

Senat  
Rzeczypospolitej Polskiej  
VII kadencja



# Sprawozdanie Stenograficzne

z 14. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej  
w dniach 25 i 26 czerwca 2008 r.

## Porządek obrad

### 14. posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej

w dniach 25 i 26 czerwca 2008 r.

1. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia Międzynarodowym Programie Energetycznym, sporządzonego w Paryżu dnia 18 listopada 1974 r., ze zmianami z dnia 30 listopada 2007 r.
2. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r.
3. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych i regulaminu do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych, przyjętych w Singapurze dnia 27 marca 2006 r.
4. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym.
5. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.
6. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług.
7. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym.
8. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady numer 2007/436/WE, Euratom z dnia 7 czerwca 2007 r. w sprawie systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich.
9. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
10. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych.
11. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, ustawy o związkach zawodowych rolników indywidualnych oraz ustawy o izbach rolniczych.
12. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o odpadach wydobywczych.
13. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw.
14. **Drugie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.
15. **Drugie** czytanie projektu ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece.
16. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.
17. **Stanowisko** Senatu w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2007 r. wraz z Informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji w 2007 r.
18. **Drugie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.

19. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, ustawę o prokuraturze oraz ustawę – Prawo o ustroju sądów powszechnych\*.
20. **Stanowisko** Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw
21. **Drugie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.
22. **Drugie** czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu inicjatyw ustawodawczej przez obywateli,
23. **Zmiany** w składzie komisji senackich.
24. **Trzecie** czytanie projektu ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece

*Oświadczenia senatorów są składane na końcu posiedzenia,  
po wyczerpaniu porządku obrad.*

*Obecni senatorowie: według załączonej do protokołu listy obecności.*

Obecni goście i przedstawiciele urzędów:

Ministerstwo Finansów	– podsekretarz stanu Elżbieta Chojna-Duch – podsekretarz stanu Andrzej Parafianowicz
Ministerstwo Gospodarki	– sekretarz stanu Adam Szejnfeld
Ministerstwo Infrastruktury	– sekretarz stanu Tadeusz Jarmuziewicz – podsekretarz stanu Juliusz Engelhardt
Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi	– podsekretarz stanu Artur Ławniczak
Ministerstwo Skarbu Państwa	– podsekretarz stanu Zdzisław Gawlik
Ministerstwo Sprawiedliwości	– podsekretarz stanu Zbigniew Wrona
Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji	– podsekretarz stanu Witold Drożdż
Ministerstwo Spraw Zagranicznych	– podsekretarz stanu Grażyna Bernatowicz
Ministerstwo Środowiska	– podsekretarz stanu Henryk Jezierski

---

\* Zgodnie z art.123 ust. 1 Konstytucji RP Rada Ministrów wniosła projekt ustawy jako projekt pilny.



*(Początek posiedzenia o godzinie 11 minut 03)*

*(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Bogdan Borusewicz oraz wicemarszałkowie Krystyna Bochenek, Marek Ziółkowski i Zbigniew Romaszewski)*

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Otwieram czternaste posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji.

*(Marszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)*

Na sekretarzy posiedzenia wyznaczam senatora Tadeusza Gruszkę oraz senatora Andrzeja Szewińskiego. Listę mówców prowadzić będzie senator Andrzej Szewiński.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyjnym.

Panie i Panowie Senatorowie! W dniu 2 czerwca 2008 r. zmarł Adam Daraż, senator trzeciej kadencji z województwa rzeszowskiego, zastępca przewodniczącego Komisji Inicjatyw i Prac Ustawodawczych, członek Komisji Ochrony Środowiska, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisji Spraw Emigracji i Polaków za Granicą, Komisji Konstytucyjnej Zgromadzenia Narodowego. Proszę o uczczenie pamięci senatora minutą ciszy.

*(Wszyscy wstają) (Chwila ciszy)*

*(Senator Kazimierz Jaworski: Wieczne odpoczywanie racz mu dać, Panie.)*

*(Zgromadzeni odpowiadają: A światłość wiekuista niechaj mu świeci.)*

*(Senator Kazimierz Jaworski: Wieczne odpoczywanie racz mu dać, Panie.)*

*(Zgromadzeni odpowiadają: A światłość wiekuista niechaj mu świeci.)*

*(Senator Kazimierz Jaworski: Wieczne odpoczywanie racz mu dać, Panie.)*

*(Zgromadzeni odpowiadają: A światłość wiekuista niechaj mu świeci.)*

Dziękuję.

Wysoki Senacie! Przypominam, że w wyborach uzupełniających do Senatu RP przeprowadzonych w województwie podkarpackim, w okręgu wyborczym nr 21, w dniu 22 czerwca 2008 r. został wybrany senator Stanisław Zając. *(Oklaski)*

Informuję, że przed przystąpieniem do obrad pan senator Stanisław Zając złoży ślubowanie poselskie...

*(Głos z sali: Senatorskie.)*

Senatorskie. Złoży ślubowanie senatorskie. Rota ślubowania senatorskiego jest zawarta w art. 104 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Przypominam, że zgodnie z art. 30 ust. 5 Regulaminu Senatu senatorowie składają ślubowanie w ten sposób, że po odczytaniu rotę ślubowania wypowiadają słowo „ślubuję”. Ślubowanie może być złożone z dodaniem słów „Tak mi dopomóż Bóg”.

Proszę pana senatora Stanisława Zająca o podejście do stołu prezydyjnego w celu złożenia ślubowania senatorskiego. Wszystkich proszę o powstanie. *(Wszyscy wstają)*

Odczytuję rotę ślubowania: „Uroczycie ślubuję rzetelnie i sumiennie wykonywać obowiązki wobec Narodu, strzec suwerenności i interesów Państwa, czynić wszystko dla pomyślności Ojczyzny i dobra obywateli, przestrzegać Konstytucji i innych praw Rzeczypospolitej Polskiej”.

### **Senator Stanisław Zając:**

Ślubuję. Tak mi dopomóż Bóg. *(Oklaski)*

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Stwierdzam, że senator Stanisław Zając złożył ślubowanie. *(Oklaski)*

Panie Senatorze...

*(Rozmowy na sali)*

Proszę siadać.

Informuję, że Sejm na siedemnastym posiedzeniu w dniu 13 czerwca 2008 r. przyjął większość poprawek Senatu do ustawy o zmianie ustawy o opłatach abonamentowych oraz jedyną poprawkę Senatu do ustawy o zmianie ustawy – Kodeks spółek handlowych.

Wobec niewniesienia zastrzeżeń do protokołu dziesiątego posiedzenia stwierdzam, że protokół tego posiedzenia został przyjęty.

(marszałek B. Borusewicz)

Informuję, że protokoły jedenastego, dwunastego i trzynastego posiedzenia Senatu, zgodnie z art. 39 ust. 3 Regulaminu Senatu, są przygotowane do udostępnienia senatorom. Jeżeli nikt z państwa senatorów nie zgłosi do nich zastrzeżeń, to zostaną one przyjęte na kolejnym posiedzeniu.

Doręczony państwu senatorom projekt porządku obrad czternastego posiedzenia obejmuje:

1. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

2. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym, sporządzonego w Paryżu dnia 18 listopada 1974 r., ze zmianami z dnia 30 listopada 2007 r.

3. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r.

4. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych i regulaminu do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych, przyjętych w Singapurze dnia 27 marca 2006 r.

5. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym.

6. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.

7. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.

8. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług.

9. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym.

10. Stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady numer 2007/436/WE, Euratom z dnia 7 czerwca 2007 r. w sprawie systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich.

11. Drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

12. Drugie czytanie projektu ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

13. Stanowisko Senatu w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2007 r. wraz z Informacją o pod-

stawowych problemach radiofonii i telewizji w 2007 r.

Panie i Panowie Senatorowie, informuję, że na prośbę ministra gospodarki dokonamy zmiany kolejności niektórych rozpatrywanych punktów porządku obrad. Punkty dotyczące trzech ratyfikacji zostaną rozpatrzone jako punkty drugi, trzeci i czwarty.

Proponuję rozpatrzenie punktu piątego oraz punktu siódmego projektu porządku obrad, pomimo że druki do nich zostały doręczone w terminie późniejszym niż określony w art. 34 ust. 2 Regulaminu Senatu. Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawioną propozycję. Wobec...

(Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ja zgłaszam sprzeciw.)

Tak? Jest sprzeciw?

(Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ja będę zgłaszała sprzeciw w ogóle co do programu, nie tylko co do tego punktu. Mam to zgłosić w tym momencie czy jeszcze poczekać?)

Nie, nie, jeszcze nie. Nie.

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

Informuję, że Komisja Gospodarki Narodowej w trakcie rozpatrywania ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości – punkt siódmy porządku obrad – dostrzegła potrzebę wprowadzenia zmian legislacyjnych wykraczających poza materię ustawy i na podstawie art. 69 ust. 1 Regulaminu Senatu przedstawiła wniosek o podjęcie inicjatywy ustawodawczej. Inicjatywa ta zawarta jest w druku senackim nr 179.

Proszę wszystkich państwa senatorów o obecność przy rozpatrywaniu punktu siódmego porządku obrad, ponieważ wtedy w głosowaniu rozstrzygniemy o ewentualnym rozszerzeniu porządku obrad o tę inicjatywę.

Wysoki Senacie, zgodnie z ustaleniami podjętymi w Konwencie Seniorów wnoszę o uzupełnienie porządku obrad o następujące punkty: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw – i rozpatrzenie go jako punktu dziewiątego porządku obrad; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych – i rozpatrzenie go jako punktu dziesiątego porządku obrad; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, ustawy o związkach zawodowych rolników indywidualnych oraz ustawy o izbach rolniczych – i rozpatrzenie go jako punktu jedenastego porządku obrad; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o odpadach wydobywczych – i rozpatrzenie go jako punktu dwunastego porządku obrad; zmiany w składzie komisji senackich – i rozpatrzenie go jako ostatniego punktu porządku obrad. Jeśli nie

(marszałek B. Borusewicz)

usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawione wnioski. Wobec braku...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ja zgłaszam sprzeciw.)

No właśnie.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ja zgłaszam sprzeciw...)

No tak, Pani Senator, patrzę właśnie na panią. W stosunku do którego punktu...

### **Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Na podstawie Regulaminu Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, art. 48 ust. 2 pkt 8, chciałabym zwrócić się do pana marszałka i Wysokiej Izby o nierozpatrywanie punktu siódmego – stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości – dlatego że w Sejmie ma się odbyć kompleksowe omówienie tego tematu, tymczasem zanim ono się tam odbędzie, a to dyskusja nad dwoma dużymi projektami, w Senacie próbuje się już na ten temat rozstrzygać i ograniczać przyjęte rozwiązania prawne i kierunki...

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Aha. Pani Senator, ja przepraszam, odrobinę się pomyliłem i dopuszczę panią do głosu nieco później, dobrze? Ja zapytałem...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Właśnie, o tamten punkt.)

...czy są jakieś wnioski przeciwne do...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: No właśnie, dlatego ja nie podnosiłam ręki.)

...moich wniosków. Rozumiem, że nie ma.

(Rozmowy na sali)

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawione propozycje przyjął.

Wysoki Senacie, wnoszę o zmianę kolejności rozpatrzenia punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw, i rozpatrzenie go jako punktu trzynastego. Punkt ten będzie rozpatrywany w dniu jutrzejszym. Ponadto proponuję zmianę kolejności rozpatrzenia punktu siódmego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości, i rozpatrzenie go jako punktu szesnastego porządku obrad.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawiony wniosek.

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

I teraz: czy ktoś z państwa senatorów pragnie zabrać głos w sprawie przedstawionego porządku obrad?

Proszę, Pani Senator Arciszewska.

### **Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Powtórzę raz jeszcze, że powołując się na Regulamin Senatu Rzeczypospolitej Polskiej, a dokładnie na art. 48 ust. 2 pkt 8, chciałabym zwrócić się z uprzejmą prośbą do pana marszałka i Wysokiej Izby o nieprzeprowadzanie debaty nad stanowiskiem Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.

Chciałabym to krótko umotywować, by sprawa była jasna. Wiemy, że w Sejmie do łaski marszałkowskiej zostały zgłoszone dwa duże projekty dotyczące regulacji tych kwestii. Szczerze mówiąc, myślę, że jako izba refleksji powinniśmy się tej dyskusji przysłuchiwać, nie powinniśmy natomiast rozpatrywać punktu, zanim w Sejmie odbędzie się właśnie taka duża debata, popierana zresztą przez środowiska zainteresowane tą materią. Nie byłoby dobrze, aby temat ten był rozstrzygany...

(Rozmowy na sali)

...jak również nie byłoby dobrze, gdyby propozycje ograniczające przyjęcie rozwiązań i kierunki rozstrzygnięcia obecnie, dlatego że...

(Rozmowy na sali)

Senat jawi się w tym momencie jako Izba, która chce regulować wycinkowo ustawę właściwie w oderwaniu od szerszego kontekstu, nie uwzględniając całej złożoności materii, stąd też mój wniosek. Proszę o przychylne jego przyjęcie, proszę, żeby poczekać na poważną debatę w Sejmie, która wkrótce, mam nadzieję – przy pozwoleniu pana marszałka Komorowskiego – ma się odbyć. Dziękuję.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pani Senator, z tego, co rozumiem, kwestia dotyczy całego punktu, a nie tylko tego projektu, który będziemy jeszcze omawiali.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Pierwsze czytanie siódmego punktu.)

Całego punktu?

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Tak, siódmego punktu.)

Całego punktu.

Chciałabym panią senator poinformować, że zgodnie z regulaminem na rozpatrzenie tego punktu mamy czas do 2 lipca, to jest trzydziestodniowy okres. Jeżeli nie rozpatrzymy go dzisiaj, to i tak będziemy musieli go rozpatrzyć przed 2 lipca. Tak że ja rozumiem to, że są inne projekty, ale my ma-

(marszałek B. Borusewicz)

my pewne zasady, zasady regulaminowe, których musimy się trzymać.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: To ja mam prośbę, żeby wnioskodawca wycofał tę propozycję.)

To jest oczywiście możliwe. To jest oczywiście możliwe, ale...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: ...a-byśmy poczekali na debatę w Sejmie.)

(Głos z sali: Wniosek przeciwny.)

Rozumiem. Zarządzam...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Panie Marszałku, żebym została dobrze zrozumiana, mnie chodzi o debatę w Sejmie, to jest poważna materia.)

Zarządzam dziesięciminutową przerwę. Z tego, co rozumiem, klub Platformy chce się w tej kwestii spotkać i nad nią zastanowić. W związku z tym zarządzam dziesięciminutową przerwę, no, nieco dłuższą, do godziny 11.40.

(Przerwa w obradach od godziny 11 minut 22 do godziny 11 minut 47)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Wznawiam obrady.

Oddaję głos pani senator Arciszewskiej.

### **Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Panie Marszałku!

Ponieważ takie rozwiązanie, jak się dowiedziałam, czyli szybka ścieżka dotycząca inicjatywy senatorskiej, zdarza się raz na cztery lata, chciałabym wycofać wniosek dotyczący punktu siódmego, bo – jak się okazuje – nad inicjatywą tego rodzaju, o którą później serdecznie będę prosiła wnioskodawców, chodzi mi o wycofanie, i tak musi głosować Senat jako nad inicjatywą senatorską. Tak że przepraszam za zamieszanie, ale to jest doświadczenie dla nas wszystkich, bo – jak się dowiedziałam – raz na parę lat, incydentalnie zdarza się zastosowanie takiego rozwiązania. Nie jest to kompatybilne, w związku z tym ja swoją serdeczną prośbę o wycofanie cząstkowych rozwiązań dotyczących SKOK powtórzę w odpowiednim momencie, gdy przejdziemy do tego punktu. Dziękuję.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Pani Senator.

W związku z tym stwierdzam, że Senat zatwierdził porządek obrad czternastego posiedzenia Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji.

Informuję, że głosowania w sprawie przedstawionych punktów porządku obrad zostaną przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Przypominam, że głosowanie w sprawie przystąpienia do drugiego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości, druk nr 179, wniesionego zgodnie z art. 69 Regulaminu Senatu, zostanie przeprowadzone w punkcie szesnastym porządku obrad po wystąpieniu senatora sprawozdawcy.

Panie i Panowie Senatorowie! Chciałbym poinformować, że porządek obrad posiedzenia Senatu może zostać uzupełniony o kolejne punkty, obejmujące stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw, drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym, drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli. Punkty te mogą zostać dodane pod warunkiem przedstawienia sprawozdań właściwych komisji senackich.

Panie i Panowie Senatorowie, chciałbym też poinformować, że dziś rano została uchwalona i przekazana do Senatu, wniesiona w trybie pilnym, ustawa zmieniająca ustawę o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, ustawę o prokuraturze oraz ustawę – Prawo o ustroju sądów powszechnych. Ustawę skierowałem do Komisji Praw Człowieka i Praworządności. Po przygotowaniu sprawozdania komisji będzie możliwe uzupełnienie porządku obrad o punkt obejmujący stanowisko Senatu w tej sprawie.

Wysoki Senacie, chciałbym poinformować, że w związku z uzupełnieniami porządku obrad posiedzenia Senatu istnieje możliwość przedłużenia obrad na kolejny dzień, to jest na piątek 27 czerwca. Jeżeli Sejm uchwali wniesioną w trybie pilnym ustawę o zmianie ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich oraz jeżeli Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska przygotuje sprawozdanie w tej sprawie, to jest możliwe uzupełnienie porządku obrad o ten punkt.

Chciałbym też poinformować, że o godzinie 12.30 zarządzę piętnastominutową przerwę w obradach na otwarcie wystawy „Sprawiedliwi wśród narodów świata. Pomoc Polaków dla ludności żydowskiej w Małopolsce w latach 1939–1945”.

A dzisiaj będziemy prowadzić obrady do godziny 18.30.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu pierwszego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym, sporządzonego w Paryżu dnia 18 listopada 1974 r. ze zmianami z dnia 30 listopada 2007 r.



(marszałek B. Borusewicz)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na szesnastym posiedzeniu w dniu 30 maja 2008 r., a do Senatu została przekazana w dniu 2 czerwca 2008 r.

Marszałek Senatu w dniu 2 czerwca 2008 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Spraw Zagranicznych i Komisji Gospodarki Narodowej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 148, a sprawozdania komisji są w drukach nr 148A i nr 148B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych, pana senatora Jana Olecha, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

### **Senator Jan Olech:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!  
Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Komisja Spraw Zagranicznych na swoim posiedzeniu w dniu 3 czerwca bieżącego roku rozpatrzyła rządowy projekt ustawy o ratyfikacji Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym, sporządzonego w Paryżu dnia 18 listopada 1974 r., ze zmianami z dnia 30 listopada 2007 r. – druk nr 429 – którą po dyskusjach przyjęto jednogłośnie. Proponuję Wysokiej Izbie przyjąć ją w tej formie.

Wysoka Izbo, Międzynarodowa Agencja Energetyczna została powołana decyzją Organizacji Współpracy Gospodarczej i Rozwoju 15 listopada 1974 r. Obecnie członkami Międzynarodowej Agencji Energetycznej i stronami porozumienia są wszystkie państwa naszego regionu należące do OECD. Należy zauważyć, iż Polska jako jedyny kraj nieposiadający znaczących naturalnych złóż ropy naftowej pozostaje poza porozumieniem, a tym samym poza mechanizmami zarządzania i działania w sytuacjach kryzysowych. Nie należy zapominać o tym, iż współpraca z Międzynarodową Agencją Energetyczną rozpoczęła się w 1989 r., a formalne zgłoszenie o przystąpieniu Polski nastąpiło w marcu w 1994 r.

Z racji braku naturalnych dużych zasobów ropy naftowej głównym źródłem zaopatrzenia jest import surowca w postaci ropy naftowej. Udokumentowane zasoby ropy naftowej w Polsce w 2006 r. wynosiły 96 milionów baryłek, co stanowi około 13 milionów t. Całkowity popyt krajowy w tym samym roku wyniósł 22 miliony 200 tysięcy t, co oznaczało około 164 tysięcy t dziennie. W rezultacie polski popyt w 94% jest pokrywany z importu. Należy zauważyć, iż 17 milionów 200 tysięcy t importowanej do Polski ropy pochodzi z kierunku wschodniego, głównie z Rosji.

W wyniku zaszczości historycznych i głównych źródeł dostaw technologie rafinerii w Polsce są dostosowane do tego typu surowca. Rosnące ceny, napięta sytuacja geopolityczna w regionach wydobywczych oraz brak pewności realizacji przez te państwa zobowiązań eksportowych zmusza rząd polski do podjęcia działań na rzecz wzmocnienia bezpieczeństwa energetycznego.

Nie należy zapominać, iż Polska, posiadająca korzystną lokalizację w Europie i możliwości logistyczne, może dywersyfikować źródła dostaw tego produktu na nasz rynek. Dywersyfikacja źródeł powinna być realizowana jak najszybciej nie tylko w oparciu o nowe kontrakty, ale także poprzez pozyskiwanie wsparcia ze strony innych państw.

Należy zauważyć, iż w dobie globalizacji i zwiększającego się zapotrzebowania na produkty ropopochodne Międzynarodowa Agencja Energetyczna tworzy podstawowe ramy prawne funkcjonowania mechanizmu wzajemnego wspierania się państw członkowskich w sytuacjach kryzysowych na rynku naftowym. Porozumienie w ramach tej organizacji określa zobowiązania państw członkowskich, procedury uruchamiania mechanizmów zaradczych oraz zasady prowadzenia systemu informacji o rynku ropy naftowej. Zgodnie z dyrektywami Międzynarodowej Agencji Energetycznej państwa należące do tej grupy zobowiązane są między innymi: do posiadania rezerwy interwencyjnej ropy i produktów naftowych odpowiadającej dziewięćdziesięciodniowemu importowi netto tych produktów, z wyłączeniem benzyny pirolitycznej – rezerwa kryzysowa wymieniona w rozdziale 1 w art. 2 może być zabezpieczona poprzez zapasy ropy naftowej, zdolność przestawienia się na inne nośniki energii, gotowość do podjęcia dodatkowego wydobycia ropy naftowej – do posiadania środków zaradczych polegających na ograniczeniu popytu na produkty naftowe o 7%, w przypadku redukcji dziennego poziomu dostaw ropy o 7%, oraz o 10%, w przypadku gdy grupa lub państwo członkowskie doświadcza redukcji średnich dziennych dostaw na poziomie co najmniej 12%; do posiadania instrumentów gwarancyjnych polegających na udostępnianiu przez państwa członkowskie posiadające dostęp do dostaw ropy naftowej i produktów naftowych części tych dostaw państwom, które odczuły zakłócenia w dostawach tych produktów, w oparciu o ceny rynkowe; do posiadania planów interwencji na rynku naftowym obejmujących wymienione narzędzia i procedury; do posiadania systemów gromadzenia i przekazywania informacji statystycznych na temat wewnętrznego rynku paliw; do uczestnictwa w pracach Międzynarodowej Agencji Energetycznej; do finansowania na przykład Sekretariatu MAE.

Po przystąpieniu do porozumienia Polska będzie uczestnikiem mechanizmu wzajemnego wspierania się w sytuacjach kryzysowych bądź

(senator J. Olech)

w sytuacjach zakłóceń dostaw produktów ropopochodnych. Jednocześnie Polska przyjmie na siebie obowiązki realizacji zobowiązań wobec innych państw członkowskich, wynikające z porozumienia i decyzji rady zarządzającej.

Poza oczywistymi korzyściami płynącymi z porozumienia Polska będzie zobowiązana do partycypowania w kosztach Sekretariatu Międzynarodowej Agencji Energetycznej i we wszystkich innych wspólnych wydatkach dzielonych wśród państw członkowskich. Są one szacowane na poziomie 180 tysięcy euro rocznie. Musi także pokryć koszty posiadania swych przedstawicieli.

Podsumowując: przystąpienie do Międzynarodowej Agencji Energetycznej zwiększy bezpieczeństwo energetyczne Polski i polepszy naszą pozycję na arenie międzynarodowej w sensie politycznym i gospodarczym. Nie będąc krajem producentem, jesteśmy uzależnieni od zewnętrznych źródeł ropy naftowej. Funkcjonowanie w ramach Międzynarodowej Agencji Energetycznej polega na wzajemnym wspieraniu się państw członkowskich. Zapewni to stabilność oraz przygotowuje dobre podstawy dla rozwoju przedsiębiorczości. Przystąpienie Polski do porozumienia, które ma status międzynarodowy, umocni naszą pozycję i niezależność energetyczną. Dziękuję.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Łukasza Abgarowicza, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

### **Senator Łukasz Abgarowicz:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam honor przedstawić sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej o uchwalonej przez Sejm w dniu 30 maja 2008 r. ustawie o ratyfikacji Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym, sporządzonego w Paryżu dnia 18 listopada 1974 r., ze zmianami z dnia 30 listopada 2007 r.

Komisja Gospodarki Narodowej rozpatrzyła ustawę w dniu 19 czerwca 2008 r. Ponieważ mój przedmówca, pan senator Olech, dość dobrze scharakteryzował państwu zarówno sens samego porozumienia, które ma być ratyfikowane, jak i jego tło, ograniczę się do informacji, że komisja po krótkiej dyskusji – w jej trakcie padły pytania między innymi o korzyści i zobowiązania wynikające z ratyfikacji, co już, jak powiedziałem, opisał pan senator Olech, jak również o skutki finansowe na rok bieżący wynikające z ratyfikacji – i po uzyskaniu satysfakcjonujących odpowiedzi jednogłośnie

nie podjęła uchwałę rekomendującą Wysokiej Izbie przyjęcie omawianej ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych zostali upoważnieni minister spraw zagranicznych i minister gospodarki.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos mogą teraz zabrać obecni na posiedzeniu przedstawiciele rządu.

Czy przedstawiciele rządu chcą zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy? Nie. Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnych na posiedzeniu przedstawicieli rządu, związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać takie pytanie? Nie. Otwieram dyskusję. Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów w dyskusji, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku podpisania składanych do marszałka Senatu wniosków o charakterze legislacyjnym. Wnioski te można składać do czasu zamknięcia dyskusji.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu drugiego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na szesnastym posiedzeniu w dniu 30 maja 2008 r., a do Senatu została przekazana w dniu 2 czerwca 2008 r. Marszałek Senatu w dniu 2 czerwca 2008 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Spraw Zagranicznych i Komisji Gospodarki Narodowej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

(marszałek B. Borusewicz)

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 147, a sprawozdania komisji w drukach nr 147A i nr 147B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych, pana senatora Grzegorza Czeleja, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy. Proszę bardzo.

### **Senator Grzegorz Czelej:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Celem ustawy jest wyrażenie przez parlament zgody, w drodze ustawy, na ratyfikację Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji zbiorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r.

Istotą porozumienia haskiego jest umożliwienie właścicielowi wzoru przemysłowego ochrony tego wzoru we wskazanych przez niego krajach przez dokonanie jednego tylko zgłoszenia w Biurze Międzynarodowym Światowej Organizacji Własności Intelektualnej. Rejestracja międzynarodowa prowadzi do uzyskania w każdym ze wskazanych państw takiej ochrony, jaka została by przyznana, gdyby wzór został zarejestrowany w każdym z tych państw. Rezultatem jest w szczególności uproszczenie systemu rejestracji wzorów przemysłowych oraz zarządzania zarejestrowanymi zbiorami przemysłowymi, a także zmniejszenie kosztów ponoszonych przez zgłaszających i uprawnionych do zgłaszania.

W myśl art. 3 aktu genewskiego, prawo do dokonania zgłoszenia międzynarodowego posiada każda osoba, która jest obywatelem państwa będącego stroną aktu albo państwa będącego członkiem organizacji międzynarodowej będącej stroną aktu lub która posiada miejsce zamieszkania albo stałego pobytu, albo rzeczywiste i działające przedsiębiorstwo na terytorium strony aktu. Zgłoszenie takie może być dokonane albo bezpośrednio w biurze organizacji, albo za pośrednictwem urzędu strony zgłaszającej.

W akcie genewskim sformułowano zasady i tryb dokonania zgłoszeń międzynarodowych. Określono między innymi: procedurę dokonywania zgłoszeń, treść zgłoszenia, datę zgłoszenia, akt rejestracji, datę rejestracji, procedurę odmowy uznania skutków rejestracji międzynarodowej, skutki itd. Ponadto w akcie genewskim znalazły się przepisy administracyjne dotyczące między innymi członkostwa w Związku Haskim, zgromadzenia tego związku, biura międzynarodowego czy też spraw finansowych Związku Haskiego.

Do aktu genewskiego dołączony został wspólny regulamin na podstawie aktu z 1999 r., aktu z 1960 r. i aktu z 1934 r. porozumienia haskiego. Określono w nim szczegółowe kwestie dotyczące wykonywania postanowień tych aktów.

Do dokumentu przystąpienia Polska zamierza dołączyć dwa oświadczenia. Pierwsze zawiera informację, że w polskim systemie prawnym nie przewiduje się odroczenia publikacji wzoru. Drugie informuje, że w Polsce maksymalny czas trwania ochrony wzorów przemysłowych wynosi dwadzieścia pięć lat od daty dokonania zgłoszenia.

Ze względu na art. 89 ust. 1 pkt 5 konstytucji ratyfikacja aktu genewskiego następuje za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie.

Komisja nie miała zastrzeżeń i przyjęła uchwałę jednogłośnie.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

(Senator Grzegorz Czelej: Dziękuję bardzo.)

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Eryka Smulewicza, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy. Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Eryk Smulewicz:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Komisja Gospodarki Narodowej również zajmowała się przedmiotową ustawą. Pan senator Czelej, mój przedmówca, dokładnie scharakteryzował warunki, korzyści oraz zakres ustawy, w związku z tym ja nie będę tego powtarzał. Zresztą warto zauważyć, że po krótkiej dyskusji senatorowie Komisji Gospodarki Narodowej praktycznie jednogłośnie pozytywnie zaopiniowali ustawę. Podobnie wyglądał tok prac w Sejmie – zarówno w komisjach sejmowych, jak i na posiedzeniu Sejmu ustawę przyjęto jednogłośnie.

Chciałbym tylko dodać, że można oczekiwać pozytywnych skutków gospodarczych, jeśli chodzi o funkcjonowanie ustawy. Polscy przedsiębiorcy będą mogli uzyskiwać ochronę prawną na różnych rynkach zagranicznych, zresztą między innymi będą mogli również uzyskiwać wsparcie finansowe w ramach programów operacyjnych, dokładnie w Programie Operacyjnym „Innowacyjna gospodarka”, na tego typu przedsięwzięcia.

Reasumując, w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej bardzo proszę o poparcie tej ustawy. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

(marszałek B. Borusewicz)

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pytanie do sprawozdawcy senatora Czeleja.

Wspomniał pan o oświadczeniu, które ma być dołączone do ustawy o ratyfikacji, i o dwudziesto-pięcioletnim okresie zastrzeżenia znaku. Czy to oświadczenie rozszerza czy ogranicza tę ustawę? Dziękuję.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Panie Senatorze, poproszę pana może na mównicę. Pytanie zadawał pan senator Tadeusz Gruszka.

**Senator Grzegorz Czelej:**

Szanowny Panie Senatorze, to oświadczenie wynika z tego, że taki czas ochrony wzorów przemysłowych jest obecnie w prawodawstwie polskim. To jest wymóg formalny, w innym przypadku trzeba by zmienić przepisy wewnętrzne.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu, przed przystąpieniem do dyskusji... A to już było, przepraszam.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych zostali upoważnieni minister spraw zagranicznych i minister gospodarki.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu, głos mogą teraz zabrać obecni na posiedzeniu przedstawiciele rządu.

Czy państwo ministrowie chcą zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy? Nie. Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnych na posiedzeniu przedstawicieli rządu, związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku podpisywania składanych do marszałka Senatu wniosków o charakterze legislacyjnym. Wnioski te można składać do czasu zamknięcia dyskusji.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r., zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzeciego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych i regulaminu do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych, przyjętych w Singapurze dnia 27 czerwca 2006 r.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na szesnastym posiedzeniu w dniu 30 maja 2008 r. Do Senatu została przekazana w dniu 2 czerwca 2008 r. Marszałek Senatu w dniu 2 czerwca 2008 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Spraw Zagranicznych i Komisji Gospodarki Narodowej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 149, a sprawozdania komisji w drukach nr 149A i 149B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych, pana senatora Marka Rockiego, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Marek Rocki:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo! Szanowni Państwo!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych przedstawić sprawozdanie dotyczące opinii Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych i regulaminu do tego traktatu, przyjętych w Singapurze w marcu 2006 r.

Zanim przystąpię do samego sprawozdania, chcę przypomnieć, że w tej sprawie obowiązuje wiele przepisów. Najstarszy jest z 1886 r., konwencja berneńska, która była ratyfikowana przez prezydenta Mościckiego w 1928 r. i dotyczyła wyrobów plastycznych, wzornictwa i dzieł sztuki stosowanej. Na niej były oparte prawa autorskie uchwalone w 1994 r. Z tym traktatem singapurskim najbardziej związana jest konwencja paryska, uchwalona w 1883 r., o ochronie własności przemysłowej i akt sztokholmski z 1967 r. Tę konwencję paryską prezydent Mościcki ratyfikował w 1931 r., są reprinty tego aktu, to jest bardzo znaczące.

(senator M. Rocki)

I kolejne porozumienia. W 1891 r. – porozumienie madryckie o międzynarodowej rejestracji znaków; w 1957 – porozumienie nicejskie dotyczące klasyfikacji międzynarodowej towarów i usług dla celów rejestracji znaków. Do porozumienia nicejskiego są nawiązania w traktacie singapurskim. W 1958 r. – porozumienie lizbońskie o ochronie międzynarodowej rejestracji nazw pochodzenia; w 1967 – Konwencja o ustanowieniu Światowej Organizacji Własności Intelektualnej, do której też są nawiązania w traktacie; w 1968 – porozumienie w Locarno o międzynarodowej klasyfikacji wzorów przemysłowych; w 1970 – układ o współpracy patentowej w Waszyngtonie; w 1971 – porozumienie strasburskie dotyczące międzynarodowej klasyfikacji patentowej; w 1973 – porozumienie wiedeńskie ustanawiające międzynarodową klasyfikację elementów graficznych, znaków; w 1973 – ponownie Konwencja monachijska o udzielaniu patentów europejskich, konwencja o patencie europejskim; w 1994 – Traktat o prawie znaków towarowych, przyjęty przez państwa członkowskie Światowej Organizacji Własności Intelektualnej, który nie był ratyfikowany przez Polskę. I ten właśnie traktat singapurski, który jest jakby rozszerzeniem traktatu z 1994 r.

W Polsce obowiązują obecnie dwie ustawy: ustawa – Prawo własności przemysłowej z 2000 r. i ustawa o zwalczaniu nieuczciwej konkurencji z kwietnia 1993 r. W samej konferencji dyplomatycznej, która odbywała się w Singapurze, Polska nie uczestniczyła, ale zgodnie z postanowieniami traktatu może nabyć status strony tego aktu, gdyż jest członkiem Światowej Organizacji Własności Intelektualnej.

Oba traktaty, singapurski i ten z 1994 r., są odrębnymi dokumentami i można je ratyfikować odrębnie albo razem. Polska ratyfikuje traktat singapurski ze względu na jego szerszy zakres oraz uwzględnienie w nim rozwoju technologii informacyjnych. Polska, stając się stroną traktatu, będzie pełnoprawnym członkiem mogącym uczestniczyć w pracach organów Światowej Organizacji Własności Intelektualnej, która zajmuje się tym problemem, a więc uzyska wpływ na podejmowane przez te organy decyzje. Przystąpienie Rzeczypospolitej do traktatu będzie sygnałem stabilności polskiego prawa opartego na standardach międzynarodowych. Wprowadzenie możliwości działania przed różnymi urzędami własności przemysłowej na świecie według tej samej procedury z jednej strony ułatwi zgłaszającym uzyskiwanie ochrony dla znaków towarowych w krajach, które są stronami traktatu, a z drugiej strony uprości postępowanie w urzędach krajowych przez ich odformalizowanie. Ratyfikacja traktatu sprzyjać będzie dzięki temu rozwojowi handlu i inwestycji oraz pewności prawnej w zakresie

ochrony dóbr niematerialnych. W stosunku do tego wcześniejszego traktatu, o którym mówiłem, z 1994 r., nowościami w traktacie singapurskim jest wprowadzenie ułatwień dotyczących trybu zgłaszania znaków towarowych, w tym takich jak hologramy, znaki trójwymiarowe, kolory, znaki ruchome, a także niewidoczne, a więc takie jak zapachy, smaki, dźwięki czy znaki rozpoznawalne za pomocą dotyku. Ustawa polska z 2000 r. – Prawo własności przemysłowej zawiera normy pozwalające na stosowanie przepisów proceduralnych dotyczących ochrony znaków towarowych, a więc nie istnieje konieczność dokonywania zmian w polskim prawie, jeśli ten traktat będzie ratyfikowany. Urząd Patentowy Rzeczypospolitej stosuje już w praktyce zasady opisane w traktacie singapurskim, a wkrótce ma wprowadzić także możliwość dokonywania zgłoszeń i prowadzenia korespondencji drogą elektroniczną, co jest też nowością.

Ratyfikacja traktatu i wynikające z tego ułatwienia powinny zachęcać polskie podmioty gospodarcze do ubiegania się o ochronę ich znaków w krajach stronach traktatu, co powinno wpłynąć na rozwój gospodarczy, zwłaszcza w zakresie eksportu. Na wsparcie techniczne ulepszające infrastrukturę i narzędzia pracy ze strony Światowej Organizacji Własności Intelektualnej będzie mógł także liczyć Urząd Patentowy.

Biorąc to wszystko pod uwagę, Komisja Spraw Zagranicznych wnosi, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm ustawy o ratyfikacji, o przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Poproszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej pana senatora Stanisława Bisztygę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę bardzo.

### **Senator Stanisław Bisztyga:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja Gospodarki Narodowej rozpatrywała w dniu 19 czerwca projekt ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego w sprawie znaków towarowych i regulaminu do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych, przyjęte w Singapurze 27 marca 2006 r.

Ponieważ senator Rocki bardzo precyzyjnie przedstawił temat, pozwolę sobie tylko zgodzić się z tym uzasadnieniem i w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej rekomendować Wysokiej Izbie przyjęcie przedmiotowego projektu ustawy bez poprawek.

Komisja nie wniosła na swoim posiedzeniu w dniu 19 czerwca 2008 r. żadnych uwag. Dziękuję bardzo.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych zostali upoważnieni minister spraw zagranicznych i minister gospodarki.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos mogą teraz zabrać obecni na posiedzeniu przedstawiciele rządu.

Czy państwo ministrowie chcą zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy? Nie. Dziękuję.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnych na posiedzeniu przedstawicieli rządu, związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać takie pytanie?

Pan senator Gruszka, proszę bardzo.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Dziękuję, Pani Marszałku.

Pytanie nasunęło się w trakcie omawiania trzeciego punktu naszego porządku obrad. Zauważyłem – i z tym będzie związane pytanie – że w zasadzie oba dokumenty, w pierwszym przypadku traktat, w drugim akt – nawiązują do tych samych, w miarę podobnych materii. W związku z tym mam pytanie. W Genewie 2 lipca 1999 r. został uchwalony akt genewski, a w Singapurze 27 marca 2006 r. traktat singapurski. Jaka jest droga legislacyjna, z czego wynika, że czas od uchwalenia aktu genewskiego to prawie dziewięć lat, a czas od uchwalenia traktatu singapurskiego to dwa lata? Duże przyspieszenie byłoby w drugim przypadku. Dziękuję bardzo.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję. Do którego z ministrów pan się zwracał? (*Senator Tadeusz Gruszka: Ministra spraw zagranicznych.*)

Pani Minister, proszę bardzo. Poproszę panią na mównicę. Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie  
Spraw Zagranicznych  
Grażyna Bernatowicz:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Te dwie sprawy, te dwa traktaty, traktat singapurski i akt genewski, dotyczą różnych spraw.

Wydaje mi się, że chodzi tutaj wyłącznie o to, że te postanowienia, które są zawarte w traktacie singapurskim o prawie znaków towarowych, są dla nas jakby bardziej istotne i po prostu szybciej nastąpiły procedury ratyfikacyjne, zaś tamten... Trudno mi wytłumaczyć, dlaczego tak długo Polska nie ratyfikowała tego traktatu. Są to być może opóźnienia, które zostały... nie są na koncie obecnego rządu.

To, jak widać, jest na tyle istotne dla Polski, że sprawa ratyfikacji została tak szybko, jak tylko to było możliwe, załatwiona.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Pani Minister.

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów w dyskusji, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku podpisania składanych do marszałka Senatu wniosków o charakterze legislacyjnym. Wnioski te można składać do czasu zamknięcia dyskusji.

Informuję, że nikt z państwa senatorów nie zapisał się do głosu.

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamykam dyskusję.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego w sprawie znaków towarowych i regulaminu do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych, przyjętych w Singapurze dnia 27 marca 2006 r., zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Ogłaszam przerwę do godziny 12 minut 15... A przepraszam, do godziny 12 minut 45. Dziękuję za czujność.

*(Przerwa w obradach od godziny 12 minut 28 do godziny 12 minut 52)*

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Wznawiam obrady.

Bardzo proszę zamknąć drzwi.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czwartego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym.

Przypominam państwu, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na szesnastym posiedzeniu 30 maja 2008 r. Do Senatu została przekazana 2 czerwca 2008 r. Marszałek Senatu 2 czerwca 2008 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

(wicemarszałek K. Bochenek)

Przypominam paniom i panom senatorom... przepraszam, są tylko panowie – że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 152, a sprawozdanie komisji w druku nr 152A.

Proszę teraz sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senator Stanisława Koguta, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

### **Senator Stanisław Kogut:**

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Mam zaszczyt przedstawić Wysokiemu Senatowi, tak jak powiedziała pani marszałek, sprawozdanie Komisji Gospodarki Narodowej w sprawie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym, druki senackie nr 152 i 152A oraz druki sejmowe nr 399 i 419.

Nowelizacja ustawy jest dokonywana w związku z opublikowaniem przez Komisję Europejską dyrektywy nr 47 z dnia 18 lipca 2005 r. Dyrektywa ta powstała w związku z zawarciem umowy między Wspólnotą Kolei Europejskich a Europejską Federacją Pracowników Transportu w sprawie warunków pracy pracowników kolei wykonujących pracę w trasie, skierowanych do wykonywania interoperacyjnych usług transgranicznych świadczonych przez przedsiębiorstwa kolejowe.

W nowelizacji ustawy podana została definicja interoperacyjnej usługi transgranicznej: jest to zdolność do bezpiecznego i niczym niezakłóconego ruchu pociągów na granicy państw członków Unii Europejskiej, dla których od przedsiębiorstw kolejowych wymaga się przynajmniej dwóch świadectw bezpieczeństwa określonych w dyrektywie nr 14 Wspólnoty Europejskiej z 2001 r. Oznacza to, że każdy pojazd kolejowy musi posiadać, poza świadectwem dopuszczenia do sieci sąsiedniego zarządcy infrastruktury kolejowej, także świadectwo dopuszczenia polskiego Urzędu Transportu Kolejowego. Licencjonowany przewoźnik kolejowy z krajów sąsiednich musi uzyskać licencję na wykonywanie przewozów kolejowych w Polsce lub zawrzeć stosowną umowę z polskim licencjonowanym przewoźnikiem.

Nowelizacja ustawy nakłada obowiązek stosowania przepisów umowy zbiorowej w regionalnych transgranicznych przewozach pasażerskich, transgranicznych przewozach towarowych w odległości nie większej niż 15 km od granicy, jak również w przewozach między granicznymi stacjami kolejowymi, takimi jak: Rzepin, Tuplice, Zebrzydowice, oraz w odniesieniu do pociągów na trasach transgranicznych, które zaczynają i kończą bieg na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a korzystają z infrastruktury kolejowej innego państwa, nie zatrzymując się na jego terytorium,

w związku z czym mogą być traktowane jako przewozy krajowe.

Konieczność rozwoju bezpiecznego ruchu transgranicznego oraz ochrony zdrowia i bezpieczeństwa pracowników wykonujących pracę w trasie, uczestniczących w świadczeniu interoperacyjnych usług transgranicznych sprawiła, iż nieodzowne stało się objęcie pracowników kolei, których czas pracy jest dłuższy niż godzina dziennie, przepisami wspomnianej umowy zbiorowej. Umowa ta reguluje odpoczynek dobowy w miejscu zamieszkania pracownika, odpoczynek dobowy poza miejscem zamieszkania, czas przerw w pracy, odpoczynek tygodniowy i czas prowadzenia pociągu.

Odpoczynek dobowy w miejscu zamieszkania wynosi co najmniej dwanaście kolejnych godzin w okresie dwudziestu czterech godzin, może on jednak być skrócony do minimum wynoszącego dziewięć godzin, raz na siedem dni. Odpoczynek dobowy poza miejscem zamieszkania wynosi co najmniej osiem kolejnych godzin w okresie dwudziestu czterech godzin. O przerwie w pracy maszynisty mówimy, kiedy czas pracy przekracza osiem godzin, a maszynista korzysta wtedy z co najmniej czterdziestopięciominutowej przerwy. Jeżeli czas pracy wynosi od sześciu do ośmiu godzin, przerwa ta trwa co najmniej trzydzieści minut. Pozostali członkowie obsługi pociągu korzystają z trzydziestominutowej przerwy, jeżeli czas pracy przekracza sześć godzin. Odpoczynek tygodniowy polega na tym, że za każdy okres siedmiodniowy przysługuje przynajmniej dwudziestoczegogodzinny nieprzerwany odpoczynek. Czas prowadzenia pociągu to taki czas, który nie może przekraczać dziewięciu godzin dla zmiany dziennej oraz ośmiu godzin dla zmiany nocnej. Maksymalny czas prowadzenia pociągu jest ograniczony do osiemdziesięciu godzin w okresie dwóch tygodni.

W celu umożliwienia kontroli przestrzegania postanowień niniejszej umowy prowadzony jest rejestr czasu pracy, zawierający zapisy dotyczące codziennego czasu pracy i okresów odpoczynku pracowników wykonujących pracę w trasie. Rejestr ten jest przechowywany co najmniej przez rok.

W zakresie uregulowanym w umowie zbiorowej nie stosuje się przepisów ustawy – Kodeks pracy, chyba że przepisy kodeksu pracy wprowadzają korzystniejsze regulacje.

Projekt ustawy nie podlega notyfikacji Komisji Europejskiej. Projekt jest zgodny z prawem Unii Europejskiej.

Informuję Wysoki Senat, że komisja gospodarki na swoim posiedzeniu wprowadziła do projektu uzgodnione z Ministerstwem Infrastruktury trzy poprawki, które zostały przyjęte jednogłośnie. I rekomenduję przyjęcie ustawy z tymi poprawkami. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać pytanie senatorowi sprawozdawcy? Nie widzę chętnych. Dziękuję bardzo.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister infrastruktury.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może teraz zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu. Jest nim podsekretarz stanu w Ministerstwie Infrastruktury, pan minister Juliusz Engelhardt.

Witamy bardzo serdecznie.

Czy pan minister chce się odnieść do tematu debaty? Nie.

Dziękuję bardzo.

W takim razie, zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu, senatorowie mogą teraz zgłaszać do pana ministra, który nie zabrał głosu, pytania trwające nie dłużej niż minutę, związane z porządkiem obrad. Nie ma takich pytań...

(Senator Tadeusz Gruszka: Ja mam pytanie.)

Proszę?

(Senator Tadeusz Gruszka: Ja mam pytanie.)

Bardzo proszę, Panie Senatorze. Pan senator Gruszka.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Dodany pkt 49 mówi o konieczności posiadania dwóch certyfikatów bezpieczeństwa. Czego mają dotyczyć te certyfikaty?

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Bardzo proszę, Panie Ministrze. Jeśli krótka odpowiedź, to może być z miejsca, a jeśli nie, to zapraszam tutaj.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Juliusz Engelhardt:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie! Certyfikaty dotyczą taboru kolejowego, który musi posiadać te określone certyfikaty bezpieczeństwa. Oczywiście infrastruktura też je ma, ale odrębne. Jednak tu chodzi o ruch transgraniczny, więc tabor musi posiadać certyfikaty.

(Senator Tadeusz Gruszka: Ja mam jeszcze pytanie.)

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Bardzo proszę mówić do mikrofonu, Panie Senatorze, jeśli pan chce o coś dopytać.

**Senator Tadeusz Gruszka:**

Na czym mają polegać te dwa certyfikaty? Czy to mają być różne, czy uzyskane w dwóch różnych jednostkach?

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Juliusz Engelhardt:**

Tak, w dwóch różnych krajach...

(Senator Tadeusz Gruszka: Właśnie o to mi chodziło.)

...w Urzędzie Transportu Kolejowego w Polsce i w kraju ościennym.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze jakieś pytania?

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Otwieram dyskusję.

Ponieważ nikt z państwa senatorów do dyskusji się nie zapisał, w związku z tym, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu, zamykam dyskusję.

Informuję państwa, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Panie i Panowie Senatorowie! **Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na siedemnastym posiedzeniu 13 czerwca 2008 r. Do Senatu została przekazana 16 czerwca 2008 r. Pan marszałek Senatu, również 16 czerwca, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 173, a sprawozdanie komisji w druku nr 173A.

Proszę teraz sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Andrzeja Owczarka, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Poczekamy moment, aż pan senator zabierze ze sobą stosowne dokumenty.

Bardzo proszę, senator sprawozdawca Andrzej Owczarek.



### **Senator Andrzej Owczarek:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

W dniu 19 czerwca bieżącego roku Komisja Gospodarki Narodowej omawiała ustawę o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.

Potrzeba tej zmiany ustawy wynika z faktu, iż określono, że do 21 lipca 2008 r. firmy przekazujące do ZUS dokumenty drogą elektroniczną mogą składać podpisy, które nie są bezpiecznym podpisem elektronicznym. Jest około dziewięćset tysięcy firm, które przekazują tego typu dokumenty do ZUS. Jak się okazało, dwieście tysięcy tych firm nie ma jeszcze bezpiecznego podpisu elektronicznego. Kiedy uchwalano tę ustawę, nie zastanawiano się nad tym, iż przydałby się okres przejściowy. I właśnie ta ustawa wprowadza okres przejściowy, polegający na tym, że od dnia 21 lipca ci, którzy mają ten certyfikat, będą mogli go realizować do końca okresu, na jaki został ustalony. A najdłuższy okres to jest rok. Tak więc w ciągu roku będą one stopniowo wygasać i w ciągu roku te firmy będą musiały przejść na bezpieczny podpis elektroniczny.

Ten projekt ustawy nie wywołał żadnej dyskusji. Został przyjęty jednogłośnie przez senatorów z Komisji Gospodarki Narodowej.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze. Proszę zostać na trybunie.

Przypominam, że mogą państwo zadawać senatorowi pytania trwające nie dłużej niż jedną minutę.

Czy ktoś wyraża wolę zadania takiego pytania? Nie.

Dziękuję, Panie Senatorze...

(*Głos z sali:* Jest, jest.)

A, jest.

Bardzo proszę, pan senator Jan Olech.

### **Senator Jan Olech:**

Ja bym chciał zapytać szanownego sprawozdawcę, w ilu krajach w Europie występuje podpis elektroniczny. I ile firm będzie upoważnionych do wydawania tych podpisów elektronicznych?

### **Senator Andrzej Owczarek:**

O ile chodzi o sytuację w Europie, to na posiedzeniu komisji oczywiście o tym nie mówiliśmy i nie mogę udzielić odpowiedzi.

Są trzy firmy, które mają certyfikat upoważniający do wydawania takich... Było jakiegoś nikłe zainteresowanie rynku tą formą zarabiania pieniędzy przez firmy, bo w tej chwili w kraju są tylko

trzy firmy, które mogą udzielać takiego bezpiecznego certyfikatu. I dlatego obawiano się, że jeśli w jednym dniu skończy się ważność tych certyfikatów, to te trzy firmy nie będą w stanie podołać liczbie zamówień. A Polacy jako naród mają tę cechę, że czekają do ostatniej chwili obowiązywania jakiegos prawa. Podobną historię przeżyliśmy w przypadku dowodów osobistych.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję.

Pan senator Andrzej Szewiński.

### **Senator Andrzej Szewiński:**

Panie Senatorze, ja mam takie pytanie: czy można oszacować koszty związane z wprowadzeniem tej ustawy?

### **Senator Andrzej Owczarek:**

To są koszty, które były przewidziane już wcześniej. Te firmy miały obowiązek tego dokonać, tylko po prostu tego nie dokonały. Także tą sprawą się nie zajmowaliśmy.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została wniesiona jako poselski projekt ustawy.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może teraz zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu. Przedstawicielem rządu, który w tej chwili jest z nami, jest pan minister Witold Drożdż, podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji.

Witam pana bardzo serdecznie. Czy chce pan coś dopowiedzieć?

Proszę uprzejmie.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Witold Drożdż:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Nie powtarzając tych informacji, które zostały przedstawione w sprawozdaniu pana senatora, chciałbym zwrócić uwagę na dwa, trzy aspekty tej sprawy.

Przede wszystkim, choć było to już zasygnalizowane w poprzednim wystąpieniu, celem tej nowelizacji ustawy jest umożliwienie płynnego przejścia od systemu, w którym przedsiębiorcy kontaktują się z ZUS w oparciu o podpis niekwalifiko-

(podsekretarz stanu W. Drożdż)

wany, do systemu, w którym przejdą na kontakt z ZUS z wykorzystaniem podpisu bezpiecznego, kwalifikowanego.

Ustawa o informatyzacji, która nałożyła ten obowiązek w 2005 r., rzeczywiście nie przewidziała żadnego rodzaju okresu przejściowego. I choć zapewne w roku 2005 wydawało się, że jest wystarczająco dużo czasu na to, żeby zainteresowani przedsiębiorcy przygotowali się do tego przedsięwzięcia, to znów, o czym wspomniał pan senator, podobnie jak podczas niedawnej akcji dowodowej, a w tym wypadku było to może jeszcze bardziej ekstremalne, przedsiębiorcy postanowili poczekać do ostatniej chwili. Efekt jest taki – ze względu na to, że rzeczywiście tylko trzy podmioty wydają podpis kwalifikowany i te trzy podmioty mają ograniczone możliwości, że się tak wyrażę kolokwialnie, przerobu – że nawet przy takim maksymalnym, stuprocentowym zaangażowaniu wszystkich mocy przerobowych w każdym z tych trzech podmiotów co najmniej sto tysięcy podpisów, jak szacujemy, nie zostałyby na czas wystawionych. To spowodowałoby określone poważne perturbacje z punktu widzenia samych przedsiębiorców. Dlatego też rząd z ogromnym zadowoleniem przyjął propozycję poselską i ją wspiera.

Na koniec chciałbym podkreślić, że powodem tej nowelizacji nie jest niewłaściwe przygotowanie administracji rządowej, bo w tym zakresie, zwłaszcza bezpośrednio zainteresowana instytucja, jaką jest ZUS, jest w pełni przygotowana. ZUS w ostatnich miesiącach prowadził też niezwykle intensywną kampanię informującą przedsiębiorców o zbliżającym się terminie. Celem nowelizacji jest takie rozłożenie w czasie przejścia z podpisu niekwalifikowanego na kwalifikowany, które z jednej strony pozwoli na nieprzesuwanie terminu 21 lipca w przyszłość i tym samym nie odsuwając w czasie upowszechnienia podpisu elektronicznego – w perspektywie kolejnych dwunastu miesięcy sukcesywnie doprowadzić do sytuacji, w której przedsiębiorcy na spokojnie, choć oczywiście na określonych zasadach, zaopatrzą się w podpis elektroniczny.

Ja może, jeśli pan marszałek pozwoli, odniosę się do pytań à propos podpisu elektronicznego, jakie tu padły. Wedle mojej wiedzy, którą oczywiście jestem gotów bezpośrednio po posiedzeniu zweryfikować, podpis elektroniczny jest w Europie powszechny w sensie rozwiązania technicznego, różny natomiast jest stopień jego rozpowszechnienia w poszczególnych krajach, począwszy od krajów, gdzie jest rozwiązaniem, można powiedzieć, swoiście niszowym, i niestety do nich w dalszym ciągu musimy zaliczać Polskę – a między innymi dzięki wdrożeniu tego obowiązku wynikającego z ustawy o informatyzacji wykorzystanie podpisu elektronicznego będzie się systematycz-

nie upowszechniać – na krajach, gdzie podpis elektroniczny jest w codziennym użytku, skończywszy. Przykładowo nie trzeba daleko szukać: obywatele Estonii od kilku lat dysponują podpisem elektronicznym wydanym na tak zwanym elektronicznym dowodzie osobistym. Tak więc samo rozwiązanie w sensie technicznym jest powszechne w skali Europy i we wszystkich rozwiniętych krajach świata, natomiast różne kraje są na różnym etapie zaangażowania.

Jeżeli chodzi o koszty, to rzeczywiście w kontekście tej ustawy nimi się nie zajmowaliśmy, bo to było już przedmiotem prac przy okazji uchwalenia ustawy w 2005 r. Zasadniczo koszty te zostały przerzucone na przedsiębiorców, i nie do nas oczywiście należy ocena, czy słusznie, czy nie. To przedsiębiorcy ponoszą koszty zakupu podpisu kwalifikowanego zgodnie z tymi cennikami, które znamy, choć one, że tak powiem, na bieżąco się zmieniają i, co istotne, cena się obniża. Ale według naszej wiedzy, dziś ten koszt w przeliczeniu na przedsiębiorcę czy na certyfikat wynosi około 300 zł. Mamy nadzieję, że ten koszt będzie, jak mówię, sukcesywnie malał. On i tak już się zmniejszył w porównaniu z poziomem cen, które były parę miesięcy temu. Bardzo dziękuję.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów ma pytanie do pana ministra? Nikt nie ma.

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Przypominam państwu o wymogach regulaminowych, które państwo znają, dotyczących czasu przemawiania senatorów w dyskusji.

Ponieważ nikt z państwa senatorów nie wyraził woli zabrania głosu i nie zapisał się do dyskusji, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu tę dyskusję zamykam.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących działania publiczne zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Panie i Panowie Senatorowie, **przystępujemy do rozpatrzenia punktu szóstego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług.

Przypominam państwu, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na szesnastym posiedzeniu 30 maja 2008 r. Do Senatu przekazano ją 2 czerwca. Pan marszałek Senatu 2 czerwca 2008 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała sprawozdanie w tej sprawie.

(wicemarszałek K. Bochenek)

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 153, a sprawozdanie komisji w druku nr 153A.

Proszę teraz sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Antoniego Motyczkę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w tej kwestii.

### **Senator Antoni Motyczka:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Przypadł mi zaszczyt prezentowania poprawki do ustawy o podatku od towarów i usług. Na posiedzeniu komisji w dniu wczorajszym oraz w dniach poprzednich zostałem wytypowany jako sprawozdawca w Sejmie i w Senacie. W Sejmie odbyłem trzy spotkania, byłem na plenarnym posiedzeniu Sejmu oraz uczestniczyłem w dwóch spotkaniach z komisją sejmową. Dzięki tym spotkaniom i wyjaśnieniom uzyskaliśmy poparcie dla wniesienia tej poprawki do ustawy i proponujemy przyjęcie tej ustawy bez poprawek. Jeżeli będą pytania, mam materiały, jestem przygotowany do odpowiedzi. Dziękuję uprzejmie.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Panie Senatorze, niech pan będzie uprzejmy zostać tu jeszcze przez moment.

(Senator Antoni Motyczka: Dobrze.)

Czy ktoś ma pytanie do pana senatora sprawozdawcy? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję bardzo serdecznie.

(Senator Antoni Motyczka: Dziękuję.)

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była senackim projektem ustawy. Do jej reprezentowania w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister finansów.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może teraz zabrać obecna na posiedzeniu przedstawicielka rządu – pani minister Elżbieta Chojna-Duch, podsekretarz stanu.

Witam serdecznie panią minister.

Czy chciałaby pani powiedzieć słowo...

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Chojna-Duch: Jeżeli jest potrzeba, to oczywiście, że tak.)

W razie potrzeby. Dziękuję bardzo.

Czy państwo senatorowie mają pytania do pani minister? Nie widzę zgłoszeń.

Dziękuję serdecznie.

W takim razie otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych, które dotyczą czasu przemawiania senatorów w dyskusji.

Panie Senatorze Sekretarzu, czy zapisał się ktoś z państwa senatorów do dyskusji?

Nie. Dziękuję bardzo.

Ponieważ nikt się nie zapisał do dyskusji, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu tę dyskusję zamykam.

Informuję panie i panów senatorów, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siódmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na siedemnastym posiedzeniu 12 czerwca 2008 r., do Senatu przekazano ją dzień później, czyli 13 czerwca. Marszałek Senatu 13 czerwca, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Tekst ustawy zawarty jest w druku nr 163, a sprawozdanie komisji – w druku nr 163A.

Proszę teraz bardzo serdecznie sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Henryka Woźniaka, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Przedtem jednak zróbmy dwuminutową przerwę, bo pan senator sprawozdawca musi do nas dojść.

(Rozmowy na sali)

Ponieważ przyszedł senator sprawozdawca, pan Henryk Woźniak, proszę go uprzejmie o przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

### **Senator Henryk Woźniak:**

Bardzo przepraszam.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Mam przyjemność przedstawić w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej informację o stanie prac nad projektem ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym.

Posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej odbyło się w dniu 19 czerwca. Komisja zapoznała się z projektem, który jest realizacją wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 22 maja 2007 r. – sygnatura akt K42/05.

Nowelizacja tak naprawdę sprowadza się do wprowadzenia poprawki do ustawy o doradztwie podatkowym z 5 lipca 1996 r. Poprawka ta sprawia, że usuwamy zapisy, które w tej ustawie istniały, a były uchylone przepisami później wprowadzonych ustaw.

Komisja Gospodarki Narodowej na wspomnianym posiedzeniu w dniu 19 czerwca jednogłośnie rekomendowała Wysokiej Izbie przyjęcie tej ustawy. Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze. Proszę uprzejmie pozostać jeszcze przez moment na trybunie.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie panu senatorowi? Nie widzę chętnych.

Dziękuję bardzo.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była poselskim projektem ustawy.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos mógłby teraz zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu – mógłby, ale jeszcze do nas nie dotarł. Czekamy teraz na podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, pana Andrzeja Tadeusza Parafianowicza.

Zarządzam przerwę do czasu nadejścia pana ministra.

*(Rozmowy na sali)*

Pan minister już do nas przybył.

Proszę pana Andrzeja Tadeusza Parafianowicza, podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów, o zabranie głosu.

Przypomnę tylko raz jeszcze, że rozpatrywana ustawa była poselskim projektem ustawy.

Teraz właśnie przedstawiciel rządu może zabrać głos.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Andrzej Parafianowicz:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Stanowisko rządu w sprawie omawianego projektu poselskiego jest następujące. W naszej ocenie jest to usunięcie ewidentnego błędu legislacyjnego. Rządowy projekt nowelizacji tej samej ustawy, który obecnie jest przygotowywany, oprócz wielu innych zmian przewiduje dokładnie taką samą poprawkę. Tak że rząd nie wnosi żadnych zastrzeżeń. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać pytanie panu ministrowi?

Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Ponieważ do dyskusji nikt się nie zapisał, pytam: czy ktoś chce jeszcze zabrać głos?

Zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu zamknięciem dyskusję.

Informuję państwa senatorów, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu ósmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady nr 2007/436/WE, Euratom z dnia 7 czerwca 2007 r. w sprawie systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich.

Ustawa została uchwalona przez Sejm na szesnastym posiedzeniu 30 maja 2008 r. Do Senatu przekazano ją 2 czerwca. W tym samym dniu pan marszałek Senatu, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do dwu komisji, Komisji Gospodarki Narodowej i Komisji Spraw Zagranicznych. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Tekst ustawy jest w druku nr 150, a sprawozdania w drukach nr 150A i 150B.

Proszę teraz sprawozdawcę Komisji Spraw Zagranicznych, pana senatora Macieja Grubskiego, o zabranie głosu.

**Senator Maciej Grubski:**

Szanowna Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Panie Ministrze!

Zgodnie z art. 2 Traktatu o przystąpieniu Rzeczypospolitej Polskiej do Unii Europejskiej od dnia przystąpienia państwa członkowskie są związane postanowieniami traktatów założycielskich i aktów przyjętych przez instytucje Wspólnot i Europejski Bank Centralny przed dniem przystąpienia. Dlatego też od dnia 1 maja 2004 r. Polska stosuje, wraz z innymi państwami członkowskimi Unii Europejskiej, przepisy decyzji Rady nr 597, Euratom z dnia 29 września 2000 r. w sprawie systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich, dokonując należnych wpłat do budżetu Unii Europejskiej.

Zakres finansowania działań Unii Europejskiej jest określany w wieloletnich planach budżetowych, tak zwanych perspektywach finansowych. W związku z upływem terminu perspektywy finansowej 2000–2006 na szczycie Rady Europejskiej w dniach od 15 do 16 grudnia 2005 r. dokonano ustaleń dotyczących wysokości limitów budżetowych na lata 2007–2013 oraz wyboru działań, które zostaną sfinansowane z budżetu Unii Europejskiej, a także sposobu finansowania tego budżetu. Podjęte decyzje umożliwiają Polsce ubieganie się o znaczne środki finansowe i uzyskanie w średnim okresie pozycji jednego z głównych beneficjentów środków Unii Europejskiej. Szacuje się, iż Polska będzie mogła pozyskać z budżetu Unii Europejskiej ponad 90 miliardów euro, w tym na politykę spójności ponad 60 miliardów euro. Są to środki znacząco przewyższające wysokość alokacji dla Polski na lata 2004–2006, a także prognozowany poziom polskich wpłat do budżetu Unii Europejskiej w okresie 2007–2013.

W ramach realizacji wymienionych ustaleń Rady Europejskiej opracowano szereg nowych ak-

(senator M. Grubski)

tów prawnych Unii Europejskiej, w tym przygotowano projekt nowej decyzji w sprawie systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich. Projekt ten został przygotowany przez Komisję Europejską i przedłożony Radzie w dniu 8 marca 2006 r. Ponadto Komisja przedstawiła dokument roboczy dotyczący obliczania, finansowania, płatności oraz ujmowania w budżecie korekty nierówności budżetowej na rzecz Wielkiej Brytanii, tak zwanego rabatu brytyjskiego, zgodnie z art. 4 i 5 decyzji Rady w sprawie systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich.

Zgodnie z art. 269 Traktatu o Unii Europejskiej oraz art. 173 traktatu Euratom nowa decyzja wymaga przyjęcia jej przez państwa członkowskie zgodnie z ich konstytucyjnymi wymogami oraz powiadomienia o tym Sekretariatu Rady. Zgodnie z pktm 78 konkluzji Rady Europejskiej z grudnia 2005 r. proces ratyfikacyjny powinien być zakończony przez wszystkie państwa członkowskie w terminie umożliwiającym wejście w życie decyzji nie później niż na początku 2009 r. W związku z tym najpóźniej w roku 2009 wpłaty do budżetu Unii Europejskiej wszystkich państw członkowskich zostaną dostosowane do metodologii zastosowanej w decyzji nr 436 z 2007 r. Unii Europejskiej. W latach 2007–2008 do wyliczenia wpłat państw członkowskich wykorzystywana jest metodologia zgodna z decyzją poprzednią, czyli z 2000 r.

Obecnie dochody budżetu Unii Europejskiej uzyskiwane są przede wszystkim z następujących źródeł. Pierwszy sposób to tradycyjne zasoby własne, na które składają się opłaty celne, opłaty rolne, czyli cła na produkty rolne importowane z państw trzecich, oraz opłaty cukrowe. Od 2000 r. państwa członkowskie zachowują 25% wpływów z wymienionych zasobów na pokrycie kosztów poboru. Drugi sposób to jest zasób własny VAT. Od 2000 r. maksymalna stawka nie może przekroczyć 0,5% zharmonizowanej i ograniczonej podstawy podatku VAT. I trzeci sposób, zasób własny od dochodu narodowego brutto. Środki pozyskiwane w ten sposób odpowiadają udziałowi poszczególnych krajów w łącznym dochodzie narodowym brutto państw członkowskich Unii Europejskiej. Zasób ten stanowi obecnie główne źródło dochodów budżetowych Unii Europejskiej.

Zmiany, jakie wprowadzono w porównaniu z uregulowaniami zawartymi w poprzedniej decyzji w sprawie systemu zasobów własnych – decyzji Euratom z dnia 29 września 2000 r. o systemie zasobów własnych Wspólnot Europejskich – mają dwojaki charakter: stanowią realizację postanowień kompromisu Rady Europejskiej w sprawie nowej perspektywy finansowej na lata 2007–2013 oraz odzwierciedlają zmiany i dostosowania przepisów o charakterze technicznym.

Wśród zmian wynikających z konkluzji Rady Europejskiej z grudnia 2005 r. znajdują się następujące elementy.

Pierwszy to zmiany sposobu obliczania rabatu brytyjskiego, polegające na jego obniżeniu w wyniku uwzględnienia Wielkiej Brytanii w finansowaniu kosztów wynikających z rozszerzenia Unii Europejskiej. Metodologia obliczania rabatu pozostanie bez zmian, jednakże będzie on korygowany o wydatki alokowane w państwach członkowskich, które przystąpiły do Unii Europejskiej po dniu 30 kwietnia 2004 r., z wyjątkiem wydatków na dopłaty bezpośrednie, interwencje rynkowe oraz części wydatków na rozwój wsi finansowanych z Sekcji Gwarancji EFOGR. Wprowadzenie tej zasady będzie następować stopniowo, od budżetowania rabatu w 2009 r., kiedy będzie to 20% należnej korekty, poprzez 2010 r. – 70%, by w 2011 r. uwzględnić już korektę w całości. Całkowita suma obniżenia rabatu brytyjskiego w wyniku tych działań nie będzie mogła przekroczyć 10,5 miliarda euro, przy czym w przypadku kolejnych rozszerzeń, następujących ewentualnie po wejściu Bułgarii i Rumunii do Unii Europejskiej, limit ten zostanie odpowiednio podwyższony. Wydatki przeznaczone na pomoc przedakcesyjną będą uwzględniane przy korekcie rabatu jedynie do roku 2013 włącznie.

Kolejne elementy to ustanowienie jednolitej stawki VAT w wysokości 0,30%; przyznanie czterem państwom członkowskim, to jest Austrii, Niemcom, Holandii i Szwecji, obniżonych jednolitych stawek zasobu VAT, jako rozwiązania tymczasowego, obowiązującego w latach 2007–2013; przyznanie Holandii i Szwecji redukcji wpłat z tytułu zasobów własnych w wysokości 605 milionów euro rocznie dla Holandii i 150 milionów euro rocznie dla Szwecji – zaproponowane rozwiązania będą obowiązywały czasowo, w latach 2007–2013.

Kluczowym elementem wymienionej decyzji jest propozycja dotycząca rabatu brytyjskiego. Zostanie on utrzymany, jednak do obliczania nie będą zaliczane wydatki przeznaczone dla tych państw członkowskich, które przystąpiły do Unii Europejskiej po 30 kwietnia 2004 r. Decyzja umożliwi częściową redukcję rabatu brytyjskiego, począwszy od 2009 r., co powinno przyczynić się do przyszłego ujednoczenia i uproszczenia systemu. Obniżenie rabatu brytyjskiego spowoduje obniżenie polskich wpłat do budżetu Unii Europejskiej.

Jednocześnie wprowadzono szereg ulg dla wybranych państw, płatników netto, co dodatkowo obciąży polskie wpłaty do budżetu ogólnego Unii Europejskiej. Rozwiązania te mają charakter tymczasowy i wynikają z konkluzji Rady Europejskiej, zgodnie z którymi żadne z państw członkowskich nie powinno odczuwać nadmiernych obciążeń budżetowych w relacji do ich względnego poziomu bogactwa. W związku ze znaczącym

(senator M. Grubski)

wzrostem transferów z budżetu Unii Europejskiej dla nowych państw członkowskich w perspektywie finansowej 2007–2013 przyznane Austrii, Holandii, Niemcom oraz Szwecji ulgi mają na celu pomniejszenie różnicy pomiędzy wysokością wpłat tych państw a wysokością transferów otrzymywanych z budżetu wspólnotowego.

Wpłaty do budżetu Unii Europejskiej dokonuje się w ramach części 84 budżetu państwa „Środki własne Unii Europejskiej”. Decyzja wprowadza jedynie nieliczne zmiany skutkujące dla Polski wzrostem wpłat średniorocznie, w cenach z roku 2004, w wysokości około 35 milionów euro. Do kalkulacji wymienionej kwoty przyjęto następujące założenia. Szacuje się, że w wyniku opisanych rozwiązań przejściowych polska składka wzrośnie o około 3%, czyli o około 101 milionów euro rocznie, o ile nie uwzględną się korzystnych dla Polski zmian w wysokości rabatu brytyjskiego, wynikających z wyłączenia przy jego kalkulacji określonych wydatków dla nowych państw członkowskich Unii Europejskiej. Wprowadzone zmiany w metodologii obliczenia rabatu brytyjskiego powinny doprowadzić do obniżenia polskich wpłat o około 66 milionów euro rocznie, czyli do kwoty 35 milionów euro.

Decyzja nie będzie miała skutków społecznych, gospodarczych i politycznych. Jeśli chodzi o skutki prawne, to niezbędna jest ratyfikacja wymienionej decyzji za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie, zgodnie z art. 89 ust. 1 pkt 4 Konstytucji Rzeczypospolitej, ze względu na znaczne obciążenie państwa pod względem finansowym – wysokość polskich wpłat do budżetu Unii Europejskiej wynosi około 12 miliardów zł w skali roku.

Decyzja jest wspólnotowym aktem prawnym mającym bezpośredni skutek w systemie prawnym państw członkowskich Unii Europejskiej. Wprowadzone przedmiotową decyzją zmiany znajdują swoje odzwierciedlenie w przepisach kolejnych ustaw budżetowych w zakresie wysokości środków zapewnianych w części budżetu państwa „Środki własne Unii Europejskiej”.

Pani Marszałek! Panie i Panowie Senatorowie! Przedmiotowy projekt uchwały był omawiany na posiedzeniu Komisji Spraw Zagranicznych w dniu 3 czerwca 2008 r. Komisja jednogłośnie wyraziła pozytywną opinię o przedstawionym projekcie. W trakcie obrad komisji pan senator, premier Włodzimierz Cimoszewicz zwrócił w swoim pytaniu uwagę na wysokość redukcji rabatu brytyjskiego wprowadzonej przedmiotową decyzją oraz wysokości nowych rabatów udzielanych Niemcom, Holandii, Szwecji i Austrii. Przedmiotowe sprawozdanie uwzględniła poruszona przez pana senatora kwestia. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję panu senatorowi sprawozdawcy za wyczerpujące omówienie.

Teraz proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Henryka Woźniaka, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę uprzejmie.

### **Senator Henryk Woźniak:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Do tego bardzo wszechstronnego i wyczerpującego sprawozdania, które przedstawił pan senator Maciej Grubski w imieniu Komisji Spraw Zagranicznych, dodam jedynie, że rzecz wymaga ratyfikacji przez obie izby parlamentu Rzeczypospolitej, upoważnienia ustawowego do ratyfikacji decyzji Rady przez prezydenta Rzeczypospolitej. To wynika z pktu 78 konkluzji Rady Europejskiej z grudnia 2005 r. Jest oczywiste, że pożytek z tej decyzji dla naszego kraju jest ogromny, bo między wielkością wpłat z naszego budżetu do budżetu Unii Europejskiej, o której mówił pan senator Grubski, a wielkością pożytków wynikających z dotacji Unii Europejskiej, rzędu 10 miliardów zł, jest różnica zasadnicza.

Komisja Gospodarki Narodowej obradowała nad przedmiotowym projektem w dniu 19 czerwca i mam przyjemność w imieniu komisji rekomendować ustawę oraz poinformować o jednomyślnym poparciu Komisji Gospodarki Narodowej dla tej ustawy. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Obu senatorom sprawozdawcom bardzo dziękuję i pytam: czy panie, panowie senatorowie mają pytania do przedstawicieli komisji? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu... Przepraszam bardzo. Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych zostali upoważnieni minister spraw zagranicznych i minister finansów.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może teraz zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu. Jest nim podsekretarz stanu w Ministerstwie Gospodarki, pan minister Adam Szejnfeld. Witamy serdecznie, dzień dobry. Przepraszam bardzo... Ministerstwo Finansów reprezentuje pan minister Jacek Dominik, też witam serdecznie. Widziałam pana ministra Szejnfelda i tak się zapatrzyłam, że myślałam, że on teraz wystąpi.

(wicemarszałek K. Bochenek)

Witamy obu panów ministrów. Czy pan minister Dominik chce wystąpić? Dziękuję bardzo.

Czy panie, panowie senatorowie mają pytania do obecnego tu ministra, który reprezentuje Ministerstwo Finansów? Czy są takie pytania? Nie ma pytań. Dziękuję bardzo.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś się zapisał do dyskusji? Nikt się nie zapisał do dyskusji.

Panie, Panowie Senatorowie, zgodnie z art. 52 ust. 2 Regulaminu Senatu tę dyskusję zamykam.

Informuję, o czym państwo wiedzą, że głosowanie w sprawie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady nr 2007/436/WE, Euratom z dnia 7 czerwca 2007 r. w sprawie systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy zatem do rozpatrzenia punktu dziewiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na siedemnastym posiedzeniu 13 czerwca 2008 r., a do Senatu została przekazana 16 czerwca 2008 r. Pan marszałek Senatu 16 czerwca, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja przygotowała swoje sprawozdanie.

Tekst ustawy jest w druku nr 172, a sprawozdanie komisji znajdują państwo w druku nr 172A.

Proszę teraz pana senatora Tomasza Misiaka o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Zapraszam serdecznie.

### **Senator Tomasz Misiak:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Ustawa o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wychodzi w tej chwili naprzeciw potrzebom przedsiębiorców. Komisja Gospodarki Narodowej obradowała nad tą ustawą wczoraj i wprowadziła do niej poprawki dotyczące kilku zakresów.

Projektowane przepisy wprowadzane przez tę ustawę mają przede wszystkim na celu realizację takich działań jak umożliwienie przedsiębiorcom zawieszania przez nich działalności gospodarczej. Jest to jeden z ważniejszych postulowanych przez przedsiębiorców i konfederacje pracodawców zapisów, z uwagi na fakt, że według polskiego prawa prowadzenie działalności gospodarczej skutkuje obowiązkami nie tylko podatkowymi, ale również ubezpieczeniowymi. Możliwość zawieszenia tej działalności, szczególnie w przypadku prowadzenia działalności sezonowej... W Polsce istnieje po-

nad dwa i pół miliona małych przedsiębiorstw, prowadzących działalność często sezonową, często uwarunkowaną aktualnymi potrzebami rynkowymi. Firmy te będą mogły – w szczególności dotyczy to jednoosobowej działalności gospodarczej – zawieszać swoją działalność i nie przysyłać w tym okresie niepotrzebnych dokumentów, ale również nie opłacać zobowiązań podatkowych i ubezpieczeniowych, które na nich spoczywają.

Ta ustawa wprowadza również bardzo ważną zmianę, postulowaną od lat przez środowiska gospodarcze, dotyczącą interpretacji podatkowej, o którą przedsiębiorca zwraca się w przypadku niepewności dotyczącej przepisów podatkowych. Przepisy podatkowe w Polsce są wyjątkowo skomplikowane. Bardzo często mieliśmy do czynienia z sytuacją, kiedy przedsiębiorcy ze względu na to, że nie mogli uzyskać jednoznacznej opinii urzędu skarbowego, a czasami nawet uzyskiwali opinie sprzeczne w dwóch różnych jednostkach urzędów skarbowych, doprowadzali swoje firmy do upadłości. Jeszcze dziś pewnie pobrzmiwają nam w uszach nazwy „Optimus” czy „JTT”, nazwy spółek, które zostały doprowadzone do upadłości przez fiskus, zatrudniających niejednokrotnie setki ludzi, odprowadzających do budżetu państwa miliony złotych. Wiążąca interpretacja podatkowa oznacza, iż przedsiębiorca, który nie jest pewny danego rozwiązania podatkowego czy sposobu prowadzenia obrotu gospodarczego, będzie mógł zwrócić się do właściwego dla siebie urzędu skarbowego i uzyskać jednoznaczna opinię, wiążącą organ podatkowy i budżet państwa również w przyszłości. Jednym słowem zmiana dyrektora izby, zmiana personalna, zmiana miejsca funkcjonowania przedsiębiorcy nie będzie skutkować zagrożeniem funkcjonowania przedsiębiorstwa. Jest to bardzo ważna zmiana, bardzo postulowana, i cieszymy się, że pojawia się ona w projekcie rządowym. Niewątpliwie jest ona jedną z istotniejszych zmian tej ustawy.

Wprowadzamy również w tej ustawie zmianę dotyczącą nieprzyjmowania wniosku przez organ administracji publicznej w sytuacji, gdy jest on niekompletny. To też jest istotny problem poruszany przez wiele środowisk gospodarczych. Istotny dlatego, że często w przypadku spraw, które firmy starały się załatwić, od spraw prostych, jak rejestracja czy zmiana własnej działalności, po bardziej skomplikowane, jak zakup nieruchomości czy inne sprawy związane z obrotem gospodarczym, firmy czy instytucje były odsyłane, dlatego że nie złożyły kompletu dokumentów. Jak wiemy, postępowanie administracyjne liczy się od momentu złożenia wniosku. Te okresy, którymi dzisiaj dysponują polska administracja i polski rząd, zarządzający tą administracją, są wystarczająco długie, żeby rozpatrzyć sprawę niezależnie od tego, czy w danym wniosku brakuje jednego dokumentu, który należy skserować, na przykład ja-

(senator T. Misiak)

kiegoś rejestru czy pełnomocnictwa. A do dzisiaj administracja mogła odmawiać przyjęcia wniosku i mogła odmawiać wszczęcia procedury weryfikacji danego wniosku. Ta ustawa wprowadza obowiązek traktowania wniosku przez organy administracyjne jako funkcjonującego z terminem, który jest terminem krocącym, z obowiązkiem jego uzupełnienia przez przedsiębiorcę.

Również ważnym, powiedziałbym nawet, że chyba najważniejszym elementem z punktu widzenia zwrotu ideowego w stosunku do przedsiębiorstw jest fakt, że chcemy w tej ustawie, w tej zmianie zawrzeć domniemanie, iż przedsiębiorca prowadzi swoją działalność zgodnie z prawem. Jest to, mam nadzieję, zmiana sposobu myślenia urzędników, służb, które kontrolują, weryfikują i sprawdzają przedsiębiorców. Zamiast mówić od razu, że przychodzi się do przedsiębiorcy po to, żeby znaleźć na niego paragraf – ja przypominam sobie takie sformułowanie: pokaż mi człowieka, a paragraf na niego znajdę – wprowadzamy domniemanie, że jest to osoba uczciwa i naprawdę nie chcemy udowadniać jego winy. Zakładamy, że dopóki ta wina nie jest ewidentna, przedsiębiorca funkcjonuje prawidłowo, czyli nie działa po to, żeby chcieć łamać prawo. To jest bardzo ważny element, dlatego że między innymi liczne aresztowania przedsiębiorców, które miały miejsce, doprowadziły do sytuacji braku zaufania publicznego do instytucji przedsiębiorcy, biznesmena czy w ogóle do instytucji gospodarczych. Nie chcę już przypominać Wysokiej Izbie, że to nie kto inny jak właśnie przedsiębiorcy – mówię tu o firmach prywatnych – wypracowują dzisiaj ponad 70% naszego PKB i płacą nie tylko podatki jako firmy, ale także podatki związane z tworzeniem miejsc pracy. Od nich więc pochodzi również ogromna część wpływów podatkowych. Czyli państwo polskie, które traktowało ich jak domniemyanych oszustów, często przestępców, w istocie podcinało gałąź, na której siedzi, gdyż w ten sposób niszczyło zaufanie do grupy zapewniającej bardzo istotną część wpływów budżetowych.

I jeszcze dwa projekty mniejszych zmian, które się tutaj znajdują. Chodzi tu o wdrożenie postanowień Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską oraz o umowę ze Szwajcarią w sprawie świadczenia usług. Z naszego punktu widzenia są one może mniej istotne – aczkolwiek są ważne z punktu widzenia prawa unijnego – dlatego że nasze instytucje świadczą usługi głównie na terenie Unii Europejskiej, to nasze firmy mają szanse świadczyć tam usługi. Pewnie w dużo mniejszym stopniu jest to kłopot firm z krajów Unii Europejskiej, dlatego że zatrudnianie pracowników na terenie Polski jest możliwe w wypadku każdego przedsiębiorstwa z Unii Europejskiej. Ale w przypadku innych krajów, mających dotychczas zam-

knięte rynki pracy, sprawa była bardziej skomplikowana, bo Polacy, którzy tam świadczyli usługi, nie mogli formalnie podejmować pracy. Dlatego ta dyrektywa o świadczeniu usług była tak istotna.

Jest tu również zapis dotyczący uelastycznienia przepisu dotyczącego oznakowania towarów i usług.

Komisja Gospodarki Narodowej w toku swoich prac, we współpracy z panem ministrem Szejnfeldem, zaproponowała wprowadzenie kilku poprawek.

Pierwsza z tych poprawek dotyczy kwoty, jaką przedsiębiorca będzie musiał zapłacić za otrzymanie wiążącej interpretacji podatkowej. Według projektu wiążąca interpretacja podatkowa miała by kosztować 90 zł. W naszej zmianie proponujemy obniżenie tej kwoty – i dodam, że jest to inicjatywa pana ministra – do 40 zł. Pojawiały się głosy, że przedsiębiorca właściwie w ogóle nie powinien płacić za tego typu interpretacje, jednak jako komisja zwracamy uwagę na to, że niepłacenie za nie mogłoby prowadzić do nadużyć i do tego, że wniosków o interpretacje złożonych przez przedsiębiorców byłyby po prostu setki tysięcy, a więc urzędy zostałyby w zasadzie nimi zawałone i stałyby przed koniecznością wydawania tych interpretacji.

Druga zmiana, również bardzo istotna, dotyczy terminu wejścia w życie tak zwanego jednego okienka. I tutaj chciałbym pochylić czoło przed Ministerstwem Gospodarki ze względu na projekt, który planuje wprowadzić. Mianowicie chcemy pójść krok dalej: nie chcemy już mówić o jednym okienku w odniesieniu do rejestracji działalności gospodarczej, ale chcemy promować tak zwane zero okienka, jeśli chodzi o prowadzenie tej działalności. Zero okienka, czyli możliwość rejestracji swojej działalności bez konieczności udawania się do jakiegokolwiek urzędu. To byłby krok ku przyszłości, krok ku XXI wiekowi. To jest ponadtosytuacja, jaka jest już w wielu krajach Unii Europejskiej, to znaczy, że przedsiębiorca może swoją działalność gospodarczą prowadzić po zarejestrowaniu się i użyciu na przykład podpisu elektronicznego na odpowiednio do tego przygotowanych serwerach. Oczywiście dla stron, które byłyby zainteresowane rejestrem, byłyby możliwy pełen dostęp do danych przedsiębiorcy dzięki analogicznym elektronicznym źródłom informacji. Z tym że ta zmiana, to znaczy, doprowadzenie do sytuacji, w której będzie zero okienka – jeżeli oczywiście tego chcemy – wymagałaby przesunięcia terminu, który został wyznaczony we wcześniejszej ustawie, jeszcze przez poprzedni rząd. Bo niestety, poza zmianą terminu nie wykonano żadnych prac w tym zakresie, a na 31 października ustalono datę, kiedy powinno wejść tak zwane jedno okienko. Propozycja, którą złożyliśmy, to przesunięcie tej daty na 31 marca 2009 r. To oznacza, że pan minister zobowiązał się



(senator T. Misiak)

przygotować do tego czasu pełen pakiet ustaw, który umożliwi elektroniczną rejestrację przedsiębiorców, rejestrację jak najbardziej uproszczoną, jak najszybszą i umożliwiającą podjęcie działalności gospodarczej.

Komisja przyjęła wszystkie poprawki, o których teraz mówiłem. Są to cztery poprawki dotyczące tej właśnie nowelizacji, ponieważ w kilku miejscach ustawa wymaga zmian. Komisja przyjęła również, większością głosów, planowaną ustawę. Mam też informację, że bardzo cieszymy się, iż wreszcie pojawiają się w życiu gospodarczym zmiany, które naprawdę idą w sukurs przedsiębiorcom i że będą oni mogli na tym skorzystać.

Szanowni Państwo, bardzo proszę Wysoką Izbę o przyjęcie tej ustawy wraz z zaproponowanymi poprawkami. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję panu senatorowi sprawozdawcy. Proszę uprzejmie pozostać na miejscu.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji panie i panowie senatorowie mogą zgłaszać z miejsca, przypomnę, trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś wyraża wolę zadania pytania? Nie widzę chętnych.

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister gospodarki.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu może teraz zabrać głos obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu. Jest nim wywołany wcześniej sekretarz stanu, pan minister Adam Szejnfeld z Ministerstwa Gospodarki. Zapraszam bardzo serdecznie.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Pan przewodniczący, senator Tomasz Misiak, bardzo szczegółowo omówił projekt ustawy, wobec tego, jeśli państwo pozwolicie, nie będę rozszerzał zbyt tej informacji.

Korzystając jednak z okazji, że możemy spotkać się podczas czytania tego projektu, chcę powiedzieć, iż jest to jeden z dwudziestu jeden projektów ustaw, które przygotowuje obecny rząd

w ramach „Pakietu na rzecz przedsiębiorczości”. Jest to też projekt należący do grupy pięciu ustaw, które zostały już przez Sejm przyjęte i które trafiły już do Senatu. Należy on do pakietu, z którego kolejne ustawy są już w obróbce sejmowej – na przykład w bieżącym tygodniu, w piątek, odbędzie się pierwsze czytanie ustawy – Kodeks spółek handlowych. Jest to, jak powiedziałem, projekt znajdujący się w katalogu „Pakietu na rzecz przedsiębiorczości”, a prace rządu nad kolejnymi projektami z tego pakietu albo są już zakończone i niebawem te projekty trafią do parlamentu, albo są kończone. Dotyczy to na przykład ustawy o partnerstwie publiczno-prywatnym, niebawem ważnej ustawy, która, moim zdaniem, otworzy – taką mam nadzieję – nową erę rozwoju w Polsce, zwłaszcza rozwoju samorządu terytorialnego. Dotyczy to także takiej ustawy jak ta, która będzie zmierzała w kierunku ułatwiania działalności, i to nie tylko przedsiębiorcom, ale także, że tak powiem, ich partnerom na rynku, czyli konsumentom, ponieważ w tym pakiecie znajduje się także ustawa o tak zwanej upadłości konsumenckiej, skończyliśmy już nad nią pracę i niebawem powinna ona zostać skierowana na ścieżkę legislacyjną.

Wszystko to jest realizacją zapowiadanych przez rząd Donalda Tuska ułatwień dla przedsiębiorczości, zmniejszania kosztów biurokratycznych i finansowych działalności przedsiębiorców w Polsce.

Chciałbym także od razu powiedzieć, że na tym pakiecie ponad dwudziestu ustaw nie zamierzamy zakończyć. Nowela ustawy o swobodzie działalności gospodarczej rozpatrywana dzisiaj przez Wysoki Senat należy do pakietu, który będzie miał swoją drugą część – już nad nią pracujemy. Chcemy, żeby pierwsze ustawy z tej drugiej części ujrzały światło dzienne już w końcu 2008 r., a reszta żeby była procedowana w 2009 r.

Nowela ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, ta, o której dzisiaj mówimy, wprowadza pięć grup przepisów zmieniających istniejące prawo lub tworzących nowe instytucje. Do tych nowych instytucji, tak jak pan przewodniczący, pan senator Misiak, zauważył, należy zaliczyć przede wszystkim instytucję zawieszenia działalności gospodarczej. Jest to instytucja, która w polskim prawie do tej pory nie była znana, a której wprowadzenie postulowane jest przez przedsiębiorców i organizacje reprezentujące przedsiębiorców od wielu, wielu lat. Ta instytucja da przedsiębiorcom prawo decydowania, w ich interesie, kiedy i w jakim zakresie mają oni prowadzić swoją działalność. Jeśli z przyczyn obiektywnych, ekonomicznych lub osobistych wystąpią sytuacje, które będą utrudniać czy mogłyby stać się utrudnieniem w prowadzeniu działalności gospodarczej, przedsiębiorca będzie miał prawo zawiesić tę działalność na okres nawet do dwóch lat,

(sekretarz stanu A. Szejnfeld)

przy czym podczas tego zawieszenia nie będzie miał obowiązku ponoszenia różnych kosztów – tak finansowych, jak i biurokratycznych – wobec państwa i jego instytucji.

Równie ważną nową instytucją, choć powstającą na bazie dotychczas funkcjonującej, jest instytucja interpretacji prawa, wiążącej interpretacji prawa. Dlaczego traktuję ją jak nową? Po pierwsze, w przeciwieństwie do obecnego rozwiązania, interpretacja taka będzie dotyczyła wszystkich obowiązków publicznoprawnych, a więc, mówiąc językiem bardziej zrozumiałym, takich, gdy przedsiębiorca jest zobowiązany zapłacić jakąś należność na rzecz państwa lub innego organu publicznego, ale nie będzie wydawana w sposób scentralizowany, tak jak było do tej pory. To po pierwsze. Po drugie, jej moc będzie wiążąca dla wszystkich organów państwowych, a więc żaden organ państwowy nie będzie mógł kwestionować zachowania się przedsiębiorcy, jeżeli będzie ono zgodne z interpretacją. Po trzecie, taka interpretacja będzie musiała być wydana bardzo szybko, tak żeby nie blokować działania przedsiębiorcy, a więc w ciągu trzydziestu dni. Jak mówię, będzie ona musiała być wydana w ciągu trzydziestu dni, a jeżeli w tym terminie wydanie interpretacji nie nastąpi, to będzie się uważało, że organ zgadza się na proponowane rozwiązanie, proponowane zachowanie się przedsiębiorcy. Dorozumienie zgody organu państwa jest także elementem walki z czymś, co nazywamy na co dzień zaniechaniami administracji. Kolejną cechą tego nowego rozwiązania jest to, że interpretacja będzie wydawana w formie decyzji administracyjnej, a więc przedsiębiorca będzie mógł się od niej odwołać.

Teraz bardzo ważna sprawa. Kolejne rozwiązania – wspominał o tym pan przewodniczący, a ja chciałbym jeszcze raz to podkreślić – to dwie zmiany, bardzo istotne, dlatego że wpisują się one w filozofię wszystkich ustaw znajdujących się w tym pakiecie, a mianowicie: zmiana zakazująca urzędowi żądania od przedsiębiorcy, od petenta, dokumentów, które nie są przewidziane prawem; oraz zmiana nakazująca urzędowi przyjąć wniosek nawet wtedy, kiedy nie jest on kompletny. Dlaczego one są tak istotne? Ano dlatego, że dzisiaj te instytucje czy te nakazy i zakazy nie funkcjonują, co powoduje, że załatwianie spraw obywateli, spraw przedsiębiorców, w tym spraw o bardzo dużej wadze, na przykład inwestycyjnych, ciągnie się nieraz tygodniami, miesiącami, i to oczywiście nie tylko ze szkodą dla przedsiębiorcy – przy czym są to nie tylko takie trudne przypadki, o jakich wspominał pan senator, że firmy nawet bankrutowały – ale także ze szkodą dla państwa, bo nie powstaje nowe dobro, gdyż

utrudnia to albo przedłuża jego powstanie blokada administracyjna.

Kolejne zmiany, a więc kwestie zmian przepisów dotyczących oznakowania towarów i wprowadzenia w życie przepisów Unii Europejskiej, zostały tu omówione.

Przy okazji chciałbym państwu zasygnalizować, że kończymy już prace nad zapowiadany od samego początku kadencji elementem łączącym się z tą zmianą dotyczącą swobody działalności gospodarczej, nad elementem będącym drugim jej etapem, to jest nad ustawą zmieniającą ustawę o swobodzie działalności gospodarczej i wprowadzającą trzy następne istotne sprawy. Po pierwsze, będzie to tak zwane jedno okienko, a więc rozwiązanie, dzięki któremu będzie można zakładać firmę szybko, tanio, w jednym miejscu. Czyli to urząd będzie musiał załatwić za przedsiębiorcę wszystkie obowiązkowe formalności. Po drugie, zero okienka, czyli koncepcja instytucji, która już się materializuje – a nawet już zmaterializowała się w projekcie ustawy, którego proces legislacyjny się rozpocznie – mającą w ogóle wyeliminować konieczność kontaktu przedsiębiorcy z urzędem, kiedy ów przedsiębiorca chce założyć firmę lub zmienić wpisy. Będziemy chcieli stworzyć w tym celu platformę informatyczną o nazwie Centralna Ewidencja Działalności Gospodarczej, która będzie miała dwie cechy: po pierwsze, będzie pełnić funkcję ewidencyjną, mianowicie będzie tam można rejestrować własną działalność gospodarczą właśnie za pomocą nośnika elektronicznego, na podstawie formularza zintegrowanego; po drugie, będzie pełnić funkcję informacyjną, to znaczy każdy będzie mógł z tej platformy informatycznej czerpać wiedzę o firmach działających w Polsce. I ta druga cecha czy ta możliwość będzie jednym z elementów budowania czy rozbudowywania, wzmacniania systemu bezpieczeństwa obrotu gospodarczego w Polsce. I trzecia zmiana, którą przyniesie ta ustawa, zapowiadana i deklarowana przez nasz rząd: ograniczenie czy też, jak wolę to określać, racjonalizacja kontroli. Dzisiaj bowiem kontrole często bardzo utrudniają przedsiębiorcom funkcjonowanie. Chcemy więc wprowadzić takie zmiany, które będą gwarantowały państwu prawo do kontroli przedsiębiorców na rynku i odpowiedni jej zakres, ale też chcemy zrobić to w taki sposób, by nie utrudniały one prowadzenia działalności gospodarczej. Te zmiany dopełnią nowelizację, którą dzisiaj państwo omawiacie.

I teraz do niej wrócę. Otóż jeśli chodzi o poprawki zgłoszone przez szanownych państwa senatorów podczas posiedzenia komisji gospodarki, które odbyło się wczoraj, to trzeba oznajmić, że wszystkie te poprawki uzyskały akceptację rządu. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Marek Ziółkowski)

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze. Proszę pozostać jeszcze na chwilę, bo mogą być do pana ministra pytania.

Proszę bardzo, kto z państwa senatorów chciałby zadać pytanie panu ministrowi Szejnfeldowi?

Pytań nie ma, wszystko jest jasne. Dziękuję, Panie Ministrze.

*(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Gospodarki Adam Szejnfeld: Dziękuję bardzo.)*

W takim razie etap pytań się skończył.

Otwieram dyskusję.

Do dyskusji zapisał się pan senator Piotr Głowski. Proszę bardzo.

**Senator Piotr Głowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie omieszkam skorzystać z okazji, jaką jest dzisiejsza dyskusja na temat zmian w ustawie, by dopełnić ją kilkoma słowami na temat właściwie historycznej – nie bójmy się użyć tego słowa – dla polskich przedsiębiorców chwili, jaką jest rozpoczęcie wdrażania pakietu, który minister nazwał „Pakiem na rzecz przedsiębiorczości”, choć wszyscy wiedzą, że jest to pakiet Szejnfelda. Jest to zestaw ponad tysiąca przepisów, które po raz pierwszy w historii Polski mają służyć deregulacji, ułatwieniom i takim zmianom na rzecz polskiej przedsiębiorczości, żeby tym osobom, które prowadzą działalność gospodarczą, było lżej, a nie ciężiej.

Jeszcze dzisiaj, podczas tego posiedzenia, będziemy pracowali nad stanowiskiem Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości. Będziemy mówić o tym, co do niedawna było potężną bolączką małych przedsiębiorców: o limicie 1 miliona 200... 1 miliarda 200... o 200 milionach limitu...

*(Senator Henryk Woźniak: O 1 milionie 200 tysiącach euro.)*

Przepraszam, tak... Zaplątałem się. Tak, 1 miliona 200 tysięcy euro obrotu, a nie 800 tysięcy euro, jak było do tej pory. To oczywiście w znaczny sposób ułatwia prowadzenie działalności, nie trzeba przechodzić na pełną księgowość.

Ale w najbliższym czasie mamy też całą masę zmian, o których wiele już tutaj powiedziano. Mamy ułatwienia w zakładaniu firm, mówi się o niższym kapitale zakładowym, który dzisiaj jest często fikcją. Można oczywiście powiedzieć, że wnoszona jest dowolna kwota, ale to, co kiedyś miało zabezpieczać należności i być taką gwarancją dla kontrahentów, dzisiaj jest niczym innym, jak tylko narzędziem, które przeszkadza w zakładaniu firm. Mówi się też o zniesieniu w najbliższym czasie zakazu przekształcania spółek cywilnych w spółki prawa handlowego w związku z wysokością

obrotu. Mamy zmiany w prawie dewizowym, w kodeksie cywilnym, gdzie mówimy o możliwości rozliczania się przedsiębiorców w walutach wymienialnych. A wiadomo, jak duże ryzyko kursowe przedsiębiorcy dzisiaj często ponoszą. Można by tak wymieniać i wymieniać, tych ustaw jest całe mnóstwo.

Chciałbym podkreślić, że te zmiany w całości służą deregulacjom i ułatwiają życie. To jest naprawdę historyczny moment, jeżeli chodzi o polskie przedsiębiorstwa. Po dwudziestu latach, kiedy to ustanowiono pierwsze prawa związane z wolnym rynkiem w tym kraju, wprowadza się tak szerokie zmiany. I mam nadzieję, że zostaną one bardzo dobrze odebrane przez tych, do których są adresowane. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Pan senator Henryk Woźniak, proszę bardzo.

**Senator Henryk Woźniak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Chciałbym głęboko wierzyć, że procedowana ustawa o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw otwiera nową perspektywę myślenia o układaniu relacji między władzą państwową a przedsiębiorcami i, dodam, podatnikami.

To, o czym mówił mój przedmówca, jest sprawą niezwykle ważną. Ten pakiet zmian, nad którym dzisiaj Wysoka Izba dyskutuje i który, mam nadzieję, przyjmie, nie jest tak istotny jak filozofia, o której mówił pan minister, Adam Szejnfeld. Ja chcę głęboko wierzyć, że pan minister Adam Szejnfeld uruchamia proces, który zmieni dotychczasowe relacje, w których władza była suwerenem, przedsiębiorca natomiast był wobec tej władzy poddanym, a często żebrakiem. Jeśli nie zmienimy tej relacji na relację partnerską, nie osiągniemy zakładanych celów, tak gospodarczych, jak i społecznych, koalicji politycznej Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego.

Panie Ministrze, musimy mieć jednak świadomość, o tym już mówiliśmy na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej, że proces zmian jedynie, powiedzmy, otwiera pewien sposób myślenia i wychodzi naprzeciw oczekiwaniom środowisk gospodarczych, przedsiębiorców, pracodawców, nie rozwiązuje jednak problemu. Te propozycje mają charakter przyczynkowski, a nie fundamentalny. W moim przekonaniu, jest wiele innych ważnych kwestii, które czekają na rozwiązanie.

Uczestniczyłem kilkanaście dni temu w zgromadzeniu Zachodniej Izby Przemysłowo-Handlowej w Gorzowie. Jeden z przedsiębiorców z długoletnią praktyką, prowadzący działalność gospodarczą w branży spożywczej od 1991 r., opowia-

(senator H. Woźniak)

dał, jak to w ciągu dwóch miesięcy w jego firmie było siedem kontroli. Siedem kontroli, podczas których badano te same dokumenty. Jestem przekonany, że jeżeli nie zmienimy tej sytuacji, to nic się nie zmieni. Dziś mamy wielkie władztwo państwa nad przedsiębiorczością, wertowanie stosów papierów przez inspekcje, które zmieniają się z dnia na dzień, potwierdzanie faktów, które przeprowadzone kontrole potwierdziły już wcześniej. Ten przedsiębiorca opisał z detalami cały proces kontroli, które w dużym stopniu dezorganizowały bieżące funkcjonowanie firmy i tak naprawdę odbierały mu chęć do dalszej pracy, kontroli, które zakończyły się wynikiem negatywnym. Ja przez wiele lat reprezentowałem organy kontroli i rozróżniam pojęcia „wynik pozytywny” i „wynik negatywny”. Pozytywny jest wtedy, kiedy się coś ustali, złapie kogoś na czymkolwiek. Wynik pozytywny, można, że tak powiem, odfajkować, kontrola się udała. To trzeba wreszcie zmienić. Jeśli pan minister Adam Szejnfeld tego nie zmieni, to będzie kolejnym ministrem, który miał dobre chęci, a niestety wrócił na tarczy.

Panie Ministrze, jeszcze jedna kwestia, o której niestety muszę powiedzieć. Poza tym obszarem nadmiaru kontroli ze strony państwa, kontroli dublujących się, marnotrawiących czas i pieniądze, realizujących te środki z budżetu państwa, które można byłoby skierować na wiele celów pożyteczniejszych od wykonywania zbędnych czynności, jest jeszcze jedna ważna kwestia. Tego rodzaju przyczynkarskich zapisów my możemy tutaj przegłosować bardzo wiele. One nie zmieniają nic, jeśli nie zmienimy podejścia organów skarbowych do przedsiębiorczości. Ja wiele lat pracowałem w tych organach i wiem dobrze, że do dzisiaj tam pracują ludzie, którzy na przedsiębiorcę mówią „prywaciarz”. To jest oczywiście określenie, które nie budzi żadnych wątpliwości co do konotacji i co do stosunku emocjonalnego. Jeśli idzie się na kontrolę do prywaciarza, to po to, żeby go na czymkolwiek złapać, po to, żeby tego przedsiębiorcę czy też osoby wskazane przez przedsiębiorcę jako odpowiedzialne za realizację poszczególnych zagadnień w zakresie prawa podatkowego, że tak powiem, przeczołgać z ustawy karnej skarbowej.

Jest instytucja zabezpieczenia przyszłych roszczeń Skarbu Państwa. Oczywiście ona jest potrzebna i niezbędna, ale, w moim przekonaniu, stosowana z rażącym nadużyciem. Z rażącym nadużyciem. I myślę, Panie Ministrze, że przy tej rzeczypospolitej branżowej, jeśli pan minister chce i ma wolę odpowiadać za rozwój przedsiębiorczości, za rozwój gospodarki, to musi Pan się zderzyć ze Świętokrzyską i zapytać, jak stosowana jest ta instytucja. Ja wiem, i wszyscy na tej sali wiemy dobrze, że ona jest stosowana z rażącym

nadużyciem. Moi koledzy, którzy pracowali i pracują do dzisiaj w służbie skarbowej, często mówią: jeżeli ja nie zastosuję tego środka, to ktoś mnie zapyta, czy nie było to z mojej strony zbyt pochopne. Jeszcze raz powtórzę to, co mówiłem na posiedzeniu Komisji Gospodarki Narodowej: zabezpieczenie przyszłych roszczeń na rachunkach bankowych w sytuacji, gdy lada moment ma nastąpić odnowienie umów kredytowych, jest tak naprawdę wyrokiem śmierci na tę firmę.

Panie Ministrze, ja znam Świętokrzyską od wielu lat, ponieważ praktykowałem, nie czytałem, a praktykowałem. I wiem dobrze, że ze Świętokrzyskiej nie wyjdą impulsy samonaprawcze. To może wyjść tylko z Ministerstwa Gospodarki. I ja wierzę, że pan minister będzie miał swój sukces polityczny i życiowy. Tego mu życzę i na to czekam. Dziękuję bardzo.

(Oklaski)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zgodnie z Regulaminem Senatu zamykam zatem dyskusję.

Dziękuję bardzo przedstawicielom rządu, panu ministrowi, za obecność. Jak rozumiem, sens wypowiedzi panów senatorów był taki: dziękujemy za to, co dotychczas zrobiono, i prosimy o jeszcze.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Zamykam niniejszym punkt dziewiąty. Dziękuję bardzo.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziesiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych.

Ustawa została uchwalona przez Sejm 12 czerwca, do Senatu przekazana 13 czerwca. Marszałek zgodnie z regulaminem skierował ją do Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Komisja przygotowała sprawozdanie.

To jest druk nr 161, a sprawozdanie to druk nr 161A.

Proszę bardzo o przedstawienie sprawozdania komisji.

Pan senator Jerzy Chróścikowski.

### **Senator Jerzy Chróścikowski:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska przedłożyć sprawozdanie dotyczące uchwalonej przez Sejm w dniu 12 czerw-

(senator J. Chróścikowski)

ca 2008 r. ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych, którą komisja rozpatrzyła na swoim posiedzeniu w dniu 18 czerwca 2008 r. Jeśli chodzi o zakres poruszanej materii w tej ustawie, to są właściwie dwa ważne aspekty, dwie ważne zmiany.

Pierwsza polega na zniesieniu możliwości maksymalnej, czyli 30%, przekroczenia przez producentów indywidualnych ilości referencyjnej oraz zwiększeniu maksymalnej wysokości indywidualnej ilości referencyjnej przyznanej z krajowej rezerwy. Było 20 tysięcy kg, zwiększono do 30 tysięcy kg. Jest to danie szansy, rolnicy mogą dostać większą ilość referencyjną.

Druża zaproponowana zmiana dotyczy zniesienia pobieranych zaliczek na poczet kar, gdy rolnicy przekraczają limity referencyjne. To zostaje zawieszona na dwa lata. W związku z tym, że w ostatnim czasie nie ma przekroczeń kwoty mlecznej, rząd wystąpił z taką propozycją, aby to pobieranie zostało zawieszona.

Jeśli chodzi o limit mleka, który jest w tej chwili Polsce przyznany, jest to 2%, w wyniku wspólnych negocjacji z Unią Europejską, jest to limit tylko na rok kwotowy 2008–2009. Następne zapowiedzi są troszkę gorsze, dlatego że w przeglądzie prawa Unii Europejskiej, tak zwanym *Health Check*, proponuje się zmniejszenie o 1%, do 1%. Jeśli to wejdzie w życie, to będzie znaczyło, że w przyszłych latach byłaby to zmiana nie o 2%, tylko o 1%. Po roku 2015 w ramach przeglądu Unii Europejskiej proponuje się zniesienie limitowania kwoty mlecznej, co by skutkowało tym, że nie byłoby w ogóle kwot. Jest to też pełna kontrowersji dyskusja. Wiele organizacji, związków zawodowych, wnosi uwagi, że może to być nadmierna liberalizacja, co może spowodować niekontrolowaną produkcję. Takie obawy są zgłaszane, na co w przeglądzie prawa Unii Europejskiej, w tak zwanym *Health Check*, mówi się, że w 2011 r. będzie przegląd stanowisk krajów, jak będzie wyglądać sytuacja, czy zniesiono już kwotowanie, czy nie, i może nastąpić ewentualnie decyzja, czy w 2015 r. kwota będzie uwolniona. A więc trzeba temu poświęcić wiele pracy i uwagi, aby nie doprowadzić do rozregulowania rynku, który jest w Unii Europejskiej uregulowany.

Na posiedzeniu komisji nie wniesiono żadnych uwag. Izby rolnicze zgłaszały tylko propozycje, aby liczba decyzji, które są wydawane, była ograniczona. Z tego, co wynikało na posiedzeniu komisji, Agencja Rynku Rolnego musi jednak wystąpić z decyzjami potwierdzającymi. Propozycje, która zgłaszała izba rolnicza, nie zostały zaakceptowane i w związku z tym komisja w drodze głosowania jednomyślnie przyjęła ustawę bez poprawek. Proszę o poparcie tej ustawy bez poprawek. Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie senatorowi sprawozdawcy? Nie ma pytań.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Rozumiem, że nie ma też dyskutantów. W takim razie... Przepraszam bardzo, już chciałem powiedzieć, że zamykam dyskusję. Oczywiście to był rządowy projekt ustawy.

Witam przedstawiciela Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi, pana ministra Artura Ławniczaka. Czy pan minister chciałby zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak: Panie Marszałku, nie chcę zabierać głosu. Dziękuję.)

To prawie jakbym to przewidział z góry.

W takim razie czy są pytania do pana ministra? Dziękuję bardzo, pytań nie ma. Dziękuję bardzo za obecność.

Dyskusję otwieram i zamykam.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję bardzo przedstawicielom ministerstwa rolnictwa, którzy zostaną z nami, gdyż jest następny punkt, jedenasty.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu jedenastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, ustawy o związkach zawodowych rolników indywidualnych oraz ustawy o izbach rolniczych.

Ustawa uchwalona przez Sejm 12 czerwca, do Senatu przekazana 13 czerwca. Marszałek Senatu skierował ją do Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Tekst ustawy jest w druku nr 160, sprawozdanie komisji w druku nr 160A.

Chciałbym prosić o zabranie głosu pana senatora Przemysława Błaszczyka jako sprawozdawcę Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### Senator Przemysław Błaszczyk:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska na posiedzeniu w dniu 18 czerwca 2008 r. rozpatrzyła ustawę o zmianie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, ustawę o związkach zawodowych rolników indywidualnych oraz ustawę o izbach rolniczych uchwaloną przez Sejm 12 czerwca 2008 r. Na poziomie prac sejmowych nad tą ustawą mieliśmy do czynienia z dwoma poselskimi projektami zgłoszonymi przez Klub Parlamentarny Prawo i Sprawiedliwość oraz Klub Parlamentarny Polskiego Stronnictwa Ludowego, które były rozpatrywane w sejmowej Komisji Rol-

(senator P. Błaszczyk)

nictwa i Rozwoju Wsi oraz podkomisji nadzwyczajnej. Wynikiem prac tych komisji jest przedstawiona dziś Wysokiemu Senatowi nowelizacja przedłużających na lata 2008–2013 coroczne przekazywanie środków budżetowych na pokrycie kosztów związanych z uczestnictwem izb rolnych, związków zawodowych rolników indywidualnych oraz społeczno-zawodowych organizacji rolników w ponadnarodowych organizacjach rolniczych, reprezentujących interesy rolników i polskiej wsi wobec instytucji unijnych. Dotychczasowa ustawa wskazywała tylko dwuletni okres dofinansowania. Były to lata 2006–2007. W przedstawionej ustawie Krajowa Rada Izb Rolniczych pozostaje jako beneficjent środków budżetowych oraz ich dysponent, lecz w ściśle określony sposób zapisany w ustawie i precyzowany w rozporządzeniach Rady Ministrów.

Novum jest pkt 4a w art. 35b ustawy o izbach rolniczych nakładający na Krajową Radę Izb Rolniczych obowiązek przedstawiania ministrowi właściwemu do spraw rolnictwa corocznie do dnia 15 stycznia informacji o działalności dotowanych organizacji wobec instytucji Unii Europejskiej.

Przewidywana suma dofinansowania rocznego ma oscylować według ministerstwa w granicach 4 milionów zł i dotyczyć członkostwa polskich organizacji w COPA-COGECA, najbardziej wpływowych w sferze rolnictwa w Komisji Europejskiej. Wymieniona suma ma pokryć koszty składek członkowskich, funkcjonowania biura obsługującego organizacje w zakresie ich uczestnictwa, a także dofinansowanie kosztów analiz i ekspertyz. W 2007 r. z dofinansowania korzystało pięć organizacji rolniczych. Są to: NSZZ „Solidarność” Rolników Indywidualnych, Krajowy Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych, Związek Zawodowy Rolnictwa „Samoobrona”, Federacja Branżowych Związków Producentów Rolnych oraz Krajowa Rada Izb Rolniczych.

Wysoki Senacie, w imieniu senackiej Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska wnoszę o przyjęcie przedstawionej ustawy bez poprawek. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie senatorowi sprawozdawcy? Nie widzę zgłoszeń. Dziękuję.

To był poselski projekt ustawy, tak jak pan senator powiedział. Czy przedstawiciel rządu, pan minister Ławniczak, chciałby zabrać głos?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak: Tak.)

Proszę bardzo. Tym razem zapraszam do mównicy.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Chciałbym podtrzymać pozytywne stanowisko rządu dotyczące tego projektu ustawy. Myślę, że jest on bardzo potrzebny, aby wzmocnić stanowisko Polski, aby nasze interesy branżowe, narodowe, były dobrze reprezentowane. Cieszę się, że Sejm i senacka komisja rolnictwa bardzo sprawnie przeprowadziły tę ustawę, mam nadzieję, że Senat również to zrobi. Warto dzisiaj, kiedy mamy przegląd wspólnej polityki rolnej, dbać o polskie interesy, aby nie mieć problemów na różnego rodzaju rynkach. Proszę uprzejmie panie senator i panów senatorów o poparcie tego projektu ustawy. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie panu ministrowi?

Proszę poczekać, może będzie pytanie, Panie Ministrze. Nie, pytań nie ma.

Czy pan senator Chróścikowski zapisał się do dyskusji?

(Senator Jerzy Chróścikowski: Nie, sprawdzałem tylko...)

Nie. Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Artur Ławniczak: Dziękuję uprzejmie.)

Rozumiem, że etap pytań się skończył.

Otwieram dyskusję. Głosów w dyskusji nie ma. Dyskusję zatem zamykam.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, ustawy o związkach zawodowych rolników indywidualnych oraz ustawy o izbach rolniczych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwunastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o odpadach wydobywczych.

Sejm uchwalił tę ustawę 12 czerwca, do Senatu została przekazana 13 czerwca. Marszałek skierował ją do Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska. Komisja przygotowała sprawozdanie.

Tekst ustawy jest zawarty w druku nr 162, a sprawozdanie w druku nr 162A.

Pan senator Stanisław Gorczyca...

(Głos z sali: Nie ma go.)

Gdzie jest pan senator sprawozdawca?

Chyba ogłaszę przerwę techniczną do czasu odwołania senatora. Rozumiem, że było pewne przyśpieszenie w obradach Senatu, ale senatorowie powinni się wykazać obywatelską czujnością.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

(Głos z sali: Ma zajęty telefon. Nie odpowiada.)

(Głos z sali: Może poczekajmy parę minut?)

Co to znaczy „parę minut”?

(Senator Czesław Ryszka: Panie Marszałku, może jakieś kary wprowadzić?)

Ja w każdym razie jakąś karę indywidualną zastosuję, ale o trybie ukarania poinformuję pana senatora osobiście.

(Senator Czesław Ryszka: Na piśmie.)

Nie, na piśmie to może nie.

Proszę państwa, w takim razie na razie ogłaszam przerwę techniczną do czasu dobiegnięcia pana senatora Gorczycy na salę.

(Głos z sali: A może kolejny?)

Słucham?

(Głos z sali: Może kolejny punkt?)

Nie, nie, niestety, proszę państwa, to jest punkt dwunasty, punkt trzynasty zgodnie z planem miał być rozpatrywany jutro, a na punkt czternasty i tak musimy ściągać panią minister. W związku z tym wolałbym teraz nie robić bałaganu z powodu przyśpieszenia, bo posiedzenie nam się rozsypie. Na razie nie jest źle, więc poczekajmy.

(Senator Stanisław Iwan: Ale, Panie Marszałku, punkt trzynasty będzie dzisiaj, tak?)

Nie, jutro, jutro rano.

(Senator Stanisław Iwan: Bo ja tu czujność rewolucyjną cały czas wykazuję.)

Tak, tak, proszę tę czujność utrzymywać. Mówiłem co prawda o obywatelskiej, a nie rewolucyjnej, ale w każdym razie proszę utrzymywać tę czujność.

(Senator Stanisław Iwan: Jutro, dobrze.)

(Senator Czesław Ryszka: To może przeprowadzimy głosowanie?)

Panie Senatorze, informuję uprzejmie, że nie ma kworum...

(Głos z sali: Ale opozycja i tak nie ma większości...)

...więc jakiegokolwiek głosowanie byłoby nieważne.

(Senator Henryk Woźniak: Proponuję uwzględnić w przyszłości sprawność prowadzenia obrad. Jeśli ma prowadzić marszałek Ziółkowski, to trzeba dzielić czas przez dwa.)

(Głos z sali: Pan marszałek za szybko prowadzi.)

Bardzo przepraszam. W takim razie będę czytał to wszystko, co tu jest napisane. (Wesołość na sali)

Proszę państwa, chcę przypomnieć państwu senatorom, że w sumie mamy siedemnaście punktów, a jesteście już przy dwunastym...

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Chcieliśmy być.)

W pewnym sensie jesteście, bo już go otworzyłem, ale jeszcze nie... A więc w sumie nie jest tak źle.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Ale opuszczamy...)

Tylko trzynastkę.

(Głos z sali: Jest już senator...)

Już myślałem, Senatorze, że jest pan Stanisławem Gorczycą, ale nie...

(Głos z sali: Pani Senator, proszę nas nie wpuścić w maliny.)

(Głos z sali: Jest senator sprawozdawca.)

Panie Senatorze! Cała Izba na pana czeka.

(Głos z sali: Od piętnastu minut.)

Przypominam, że pan senator Gorczyca występuje jako sprawozdawca w sprawie stanowiska Senatu w sprawie ustawy o odpadach wydobywczych.

Proszę Panie Senatorze.

### Senator Stanisław Gorczyca:

Dziękuję, Panie Marszałku. Bardzo przepraszam, ale miałem właśnie posiedzenie grupy, której jestem przewodniczącym i dlatego tak wyszło, myślałem, że zdążę.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Może krótko...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Proszę spokojnie wydobyć z siebie głos, żeby te odpady wydobywcze...)

(Wesołość na sali)

Może krótko powiem o przebiegu prac legislacyjnych. Otóż ustawa uchwalona przez Sejm na siedemnastym posiedzeniu w dniu 12 czerwca bieżącego roku pochodziła z przedłożenia rządowego. W Sejmie zajmowała się nią Komisja Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa. W toku prac nad projektem ustawy wprowadzono do niej poprawki, w większości redakcyjne i legislacyjne. Zmieniono między innymi zasadę obliczania gwarancji finansowej na prowadzenie obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych oraz podwyższono wysokość kar za naruszenie przepisów ustawy.

Krótko o celu i przedmiocie ustawy. Otóż ustawa zmierza do transpozycji do krajowego porządku prawnego dyrektywy 2006/21 Wspólnoty Europejskiej, Parlamentu Europejskiego i Rady z 15 marca 2006 r. w sprawie gospodarowania odpadami pochodzącymi z przemysłu wydobywczego oraz zmieniającej dyrektywę 2004/35/WE. W ustawie określono zasady gospodarowania odpadami wydobywczymi oraz niezanieczyszczoną glebą, zasady prowadzenia obiektu, unieszkodliwiania odpadów wydobywczych oraz procedury związane z uzyskiwaniem zezwoleń i pozwoleń na gospodarkę odpadami wydobywczymi i zapobieganiem poważnym wypadkom w obiektach unieszkodliwiania odpadów wydobywczych kategorii A, w obiektach, w których składowane są odpady niebezpieczne. Ustawa skierowana jest do wszystkich podmiotów prowadzących działalność polegającą na odkrywkowym, podziemnym i otworowym wydobywaniu kopalín ze złóż w celach gospodarczych, w tym na ich przeróbce. Zgodnie z dyrektywą 2006/2001/WE przepisy ustawy

(senator S. Gorczyca)

mają zastosowanie wyłącznie do gospodarowania odpadami wydobywczymi na powierzchni ziemi, z kolei składowanie odpadów w górotworze podlega przepisom innej ustawy, ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. – Prawo geologiczne i górnicze. Do odpadów wydobywczych będących jednocześnie odpadami promieniotwórczymi znajdują natomiast zastosowanie przepisy ustawy z dnia 29 listopada 2000 r. – Prawo atomowe.

Posiadacz odpadów wydobywczych przed rozpoczęciem działalności związanej z wytwarzaniem lub gospodarowaniem odpadami wydobywczymi jest obowiązany do przedłożenia właściwemu organowi programu gospodarowania odpadami wydobywczymi, zatwierdzonego następnie w drodze decyzji administracyjnej – to jest art. 8. Prowadzący obiekt unieszkodliwiania odpadów wydobywczych sporządza ponadto ocenę ryzyka tego obiektu; to jest art. 10. Prowadzenie obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych wymaga uzyskania zezwolenia, które wydaje właściwy miejscowo marszałek województwa na czas oznaczony nie dłuższy niż dziesięć lat – o tym mówi art. 14. Odpady wydobywcze składowane w obiekcie unieszkodliwiania odpadów wydobywczych mogą być z niego pozyskane po uzyskaniu pozwolenia na wytwarzanie odpadów, wymaganego na podstawie przepisów ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach – to art. 18. Podmiot prowadzący obiekt unieszkodliwiania odpadów wydobywczych ma obowiązek zatrudnić osobę zarządzającą, posiadającą świadectwo stwierdzające kwalifikacje w zakresie gospodarowania odpadami wydane na podstawie art. 49 ustawy o odpadach; to art. 22. Ma też zapewnić podnoszenie kwalifikacji zawodowych personelu obiektu; to art. 23.

W razie wystąpienia na terenie obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych zdarzenia mogącego mieć niekorzystny wpływ na środowisko prowadzący ten obiekt ma obowiązek niezwłocznie zawiadomić o tym fakcie właściwego komendanta wojewódzkiego Państwowej Straży Pożarnej oraz właściwego wojewódzkiego inspektora ochrony środowiska; mówi o tym art. 28. Posiadacz odpadów prowadzący obiekt unieszkodliwiania odpadów wydobywczych obowiązany jest posiadać gwarancje finansową lub jej ekwiwalent, aby w dowolnym czasie dostępne były środki finansowe na działania dotyczące zamknięcia obiektu oraz rekultywację terenu; mówi o tym art. 32. Wytwarzanie odpadów wydobywczych oraz prowadzenie obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych z naruszeniem przepisów ustawy będą wykroczeniami zagrożonymi karą grzywny do 100 tysięcy zł albo karą aresztu.

Proszę państwa, komisja przyjęła czternaście poprawek. Są to, jak wcześniej powiedziałem, poprawki o charakterze legislacyjnym, doprecyzo-

wującym lub redakcyjnym. Mógłbym przedstawić poszczególne poprawki, ale skoro właściwie w dużej części mają charakter redakcyjny i doprecyzowujący, to może powiem tylko o kilku przykładowych.

Na przykład w art. 1 ust. 1 pkt 3 wyrazy „zezwoleń i pozwoleń” zastępuje się wyrazami „decyzji, zezwoleń i pozwoleń”, czyli rozszerzamy to jeszcze o decyzje.

W art. 3 ust. 1 pkt 4 wyrazy „o których mowa w art. 105” zastępuje się wyrazami „o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 105”.

Z kolei art. 3 pkt 9 precyzuje, że przemysł wydobywczy to dział gospodarki polegający na odkrywkowym, podziemnym lub otworowym wydobywaniu kopalin ze złóż lub na ich przeróbce.

Poprawka szósta. W pkt 3 wyrazy „dotyczące lokalizacji obiektu” zastępuje się wyrazami „lokalizację obiektu”. I dalej, w pkt 4 wyrazy „obecny i planowany rozmiar obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych, określony przez parametry powierzchni” zastępuje się wyrazami „obecną i planowaną wielkość obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych, określoną przez parametry powierzchni”.

Poprawka ósma. W ust. 2 pkt 1 wyrazy „nazwę i adres siedziby posiadacza odpadów” zastępuje się wyrazami „nazwę i adres siedziby dotychczasowego oraz przejmującego obiekt posiadacza odpadów”.

I poprawka czternasta. W art. 59 ust. 1 pkt 3 wyrazy „nie dostosował do dnia 31 grudnia 2009 r.” zastępuje się wyrazami „nie dostosuje do dnia 31 grudnia 2009 r.”

Chciałbym powiedzieć, że komisja przyjęła wszystkie propozycje poprawek bez ani jednego głosu sprzeciwu.

W związku z tym rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie projektu ustawy z tymi czternastoma poprawkami.

Panie Marszałku, bardzo dziękuję.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie?

Panie Senatorze, proszę zostać. Już pan chce uciec? Znowu?

Czy ktoś chciałby zadać pytanie panu senatorowi sprawozdawcy? Dziękuję.

Dziękuję, Panie Senatorze.

Był to rządowy projekt ustawy. Rząd reprezentuje Ministerstwo Środowiska.

Witam podsekretarza stanu, pana ministra Henryka Jezińskiego.

Czy chciałby pan zabrać głos w sprawie tejże ustawy?



**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Środowiska  
Henryk Jezierski:**

Dzień dobry.

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Może tak krótko. Uważamy, że uchwalona przez Sejm ustawa, wraz z poprawkami zaproponowanymi przez Wysoką Komisję, przyczyni się, po pierwsze, do tego, że będziemy mieli prawo zgodne z prawodawstwem Unii Europejskiej. A po drugie, przyczyni się do tego, że przedsiębiorcy będą zmuszeni do tego, żeby na początku wykorzystywać, a później utylizować odpady wydobywcze, żeby one nie stanowiły zagrożenia dla środowiska. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

Czy ktoś chciałby zadać pytanie panu ministrowi? Dziękuję.

Ponieważ nikt nie zgłosił się do dyskusji, od razu ją zamykam.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o odpadach wydobywczych zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Zamykam tym samym punkt dwunasty.

Jednocześnie, proszę państwa, zgodnie z postanowieniami podjętymi na początku dzisiejszego posiedzenia opuszczam punkt trzynasty, który będzie procedowany jutro.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu czternastego** porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Jest to projekt wykonujący orzeczenie Trybunału Konstytucyjnego. Marszałek skierował ten projekt do Komisji Ustawodawczej. Komisja zgłosiła wnioski o podjęcie inicjatywy ustawodawczej. Marszałek zgodnie z regulaminem skierował to do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej. Pierwsze czytanie było 3 czerwca.

Sprawozdanie jest w druku nr 100S.

Obecnie ma się odbyć drugie czytanie projektu ustawy, które obejmuje przedstawienie sprawozdania komisji, przeprowadzenie dyskusji i zgłaszanie wniosków.

Pan senator Mieczysław Augustyn, występujący jako sprawozdawca obu komisji, jest gotowy do przedstawienia sprawozdania.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Szanowni Państwo!

Treść i intencję ustawy właściwie państwo znacie; w tej sprawie po raz drugi zabieram głos z tej mównicy. Chcę tylko państwa poinformować, że

w wyniku prac komisji oraz dyskusji z Ministerstwem Pracy i Polityki Społecznej treść poprawki do art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych została nieco zmieniona. Dodano zdanie: organ odwoławczy, wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego. Jest to ważne stwierdzenie – jeśli ten przepis ma konsumować wyrok trybunału, to musi jednoznacznie określać winę w przypadku rozbieżności, bo ten przepis dotyczy zaskarżania decyzji organu, odwoływania się od tej decyzji. Chcę tylko powiedzieć, że przepis ten, zgodnie z intencją trybunału, czyni równymi obie strony sporu w wypadku naliczania należności emerytalno-rentowych.

Komisja przyjęła projekt jednogłośnie. Rząd sugerował, że być może doczekalibyśmy się wkrótce szerszej nowelizacji ustawy, która konsumowałaby również wyrok Trybunału Konstytucyjnego. Jednak mimo wszystko uważamy, że powinniśmy przyjąć ten projekt ustawy, bo nawet jeśli spotka on się z rządowym przedłożeniem na poziomie Sejmu, to uda się przecież w komisjach sejmowych uzgodnić wspólne brzmienie.

Wnoszę do Wysokiej Izby, abyśmy przyjęli tę ustawę w brzmieniu zaproponowanym w druku nr 100S.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby skierować pytanie do pana senatora sprawozdawcy?

Przypominam, że przedstawicielem wnioskodawców jest także pan profesor Krzysztof Kwiatkowski, ale nie ma go w tej chwili na sali.

Znowu będę musiał ogłosić krótką przerwę...

(*Senator Barbara Borys-Damięcka:* Ale senator jest, już idzie.)

Nie, nie, to nie to. W tej chwili, jak rozumiem, właściwie nie ma pytań do senatora sprawozdawcy, natomiast musimy czekać na przedstawiciela rządu. Tak więc chodzi w tej chwili o to, żeby przedstawiciel rządu zdążył pojawić się na obradach.

(*Senator Stanisław Bisztyga:* To zrobmy piętnaście minut przerwy.)

Nie taką na piętnaście minut, tylko przerwę techniczną aż do chwili wejścia pani minister.

W międzyczasie wszedł do sali pan senator Krzysztof Kwiatkowski. Gdyby ktoś z państwa senatorów chciał zadać mu pytanie, to...

Ale nie ma pytań do pana senatora. W takim razie czekamy w dalszym ciągu na panią minister. (*Rozmowy na sali*)

(*Senator Piotr Andrzejewski:* To co teraz będzie?)

Czekamy na panią minister, ewentualnie możemy podjąć decyzję, że nie wysłuchujemy przed-

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

stawiciela rządu. Ażeby jednak podjąć taką decyzję, chciałbym to skonsultować...

(Senator Piotr Andrzejewski: Korum?)

Nie, nie, korum nie, bo tę decyzję możemy podjąć bez głosowania. Chciałbym jednak usłyszeć opinię przewodniczącego komisji o tym, jak pani minister wypowiedziała się na posiedzeniu komisji. To jest jedyny argument... Ja nie mogę, niestety, przystąpić do rozpatrywania następnego punktu, mimo że pan minister Wrona jest już gotów, żeby nam służyć przy jego omawianiu, ale...

(Senator Janusz Rachoń: Nie ma przewodniczącego komisji.)

Nie, nie ma, bo w tej chwili wyszedł. Mam nadzieję, że przewodniczący komisji, sprawozdawca, pan senator Mieczysław Augustyn zaraz wróci. Jeżeli udzieli nam informacji o tym, co pani minister mówiła na posiedzeniu komisji, to ja wtedy po prostu będę mógł zaproponować Senatowi, żebyśmy nie wysłuchiwali stanowiska rządu. Na razie, jak się okazuje, nie mamy kontaktu z panią minister.

(Senator Piotr Andrzejewski: To możemy pójść coś zjeść.)

Nie, nie, Panie Senatorze, pan jest przedstawicielem wnioskodawców w sprawie ujętej w następnym punkcie, więc muszę powiedzieć, że wołałbym się pana nie pozbywać.

(Senator Piotr Andrzejewski: Będę czuwał na zapleczu.)

Tak, tak, ja wiem, ta czujność...

(Rozmowy na sali)

Panie Senatorze, najpierw zapraszam do mnie na nieformalną konsultację.

Proszę państwa, ja chciałbym zaproponować Wysokiemu Senatowi następujące rozwiązanie. Chciałbym prosić pana senatora, przewodniczącego komisji o przedstawienie stanowiska rządu, którego wysłuchał na posiedzeniu komisji. Jeżeli Senat się na to zgodzi, to będziemy procedowali dalej bez wysłuchania stanowiska rządu od jego przedstawiciela.

Czy Senat... Nie widzę sprzeciwu. W takim razie proponuję przyjąć to rozwiązanie.

Proszę bardzo, Panie Senatorze, proszę nam przedstawić stanowisko ministerstwa.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Stanowisko rządowe było mniej więcej takie. Rząd w szerszej nowelizacji ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przygotował przepis, który realizuje wyrok Trybunału Konstytucyjnego. W związku z tym na posiedzeniu komisji prowadzona była dyskusja o tym, czy czekamy na to przedłożenie rządowe, czy też równolegle procedujemy nad naszym przedłożeniem. Ponieważ te przedłożenia trochę

się różniły, w trakcie posiedzenia komisji, o czym już informowałem, zmodernizowano ten przepis tak, ażeby odpowiadał on także oczekiwaniom ministerstwa i był w pełni, absolutnie zgodny z treścią wyroku Trybunału Konstytucyjnego. W tej sytuacji przy aprobacie rządu komisja przyjęła to rozwiązanie. Rząd uczestniczył w przygotowaniu końcowej wersji przepisu i ostateczne stanowisko rządu było pozytywne.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

W tej sytuacji jeszcze raz ponawiam propozycję. Zostało wyrażone stanowisko przedstawiciela rządu. Nie widzę innych wniosków.

W takim razie oczywiście nie może być pytań do przedstawiciela rządu.

Chciałbym otworzyć dyskusję, ale z tego, co widzę, nikt nie chce zabrać głosu w dyskusji.

Informuję, że zgodnie z regulaminem głosowanie nad tą inicjatywą ustawodawczą Senatu przeprowadzimy razem z innymi głosowaniami nad pozostałymi punktami porządku obrad pod koniec posiedzenia w dniu jutrzejszym.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu piętnastego** porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Projekt został wniesiony przez grupę senatorów, a zawarty jest w druku nr 131.

Marszałek Senatu zgodnie z regulaminem skierował projekt do Komisji Ustawodawczej, Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Pierwsze czytanie projektu zostało przeprowadzone 3 czerwca. Komisje przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Zawarte jest ono w druku nr 131S.

Przypominam, że zgodnie z regulaminem drugie czytanie obejmuje przedstawienie sprawozdania, przeprowadzenie dyskusji oraz zgłaszanie wniosków.

Proszę teraz sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego, o przedstawienie sprawozdania.

Zapraszam, Panie Senatorze.

### **Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Komisja Ustawodawcza oraz Komisja Gospodarki Narodowej przeprowadziły pierwsze czyta-

(senator K. Kwiatkowski)

nie skierowanego do pana marszałka Senatu w dniu 8 maja projektu ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece, zawartego w druku senackim nr 131 i przygotowały na podstawie art. 80 ust. 2 Regulaminu Senatu sprawozdanie w tej sprawie.

Komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 3 czerwca 2008 r. rozpatrzyły przedstawiony przez wnioskodawców projekt ustawy i wnoszą o jego odrzucenie.

Podczas posiedzenia komisji wniosków mniejszości nie zgłoszono.

Z uwagi na to, że na posiedzeniu komisji powyższy projekt wywołał wyjątkowo ożywioną dyskusję, pozwolą państwo, że w sposób odrobinę rozszerzony najpierw przedstawię państwu, skąd wzięły się wątpliwości, które skłoniły wnioskodawców do przygotowania projektu, dlaczego komisje uznały te wątpliwości za niezasadne, a zakończę podsumowaniem argumentów przemawiających przeciwko procedowaniu nad przygotowanym projektem ustawy.

Ocena celowości uchwalenia opiniowanej ustawy, a także jej merytorycznej zasadności musi być poprzedzona przedstawieniem stanu prawnego dotyczącego nieruchomości poniemieckich i skutków prawnych z niego wynikających. Powojenna sytuacja prawna mienia niemieckiego znajdującego się w chwili zakończenia II wojny światowej na terenie Polski była oczywiście naturalną konsekwencją wojny przegranej przez III Rzeszę. Zmiany te zostały uznane za ostateczne i nienaruszalne w dwóch umowach międzynarodowych, zawartych między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Federalną Niemiec, w układzie z dnia 7 grudnia 1970 r. o podstawach normalizacji ich wzajemnych stosunków oraz w traktacie z dnia 14 listopada 1990 r. o potwierdzeniu istniejącej między tymi państwami granicy. W dokumentach tych obie umawiające się strony oświadczyły, że nie mają wobec siebie żadnych roszczeń terytorialnych i że roszczeń takich nie będą wysuwać również w przyszłości.

Uznanie powojennych zmian terytorialnych mieści w sobie immanentnie uznanie suwerenności państwowej Rzeczypospolitej Polskiej w stosunku do dawnych terenów niemieckich, które po wojnie weszły w skład państwa polskiego jako ziemie zachodnie i północne. Z kolei z zasady suwerenności państwowej wynika prawomocność zaprowadzonego w okresie powojennym na obszarze tych ziem polskiego porządku prawnego. Tak

więc problem ten został ostatecznie rozstrzygnięty na płaszczyźnie prawa międzynarodowego – co chciałbym bardzo mocno podkreślić, bo sprawa ta może powrócić w toku ewentualnej dyskusji podczas omawiania tego punktu – i oczywiście został potwierdzony w umowach międzynarodowych przez oba zainteresowane państwa, z których żadne go nie podważa.

Następna sprawa. Sytuacja prawna majątku niemieckiego znajdującego się w chwili zakończenia II wojny światowej na terenie Polski została ukształtowana przez wiele często nieskoordynowanych ze sobą aktów prawnych rządu ustawy, mających przeważnie charakter nacjonalizacyjny, wypada tu wymienić ustawę z dnia 27 listopada 1945 r., dekret z dnia 13 listopada 1945 r. o zarządzie Ziem Odzyskanych, było i inne ustawodawstwo w tym zakresie.

Pierwszym powojennym nacjonalizacyjnym aktem prawnym był dekret Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego o przeprowadzeniu reformy rolnej, ustanowiony już w dniu 6 września 1944 r., określający nieruchomości rolne przeznaczone na cele reformy rolnej, które bezzwłocznie, bez żadnego wynagrodzenia i w całości zostały przejęte na własność Skarbu Państwa. Przepis ten obejmował także wszelkie nieruchomości rolne, będące własnością obywateli Rzeszy Niemieckiej, nie-Polaków i obywateli polskich narodowości niemieckiej.

Kolejny dokument to ustawa o ustroju rolnym i osadnictwie na obszarze Ziem Odzyskanych, którą przyjęto 6 września 1946 r. Ustawa ta mówiła o tym, że na tworzenie na tym obszarze gospodarstw rolnych i działek osadniczych oraz uzupełnienie gospodarstw rolnych nieżywotnych przeznaczone zostały wszelkie nieruchomości ziemskie z wyjątkiem tych, które w dniu wejścia w życie dekretu stanowiły własność osób fizycznych. Nieruchomości te weszły w skład Państwowego Funduszu Ziemi.

Jaka była procedura nadania własności osobom, które weszły w posiadanie nieruchomości na tych terenach? Na podstawie dekretu wydawano osadnikom w drodze decyzji administracyjnej akty nadania gospodarstw rolnych i działek. Akt nadania uprawniał do objęcia gospodarstwa w posiadanie celem korzystania i pobierania z niego bezpłatnie pożytków, ale sam w sobie nie przenosił własności. Prawa wynikające z aktu nadania miały charakter osobisty, niezbywalny, niedziedziczny. Przeniesienie zaś samego prawa własności nadanego gospodarstwa, działki na nabywcę następowało w drodze orzeczenia o wykonaniu aktu nadania. Osadnicy, którzy otrzymali tego rodzaju akty nadania, zostali następnie uwłaszczeni dekretem z dnia 6 września 1951 r. o ochronie i uregulowaniu własności osadniczych gospodarstw chłopskich na obszarze Ziem Odzyskanych. Uwłaszczenie to polegało na prze-

(senator K. Kwiatkowski)

kształceniu dotychczasowego posiadania w prawo własności i objęło osoby, które posiadają gospodarstwo rolne i prowadzą je osobiście lub przez członków rodzin żyjących z nimi we wspólności gospodarczej, a do dnia wejścia w życie dekretu nie nabyły wcześniej tych nieruchomości prawem własności. Jest oczywiste, że późniejsi następcy prawni uwłaszczonych osadników wstąpili w ich prawa. Podstawą wpisu w księdze wieczystej stało się prawomocne orzeczenie o wykonaniu aktu nadania.

W związku z reformą podziału terytorialnego kraju, samorządu terytorialnego nastąpiły w tym zakresie konieczne zmiany kompetencyjne, określone w dekreście z 1951 r. W ich wyniku decyzje o wykonaniu aktu nadania wydaje obecnie starosta wykonujący zadania z zakresu administracji rządowej, który zgłasza z urzędu wnioszek o dokonanie wpisu w księdze wieczystej.

Na podstawie dekretu Polskiego Komitetu Wyzwolenia Narodowego z dnia 12 grudnia 1944 r. o przejściu niektórych lasów na własność Skarbu Państwa lasy i grunty leśne wraz ze związanymi z nimi gospodarczo gruntami nieleśnymi oraz innymi nieruchomościami i ruchomościami będące własnością osób narodowości niemieckiej przeszły na własność Skarbu Państwa, niezależnie od zajmowanej powierzchni.

Kolejną sprawą, którą trzeba było regulować, było to, co dotyczyło przedsiębiorstw i nieruchomości z nimi związanych. I na podstawie ustawy z dnia 3 stycznia 1946 r. o przejściu na własność państwa podstawowych gałęzi gospodarki narodowej i w związku z przepisami wykonawczymi w tym zakresie o określeniu osób, których przedsiębiorstwa przechodzą na własność państwa, na własność Skarbu Państwa przeszły bez odszkodowania przedsiębiorstwa przemysłowe, górnicze, komunikacyjne, bankowe, ubezpieczeniowe oraz handlowe Rzeszy Niemieckiej, byłego Wolnego Miasta Gdańska, obywateli Rzeszy Niemieckiej i byłego Wolnego Miasta Gdańska, z wyjątkiem osób narodowości polskiej lub innej narodowości prześladowanej przez Niemców, niemieckich i gdańskich osób prawnych, z wyłączeniem osób prawnych prawa publicznego, spółek kontrolowanych przez obywateli niemieckich lub gdańskich, a także przez administrację. Zakres przejścia był bardzo szeroki, na własność Skarbu Państwa przechodziły przedsiębiorstwa w całości wraz z należącymi do nich nieruchomym i ruchomym majątkiem i wszelkimi prawami w najszerszym znaczeniu bez wyłączenia jakichkolwiek obiektów stanowiących składniki przedsiębiorstwa w chwili przejścia, podkreślam, w tym oczywiście także gruntów, choćby prawa w stosunku do tych obiektów przysługiwały osobom trzecim.

Kolejne przepisy to regulujące mówią o majątkach poniemieckich, które nie przeszły na rzecz Skarbu Państwa na podstawie przepisów o reformie rolnej, lasach i osadnictwie lub przepisów nacjonalizacyjnych. Zostały one objęte przepisami dekretu z dnia 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich. I na podstawie tego dekretu na własność Skarbu Państwa przeszły z mocy samego prawa, *ex lege*, wszelki majątek Rzeczy Niemieckiej lub byłego Wolnego Miasta Gdańska, obywateli Rzeszy Niemieckiej i byłego Wolnego Miasta Gdańska, z wyjątkiem osób narodowości polskiej lub innej przez Niemców prześladowanej, niemieckich i gdańskich osób prawnych, z wyłączeniem osób prawnych prawa publicznego, spółek kontrolowanych przez obywateli niemieckich lub gdańskich albo przez administrację niemiecką lub gdańską. Majątek niemieckich i gdańskich osób prawnych prawa publicznego przeszedł z mocy samego prawa na własność odpowiednich osób prawnych. Osoby, które uzyskały stwierdzenie narodowości polskiej i nabyły obywatelstwo, zachowały w tym zakresie własność nieruchomości.

Powstał oczywiście problem, do którego, jak podejrzewam, wnioskodawcy za chwilę będą nawiązywać, związany z wyjazdami osób i opuszczaniem gospodarstw przez ich właścicieli już po zakończeniu II wojny światowej. Uregulowano to w ustawie z 14 lipca 1961 r. o gospodarce terenami w miastach i osiedlach. Według przepisów tej ustawy nieruchomości stanowiące zgodnie z dekretem z 1946 r. o majątkach opuszczonych i poniemieckich własność osób, którym wobec uzyskania przez nie stwierdzenia narodowości polskiej przysługiwało obywatelstwo polskie, przechodzą z mocy samego prawa na własność Skarbu Państwa, jeżeli osoby te w związku z wyjazdem z kraju utraciły lub utracą obywatelstwo polskie. Utrata własności przez dotychczasowego właściciela uzależniona była od spełnienia przesłanki utraty obywatelstwa polskiego związanej z wyjazdem z kraju. Tak jak wyjazd z kraju przez osobę, o której stanowi ustawa, bez utraty obywatelstwa nie powodował utraty własności, tak utrata obywatelstwa bez wyjazdu z kraju także nie powodowała powstawania takiego skutku. Przejście nieruchomości na własność Skarbu Państwa następowało z chwilą wyjazdu z kraju dotychczasowego właściciela, a nie z chwilą utraty przez niego obywatelstwa polskiego w związku z wyjazdem. Utrata własności i nabycie jej przez Skarb Państwa... Tutaj tytuł własności Skarbu Państwa do przejętych w ten sposób nieruchomości podlegał wpisowi do księgi wieczystej na wniosek właściwych organów.

Ponieważ jednak w systemie prawa polskiego wpis własności do księgi wieczystej – i to bardzo ważna uwaga – nie ma charakteru konstytutywnego, przeto stan prawny ujawniony w księdze wieczystej do czasu wpisania Skarbu Państwa

(senator K. Kwiatkowski)

w miejsce poprzedniego właściciela nie miał żadnego znaczenia dla zachowania utraconej własności. Zwracam na to państwa uwagę, bo domniemuję, że w toku dyskusji będziemy do tego elementu dosyć często wracać. Z dniem złożenia właściwym organom polskiego dowodu osobistego i otrzymania w zamian dokumentu uprawniającego do wyjazdu za granicę osoby te traciły prawo rozporządzenia nieruchomością.

Rekapitulując to, co przedstawiłem, powiem, że tytuł własności Skarbu Państwa do przejętych nieruchomości podlegał wpisowi do księgi wieczystej na wniosek właściwych organów, jednakże w wielu wypadkach uprawnione organy nie złożyły wniosku o wpis w księdze wieczystej i był tam dalej wpisany poprzedni właściciel. W systemie polskiego prawa wpis własności do księgi wieczystej nie ma charakteru konstytutywnego, przeto z chwilą przejścia własności na rzecz Skarbu Państwa stan prawny ujawniony w księdze wieczystej stawał się niezgodny z rzeczywistym stanem prawnym do czasu wpisania Skarbu Państwa w miejsce poprzedniego właściciela. Co to oznacza? Oznacza to, że niewykreślony wpis dotyczący poprzedniego właściciela nie miał żadnego znaczenia prawnego dla zachowania przez niego utraconej własności.

Odrębnie uregulowana została sytuacja prawna majątku obywateli polskich, którzy w okresie okupacji niemieckiej zgłosili przynależność do narodu niemieckiego lub mieli niemieckie pochodzenie. Ale nie będę tego rozwijał, bo nie był to element, który w toku prac komisji wywołał jakąś większą dyskusję.

Z przedstawionego stanu prawnego regulującego status nieruchomości ponemieckich wynika kilka istotnych wniosków końcowych, które należy mieć na uwadze przy ocenie projektu ustawy zgłoszonego przez wnioskodawców.

Po pierwsze, przywołane akty nacjonalizacyjne, które wymieniałem, przyjmowały konstrukcję przejścia własności na Skarb Państwa z mocy samego prawa. Przejście własności następowało bez odszkodowania i w zasadzie bez obciążeń. Oznacza to, że określone w tych aktach nacjonalizacyjnych nieruchomości stały się z dniem wejścia w życie aktu nacjonalizacyjnego własnością Skarbu Państwa. Przepisy tych aktów nacjonalizacyjnych nie uzależniały więc nabycia własności przez Skarb Państwa od tego, aby nieruchomości te były objęte w posiadanie w imieniu polskich organów na podstawie obowiązującego prawa. Skoro bowiem Skarb Państwa nabył z mocy prawa z dniem wejścia w życie aktu nacjonalizacyjnego prawo własności nieruchomości, to z tym dniem dotychczasowy właściciel tracił własność z mocy prawa.

Po drugie, niektóre przepisy nacjonalizacyjne zawierały uregulowania przewidujące przywróce-

nie posiadania majątków opuszczonych. Można tu wskazać przepisy dekretu z 8 marca 1946 r. o majątkach opuszczonych i ponemieckich. W tym kontekście zastrzeżenie wzbudza treść art. 1 omawianego projektu ustawy, w którym potwierdzono wygaśnięcie praw rzeczowych z chwilą objęcia w posiadanie przez organy publiczne nieruchomości objętych przepisami nacjonalizacyjnymi. Podobne zastrzeżenia co do konstrukcji art. 1 powstają, jeżeli zważyć na konstrukcję przemilczenia przyjętą w art. 34 wspomnianego dekretu o majątkach opuszczonych i ponemieckich. Wprowadzie posiadanie tych nieruchomości nie było przesłanką do zastosowania konstrukcji przemilczenia, ale chodziło o posiadanie samoistne. Tymczasem Skarb Państwa faktycznie obejmował te nieruchomości w posiadanie, z tym że było to posiadanie zależne. W przypadku przemilczenia Skarb Państwa nie nabywał własności z chwilą objęcia w posiadanie zależne tych nieruchomości, lecz nabywał je po upływie dziesięciu lat na mocy orzeczenia sądowego. Jeżeli tak, to prawo własności dotychczasowego właściciela nie wygasło z chwilą objęcia przez Skarb Państwa posiadania tych nieruchomości, lecz dopiero po upływie dziesięciu lat, licząc od dnia 31 grudnia 1945 r. Dlaczego to jest takie istotne? Bo treść art. 1 w projekcie, który przedstawili wnioskodawcy, prowadzi do odmiennych wniosków niż te, które przedstawiłem.

I po trzecie, przywołane akty nacjonalizacyjne wskazywały właściwe organy administracji publicznej, które miały deklaratoryjnie stwierdzać przejście z mocy prawa własności konkretnych nieruchomości na rzecz Skarbu Państwa. Czyniły to w formie zaświadczeń, decyzji czy zarządzeń. Były to jednak orzeczenia potwierdzające wyłącznie przejście własności na rzecz Skarbu Państwa z chwilą wejścia w życie aktów nacjonalizacyjnych. Wskazane dokumenty stanowiły jednocześnie podstawę wpisania w księdze wieczystej Skarbu Państwa jako właściciela.

I tu bardzo istotna uwaga ogólna. Jeżeli właściwe organy tego obowiązku nie wykonały, to oczywiście powstawała niezgodność między stanem wynikającym z księgi wieczystej a rzeczywistym stanem prawnym. Należy jednak podkreślić, że stan wynikający z wpisu w księdze wieczystej nie miał żadnego znaczenia dla zachowania utraconej własności, gdyż Skarb Państwa był właścicielem z mocy prawa, a ujawnienie tego prawa miało wyłącznie charakter deklaratoryjny.

Po czwarte, nie ulega wątpliwości, że podjęcie przez właściwe organa administracji publicznej czynności zmierzających do formalnego uregulowania stanu prawnego nieruchomości Skarbu Państwa jest ze wszech miar pożądane i nieodzowne. Taka jednak ustawa dyscyplinująca właściwe organy została już uchwalona i obowiązuje od 18 października 2007 r. Chodzi o ustawę z dnia

(senator K. Kwiatkowski)

7 września 2007 r. o ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego. Ustawa ta obowiązuje na terenie całego kraju i zbędne jest wprowadzenie ponownie takich samych obowiązków. Istota sprawy bardziej sprowadza się do wyegzekwowania obowiązków wynikających ze wspomnianej już ustawy. To jest dokument, który odpowiada w praktyce na te wątpliwości i obawy, które mieli wnioskodawcy.

Mając na uwadze omówione okoliczności wypada stwierdzić, że przyjęcie ustawy w zaproponowanym kształcie jest nieuzasadnione, ponieważ dotychczasowe prawa rzeczowe na nieruchomościach poniemieckich objętych aktami nacjonalizacyjnymi wygasły w chwili, gdy Skarb Państwa z mocy prawa stał się ich właścicielem. Ta chwila to data wejścia w życie aktów nacjonalizacyjnych bądź data wskazana w tych aktach. Zbędne jest więc potwierdzenie wygaśnięcia tych praw odrębną ustawą. W świetle wskazanych aktów nacjonalizacyjnych nie można uznać za prawidłowe powiązania wygaśnięcia dotychczasowych praw rzeczowych z faktem objęcia w posiadanie nieruchomości poniemieckich przez organy państwowe na mocy obowiązujących przepisów. Skarb Państwa jest i pozostał właścicielem nieruchomości poniemieckich, mimo że czasami nie ujawnił swojego prawa w księdze wieczystej. Zaniechanie bądź wręcz zaniechanie przez właściwe organy uporządkowania stanu prawnego nieruchomości Skarbu Państwa oraz ujawnienia prawa własności w księgach wieczystych uzasadniało przyjęcie ustawy z dnia 7 września 2007 r., co się stało, o ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego. Przed nami jest, bym powiedział, pilnowanie wyegzekwowania spełnienia obowiązków nałożonych tą ustawą na wskazane organy administracji publicznej i to jest właściwa droga do osiągnięcia celów, które przyswiecały wnioskodawcom.

Jeszcze dwa zdania o argumentach, które były przedstawiane na posiedzeniu komisji. Jeżeli na posiedzeniu komisji padł argument, że wydane po wojnie akty nacjonalizacyjne nie do końca, bym powiedział, gwarantują rozwianie wszelkich obaw związanych ze stałością stosunków własnościowych, to jeszcze raz powtórzę, że przyjmowanie przepisów, które proponują wnioskodawcy, może nas doprowadzić do wielu innych problemów. Bo ja nie chciałbym kwestionować dobrej woli wnioskodawców, ale pragnąłbym zwrócić uwagę wnioskodawców na dwa elementy. Otóż regulacja, którą proponują, jako nowa ustawa, uchwalona już pod rządami Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, podlegałaby teraz jurysdykcji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, co stanowiłoby poważne zagrożenie dla

interesów państwa polskiego. Badanie aktów prawnych, które obowiązywały przed uznaniem przez Polskę jurysdykcji trybunału, a to uznanie nastąpiło w roku 1993, jest wyłączone z kompetencji trybunału, a wszelkie nowe regulacje dotyczące mienia poniemieckiego automatycznie byłyby objęte jurysdykcją trybunału. Kładę na to bardzo mocny nacisk, bo wnioskodawcy cały czas podkreślali, że zależy im na tym, żeby te regulacje, które w tym zakresie obowiązywały w państwie polskim, nie były oceniane przez instytucje sądownicze o charakterze europejskim. Państwa regulacja może właśnie do takiej sytuacji doprowadzić.

Jeszcze dwie uwagi na sam koniec. Zmiana ustawy o księgach wieczystych jest zbyt szeroka w ustawie zaproponowanej przez wnioskodawców, ponieważ dotyczy wszystkich nieruchomości, w przypadku których prawo własności wygasło z mocy prawa, czyli także na skutek na przykład zasiedzenia. Tak więc zmiana ta dotyczyłaby nie tylko nieruchomości przejętych przez Skarb Państwa na terenach włączonych w granice Polski po II wojnie światowej, ale wszystkich na terenie całego państwa. Mówię o tym, bo niech państwo sobie uzmysłowia ewentualne negatywne konsekwencje w zakresie zaufania do pewnych stosunków własnościowych.

I ostatnie zdanie. Zbędne są również przepisy nakazujące sądowi wzywać i zawiadamiać Skarb Państwa o sprawach dotyczących nieruchomości Skarbu Państwa, ponieważ w tym zakresie wystarczające są rozwiązania zawarte w przepisach kodeksu postępowania cywilnego dotyczące przekształceń podmiotowych, interwencji głównej i ubocznej, jak również wzywania zainteresowanych do udziału w sprawie w charakterze uczestników postępowań nieprocesowych.

Pozwoliłem sobie tak szeroko to uzasadnić, bo żywię nadzieję i przekonanie, że uda mi się wnioskodawców przekonać – nie mam żadnych wątpliwości co do tego, że ich intencje były jak najbardziej szczerze i szlachetne – że ten projekt może doprowadzić do kłopotów, których nie planowaliśmy, do kłopotów, które obróca się przeciwko właścicielom tych nieruchomości na ziemiach północnych i zachodnich. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Teraz jest moment, w którym można kierować pytania zarówno do pana senatora sprawozdawcy, jak i do przedstawiciela wnioskodawców, a jest nim pan senator Andrzejewski.

Proszę bardzo, czy ktoś z państwa chciałby o coś zapytać?

Proszę bardzo, pan senator Górecki. Pytanie do którego z panów senatorów?

(Senator Ryszard Górecki: Do senatora Kwiatkowskiego.)

Proszę bardzo.

**Senator Ryszard Górecki:**

Chciałbym zapytać, jaki jest rozmiar niemieckich roszczeń wobec Polski.

**Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

Powtórzę to, co powiedziałem w swoim wystąpieniu. Jeżeli mówimy o roszczeniach państwa niemieckiego, to takich roszczeń nie ma. Są akty prawa międzynarodowego podpisane między rządem polskim i niemieckim, które jasno mówią, że rząd niemiecki takich roszczeń nie ma. O indywidualnych sprawach, ewentualnie ewidencjonowaniu takich spraw, lepiej się wypowie, bo wiem, że Ministerstwo Sprawiedliwości podjęło takie działania, pan minister Wrona, który jest obecny na sali.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Kolejne pytanie zada pan senator Ryszka. Proszę bardzo.

**Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pan senator Kwiatkowski podniósł bardzo ważną sprawę, że ustawa uchwalona teraz, kiedy Polska jest w Unii Europejskiej, podlega osądowi Strasburga czy Luksemburga. Dlatego jest tutaj spore zagrożenie. Ja bym chciał przypomnieć, że w kadencji w latach 1997–2001 my chcieliśmy uchwalić podobne prawo. I wówczas minister spraw zagranicznych Władysław Bartoszewski wręcz krzyczał z mównicy, że doprowadzimy do konfliktu z Niemcami, a oni są naszym ambasadorem przy wejściu do Unii Europejskiej, są przyjacielnymi, po prostu zawsze będą dla nas...

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski:* Panie Senatorze, to mają być pytania. Jak rozumiem, to jest wstęp do pytania, tak?)

Tak, zaraz będzie pytanie. Wtedy minister Bartoszewski doprowadził do tego, że ustawa nie została uchwalona. I mam takie pytanie: jak sprawić, żeby ustawy nacjonalizacyjne, wszystkie z pierwszych lat PRL, nabrały jednak odpowiedniej rangi także dla zagranicy?

**Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

Pytanie pana senatora Ryszki jest niezwykle istotne i dlatego jeszcze raz nawiążę do jednej informacji. W chwili obecnej te dekrety, ustawy i całe ustawodawstwo dotyczące potwierdzenia stosunków własnościowych na ziemiach północnych i zachodnich na rzecz państwa polskiego i właścicieli, teraz już osób fizycznych, nie podlega ocenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, ponieważ ocenie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka

wieką podlega ustawodawstwo dopiero od momentu uznania przez Polskę jurysdykcji trybunału. Nastąpiło to w roku 1993.

Dlatego z całą mocą podkreślę, że, moim zdaniem, w interesie państwa polskiego i polskich właścicieli tych nieruchomości jest to, żebyśmy nie przyjmowali żadnej nowej regulacji w tym zakresie, ponieważ ta regulacja będzie już w sposób niejako automatyczny objęta jurysdykcją trybunału. Wtedy ewentualnie może to stanowić podstawę do próby wzruszania jakichś stosunków własnościowych.

(*Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Zbigniew Romaszewski*)

**Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie? Proszę bardzo.

**Senator Czesław Ryszka:**

Moje pytanie miało...

(*Senator Krzysztof Kwiatkowski:* To przepraszam. Pomiąłem drugą część, czyli...)

Moje pytanie było również takie: co zrobić, żeby ranga tych peerelowskich ustaw została wzmocniona?

**Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

Powtórzę jeszcze raz: moim zdaniem, nie powinniśmy w tym momencie robić nic, bo przyjęcie regulacji ustawowych w tym zakresie dopiero spowoduje, że właśnie to ustawodawstwo może być oceniane, chociażby właśnie przez Europejski Trybunał Praw Człowieka. Czyli dla stabilności tych dokumentów najlepiej w tym momencie nie przyjmować żadnych regulacji ustawowych, które by wkraczały ponownie w tę materię. I to bym chciał powtórzyć z całą mocą i z pełnym przekonaniem.

Oczywiście inną rzeczą jest... Tu chylę czoła przed inicjatorami ustawy z dnia 7 września 2007 r. o ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego. Wiem, że takie osoby są także na tej sali. Ten dokument był bardzo potrzebny. On wyszedł naprzeciw pewnemu problemowi związanemu z nieuporządkowaniem wpisów w księgach wieczystych. I ten dokument przyjęliśmy. Uważam, że w tamtym momencie to był bardzo zasadny dokument.

**Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pani senator Fetlińska.

**Senator Janina Fetlińska:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Senatorze, chciałabym zapytać, czy macie państwo dokładną wiedzę, ile rodzin czy też osób zostało pozbawionych majątku na podstawie dotychczasowych wyroków. Czy jest jakaś ewidencja wszystkich przypadków?

**Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

To znaczy, oczywiście mówimy o bardzo jednostkowych sprawach. Szczególnie jedna jest bardzo znana.

Ale ja nie chciałbym... Bardzo bym prosił, żeby na to pytanie odpowiedziało Ministerstwo Sprawiedliwości, bo z tego, co pamiętam, zostało zobowiązane do sporządzenia wykazu tego typu spraw. A więc pan minister Wrona najlepiej odpowie na to pytanie.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pan senator Jurcewicz.

**Senator Stanisław Jurcewicz:**

Panie Marszałku, ja mam pytanie do przedstawiciela wnioskodawców.

Czy, kiedy i jakie były wyniki konsultacji społecznych dotyczących ustawy? Zamieszkuję tereny, których ewidentnie dotyczy wznowienie – myślę, że nawet – roszczeń w tym zakresie. Proszę o podanie wyników tych konsultacji.

(*Senator Piotr Andrzejewski: Czy mogę z miejsca, czy mam podejść?*)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Konsultacje polegały, po pierwsze, na wzięciu materiałów już opracowanych dla Ministerstwa Spraw Zagranicznych, jeżeli chodzi o roszczenia niemieckie, po drugie, na podsumowaniu orzecznictwa sądowego w tym zakresie, po trzecie, na wzięciu materiałów statystycznych od Powiernictwa Polskiego, które prowadzi nasza koleżanka, pani Arciszewska-Mielewczyk, a które zajmuje się inwentaryzacją i reprezentowaniem osób poszkodowanych nie tylko przez państwo niemieckie, ale też przez państwo polskie na skutek niedbałości o interesy i zaniedbania w postaci niewydarcia własności Skarbu Państwa w księgach wieczystych. Bowiem na ręce pani Arciszewskiej

-Mielewczyk – myślę, że zajmie ona tutaj stanowisko – jak również na ręce innych senatorów, przynajmniej jeżeli chodzi o senatorów PiS, wpływa od ludzi szereg skarg, wniosków i prośb o interwencje w sprawach, w których państwo polskie zaniedbało wykonanie czterech ustaw. Podobnie jak w przypadku tej, którą zaproponowano nam w poprzedniej kadencji, o regulacji w księgach wieczystych aktualnego stanu przejęcia mienia przez Skarb Państwa bądź przez samorządy. Jest to rząd kilkudziesięciu tysięcy ksiąg wieczystych. Wychodzi to dopiero przy tak zwanej migracji ksiąg wieczystych w formę elektroniczną.

Sygnały, które dały nam asumpt do podjęcia inicjatywy, to są właśnie, raz, prośby ludzi poszkodowanych, dwa, stanowisko nie rządu niemieckiego, ale pani Angeli Merkel, która wzruszyła ramionami na pytanie prezydenta Kaczyńskiego o te kwestie. Powiedziała: my nie mamy żadnych roszczeń, to jest wasza sprawa, a nie nasza. W domyśle: jak nie potrafiłście tego uregulować, to teraz...

(*Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: To się martwicie.*)

...rozwiążcie sobie ten problem u siebie.

A prawa do własności czy prawa do kompensacji utraty własności istnieją niezależnie od tego, w granicach jakiego państwa znajdzie się dana nieruchomość. Są to tak zwane prawa ojczyźniane, formułowane nie tylko na gruncie prawa niemieckiego, ale częściowo prawa polskiego, częściowo rozwiązywane w drodze umów międzynarodowych albo, tak jak w Polsce, przejęcia przez państwo polskie terenów w stanie pierwotnym wolnym od obciążeń z tytułu indywidualnych roszczeń.

Problem, który zaistniał, był głównie sygnalizowany przez notariuszy, którzy mówili, że niejednokrotnie są bezradni, bo przy migracji ksiąg wieczystych w formę elektroniczną – to jest też forma konsultacji – muszą wpisywać niewykreślone stare wpisy, jeszcze z czasów, kiedy tereny te, a nawet tereny, które należały do Polski już po I wojnie światowej... Tych wpisów nieuregulowano zwłaszcza na Pomorzu. W tej chwili przy migracji wpisywane są nawet bardzo stare wpisy z ksiąg wieczystych, bo taki jest obowiązek wynikający z ustawy migracyjnej, która nie pozwala notariuszom korygować stanu wieczysto-księgowego. Muszą wpisywać prawa, nawet jeśli one wygasły z mocy prawa. Taka jest bowiem zasada wiarygodności ksiąg wieczystych, gdzie państwo polskie poświadcza – jeżeli nie zaniedbało swoich obowiązków – stan prawny. A wywołuje to skutki w postaci obrotu tymi...

(*Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Nieruchomościami.*)

...prawami wynikające z poświadczonych przez państwo polskie nieistniejących praw. Przy rękami ksiąg wieczystych, bowiem niewykreślenie



(senator P. Andrzejewski)

tych praw jest wzięciem odpowiedzialności za ten stan, przynajmniej odszkodowawczej, przez państwo polskie. Myślę, że jest to najbardziej dramatyczna forma konsultacji: interwencja notariuszy, pokrzywdzonych ludzi, orzecznictwo sądów, które – przykro mi bardzo, ale – uważa, że obecne regulacje nie dają podstaw do tego, żeby odmawiać ochrony praw byłych właścicieli, i to nie tylko z tytułu utraty po II wojnie światowej. A ustawa dotyczy również dalszych roszczeń, które są przedsięwzięte w wyniku działalności sprzecznej z prawami człowieka – tak trzeba dzisiaj to określić – Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. A ustawa nakazuje zawiadamianie organów działających na rzecz Skarbu Państwa o podejmowaniu inicjatyw, które nie są podejmowane, i stwierdzanie w takim przypadku nabycia tych terenów przez zasiedzenie.

Ustawa ma szerszy aspekt niż ten, który był prezentowany jako rozpatrywany przez komisję. Taki był zakres konsultacji, które legły u podstaw inicjatywy legislacyjnej.

Jeżeli trzeba drażnić ten temat, to będę odpowiadał na dalsze pytania.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pani senator Arciszewska.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ja mam pytania do pana ministra i właściwie do wszystkich osób, które reprezentują rząd...)

Ale to może później. Pytania do ministra będą później.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Aha.)

Zamkniemy pytania do...

(Głos z sali: Mogę?)

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Dobrze. To ja może w takim razie...)

Pan senator Jurcewicz, jeszcze raz.

### **Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

...zadam pytanie panu sprawozdawcy.

Czy w międzyczasie zasięgnął pan opinii, ile takich spraw ma miejsce w Polsce? Czy przeanalizował pan, jaka część zwróconego mienia czy przyznanych odszkodowań przypadła osobom będącym spadkobiercami byłych właścicieli, osobom, które nie chcą tu mieszkać, które nie mają żadnych związków z Polską i które zbyły nieruchomości krótko po decyzji o jej przyznaniu? Mało tego. Czy zainteresował się pan również – to będzie potrzebne w dyskusji – na jaką sumę wpływają pozwy o utracone korzyści spadkobierców by-

łych właścicieli tych ziem? A trzeba wziąć pod uwagę, że my zwracamy mienie wszystkim obywatelom, którzy nie mają obywatelstwa polskiego, a nie chronimy obecnego stanu prawnego i obecnie mieszkających w granicach Rzeczypospolitej obywateli.

### **Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! To, na co przede wszystkim, moim zdaniem, członkowie połączonych komisji powinni zwracać uwagę jako ustawodawcy, to oczywiście tworzenie takich przepisów, żeby w wyniku ich przyjęcia nie doprowadzić do sytuacji prawnej, w której wzrośnie liczba pozwów. Jeszcze raz podkreślę: doceniam absolutnie szlachetne intencje wnioskodawców, ale, moim zdaniem, zaproponowana regulacja utrudni i skomplikuje sytuację obecnych polskich właścicieli, ułatwiając – niewykluczone, że z wykorzystaniem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka – podważanie stosunków własnościowych. Jestem tego pewny. Jestem o tym przekonany.

Co do sytuacji związanych z indywidualnymi sprawami i ich liczby, to, tak jak na posiedzeniu komisji, najlepiej informacje przedstawi Ministerstwo Sprawiedliwości zobowiązane w ramach struktury rządowej do przygotowania wykazu takich spraw. Ja nie chciałbym teraz o tym mówić, chociażby z tego względu, że jeżeli jest obowiązek ciążyący na Ministerstwie Sprawiedliwości, to rozumiem, że ten wykaz jest na bieżąco aktualizowany. Z tego, co wiem, pan minister Wrona jest przygotowany, żeby na to pytanie odpowiedzieć.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Jurcewicz, jeszcze raz.

(Senator Stanisław Jurcewicz: Panie Marszałku, dziękuję. Rezygnuję z pytania. Jak ma być taka odpowiedź jak poprzednia, to dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Pan senator Ryszka.

### **Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam pytanie do sprawozdawcy, senatora Kwiatkowskiego.

Mianowicie pan straszył Europejskim Trybunałem Praw Człowieka. Tymczasem premier Donald Tusk wcale się tego nie obawia, ponieważ zapowiedział w Izraelu ustawę reprivatyzacyjną. Będziemy dawać od 15% do 20%, czyli – jak znam życie – każdy zaskarży ustawę do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, domagając się 100%.

(senator C. Ryszka)

Jak pan senator się do tego odniesie? Co prawda wybiegam troszeczkę w przyszłość. Mówimy o materii ustawy, która teraz może zostać uchwalona, a będzie się odnosiła do przeszłości.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Nie, bo ustawa tego nie dotyczy.)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę o ciszę.

**Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

Pan premier Donald Tusk, mówiąc o ustawie reprivatyzacyjnej, mówił o wszystkich osobach będących polskimi obywatelami w momencie, kiedy utracili określone majątki. Nie różnicował tych obywateli na obywateli polskich narodowości żydowskiej i obywateli polskich innej narodowości. Pytanie jest niewłaściwie sformułowane, bo nigdy nie była postawiona tego typu teza. Informacja, którą przedstawiał pan premier Donald Tusk w różnych miejscach, dotyczy reprivatyzacji na rzecz obywateli polskich.

Jeżeli zaś nie przyjmujemy jakiejś ustawy reprivatyzacyjnej, to dopiero narazimy się na sytuację, która oczywiście już może mieć miejsce, że każdy z tych właścicieli będzie indywidualnie dochodził swojej własności wraz z ewentualnie utraconymi korzyściami wynikającymi z nieużytkowania własnej własności. W tym momencie nie będzie to, jak wstępnie się mówi, wartość procentowa nieruchomości. Ja nie chcę mówić, czy to będzie 20%, 30%, czy inny procent. To będzie decyzja i propozycja rządowa. Ale nie mówimy o pełnej wartości utraconych nieruchomości.

Jeżeli pan senator mnie pyta, mogę odpowiedzieć, chociaż to wykracza poza ten projekt. Moim zdaniem, z punktu widzenia interesów państwa polskiego sytuacja dotycząca reprivatyzacji powinna zostać jak najszybciej uregulowana, bo brak regulacji dopiero nas naraża na postępowania sądowe w tym zakresie.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

**Senator Czesław Ryszka:**

Dodatkowe pytanie, Panie Marszałku, bo pan senator nie odpowiedział mi.

Ja nie rozróżniam obywateli żydowskich i innych. Chodzi mi o coś innego – że uchwalimy ustawę reprivatyzacyjną, która daje im tylko 15% wartości i to zostanie zaskarżone do Euro-

pejskiego Trybunału Praw Człowieka. Ktoś będzie się domagał 50% itd.

Tak więc czy w ogóle jest sens uchylać dzisiaj jakąkolwiek ustawę, która mówi o własności, skoro istnieje możliwość zaskarżenia?

**Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

Nieprzyjęcie ustawy powoduje, że byli właściciele mają prawną możliwość dochodzenia 100% wartości utraconych majątków wraz z ewentualnie utraconymi korzyściami wynikającymi z niekorzystania z własnego majątku.

Oczywiście mówię o generalnej zasadzie, nie wchodząc w szczegółowe regulacje, które mogą być z tym związane.

**Senator Czesław Ryszka:**

Panie Marszałku, nie chcę dyskutować, ale wszyscy dawni właściciele mogą tego dochodzić i już to robią na podstawie procesów sądowych. Tymczasem ustawa reprivatyzacyjna zostanie zaskarżona do Trybunału Konstytucyjnego, bo po pieniądzu po byłych właścicielach zgłoszą się różne organizacje i stowarzyszenia, a nie osoby fizyczne. To jest najbardziej niebezpieczne w ustawie reprivatyzacyjnej. Odszkodowania już i tak dajemy każdemu obywatelowi, który zgłasza się po kamienice...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ale to nie ta ustawa.)

(Poruszenie na sali)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Czy pan chciałby skomentować?

**Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

Ja jestem senatorem sprawozdawcą ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II wojnie światowej. Pytanie pana senatora przekracza zakres tej regulacji.

(Senator Czesław Ryszka: Zgadzam się.)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Pani senator Arciszewska.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Nie, ja już dziękuję.)

Już?

Pan senator Jurcewicz.

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

(Senator Stanisław Jurcewicz: Ale ja zrezygnowałem z pytania, Panie Marszałku.)

Pan zrezygnował.

W tej sytuacji wyczerpaliśmy pytania do sprawozdawców.

Poproszę pana ministra o zabranie głosu.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Zbigniew Wrona:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Na wstępie chciałbym gorąco podziękować panu senatorowi Kwiatkowskiemu za niezwykle precyzyjne i bogate w treści sprawozdanie. W zasadzie po takim przedstawieniu projektu nie mam już nic do dodania, jeżeli chodzi o kwestie prawne. W pełni identyfikuję się z wszystkimi poglądami, które zostały tam przedstawione.

Mam pewność, że przyjęcie ustawy pogorszy sytuację, bo wprowadzi zamęt prawny, wprowadzi możliwość orzekania przez organ, który teraz tej możliwości nie ma.

Chciałbym tylko dodać, że obawiam się, iż przyjęcie ustawy w zaproponowanym kształcie otworzyłoby nawet możliwość badania stanów prawnych, które zaszły w wyniku wejścia w życie różnych ustaw i dekretów nacjonalizacyjnych, ponieważ ten projekt w art. 1 i w art. 2 odsyła do tych regulacji. A więc ta nowa regulacja niejako włącza w swój zakres, poprzez odesłanie, również przepisy z lat czterdziestych, pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Jest obawa, że nie tylko normy prawne zawarte w tej ustawie byłyby przedmiotem badania przez Europejski Trybunał Praw Człowieka, ale również stare regulacje poprzez ich przywołanie, poprzez odesłanie do nich w nowych przepisach.

Jeżeli chodzi o kwestie prawne, to w pełni podpisuję się pod tym, co było powiedziane przez pana senatora Kwiatkowskiego.

A jeżeli chodzi o dane dotyczące tych spraw, to rzeczywiście Departament Sądów Powszechnych Ministerstwa Sprawiedliwości ściąga dane od prezesów sądów apelacyjnych, dotyczące spraw z udziałem cudzoziemców albo osób, które na stałe mieszkają za granicą i które nie wykazały swego obywatelstwa. Takich spraw od roku 2000 przed sądami – bo mam tylko dane dotyczące spraw, które są w sądach – było sześćdziesiąt pięć, przy czym w chwili obecnej dwadzieścia trzy sprawy są w toku.

Chcę podkreślić, że są to bardzo różnorodne sytuacje procesowe. To nie jest tak, że mamy jakąś falę roszczeń z jednej strony i biednych obywateli, którzy się... Owszem, są i takie przypadki. Ale z tej puli spraw tylko czterdzieści siedem zostało wszczętych z powództwa czy wniosku obywateli państw

obcych albo osób na stałe mieszkających za granicą, co do których brak jest danych o obywatelstwie. Czyli czterdzieści siedem spraw. Pozostałe zostały wszczęte bądź z powództwa czy wniosku Skarbu Państwa, bądź z powództwa czy wniosku osoby, która jest posiadaczem nieruchomości i skierowała wniosek czy powództwo przeciwko obywatelowi państwa obcego albo osobie mieszkającej za granicą, której obywatelstwo jest nieznane. Czyli te regulacje działają w dwie strony.

Wprowadzanie nowych regulacji pogorszy sytuację prawną osób, które powołują się na przepisy tych ustaw i dekretów, o których mówił pan senator Kwiatkowski.

Kolejna kwestia, w szesnastu przypadkach spośród tych czterdziestu siedmiu spraw uwzględniono powództwo lub wniosek, w ośmiu sprawach powództwo lub wniosek oddalono, w dwóch sprawach umorzono postępowanie, w kolejnych dwóch odrzucono skargę o wznowienie postępowania, a w jednej sprawie odrzucono apelację.

Spśród spraw wszczętych z powództwa lub na wniosek obywateli państw obcych albo osób mieszkających na stałe za granicą, co do których brak danych o obywatelstwie, trzynaście spraw dotyczy uzgodnienia treści księgi wieczystej z rzeczywistym stanem prawnym, siedem spraw dotyczy odszkodowania za przejęte grunty, a cztery sprawy dotyczą powództwa o ustalenie istnienia bądź nieistnienia stosunku prawnego. Sześć spraw dotyczyło powództwa o wydanie nieruchomości.

Jeżeli chodzi o grupę spraw z powództwa lub wniosku Skarbu Państwa albo obecnych posiadaczy nieruchomości, to większość tych spraw dotyczyła stwierdzenia nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie. I wstępna analiza tych spraw wskazuje, że z reguły dotyczą one spraw tak zwanych późnych przesiedleńców, więc osób, które nie utraciły obywatelstwa, a wyjechały z Polski.

To tyle, jeśli chodzi o dane, które mogę zaprezentować. Jestem przygotowany do dodatkowych odpowiedzi.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę uprzejmie. Czy są pytania do pana ministra? Nie widzę zgłoszeń.

### **Senator Zbigniew Romaszewski:**

A ja chciałbym prosić pana ministra o wyjaśnienie, jak wygląda kwestia zasiedzenia? Dlaczego ten problem nie rozwiązuje się sam, po prostu przez zasiedzenie? Przecież od czasów wojny minęło już „parę” lat, wobec tego wszystkie terminy zasiedzenia, jakie kiedykolwiek były, czy to nieświadomego, czy w drodze naruszenia prawa, już minęły.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Zbigniew Wrona:**

Zawsze, ilekroć istnieje jakiś spór, a spór zawsze jest możliwy – dlatego są sądy – trzeba go rozstrzygnąć sądownie. Jeżeli ktoś się nie zgadza albo nawet nie to, że się nie zgadza, tylko chce mieć potwierdzenie, że rzeczywiście zasiedział, bo zasiedzenie powoduje przejście własności z mocy prawa, jak pan marszałek już powiedział, to wówczas konieczne jest deklaratoryjne stwierdzenie tego zasiedzenia w postaci orzeczenia sądowego, żeby mieć absolutną pewność i dokument, który to potwierdza. To nie jest przejście na mocy orzeczenia, to orzeczenie o zasiedzeniu nie powoduje przejścia, tylko stwierdza w sposób deklaratoryjny coś, co już nastąpiło z mocy prawa.

**Senator Zbigniew Romaszewski:**

I drugie pytanie. Te sytuacje, jak wynika z pańskiego sprawozdania, są dosyć nieliczne. Ale zdarzają się sytuacje wydawania nieruchomości, nieruchomości prawdopodobnie wielokrotnie już zasiedzianych – tak jest na przykład w Nartach, proszę pana. I co z tymi ludźmi? To mnie interesuje. Czy to jest w ogóle brane pod uwagę? Czy nasze prawo, sformalizowane prawo, w ogóle dostrzega taki problem, że ktoś ma lat sześćdziesiąt czy sześćdziesiąt parę i nagle ma się wyprowadzać? Ale dokąd? I co ma się z nim dziać?

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Zbigniew Wrona:**

Ustawa, o której była tu już mowa, o ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego nakłada pewne obowiązki na starostów, którzy powinni informować mieszkańców powiatu o potrzebie sprawdzenia zgodności ksiąg wieczystych z rzeczywistym stanem prawnym i udzielać pomocy mieszkańcom w zakresie informacji o rodzaju i sposobie działań niezbędnych do uzyskania tytułu prawnego do zajmowanych przez nich nieruchomości i ujawnienia ich praw w księgach wieczystych.

**Senator Zbigniew Romaszewski:**

Czy jakieś działania były w tej sprawie podejmowane? Czy wpłynęły jakieś sprawy związane z tym, że starostowie tak się sprawą przejęli...

*(Rozmowy na sali)*

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Zbigniew Wrona:**

Minister sprawiedliwości nie nadzoruje samorządów, więc ja nie mam danych, jak wygląda praktyka w tym zakresie. To minister spraw wewnętrznych i administracji powinien na to pytanie udzielić odpowiedzi. Jeżeli chodzi natomiast o sprawy dotyczące zasiedzeń, to dane liczbowe, które mam, już przedstawiłem.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Ryszka.

**Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Mam takie pytanie do pana ministra. Zapewne dość często przejeżdża pan przez ziemie zachodnie i pewnie zauważył pan, że wygląd gospodarstw, które tam się znajdują, znacznie odbiega od wyglądu obejść domów, powiedzmy, w Polsce centralnej, na Śląsku itd. Chodzi mi o to, czy pan zauważył, że ci ludzie nie inwestują w swoje domy. Żyją jakby...

*(Senator Stanisław Jurcewicz: Nieprawda, nieprawda.)*

Nie? A ta dachówka, którą dachy zostały pokryte jeszcze przez Niemców? Przecież ona jest już dziś często dziurawa, zniszczona po prostu. Wygląda to tak, jakby ci ludzie się jednak obawiali o to, czy są właścicielami tego, co otrzymali.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Sprawiedliwości  
Zbigniew Wrona:**

Ja akurat nie dysponuję takimi danymi. Pamiętam... Ja dość rzadko bywam na ziemiach zachodnich, ale z dzieciństwa pamiętam odwiedziny u rodziny – to była tragedia. Lata siedemdziesiąte, wtedy rzeczywiście rzucało mi się jako dziecku w oczy, że jest tak, jak pan mówi. Teraz natomiast, jak bywam tam, widzę diametralną zmianę – ludzie budują, inwestują. I zupełnie nie podzielam tych ocen. Po prostu wydaje mi się, że teraz, po zmianach w Polsce, po wstąpieniu do Unii Europejskiej, po otwarciu na świat i na Europę, właśnie ci ludzie są absolutnie przekonani do tego, że warto inwestować, warto pomnażać majątek na tych ziemiach.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania?

Dziękuję bardzo, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Zbigniew Wrona: Dziękuję bardzo.)

W tej sytuacji możemy

otworzyć dyskusję.

Jako pierwszy zabierze głos Piotr Andrzejewski.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Ogromnie dziękuję panu przewodniczącemu, sprawozdawcy za przedstawienie przesłanek, z którymi się w pełni zgadzam.

Nie zgadzam się natomiast z wnioskami wynikającymi z tych przesłanek.

Otóż pierwszy argument, który musi być bardzo poważnie brany pod uwagę, a który wynika z zasady *primum non nocere* czy to w medycynie, czy w prawie, jest taki, żebyśmy przypadkiem nie zaszkodzili Polsce i obronie tytułu własności na tych terenach, na Ziemiach Odzyskanych, tworząc nowe prawo. Jest to zasadna troska, którą my również podzielaliśmy, przystępując do pracy nad tą ustawą.

I bardzo się cieszę, że pan Kwiatkowski, sprawozdawca, wymienił szereg aktów prawnych, do których odnosi się art. 1, bo to pokazało, że art. 1, odnosząc się właśnie do tych wszystkich przepisów, sam nie stanowi żadnej nowej podstawy prawnej. On stanowi zbiorczą wykładnię przesłanki, równie dobrze mógłby zostać przeniesiony do preambuły. Proszę bardzo, zróbmy preambułę z art. 1. I tym samym nie może on stanowić podstawy zaskarżenia, jako odnoszący się i tylko sumujący wykładnię prawa, przed żadnym trybunałem, a zwłaszcza w Strasburgu, to są, proszę mi wybaczyć kolokwializm, strachy na lachy albo zupełnie opaczne rozumienie tego, gdzie jest tytuł nabycia przez Skarb Państwa tej własności. Gdybyśmy negowali nabycie na podstawie tamtych przepisów, to wtedy tak, ten wniosek byłby zasadny. On jest bezzasadny. Proszę zwrócić uwagę na to, że art. 1 dotyczy wygaśnięcia praw poprzednich, które na mocy wymienionego prawa stanowionego w Rzeczypospolitej Polskiej... Być może trzeba byłoby w ustawie wymienić te wszystkie przepisy, o których mówił pan senator Kwiatkowski, ale myślę, że byłoby to tylko zaśmieszanie zbędną szczegółowością. Tak samo zresztą ustawa o regulacji księgi wieczystej nie wymieniła co najmniej czterech niewykonywanych ustaw, które nakazywały to samo, co ustawa z 2007 r., ale na skutek nieudolności władzy wykonawczej w Polsce, jeszcze w okresie PRL, a i w naszej, III Rzeczypospolitej, wydaliśmy ustawę, która równie dob-

rze mogłaby stanowić, jak ustawa, jaką i dziś można by wydać, że za rok ma być zbudowanych tyle i tyle metrów dróg, i jeszcze nałożyć kary za to, że nie zostały zbudowane, bo to jest materia ustawowa. Pewnie że możemy wierzyć w magiczną moc sprawczą prawa.

Wracając do tego artykułu, powiem, że ma on znaczenie przede wszystkim jako wykładnia dla sądów, wykładnia autentyczna, robiona przez ustawodawcę dlatego, że orzeczenia sądowe, z których uzasadnieniami zresztą w większości wypadków trzeba się zgodzić, bazują na zapisach poświadczonych przez państwo polskie autorytetem nieaktualnych praw, które utraciły już moc, ale są zapisane w księgach wieczystych i to – wobec ochrony rękoi tego, że państwo polskie potwierdza ten stan dzisiaj – rodzi konkretne roszczenia. Dlatego też, bez tworzenia nowej przesłanki nabycia ani zmiany praw rzeczowych i prawa własności, niezbędne jest zastosowanie sumarycznej normy, którą wielu ekspertów – a mieliśmy tu wielu ekspertów – uznawało w ogóle za zbędną, tak wynika z ekspertyz, bo ona nie tworzy żadnego stanu prawnego. A jak nie tworzy nowego stanu prawnego, to nie może być zaskarżona. A dlaczego nie może być zaskarżona? Bo orzecznictwo trybunału w Strasburgu, przez Marka Antoniego Nowickiego tak często eksponowane, mówi, że w takim wypadku w ogóle powinny być odrzucone tego typu indywidualne roszczenia, dlatego że dotyczy to właśnie tego, o czym mówili pan senator Kwiatkowski i pan minister, a więc okresu sprzed uchwalenia konwencji europejskiej i protokołu dodatkowego i okresu sprzed podpisania jej przez Polskę i zobowiązania się do jej stosowania. I kompetencje trybunału tutaj nie sięgają, bo nie sięgają wstecz. Potwierdza to w szczególności orzecznictwo dotyczące Grecji, jest parę takich orzeczeń, nie będę ich tutaj ze względu na oszczędność czasu cytował. A więc ten wniosek na podstawie tych przesłanek jest chybiony i my go nie podzielamy.

Co jest istotnego w tej ustawie? Ano to, o czym mówił pan minister i o czym mówił pan Kwiatkowski. Tyle tylko, że wniosek jest inny: uchylamy rękoię wiary publicznej ksiąg wieczystych w zakresie rozporządzeń prawami, które wygasły z mocy ustawy. Chodzi właśnie o te ustawy, o których mówił pan Kwiatkowski.

Z tym że dzisiaj to nie jest napisane. Dzisiaj adwokaci mają klientów w Niemczech, bardzo różnych, bo w tej chwili kancelarie adwokackie zajmują się już nie tylko roszczeniami niemieckimi. I oni mówią tak: nawet jeżeli te prawa wygasły, to nigdzie nie ma dowodu na to, że wygasły. Rękoię ksiąg wieczystych pozwala nam w dalszym ciągu opierać się na stanie potwierdzanym czy respektowanym dzisiaj przez państwo polskie. Dalej mamy zarządców w Polsce, podpisuje się z tymi zarządcami umowy, fikcyjne oczywiście, na re-

(senator P. Andrzejewski)

prezentowanie byłych właścicieli, i na tej podstawie sądy polskie zaczynają orzekać, i nie można im się dziwić. A dlaczego nie można się dziwić? Dlatego że po transformacji ustrojowej zdjęto z sądów obowiązek ustalania rzeczywistego stanu własności. Sądy stały się prawie że mediatorami i rozstrzygają na podstawie tylko tych dowodów, które przedstawiają strony... Sądy same nie ustalają niczego ponad to, co przedstawiają strony. W związku z tym, jeżeli przychodzi dobry adwokat w imieniu strony niemieckiej i mówi, że jest tak a tak, a reprezentant Skarbu Państwa nawet nie wie o toczącym się postępowaniu, to sąd wydaje orzeczenie na podstawie tego, jak dzisiaj mówi prawo. I nie można się sądom dziwić w tym zakresie. A takie orzeczenia zapadają.

Jeżeli więc mówimy – i to jest *novum* tej ustawy – że sąd zbada z urzędu, czy w toczących się postępowaniach dotyczących nieruchomości nie zachodzą przesłanki do wezwania organu właściwego do podejmowania czynności procesowych za Skarb Państwa w charakterze strony bądź interwenienta, to jest to istotne. Jeżeli mówimy, że sąd sam nie ustala, ale przynajmniej zawiadamia i zobowiązuje reprezentanta Skarbu Państwa bądź samorządu do jakiegoś zajęcia stanowiska... O, właśnie, pan marszałek Romaszewski pytał o zasiedzenia. Wtedy jest obowiązek urzędniczy, z sankcją niedopełnienia obowiązków przez reprezentanta własności, wstąpienia do tej sprawy i wystąpienia ze sprawy o zasiedzenie. Dotyczy to nie tylko pierwotnego nabycia, ale też tych wszystkich majątków, gdzie to zasiedzenie występuje. I to jest bardzo ważne w naszej ustawie.

Proszę państwa, oczywiście ta ustawa o regulacji jest ze wszechmiar słuszna. Ja za chwilę złożę poprawkę, która wkomponowuje treść tej ustawy i jednocześnie niejako ją harmonizuje z tym, co zrobiliśmy przedłużając... A będziemy przedłużać tę regulację w nieskończoność, bo nieuregulowanych ksiąg wieczystych jest kilkadziesiąt tysięcy i dzisiaj nie jest w stanie uregulować tego żaden organ, bo nie ma nawet dokładnej inwentaryzacji, wykazu, w których księgach ten stan jest nieaktualny, niewidaczniający Skarbu Państwa, a do tego dochodzi jeszcze kwestia migracji ksiąg.

Chcę powiedzieć też o sprawie, która mnie zastanawia, ale która ma być może charakter pozamerytoryczny. Otóż chcę państwu przypomnieć, panu marszałkowi i szanownym koleżankom i kolegom, że Senat poprzedniej kadencji przyjął jednogłośnie i wniósł do Sejmu identyczny projekt. Co się zmieniło w tej kadencji? Jeśli chodzi o art. 1, wychodziliśmy z założenia, przynajmniej klub PiS... Dzisiaj w sposób istotny dotyczy to polskiej polityki zagranicznej, stanowiska obrony polskich interesów w ramach poszczególnych formacji politycznych. Tak więc wyznaczyliśmy pięć

zasadniczych kryteriów, które reprezentuje dzisiaj klub PiS.

Pierwsze: na terenach Ziemi Odzyskanych jedynym i wyłącznym właścicielem po II wojnie światowej stało się państwo polskie.

Drugie: własność niewywieczniona od prawa polskiego wygasła z mocy prawa.

Trzecie: na terenach włączonych w obręb państwa polskiego po II wojnie światowej nie przewiduje się reprivatyzacji z tytułów powstałych przed objęciem tych terenów przez państwo polskie wobec pierwotnego charakteru nabycia tych ziem przez państwo polskie.

Czwarte: wszelkie roszczenia byłych właścicieli z Ziemi Odzyskanych sprzed objęcia tych terenów przez państwo polskie winny być kierowane do państwa niemieckiego jako prawnego sukcesora Trzeciej Rzeszy Niemieckiej.

Piąte: Trzecia Rzesza Niemiecka – i to jest bardzo ważne, myślę, że to jest dziś postulat w naszej polityce międzynarodowej, reprezentuje go klub PiS – pozbyła się tych terenów w wyniku bezwarunkowej kapitulacji, cedując swoją wolę i decyzyjność jako podmiot prawa międzynarodowego na zwycięskie mocarstwa, których rozstrzygnięcia zostały dokonane w imieniu Niemiec i potwierdzone praktyką ich realizacji, bez protestu do dnia dzisiejszego.

Był problem granic. Od kogo wobec tego mocą wszystkich aktów, które były po II wojnie światowej, nabywano to mienie, kto jest poprzednim właścicielem? Kto? Niemcy? Nie, Niemcom je odebrano i one przekazały swoją wolę na rzecz trzech mocarstw. Polska w tym nie uczestniczyła, my dostaliśmy te ziemie w stanie pierwotnym na mocy dwóch układów, w których Niemcy nie brały udziału, to jest z Teheranu i Jałty, i trzeciego, w którym Niemcy po bezwarunkowej kapitulacji były reprezentowane, to jest z Poczdamu.

I jeżeli my nie zaczniemy od skutków prawa międzynarodowego, to będziemy ciągle mieli do czynienia z pewną mglistą, bardzo zróżnicowaną podstawą prawną, którą z dziwnym przekonaniem i pewnością uważamy za niewzruszalną, ale inni uważają ją za wzruszalną.

Pytam, dlaczego to jest takie ważne? Dlatego, że w myśl paktów praw człowieka – nie mówię tu o jurysdykcji, mówię o zasadach – prawo własności jest prawem człowieka, jest prawem indywidualnym i niezależnie od tego, w jakich granicach znajdzie się ta własność, prawo to właścicielowi przysługuje, a jeżeli zostało odjęte – przysługuje mu stosowna kompensacja. Gdzie ci byli właściciele mają poszukiwać kompensacji? Przeciwno państwu niemieckiemu... Państwo niemieckie, które zawiniło i które po bezwarunkowej kapitulacji było reprezentowane przez cztery mocarstwa, jest jedynym podmiotem, do którego należy kierować roszczenia. I po to właśnie jest art. 1 jako sumujący coś, co powinno być stwierdzone w traktatach, a nie zostało należycie stwierdzone.

(senator P. Andrzejewski)

Konstatacja, że państwo niemieckie nie ma roszczeń terytorialnych wobec Polski, a państwo polskie wobec niemieckiego, jest niewystarczająca. Proszę zwrócić uwagę, na Wschodzie mamy umowy międzynarodowe regulujące indywidualne prawa własności, a na Zachodzie ich nie mamy.

Ja składam poprawkę dotyczącą... Nie ma już czasu, żeby ją omawiać. Zaraz ją złożę. Być może dodatkowo zajmę stanowisko... Przepraszam, Pani Marszałku.

Składam poprawkę mającą na celu zharmonizowanie tego, czego dotyczyła ustawa stanowiąca powtórzenie jednogłośnie niemal przyjętej inicjatywy legislacyjnej z poprzedniej kadencji, z ustawą uchwaloną w 2007 r., termin jej stosowania w kwestii regulacji ksiąg wieczystych przedłużono w poprzedniej kadencji. Ona jest incydentalnym spełnieniem postulatów naszej inicjatywy – mowa o ustawie o potwierdzeniu wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II wojnie światowej, oraz zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Dziękuję, za chwilę złożę na ręce pana marszałka stosowną poprawkę.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pani senator Arciszewska, proszę bardzo.

### **Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Chciałabym się ustosunkować do omawianego projektu i oczywiście podziękować panu sprawozdawcy za bardzo dobre przedstawienie tego problemu. Niemniej jednak każdy z nas zostanie z własnymi wnioskami, jakie z tego wypływają.

Rzeczywiście, bardzo dobrze się stało, że w tamtej kadencji została uchwalona ustawa o ujawnieniu Skarbu Państwa w księgach wieczystych. Ale ona nie rozwiązuje problemu roszczeń obywateli Niemiec. Oprócz tego, że ona obowiązuje, my, w Senacie również zmieniliśmy termin, w jakim samorządy były zobowiązane do jej realizacji. A więc w czasie, kiedy samorządy powinny tę ustawę realizować, roszczenia i sprawy sądowe trwają. Nie zmienia to faktu, że jest to czas dla osób, które mogą od Skarbu Państwa, od nas wszystkich, żądać bądź to wydania nieruchomości, bądź też odszkodowania za tę nieruchomość,

i jeszcze wytaczać procesy za utracone korzyści, gdyby ją użytkowały.

W tamtej kadencji nie było wątpliwości, że należy przyjąć projekt tej ustawy ponad podziałami i skierować go do Sejmu, żeby była szansa rozpatrywania tych projektów razem, a przynajmniej szansa pochylenia się nad propozycją i ulepszenia czy zmiany pewnych zapisów, co mogłoby wyeliminować te zagrożenia, o których niektórzy z państwa senatorów dzisiaj mówią. Bardzo trudno, mnie przynajmniej, dyskutuje się z osobami, które na co dzień nie zajmują się tymi sprawami, a żyją w świadomości, że prawo, które zostało kiedyś zapisane, powinno obowiązywać. Czy też uważają, że z samej mocy prawa samo się wszystko zrobi.

Niestety to dotyczy wielu setek ludzi, którzy są w bardzo trudnej sytuacji i których to nieszczęście i ta tragedia dotknęły. Niestety, jest również tak, że państwo polskie nie zapewnia osobom, które muszą opuścić mienie na podstawie wyroku, żadnych lokali zastępczych. I tak będzie z dniem 1 stycznia 2009 r., że w Nartach, ale nie tylko, rodziny będą musiały opuścić nieruchomość, a jeżeli tego nie zrobią, będzie duży konflikt. Mówię o konflikcie polsko-niemieckim. Tak to wygląda.

Niestety – odpowiadam teraz i wkomponowuję się w pytanie pana marszałka Romaszewskiego – jest tak, że bagatelizuje się sytuację osób, które już mają wyrok sądowy i muszą to mienie opuścić. Żaden z reprezentantów ani władzy samorządowej, ani obecnego rządu, nie wykazuje zainteresowania osobami, którym trzeba pomóc, a którym się nie pomagało na etapie toczących się spraw sądowych.

Jako senator i prezes Powiernictwa Polskiego nie jestem w stanie zastąpić państwa polskiego i całego aparatu administracyjnego w tych sprawach i walczyć przed sądem w obronie tych osób, nie mając takich funduszy, jakie ma strona niemiecka.

W tamtej kadencji między innymi pan senator Wittbrodt wypowiadał się, że nie ma wątpliwości – i chyba nikt na tej sali również ich nie miał, jeśli chodzi o Platformę Obywatelską – co do tego, że tę ustawę trzeba przyjąć i to łącznie z poprawkami, które zgłaszał wtedy pan senator Andrzejewski. Jestem zbulwersowana tym, że tak państwo krytykowaliście tę ustawę... Ale nie tyle krytyka, bo ja na krytykę jestem otwarta i uważam, że jeżeli można zrobić coś lepiej, to należy to zrobić, co faktem, że nie widzicie państwo problemu, że go nie widzicie, a jeżeli go widzicie, to z państwa strony. A był na to czas, bo to jest propozycja już drugi raz przedstawiana, w drugiej z kolei kadencji. I nie było z państwa strony propozycji, jak ten problem rozwiązać. Wrzucanie wszystkiego do jednego worka, bo tak jest łatwiej, i niepochylenie się nad tragediami poszczególnych ludzi jest błędem, bo

(senator D. Arciszewska-Mielewczyk)

choćby nawet jedna taka sprawa w Rzeczypospolitej miała miejsce – a jedna, druga, dziesiąta i setna miały miejsce – to ona przeciera szlak, przeciera szlak...

(Senator Henryk Woźniak: Jaka sprawa?)

To jest właśnie przyczynek do następnych spraw o odszkodowanie.

(Senator Henryk Woźniak: Ale jaka sprawa, Pani Senator?)

Panie Senatorze, jeżeli pan nie słuchał również pana ministra, to proszę się zgłosić do Powiernictwa Polskiego. Albo dam panu adresy osób, które potrzebują pomocy. Będzie pan miał możliwość pomocy tym ludziom bezpośrednio w walce z roszczeniami niemieckimi. (Oklaski)

(Senator Henryk Woźniak: Jeśli pani mówi o sprawach, to niech pani pokaże, a nie odsyła mnie.)

Jeżeli..., jeżeli...

(Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Proszę państwa, przepraszam, ale...)

To jest właśnie problem. Rozmawiać można o konkretach, a jeżeli ktoś chce...

(Senator Henryk Woźniak: Prosimy o konkrety.)

...przepraszam, pływac...

(Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Proszę państwa!)

...pływać i uogólniać problem, przedstawiając akty prawne, które chronią obywateli polskich, a nie przyjąć do wiadomości, że te sprawy mają miejsce w Polsce...

(Senator Henryk Woźniak: Jakie sprawy?)

...to jest mi bardzo przykro z tego powodu.

(Senator Henryk Woźniak: Jakie sprawy?)

My wszyscy skupiamy się na przypadku Nart. Ale ja państwa odsyłam do Sopotu, gdzie Skarb Państwa takie mienie utracił, gdzie nieruchomość jest zbyta, a jej wartość to 1 milion euro. Skarb Państwa był właścicielem nieruchomości właśnie na podstawie zapisów o mieniu opuszczonym, właściciele w jednym mieście byli Niemcami, a w drugim byli Polakami i można było przeprowadzić taką sprawę.

Ja zapraszam do Kędzierzyna Koźła, gdzie są sprawy kamienic, które nie mają ksiąg wieczystych. I nagle znajdują się w bardzo dziwnych okolicznościach jacyś zarządzający tym mieniem, przedstawiciele samorządu nie interesują się tym, żeby wejść w posiadanie i być zarządcą takiej nieruchomości, szuka się spadkobierców, którzy są zaskoczeni – ja w tych sprawach uczestniczyłam – że ktoś się objawił i że jest możliwość zdobycia dużych pieniędzy wynikająca z późniejszej sprzedaży kamienicy.

Ja naprawdę zapraszam do innego miejsca – na Śląsk, do Gdańska. Tam gdybyśmy chcieli, to musielibyśmy gdańszczanom czy byłym właścicielem niemieckim właściwie wszystkie nierucho-

mości oddać, bo taka, a nie inna była rzeczywistość. I do wielu innych miejscowości. Pan minister przedstawia sześćdziesiąt... To są dane, które my już mamy od kilku lat.

Ja pisałam do ministerstwa, żeby otoczyć ochroną prawną tych ludzi albo stworzyć zespół, żeby tym ludziom można było pomagać w sprawach sądowych, bo ich po prostu na taką pomoc nie stać. I w związku z tym, tak po cichu to się dzieje, a my, niektórzy przynajmniej, udajemy, że problemu nie ma.

Wiele jest takich przypadków, że osoby zamieszkuje te nieruchomości nie są świadome toczenia się postępowania i dowiadują się o nich w momencie, gdy przychodzi nakaz opuszczenia nieruchomości. Wiele jest takich spraw na ziemiach zachodnich, gdzie mieszkający tam ludzie, którzy nie są do dzisiaj właścicielami nieruchomości, nieświadomie przyjaźnili się z ludźmi, którzy byli właścicielami niemieckimi. Adwokatom nie muszą tłumaczyć, jak te sprawy wyglądają. I niektórzy właściciele niemieccy partycypowali w odbudowie domu, a teraz nagle okazuje się, że ci ludzie muszą się wyprowadzić z nieruchomości, bo jest pełnoprawny właściciel, który w dodatku udowadnia, że ponosił pewne nakłady, jeśli chodzi o tę nieruchomość. I nagle okazuje się, że z przyjaciół stali się wrogami i muszą jednak opuścić daną nieruchomość.

Chciałabym również wrócić do faktu, że państwo powinno mieć świadomość, iż niestety nasz traktat o dobrej współpracy z 1991 r. jest dziurawy, ponieważ nie uwzględnia i nie zamyka kwestii odszkodowań. On nie zamyka tej kwestii. Państwo powinni o tym pamiętać.

Chcę również powiedzieć, że przykro mi, iż senatorzy, którzy w tamtej kadencji potrafili poprzeć tę inicjatywę... Nie dlatego, żeby traktować to jak projekt polityczny, ale – ja tak przynajmniej myślałam – dlatego, że jest to rzeczywiście inicjatywa, nad którą się trzeba pochylić... W tej chwili gdybyśmy zrobili to samo, to Sejm i cała aparat rządowy miałyby możliwość zamknięcia tych furtok, które są otwarte dla roszczeń i wytaczania procesów przeciwko państwu polskiemu. Niestety, osoby, z którymi się stykam, mają wrażenie, że my chronimy i wypłacamy przedstawicielom innych państw odszkodowania, a nie chronimy obecnego stanu prawnego i obywateli Rzeczypospolitej. Niestety, to ma miejsce w Polsce. I albo państwo weźmiecie to pod uwagę, albo poprzez odrzucenie tej inicjatywy uznamy, że problemu nie ma. Ale to nie jest prawda.

Następna sprawa, o której chciałabym powiedzieć już na koniec, prawie na koniec, to jest taki apel do tych senatorów, którzy jednak popierali tę inicjatywę w tamtej kadencji, żeby nie traktowali tego politycznie, tylko dali szansę Sejmowi i panom ministrom na wyjaśnienie kwestii – my się w opiniach różnimy – niebezpieczeństw wynika-



(senator D. Arciszewska-Mielewczyk)

jących z trybunałów czy z instytucji, które miałyby potem zajmować się tymi sprawami, gdyby takie odwołania miały miejsce.

To nie jest sztuka przewrotnie odpowiedzieć, że jesteśmy narażeni na jakieś niebezpieczeństwo, sztuką jest zaproponować coś lepszego i rzeczywiście wyjść naprzeciw tym problemom, choćby, jak powiadam, był jeden taki przypadek w Polsce. Oczywiście, że rząd niemiecki się odcina od tych roszczeń, ale to nie znaczy, że nie ma tego problemu. To by oznaczało, że rząd absolutnie nie ma tej świadomości, nie interesuje się tym albo udaje, że nie wie, co jest za naszą zachodnią granicą i jak do tych spraw podchodzą pewne środowiska, które swoich reprezentantów mają i wytaczają takie sprawy rządowi polskiemu, składają, tak jak Powiernictwo Pruskie, do trybunału w Strasburgu wnioski. I państwo kompletnie nie kontroluje tego, co tam się dzieje. Nie wiecie, czy będzie rozpatrzony za czy przeciw, bo nie daj Boże niech zdarzy tak, że będziemy musieli w jakiejś części rzeczywiście czuć się zobowiązani do wypłacania odszkodowań, to nasz budżet tego na pewno nie wytrzyma. I wyjdzie na to, że osoby decydowały się na wyjazd, a miały prawo polepszyć sobie warunki bytowe, przyjmowały pewne sumy pieniędzy, które były ekwiwalentem za pozostawione mienie, udowadniały swoje korzenie niemieckie, podejmowały pewną decyzję, a my teraz ich spadkobiercom, którzy absolutnie nie chcą ani tu płacić podatków, ani tu mieszkać, ani w ogóle nie są związani z Polską, mamy oddawać ziemię i wyprowadzać na bruk obywateli tam mieszkających od dziesięcioleci.

I nie jest tak, Panie Ministrze, że jest tylko sześćdziesiąt spraw, bo zdarza się tak, że jedna sprawa dotyczy dwustu rodzin, na przykład pół miasta albo iluś kamienic. Niestety, nie jest chlubnym przypadkiem, że nawet są tacy konsulowie honorowi w Polsce, którzy swą pomoc oferują nie ofiarom roszczeń niemieckim, ale tym, którzy tutaj po to mienie sięgają.

Ja bardzo proszę o pochylenie się nad tym projektem. Nie chodzi mi o kategorie polityczne, tylko o to, żeby ten problem w końcu rozwiązać, nawet gdybyśmy mieli zlecić nie wiem ile jeszcze eksperytów, żeby się upewnić, czy takie zagrożenia, o których pan senator mówił, będą, czy nie, a jak będą, to co można zrobić, żeby zminimalizować ich skutki. I ja tym apelem kończę. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Poproszę pana senatora Jurcewicza o zabranie głosu.

### **Senator Stanisław Jurcewicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie ukrywam, że jestem zaskoczony. Ja jestem mieszkańcem ziem zachodnich. Wnioskodawcy przedstawiają nam propozycje projektu ustawy, która w mojej ocenie może spowodować otwarcie furtki dla ponownego żądania praw rzeczowych na nieruchomościach.

Ja myślę, że są dwa problemy, które trzeba rozróżnić. Jednym z nich, o czym mówił tu pan senator Andrzejewski, jest kwestia wyegzekwowania skutecznego ujawniania w księgach wieczystych. A skoro tak, to należy nad tym się zastanowić, jakie stworzyć instrumenty prawne i instrumenty odpowiedzialności, aby w jak najszybszym czasie ten proces zakończyć. Spowoduje to unormowanie kilkuset czy kilkudziesięciu tysięcy spraw, zatem te osoby, te instytucje zostaną uspokojone. I myślę, że nad tym należy się pochylić i to jak najszybciej uczynić, wręcz egzekwując poprzez odpowiedzialność odpowiednich organów.

Ale z przykrością powiem, Panie Senatorze Andrzejewski, że sprytnie nie udzielił pan odpowiedzi co do konsultacji społecznych. W odpowiedzi na pytanie, czy odbyły się konsultacje społeczne – myślę, że ważne w tak istotnej sprawie – z mieszkańcami, których to dotyczy, na przykład na Dolnym Śląsku czy też gdzie indziej – użyto argumentu: od korporacji. To nie jest konsultacja społeczna, dane statystyczne to nie jest konsultacja społeczna. Myślę, że tego w ogóle nie uczyniono. No nie wiem dlaczego.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Poszczególne nieszczęścia, poszczególnych ludzi, to są najlepsze konsultacje społeczne.)

Ja pytałem pana senatora...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ludzie z domów są wyrzucani!)

Ja pani nie przeszkadzałem, Pani Senator, niech pani pozwoli...

(Rozmowy na sali)

Bardzo dziękuję.

(Rozmowy na sali)

Następna sprawa. Jeżeli chodzi o wypowiedź pana senatora Ryszkę, jak wygląda...

(Senator Czesław Ryszka: Ryszki.)

Tak, senatora Ryszki, na temat, jak wygląda Polska na Dolnym Śląsku. Zapraszam.

To, co pan mówił, że nikt nie dba o własny dom, o własne mienie, jest nieprawdą.

(Senator Czesław Ryszka: Nie powiedziałem tego.)

Zapraszam na Dolny Śląsk, miło mi będzie pana gościć i sądzę, że zobaczy pan inny obraz Dolnego Śląska na ziemiach zachodnich. To jest jeden z czterech najdynamiczniej rozwijających się regionów. A to oznacza, że mieszkańcy Dolnego Śląska pracują dobrze i tworzą dobro. Ten region jest czwarty w kolejności, jeśli chodzi o dochód PKB na mieszkańca.

(senator S. Jurcewicz)

Następna sprawa. Ja wierzę w dobre intencje wnioskodawców, popieram te intencje, tylko trudno mi się pogodzić z wypowiedziami niektórych, a przynajmniej z wypowiedzią przede mną, gdzie pojawiło się twierdzenie, że tylko nieliczni senatorowie dbają o mieszkańców, o Polaków. Ja nie przyjmuję osobiście takiego twierdzenia.

Następna sprawa, cytat: Samorządy nie interesują się. Proszę państwa, to jest ciężki zarzut w kierunku samorządów. Nie interesują się? No przecież to jest wręcz na granicy insynuacji!

(Senator Stanisław Gogacz: Nie mają pieniędzy.)

Ja przytaczam to, co zostało powiedziane, Panie Senatorze.

Myślę, że są zagadnienia, którymi powinniśmy się zająć, jeden z przykładów podałem. Ale nie wzbudzajmy psychozy niepewności u mieszkańców. Ja też reprezentuję mieszkańców na Dolnym Śląsku i rozpoznawałem między posiedzeniami Senatu, na ile jest to problem.

To nie oznacza, że nie możemy – i zgadzam się tutaj z panią senator Arciszewską-Mielewczyk – zajmować się tym problemem, służyć pomocą, wszelką pomocą, tym mieszkańcom, którzy mają z tego tytułu jakikolwiek kłopot. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Ryszard Górecki, proszę.

(Głos z sali: Nie ma go.)

Nie ma? Wobec tego pana profesora Wyrowińskiego poproszę o zabranie głosu.

### **Senator Jan Wyrowiński:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Jak państwo pamiętacie, na poprzednim posiedzeniu Senatu ta sprawa również wróciła, podejmowaliśmy decyzję o ostatecznym kształcie tej ustawy, która tu nie była przywoływana, a która została znowelizowana. Chodzi o ustawę z 2007 r. o konieczności ujawnienia stanu własności w księgach wieczystych. I wtedy również ta sprawa, pod nieobecność pani senator, ale za to był pan senator Bender i swoje powiedział...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Byłam.)

W takim razie przepraszam.

Szanowni Państwo, ja chciałbym zwrócić uwagę państwa na kilka spraw.

Pierwsza sprawa, to jest to, o czym mówił pan senator Kwiatkowski, niewzruszalność decyzji, które wynikły z aktów prawnych przez niego przywołanych. Z mocy prawa, bez odszkodowań, ta sytuacja dotycząca własności mienia, zarówno

osób fizycznych, jak i prawnych, na terytorium Rzeszy i Wolnego Miasta została rozstrzygnięta. I my nie powinniśmy mieć co do tego żadnych wątpliwości. Niestety – taka jest znacząca część opinii dotyczących państwa projektu – przez ten art. 1, jak gdyby sygnalizujemy również Niemcom, że my też mamy wobec tego wątpliwości. I to jest – moim zdaniem – niedopuszczalne, absolutnie niedopuszczalne!

Mimo państwa dobrych intencji, jak sądzę, damy sygnał, że w tej sprawie też nie jesteśmy przekonani co do ostateczności decyzji własnościowych.

(Senator Piotr Andrzejewski: Właśnie jesteśmy.)

To właśnie jest, Panie Senatorze, jak sądzę, wbrew państwa intencjom, niedobry sygnał, umożliwiający powracanie do tej sprawy, również z punktu widzenia dotyczącego zakresu kognicji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka po 1993 r. I to jest sprawa pierwsza. Nie możemy mieć żadnych wątpliwości co do trwałości, zasadności, pewności tych decyzji.

I druga sprawa. Kto rości? Myślę o tej drugiej stronie. I tutaj pani senator – nie wiem, czy w sposób zamierzony, czy niezamierzony – ale jak gdyby wrzuca do jednego worku zarówno te roszczenia, które się pojawiły z tytułu działalności Powiernictwa Pruskiego – nie przed naszymi sądami, to sobie powiedzmy, nie przed naszymi sądami, tylko przed sądem międzynarodowym się pojawiły – jak i roszczenia, które się pojawiają przed naszymi sądami, w takiej ilości, jak tutaj przytaczał pan minister. Nie mamy innych informacji, to jest jedyne źródło pewne, prawda? Ale to dotyczy całkiem innej grupy osób. Otóż przed sądem polskim nie ma żadnego roszczenia, które jest roszczeniem do własności, jaka została utracona z mocy przywoływanych przez pana senatora Kwiatkowskiego aktów prawnych z lat 1944, 1946 itd. Nie ma takich spraw. Pani Senator, wszystkie sprawy dotyczą tak zwanych przesiedleńców i Pani doskonale to wie. W związku z tym, proszę pani, nie wolno mieszać tych dwóch spraw, tych dwóch kategorii roszczeniowych. Pani również doskonale wie, że nie było wyroku, który byłby oparty wyłącznie na stanie ksiąg wieczystych.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Nie wiem.)

Nie było takiego wyroku, to wynika z tego, o czym mówił pan senator Kwiatkowski, z tego, że w polskim prawie stan ksiąg wieczystych nie ma konstytucyjnego... To nie jest podstawa konstytucyjna. W związku z tym sąd we wszystkich sprawach musi dociekać stanu faktycznego. A co do tej sprawy najbardziej spektakularnej, dotyczącej pani Trawny, pani również doskonale wie, że ona była spadkobierczynią i że na mocy ustawy z 1991 r. jej ojciec oczywiście straciłby tę własność,

(senator J. Wyrowiński)

natomiast ona, ponieważ przejęła ją wcześniej, tej własności nie utraciła. Taki był wyrok sądu.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ale...)

Nie chcę w to wnikać. Pani również niezwykle sprytnie wiąże z tą sprawą dramat, potencjalny czy już mający miejsce, przesiedleńców, którzy w rezultacie dochodzenia roszczeń mogą utracić swoją własność czy też swoje mieszkania. I to jest rzeczywiście problem. To jest problem, ale musimy w tej sprawie stać na gruncie porządku prawnego panującego w Rzeczypospolitej Polskiej i musimy niestety, czy na szczęście, uznawać wyroki sądów, ponieważ jesteśmy państwem prawa.

Szanowni Państwo, co do bałaganu w księgach wieczystych, już o tym mówiłem. W peerelu własność była praktycznie prywatna. Księga wieczysta, która jak gdyby to obrazuje, była tylko jakąś tam księgą. Bałagan był, że tak powiem, strukturalny, wynikał z braku szacunku do prawa własności i z tej fundamentalnej zasady, która tkwiła u podstaw systemu komunistycznego, że własność prywatna jest zła, a własność państwowa, spółdzielcza czy społeczna jest najwyższą formą własności. I gospodarka komunistyczna, socjalistyczna, była realizowana przez stosowanie tej zasady, która była fundamentem tamtego systemu. Niestety, III Rzeczypospolita – i tu trzeba uderzyć się w pierś – jak gdyby tam, gdzie nie były potrzebne jakieś gwałtowne działania, akceptowała ten stan rzeczy. Sprawy, które pojawiły się w takiej liczbie, o jakiej mówił tu pan minister, pokazały jednocześnie ten bałagan. Sytuacja wymaga uporządkowania i myślę, że działania, które zostały podjęte, ten stan prawny uporządkują.

Kończąc, Panie Marszałku, Wysoka Izbo, powiem tak: pan senator Andrzejewski, o którego szlachetnych intencjach jestem całkowicie przekonany, w trakcie swego wystąpienia mówił o zasadzie *primum non nocere*. To jest zasada, która powinna być stosowana także w tej sprawie. Skoro sam pan stwierdził, że art. 1 jest w zasadzie pewnym przywołaniem, pewną interpretacją itd., i nie ma, że tak powiem, mocy stanowiącej, to po co on, Panie Senatorze? Po co? On może budzić różnego rodzaju wątpliwości i myślę, że to jest podstawowy powód, dla którego trzeba w tej sprawie zająć takie stanowisko, jakie proponują nam połączone komisje i pan senator Kwiatkowski.

Panie i Panowie, dziękuję. To tyle z mojej strony.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Idczak, proszę bardzo.

**Senator Witold Idczak:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Z uwagą przysłuchuję się tej dyskusji jako senator pochodzący z ziemi dolnośląskiej. Jeden z moich przedmówców też nawiązywał do miejsca zamieszkania.

Chciałbym powiedzieć, że do chwili refleksji związanej z tą tematyką zmusiła mnie niedawna wizyta w Muzeum Śląskim, które jest opodal ziemi dolnośląskiej, w mieście Görlitz. Muzeum jest w samym centrum miasta Görlitz i przyznam, że jego eksponaty budzą sporą refleksję. Dość ciekawy jest też skład rady nadzorczej, którego analizę w wolnej chwili państwu senatorom polecam. Zapraszam też na teren pięknej ziemi dolnośląskiej, to jest praktycznie przy samej granicy. Otóż tam, w muzeum, jest kilka multimedialnych, profesjonalnie zrobionych gablot. W jednej z nich jest płaszcz szynszylowy uchodzący, który został wygnany z pięknej ziemi śląskiej przez wojska radzieckie. Na końcu wystawy jest zaś gablota z kluczami do gospodarstw, do domostw Niemców, którzy musieli te tereny opuścić. Pomiędzy tymi gablotami są trzy duże budynki pełne eksponatów. Przyznam się państwu, że dopiero na drugi dzień po tej wizycie byłem zdolny do refleksji i uzmysłowiłem sobie, że muzeum przeciwko wypędzeniom nie jest potrzebne, bo ono istnieje, funkcjonuje i sprawnie działa. Myślę, że warto się temu przyrzec i być może z tej perspektywy nieco łatwiej można ocenić tę inicjatywę ustawodawczą.

Nie chciałbym przedłużać... Co do wypowiedzi szanownych przedmówców, szczególnie bardzo merytorycznej wypowiedzi senatora sprawozdawcy, mam jedną uwagę: mówienie o tym, że dyskusję możemy dopiero wywołać, to jest, proszę państwa, klasyczne w eryście sprowadzenie rzeczy do absurdu. I w ostatniej wypowiedzi też coś takiego słyszałem. Ta nuta niepokoju, że powodując takie prawo, rzekomo moglibyśmy dopiero wywołać taki skutek, to, proszę państwa – jak uważam – w średniopozytywnym znaczeniu tego słowa myślenie trochę dziecięce i naiwne. Sprawozdania z prac komisji, jak i z posiedzeń Wysokiego Senatu, są ogólnie dostępne, a profesjonalizm niemieckich prawników i, że tak powiem, ich rzeczowość, brak tej dziecięcej naiwności są na tyle posunięte, że sędzę, iż jest to raczej argument przeciwko tym, którzy sprzeciwiają się tej ustawie. Mianowicie tę nutę niepokoju mają nawet jej przeciwnicy, wywołując dyskusję wokół tej ustawy.

Proszę państwa, nie oszukujmy się. Jeżeli rzeczywiście są podstawy prawne i ktoś zobaczy jakąkolwiek szansę, to ta ustawa naprawdę nikogo nie sprowokuje i nie spowoduje, że ten temat wywołamy. Sądzę, że jest to raczej figura dyskusyjna, bardzo zręczna, bardzo zgrabna, ale trochę nieprzystająca do ciężaru podejmowanej przez nas dyskusji. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Jeszcze pani senator Arciszewska prosiła o głos. Tym razem przysługuje pani tylko pięć minut.

**Senator  
Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Rozumiem.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Powtórzę raz jeszcze: ja nie boję się słów krytyki. Jeżeli państwo uważacie, że problem można opisać lepiej, to ja czekałam na takie propozycje. Tylko że z wypowiedzi pana, Panie Senatorze, i innych wnioskuję, że lepiej w ogóle tego tematu nie ruszać, że państwo w ogóle nie chcecie się nad tym pochylić.

I zarzucając mi, że ja wrzucam wszystko do jednego worka, dobrze pan wie, że to właśnie niektórzy przeciwnicy naszej ustawy wrzucają tak wszystko do jednego worka. Ja mam odwagę powiedzieć, że wolę chronić i będę chronić obecny stan prawny i tych ludzi, którzy tam mieszkają od dziesiątków lat, a nie tych, którzy udowadniają, że są Niemcami, którzy mieszkają w Niemczech w którymś już pokoleniu, nie mówią po polsku, którzy nawet nie wiedzieli, że mają tu jakiś spadek, a teraz chcą go sprzedać – takie przypadki też mają miejsce – i podzielić się zyskiem spadającym jak manna z nieba. Oni tylko dlatego mają tę szansę, że my do tej pory nie poprawiliśmy prawa, nie wykreśliliśmy nawet spadkobierców. Niech przyjdą właściciele, tyle że Polsce nawet nie zapłacono za krzywdę, która stała się za komuny i podczas II wojny światowej. To będzie dotyczyło następnej ustawy, nawet reprivatyzacyjnej. Ja mogę wypłacać 100%, ale najpierw niech te dwa państwa, które na nas napadły, wypłacą mi odszkodowania. To nie jest żadna skrajność, tylko żeby mieć pieniądze, trzeba nam również zapłacić za pewne krzywdy.

Pan powiedział, że posługuję się przypadkiem z Nart. Zanim przypadek z Nart został medialnie przedstawiony, do mnie zgłaszały się osoby z innych części Polski. Ja właśnie u siebie, w Trójmieście, miałam takie przypadki, niestety. Każdy ma prawo polepszyć sobie warunki bytowe, ale my musimy przede wszystkim chronić polskich obywateli, dlatego że ci polscy obywatele są odprawiani z kwitkiem. Jeśli tym problemem teraz się nie zajmiemy, to obecnym obywatelom Rzeczypospolitej dalej będzie się działa krzywda.

Ja też jestem za własnością, ale nasza historia jest skomplikowana. I jeżeli mamy problem z roszczeniami, a mamy, to nie udawajmy, że go nie ma, tylko może poprawmy projekt, który nie jest doskonały. Jeżeli państwo uważacie, że ja się mylę i że myli się pan senator Andrzejewski – do-

brze, tylko proszę mi pokazać, jak można to zapisać lepiej.

Poddaję tę inicjatywę pod obrady już któryś raz z rzędu po to, żeby sprowokować dyskusję, a także po to, żebyście wszyscy państwo mieli okazję podania lepszych rozwiązań, żebyśmy się nie przerzucali tylko takimi słówkami i abstrahowali od nieszczęść, które mają miejsce. Ja nie będę udawać: założyłam to stowarzyszenie dlatego, że musiała być inicjatywa oddolna, Panie Senatorze, żeby się tym w ogóle ktoś zajął. Ci ludzie nie mieli do kogo pójść. Nie mieli do kogo, po prostu nie mieli. I ja sobie tego nie wymyśliłam.

Jestem z Gdyni, tam wypędzono osiemdziesiąt tysięcy osób ze studwudziestotysięcznego miasta. Tam były pierwsze wypędzenia i wysiedlenia. Proszę zapytać ludzi stamtąd, co myślą o tym, że mamy Niemcom wypłacać odszkodowania. Oni myślą bardzo prosto.

My oczywiście jako politycy jesteśmy w jakimś innym świecie, rozmawiamy na ten temat na innym poziomie, ale to musi być odczuwalne. Macie lepszą propozycję, Drodzy Państwo? W porządku. Jestem otwarta na lepsze propozycje, gdyby one były, ale ja ich nie widzę. Tak że jeszcze raz apeluję o podanie lepszych rozwiązań. Teraz będzie poprawka, możecie więc państwo zrobić to nawet w tej chwili. Ale proszę o nieodrzućcie tego, Sejm być może zajmie się tym lepiej. Może ministerstwo, rząd i czterystu sześćdziesięciu posłów znajdą lepsze rozwiązanie? A w momencie odrzucenia czy propozycji odrzucenia takiego wniosku nie ma w ogóle szans na debatę, nie ma miejsca na chęć rozwiązania tego problemu. Możemy bowiem się sprzeczać, kogo to będzie dotyczyło, ale naprawdę nie udowadniajmy sobie, że nie ma problemu, tylko raczej prześcigajmy się w lepszych propozycjach, jak to usankcjonować, dlatego że druga strona doskonale sobie radzi z niedoskonałym prawem w Polsce. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Górecki, proszę bardzo.

**Senator Ryszard Górecki:**

Szanowni Państwo! Państwo Senatorowie! Panie Marszałku!

Chcę powiedzieć, że to jest trudna sprawa. Problem istnieje i nie możemy powiedzieć, że go nie ma. W Polsce działa ruch na rzecz obrony prawnej przed niemieckimi roszczeniami. Są eksperci, prawnicy, którzy się tym zajmują. Chcę powiedzieć, że sytuacja jest niebezpieczna, sytuacja, którą wywołały dwie wielkie emigracje, pierwsza bezpośrednio po wojnie, druga od lat pięćdziesiątych do 1984 r., z głównym, że tak powiem, li-

(senator R. Górecki)

czbowo wyjazdem ludzi w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych. Szacuje się, że w pierwszej serii wyjazdów wyjechało około dwóch i pół miliona ludzi, co do drugiej – nie wiadomo. Eksperti mówią: sześćset tysięcy do dwóch milionów. Chcę powiedzieć, że ci ludzie, wyjeżdżając, dostawali odszkodowania. W Olsztynie znany jest watek pani Agnes Trawny, która wyjeżdżając w czerwcu 1977 r. otrzymała 14 tysięcy marek, podczas gdy wtedy w Polsce zarabialiśmy 20–30 marek miesięcznie. W tamtych czasach można było kupić za te pieniądze nie jedno gospodarstwo, ale nawet dwadzieścia gospodarstw. Są dokumenty, że ci ludzie, którzy wyjechali z Warmii i Mazur, otrzymali odszkodowania, które pod względem materialnym wielokrotnie przekraczały wartość czegokolwiek, co pozostawili. Mimo to Niemcy nie zapomnieli o dawnych majątkach na terytorium Polski. Znamy orzeczenia Sądu Najwyższego. Są pewne komentarze prasowe na ten temat i zaraz do nich wrócę.

Chcę też powiedzieć, że rząd niemiecki zadeklarował ze swojej strony wyraźne wsparcie na rzecz utrzymania dobrej atmosfery. Wypowiedział się, że indywidualne dochodzenie roszczeń majątkowych odbywać się będzie bez ich opieki dyplomatycznej, tymczasem w Olsztynie znamy między innymi konsula honorowego, który walczy o sprawy niemieckie. Tak że to są też takie pewne taktyczne ruchy. Musimy być świadomi, musimy wiedzieć, co się dzieje. Chcę powiedzieć, że wykładnia prawna, którą chcemy zmienić, dotycząca sprawy obywatelstwa polskiego, pozostanie, wtedy wszystkie decyzje o przejściu nieruchomości przez Skarb Państwa w 100% będą uznane za nieważne. Dlatego też trzeba podejść do tego z rozwagą.

Chcę powiedzieć, że informacje, które złożył pan minister, rzeczywiście nie są, że tak powiem, ilościowo wielkie pomimo wielkiej liczby osób, które wyjechały. Rzeczywiście, to jest kilkadziesiąt spraw. W Olsztynie jest ich kilka. To nie ma w tej chwili, w tym wymiarze czasowym, jakiegoś wielkiego wymiaru, ma wyraźnie większy wymiar medialny. Polacy i Niemcy, którzy wyjechali – prowadziłem rozmowy z Polakami i Niemcami w Osnabrück trzy tygodnie temu – sami są podzieleni. Oni sami są skłóceni. Część uważa, że trzeba domagać się roszczeń, inni uważają, że to pozostawili i nie powinni do tego wracać. Tak że tam nie ma jedności.

Co się mówi w Polsce? My jako senatorowie powinniśmy być tego świadomi. Mam tutaj kilka kopii różnych artykułów prasowych, między innymi czytam takie hasła: polscy sędziowie pozbawiają rodaków dorobku całego życia, uważają, że prawo jest po stronie tych, którzy zrzekli się polskiego obywatelstwa i wyemigrowali do Reichu. To jest z lat 2004–2006.

To, co się dzieje w tej sprawie w Polsce, jest niewyobrażalne w Czechach, które mają podobne problemy. Nie ma tam mowy o przywracaniu obywatelstwa i zwracaniu majątków, nie ma tam też różnic między rządem a wymiarem sprawiedliwości i obywatelami. Zmiany obywatelstwa oraz kwestie majątkowe dotyczące osób, które wyemigrowały z Polski do Niemiec, są częścią porozumień międzynarodowych, a nie wewnętrzną sprawą polską, i jako takie powinny być przez polskie sądy traktowane na równi z prawem międzynarodowym. Porozumienia polsko-niemieckie w sprawie emigrujących nie były nigdy wypowiedziane. Polskie sądy nie mają uprawnień do ich zmiany. Prawo międzynarodowe jest nadrzędne w stosunku do krajowego. Takie informacje dochodzą do społeczeństwa.

Chcę po raz kolejny powiedzieć, że nad sprawą należy się pochylić. Ja nie jestem ekspertem prawnym i nie mogę autorytatywnie powiedzieć, że to jest doskonała ustawa. Obawiam się, że są pewne niedociągnięcia. Mam ekspertyzę przygotowaną przez prawnika ruchu na rzecz obrony interesów polskich na Ziemiach Odzyskanych. Są pewne wątki, które rzeczywiście mogą doprowadzić, tak jak wypowiadał się pan senator Kwiatkowski, do otwarcia puszek Pandory. Dlatego też uważam, że do problemów trzeba wrócić, rozważyć do tego podejść, nie odsyłać, nie uważać, że wszystko jest rozwiązane. Jest duża część społeczeństwa, która żąda pewnego działania i oczekuje go od nas. Nie umiem powiedzieć, czy to rozwiąże problem na naszych ziemiach warmińsko-mazurskich, wrocławskich czy szczecińskich, ale uważam, że jeśli są pewne wątpliwości, to nie należy tego przekładać. Trzeba do tego wrócić.

Obydwa kluby powinny się w tej sprawie porozumieć, powinny przeprowadzić poważną debatę w porozumieniu i pod nadzorem ministerstwa i zastanowić się, czy rzeczywiście jest szansa, aby te sprawy uregulować. Bo zrobienie czegoś, co rzeczywiście może namieszać, może być wielkim problemem w przyszłości. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Kwiatkowski.

### **Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie! Jak państwo słusznie zwrócili uwagę, w swoim wystąpieniu skupiałem się na elementach związanych ze stroną prawną tego projektu. Powtórzę jeszcze raz, że absolutnie nie mam żadnych wątpliwości co do intencji wnioskodawców i chęci rozwiązania problemu. Ale skoro pan se-

(senator K. Kwiatkowski)

nator Idczak mówi o pewnej dziecięcej naiwności, to przedstawię pewne uwarunkowania, które powodują, że mam obawy, czy jednak przy najlepszej woli pewna doza naiwności nie występuje po stronie wnioskodawców.

Dlaczego o tym mówię? Mówimy, że przejęcie własności niemieckiej w Polsce po II wojnie światowej zostało dokonane na podstawie norm generalnych o charakterze systemowym, norm wyłączeniowych i norm szczególnych i odbyło się to w sposób kompleksowy i szczegółowy, a gdy patrzemy na państwa regulację, widzimy, że ona może być wykorzystana do potwierdzenia poglądu przeciwnego, czyli poglądu, że zmiany, które w zakresie prawa własności nastąpiły na Ziemiach Odzyskanych i na obszarze Wolnego Miasta Gdańska, i akty prawne o charakterze generalnym i indywidualnym nie wywołały skutków prawnych, bo sami mamy co do tego wątpliwość. Zatem do chwili uchwalenia nowej ustawy państwo polskie nie było właścicielem nieruchomości przejętych po II wojnie światowej od na przykład instytucji niemieckich czy od niemieckich właścicieli. Mówię o tym, bo jeżeli my, jako Senat, Izba Wyższa polskiego parlamentu wyrażamy takie wątpliwości, to konsekwencją zaproponowanej przez państwa i ewentualnie przyjętej regulacji mogłoby być potwierdzenie tezy wypowiedzianej przez niektórych niemieckich prawników, że do chwili obecnej Niemcy nie utracili własności, a jedynie zostali wyzuci z tej własności w sensie faktycznym, nie zaś prawnym. Obawiam się, że państwa inicjatywa właśnie do tego może być wykorzystana.

I w tym stanie rzeczy nowa ustawa, jako uchwalona już pod rządem Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, z całą pewnością, tu nie mamy żadnych wątpliwości, żaden prawnik w tym zakresie nie będzie miał wątpliwości, będzie podlegać jurysdykcji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, co jak rozumiem, byłoby zaprzeczeniem celów tej inicjatywy, o której państwo mówicie, i stanowiłoby rzeczywiste poważne zagrożenie interesów zarówno państwa polskiego, jak i właścicieli tych nieruchomości. To jest całkowitym zaprzeczeniem intencji, którymi państwo się kierowaliście, przygotowując projekt.

Podkreślić też wypada, że w drodze ustawy nie da się wyłączyć skutecznie jurysdykcji Europejskiego Trybunału Praw Człowieka w jakiegokolwiek sprawie, bowiem jego kompetencje nie są uregulowane w prawie krajowym. Warto przypomnieć, że badanie aktów prawnych i procedur, które obowiązywały w Polsce przed datą uznania przez Polskę jurysdykcji trybunału, jest wyłączone. I rozumiem, że na tym państwu zależy, że to jest *ratio tempore* przepisów kompetencyjnych w tym za-

kresie. Jeżeli państwu zależy, żeby rzeczywiście te rzeczy nie były oceniane przez europejski wymiar sprawiedliwości, to tym bardziej byśmy państwa przekonywali, żeby tej propozycji nie przedstawiać. I tak jak przed chwilą powiedział pan senator Górecki, tu nikt nie wyklucza chęci pracy i rozmowy na ten temat, wszyscy jesteśmy powodowani troską, żeby stosunki własnościowe były niewzruszalne. Ale proszę nam uwierzyć, także mnie proszę uwierzyć, że ta propozycja, którą przedstawiliście, jest jednak od strony prawnej zaprzeczeniem intencji, które wami kierowały.

Ja przedstawiam swoje obawy, analizując to bez emocji, odkładałam te wszystkie sprawy związane z wypowiedziami, że ktoś nie chce pomagać ludziom, czy też chce. Wszyscy chcemy pomagać ludziom, wszystkich nas ten problem nurtuje, ale będę państwa przekonywał, że od strony prawnej zaproponowaliście rozwiązanie, które jest dokładnie wbrew waszym intencjom.

Dlatego jeszcze raz podkreślę, że ten projekt, właśnie ze względu na interesy ludzi na Ziemiach Odzyskanych, na terenie dawnego Wolnego Miasta Gdańska, jest wbrew waszym intencjom, wbrew interesom tych właścicieli i wbrew interesom państwa polskiego. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Woźniak, proszę bardzo.

#### **Senator Henryk Woźniak:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoka Izbo!

Przepraszę z góry tych z państwa, którzy mają wątpliwości, czy ta dyskusja ma sens, bo ona toczy się trochę, może nawet więcej niż trochę, na obrzeżach projektu ustawy, który dzisiaj mamy przedyskutować, a jutro przyjąć.

Pan senator Idczak mówi, że był w Görlitz, oglądał wystawę i jest pod wrażeniem tej wystawy. My nie mamy prawa odmówić Niemcom prawa do troski o własne interesy, ale Niemcy nie odmawiają, nie słyszałem o tym, nam prawa do troski o nasze interesy. W sześćdziesięciolecie polskiego Gorzowa miała miejsce wystawa, właśnie wystawa jubileuszowa, na której było wiele rekwizytów, ale przywołam dwa: wózek dziecięcy ze szmacianą zabawką – uczestnicząca w wernisażu tej wystawy teraz dojrzała osoba, a wówczas dziewczynka, 30 stycznia 1945 r. uciekała z Landsberga an der Warthe, dzisiaj jest to moje rodzinne miasto Gorzów nad Wartą, właśnie w tym wózeczku i z tą lalką, którą przytulała do siebie, ostatnim pociągiem, który w przeddzień wejścia Sowietów do naszego miasta wyjeżdżał z Landsberga już niemal pod ostrzałem – i żarna, które Polacy z Pole-

(senator H. Woźniak)

sia, Poleszucy jak sami często mówią o sobie, przywieźli do niemieckiego dla nich miasta Landsberga an der Warthe gdzieś z okolic Pińska.

My nie zabronimy Niemcom otwarcia, zorganizowania Centrum Przeciw Wypędzeniom, możemy domagać się, by to Centrum Przeciw Wypędzeniom było wierne prawdzie historycznej. Dwa lata temu w Berlinie jako support Centrum Przeciw Wypędzeniom odbyła się wystawa, która zapowiadała to, czego można się spodziewać po Centrum Przeciw Wypędzeniom. Na tej wystawie był prezentowany słoiczek z grzybami z okolic Gorzowa. Wystawa ta odbiła się głośnym echem w naszym mieście i w okolicach. Ten słoiczek na tej wystawie w Berlinie był traktowany niemal jak relikwia. Ma on już sześćdziesiąt kilka lat.

Oni mają prawo do sentymentu, my mamy prawo nie tylko do sentymentu, ale i do zadbania o nasze narodowe interesy. Ja czynię starania, aby ta wystawa jubileuszowa była stałą ekspozycją. I naszą odpowiedzią na niemiecką troskę o pamięć powinny być tego rodzaju stałe ekspozycje w miastach, w polskich miastach, na polskich ziemiach zachodnich, pokazujące exodus ludzi nie z własnej woli z polskich ziem zachodnich, ale też i exodus z polskich kresów Polaków, którzy także nie z własnej woli szukali dla siebie nowej ojczyzny.

Pani senator Arciszewska-Mielewczyk mówi, że ma odwagę. Odwaga staniała, Pani Senator. Mam wrażenie, że pani senator chce nam powiedzieć to, co ma do powiedzenia, a wysłuchać już niespecjalnie. Odwaga staniała, dzisiaj rozum jest w cenie. Jeśli pani senator mówi o propozycjach, o mądrych propozycjach, to ja bardzo proszę o te mądre propozycje.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Niech pan przedstawi propozycje, jeśli macie lepsze. Ma pan lepsze, to niech pan je przedstawi.)

Ale ja o nich nie mówię, pani o nich mówi, to proszę o te propozycje.

Pani w swojej wypowiedzi mówi o przypadkach, o sytuacjach, o krzywdzie. To są jakieś słowa wytrychy, nie wiadomo do czego, eufemizmy. To nic nie zmienia w przestrzeni prawnej, nad którą dyskutujemy. Jakie przypadki, jakie sytuacje? Bez analizy sytuacji prawnej mówienie o czymś w Kędzierzynie-Koźlu, o czymś gdzieś tam do niczego nie prowadzi. To zamula tylko debatę i odciąga nas od troski o takie uregulowanie spraw, które będzie zapewniać poczucie bezpieczeństwa obywatelom polskim.

My mamy oczywiście prawo domagać się od MSWiA – i ja chciałbym taki wniosek w tej debacie złożyć, jeśli on nie spotka się z właściwą reakcją, to złożę go w oświadczeniu senatorskim i będę nakłaniał również innych senatorów do podpisania oświadczenia w tej kwestii – monitoringu ros-

czeń obywateli niemieckich w stosunku do nieruchomości położonych na obszarze Rzeczypospolitej. Monitoringu wszystkich przypadków, ale przede wszystkim podstawy prawnej tych roszczeń, przedmiotu i podstawy prawnej tych roszczeń. My musimy mieć świadomość, jak mówił senator Górecki, skali roszczeń i zagrożenia interesu mieszkańców Rzeczypospolitej wskutek tych roszczeń. To, że ktoś wyjechał przed laty, nie zrzekł się obywatelstwa, nie uregulowano zmian w księgach wieczystych, nie doszło do zasiedzenia w dobrej czy nawet w złej wierze, nie jest wystarczającą podstawą do tego, by dyskutować w sposób odpowiedzialny o tak ważnym problemie. A więc, jeśli pan minister Wrona jest gotów tej intencji wysłuchać, bo jest tu oczywiście również swego rodzaju odpowiedzialność Ministerstwa Sprawiedliwości, to bardzo proszę. Jeśli nie, to z takim oświadczeniem zwrócę się do ministra spraw wewnętrznych i administracji, byśmy wiedzieli, jaka jest skala zagrożenia, ile jest takich przypadków, jaka jest podstawa prawna roszczeń i czy dyskutujemy o realnych zagrożeniach, czy próbujemy z tej mównicy robić trampolinę dla osobistych karier.

Ta ustawa jest potrzebna i przegłosujemy ją, Pani Senator. Ale mówmy językiem konkretów, a nie ogólników. Dziękuję bardzo.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Krystyna Bochenek)

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Chciałabym zapytać

przedstawiciela rządu, czy chce jeszcze zabrać głos. Tak czy nie?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Zbigniew Wrona: Tak.)

Proszę bardzo. Bardzo proszę pana ministra Zbigniewa Wronę z Ministerstwa Sprawiedliwości, podsekretarza stanu, o jeszcze kilka słów. Proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Zbigniew Wrona:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Absolutnie się zgadzamy, że należy monitorować te wszystkie sprawy. Zresztą informacja, którą państwu przedstawiłem, świadczy o tym, że problem jest na bieżąco monitorowany. Mam informację, że my na bieżąco dostajemy te dane. Rzeczywiście, może należałoby zrobić jeszcze większą statystykę, podzielić to na... Ja dokonałem pewnego podziału, przedstawiałem różne katego-

(podsekretarz stanu Z. Wrona)

rie spraw. Można to badać wieloaspektowo i to jest robione.

Ale jest ustawa, którą Sejm zmienił, i to w atmosferze zgody pomiędzy ugrupowaniami politycznymi, właśnie o ujawnianiu w księgach wieczystych. I ta ustawa rzeczywiście niczemu nie szkodzi, a wyłącznie pomaga. Bo ma ona wybitnie techniczny, deklaratoryjny charakter, czyli ma uporządkować to, co jest zabałaganione, ale nie tworzy żadnych nowych stanów prawnych czy też iluzji i nie mnoży pytań, czy aby nie są kreowane nowe stany. Każde nowe dodanie przepisu, który mówiłby o tym, że coś przeszło na własność, nawet jeżeli odwoływałby się on do ustawodawstwa polskiego, budzi wątpliwości. Bo podstawową zasadą tworzenia prawa jest dodawanie przepisu tylko wtedy, gdy coś nowego z niego wynika. Nie tworzy się przepisu po to, żeby powtarzać to, co już jest w prawie. To jest podstawowa, kardynalna zasada. A ta ustawa w pierwszych dwóch artykułach, jak się dowiedzieliśmy, pan senator Andrzejewski o tym mówił, ma charakter deklaratoryjny. Jeżeli tak, to nie ma sensu ich tworzyć. Bo jeżeli je stworzymy, to od razu powstanie wątpliwość, po co je stworzyliśmy. Skoro je stworzyliśmy, to coś chcieliśmy jednak dodać. Całkowicie zgadzam się z wszystkimi, którzy mówili o tym, aby problem monitorować. Zresztą powiedziałem, co robi minister sprawiedliwości.

Zwracam uwagę na to, że ustawa o ujawnianiu, która została znowelizowana 30 maja, nakłada konkretne obowiązki na starostów, na wojewodów i na ministra właściwego do spraw wewnętrznych i administracji. Jeżeli będziemy tworzyć nowe prawo w tym samym obszarze, to będziemy negować sens prawa, które zupełnie niedawno ustanowiliśmy. Wykonujemy więc to prawo, pochylamy się nad stosowaniem tych przepisów, które są dobre i rzeczywiście tylko poprawiają sytuację. Dziękuję bardzo Wysokiej Izbie.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.

Ponieważ w trakcie debaty został złożony wniosek o charakterze legislacyjnym, przypominam, że zgodnie z art. 81 ust. 3 Regulaminu Senatu drugie czytanie kończy się skierowaniem projektu do komisji w celu ustosunkowania się do zgłoszonego w toku dyskusji wniosku.

Stwierdzam, że Senat

skierował projekt ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy – Przepisy

wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece do Komisji Ustawodawczej, Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

Informuję, że głosowanie przeprowadzimy razem z głosowaniami nad pozostałymi punktami porządku obrad.

Dziękuję bardzo.

Panie i Panowie Senatorowie! **Przystępujemy do rozpatrzenia punktu siedemnastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2007 r. wraz z Informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji w 2007 roku.

Pragnę powitać obecnego na posiedzeniu Senatu przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, pana Witolda Kołodziejewskiego. Witam pana ministra i osoby towarzyszące.

Przypominam, że zgodnie z art. 12 ust. 1 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przedstawia corocznie Sejmowi, Senatowi i prezydentowi sprawozdanie ze swej działalności za rok poprzedzający oraz informację o podstawowych problemach radiofonii i telewizji. Zgodnie z art. 12 ust. 3 ustawy o radiofonii i telewizji Sejm i Senat uchwałami przyjmują lub odrzucają to sprawozdanie.

Przypominam, że marszałek Senatu 2 kwietnia 2008 r. przesłał sprawozdanie wraz z informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji do Komisji Kultury i Środków Przekazu.

Informuję, że komisja, zgodnie z art. 85g ust. 1 Regulaminu Senatu, po rozpatrzeniu sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji przedstawiła projekt uchwały w tej sprawie. Jest on zawarty w druku nr 103S.

Przypominam ponadto, że sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz z informacją o podstawowych problemach zawarte są w druku nr 103.

Proszę teraz o zabranie głosu pana przewodniczącego Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

### **Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejewski:**

Szanowna Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Zgodnie z przepisami ustawy o radiofonii i telewizji Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji 31 marca złożyła Sejmowi, Senatowi oraz prezydentowi sprawozdanie z rocznego okresu działalności wraz z informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji w Polsce. Dokumenty te zostały również przekazane prezesowi Rady Ministrów, co jest związane z ustawowo określonym



(przewodniczący W. Kołodziejcki)

trybem zapoznawania premiera z informacjami dotyczącymi rynku mediów elektronicznych. W tych dokumentach Krajowa Rada przedstawiła sprawozdanie o sposobie realizacji wszystkich zadań ustawowych. W dokumencie pod tytułem „Informacja”... przekazujemy najwyższym organom państwa opis podstawowych problemów radiofonii i telewizji w Polsce.

Celem sprawozdania jest udzielenie odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób i jakimi metodami, jakimi środkami Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji jako konstytucyjny organ państwa wypełnia swoje ustawowe zadania dotyczące polskiego rynku mediów audiowizualnych. Poszczególne części sprawozdania Krajowej Rady z rocznego okresu pracy oraz informacji o podstawowych problemach radiofonii i telewizji przedstawiają kolejne aspekty naszej działalności. Dokument, który przedkładamy Senatowi, jest zatem zapisem prac Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w 2007 r. i z oczywistych powodów nie ma potrzeby streszczenia go Wysokiej Izbie, za to w każdej chwili jestem gotowy odpowiedzieć Wysokiej Izbie na szczegółowe pytania dotyczące zakresu zeszłorocznych działań Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Sprawozdanie, zgodnie z sugestią Wysokiej Izby, przedstawiliśmy w postaci bardziej skondensowanej niż bywało to w latach poprzednich. Również forma informacji jest bardziej skondensowana. Mam nadzieję, że odpowiada to sugestiom Wysokiej Izby, które zostały zgłoszone podczas omawiania sprawozdania w zeszłym roku.

Proszę państwa, rynek medialny jest wyjątkowo dynamiczny i to nie tylko z powodu postępu technicznego i rozwoju nowych technologii. Niektóre wydarzenia, czasem niezwykle ważne z punktu widzenia rynku medialnego, miały miejsce już po okresie, do którego odnosi się nasze sprawozdanie, dlatego też nie są one uwzględnione w tych dokumentach ze względu na dostosowanie się do ustawowo wskazanej cezurę czasowej. Te dynamiczne procesy, które zachodziły już w tym roku, to głównie procesy związane z próbą konwersji analogowo-cyfrowej, jeśli chodzi o nadawanie telewizyjne. Oczywiście na te pytania też mogę odpowiedzieć, ale te zagadnienia nie znalazły się ani w naszym sprawozdaniu, ani w informacji.

Proszę państwa, po wstępnym krótkim zarysowaniu tła pragnąłbym się odnieść w kilku punktach do samego sprawozdania. Otóż ustawa zobowiązuje Krajową Radę Radiofonii i Telewizji do takich działań, jak w szczególności podejmowanie rozstrzygnięć w sprawach koncesji, sprawowanie kontroli działalności nadawców, organizowanie badań treści i odbioru programów radiowych i telewizyjnych, określenie wysokości opłat abonamentowych, organizowanie i inicjowanie

współpracy z zagranicą w dziedzinie radiofonii i telewizji. Wymieniam te zadania, ponieważ bardzo często dyskusja dotycząca sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji ogranicza się do mediów publicznych, a jest to jeden z kilku elementów działalności Krajowej Rady.

Ażeby pokazać najważniejsze aspekty działalności Krajowej Rady, uwzględniliśmy w sprawozdaniu nie tylko ustawowe zobowiązania, ale odnieśliśmy się także do zadań wynikających wprost z konstytucji. Przedstawiamy więc informacje dotyczące polityki państwa w dziedzinie radiofonii i telewizji, także te dotyczące przygotowania nowych regulacji prawnych, realizacji ustawowych delegacji do wydawania aktów wykonawczych, do opiniowania projektów ustaw, do udziału Krajowej Rady w pracach różnych instytucji działających na rynku medialnym, często instytucji międzynarodowych, w których bardzo aktywnie pracowaliśmy w 2007 r. Ja przypominam, że to jest rok, w którym wchodzi w życie nowa dyrektywa europejska o audiowizualnych usługach medialnych.

Proszę państwa, pragnę zwrócić uwagę Wysokiej Izby na rozdział II sprawozdania, który w całości poświęcony jest działalności Krajowej Rady w zakresie udzielania koncesji, koncesji na rozpowszechnianie programów radiowych i telewizyjnych, a także koncesji na rozprowadzanie programów w sieciach kablowych. Zawarte tu zestawienie decyzji, porównania, tabele, wyliczenia, wykresy dotyczące udzielonych koncesji świadczą o tym, jak bogaty i nadal dynamiczny jest proces koncesyjny. Mówię o tym dlatego, że dzisiaj coraz częściej mówi się o wyczerpaniu zasobów częstotliwości, o tym, że procedury koncesyjne właściwie są już niepotrzebne, bo nie ma czego koncesjonować. Te nasze suche zestawienia świadczą o tym, jak ciągle dynamiczny jest ten rynek. Nie dotyczy to tylko i wyłącznie przyznawania nowych koncesji, ale szczególnie tych elementów procesu, które związane są z przesunięciami koncesji obecnie obowiązujących, już wydanych, bo potem następuje grupowanie, sieciowanie, tworzenie nowych struktur programowych.

Proszę państwa, omawiając nasze tegoroczne sprawozdanie, pragnę też podkreślić, że zawiera ono, jak co roku, rozbudowane informacje o kontroli działalności nadawców. To są informacje, które dotyczą kontroli w zakresie działalności programowej, jak chociażby ta związana z ochroną małoletnich, ale także kontroli w zakresie działalności reklamowej i sponsorskiej, zarówno nadawców publicznych, jak i nadawców koncesjonowanych. W rozdziale IV przedstawiłem wykaz decyzji wydanych w związku z naruszeniem przepisów regulujących sprawy reklamy i sponsoringu, a nasze monitoringi wykazują w zasadzie każde przekroczenie limitu czasu reklamowego, nawet te kilkusekundowe.

(przewodniczący W. Kołodziejcki)

Te kwestie są regulowane nie tylko przez naszą ustawę, ale są także bardzo szczegółowo określone przez prawodawstwo europejskie. Dlaczego teraz zwracam na to uwagę? Dlatego że 2007 r. to jest również rok, w którym Komisja Europejska przeprowadziła szczegółowy i bardzo obszerny monitoring programów telewizyjnych w Polsce, programów telewizji publicznej, TVN i Polsat, półroczny monitoring pod kątem zasad dotyczących stosowania reklamy. Z tego monitoringu wynika pewien wniosek, otóż taki, że nasza ustawa, nasze normy i regulacje są inaczej interpretowane przez polskie prawodawstwo, a inaczej przez prawodawstwo europejskie. Krótko mówiąc, powstał tu bardzo poważny spór i pojawił się zarzut, że nasza ustawa w kwestiach dotyczących reklamy sponsorskiej, sponsoringu, oznaczenia produktów sponsorów jest niezgodna z prawem unijnym. To postępowanie toczy się w Komisji Europejskiej, jest to postępowanie z 2007 r. i na efekt pewnie będziemy musieli jeszcze poczekać, ale może to być dosyć poważne zagadnienie, z którym będzie się musiała zmierzyć także Wysoka Izba.

Omawiając nasze tegoroczne sprawozdanie, pragnę też podkreślić, że – jak co roku – zawiera ono rozbudowane informacje o podziale opłat abonamentowych pomiędzy spółki publicznej radiofonii i telewizji i o poziomie wpływu tych opłat, są to opłaty abonamentowe i pozaabonamentowe. W tym rozdziale znajdują się bardzo szczegółowe analizy nie tylko ubiegłorocznych wpływów abonamentowych, ale także tego, jak się one kształtowały w poszczególnych okresach w stosunku do 2006 r. I tak, trzy pierwsze kwartały ubiegłego roku były lepsze od trzech pierwszych kwartałów roku 2006, odnotowaliśmy tu wzrost wpływów abonamentowych, załamanie nastąpiło w IV kwartale 2007 r. Spadek wpływów abonamentowych w ostatnim kwartale 2007 r. niestety przeniósł się także na rok 2008, który jednak nie należy do okresu objętego sprawozdaniem, więc nie zamieszczaliśmy danych na ten temat.

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie tylko ustala wysokość opłat abonamentowych, ale przede wszystkim rozdziela środki uzyskane z abonamentu pomiędzy spółki mediów publicznych. W części sprawozdania dotyczącej abonamentu podajemy informację na temat tego, jak ten podział następował. Podział ten sukcesywnie się zmieniał, jeśli chodzi o stosunek kwot rozdzielanych pomiędzy telewizję publiczną i spółki radiofonii publicznej, zmieniał się na korzyść radiofonii publicznej, co było też próbą łagodzenia skutków realnego spadku opłat abonamentowych. Znajduje to również odzwierciedlenie w podziale środków abonamentowych na 2008 r. Krajowa Rada jest zobowiązana dokonać tego podziału do końca czerwca, a więc pieniądze abonamentowe na 2008 r. są już podzielone i w tej chwili nie da się tego zmienić, chyba że wejdzie w życie no-

welizacja ustawy abonamentowej, bo tam taka możliwość jest zagwarantowana. Także do końca czerwca tego roku Krajowa Rada musi podzielić środki abonamentowe na rok 2009, a bez uwzględnienia skutków nowelizacji szacuje się, że wpływy abonamentowe będą o około 250 milionów zł niższe niż zakładała prognoza, według tego szacunku wpływy wyniosą około 650 milionów zł.

Szanowni Państwo, ponieważ dzisiaj nastąpiło przyspieszenie prac Senatu i zostałem na to posiedzenie wezwany, można powiedzieć, w przyspieszonym trybie, więc proszę mi wybaczyć mój bardziej roboczy strój, ale chciałbym powiedzieć, że właśnie trwało posiedzenie Krajowej Rady, podczas którego omawialiśmy głównie sposób podziału abonamentu na 2009 r. Według danych, według naszych prognoz owe 250 milionów zł to jest realny ubytek, z którym należy się liczyć w przyszłym roku, jest to ubytek, który – powtarzam – nie uwzględnia skutków nowelizacji ustawy abonamentowej, wynika on po prostu ze spadku ściągłości abonamentu.

Starając się nie dopuścić do utraty płynności finansowej, czyli upadku radiofonii publicznej, zdecydowaliśmy czy zdecydujemy, bo to posiedzenie właśnie trwa, o innym podziale abonamentu na 2009 r. Telewizja publiczna otrzyma nie, tak jak wcześniej, prawie 60% środków, lecz poniżej 50%, co uchroni, mam nadzieję, Polskie Radio i spółki regionalne Polskiego Radia przed drastycznymi cięciami i utratą płynności finansowej. Jednocześnie musimy sobie zdawać sprawę, i my sobie zdajemy sprawę z tego, że telewizja publiczna otrzyma w przyszłym roku o 200 milionów zł mniej, wpływ abonamentowy do telewizji publicznej będzie na poziomie trzystu kilkudziesięciu milionów, co w przychodach telewizji publicznej będzie stanowiło zaledwie 14%.

Proszę państwa, chciałbym poświęcić jeszcze kilka zdań drugiemu dokumentowi, czyli informacji o podstawowych problemach radiofonii i telewizji, który w odróżnieniu od sprawozdania wprowadza znacznie szerszy horyzont przy ocenie zmian zachodzących na rynku medialnym. Zmiany zachodzą nieprzerwanie, chociażby to, proszę państwa, że cały czas rośnie pozycja sektora telewizji satelitarnej i kablowej. Jeśli rok wcześniej była to pozycja porównywalna z pozycją takiej stacji, jak TVN, to dzisiaj pozycja tego sektora jest porównywalna z pozycją Programu 2 Telewizji Polskiej. Na rynku telewizyjnym nadal wiodące są cztery programy, na początku TVP1, który jest zdecydowanym liderem z ponaddwudziestoprocentowym udziałem w rynku, później TVP2, następnie nadawca komercyjny, w tym roku jest to Polsat, który wyprzedził TVN, później TVN, a potem dopiero kanały tematyczne, wśród których najważniejszą pozycję zajmuje TVP3, kanał, który dopiero w ostatnim kwartale ubiegłego roku przekształcił się w program informacyjny. Tak że dane dotyczące programu TVP3 są danymi, przy inter-

(przewodniczący W. Kołodziejski)

pretacji których trzeba brać pod uwagę to, że trzy kwartały to była inna propozycja programu regionalnego, a dopiero ostatni kwartał to jest propozycja pasma wspólnego programu informacyjnego z podziałem na pasma regionalne.

W naszym opracowaniu przedstawiamy też analizę danych dotyczących widowni telewizyjnej i audytorium radiowego. Można tu zaobserwować między innymi fakt, że telewizyjny nadawca publiczny ma bardziej zrównoważoną pod względem wiekowym grupę odbiorców i ma on lepszą ofertę dla widzów z wyższym wykształceniem. Tak samo kształtuje się to w innych państwach europejskich, gdyż między innymi na tym ma polegać oferta nadawców publicznych. Także oferta radia publicznego zdecydowanie odróżnia się od oferty radia komercyjnego, w którym dominuje muzyka przeplatana serwisami informacyjnymi. Wszystkie inne formy radiowe, takie jak słuchowisko, teatr, są prawie wyłączną domeną radia publicznego.

Pragnę też podkreślić, że nasze dokumenty kończą się zestawieniem postulatów dotyczących zmian legislacyjnych, bo z naszych doświadczeń oraz ze sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wynika jedno: polski rynek audiowizualny nie jest rynkiem przeregulowanym, jest raczej rynkiem niedoregulowanym, jest niejasny, niejasne są kompetencje i obowiązki nadawców, co nie służy stabilności biznesowej samych nadawców. Wierzę też, proszę państwa, że nasze prawne sugestie i postulaty poparte doświadczeniem zostaną rozważone i wykorzystane. Tak jak już zaznaczyłem na wstępie, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji oczywiście deklaruje swoją gotowość do uczestniczenia we wszystkich pracach dotyczących przygotowania kompleksowego prawa regulacyjnego, wszechstronnie i nowocześnie obejmującego polski rynek mediów audiowizualnych.

Pani Marszałek! Wysoka Izbo! W imieniu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji chcę zapewnić Wysoką Izbę, że złożone sprawozdanie rzetelnie, choć staraliśmy się to uczynić w jak najkrótszej formie, oddaje pełny zakres zadań podejmowanych przez KRRiT.

Tak więc z mocnym przekonaniem zwracam się do Wysokiej Izby o przyjęcie sprawozdania z prac Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za rok 2007 oraz informacji o podstawowych problemach radiowych i telewizyjnych, a wszelkie wątpliwości jestem gotowy wyjaśnić w toku dyskusji. Dziękuję bardzo za uwagę. (Oklaski)

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję, Panie Ministrze.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu proszę tu zostać, bo sądzę, że... Pragnę zapytać,

czy ktoś z państwa senatorów chce zgłosić z miejsca trwające nie dłużej niż minutę – i proszę o przestrzeganie tego czasu – zapytania do pana przewodniczącego, związane z omawianym punktem porządku obrad.

Przypominam, że zgodnie z art. 80... A nie, teraz będą zapytania, przepraszam bardzo.

Czy państwo chcieliby zadać pytania?

Bardzo proszę, pan senator Gruszczyński, nie, pan Skurkiewicz, przepraszam bardzo, pan senator Skurkiewicz.

**Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Dziękuję bardzo.

Pani Marszałek, oczywiście pytanie skieruję do pana ministra, ale chciałbym jeszcze, aby pani marszałek doprecyzowała, czy będzie również możliwość zadania pytań sprawozdawcy komisji.

(Wicemarszałek Krystyna Bochenek: Przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji przewidziane jest po wystąpieniu pana ministra.)

Aha, rozumiem.

Panie Ministrze, sprawozdanie z działalności Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w 2007 r. to bardzo obszerny i ważny dokument. Ja chciałbym jednak prosić pana ministra o pewne doprecyzowanie. Pan tylko wspomniał o wpływach abonamentowych, porównując je do wpływów z roku 2006. Czy może pan przybliżyć podział tych wpływów na poszczególne kwartały i powiedzieć, jak to się przedstawiało kwotowo, jakie były prognozy, jeżeli chodzi o cały rok, szczególnie o IV kwartał, jak to zostało zrealizowane i jak to się miało w stosunku do roku 2006? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję.

Czy pan minister odpowie na to pytanie? Szuka pan danych, tak?

(Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski: Szukam danych, żeby odpowiedzieć konkretnie. Jeżeli w tej chwili pana senatora...)

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Panie Ministrze, ale proszę też się skupić na tym, co było przyczyną spadku wpływu z opłat abonamentowych.)

Chce pan usłyszeć, że jest źle.

Proszę.

**Przewodniczący  
Krajowej Rady  
Radiofonii i Telewizji  
Witold Kołodziejski:**

Szanowni Państwo, ja jako przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w sprawozdaniu zamieszczam oczywiście suche liczby, kon-

(przewodniczący W. Kołodziejcki)

krety. Sytuacja wygląda w ten sposób, że w ostatnich latach mieliśmy do czynienia z nieznacznym wzrostem ściągальności opłat abonamentowych. Tak było również w roku 2007. Przez pierwsze trzy kwartały obserwowaliśmy wzrost. Nie był to jakiś wielki, znaczny wzrost, ale tendencja ta była na tyle stała, że mogliśmy rozdysponować więcej środków, niż przewidywaliśmy w roku 2006. Dlatego spółki dostały wyrównania, dostały więcej pieniędzy. W ostatnim kwartale 2007 r. nastąpił dramatyczny spadek, załamanie, a w I i II kwartale 2008 r. ta tendencja się utrzymuje.

Uważam, że miała na to wpływ, bezpośredni wpływ – takie jest również stanowisko Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, dlatego mogę o tym mówić, stanowisko przedstawione przy okazji tegorocznego podziału wpływów abonamentowych – dyskusja, publiczna dyskusja, również deklaracje polityczne o planach likwidacji abonamentu. Mamy sygnały od osób, które rezygnują z opłaty abonamentowej, uważając, że abonament został już zlikwidowany, zniesiony. Zgłaszają się osoby, które chcą wyrejestrowywać odbiorniki na podstawie przeczytanych czy zasłyszanych w mediach informacji o likwidacji abonamentu. Stąd uważamy, że takie zapowiedzi, taki ton dyskusji miał bezpośredni wpływ na tendencje, które niestety utrzymują się również w tym roku. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś ma jeszcze pytania?

Pani senator Fetlińska, potem pan senator Ryszka, a następnie pan senator Skurkiewicz.

Proszę, pani senator Fetlińska.

**Senator Janina Fetlińska:**

Dziękuję bardzo.

Tak króciutko. To pytanie nie dotyczy sprawozdania z tego roku. Jak w tym roku wygląda sytuacja, jeśli chodzi o abonament?

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

To jest sprawozdanie za ubiegły rok, Pani Senator.

(Senator Janina Fetlińska: Po prostu dla bieżącego roku ta sytuacja też jest istotna i wydaje mi się...)

Tak, ale my omawiamy sprawy dotyczące zeszłego roku. Przedmiotem naszej debaty jest sprawozdanie Krajowej Rady z rocznego okresu działalności za rok 2007.

(Senator Janina Fetlińska: Zgadza się, ale chodzi o tendencję.)

Oczywiście, jeśli pani chce rozmawiać na ten szeroki temat, czyli o współczesności, to proszę. Ale, Szanowni Państwo Senatorowie, mówimy o roku 2007, przypominam. Taki jest w tej chwili przedmiot naszej rozmowy.

(Senator Janina Fetlińska: Zgadza się. Przepraszam, mogę? Chciałabym usłyszeć, jak wygląda to w tej chwili, jeśli chodzi o tendencję.)

(Głos z sali: Pytania też są tendencyjne.)

Pani Senator, bardzo proszę. Jeśli pani chce usłyszeć...

Ale prosiłabym, żeby państwo senatorowie skończyli pytania dotyczące bieżących spraw, bo omawiamy sprawy zeszłego roku. Trzymajmy się przedmiotu naszego spotkania, obrad plenarnych.

Proszę bardzo.

**Przewodniczący  
Krajowej Rady  
Radiofonii i Telewizji  
Witold Kołodziejcki:**

Wysoka Izbo, jeśli chodzi o nasze tegoroczne szacunki – bo oczywiście, dopóki rok nie jest zakończony, nie mamy dokładnych bilansów – to nie będę wchodził w szczegóły. Jeżeli będzie taka potrzeba, to jest dyrektor ekonomiczny Krajowej Rady, który może bardzo szczegółowo odpowiedzieć na te pytania. Prawie 150 milionów mniej w tym roku, 250 milionów mniej w przyszłym roku.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dobrze.

Teraz chciał zadać pytanie pan senator Ryszka, potem pan senator Skurkiewicz i pan senator Massalski, dobrze.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Mówimy o roku 2007, przypominam.

**Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Mam takie pytanie. Problemem najbliższej przyszłości jest cyfryzacja mediów. Jak w ubiegłym roku kształtowała się praca nad tym problemem w Krajowej Radzie?

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Panie Przewodniczący, proszę już nie schodzić, proszę już tu stać, w tym miejscu.

**Przewodniczący  
Krajowej Rady  
Radiofonii i Telewizji  
Witold Kołodziejcki:**

W 2007 r. Krajowa Rada uczestniczyła w zespole międzyresortowym przy Ministerstwie Infra-

(przewodniczący W. Kołodziejcki)

struktury. Został tam opracowany plan przejściowy, plan konwersji. Ten plan został wypracowany, zostały określone parametry techniczne, między innymi system kompresji, co było dosyć kluczowym zadaniem przy wypracowaniu tego planu przejścia. Powiem tylko tyle, że Krajowa Rada była zaproszona do zespołu międzyresortowego, bo to ministerstwo prowadzi te prace. Zarówno poprzedni, jak i obecny minister właściwie zakończył dzisiaj, na tym etapie, prace w 2008 r. Dwa urzędy, Krajowa Rada wspólnie z Urzędem Komunikacji Elektronicznej, próbują wprowadzić przynajmniej pierwszy etap konwersji cyfrowej w życie, czyli ogłosić konkurs na drugi multipleks cyfrowy, a pierwszy multipleks cyfrowy rozdysponować wśród dotychczasowych nadawców, ewentualnie jeszcze dokonać pewnych uzgodnień i być może uruchomić częściowo trzeci multipleks cyfrowy. To są już działania tylko i wyłącznie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji oraz Urzędu Komunikacji Elektronicznej. Nie ma ustawy cyfryzacyjnej. Dwie komisje sejmowe, kultury i infrastruktury, postanowiły, że zajmą się tym problemem, w połowie lipca ma to stanąć na posiedzeniu komisji. Jednak wobec braku ustawy, wobec braku jakichkolwiek rozstrzygnięć my po prostu będziemy ogłaszali konkurs.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Raz jeszcze przypominam, że rozważamy, omawiamy stanowisko Senatu w sprawie sprawozdania KRRiT z działalności w 2007 r.

Bardzo proszę, pan senator Skurkiewicz.

**Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Moje pytania dotyczą 2007 r.

Panie Ministrze! W zeszłym roku rozgorzała bardzo burzliwa dyskusja na temat misyjności programów radiofonii publicznej i telewizji publicznej. Jaka jest ta misja w przypadku realizowanych programów? Czy są realizowane programy misyjne?

Chciałbym uzyskać informację, jak Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji ocenia sytuację, która była szeroko komentowana, między innymi przez liderów Platformy Obywatelskiej. Jak z formalno-prawnego punktu widzenia, jak z punktu widzenia KRRiT przedstawia się ta sprawa, jeżeli chodzi o misyjność, o realizację programów misyjnych przez telewizję publiczną i Polskie Radio?

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Myślę, że to wszystko jest w sprawozdaniu. Wierzę głęboko, że pan je przeczytał.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Pani Marszałek, ja pytam pana ministra.)

Ja wiem, że pan pyta, ale myślę, że ma pan tę wiedzę, bo to wszystko jest tam zawarte. Ale oczywiście...

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Być może, ale chcę ją ugruntować i poszerzyć.)

...pan minister może sięgnąć do tych materiałów.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Jeśli można, Pani Marszałek, to jeszcze jedno pytanie... Czy za chwilę?)

(Senator Barbara Borys-Damięcka: To było na posiedzeniu komisji i pan senator to wie.)

Pan senator jako członek komisji to wie, ale jeśli chce to jeszcze raz usłyszeć, to prosimy uprzejmie.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Nie, nie, bo chciałbym...)

Szanowni Państwo, słuchamy odpowiedzi.

**Przewodniczący  
Krajowej Rady  
Radiofonii i Telewizji  
Witold Kołodziejcki:**

Proszę państwa, tutaj bym odsyłał nie tyle do sprawozdania, co do informacji, ponieważ w jednym z rozdziałów są zestawienia programowe, na takich wykresach. Pokazują, jaka jest zawartość programowa telewizji publicznej, pierwszego i drugiego programu, TVP Polonia. Bardzo ciekawe są analizy dotyczące kanałów tematycznych, o których nie możemy zapominać, takich jak TVP Historia, TVP Kultura. Są też zestawienia na stronie 92, dotyczące struktur gatunkowych programów telewizji komercyjnej, chociażby Polsatu, TVN...

**Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Pani Marszałek, Panie Ministrze, przepraszam, jeśli mogę...

Panie Ministrze, ja to wiem, mam tę wiedzę, ale mnie chodzi o pana zdanie, o pana opinię. Była burzliwa dyskusja na ten temat w 2007 r., nie zestawiono suchej nitki na zarządzie Polskiego Radia, zarządzie telewizji publicznej.

I ja chcę od pana uzyskać informację, jakie jest pana zdanie w tej sprawie: czy ta misja była realizowana, czy nie była realizowana? O tym chciałbym posłuchać.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

Jasno pan się wyraził, Panie Senatorze.

**Przewodniczący  
Krajowej Rady  
Radiofonii i Telewizji  
Witold Kołodziejcki:**

Pierwsza rzecz związana z misją dotyczy sprawozdania. Wydawanie pieniędzy, przede wszyst-

(przewodniczący W. Kołodziejcki)

kim chodzi o abonament, który jest przekazywany spółkom mediów publicznych, jest szczegółowo analizowane przez nasze departamenty, a później także przez Komisję Europejską. Tak że sposób rozliczania każdej złotówki, która jest przeznaczana z abonamentu, jest bardzo dokładny i przejrzysty, bo to pomoc publiczna i Komisja Europejska jest na to szczególnie uwrażliwiona. Jeśli porównamy ofertę strukturalną, programową, to po prostu wystarczy popatrzeć na słupki. Widać, że zupełnie inne zadania ma telewizja publiczna, a inne telewizja komercyjna. Popatrzmy na strukturę udziałów programowych. Udział filmu fabularnego i rozrywki w takich programach jak Polsat czy TVN to jest prawie 75% programu, natomiast w telewizji publicznej jest tego dużo, dużo mniej i są jeszcze zupełnie inne gatunki telewizyjne realizowane przez tę telewizję. To jest jedno.

Jeśli chodzi radio, to nie będą to tylko słupki. W każdej chwili można to ocenić, przede wszystkim słuchając dowolnej stacji radia publicznego. Słychać, że jest to zupełnie inna oferta niż w przypadku radia komercyjnego. W radiu komercyjnym dominuje muzyka, zajmuje nawet do 80% czasu antenowego, muzyka klasyfikowana w określonych formatach muzycznych. Takie gatunki jak reportaż radiowy czy słuchowisko radiowe są gatunkami praktycznie nieistniejącymi w radiu komercyjnym, natomiast w radiu publicznym one bardzo dobrze się rozwijają, tak samo jak programy dla dzieci, które są w tej chwili produkowane tylko i wyłącznie przez radio publiczne. Mój głos nie jest głosem politycznym w obronie mediów publicznych, jest to zwykła analiza, oczywiście analiza danych programowych.

Pytanie z ostatniej chwili. Dziennikarze do mnie dzwonią, pytając, czy TVN w większym stopniu wypełnia misję publiczną, produkując film dokumentalny. Chodzi o ostatni film dokumentalny wyprodukowany przez TVN. To zestawienie mówi samo za siebie. Takie stacje komercyjne jak TVN produkują jeden, dwa, trzy filmy dokumentalne w roku, a telewizja publiczna wyprodukowała takich filmów ponad osiemset.

### **Senator Krystyna Bochenek:**

Panie Przewodniczący – pozwolą państwo senatorowie, że teraz ja zadam pytanie à propos misji – ciekawa jestem, jak pan ocenia wypełnianie misji w mediach, jeśli chodzi o promocję, o upowszechnianie kultury i troskę o język polski. Ale chodzi mi nie o reportaże mówiące o literaturze itd., tylko o programy, które mówiłyby o trosce o język polski w publicznym radiu, w publicznej telewizji w 2007 r. Niech pan tego nie szuka. Nie ma tego.

### **Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejcki:**

Pani Senator, ja nie mam tego co szukać, bo to jest pytanie bardzo szczegółowe. Musiałbym się odnieść do jakichś konkretnych programów, relacji zarówno w radiu, jak i w telewizji. Mogę powiedzieć tak: jeśli chodzi o programy radiowe, to sytuacja jest, moim zdaniem, oczywista. Wystarczy posłuchać propozycji radiowej Jedyńki czy Dwójki, która jest programem stuprocentowo misyjnym. Jeśli chodzi o telewizję publiczną, to oczywiście wiem, jaki jest kontekst tego pytania. Ale telewizja publiczna jednak uczestniczyła...

(Wicemarszałek Krystyna Bochenek: Nie znalazłam odpowiedzi...)

...w projektach inicjowanych przez Senat, dotyczących języka polskiego. Jesteśmy po wspólnych rozmowach i wiemy, że jest zaplanowana kontynuacja w latach 2008 i 2009. Oczywiście mogę odpowiedzieć szczegółowo na to pytanie, ale tylko na piśmie, bo to wymaga bardzo skrupulatnej analizy.

### **Senator Krystyna Bochenek:**

Mam taką analizę i gdyby pan potrzebował, mogę ją panu dostarczyć. Jestem członkiem Rady Języka Polskiego. Robiliśmy taki monitoring. Wiem, że pani minister Bubula była obecna podczas rady i też ma dokładne dane. Przeczytam tylko pierwsze z brzegu: TVP Warszawa, programy poświęcone językowi ojczystemu, jego historii i kulturze – brak, Szczecin – brak, Katowice – brak, Bydgoszcz – brak, Olsztyn – brak, Białystok – brak, itd., itd. Wiemy, jak to wygląda. Mam nadzieję, że ta sytuacja się zmieni. Ale nie chcę już pana tutaj stawiać w trudnej sytuacji. Rzeczywiście Polskie Radio jest w lepszej kondycji, jeśli chodzi o upowszechnianie kultury.

### **Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejcki:**

Tak, Pani Senator – chyba rzeczywiście nie czas na tę dyskusję – ale wymieniła pani programy telewizji regionalnej. Podstawowym zadaniem telewizji regionalnej jest wspieranie lokalnej kultury, lokalnych społeczności, lokalnych wydarzeń. Te zagadnienia, o których pani mówi...

(Senator Krystyna Bochenek: Mogę też podawać dane ogólnopolskie, ale może zostawmy to w tym momencie.)

...dotyczą programów ogólnopolskich. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Chce pan to usłyszeć?

(*Senator Piotr Andrzejewski:* Mam pytanie.)

Dobrze, ale teraz pan senator Ryszka.

(*Senator Czesław Ryszka:* Ja dziękuję, nie zgłaszałem pytania.)

Dziękuję bardzo.

Pan senator Massalski, proszę uprzejmie, potem pan senator Andrzejewski.

**Senator Adam Massalski:**

Panie Ministrze, czy da się wyprowadzić jakieś wnioski z tego porównania dotyczącego wpływów z abonamentu z roku 2006 i 2007, z ograniczenia tych wpływów? Jak to będzie wyglądało w odniesieniu do 2008 i 2009 r.? Ile, jaki strumień pieniędzy Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji może skierować właśnie do regionalnych rozgłośni radiowych? Wiemy, że one odgrywają niebagatelną rolę w rozwoju kultury regionalnej, a docierają do nas głosy, że właśnie ta sfera mediów najbardziej ucierpi wskutek kłopotów z abonamentem.

Mam takie pytanie: czy da się w tej chwili znaleźć jakąś prawidłowość i w jakiś sposób dać odpowiedź, jak ucierpią te rozgłosie regionalne?

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Panie Senatorze, to jest pytanie przyszłościowe, futurystyczne.

(*Senator Adam Massalski:* Nie, nie, chodzi o analizę przeszłości. Przeszłość jest nauczycielką życia, Pani Marszałek. Tak historia uczy, *historia magistra vitae est.*)

Dusza historyka się odzywa w panu profesorze.

**Przewodniczący  
Krajowej Rady  
Radiofonii i Telewizji  
Witold Kołodziejski:**

Jak rozumiem, pan senator mówi o pewnym procesie, który rzeczywiście zaczął się w IV kwartale 2007 r. i stąd pytanie dotyczące sprawozdania. Ta tendencja, tak jak powiedziałem, się utrzymuje i będzie się utrzymywać się przez cały rok 2008. Niestety, mamy takie pesymistyczne przypuszczenia, ale też dosyć realistyczne. Decyzja o innym podziale wpływów abonamentowych po to, żeby chronić, żeby utrzymać rozgłosie regionalne, będzie decyzją ograniczającą, a właściwie rujną strukturę abonamentową telewizji publicznej. Jednak będzie to decyzja, która pozwoli utrzymać się przy życiu rozgłosiom regionalnym radia publicznego i tym się kierujemy

przy podziale pieniędzy abonamentowych na rok 2009. W przypadku telewizji publicznej możemy powiedzieć, że dzisiaj abonament nie ma znaczenia, bo jeżeli to jest na poziomie 14% całości przychodów, jeżeli zbliża się do 1/10, to praktycznie ten abonament – bez skutków nowelizacji ustawy abonamentowej, o czym przypominam – znika ze struktur przychodów telewizji publicznej. Przypomnę, że o ile radio publiczne było wyżej oceniane, jeśli chodzi o realizację misji – takie głosy płynęły z tej sali – o tyle telewizja publiczna ma zasięg oglądalności na poziomie połowy rynku. I nawet takie programy misyjne, jak Teatr Telewizji, które mają niższy udział w czasie antenowym, dzięki takiej pozycji mogły oglądać dwa, trzy miliony osób. Tak więc jest bardzo poważny problem.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Andrzejewski. Pytanie do minuty. Potem senator Wyrowiński.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Panie Prezesie, to jest może i pytanie odnośnie do tego, co powinno być w sprawozdaniu. Mianowicie, czy z kompetencji Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wynika, że ma ona bezpośredni wpływ na ramówki telewizji publicznej w aspekcie centralnym i regionalnym, możliwość ręcznego sterowania programem i zlecenia konkretnych proporcji czy to języka polskiego, czy to programu historycznego, czy jest tylko taki element kontroli i sygnalizacji? Bardzo mnie to interesuje, bo cały czas się traktuje Krajową Radę Radiofonii i Telewizji jako ciało konstytucyjne, bezpośrednio ingerujące w program i kierujące. Proszę ustawić tę tematykę w sposób, który nakazuje prawo. Jakie są możliwości sterowania w tym kierunku, do którego zmierzały pytania pani marszałek?

**Senator Krystyna Bochenek:**

Bardzo przepraszam, nie zmierzały, nie mówimy o sterowaniu. Ale skoro Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji pisze o programach misyjnych i je omawia, to mogę zapytać, dlaczego nie wymieniają programów dotyczących na przykład upowszechniania kultury, bo piszą o upowszechnianiu medycyny i o innych programach. Dlaczego pan nie odnosi tego, Panie Senatorze, do tych wymienionych? Czy to jest sterowanie, skoro Krajowa Rada zamieszcza taką informację?

(*Senator Piotr Andrzejewski:* Ja pytam o kompetencje.)

To proszę mnie nie wywoływać personalnie, że moje pytanie... Pan wywołał mnie osobiście.

(wicemarszałek K. Bochenek)

(Senator Piotr Andrzejewski: Interesują mnie możliwości zlecenia tego, co dotyczy poszczególnych części misji.)

Nie chodzi o zlecenie, tylko o zadania Krajowej Rady.

(Senator Piotr Andrzejewski: Bardzo proszę, jeżeli może pan odpowiedzieć.)

**Przewodniczący  
Krajowej Rady  
Radiofonii i Telewizji  
Witold Kołodziejcki:**

Oczywiście taka rola regulatora krajowego skończyła się wraz z likwidacją Radiokomitetu. Krajowa Rada powołuje, wyłania rady nadzorcze, które wyłaniają zarządy, i na tym ten związek się kończy. I stąd też bezpieczeństwo rad nadzorczych. To znaczy, usunięcie mechanizmu, możliwości odwoływania członków rad nadzorczych miało wpływ i wpływa nadal na późniejszą większą niezależność zarządów, bo nie ma już mowy o żadnej formie nacisku, nawet na radę nadzorczą.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Proszę bardzo.

**Senator Jan Wyrowiński:**

Panie Przewodniczący! Wczesną wiosną w Białowieży odbyło się spotkanie, w którym pan chyba też uczestniczył, z przedstawicielami rozgłośni.

Tutaj jestem, Panie Przewodniczący, z samego przodu. Jan Wyrowiński, senator.

A więc odbyło się spotkanie, w którym pan też uczestniczył. I tam przedstawiono panu między innymi następujący problem. Pokażę go na przykładzie problemu audycji kaszubskiej. Otóż w telewizji regionalnej audycje kaszubskie, które są audycjami misyjnymi, mogą być sponsorowane. Z kolei w Radiu Gdańsk, radiu, które też jest publiczne...

(Senator Piotr Andrzejewski: Radio Kaszebe.)

...audycje kaszubskie, które są audycjami misyjnymi, mogą być sponsorowane, a w Radiu Gdańsk, radiu, które też jest publiczne, audycje kaszubskie, będące audycjami misyjnymi, nie mogą być sponsorowane. Podobno obiecał pan czy też ktoś z rady obiecał, że ta sprawa nie będzie wymagać wielkich zabiegów i że wystarczy tu decyzja rady, a możliwość sponsorowania audycji regionalnych, kaszubskich, w radiu nie będzie powodowała utraty ich misyjnego charakteru.

W związku z tym pytam pana, czy zna pan ten problem i czy ewentualnie można go załatwić w sposób, który został wtedy podany.

Druza kwestia. Na pewno znany jest panu fakt, że Stowarzyszenie Rozgłośni Regionalnych Polskiego Radia – poniekąd ustami prezesa, bodajże szefa Radia Łódź – zaproponowało podział malejących, niemniej jednak nadal istniejących środków abonamentów fifty-fifty: 50% na radio, 50% na telewizję. Jakie jest pańskie zdanie w tej sprawie?

I trzecia kwestia, również dotycząca audycji, powiedzmy sobie, mniejszościowych. One niestety nie mają zapewnionej stabilności tego rodzaju czy takiej samej, jaką mają programy w części misyjnej, w których pojawiają się politycy i w odniesieniu do których jest napisane, iż do jakiegoś momentu taka audycja musi być pokazana. W wypadku tych audycji mniejszościowych, z tego, co ja wiem, takiej gwarancji stabilności, obecności na antenie, jeżeli chodzi o limit czasu, jak również gwarancji pewnej atrakcyjności, to znaczy zmieszczenia się w pewnych atrakcyjnych pasmach...

(Wicemarszałek Krystyna Bochenek: Proszę zmierzać do zadania pytania.)

...nie ma. Czy nie uważa pan, że warto byłoby tę sprawę uregulować? Podobno wystarczy, aby była co do tego odpowiednia decyzja rady, której pan przewodniczy. A jeżeli tak nie jest, to czy nie wymagałoby to uregulowań prawnych?

Przepraszam, Pani Marszałek, że przeciągałem, ale sprawa jest dosyć istotna.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję.  
Proszę bardzo.

**Przewodniczący  
Krajowej Rady  
Radiofonii i Telewizji  
Witold Kołodziejcki:**

Jeśli chodzi o audycje mniejszościowe, to wydaje mi się, że takie gwarancje są. To znaczy te rozgłoszenie regionalne, te radiowe spółki regionalne, które mają swoje audycje mniejszościowe, nie tylko mają te audycje, ale także utrzymują redakcje mniejszościowe. Na przykład w Białymstoku są cztery oddzielne redakcje z zagwarantowanym budżetem i czasem antenowym. Tak że jeśli o ten problem chodzi, to każdorazowo musielibyśmy rozmawiać o konkretnej, bardzo szczegółowej sprawie, żeby ją rozpatrzyć. Ogólnie jednak: jeżeli chodzi o sytuację audycji dla mniejszości narodowych, to ta sprawa jest uregulowana.

Oczywiście można rozpatrywać każdy pojedynczy przypadek i to, jak wygląda to uregulowanie, ale to mniej więcej funkcjonuje. Takie audycje mniejszościowe oczywiście generują pewne koszty, i to dosyć duże koszty, i na to są przeznaczane



(przewodniczący W. Kołodziejski)

pieniądze z Krajowej Rady, ale to są pieniądze co-raz mniejsze.

Jeśli chodzi o tę propozycję Audytorium 17, czyli wszystkich spółek radia regionalnego, to nie tyle w odpowiedzi na tę propozycję, ile w odpowiedzi na realia dotyczące wpływów abonamentowych, Krajowa Rada przyjmie rozwiązanie znacznie bardziej radykalne od proponowanego podziału, bo te proporcje zmieniają się na 48 do 52% na korzyść radia ogólnopolskiego i spółek regionalnych. Ale, tak jak powiedziałem, będzie się to wiązało z ponadczterdziestoprocentowym spadkiem wpływów abonamentowych dla telewizji.

Jeśli chodzi o... Aha, chcę jeszcze tylko odpowiedzieć pani senator, pani marszałek. Oczywiście tutaj możemy analizować dane z informacji... W Programie 1 Telewizji Polskiej edukacja to jest 3,8%, czyli średnio pięć i pół godziny tygodniowo. To, ile z tych programów edukacyjnych mogłoby mieć charakter programów językowych, jest już rzeczywiście raczej kwestią decyzji zarządu telewizji czy rady programowej.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dobrze.

Czy jeszcze ktoś z państwa senatorów...  
Pan senator Chróścikowski.

**Senator Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, chciałbym się dowiedzieć, jak pan ocenia sytuację programów rolnych, dlatego że co jak co, ale sprawy rolnictwa to... A media komercyjne niewiele interesuje, że jest coraz większa potrzeba przekazywania informacji dla rolników. Czy będzie możliwość jeszcze większego finansowania tego? Tu zwracam uwagę na to, co było: w 2006 r. potrafiąno zdjąć z anteny niedzielny program „Tydzień”, a w 2007 r., jak obserwuję, program „Tydzień” wrócił, jest w niedzielę już koło godziny 11.00. Czy w sytuacji zmniejszenia abonamentu, na co się zapowiada, te programy rolne będą jeszcze funkcjonować, czy zamierza się całkiem od nich odejść?

Rolnictwo jest mocno niedoinformowane, myślę szczególnie o takich sprawach jak to, jak rolnicy mają korzystać ze środków finansowych, z programów, z tych wszystkich innych pomocy. A jak słyszę, reklamówki innych programów leca non stop, są to płatne... a tych bezpłatnych, takich dla rolników, to ja w ogóle... Nieraz chciałbym coś usłyszeć, ale tych informacji jest za mało. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, Panie Przewodniczący.

**Przewodniczący  
Krajowej Rady  
Radiofonii i Telewizji  
Witold Kołodziejski:**

Szanowny Panie Senatorze, nie mogę odpowiedzieć na to pytanie. To, co mogę stwierdzić, powiedziałem już kilkakrotnie tutaj, na forum Senatu: Telewizja Polska w przyszłym roku dostanie środków abonamentowych o 40% mniej. W tym roku będzie to o 27% środków abonamentowych mniej. Połowa tych środków będzie przeznaczona, bezpośrednio skierowana na finansowanie produkcji w ośrodkach terenowych Telewizji Polskiej. Tak że ten odsetek pieniędzy przeznaczonych na działalność misyjną na antenach ogólnopolskich Telewizji Polskiej w tej chwili będzie sięgał już tylko 7%. Czy z tych pieniędzy uda się wyprodukować program rolny, religijny, film dokumentalny, teatr, widowisko? Nie wiem, na pewno wszystkiego nie uda się wyprodukować.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Proszę, pan senator Kaleta.

**Senator Piotr Kaleta:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, ja chciałbym zapytać o taką rzecz. Czy istnieje jakiś schemat, który pozwala na produkcję programów tematycznych, jakie akurat są potrzebne czy oczekiwane? Czy państwo prowadzicie badania na temat tego, jakie to miałyby być programy? Czy ten schemat, jeśli jest, funkcjonuje w tej właśnie działalności? Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący  
Krajowej Rady  
Radiofonii i Telewizji  
Witold Kołodziejski:**

Jak rozumiem... Chodzi o programy czy o audycje?

(Senator Piotr Kaleta: I o audycje, i o programy. Chciałbym uściślić, że chodzi mi o telewizję i radio publiczne.)

Schematu nie ma. Krajowa Rada nie wyznacza tutaj żadnych limitów, rozlicza tylko w sprawozdaniu media publiczne. Te zestawienia są podane.

(przewodniczący W. Kołodziejski)

Chciałbym jeszcze zwrócić uwagę na to, że takie kanały tematyczne jak TVP Historia czy TVP Kultura nie są finansowane z pieniędzy abonamentowych, ale z przychodów własnych telewizji publicznej. Przy okazji to jeszcze chciałem powiedzieć.

### **Senator Piotr Kaleta:**

Ja myślę, Panie Ministrze, że myśmy się troszeczkę nie zrozumieli. Ja zadałem to pytanie właśnie w kontekście tego, o czym mówiła pani marszałek: że brakuje na przykład programów o dziedzictwie kulturowym, jeśli chodzi o język polski. Czy jeśli chodzi o inne programy, podobne, istnieje jakiś mechanizm, który reguluje, że takich programów ma być więcej bądź mniej?

### **Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski:**

Nie, co do tego nie ma oczywiście takich regulacji, ustawodawca nie określa sztywnych ram, w jakich telewizja publiczna miałaby być zobowiązana... Mówi tylko o wypełnianiu misji publicznej i o zagwarantowaniu środków na to. Reszta jest oczywiście kwestią dyskusyjną, kwestią koncepcji programowej stacji.

My jako Krajowa Rada po prostu analizujemy później wyemitowany już program i po tym możemy powiedzieć, jaki schemat wyłonił się w praktyce, jak to było zrealizowane.

Jeśli chodzi o zapotrzebowanie i o wnioski do prezesa telewizji publicznej o takie czy inne programy, o sponsorowanie czy też patronat nad różnymi bardzo ważnymi wydarzeniami w Polsce, to jest kilkanaście tysięcy takich wniosków rocznie.

### **Senator Krystyna Bochenek:**

Ja tutaj dopowiem, że jeśli chodzi o ochronę języka polskiego, to te sprawy reguluje, Panie Senatorze, ustawa o języku polskim. Tam jest zapisany obowiązek troski wszystkich podmiotów o upowszechnianie kultury języka polskiego. To jest ustawowy obowiązek...

(Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski: Również komercyjnych.)

Ja mówię w tej chwili... Również, tak.

(Senator Piotr Kaleta: Ale to nie o to chodziło.)

Ale to jest regulowane w ustawie.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Czy jeszcze ktoś z państwa... Przepraszam bardzo, pan był przed panem senatorem.

Bardzo proszę, pan senator Skurkiewicz

### **Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Panie Ministrze, mam dwa pytania.

Pierwsze. Ile w ubiegłym roku, w roku 2007, zostało udzielonych koncesji na nadawanie programu na częstotliwościach zupełnie nowych, czyli tych, które w trakcie roku znalazł Urząd Komunikacji Elektronicznej? Ile takich nowych częstotliwości UKE znalazło dla nadawców? I w związku z tym czy prawdą jest, jakoby – a ja to traktuję w kategoriach cudu rządu Tuska – w obecnej chwili znalazło się ponad trzydzieści takich właśnie częstotliwości? A przez cały ubiegły rok nie było możliwości znalezienia chociażby jednej.

Drugie moje pytanie. Jeśli pan minister pozwoli, Panie Ministrze, chodzi o sprawy budżetowe. Jak został zrealizowany budżet Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w 2007 r.? Czy środków finansowych, które zostały zapisane w budżecie dla KRRiT, była wystarczająca ilość? Jak państwo w kontekście tak znacznych obciążeń budżetowych na 2008 r. zamierzacie sobie poradzić z tą mizerią finansową, która czeka państwa w 2009 r.? Przepraszam, nie w 2008 r., tylko w 2009 r...

(Wicemarszałek Krystyna Bochenek: Mówimy o 2007 r.)

Nie, dobrze mówię: w 2008 r.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo proszę, Panie Ministrze.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Czyli chodzi o tę mizerię finansową odnośnie do roku 2008. Czy państwo zrealizujecie to, co zamierzyliscie?)

### **Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski:**

Pan senator zadaje tak szczegółowe pytania, że musiałem się skonsultować z dyrektorami, stąd przepraszam za taką moją mobilność...

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Wszyscy wiedzą, że według informacji UKE nie było w zeszłym roku nowych częstotliwości do zagospodarowania.)

(Wicemarszałek Krystyna Bochenek: Bardzo dziękuję, ale już pan zadał pytanie.)

Panie Senatorze, jeśli chodzi o częstotliwości radiowe, to Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji na początku swojej kadencji ogłosiła wszystkie częstotliwości radiowe, które pozostawały w dyspozycji rady. Umieściliśmy tę informację na stronie internetowej i to było od razu wiadome, każdy uczestnik rynku miał dostęp do tej informacji. Spośród nowych radiowych częstotliwości około trzydziestu zostało koncesjonowanych w 2007 r.

Ale problem, o którym mówi pan senator, dotyka rzeczywiście częstotliwości telewizyjnych,

(przewodniczący W. Kołodziejcki)

a więc tych o wiele cenniejszych częstotliwości, które mogą być przeznaczone do nadawania analogowego albo cyfrowego. Jeszcze w 2007 r. Urząd Komunikacji Elektronicznej oświadczył, że znalazło się kilkadziesiąt dodatkowych częstotliwości telewizyjnych, na bazie których można uruchomić multipleks telewizji mobilnej. Ale to były częstotliwości, które nie były w zasobach Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. My o nich wcześniej po prostu nie wiedzieliśmy.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Kiedy to nastąpiło?)

Słucham?

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Kiedy to nastąpiło?)

To było pod koniec 2007 r. albo na początku 2008 r., wtedy, gdy rozgorzała dyskusja na temat multipleksu telewizji mobilnej.

Jeśli zaś chodzi o budżet, to Krajowa Rada budżet na 2007 r. zrealizowała w całości. Tak naprawdę bardzo trudna sytuacja jest i będzie w 2008 r., ponieważ budżet został obcięty o ponad 20%. Skutki tej redukcji będziemy znali dopiero pod koniec roku. Ale już dzisiaj mamy bardzo dużo zaległych spraw, takich chociażby jak listy, pisma i wnioski abonentów o ulgi, o wyrejestrowania, są też procesy koncesyjne... Krajowa Rada nie uruchamia konsultacji i nie zamawia ekspertyz w sprawie telewizji cyfrowej itd., itd. Ale, jak rozumiem, to nie jest czas, żeby się teraz żalić nad dzisiejszą sytuacją, tylko powiedzieć, jak było w 2007 r.

### **Wicemarszałek**

#### **Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Meres, a potem Szewiński. Dobrze? Bardzo proszę.

#### **Senator Zbigniew Meres:**

Dziękuję.

Panie Ministrze, bodajże w ubiegłym roku było pięć odmów dotyczących postulowanych przez nadawców radiowych zmian lokalizacji nadajników poza obszar, który był wcześniej w koncesji określony. Przypuszczam, taka jest moja wiedza, że zmiany lokalizacji były niewielkie, jednak udzielono odmów. Jeżeli tak było, to czym istotnym się kierowano, jeżeli chodzi o odmowy? Dziękuję bardzo.

### **Przewodniczący**

#### **Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejcki:**

Panie Senatorze, dotknął pan problemu, który określamy w Krajowej Radzie jako problem stacji kroczących.

Tytułem wstępu: Krajowa Rada w 2007 r. zmieniła podejście do polityki koncesyjnej. To było podyktowane również orzecnictwem sądowym. Krótko mówiąc, zaczęliśmy traktować mniej restrykcyjnie zapisy właścicielskie: pozwoliliśmy na wykreślenie z tekstu koncesji zapisów właścicielskich, za to bardziej zaczęliśmy zwracać uwagę – i to również w całym procesie koncesyjnym, od momentu ogłoszenia – na zapisy programowe. W zapisach programowych ważnym punktem – ale też ważnym elementem na przykład ogłoszenia – jest procent czasu programu poświęcony tematyce lokalnej. Skutkuje to tym, że... Tak naprawdę w tej chwili w Polsce jest bardzo dynamiczny rynek radiowy, umacniają się duże grupy radiowe, są zmiany koncesji, zmiany właścicieli. My tak restrykcyjnie tego nie pilnujemy, bo uważamy, że pewne mechanizmy rynkowe jak najbardziej mogą tutaj działać. Za to restrykcyjnie pilnujemy programu i przestrzegania zapisów programowych.

Problem stacji kroczących wiąże się właśnie z dynamiką rynku. Otóż zjawisko jest następujące. Jest oto mała stacja lokalna, która zdobyła koncesję dlatego, że w ogłoszeniu Krajowa Rada poprzednich kadencji postawiła warunek: ma to być stacja lokalna dla tego regionu, choćby nawet bardzo małego, niemniej jednak dla tych ludzi, dla tej społeczności. Po kilku latach okazuje się, że duży potentat radiowy kupuje tę małą stację lokalną, my na to mówimy: zgoda – nie protestujemy wobec tego, bo takie są warunki rynku – ale ma być realizowany program dla tej społeczności lokalnej. Ale później przychodzi wniosek... I to nie chodzi o przesunięcia o kilka kilometrów, ale na przykład o sto kilometrów, do dużego miasta. A jak wygląda lokalność małego miasta pod Wrocławiem w porównaniu z lokalnością wrocławską? A więc taka decyzja nie obroniłaby się nawet w sądzie, dlatego że wszystkie inne podmioty, które mogły wtedy, po tamtym ogłoszeniu, uczestniczyć w tym procesie, zostały wyeliminowane.

### **Wicemarszałek**

#### **Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, pragnę tylko przypomnieć, że o godzinie 18:30 kończymy dzisiejsze obrady, będą one wznowione jutro. Byłoby dobrze, żebyśmy dzisiaj skończyli już omawiać ten punkt, o ile oczywiście jest to zgodne z wolą państwa.

Pan senator Meres – proszę, ale krótko. Potem pan senator Szewiński i pan senator Jurcewicz.

Proponowałabym, jeśli wyrażą państwo na to zgodę, żebyśmy po tym skończyli zadawanie pytań, bo jeszcze będzie sprawozdanie komisji, jeszcze mamy przed sobą kilku dyskutantów... Choć nie wiem, czy jest sens przerywać i jutro... To zresztą – chcę to powiedzieć – na wniosek klubu PiS

(wicemarszałek K. Bochenek)

to posiedzenie jest tylko do godziny 18:30. Pan marszałek Borusewicz chciał, abyśmy dzisiaj pracowali dłużej, ale wiem, że klub ma dzisiaj spotkanie...

(Głos z sali: Kontynuujemy.)

W każdym razie taka była mowa dzisiaj podczas spotkania Konwentu Seniorów.

Dziękuję bardzo.

Proszę, Panie Senatorze, jeśli można bardzo krótko.

### **Senator Zbigniew Meres:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Panie Ministrze, wobec tej argumentacji – jeśli tak rzeczywiście jest – dobrze byłoby jeszcze powiedzieć, o jakich nadawców chodziło.

### **Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski:**

Jak rozumiem, chodzi teraz o szczegółowe przedstawienie... Może ja odpowiem na to w formie pisemnej, albo, nie wiem, za pięć minut, bo po prostu dokładnie się dopytam. Chodzi o to, że te procesy trwają od kilku lat i żeby powiedzieć o tym dokładnie, musiałbym sięgnąć do danych z 2007 r. dotyczących tego, jakie decyzje były rozpatrywane. Ja tu opisałem tylko mechanizm, ale to jest mechanizm, moim zdaniem, jak najbardziej uzasadniony, mechanizm, który też musi się bronić w sądzie, bo z tym wszystkim mamy do czynienia.

(Senator Zbigniew Meres: Dziękuję. Ja właśnie dlatego, czyli bazując na tym mechanizmie, uszczegółowiłem to pytanie.)

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Panie Senatorze, dziękuję bardzo.  
Przejdźmy do pytania senatora Szewińskiego.

### **Senator Andrzej Szewiński:**

Panie Przewodniczący, czy może pan odnieść się do tego, że telewizja publiczna, mimo że posiada przychody z abonamentu, marginalizuje programy z zakresu kultury fizycznej, przegrywa wszelkie przetargi dotyczące imprez międzynarodowych, w których polscy reprezentanci godnie reprezentują nasz kraj, zdobywają wicemistrzostwo świata – chodzi tu na przykład o mistrzostwa w siatkówce, w piłce ręcznej – nie emituje programów dotyczących na przykład Euro 2008. Dziękuję... I właśnie przegrywając z telewizjami niepublicznymi.

### **Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski:**

Panie Senatorze, ponieważ oglądam TVP Sport, nie mogę się zgodzić, że Telewizja Polska marginalizuje tematykę sportową i kulturę fizyczną. Telewizja Polska jest właścicielem wielu, wielu licencji, dotyczących różnych lig, w tym siatkówki i piłki ręcznej. Sprawa Euro 2008 była dosyć głośno omawiana, również w parlamencie. Jest to po prostu czysta gra rynkowa, jeden nadawca kupuje prawa do jednej imprezy, drugi – do innej. I tak się stało.

Chciałbym powiedzieć, że Krajową Radę – i właśnie tu jest rola Krajowej Rady – interesuje jedno: żeby dostęp do relacji i transmisji z ważnych wydarzeń, w tym wydarzeń sportowych, był bezpłatny, a to, jak Polsat przy umowie z UEFA wywiązał się z relacji z mistrzostw Euro 2008, w pełni usatysfakcjonowało Krajową Radę. Polsat praktycznie wszystkie relacje puścił w systemie odkodowanym, więc dostępnym dla wszystkich, a Polsat jest stacją o zasięgu ogólnopolskim. Tak więc z punktu widzenia widza tutaj nie było żadnych zastrzeżeń. Jedynie prestiż telewizji publicznej na tym ucierpiał. Ale, jak się okazuje, tylko prestiż, bo telewizja Polsat zapewne słono będzie musiała dopłacić do tych transmisji. To są jednak właśnie rozwiązania biznesowe nadawców, w które my już nie wnikamy.

### **Senator Andrzej Szewiński:**

Chodziło mi o takie imprezy jak mistrzostwa świata w piłce ręcznej czy też w piłce siatkowej, gdzie Polacy zdobyli wicemistrzostwo świata, czyli imprezy naprawdę topowe. Obywatele, którzy płacą abonament, mają prawo oglądać takie imprezy i Polaków, którzy reprezentują i promują nasz kraj.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy pan minister chce się jeszcze odnieść do tego?

(Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski: Za chwilę, jeżeli będzie taka potrzeba, to oczywiście się odniosę. Jak rozumiem, mam skracać dyskusję, więc nie chcę tutaj...)

Ja oczywiście tego nie sugeruję...

(Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski: Z tego, co wiem, Telewizja Polska pokazywała, ale zaraz...)

Ja tylko chcę państwu powiedzieć, że o 18.30 przerywamy obrady, dlatego o tym nadmieniałam,

(wicemarszałek K. Bochenek)

żeby potem nie było zdziwienia, że nagle ktoś nie uzyskał odpowiedzi na pytanie. Oczywiście, jeśli pan minister chce omówić to szerzej, to proszę bardzo, zgodnie z pana życzeniem... Słuchamy. Nie? Nie. Dobrze.

Pan senator Jurcewicz.

### **Senator Stanisław Jurcewicz:**

Pani Marszałek! Panie Ministrze! Pytanie bardzo konkretne. Z wielką lubością mówi pan o tym, że nie ma pieniędzy z abonamentu. Myślę, że odpowiedź na to pytanie będzie dla pana bardzo prosta. Dlaczego nie zrealizowano zaplanowanych dochodów z planu finansowego zatwierdzonego przez KRRiT, tylko zrealizowano je w 69%, i dlaczego na tak dramatycznie niskim poziomie zrealizowano wpływy z opłat i koncesji? Kto ponosi za to odpowiedzialność i czy zostały wyciągnięte konsekwencje?

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Proszę uprzejmie.

### **Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski:**

Panie Senatorze, to nie są dochody Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. To są dochody, które planuje Krajowa Rada, śledząc dynamikę rynku, śledząc dynamikę rynku radiowego i telewizyjnego. A ta dynamika jest zmienna. Nadawcy w 2007 r. postanowili nie ubiegać się o rekoncesjonowanie, tylko o przedłużanie koncesji o trzy lata, do czego mają prawo w świetle nowelizacji ustawy. I to jest po prostu skutek takich, a nie innych decyzji nadawców. Te decyzje za dwa lata będą się musiały zmienić i wtedy dochody się zwiększą, ale to nie są dochody Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, tylko to są opłaty, które wnoszą nadawcy za otrzymywane koncesje. Ponieważ tak się kształtował ten rynek w tym roku, to tak to wygląda. Po prostu więcej nadawców zrezygnowało z trybu rekoncesjonowania, co będzie skutkowało tym, że za dwa lata te dochody będą większe.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Nie widzę więcej pytań.

Bardzo dziękuję za odpowiedzi na pytania. Przypominam państwu senatorom...

### **Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejski:**

Mam dla pana senatora cztery decyzje dotyczące stacji krocących: Radio Eska z Bochni do Nowego Sącza, Radio Eska z Oławy do Wrocławia, Radio Agora z Opola do Częstochowy i Agora z Częstochowy do Zabrze. To są wnioski o przeniesienie, w stosunku do których Krajowa Rada uznała, że to będzie właśnie ten model stacji kroczącej.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Szanowni Państwo, przypominam – dziękuję bardzo panu ministrowi – że zgodnie z art. 85g ust. 2 Regulaminu Senatu do postępowania w sprawie uchwały Senatu dotyczącej sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji stosuje się odpowiednio przepisy dotyczące postępowania w sprawie inicjatyw ustawodawczych Senatu. Zatem, zgodnie z art. 81 ust. 1 w związku z art. 85g ust. 2 Regulaminu Senatu, drugie czytanie projektu uchwały obejmuje przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie uchwały i przeprowadzenie dyskusji oraz zgłaszanie wniosków.

Proszę teraz przewodniczącego Komisji Kultury i Środków Przekazu i jednocześnie sprawozdawcę komisji, pana Piotra Łukasza Andrzejewskiego, o przedstawienie sprawozdania.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Pani Marszałek! Wysoki Senacie!

Komisja Kultury i Środków Przekazu, zgodnie ze swoimi kompetencjami i dyspozycją regulaminową, przeprowadziła posiedzenie mające na celu rozpoznanie sprawozdania i wysłuchała informacji członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

W dniu 13 maja, po wielogodzinnym posiedzeniu i wysłuchaniu wszystkich stron, komisja sformułowała wniosek o przyjęcie tego sprawozdania bez uwag. Wniosek ten poparła połowa komisji, co nie wystarczyło do tego, żeby zaprezentować w tym zakresie stanowisko komisji.

W związku z tym został złożony wniosek o odrzucenie sprawozdania w całości, też bez uwag. Tego wniosku także nie poparła większość komisji, 50% komisji było za, 50% było przeciw.

W tej sytuacji uznaliśmy, że należy Senatowi przedstawić rozwiązanie alternatywne, to znaczy dać do wyboru albo przyjęcie, albo odrzucenie, bo nie ma jednolitego stanowiska. I takie miało być sprawozdanie Komisji Kultury i Środków Przekazu. Ale jako przewodniczący komisji otrzymałem pismo od marszałka, że należy jeszcze raz zwołać

(senator P. Andrzejewski)

komisję i doprowadzić do przesądzenia w łonie komisji o charakterze potraktowania sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. W związku z tym, ponieważ zamknęliśmy posiedzenie i dyskusję, żadne nowe elementy nie wpłynęły, ograniczyliśmy posiedzenie 3 czerwca do powtórzenia głosowania przy innym składzie personalnym, w którym większość mieli oczywiście członkowie Platformy Obywatelskiej. I bez żadnych nowych elementów został przegłosowany wniosek o odrzucenie sprawozdania. Niniejszym składam więc wniosek o odrzucenie tego sprawozdania. I to by było tyle. Dziękuję. Czy są pytania...

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa, zgodnie z art. 81 ust. 2 w związku z art. 85g ust. 2 Regulaminu Senatu, chce skierować trwające nie dłużej niż minutę zapytanie do pana senatora sprawozdawcy? Bardzo proszę.

### **Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Mam pytanie do pana sprawozdawcy. Od razu chciałbym powiedzieć... Oczywiście będzie na to miejsce w dyskusji, ale już teraz powiem, że będę zgłaszał wniosek o to, aby Senat przyjął to sprawozdanie, w przeciwieństwie do stanowiska komisji. Tak na chwilę odszedłem od tematu.

Ale teraz, Panie Przewodniczący, zapytam: czy kiedykolwiek w pana wieloletnim doświadczeniu parlamentarnym i senackim podobna sytuacja się zdarzyła? Czy to działanie marszałka w stosunku do czynności podjętych przez komisję było rzeczywiście zgodne z literą prawa i jego duchem, który powinien przyświecać Senatowi i komisji zajmującej się rozpatrywaniem sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji?

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Odpowiem na pierwsze pytanie i siłą rzeczy uchylę się od osobistej oceny, jeżeli chodzi o drugie.

Zdarzyło mi się to... Taka dyspozycja marszałka – naszym zdaniem – nie wynika z regulaminu, ale z interpretacji regulaminu. Marszałek i Prezydium Senatu mają prawo do interpretacji regulaminu i ta interpretacja nastąpiła, w związku z tym nie można o tym mówić.

Podobny przypadek zdarzył mi się raz, i to niedawno. Niedawno, wtedy, kiedy pana senatora Zbigniewa Romaszewskiego powoływano na marszałka Senatu. Wówczas to mieliśmy w komisji praw człowieka...

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Ja przepraszam bardzo, czy będziemy teraz o tym mówić? Czy to stanowi przedmiot naszej rozmowy?

(*Głos z sali:* Proszę nie przeszkadzać, Pani Marszałek, to jest niegrzeczne.)

(*Senator Czesław Ryszka:* Niech pani da odpowiedzieć.)

(*Senator Piotr Andrzejewski:* Stanowi tylko przedmiot odpowiedzi na pytanie. Proszę, jeżeli to...)

Tak, ale czy trzeba opowiadać, tak historycznie traktując...

(*Senator Piotr Andrzejewski:* Tego nie wiem.)

Wydaje mi się, że to nie jest konieczne, jeśli pan był tak...

(*Rozmowy na sali*)

(*Senator Piotr Andrzejewski:* Pani Marszałek, tego nie wiem, proszę wobec tego...)

Jeśli pan ma taką ochotę, to bardzo proszę, ale wydaje mi się, że wykracza to poza przedmiot naszej dyskusji w tej chwili.

(*Senator Wojciech Skurkiewicz:* Przepraszam...)

(*Rozmowy na sali*)

Rozumiem, Panie Senatorze, ale wydaje mi się, że nie będziemy oceniać decyzji marszałka Senatu w tej chwili.

(*Senator Wojciech Skurkiewicz:* Ale, Pani Marszałek, ja nie wiem... Ja bardzo panią lubię i szanuję, ale przy kolejnym pytaniu pani...)

Niech pan pozwoli... w tej chwili ja jestem tutaj, jeśli pan będzie, to pan będzie decydował o udzieleniu głosu.

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze, pan już zapytał.

Jeśli pan senator chce rozwinać tę myśl, to proszę. Wydaje mi się, że w tym momencie nie ma potrzeby, ale jeśli pan... Bo sam pan powiedział, że pan marszałek miał prawo w ten sposób zinterpretować regulamin, i wydaje mi się, że to jest wystarczająca odpowiedź.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Pani Marszałek, szacunek dla praw posłów i senatorów nakazuje mi jednak – jeżeli nie dokonuję obrazy nikogo ani nie wykraczam poza uprawnienia, które przysługują senatorowi zadającemu pytania – odpowiedzieć na to pytanie, bo to nie jest jeszcze dyskusja, a ja mam pewne obowiązki... Ale jeżeli pani marszałek uważa, że mam nie sprostać tym obowiązkom na zlecenie pani marszałek, no to zamilknę.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Czy jeszcze ktoś z państwa ma pytanie?

(*Senator Piotr Andrzejewski:* Ale jeżeli nie będzie takiej dyspozycji ze strony pani marszałek, to pozwoli pani, że odpowiem.)

(wicemarszałek K. Bochenek)

Nie mogę, Panie Senatorze... Jeśli pan ma ochotę rozwinąć ten temat, to proszę bardzo, ale...

(Senator Piotr Andrzejewski: Uważam, że mam obowiązek.)

...ale wydaje mi się, że nie ma... Wydaje mi się, że nie do końca tak jest, ale oczywiście pan jest senatorem i bardzo proszę.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Dziękuję.

Analogiczna sytuacja była tylko raz i wtedy przedstawiciel Biura Legislacyjnego, w podobnej sytuacji, uznał, że przesądził głos przewodniczącego komisji, że jest to głos decydujący, i o wniosku, który postawił senator Romaszewski, przesądził głos przewodniczącego komisji, mimo że to się nie mieściło w regulaminie. To był jedyny przypadek. Poza tym w mojej sześciokadencyjnej karierze – karierze czy uczestnictwie – to był pierwszy przypadek tego typu po tym przypadku, o którym mówiłem, który zdarzył się niedawno i którego świadkiem był pan marszałek Romaszewski.

A na drugie pytanie odpowiedziałem. Jest to uprawnienie marszałka, które wykonaliśmy.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Dobrze.

Bardzo proszę, pan senator Ryszka.

### **Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję, Pani Marszałek.

Analizowaliśmy w komisji regulamin itd., rozważaliśmy taką sytuację, że sprawozdanie mogłoby zawierać głosy za i przeciw. Dlaczego, Panie Senatorze Sprawozdawco, nie mogliśmy takiego sprawozdania...

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Takie sprawozdanie przygotowałem... Już odpowiedziałem na to pytanie. Było podpisane przeze mnie takie sprawozdanie, alternatywne, wnioski za odrzuceniem i za przyjęciem, i nie zostało ono zaakceptowane... Pan marszałek stwierdził, że jest to niewystarczające, i nakazał przesądzić jednoznacznie, jeszcze raz zwołać posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu; tak też się stało i wynik tego państwu przedstawiam.

(Senator Czesław Ryszka: Ale myśmy interpretowali, że można bez...)

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Dobrze, bardzo serdecznie dziękuję.

(Senator Czesław Ryszka: Mam jeszcze pytanie dodatkowe...)

Teraz pan senator Skurkiewicz.

### **Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Dziękuję bardzo, Pani Marszałek.

Panie Przewodniczący, ta kwestia nie była poruszana i być może część senatorów nie ma wiedzy na ten temat. Czym skutkuje nieprzyjęcie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji przez Senat, a później w konsekwencji Sejm, prezydenta itd., itd., czym skutkuje właśnie taka decyzja Senatu? Jeżeli Senat zechciałby odrzucić i później kolejne instancje też.

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

O tym mówią przepisy ustawy. Jeżeli Sejm i Senat odrzuca, a prezydent wyrazi na to zgodę, Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji ulega rozwiązaniu i ponownie zarządza się wybory.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo proszę, pan senator Ryszka.

### **Senator Czesław Ryszka:**

Właśnie chciałem rozwinąć to pytanie. Czy nasza interpretacja, że możemy przekazać sprawozdanie, w którym jest cztery „za” i cztery „przeciw”, była dopuszczalna, czy jest niezgodna z regulaminem, według pana senatora?

### **Senator Piotr Andrzejewski:**

Wtedy uznałem, że jest prawidłowa, ale zdanie marszałka i Prezydium Senatu jest przesadzające w tym zakresie.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Czy są jeszcze jakieś pytania państwa senatorów? Nie ma? Dziękuję bardzo.

(Senator Piotr Andrzejewski: Dziękuję.)

Dziękuję bardzo, Pani Przewodniczący.

Zgodnie z art. 81 ust. 2 w związku z art. 85g ust. 2 Regulaminu Senatu pragnę powiedzieć, że

(wicemarszałek K. Bochenek)

państwo wyczerpali już pytania do senatora sprawozdawcy i teraz otwieram dyskusję.

(Głos z sali: Wniosek formalny.)

Wniosek formalny, bardzo proszę.

### **Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Pani Marszałek, zgłaszam wniosek formalny, aby dyskusję nad tym punktem przenieść na dzień jutrzejszy i rozpocząć o godzinie 9.00 dyskusją nad tym właśnie punktem porządku obrad.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Czy jest wniosek przeciwny? Nie ma. Dobrze, przychylamy się. Jest pięć minut i myślę, że nawet...

Pan senator Woźniak.

(Senator Henryk Woźniak: Pani Senator, jest wniosek przeciwny. Ja uważam, że dzisiaj możemy procedować i jutro jest...)

Nie, ale o 18.30 kończymy, taka była umowa podczas Konwentu Seniorów, tak że w zasadzie... Nawet jeśli rozpoczniemy teraz dyskusję, to zakończymy ją zgodnie z wolą konwentu o 18.30.

(Senator Henryk Woźniak: Przepraszam, jeśli taka była wola pana marszałka, to oczywiście dziękuję.)

To w takim razie ja też przychylam się do tej propozycji i jutro rozpoczynamy od dyskusji.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Prosimy o zachowanie listy osób zapisanych do dyskusji w dniu jutrzejszym.)

Momencik, momencik, Pani Senator... Przepraszam bardzo, proszę pani o głos, proszę.

### **Senator Barbara Borys-Damięcka:**

Chciałabym prosić o zachowanie listy osób dzisiaj zapisanych do dyskusji na dzień jutrzejszy, żeby była obowiązująca, a nie żebyśmy się od nowa zaczęli zapisywać do dyskusji.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Oczywiście, tak będzie, ponieważ lista już jest, nikt nie ma jej prawa zmieniać i będą państwo zabierać głos w takiej kolejności, jak państwo sobie życzyli. Możemy nawet odczytać, kto się zapisał.

(Głos z sali: Właśnie.)

Proszę bardzo, po kolei.

### **Senator Sekretarz Andrzej Szewiński:**

Senator Czesław Ryszka, senator Barbara Borys-Damięcka, senator Wojciech Skurkiewicz, senator Stanisław Jurcewicz.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Dziękuję bardzo.

(Głos z sali: Pani Marszałek, czy jest możliwość dopisania się?)

Szanowni Państwo, w takim razie za moment, cztery minuty przed czasem, zakończymy obrady na dzień dzisiejszy.

Jeszcze komunikaty, uprzejmie proszę o ich wysłuchanie, bo to ważne informacje.

### **Senator Sekretarz Andrzej Szewiński:**

Posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw odbędzie się dzisiaj, to jest 25 czerwca, o godzinie 18.30 w sali nr 217.

Posiedzenie Komisji Ustawodawczej, Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej poświęcone rozpatrzeniu wniosków zgłoszonych w trakcie dyskusji w drugim czytaniu do projektu ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece odbędzie się dzisiaj o godzinie 18.45 w sali nr 217.

W związku z mającym się odbyć dzisiaj posiedzeniem Klubu Parlamentarnego Prawo i Sprawiedliwość posiedzenie Komisji Praw Człowieka i Praworządności odbędzie się w dniu jutrzejszym o godzinie 8.00 w sali nr 176.

Posiedzenie Komisji Ustawodawczej poświęcone rozpatrzeniu wyroków Trybunału Konstytucyjnego odbędzie się jutro o godzinie 8.15 w sali nr 182.

Posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej odbędzie się dzisiaj o godzinie 18.30 w sali nr 217... To już było, przepraszam.

I ostatni...

(Rozmowy na sali)

(Wicemarszałek Krystyna Bochenek: Momen-cik, proszę jeszcze o chwilę cierpliwości, bo to są ważne komunikaty.)

Jeszcze najważniejszy komunikat. Jutro odbędzie się trening zespołu piłkarskiego...



*(wicemarszałek K. Bochenek)*

*(Wicemarszałek Krystyna Bochenek: Ponad podziałami.)*

...ponad podziałami, trenerem jest pan selekcjoner, senator Antoni Piechniczek. W godzinach od 7.30 do 8.30 odbędzie się trening na stadionie Polonii, wyjazd o godzinie 7.00 spod Domu Poselskiego. Proszę zabrać sprzęt sportowy. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Dziękuję państwu.

W tym momencie przerywamy obrady. Dziękuję bardzo. Przerwa do jutra do godziny 9.00 rano.

*(Senator Henryk Woźniak: W imieniu trampkarzy dziękuję, Pani Marszałek.)*

*(Przerwa w posiedzeniu o godzinie 18 minut 29)*

(Wznowienie posiedzenia o godzinie 9 minut 01)

(Posiedzeniu przewodniczą marszałek Bogdan Borusewicz oraz wicemarszałkowie Marek Ziółkowski, Zbigniew Romaszewski i Krystyna Bochenek)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Wznawiam posiedzenie.

Proszę senatorów sekretarzy o zajęcie miejsc przy stole prezydyjnym.

Wysoki Senacie! Zanim powrócimy do rozpatrywania punktu siedemnastego porządku obrad, dotyczącego stanowiska Senatu w sprawie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, wnoszę o uzupełnienie porządku obrad o następujące punkty: stanowisko Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, ustawę o prokuraturze oraz ustawę – Prawo o ustroju sądów powszechnych; stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw; drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym; drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli. Punkty te byłyby rozpatrywane przed punktem dotyczącym zmiany w składzie komisji senackich.

Jeśli nie usłyszę sprzeciwu, to uznam, że Wysoka Izba przyjęła przedstawione wnioski.

Wobec braku głosów sprzeciwu stwierdzam, że Senat przedstawione propozycje przyjął.

Proszę bardzo.

### **Senator Zbigniew Romaszewski:**

Panie Marszałku, w związku z pilnymi terminami, które nakłada ustawa o ustroju sądów powszechnych – mianowicie tam zapisujemy, że wchodzi w życie 30 czerwca – ja bym proponował, ażebyśmy głosowanie nad tą ustawą odbyli odrębnie, zaraz po jej przedyskutowaniu. Bo właściwie zostaje tylko piątek i poniedziałek na podpisanie tego przez prezydenta, więc im szybciej to skończymy, tym lepiej.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Panie Marszałku, dobrze.

Czy jest sprzeciw wobec tego wniosku? Nie ma.

W związku z tym będziemy głosowali w sprawie tej ustawy bezpośrednio po zakończeniu tego punktu.

Panie i Panowie Senatorowie, wobec uzupełnienia porządku obrad informuję, że po zamknięciu debaty nad punktem siedemnastym, dotyczącym sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, przystąpimy do punktu trzynastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych ustaw. Następnie Senat przystąpi do rozpatrywania punktu szesnastego: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.

Przypominam, że w tym punkcie po wystąpieniu senatora sprawozdawcy odbędzie się głosowanie w sprawie przystąpienia do drugiego czytania wnioszonego przez Komisję Gospodarki Narodowej zgodnie z art. 69 Regulaminu Senatu projektu ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości, druk nr 179. Jeżeli Senat wyrazi zgodę, to drugie czytanie projektu tej ustawy będzie stanowiło odrębny punkt porządku obrad. Byłby to punkt osiemnasty. W dalszej kolejności Senat będzie rozpatrywał wniesione dzisiaj punkty, czyli jako dziewiętnasty, dwudziesty, dwudziesty pierwszy i dwudziesty drugi.

**Powracamy do rozpatrywania punktu siedemnastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji o działalności w 2007 r. wraz z Informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji w 2007 r.

Przypominam, że dyskusja została otwarta w dniu wczorajszym.

Przypominam także o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów w dyskusji, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku składania podpisanych wniosków o charakterze legislacyjnym.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Czesława Ryszkę.

**Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Dyskutujemy o sprawozdaniu Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji wraz z informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji za 2007 r. Przypomnę, że to sprawozdanie trafiło na posiedzenie senackiej Komisji Kultury i Środków Przekazu już 13 maja, ale dopiero dzisiaj, 26 czerwca, odbędzie się głosowanie nad jego przyjęciem lub odrzuceniem, a właściwie tylko odrzuceniem, bo taki zapadł polityczny wyrok, werdykt senatorów Platformy Obywatelskiej. Ten bardzo długi czas był potrzebny Platformie, aby komisja mogła negatywnie zaopiniować to sprawozdanie.

Tymczasem sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji pokazujące jej całoroczną pracę było znakomicie przygotowane merytorycznie, co wykazała dyskusja w komisji, która koncentrowała się wokół abonamentu i realizacji misji przez radio i telewizję publiczną. Analizowaliśmy także sytuację w regionalnych ośrodkach radiowych i telewizyjnych, w przypadku których spadek wpływów z opłat abonamentowych spowoduje trudności w wypełnianiu wymogów ustawy dotyczących określonej misji, doprowadzi do ograniczenia i komercjalizacji oferty programowej itd. Szczególnie niepokojące jest to w przypadku rozgłośni regionalnych Polskiego Radia, które nawet w 90% finansowane są z abonamentu. Przedmiotem dyskusji były również obecne w sprawozdaniu kwestie dotyczące przeciwdziałania nadmiernej koncentracji kapitałowej w mediach elektronicznych. Mówiliśmy również o skuteczności egzekucji kar nakładanych przez Krajową Radę Radiofonii i Telewizji na nadawców.

Jak już wspomniał wczoraj senator sprawozdawca Piotr Andrzejewski, senatorowie zgłosili dwa wnioski, Prawo i Sprawiedliwość – o przyjęcie sprawozdania, a Platforma Obywatelska – o odrzucenie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności za 2007 r. Ponieważ było nieobecnych kilku senatorów z Platformy Obywatelskiej, żaden z wniosków nie uzyskał poparcia komisji, a w konsekwencji komisja ani nie przyjęła, ani nie odrzuciła sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Taki wniosek znalazł się w sprawozdaniu z posiedzenia komisji. W tej sytuacji pan marszałek Bogdan Borusewicz zażądał zwołania kolejnego posiedzenia komisji, już z większością senatorów Platformy Obywatelskiej. Oczywiście wiadomo, jaki był wynik głosowania. Nie mam wątpliwości, że chodziło o to, aby najpierw komisja, a potem Senat odrzuciły sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Jutro trafi ono do Sejmu, a wynik, dzięki głosom koalicji rządzącej, jest przesądzony. Sprawozdanie na pewno będzie odrzucone.

O co w tym wszystkim chodzi? Skoro w myśl obecnej ustawy decydujący głos w sprawie Krajowej Rady i tak ma prezydent... No właśnie – ma, ale pewnie już niedługo. Przypomnę, że zgodnie z obowiązującą obecnie ustawą kadencja Krajowej Rady wygasa dopiero w momencie negatywnej decyzji Sejmu, Senatu i prezydenta. Co więcej, wygaśnięcie kadencji rady nie następuje mimo odrzucenia sprawozdania przez Sejm i Senat, ponieważ musi to także zostać potwierdzone przez prezydenta. Zapis ten jest niezmienny od kilkunastu lat, od powstania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Ale na wszystko są sposoby. Oto do Sejmu trafił projekt ustawy, przygotowanej w ogromnym pośpiechu przez Sojusz Lewicy Demokratycznej, projekt, który dla czysto politycznych celów radykalnie zmienia zasadę wyboru i funkcjonowania Krajowej Rady. Po prostu ktoś wpadł na genialny pomysł, aby pominąć prezydenta i aby odrzucenie sprawozdania przez Senat i Sejm skutkowało odwołaniem członków Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Chciałbym mocno podkreślić fakt, że w Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zapisano, iż Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji jest jednym z organów kontroli państwowej i ochrony prawa. Rozdział IX konstytucji, który zawiera przepisy dotyczące tych organów kontroli państwowej, precyzyjnie określa zakres przepisów, które regulują działania tych organów, także Krajowej Rady. Art. 214 konstytucji stanowi, że członkowie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji są powoływani przez Sejm, Senat i prezydenta, czyli o wygaśnięciu kadencji wszystkich członków rady decyduje odrzucenie sprawozdania przez wspomniane trzy instytucje, które tę radę powołują. Próba wyłączenia prezydenta z tego procesu nie jest niczym innym jak naruszeniem art. 214 konstytucji. Jak tutaj widać, pomysł lewicy to nic innego, jak próba ograniczenia konstytucyjnych uprawnień głowy państwa. Poparcie tego przez Platformę Obywatelską oznaczałoby, że lewica i Platforma poprzez wspólne sztuczki chcą złamać konstytucję.

Warto jeszcze wspomnieć, że w Sejmie czeka na rozpatrzenie weto prezydenta do tak zwanej ustawy medialnej, której uchwalenie było jednym wielkim skandalem i przekrętem. Ustawa ta nie tylko znacznie ogranicza kompetencje Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, ale wręcz wraca do struktur działania Radiokomitetu. Przypomnę: premier powołuje prezesa Urzędu Komunikacji Elektronicznej, ten decyduje o powoływaniu szefów publicznego radia i telewizji, a także o tym, komu zostanie przyznany status nadawcy społecznego, jakie i komu będą dane ulgi i zwolnienia itd. Ponadto przeszła w Sejmie senacka poprawka – chcę to podkreślić, to nasza poprawka – że walne zgromadzenie akcjonariuszy Telewizji Polskiej i Polskiego Radia, a w praktyce minister skarbu, może odwoływać członków zarządów tych spółek.

(senator Cz. Ryszka)

A tyle Platforma Obywatelska mówi o odpolitycznieniu mediów publicznych! Niestety, tylko mówi.

Chciałbym jeszcze wrócić do sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, bowiem zwrócono tam uwagę na dwa bardzo ważne problemy dotyczące mediów elektronicznych. Pierwszy z nich dotyczy dyrektywy z 19 grudnia 2007 r. o audowizualnych usługach medialnych, która zawiera definicję nowej audiowizualnej usługi medialnej oraz wprowadza zróżnicowanie wymagań dla nowych usług audiowizualnych, liniarnych i nieliniarnych. Dyrektywa ta poprzez liberalizację przepisów odnoszących się do reklamy telewizyjnej przynosi doniosłe zmiany dla ekonomiczno-finansowego funkcjonowania rynku medialnego, zwłaszcza mediów publicznych. I tym zagadnieniem powinniśmy się jak najszybciej zająć w Wysokiej Izbie. Drugim ważnym problemem wyznaczającym działania podmiotów zaangażowanych w rynek mediów elektronicznych jest – już wiele razy o tym mówiliśmy – proces przechodzenia z nadawania programów w technologii analogowej na cyfrową. Ten proces wiąże się ze zbliżającym się, sugerowanym nam przez Unię Europejską, terminem wyłączenia emisji analogowej w 2012 r. Być może jest to także związane z przyznaniem Polsce organizacji Mistrzostw Europy w Piłce Nożnej w 2012 r.

I to są problemy, którymi obecnie Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji właśnie się zajmuje, problemy bardzo ważne dla przyszłości, podczas gdy parlament zajmuje się walką z Krajową Radą. Co więcej, proeuropejska partia, za jaką się uważa Platforma Obywatelska, tworzy akty prawne do załatwiania doraźnych interesów, w sposób oczywisty gwałcąc zasady prawidłowej legislacji. Chciałoby się powiedzieć: *o, tempora! o mores!* Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę o zabranie głosu panią senator Barbarę Borys-Damięcką.

Proszę bardzo.

### **Senator Barbara Borys-Damięcka:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Szanowni Państwo!

Przez cały czas wczorajszej debaty i zadawania pytań przewijała się tylko i wyłącznie jedna, jedyna sprawa – sprawa abonamentu. Omawiając problem skwitowania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, wszyscy skupiali się głównie na abonamencie. Ale rzecz wcale nie leży w abonamencie. I nie jest to jedyny powód, dla którego nie doszło do zatwierdzenia tego sprawozdania. Rzecz

polega przede wszystkim na wizji, jaką powinna się kierować Krajowa Rada w sensie oddziaływania, możliwości oddziaływania i współdziałania z wizjami publicznymi, z programami telewizji publicznej i publicznego radia. Tego oddziaływania po prostu nie ma i nie było. Ta zupełnie niepotrzebna przepychanka na temat języka polskiego, gdzie została zaatakowana, moim zdaniem bez sensu, pani marszałek, udowadnia, że informacje na temat misyjności, na temat programów, jakie miała w ciągu 2007 r. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji, są znikome i w tej sprawie prawie że nic nie zrobiono. Mogę tutaj zacytować odpowiedź na moją interpelację, z którą się zwróciłam do pana przewodniczącego Krajowej Rady, interpelację właśnie w sprawie języka polskiego i tego, że tego typu programów nie ma. Zresztą Wysoka Izba dokładnie to pamięta, ponieważ profesor Markowski, składając tutaj sprawozdanie, bardzo dokładnie mówił na ten temat. O dziwo, nie dostałam żadnego stanowiska Krajowej Rady w sprawie tego problemu, natomiast dostałam informację, że w tej sprawie już mi odpowiedział prezes telewizji publicznej. Przepraszam, ale to nie są działania, którymi powinna zajmować się Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji; to taki drobny przyczynek. Poza tym nie można dać skwitowania organowi, instytucji, która jest bezwolna i bezsilna wobec prezesów czy kierownictwa telewizji, mając w swoich aktach prawnych zapisane, że jest – przepraszam za to słowo – „czapą”, która powinna mieć wpływ, powinna oddziaływać.

Tutaj mam na myśli problem TVP Info, trzeciego programu telewizji publicznej. Ja nie twierdzę, że TVP Info jako kanał informacyjny telewizji publicznej jest niepotrzebna, wręcz przeciwnie, jest potrzebna. Ale należy doprowadzić do sytuacji, żeby nadawca wystąpił o przyznanie częstotliwości dla tego programu, wnosząc odpowiednie opłaty, a nie wykorzystywać pasma przewidziane dla telewizji regionalnych i ograniczać ich czas emisji. Proszę się potem nie dziwić, że wiele osób się zastanawia, czy jednak nie oddać samorządom czuwania nad telewizjami regionalnymi, skoro Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie jest w stanie takich czynności wykonać i domagać się prawnego postępowania. Już nie wspomnę o wielu programach misyjnych, chociażby takich, jak teatr dla dzieci i młodzieży, który przestał w ogóle istnieć na antenie telewizji publicznej, ograniczając się do programów przedszkolnych i dla dzieci młodszych. Telewizja nie pełni więc roli kulturotwórczej i edukacyjnej z powodu braku takiego teatru i wielu innych programów, w przypadku których Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji powinna walczyć, żeby były nadawane w czasach większej oglądalności, aby móc realizować tę misyjność.

Proszę państwa, teraz sprawa abonamentu. Gros sprawozdania, tak samo jak szereg wypo-

(senator B. Borys-Damięcka)

wiedzi, było poświęcone temu, że to będzie kataklizm, katastrofa itd. W przypadku abonamentu spojrzenie jest po prostu ukierunkowywane w zupełnie niewłaściwą stronę. Wszystkie organy rządowe, a także wiele osób zaangażowanych w tworzenie ustawy medialnej, mówią jednogłośnie: telewizja publiczna jest potrzebna, telewizja publiczna będzie i zrobi się wszystko, żeby była finansowana. Mówiąc „telewizja publiczna”, mam tu na myśli również radio publiczne, oczywiście. To będzie finansowane. I nie ma znaczenia, czy to będzie abonament, czy to będzie na przykład fundusz misyjny na rzecz radia i telewizji, czy to się będzie nazywało fundusz misji publicznej. Nazwa jest nieważna, ważne, że trzeba wskazać, skąd będą te pieniądze.

Chcę jeszcze powiedzieć – przepraszam za szczerość – że Krajowa Rada nie ma autorytetu u zarówno rozgłośni publicznych, jak i telewizji publicznych, ponieważ ludzie kierujący tymi antenami naprawdę robią, co chcą, i w sposób, w jaki chcą. Krajowa Rada w ciągu 2007 r. w związku z wieloma takimi sprawami, jak: problem języka polskiego, problem braku telewizji dla dzieci, braku filmów dokumentalnych, braku misyjności, nie wyciągnęła wobec tych instytucji odpowiednich konsekwencji, a ma po temu uprawnienia. I to jest jeden z powodów, dla których większość opowiada się za nieprzyjęciem tego sprawozdania.

I na koniec chciałabym powiedzieć, Panie Senatorze – tu się zwracam do pana senatora Ryszka...

(Senator Czesław Ryszka: Ryszki.)

(Głosy z sali: Ryszki.)

Przepraszam, tak, Ryszki.

...że nieprawdą jest, że czekano specjalnie na to, żeby zwiększyć liczbę. Państwo między innymi – tutaj proponuję sięgnąć do...

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Pani Senator, jest stenogram posiedzenia.)

Właśnie.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Proszę się nie mijać z prawdą.)

Ale proszę nie przeszkadzać mi w mojej wypowiedzi. Pan jest zapisany do wypowiedzi.

Był moment, w którym...

(Senator Czesław Ryszka: Mieliście przewagę. Niepotrzebna była przerwa.)

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Przepraszam, Panie Senatorze, ale czy chce pan się zapisać do głosu?)

Był moment, w którym państwo sami powiedzieliście, że możemy tego dnia wielokrotnie powtarzać głosowanie, które będzie przebiegało tak samo, i to nie ma sensu. I na tym, że tak powiem, skończę podsumowanie tego dnia. I wydaje mi się, że dążenie na siłę do skwitowania sprawy w tym samym dniu po prostu nie miałyby żadnego sensu.

Na zakończenie chcę tylko powiedzieć, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji w momencie, w którym zaczęły się różnego rodzaju problemy z abonamentem, nie potrafiła zaproponować... A to ciągnie się od 2007 r., przy czym proszę sięgnąć do sprawozdania prezesa Telewizji Polskiej, który wykazał, że największe tąpnięcie abonamentowe miało miejsce w 2005 r. Więc proszę się zastanowić, kto wtedy był u władzy, kto kierował różnymi instytucjami, jak to wyglądało.

Proszę państwa, praca nad ustawą medialną, która między innymi ma rozstrzygnąć sprawę abonamentu i finansowania telewizji publicznej, bez względu na to, czy będzie weto, czy nie będzie weta, czy zaproponowana ustawa będzie przegłosowana, trwa po to, żeby udowodnić i wykazać, że podejmowane są wszystkie starania i czynności w celu stworzenia prawidłowej, dobrej ustawy medialnej. I nie bez powodu jednym z czynników w ustawie medialnej, i tej, którą mieliśmy tutaj w tak zwanej obróbce, i tej, która powstaje w Ministerstwie Kultury i Dziedzictwa Narodowego, jest sprawa właśnie Krajowej Rady i sposobu naboru członków. Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji musi być szalenie autorytatywna. I w tej radzie muszą zasiadać autorytety i osoby, które mają określony pogląd na kontrolę, doradztwo, współdziałanie w tworzeniu programu misyjnego w rozgłośniach i telewizjach publicznych. Dziękuję. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Wojciecha Skurkiewicza.

### **Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Szanowni Państwo!

Na początku swojego bardzo krótkiego wystąpienia chciałbym się podzielić wielką radością związaną z tym, że dzisiejszym obradom przewodniczy pan marszałek Borusewicz. Bo wczoraj niepotrzebnie udzieliło się sali wiele nerwowości, i to, jak śmiem przypuszczać, za przyczyną pani marszałek Bochenek, a nerwowość w takich sytuacjach jest chyba zbędna, niepotrzebna, niewskazana. Dlatego jeszcze raz serdecznie dziękuję za to, że właśnie pan marszałek przewodniczy w tej części obradom.

Szanowni Państwo! Jestem młodym człowiekiem, ale nie mogę się zgodzić z fałszem, zakłamaniem i obłudą. Nie mogę się z tym zgodzić. I odsyłam wszystkich państwa, którzy nie wiedzą, co się działo na posiedzeniu komisji, również panią wiceprzewodniczącą komisji kultury, do zapisu stenograficznego z posiedzenia komisji kultury w dniu 13 maja. Szanowni Państwo, jest wyraźnie

(senator W. Skurkiewicz)

napisane, że najpierw było głosowanie nad tym, żeby odłożyć posiedzenie do jutra, i państwo przegraliście to głosowanie 4:3, bo nie mieliście większości. Pan senator Grzyb poprosił o przerwę, mimo że już się rozpoczęła procedura głosowania. I ona została ogłoszona dzięki panu przewodniczącemu Andrzejewskiemu, który nie musiał tego zrobić, ale zgodził się na pięciominutową przerwę. I proszę nie mówić, że państwo nie manipulowaliście wtedy posiedzeniem komisji. Absolutnie nie mogę z tym się zgodzić.

Szanowni Państwo! Jeszcze jedna ważna sprawa, zanim przejdę do swojego właściwego wystąpienia. Sprawozdanie to nie jest wizja. Powiedzmy sobie jasno: sprawozdanie to nie jest wizja Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. Sprawozdanie dotyczy realizacji zadań ustawowych przypisanych Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji. Tyłko i wyłącznie, i niczego więcej.

Szanowni Państwo! Nie ma zarzutów merytorycznych, a dokument jest przygotowany bardzo profesjonalnie i jest wyczerpujący. Dziwię się, że rozpętała się dyskusja, bez podania przyczyn merytorycznych, odnośnie do odrzucenia sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za 2007 r. Jako senatorowie Prawa i Sprawiedliwości byliśmy i jesteśmy temu przeciwni. Ja już wczoraj zapowiadałem, że złożę wnioszek, i za chwilę to uczynię, aby Wysoka Izba raczyła przyjąć sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za 2007 r.

Odsyłam wszystkich państwa do zapisu stenograficznego z posiedzenia komisji kultury w dniu 13 maja. Może ten trzynasty był w jakiś sposób pechowy dla tego, co się działo, dla samego wyniku głosowania, niemniej jednak dyskusja, która się odbywała, była bardzo merytoryczna. I nie było tam żadnych elementów, które by wskazywały, że Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie zasługuje na udzielenie jej, mówiąc najogólniej, absolutorium z wykonania zadań, które są przypisane Krajowej Radzie Radiofonii i Telewizji, to sprawozdanie nie było w jakiś znaczący sposób krytykowane.

Szanowni Państwo, aby nie przedłużać, krótka dygresja. Już wielokrotnie z tej mównicy wypowiadałem swoje zdanie, swój sprzeciw co do wszelkich ustaw dotyczących mediów, ustaw medialnych, które były tutaj za przyczyną Platformy Obywatelskiej rozpatrywane, nad którymi dyskutowaliśmy, które nowelizowaliśmy. I, Szanowni Państwo, jestem święcie przekonany, obserwując wszystkie działania, które są podejmowane w Sejmie i Senacie, że Platforma Obywatelska podzieli los wszystkich tych partii, a było ich wiele po 1945 r., które działały na szkodę państwa polskiego i narodu polskiego. Jestem święcie przekonany, że sprawiedliwość weźmie górę. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Panie Senatorze, pragnę wyjaśnić, że prowadzenie obrad Senatu jest realizowane zgodnie z grafiką. A jeśli chodzi o nerwowość, która się udzieliła w czasie obrad części senatorów, to zdaje się, że w powstaniu tej nerwowości pan też miał jakiś udział. Tak że proszę mieć to na względzie.

Poproszę o zabranie głosu pana senatora Skurkiewicza.

(Głos z sali: Jurcewicz.)

A, przepraszam, Jurcewicz. Przepraszam panów senatorów.

### **Senator Stanisław Jurcewicz:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Nie będę wchodził w ton wypowiedzi poprzednika, szczególnie w jej końcowej fazie. Mamy ocenić sprawozdanie, przyjąć je bądź nie. I chciałbym krótko na tym się skupić i podać kilka faktów.

Najpierw o stronie merytorycznej. Ustawowo Krajowa Rada ma pewne zadania. Pytanie, czy je realizowała. Otóż z tego dokumentu wynika na przykład, że nie. I podam bardzo, jak sądzę, jasny, klarowny, niebudzący wątpliwości przykład pracy merytorycznej. Zrobię to w formie pytania: czy Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji określiła zasady dostępu organizacji pozarządowych do TVP? Ja nie znalazłem czegoś takiego.

Druga sprawa. Procenty, jakie tu są wskazane, emisji będącej realizacją misji publicznej, jeśli chodzi o edukację, kulturę, są znikome. Więc gdzie jest ta rola Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji? Gdzie są programy kulturotwórcze, skoro mówimy o misji publicznej?

Następna sprawa. Podczas prac nad ustawą o abonamencie poprosiłem o wyjaśnienie i zapytałem: czy prawdą jest to, co słyszy się na temat nieprawidłowości w pokrywaniu pewnych wydatków? A to już jest rola Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji, aby patrzyła, jak są wydawane pieniądze publiczne, z abonamentu, i w jakich celach. Niestety, w wystąpieniu pana przewodniczącego nie było na to odpowiedzi, a przypominam, iż prasa podawała, że jest finansowanie pracowników, których nie ma na liście obecności.

Jeśli chodzi o dyskryminację w mediach publicznych, też nie usłyszałem odniesienia się do tego, a są to fakty stwierdzone przez sądy.

Dlaczego Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie zareagowała na niedofinansowanie radia, Panie Senatorze Skurkiewicz?

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Nie ma takiej możliwości.)

Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji ma takie możliwości.

(senator S. Jurcewicz)

Dlaczego nie zareagowała na niedofinansowanie ośrodków regionalnych telewizji i radia? Toż przecież to też jest w zakresie działania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Nie ma takiej możliwości.)

Nie podjęto tego, to wynika ze sprawozdania.

Proszę spojrzeć na wskaźniki. Proszę zobaczyć, że brak realizacji celów, planu finansowego, o sześćdziesiąt...

(Senator Czesław Ryszka: Pan w ogóle nie czytał sprawozdania.)

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Panie Senatorze, niech pan nie przeszkadza.)

To ja zacytuję panu senatorowi...

(Senator Czesław Ryszka: Pan nie wie, o czym w ogóle mówi.)

Strona 168 sprawozdania...

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Panie Senatorze, proszę nie dyskutować bezpośrednio z senatorem na sali.)

Przepraszam, Panie Marszałku.

Strona 168: „Realizacja dochodów budżetowych Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji w 2007 r. w układzie paragrafowym” §0590 «Wpływy z opłat za koncesje i licencje» – wykonanie w 64%”. A my mówimy, że nie ma pieniędzy z abonamentu. Tak niska realizacja, proszę państwa.

(Rozmowy na sali)

(Senator Czesław Ryszka: Nie wie, o czym w ogóle mówi.)

(Głos z sali: Dokładnie.)

(Głos z sali: Kończ waść, wstydu oszczędź!)

(Marszałek Bogdan Borusewicz: Panowie Senatorowie, proszę o spokój. Przed chwilą był apel... nie apel, tylko sugestia, żeby nie wprowadzać nerwowej atmosfery. W związku z tym proszę... Jeżeli państwo nie chcą słuchać mnie, marszałka Senatu, to proszę posłuchać swojego senatora.)

(Senator Czesław Ryszka: Niech pan skończy.)

Dlatego musimy bardzo się zastanowić się nad przyjęciem tego sprawozdania. Dziękuję bardzo za uwagę. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została...

(Głos z sali: Jeszcze jeden senator się zgłosił, senator Skurkiewicz.)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Pan senator Skurkiewicz.

### **Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Koledzy z Platformy znów powiedzą, że mam polityczne ADHD, ale muszę sprostować pewną kwestię.

Otóż Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji – i to było głęboko omawiane podczas poprzedniej dyskusji nad abonamentem – nie ma prawnych możliwości ingerowania w podział środków abonamentowych, w ich rozdział w trakcie roku. Do 30 czerwca roku bieżącego Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji przygotowuje plan podziału środków abonamentowych na rok następny. I to jest koniec procedury. Nie ma już innej możliwości, Panie Senatorze.

A jeżeli chodzi o opłaty z koncesji, to oczywiście tak, ale wiadomo, że sprawy związane z udzielaniem koncesji i opłatami są płynne. Nikt nie jest w stanie przewidzieć ze stuprocentową pewnością, że będzie akurat tak, a nie inaczej. Tak że proszę nie wprowadzać w błąd osób słuchających tej dyskusji, że akurat Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie wywiązała się z realizacji, i mieszać wpływów za koncesje, budżetowych środków finansowych wpływających na przykład za udzielenie koncesji ze środkami abonamentowymi. To są dwa różne światy, dwa odrębne byty finansowe i dwie odrębne rzeczy.

Ja myślę, że pan przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji jeszcze raz szczegółowo to wytłumaczy i myślę, że już więcej do tego nie będziemy wracać, bo to jest proste, jasne i oczywiste. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Zamykam dyskusję.

Czy pan przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji chce jeszcze zabrać głos?

Proszę bardzo.

### **Przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji Witold Kołodziejcki:**

Szanowny Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Krótko odpowiem na kilka konkretnych pytań czy też zarzutów. Dlatego krótko, że szczegółowe odpowiedzi są na tych trzystu stronach sprawozdania i informacji, to jest tam zawarte, ale ponieważ pytania i zarzuty padły dzisiaj, muszę jakoś do nich się ustosunkować.

Jeśli chodzi o rolę Krajowej Rady i to, czy wywiązywała się z obowiązków w 2007 r., to intencją ustawodawcy nie jest tworzenie czapy nad mediami publicznymi. Krajowa Rada nie ma dyktować i układać programu, nie ma mieć wpływu na obsadę stanowisk dyrektorów w ośrodkach regionalnych ani w ośrodkach radiowych. Taka rola, jak już wczoraj powiedziałem, skończyła się na początku lat dziewięćdziesiątych wraz z likwidacją radiokomiteu. I takiej roli ustawodawca dla

(przewodniczący W. Kołodziejcki)

Krajowej Rady nie przewidział i nie przypisał. Tym bardziej my nie mamy ambicji, żeby taką rolę spełniać. W związku z tym w sprawozdaniu rzeczywiście nie można znaleźć śladu takiego działania, bo robimy wszystko, żeby takiego działania nie było.

Jeśli chodzi o sprawę języka polskiego, Rady Języka Polskiego, to przypominam – proszę przeczytać art. 21 naszej ustawy – jak jest zdefiniowana misja publiczna i do czego zobowiązane są media publiczne. W naszym sprawozdaniu i informacji jest szczegółowo wyliczone, jakie gatunki programowe były obecne na antenie Telewizji Polskiej i oczywiście radia publicznego. Tam są szczegółowo wyliczone audycje edukacyjne, to jest 3,4% w skali roku, co daje prawie pięć i pół godziny tygodniowo. Jeśli chodzi o stwierdzenie, ile w tym jest audycji poświęconych językowi polskiemu i czy one są, to oczywiście ustawodawca nie zobowiązuje do tego Krajowej Rady. Nie zobowiązuje także konkretnie mediów publicznych, żeby zagwarantować na to jakiś określony czas, bo gdyby zobowiązał, musiałby też zagwarantować odpowiednie środki. Cała dyskusja, Pani Senator, dotyczy oczywiście tego, czy telewizja w przyszłym roku zrobi półtoragodzinną transmisję ze święta języka polskiego. Nie wiem, czy robi, bo nie wiem, czy będzie miała na to pieniądze. I właśnie w tej chwili zarząd te pieniądze liczy. W Telewizji Polskiej obowiązuje karta ekranowa i to jest dbałość o język polski, są robione programy edukacyjne, są robione filmy dokumentalne i filmy fabularne, i mam nadzieję, że charakter tych filmów i poziom tych produkcji powinny sprostać wymogom ustawy o języku polskim. Tak więc w tym zakresie telewizja publiczna realizuje ustawę lepiej niż telewizje komercyjne, ale oczywiście, i tu się zgadzam, jest to jeszcze dalekie od doskonałości, jest wiele do zrobienia. Jednak na pewno media publiczne, to znaczy telewizja, a w szczególności radio, przodują w tym zakresie i innym mediom elektronicznym daleko, daleko do ich poziomu.

Jeśli chodzi o telewizję informacyjną, Pani Senator, to już kilka razy powtarzałem, że gdy powstał wspólny projekt pod nazwą „TVP Info”, nie zmalała, ale wzrosła liczba informacji i wzrosła ilość czasu poświęconego na prezentację informacji lokalnych w ośrodkach regionalnych. Ta produkcja lokalna to od trzech i pół do czterech i pół godziny dziennie. A więc ona wzrosła w stosunku do lat ubiegłych. Nie jest to oczywiście produkcja całodobowa, bo na to nie ma pieniędzy. To, co może zrobić Krajowa Rada, i tego pilnuje, to przydzielanie środków – między innymi tutaj jest wyjątek w ustawie – konkretnie pewnej puli środków na ośrodki regionalne telewizji publicznej i ta pula to jest ponad połowa całych środków abona-

mentowych, jakie są przeznaczone dla Telewizji Polskiej. Więcej już się zrobić nie da. Mało tego, Telewizja Polska, żeby zagwarantować te trzy godziny transmisji dziennie, musi dołożyć drugie tyle plus wykupywanie wspólnego czasu antenowego w ośrodkach w celu zrealizowania projektu TVP Info.

Krótko mówiąc, dzięki temu projektowi zwiększył się udział ośrodków lokalnych, a nie zmniejszył, zwiększyła się nie tylko obecność na antenie z produkcją własną, ale również obecność na antenach ogólnopolskich i w paśmie wspólnym. To mogę powiedzieć. Ale nie jest to oczywiście pytanie do mnie, Pani Senator, tylko to jest pytanie do zarządu telewizji publicznej, bo Krajowa Rada nie jest radiokomitetem – jeszcze raz to powtarzam.

Czy brakuje w telewizji programów dla dzieci, programów edukacyjnych, języka polskiego i tak dalej, i tak dalej? Nie wiem, czy brakuje. Skoro jest pięć i pół godziny tygodniowo, to chyba nie, prawda? Jakie są te programy, czy lepsze jest „Domowe przedszkole” czy obecne „Przedszkole Jedyńki”, jakie są programy edukacyjne – znowu nie moją rolą jest oceniać. A więc nie będę na ten temat się wypowiadał. W każdym razie tylko Telewizja Polska produkuje programy dla dzieci. Nie ma telewizji komercyjnej, która miałaby własną produkcję programów dziecięcych. Nie mówię już o Polskim Radiu, bo też jest to tylko i wyłącznie specyfika radia publicznego. A więc znowu: czy nie wykonuje? Nie wiem, produkuje i emituje pięć i pół godziny tygodniowo. Czy to jest mało, czy dużo – możemy dyskutować, ale nie jest to rola Krajowej Rady. My rozliczamy.

Czy Krajowa Rada rozlicza? Tak, rozlicza szczegółowo każdą złotówkę z abonamentu. Te rozliczenia są w sprawozdaniu. Problem jest tylko taki, że telewizja publiczna w tej chwili do 1 zł z abonamentu dokłada 9 zł z przychodów reklamowych, więc rzeczywiście pole do rozliczenia i do zaksięgowania tych kwot jest olbrzymie. Właściwie można powiedzieć kolokwialnie – mało płacimy, mało możemy wymagać. Tak wygląda sytuacja.

Abonament. Padła uwaga polityczna, że to przecież w 2005 r. – jak rozumiem, chodzi o to, że zmiana rządu wtedy nastąpiła – doszło do tapnięcia abonamentu. Jeżeli już traktować ten fakt politycznie, były to czasy prezesury Jana Dworaka. Oczywiście nie jest to wina ani nowego rządu, ani prezesury Jana Dworaka, tylko mechanizm wprowadzenia znowelizowanej ustawy w życie. Wtedy było tapnięcie, ale później od 2005 r. do 2007 r. mieliśmy wzrost wpływów z abonamentu. Tapnięcie nastąpiło w IV kwartale 2007 r. Krajowa Rada oczywiście to wszystko monitorowała. Czy robiła... Tu padł zarzut bezczynności Krajowej Rady, powiedziano, że Krajowa Rada nic w tej sprawie nie robiła. Przypominam, że nie było posiedzenia komisji w Senacie, na którym tej spra-



(przewodniczący W. Kołodziejski)

wy byśmy nie omawiali, nie przedstawiali tego problemu. I mówiliśmy jednocześnie, że Krajowa Rada nie ma inicjatywy ustawodawczej, że to musi być inicjatywa poselska albo rządowa.

Oczywiście opracowaliśmy pewne projekty. Dzisiaj te projekty można wyrzucić do kosza, bo mówi się o zniesieniu, o likwidacji abonamentu. Projekt, nad którym pracowaliśmy, zakładający pobór abonamentu razem z opłatą za energię elektryczną, rozwiązanie stosowane w wielu krajach, w obliczu likwidacji jest oczywiście nieaktualny.

Czy Krajowa Rada określiła zasady dostępu organizacji pozarządowych? Chodzi pewnie o organizacje pożytku publicznego. To jest rozporządzenie fakultatywne, KRRiT może to określić. Do tej pory Krajowa Rada, nie tylko w obecnym składzie, ale i w poprzednich, nie zrobiła tego, bo jest to zadanie niesłychanie trudne, skala problemu jest olbrzymia. Gdyby chcieć zagwarantować wszystkim równy dostęp, trzeba by wydzielić jeden kanał telewizyjny na tylko i wyłącznie promocję organizacji pozarządowych i różnych inicjatyw, które telewizja publiczna z tego punktu widzenia i z tego względu powinna promować. Tak jak mówię, skala jest duża, projekt takiego rozporządzenia został przygotowany, mieliśmy go konsultować w czerwcu. Z uwagi na spadek poziomu abonamentu i na konieczność zwiększenia oferty komercyjnej w telewizji publicznej nie będziemy konsultować w tej chwili tego rozporządzenia. Bardzo niestabilne są obecnie podstawy finansowe telewizji publicznej, więc każde nowe obciążenie jest po prostu bardzo wątpliwe. Można oczywiście te rozwiązania implementować w nowej ustawie medialnej, jeżeli już ktoś wskaże, skąd wziąć pieniądze na telewizję publiczną.

Dyskryminacja pracowników. Któryś z panów senatorów mówił o tym, że w telewizji publicznej jest dyskryminacja pracowników. Proszę państwa, nie tylko w telewizji publicznej, w każdej firmie pewnie jest dyskryminacja pracowników – są procesy, sądy pracy. Ja nie słyszałem o jakiejś spektakularnej porażce sądowej ani w radiu publicznym, ani w telewizji publicznej. Oczywiście jest duży szum medialny, artykuły w gazetach i tak dalej, i tak dalej, ale w większości są to informacje wysrane z palca. Jeżeli mamy na ten temat dyskutować, to prosiłbym o fakty, bo informacje gazetowe są po prostu wysrane z palca, powielane, powtarzane i używane jako populistyczny argument, a nie jako próba obrony pracowników. Nawet gdyby dyskryminacja miała miejsce, to oczywiście Krajowa Rada Radiofonii i Telewizji nie w tym celu została powołana i nie ma tego w swoich ustawowych zadaniach, w związku z tym w analizie i w ocenie sprawozdania takie fakty w ogóle nie mogą być brane pod uwagę.

Proszę państwa, realizacja dochodów budżetowych Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji – 60% zakładanego poziomu. Jak zrozumiałem, była sugestia, że ma to również wpływ na poziom finansowania mediów publicznych. Wczoraj tłumaczyłem na posiedzeniu komisji, czym są dochody budżetowe Krajowej Rady, czym jest abonament. Abonament w zeszłym roku utrzymywał się na poziomie prawie 900 milionów zł, dochody budżetowe są na poziomie 7 milionów zł. Abonament to jest danina publiczna ściągana na realizację misji w mediach publicznych. Dochody budżetowe Krajowej Rady to jest opłata za koncesje, to nie są dochody dla Krajowej Rady, to są dochody dla Skarbu Państwa, opłata po prostu za przyznawanie koncesji. Tak to jest, że jeżeli nadawcy decydują się na występowanie o nowe koncesje, to w danym roku dochody budżetowe są większe, jeżeli się decydują ten proces rozłożyć na następne lata, to w danym roku dochody są mniejsze. Nie ma to nic wspólnego z kondycją finansową ani Krajowej Rady, ani mediów publicznych, ani państwa polskiego. Tak że jest to tylko pewien wskaźnik, jak rynek reaguje i jaką prowadzi się w danym roku politykę. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Panie Marszałku, przepraszam, czy można ad vocem?)

Nie.

(Senator Barbara Borys-Damięcka: Nie można. Trudno.)

Zamknąłem już dyskusję, Pani Senator.

Informuję, że w trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym.

Zgodnie z art. 81 ust. 3, w związku z art. 85g ust. 2 Regulaminu Senatu, proszę Komisję Kultury i Środków Przekazu o ustosunkowanie się do przedstawionych w toku debaty wniosków i przygotowanie dodatkowego sprawozdania w tej sprawie.

Proponuję, aby Senat wyznaczył komisji termin przedstawienia dodatkowego sprawozdania tak, abyśmy mogli przystąpić do trzeciego czytania projektu uchwały jeszcze na tym posiedzeniu Senatu.

Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu uznaję, że Senat przedstawioną propozycję przyjął.

Głosów sprzeciwu nie słyszę.

(Rozmowy na sali)

Tak, tak, tak, dziękuję bardzo.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu trzynastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na szesnastym posiedze-

(marszałek B. Borusewicz)

niu w dniu 30 maja 2008 r. Do Senatu została skierowana w dniu 2 czerwca 2008 r. Marszałek Senatu w dniu 2 czerwca 2008 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisji Obrony Narodowej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 146, a sprawozdania komisji w drukach nr 146A, 146B i 146C.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Stanisława Iwana o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

Proszę bardzo.

### Senator Stanisław Iwan:

Szanowny Panie Marszałku! Szanowni Państwo Ministrowie! Wysoka Izbo!

W imieniu Komisji Gospodarki Narodowej mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie dotyczące zmian w ustawie o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Komisja na swoim posiedzeniu w dniu 18 czerwca bieżącego roku rozpatrywała uchwalone zmiany w tych ustawach. Cel, jaki ma być osiągnięty poprzez te zmiany, to przede wszystkim optymalizacja realizacji polityki transportowej w zakresie lotnictwa cywilnego przez rozwój cywilnej infrastruktury lotniskowej, ale z wykorzystaniem krajowej infrastruktury wojskowej. Powinno to znacznie obniżyć koszty tworzenia sieci lotnisk cywilnych na terenie kraju. Lotnictwo cywilne w Polsce potrzebuje większej dynamiki rozwoju. Przewidywany popyt na usługi lotnicze stwarza konieczność zapewnienia odpowiedniej infrastruktury w tym obszarze.

Przedstawię teraz najistotniejsze rozwiązania zaproponowane w omawianej ustawie.

W ustawie z dnia 30 maja 1996 r. o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego wprowadzono zmiany polegające na dodaniu całkowicie nowych przepisów. Mieszczą się one w art. 4e–4h.

W art. 4e, z uwagi na potrzebę zróżnicowania rozwiązań merytorycznych i procedur w stosunku do grupy lotnisk i lądowisk wojskowych, wprowadzono zróżnicowanie lotnisk i lądowisk na trwale niewykorzystywane do realizacji zadań przez jednostki podległe i nadzorowane przez ministra obrony narodowej, które powinny jednakże zachować nadal swój lotniczy charakter, oraz niewymagające zachowania lotniczego charakteru.

Inny podział dotyczy tych lotnisk i lądowisk, które częściowo lub czasowo niewykorzystywane są do realizacji zadań przez jednostki Ministerstwa Obrony Narodowej i podległe. W tym artykule proponuje się też, aby katalog lotnisk i lądowisk wojskowych, które mogłyby być przekazane lub udostępnione na potrzeby lotnictwa cywilnego, był określony w rozporządzeniu Rady Ministrów, gdyż sprawa zagospodarowania majątku Skarbu Państwa na te cele dotyczy właściwości kilku ministerstw i może być dynamicznie zmienna.

Zapis art. 4f reguluje sprawy związane z przekazywaniem w formie darowizny jednostkom samorządu terytorialnego lotnisk wojskowych, które zostały uznane za trwale niewykorzystywane na potrzeby MON, z obowiązkiem zachowania przez nie charakteru lotniczego. Mocą tego przepisu organem właściwym do dokonania darowizny konkretnego lotniska w imieniu Skarbu Państwa będzie właściwy wojewoda. Przekazywanie następować będzie na wniosek właściwej jednostki samorządu terytorialnego, złożony do ministra właściwego do spraw transportu. We wniosku należy zamieścić, oprócz danych dotyczących jednostki samorządu terytorialnego i nieruchomości, o które ubiega się jednostka, również rodzaj i planowaną działalność lotniczą na tym lotnisku. Wniosek taki wymaga opinii ministra właściwego do spraw transportu, który następnie w terminie czternaście dni od otrzymania, kieruje go do ministra obrony narodowej. Minister obrony narodowej opiniuje wniosek pod kątem potrzeb realizacji celów obronności i bezpieczeństwa państwa. Minister właściwy do spraw Skarbu Państwa wyraża zgodę na dokonanie darowizny z uwzględnieniem warunków określonych w opiniach ministrów infrastruktury i ministra obrony narodowej oraz przepisów ustawy o wykonywaniu uprawnień przysługujących Skarbowi Państwa i przepisów nowelizowanej ustawy. Wojewoda oraz właściwa jednostka samorządu terytorialnego zawierają umowę darowizny nie później niż w terminie dwóch miesięcy od dnia dokonania przez starostę wygaśnięcia trwałego zarządu jednostki organizacyjnej MON. Jeżeli w tym terminie nie doszło do zawarcia umowy darowizny, to nieruchomości podlegają przekazaniu do ministra obrony narodowej. Umowa darowizny wymaga określenia celu i przeznaczenia darowanej nieruchomości, warunków jej przekazania i wykorzystania, a także sposobu wzajemnych rozliczeń stron w przypadku odwołania darowizny.

W tym artykule w ust. 11 znalazło się rozwiązanie prawne dotyczące przekazania części lotnisk i lądowisk wojskowych, ujętych w wykazie niezbędnych do realizacji zadań instytucji zapewniających służby ruchu lotniczego. W tym przypadku wojewoda na wniosek tych instytucji oddaje im te

(senator S. Iwan)

nieruchomości w użytkowanie wieczyste – oczywiście na warunkach określonych w nowelizowanej ustawie.

W art. 4g proponuje się uregulować warunki i sposoby korzystania z podarowanych nieruchomości w następujący sposób. Jednostka samorządu terytorialnego, która nabyła nieruchomość, może ją oddać w najem, wdzierżawić albo użyczyć co najmniej na trzydzieści lat, ale tylko na rzecz podmiotu zakładającego lotnisko lub zarządzającego lotniskiem, jeżeli ta jednostka sama nie zakłada lotniska cywilnego użytku publicznego. Tak więc jednostki samorządu terytorialnego będą mogły gospodarować darowanym mieniem, jeżeli same nie podejmą tej działalności, co zapewni im w okresie trzydziestu lat możliwość efektywnego, stabilnego wykorzystania tej nieruchomości.

Inną ważną sprawą jest obowiązek wynikający z art. 4g ust. 4, mianowicie nakładający na jednostkę samorządu terytorialnego obowiązek przekazywania 30% dochodów uzyskanych z gospodarowania omówioną darowizną na zasilanie Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych. W wypadku wystąpienia przesłanek określonych w art. 4g ust. 6, a więc niewykorzystania nieruchomości na cele określone w darowiznie, a w szczególności niepodjęcia przez jednostkę w terminie sześciu miesięcy od nabycia nieruchomości czynności faktycznych lub prawnych, zmierzających do założenia lub rozbudowy lotniska cywilnego, wystąpienia w terminie sześciu miesięcy od nabycia nieruchomości nieusuwalnych przeszkód w wykorzystaniu nieruchomości w celu założenia lub rozbudowy lotniska, wykorzystania nieruchomości w innym celu, nierozpoczęcia eksploatacji lotniska w terminie trzech lat, wojewoda na wniosek ministra właściwego do spraw transportu odwołuje darowiznę, przy uwzględnieniu uregulowań zawartych w tym przepisie.

W art. 4h uwzględniono sprawę tych lotnisk i lądowisk, które częściowo lub czasowo niewykorzystywane są przez MON lub przez niego nadzorowane. Mocą tego przepisu i na warunkach tam określonych wojewoda może przekazać je w drodze użyczenia gminie, w celu założenia albo rozbudowy lokalnego lotniska cywilnego użytku publicznego, zaś województwu – w celu założenia albo rozbudowy regionalnego albo krajowego lotniska cywilnego użytku publicznego, a także instytucjom zapewniającym służby ruchu lotniczego na potrzeby realizacji ich zadań.

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, podsumowując, należy stwierdzić, że omawiana ustawa o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego ma na celu wprowadzenie takich regulacji prawnych, które umożliwią zwię-

kszenie efektywności wykorzystania lotnisk wojskowych, będących w dyspozycji jednostek MON, a niewykorzystywanych do realizacji ich zadań oraz lotnisk znajdujących się w ewidencji Agencji Mienia Wojskowego.

Istniejąca sieć lotnisk w Polsce wymaga uzupełnienia o co najmniej kilka lotnisk regionalnych oraz o sieć lotnisk lokalnych. Obecnie jest kilka lotnisk współużytkowanych przez stronę cywilną z wojskiem – Bydgoszcz-Szwedowo, Kraków-Balice, Wrocław-Strachowice, Gdynia-Oksywie, Radom-Sadków, Mińsk Mazowiecki i Sochaczew-Bielice. Podmioty cywilne zarządzające lotniskami współużytkowanymi, w tym niektóre samorządy jako udziałowcy spółek zarządzających lotniskami, ponoszą znaczne koszty z tytułu opłat za dzierżawę gruntu na rzecz Agencji Mienia Wojskowego. W sytuacji szybko rosnącego popytu na usługi lotnicze wymaga to ponoszenia znacznych nakładów na inwestycje infrastrukturalne z tym związane.

Zmiana ustawy dotyczyć będzie przede wszystkim lotnisk przejętych przez Agencję Mienia Wojskowego. Z udostępnionych danych wynika, że Agencja Mienia Wojskowego przejęła dotychczas dwadzieścia pięć lotnisk, trwale zbędnych, na potrzeby MON, w tym dziewięć z warunkiem zachowania charakteru lotniczego, to jest: Zielona Góra-Babimost, Modlin, Piła, Biała Podlaska, Zegrze Pomorskie, Rudniki koło Częstochowy, Słupsk-Redzikowo, Szczytno-Szymany i Kamień Śląski oraz szesnaście bez warunku zachowania ich charakteru lotniczego: Debrzno, Krzewica, Radzyń Podlaski, Bednary, Sapolno, Nowe Miasto nad Pilicą, Podlodów, Wdzydze, Łędziechowo, Pięńżnica, Borsk, Kąkolewo, Ułęż, Kroczewo, Wysokie Mazowieckie, Maków Płoty, Orneta, z których dwanaście zostało sprzedanych.

Komisja rekomenduje Wysokiej Izbie przyjęcie omawianej ustawy w brzmieniu, które dotarło do nas z Sejmu, to jest bez poprawek. Dziękuję bardzo.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę Komisji Obrony Narodowej, pana senatora Andrzeja Owczarka, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy. Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### **Senator Andrzej Owczarek:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Panowie Ministrowie! Państwo Senatorowie!

Mam zaszczyt przedstawić stanowisko Komisji Obrony Narodowej w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnika-

(senator A. Owczarek)

mi mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Z uwagi na bardzo szczegółowe sprawozdanie pana senatora Stanisława Iwana, zajmę się tylko omówieniem dyskusji na posiedzeniu komisji w dniu 19 czerwca bieżącego roku oraz przyjętych poprawek.

Duża część dyskusji poświęcona była dotychczasowej współpracy samorządów z wojskiem w związku z użytkowaniem lotnisk wojskowych. Dynamicznie rozwija się lotnictwo cywilne – szczególnie pasażerskie, po 1989 r., a zwłaszcza w ostatnich latach, o czym świadczy dwukrotny wzrost liczby pasażerów korzystających z lotnisk polskich. Nastąpił wzrost znaczenia lotnisk regionalnych, na przykład w roku poprzednim po raz pierwszy było więcej pasażerów korzystających z lotnisk regionalnych niż z Okęcia. Wiele samorządów i innych podmiotów gospodarczych próbowało wykorzystać lotniska wojskowe, współużytkując je. Sprawdziły się takie lotniska, jak Kraków-Balice i Wrocław, czyli położone w większych miastach. W mniejszych miejscowościach, mimo prób, nie doszło do powstania silnych portów lotniczych. Głównym powodem jest to, że zyski przynoszą tylko lotniska, które obsługują przynajmniej około miliona pasażerów rocznie. Poza tym w dotychczas funkcjonującym systemie Agencja Mienia Wojskowego prowadziła politykę pozbawioną jednolitych reguł. Samorządy miały dodatkowy problem związany z koniecznością rozpoczęcia kapitałochłonnych inwestycji na terenach niebędących ich własnością, co utrudniało uzyskanie pieniędzy unijnych. A chciałbym przypomnieć, że Polska ma do wykorzystania 600 milionów euro na lotniska cywilne do 2013 r. Dodatkowym problemem finansowym była konieczność płacenia dzierżawy Agencji Mienia Wojskowego. W przypadku kapitałochłonnych inwestycji było to duże utrudnienie zwiększające ryzyko inwestycji.

Procedowana dziś ustawa rozwiązuje te problemy. Senatorowie zwracali uwagę na potrzebę ścisłej kontroli przez Ministerstwo Obrony Narodowej lotnisk niewykorzystywanych przez wojsko, ale przekazanych z obowiązkiem zachowania przez nowych użytkowników ich lotniczego charakteru.

Komisja przyjęła cztery poprawki. Pierwsza z nich ujednocila nazewnictwo lotnisk lokalnych, zgodnie z przyjętą ustawą – Prawo lotnicze, pozostałe mają charakter doprecyzowujący.

Komisja jednogłośnie przyjęła od dawna oczekiwaną przez samorządy ustawę, której zapisy umożliwią rozwój infrastruktury niezbędnej do wzrostu gospodarczego Polski i jej regionów. Rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie ustawy. Dziękuję, Panie Marszałku.

## Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę sprawozdawcę Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, pana senatora Stanisława Jurcewicza, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

## Senator Stanisław Jurcewicz:

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Mam zaszczyt w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej przedstawić sprawozdanie.

Komisja po rozpatrzeniu ustawy na posiedzeniu w dniu 24 czerwca 2008 r. przyjęła pięć poprawek.

Poprawka pierwsza: w art. 1 w pktcie 1, w art. 4f w ust. 1 w pktcie 1 wyraz „lokalnego” zastępuje się wyrazem „gminnego”.

Poprawka druga: w art. 1 w pktcie 1, w art. 4f w ust. 9 po wyrazach „warunki jej przekazania i wykorzystania” dodaje się wyrazy „w szczególności wskazane w opiniach, o których mowa w ust. 3.”.

Poprawka trzecia: w art. 1 w pktcie 1, w art. 4g w ust. 1 po wyrazach „zakładającego lub zarządzającego lotniskiem” dodaje się wyrazy „użytku publicznego”.

Poprawka czwarta: w art. 1 w pktcie 1, w art. 4h w ust. 1 w pktcie 1 wyraz „lokalnego” zastępuje się wyrazem „gminnego”.

Poprawka piąta: w art. 4 w ust. 4 w pktcie 1 wyraz „lokalnego” zastępuje się wyrazem „gminnego”.

Celowość i zasadność przyjęcia ustawy omówili moi poprzednicy, zatem w imieniu komisji proszę o przyjęcie ustawy wraz z przyjętymi przez Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej poprawkami. Dziękuję bardzo.

## Marszałek Bogdan Borusewicz:

Dziękuję, Panie Senatorze.

Zgodnie z art. 44 ust. Regulaminu Senatu, przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie?

Pan senator Szewiński i pan senator Augustyn. Tylko ja bym poprosił o adresowanie pytań, bo mamy trzech sprawozdawców.

(Senator Mieczysław Augustyn: Ja mam pytanie do...)

Najpierw pan senator Szewiński, Panie Senatorze.

(Senator Mieczysław Augustyn: Przepraszam bardzo.)

**Senator Andrzej Szewiński:**

Mam pytanie do senatora sprawozdawcy Stanisława Iwana.

Przepraszam, nie usłyszałem, do jakiej kategorii lotnisk jest zakwalifikowane lotnisko w Rudnikach pod Częstochową?

**Senator Stanisław Iwan:**

Zaraz sprawdzę i odpowiem.

(*Senator Czesław Ryszka:* Sprzedane, Panie Senatorze. Dobrze pan wie.)

Ono jest wśród dziewięciu lotnisk z warunkiem zachowania charakteru lotniczego. Tutaj są Rudniki koło Częstochowy.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Pan senator Augustyn.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Do ostatniego senatora sprawozdawcy.

Państwo zaproponowaliście w komisji poprawkę, dopisując słowa „użytku publicznego”. Czy mógłby pan szerzej uzasadnić dlaczego?

**Senator Stanisław Jurcewicz:**

Proszę państwa, myślę, że szczegółową odpowiedź... Była zgoda strony rządowej, to poproszę o szczegółowe wyjaśnienie stronę rządową.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Proszę bardzo, pani senator Fetlińska.

**Senator Janina Fetlińska:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Chciałabym zadać pytania panu senatorowi Jurcewiczowi.

Czy samorzady w ciągu dwóch miesięcy będą w stanie dokonać czynności przeniesienia własności? Wiadomo, że to wymaga zgromadzenia wielu dokumentów i wielu uzgodnień. Czy to jest wystarczający czas? Czy to nie będzie jakieś utrudnienie? To pierwsze pytanie.

I drugie pytanie. Nie jestem pewna, czy samorzady będą na przykład mogły sprzedać jakimś przedsiębiorstwom prywatnym lotniska, które będą działały jakby w ich imieniu, po to żeby zachować cel, jakim jest utrzymanie tych lotnisk. Dziękuję.

**Senator Stanisław Jurcewicz:**

Odpowiadam na drugie pytanie: samorząd podejmie decyzję, jaka będzie forma zarządzania lotniskiem. Myślę, że samorzady ubiegają się o to, by

mieć wpływ na to, żeby lotniska regionalne dobrze się rozwijały.

Jeżeli natomiast chodzi o pierwsze pytanie, to może poproszę... Proszę bardzo, kolega z Komisji Gospodarki Narodowej.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Andrzej Owczarek:**

Panie Marszałku! Pani Senator! Dwa miesiące to mają ministrowie obrony narodowej i infrastruktury na ustalenie rozporządzenia w sprawie lotnisk, które będą przekazane samorządom. Później samorzady mają rok na podjęcie decyzji o ewentualnym przejściu lotnisk, a później jest jeszcze okres trzyletni, kiedy trzeba to skonsumować. Jeśli samorzady nie stworzą lotniska, to wtedy powróci ono do dawnego właściciela.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister infrastruktury.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu, głos może teraz zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu.

Czy pan minister chce zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy i przedstawić stanowisko rządu? Proszę bardzo, Panie Ministrze. Pan minister Jarmuziewicz.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W zasadzie państwo senatorowie omówili ustawę bardzo szczegółowo. Nie sądziłem, że będzie ona przedmiotem tak wnikliwej debaty, szczególnie w czasie posiedzeń komisji.

Ja natomiast chcę skorzystać z okazji i raz jeszcze podziękować Ministerstwu Obrony Narodowej. Z całą pewnością wiecie państwo, że próby rozwiązania tego problemu podejmowano od trzech kadencji. Wszyscy wiedzieliśmy, że jest taki problem, że rozwój lotnictwa cywilnego wcześniej czy później nas dotknie w takim stopniu – daj Boże takich kłopotów zawsze. Teraz sytuacja już nabrzmiała. Po raz pierwszy minister obrony narodowej uznał, że rozwój lotnictwa cywilnego jest ważniejszy niż posiadanie w swoim władaniu tego mienia. I dobrze się stało. Tylko to chciałem powiedzieć, Panie Marszałku. Dziękuję.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dobrze. Panie Ministrze, może będą pytania do pana.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Proszę bardzo.*)

Najpierw pan senator Augustyn. Rozumiem, że powtarza pytanie.

**Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Ministrze, państwo przyzwoliliście na poprawkę komisji, w której dopisuje się słowa „użytku publicznego”. Czy mógłby pan to uzasadnić, podać intencję?

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Tak. To pytanie już, zdaje się, dzisiaj padło...  
(*Marszałek Bogdan Borusewicz: Proszę bardzo.*)

(*Senator Mieczysław Augustyn: Ale nie było odpowiedzi.*)

Dobrze, dobrze.

To jest ujednoczenie terminologii, która obowiązuje w całej ustawie, w prawie lotniczym i w innych miejscach polskiej legislacji. To jest po prostu dla porządku prawnego.

(*Senator Mieczysław Augustyn: Dziękuję bardzo. To ważne z punktu widzenia poprawki, którą chcę zgłosić.*)

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Pan senator Ryszka zadaje pytanie.

**Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ja pana bardzo szanuję i wierzę, że ustawa ma dobry i słuszny cel. A mam takie pytanie: być może pan się nie orientuje, ale chciałbym się dowiedzieć, na jakim etapie jest śledztwo w sprawie nadużyć w Agencji Mienia Wojskowego, w tym właśnie sprzedaży lotnisk z naruszeniem prawa. Mam tu na myśli na przykład lotnisko w Rudnikach koło Częstochowy. Agencja Mienia Wojskowego sprzedała swoje udziały prywatnej, fizycznej osobie, spółce, którą stworzono na boku, oczywiście ogromnie zaniżając wartość majątku. Za 50 tysięcy zł ktoś przejął majątek wart 5 milionów zł. Najwyższa Izba Kontroli właśnie przebadła sprawę i śledztwo trwa.

Czy pan może powiedzieć coś na ten temat?

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Panie Senatorze, ja również mam wielki szacunek dla pana, ale proszę pana marszałka o zwolnienie mnie z odpowiedzi na to pytanie, bo to nie jest przedmiotem ustawy.

(*Marszałek Bogdan Borusewicz: Ja rozumiem, ale...*)

Nie posiadam stosownej wiedzy w tej kwestii.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Rozumiem. To jest odpowiedź. Nie posiada pan wiedzy.

Pan senator Dajczak.

**Senator Władysław Dajczak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Oczywiście ustawa, którą dzisiaj omawiamy, jest oczekiwana przez samorządy i dobrze, że ona się w końcu pojawiła.

Ale mam bardzo konkretne pytania odnośnie do cyfr i liczb, które w ustawie padają, a te wątpliwości co do liczb i cyfr płyną od samych samorządowców. Chcę je tutaj wyrazić i spytać pana ministra, czy w art. 4g w ust. 4 podatek, jaki samorządy mają przekazywać w związku z gospodarowaniem darowizną, w wysokości 30%, nie jest dla nich za wysoki. To po pierwsze.

Po drugie, w art. 4g w ust. 5 jest obowiązek składania sprawozdań. Czy częstotliwość co sześć miesięcy i to, że pierwsze sprawozdanie jest już po sześciu miesiącach, nie jest nakazem – że tak powiem – zbyt intensywnym?

Po trzecie, w art. 4g w ust. 6 w pktcie 4 mówi się o tym, że w ciągu trzech lat lotnisko powinno zostać przekazane do użytku publicznego. Czy w świetle obowiązujących w Polsce przepisów dotyczących zamówień publicznych i całej procedury związanej z odbiorem lotniska okres trzech lat nie jest zbyt krótki? Mieliśmy przykład lotniska Okęcie w Warszawie. Dziękuję bardzo.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Zdażyłem zanotować.

30%. Panie Senatorze, tak jak powiedział jeden ze sprawozdawców, lotniska mogą przynosić zyski dopiero w okolicach pięciuset tysięcy, miliona pasażerów. Lotniska, o których mówimy, nie mają takiej przepustowości i w związku z tym sprawa

(senator W. Dajczak)

jest trochę wirtualna. Ten zapis rzeczywiście jest po to, żeby w przypadku, gdy któryś z użytkowników pozyskanego mienia będzie robił jakieś wielkie interesy, ci, którzy przekazali grunt, też coś z tego mieli. Taka prosta, zwykła intencja.

Sprawozdawczość co sześć miesięcy. Nikt tego argumentu nie podnosił. Ja nie mam wrażenia, że to jest za często. Poza tym ten dokument, który szumnie nazywa się sprawozdaniem, to nie będzie coś wyjątkowo uciążliwego. Na początku będzie to opis działalności i sprawozdanie finansowe, które miałyby zawierać opłacalność przedsięwzięcia. W początkowej fazie będzie to bardzo prosty dokument, bo tam będzie tego niewiele. W związku z tym skuteczność też, myślę, będzie niewielka.

Trzy lata. Nie podzielam pańskiej obawy, choćby z tego względu, że te lotniska są. Tam nie rośnie trawa, tego lotniska nie trzeba zbudować od początku. Te trzy lata są na jego adaptację do celów lotniska cywilnego. Powiedzmy, jest lotnisko w Kamieniu Śląskim – wyjątkowo mi bliskie – gdzie jest pas startowy, gdzie jest już namiastka infrastruktury, są hangary, jest coś na wzór terminala. W związku z tym oceniam, że zrobienie z niego lotniska cywilnego zajmie rok, półtora w porywach, że tak powiem.

Może się przytrafić, Panie Senatorze, że ktoś nie wyrobi się w ciągu trzech lat. Ale wie pan, że ważniejsze jest lotnisko. Możliwe, że wtedy trzeba będzie zapis o trzech latach znowelizować. Przecież tak naprawdę nam nie zależy na tym, żeby sztywno utrzymać trzy lata, tylko żeby powstały lotniska, z których będą latali pasażerowie. Dzisiaj w dobrej wierze napisaliśmy „trzy lata”, wierząc, że skoro jest infrastruktura, trzeba ją tylko adaptować, to wystarczy. Dziękuję.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Pan senator Bergier zadaje pytanie.

### **Senator Józef Bergier:**

Panie Ministrze, jako mieszkaniec Białej Podlaskiej z dużym zadowoleniem przyjmuję zapisy ustawy, tym bardziej że lotnisko w tym mieście zachowuje charakter lotniskowy. Ale ponieważ już wcześniej uczestniczyłem w posiedzeniu rady miasta, wiem, jak trudne jest to przedsięwzięcie, jak trudno zgromadzić kapitał i znaleźć chętnych do zagospodarowania lotniska. Jedna z propozycji zaczyna być realna. Oczywiście my powinniśmy umieć ją ocenić.

Dlatego chciałbym skorzystać z okazji i zapytać, co pan minister sądzi o rozpoczęciu kształcenia studentów na kierunku związanym z lotni-

ctwem i o wykorzystaniu tego miejscowego lotniska. Czy mogłoby wchodzić w grę przekazanie terenu lotniska pod tego typu niezbyt duże przedsięwzięcie ekonomiczne? Dziękuję uprzejmie.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuzewicz:**

Nie wiem, czy jestem najlepszym rozmówcą. Nie wiem, czy przypadkiem ktoś z Ministerstwa Obrony Narodowej nie powinien się w tej kwestii wypowiedzieć. Ale odnoszę wrażenie, że jest to możliwe, jeżeli cel ustawy – lotnictwo cywilne można by sprowadzić do elementów szkolenia. Mnie się wydaje, że bez operacji lotniskowych, jakie powinny się odbywać, nie da rady. Nie da się tego, że tak powiem, rozgrzeszyć w ten sposób.

A jeżeli chodzi o przedsięwzięcie kapitałowe, bo również taki wątek pan poruszał, to ten temat pojawiał się w Sejmie. Były naciski ze strony posłów, aby przemycić jakoś zapis, który dawałby szansę, że państwo to dofinansuje. Powiem panu: tu nie chodzi o to, żeby za pieniądze państwowe pobudzać lotnictwo cywilne w niektórych miejscach. Jeżeli państwo znajdziecie u siebie partnera gospodarczego, z którym będziecie w stanie uruchomić biznes lotniskowy, to cały aparat państwa, Urząd Lotnictwa Cywilnego, Polska Agencja Żeglugi Powietrznej, Ministerstwo Infrastruktury są do państwa dyspozycji. Ale nie sądzę, żeby w zakresie kapitału była taka możliwość. Proszę zwrócić się do swoich marszałków i zadbać o to, aby te inwestycje znalazły się w regionalnych programach operacyjnych. Wtedy znajdą się pieniądze na dofinansowanie.

### **Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Pani senator Fetlińska, proszę bardzo.

### **Senator Janina Fetlińska:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze chciałabym zapytać, czy ustawa będzie miała jakiś wpływ na aerokluby, na ich działalność, lokalizację. Tutaj jest jednak problem kształcenia. To pierwsza sprawa.

I druga sprawa, tak na marginesie, jeśli pan minister jest zorientowany. Dwa lata temu było tak, że przeciętny użytkownik samolotu nie mógł kupić na lotnisku benzyny lotniczej. Jak teraz wygląda ta sprawa? Jeśli pan minister jest zorientowany, to proszę o odpowiedź. Dziękuję.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Bardzo dziękuję.

Dwa pytania.

(*Marszałek Bogdan Borusewicz: Aerokluby i zakup benzyny.*)

Tak, tak.

Powiem otwarcie: rzeczywiście w Polsce mamy nieulokowane prawnie aerokluby. One nie podlegają ani ministrowi obrony narodowej, ani ministrowi sportu. Mówię o klasycznych NGO, które w tej chwili nie bardzo mają pomysł na życie. Taka jest sytuacja. W związku z tym aerokluby mają niekończące się kłopoty finansowe. I jeżeli *general aviation*, to znaczy to małe, cywilne lotnictwo, będzie się w Polsce na tyle dynamicznie rozwijało, że starczy w nim miejsca na szkolenie – bo dzisiaj to jest jedyne realne źródło dochodu aeroklubów – to możliwe, że obejdzie się bez ingerencji państwa.

Na dzisiaj nie ma pomysłu, jak ulokować aerokluby prawnie. Ta ustawa – ja głośno myślę – może spowodować rozwój lotnisk cywilnych, który doprowadzi do dużo szybszego rozwoju lotnictwa cywilnego. A tutaj też mamy gigantyczne zapóźnienia. Jeśli chodzi o, że tak powiem, duże latańie, to możemy mówić o niebywałym postępie, wręcz o pierwszym miejscu na świecie, jeżeli chodzi o procentowy przyrost... ten potok podróży. To jest coś niebywałego. Rozwój lotnictwa cywilnego, tego małego, może spowodować, że aerokluby znajdą dla siebie miejsce. Nie sądzę, aby w innym punkcie ta ustawa w jakikolwiek sposób ingerowała w ich interesy.

Kolejna nieuregulowana w Polsce sprawa to nieprzełamany monopol PetroLOT, jeżeli chodzi o tankowanie samolotów. W tej chwili to jest coś nierozwiązanego. Mówię, że to jest problem, nad którym musimy się pochylić, ale na dziś nie mam dla pani dobrej odpowiedzi. Dziękuję bardzo.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Dziękuję.

Proszę bardzo, pan senator Gogacz.

**Senator Stanisław Gogacz:**

Panie Ministrze, w związku z przedmiotową nowelizacją chciałbym zapytać, czy ministerstwo dysponuje informacjami, jeżeli chodzi o prośby składane przez gminy, miasta czy też przez samorządy województwa... Czy państwo jako ministerstwo dysponujecie prośbami od tych instytucji, od tych podmiotów, które dotyczyłyby przekazania im nieruchomości Skarbu Państwa stanowiących lotniska wojskowe lub ich części? Czy proszono ministerstwo o to przekształcenie?

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Sekretarz Stanu  
w Ministerstwie Infrastruktury  
Tadeusz Jarmuziewicz:**

Panie Senatorze, wiedza o tej ustawie jest dość powszechna, myśmy między innymi w ministerstwie zrobili dwa sympozja...

(*Senator Stanisław Gogacz: Ale czy ktoś prosił o to? Czy samorząd prosił o to przed ustawą?*)

Nie przypominam sobie takiej sytuacji. Możliwe, że były w korespondencji jakieś takie historie. Ale proszę mi uwierzyć, że wiedza o tej ustawie jest dość powszechna wśród samorządowców.

(*Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: A Gdynia nie prosiła?*)

Nie. Korespondencja z samorządami, na terenie których istnieją lotniska, jest prowadzona, ale nie nazwałbym tego składaniem jakichś oficjalnych aplikacji o to, żeby im te nieruchomości przekazać.

(*Senator Stanisław Gogacz: To dlaczego pan twierdzi, że samorzady zechcą to zagospodarować?*)

Ja mam wiedzę werbalną, wynikającą między innymi z codziennych kontaktów z samorządowcami.

**Marszałek Bogdan Borusewicz:**

Czy są jeszcze jakieś pytania?

(*Rozmowy na sali*)

Dziękuję, Panie Ministrze, nie ma więcej pytań.

(*Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuziewicz: Dziękuję.*)

Otwieram dyskusję.

Przypominam o wymogach regulaminowych dotyczących czasu przemawiania senatorów w dyskusji, o konieczności zapisywania się do głosu u senatora prowadzącego listę mówców, a przede wszystkim o obowiązku podpisywania składanych do marszałka Senatu wniosków o charakterze legislacyjnym. Wnioski te można składać do czasu zamknięcia dyskusji.

Proszę o zabranie głosu pana senatora Czesława Ryszkę.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

**Senator Czesław Ryszka:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Cieszę się, że projektowana zmiana ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego ma na celu wprowadzenie regulacji prawnych, które umożliwią zwiększenie efektywno-



(senator Cz. Ryszka)

ści wykorzystania lotnisk wojskowych będących w dyspozycji jednostek resortu obrony narodowej, a niewykorzystywanych do realizacji ich zadań, oraz lotnisk znajdujących się w ewidencji Agencji Mienia Wojskowego.

Dla mnie w tej ustawie jedna sprawa jest szczególnie ważna: ustawa zezwala między innymi na nieodpłatne przekazanie na rzecz jednostek samorządu terytorialnego wspomnianych lotnisk ze wskazaniem, że celem musi być oczywiście rozwój bazy lotniskowej. Zanim wyjaśnię, o co mi chodzi, wspomnę, że potrzeby ruchu lotniczego rosną bardzo szybko, tymczasem istniejąca baza lotniskowa jest oczywiście niewystarczająca. Dlatego przekazanie niektórych lotnisk wojskowych jednostkom samorządu terytorialnego w celu założenia lotnisk cywilnych z pewnością spowoduje rozwój gospodarczy, cywilizacyjny lokalnych społeczności, rozwinie turystykę, podniesie poziom zatrudnienia, zwiększy szansę regionów na wykorzystanie środków pomocowych z Unii Europejskiej oraz oczywiście skomunikuje te regiony z resztą kraju.

Jak już wspomniałem, proponowana regulacja dotyczy przede wszystkim lotnisk przejętych przez Agencję Mienia Wojskowego. Tutaj już powiedziano, że jest ich w sumie dwadzieścia pięć, ale nie wszyscy może wiedzą, chociaż to też powiedziano, że dwanaście z tych lotnisk już sprzedano. I właśnie temu chciałbym poświęcić moje wystąpienie, a konkretnie chciałbym zwrócić uwagę na to, co stało się z lotniskiem w Rudnikach pod Częstochową. To była bulwersująca sprawa, która dotyczy właśnie sposobu dysponowania mieniem Skarbu Państwa o olbrzymiej wartości, bez uwzględnienia obowiązujących dotychczas przepisów, a także interesu regionu, w którym to lotnisko się znajduje.

Wartość nieruchomości i obiektów składających się na to lotnisko to ponad 15 milionów zł. Lotnisko jest położone w bardzo dobrym miejscu: w pobliżu będzie przebiegać autostrada A1, będzie też droga ekspresowa S46. Ponadto rozwojowi tego lotniska sprzyjają plany Unii Europejskiej, która do 2013 r. chce przeznaczyć na lotnictwo cywilne w Polsce około 4 miliardów euro. Aby uruchomić regionalny port lotniczy w Rudnikach, wystarczyłoby wybudować wieżę kontroli lotów, zakupić nową aparaturę nawigacyjną, odpowiednie oświetlenie, wyremontować nawierzchnię, ogrodzenie. Powstałby regionalny port lotniczy, który spełniałby funkcje cywilne, szkoleniowo-sportowe, generalnie służyłby lotom lotnictwa ogólnego, lotom dyspozycyjnym, czarterowym oraz służbom ratowniczym.

Przypomnę jeszcze, że Częstochowę, a konkretnie Jasną Górę, odwiedza rocznie ponad pięć milionów pielgrzymów, z tego kilkaset tysięcy z za-

granic. Ponadto w Częstochowie działa wiele firm prywatnych i przedsiębiorstw, które mogłyby korzystać z lotniska. W ogóle obecnie panuje moda na tańsze loty. Śląskie lotnisko w Pyrzowicach urosło już do rozmiarów giganta lotniczego i na pewno przydałby się mały port lotniczy, niejako zapasowy port dla Pyrzowic, właśnie pod Częstochową.

Niestety, w roku 2004 nagle, w sposób sprzeczny z ustawą o zamówieniach publicznych, bez oglądania się na interesy tak właściwych samorządów czy mieszkańców regionu, jak i zapewne Skarbu Państwa, Agencja Mienia Wojskowego zadysponowała tym lotniskiem, tworząc podmiot gospodarczy Bosacka Development Partners, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w Krakowie, i po wniesieniu do spółki 50 tysięcy zł podmiot ten przejął udziały Agencji Mienia Wojskowego. W ten sposób wspólne mienie stało się nagle mieniem prywatnym, z dostępem do niego wyłącznie jednej osoby fizycznej. W tej chwili Aeroklub Częstochowski ma tam część udziałów, może korzystać z lotniska, ale nic więcej nie da się zrobić, ponieważ wszystkim dysponuje osoba prywatna, która na pewno zechce to sprzedać za wielokrotnie wyższą sumę.

Dowiedziałem się, że wspomniana spółka miała zamiar kupić od Agencji Mienia Wojskowego kolejne lotniska używane przez aerokluby. A, jak wspomniałem, sprzedano już dwanaście z tych lotnisk. Jestem ciekaw, czy właśnie ta wspomniana spółka, Bosacka Development Partners, jest właścicielem któregoś z nich.

Chciałbym jeszcze dodać, że o lotnisko w Rudnikach od kilku lat bezskutecznie ubiegał się Aeroklub Częstochowski, prowadzący tam swoją działalność, ubiegali się o nie także wojewoda śląski, prezydent miasta Częstochowy oraz wójt gminy Rudniki. Nic z tego.

Dzięki mojej interwencji minister sprawiedliwości Zbigniew Ziobro zlecił Najwyższej Izbie Kontroli inspekcję Agencji Mienia Wojskowego. W jej wyniku NIK zakwestionowała liczne transakcje agencji, w tym również sprzedaż lotniska w Rudnikach. Najpoważniejsze zarzuty dotyczyły zaniżenia wartości nieruchomości, a następnie odsprzedania udziałów spółce prywatnej. Sprawa jest w prokuraturze, ale trudno powiedzieć, jak się zakończy.

Dlatego mam nadzieję, że uchwalana dzisiaj ustawa – choć spóźniona, jak pan minister wspomniał, o kilkanaście lat – uratuje istniejące jeszcze wojskowe lotniska przed dziką wyprzedażą oraz że powstaną regionalne lotniska cywilne należące do samorządów. Taką mam nadzieję. Ale coś mi podpowiada, że z tych trzynastu lotnisk, które posiada jeszcze Agencja Mienia Wojskowego... Coś mi podpowiada, że mogą już istnieć różne spółki prywatne, które poczuły kolejną możliwość wyciągnięcia pieniędzy czy to z budżetu pań-

(senator Cz. Ryszka)

stwa, czy to z Unii Europejskiej. Obym się mylił. Dziękuję za uwagę. (Oklaski)

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Marek Ziółkowski)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Następnym mówcą jest pan senator Mieczysław Augustyn.

Proszę bardzo.

### **Senator Mieczysław Augustyn:**

Panie Ministrze! Panie i Panowie Senatorowie!

Przyłączę się do ostatnich słów pana senatora Ryszki. Rzeczywiście, nareszcie kwestia, której przyglądało się z niepokojem wiele samorządów, będzie uregulowana. Dlaczego z niepokojem? Bo często widzieliśmy, jak ten niewykorzystany majątek niszczy, i właściwie powinien stąd paść akt oskarżenia wobec wszystkich, którzy tak długo na to przyzwolali. Dobrze, że jest ustawa, dobrze, że reguły gry są jasne.

Rozumiem, że zamierzeniem ministerstwa jest, ażeby ten sporo jeszcze wart majątek wreszcie uruchomić w celu prowadzenia działalności lotniskowej. Żeby to zrobić, trzeba mieć dobrego partnera, i słusznie wybrali państwo na tego partnera samorządy. Należałoby jednak, idąc w tym samym kierunku, otworzyć się na pełną paletę ofert wszystkich samorządów i być może także związków samorządowych, tak ażebyście państwo przy wyborze ostatecznej oferty mieli ich jak najwięcej i mogli, kierując się interesem publicznym, wybrać tę, która najlepiej rokuje.

Pytałem, dlaczego dopisywano w ustawie takie określenie, że będą to lotniska „użyteczności publicznej”. To ważne ze względu na poprawkę, którą chcę złożyć. Otóż uważam, że ustawa niesłusznie – i trzeba też dodać, że niekonsekwentnie – pominęła powiaty jako te podmioty, które również mogłyby ubiegać się o to mienie. W praktyce często bywa tak, że kolejne lotnisko nie jest dla regionu ani najważniejsze, ani wygodne. Bywa tak, że gmina, na terenie której znajduje się lotnisko, jest mała, ażeby udźwignąć ciężar tego zadania. Wydaje się, że wtedy trzeba szukać wyjścia pośredniego, a takim ogniwem jest oczywiście powiat.

W zmianie, którą państwo proponujecie, jest ślad, że myślano o tym, proponujecie państwo zmianę w prawie lotniczym, nazywając lotniska lokalne lotniskami gminnymi lub powiatowymi. Ja chciałbym wzmocnić ten kierunek myślenia i dlatego zgłoszę w tej sprawie poprawkę. Badaliśmy, czy rzeczywiście nie jest tak, że istnieje kolizja prawna z ustawami o samorządzie powiatowym

i gospodarce komunalnej, ale wydaje się, że jednak nie. Wprawdzie powiat nie może prowadzić działalności gospodarczej, ale tylko wtedy, kiedy nie ma ona właśnie charakteru użyteczności publicznej. Gdy patrzy się na to, czy transport lotniskowy ma charakter publiczny, to w świetle ustawy o gospodarce komunalnej jest to już kwestia do oceny. I wydaje mi się, że my jako ustawodawcy nie tylko odpowiadamy na to, co się znajduje w orzecznictwie, ale poprzez swoje decyzje prawotwórcze, prawodawcze także w jakiejś mierze je kształtujemy. Przy całej więc świadomości niewielkiego ryzyka przekonywałbym pana ministra, resort i wszystkich państwa, abyśmy dali powiatom taką szansę po to, by paleta ofert dla ministerstwa była jak największa. Wszystkich, którzy będą wątpić – bo powiat przecież nie może zawierać spółek – odsyłam do zapisów ustawy, które mówią, że nie tylko spółki mogą to robić, że można to zadanie zlecić także innemu podmiotowi.

Składałem więc, Panie Marszałku, poprawki do art. 4f, art. 4h i art. 4 ust. 4, które umożliwiłyby powiatom pozyskanie tego mienia w celu założenia oraz rozbudowy lotniska cywilnego użytku publicznego. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

O zabranie głosu proszę pana senatora Stanisława Iwana.

Proszę bardzo.

### **Senator Stanisław Iwan:**

Panie Marszałku! Szanowny Panie Generale! Szanowni Goście! Wysoka Izbo!

W Unii Europejskiej lotniska stanowią istotny element rozwoju regionalnego. Oprócz przewozu osób i towarów na lotniskach regionalnych ulokowane są na przykład szkoły lotnicze, ośrodki szkoleniowe dla antyterrorystów, ośrodki technicznej obsługi bagażu, nawet straży pożarnej, obsługa techniczna samolotów, zajmująca się różnego rodzaju przeglądami, naprawami, usługi wykończeniowe w cyklu produkcyjnym budowy i remontów samolotów. Lotniska regionalne stają się też coraz częściej miejscem spotkań przedstawicieli biznesu oraz przystankiem lub parkingiem dla samolotów. W Polsce od kilku lat następuje dynamiczny, bo wynoszący około 30% rocznie, wzrost liczby przewozów pasażerskich, mówił już o tym pan minister. Ze względu na cenę, w dużym stopniu są to przeloty na potrzeby biznesu i generalnie związane z biznesem. Dzięki temu istnienie lotniska może mieć wpływ na szanse rozwoju gospodarczego regionu.

Na szczęście staraniem wielu osób i instytucji, w tym szczególnie samorządów województwa lubuskiego i miasta Zielonej Góry, Port Lotniczy

(senator S. Iwan)

Zielona Góra-Babimost od około czterdziestu lat, choć, niestety, z przerwami w latach 1990–2000 i w roku 2006, pełni funkcję lotniska pasażerskiego. I właśnie dlatego, że lotnisko funkcjonuje, firmy z branży lotniczej już są zainteresowane rozwojem połączeń. Mając prawo własności, a zarazem niemały potencjał, można w Babimoście rozwinąć szereg usług związanych z biznesem lotniczym, które mogą promieniować nie tylko na obszar naszego województwa, czyli województwa lubuskiego. Szansa na ściągnięcie kapitału inwestycyjnego do Babimostu jest tym większa, im bardziej będzie się rozwijać infrastruktura w regionie i na lotnisku. Nie ma bowiem mowy o skutecznym i opłacalnym lataniu bez rozwoju infrastruktury w porcie. W tym kontekście niepokojące są zamiary wojska związane z planami wyłączenia części infrastruktury lotniska na potrzeby odpraw kontyngentów. Marszałek województwa zaproponował przekazanie przez Agencję Mienia Wojskowego samorządowi całej infrastruktury lotniska oraz podpisanie umowy o darmowym dostępie wojska do obiektów lotniska, zgodnie z jego potrzebami. Wydaje się, że jest to rozwiązanie racjonalne, pozwalające na optymalne wykorzystanie infrastruktury zarówno do celów wojskowych, jak i cywilnych, a także eliminujące koszty wojska związane z koniecznością utrzymania i zabezpieczenia infrastruktury przeznaczonej do celów obronnych. Przypomnę, że lotnisko w Babimoście zostało zakwalifikowane jako trwale niewykorzystywane do realizacji zadań przez jednostki organizacyjne podległe ministrowi obrony narodowej lub nadzorowane przez niego. A de facto jest ono we władaniu Skarbu Państwa, poprzez Agencję Mienia Wojskowego.

Kompletne lotnisko w Babimoście stanowi ogromny regionalny potencjał, a położenie jest jego największym atutem i szansą. Jest zlokalizowane blisko planowanego węzła drogowego w Jordanowie, skrzyżowania dwóch tras międzynarodowych, budowanej autostrady A2 i drogi szybkiego ruchu S3. Ważne jest jego położenie w międzynarodowym korytarzu powietrznym wschód – zachód oraz bezpośrednio skomunikowanie z biegnącą w pobliżu linią kolejową Warszawa – Berlin, a także z magistralą kolejową Śląsk – Szczecin, tak zwaną Odrzanką, oznaczoną numerem CE59. Babimost to 385 ha bezkolizyjnej lokalizacji w terenie, który nie jest objęty normami hałasu. To jest olbrzymi atut, gdyż port może być wykorzystywany całodobowo. To także teren, na którym może powstać nowa infrastruktura na potrzeby biznesu związanego z transportem lotniczym. Daje to szansę współpracy z lotniskami w Poznaniu i we Wrocławiu, które ze względu na położenie na obrzeżach miast nie mogą w tym zakresie prowadzić lotów nocnych. Jak już mówi-

łem na posiedzeniu komisji, tego rodzaju rozmowy są prowadzone, a pewne rozwiązania biznesowe – przygotowywane. Betonowy pas startowy, w bardzo dobrym stanie, o długości 2,5 km i szerokości 60 m, nadaje się do przyjmowania praktycznie wszystkich samolotów. Na tym lotnisku lądowały między innymi wielkie transportowce amerykańskie. Bocznica kolejowa, osiemnaście hangarów samolotowych o powierzchni 320 m<sup>2</sup> każdy, budynki zabezpieczenia technicznego, wszystko to jest do wykorzystania. Odnowiony w 2001 r. terminal ma przepustowość rzędu stu pięćdziesięciu tysięcy pasażerów rocznie. Fakt ten już doceniła komisja UEFA, która w maju bieżącego roku, po szczegółowej wizytacji, zakwalifikowała Babimost jako lotnisko zapasowe na Euro 2012. Miałbym tutaj prośbę do pana ministra Jarmuzewicza, żeby w sposób formalny potwierdził tę informację.

Samoloty z kibicami lądujące we Wrocławiu i w Poznaniu będą następnie oczekiwały na płycie postojowej w Babimoście. Niewykluczone, że będą stąd również realizowane odprawy kibiców. Są też spore szanse na terminal cargo, choć jedna szansa już uciekła. Był to DHL, który wybrał Drezno. A dlaczego nie Babimost? Właśnie dlatego, że prywatny kapitał tu nie wejdzie, dopóki stosunki własnościowe i organizacyjne dotyczące lotniska są niejasne i nieustabilizowane. W związku z tym dochodzimy do bezpośredniego przedmiotu naszej dzisiejszej debaty, czyli zmiany ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego, która de facto pozwoli samorządom lokalnym przejąć lotniska od Agencji Mienia Wojskowego i rozwinąć na nich działalność komercyjną, oczywiście pod warunkiem spełnienia warunków nałożonych przez ustawę. Ustawę przegłosowano w Sejmie, dzisiaj debatujemy nad nią w Senacie. Niestety, jak pokazałem przed chwilą, prawie półtoraroczne opóźnienie związane z jej uchwaleniem zostało wykorzystane przez naszych sąsiadów *zza miedzy*.

Lotnisko w Babimoście jest elementem znacznie ważniejszego wspólnego projektu strategicznego trzech województw: zachodniopomorskiego, lubuskiego i dolnośląskiego. Główne starania tych województw, w tym województwa lubuskiego, dotyczą obecnie wpisania Środkowoeuropejskiego Korytarza Transportowego CETC do sieci paneuropejskich korytarzy transportowych. CETC ma łączyć Szwecję z Adriatykiem. Elementami tego szlaku na polskim odcinku są: linia kolejowa CE59, o której już mówiłem, czyli tak zwana Odrzanka, rzeka Odra, droga ekspresowa S3 oraz lotniska w Goleniowie, Babimoście i we Wrocławiu. Docenienie tych starań oznacza dodatkowe środki unijne na rozwój infrastruktury na zachodzie Polski. Umniejszanie szans rozwoju lotniska w Babimoście lub uniemożliwienie jego

(senator S. Iwan)

rozwoju poprzez okrojenie infrastruktury, która stałaby się własnością samorządu, w obliczu takich potencjalnych korzyści byłoby krokiem wyjątkowo destrukcyjnym. Osłabiałoby to nasze szanse na rozwój i na ten korytarz, a za to dawałoby korzyści konkurencyjnemu niemieckiemu projektowi korytarza transportowego, równoległego, ale omijającego nasz kraj. To jest projekt, który nazywa się Scandria.

Mam tu prośbę do ministra rozwoju regionalnego o wpisanie CETC, czyli Środkowoeuropejskiego Korytarza Transportowego, do sieci TEN-T oraz o poparcie rządu dla inicjatywy jego utworzenia.

Polityka samorządu województwa jest jednoznaczna i stanowcza: lotnisko w Babimocie stanowi jeden z głównych filarów rozwoju gospodarki regionu. Po przejęciu lotniska od Agencji Mienia Wojskowego powołana ma być spółka z udziałem samorządu województwa, zainteresowanych gmin oraz kapitału prywatnego, która będzie zarządzała działalnością lotniska. Loty do Warszawy będą tylko częścią kompleksowych usług oferowanych przez lotnisko. W ocenie zarządu województwa nadal możliwe jest uzyskanie międzynarodowej firmy kurierskiej zainteresowanej lokalizacją swej bazy lotniczej w Europie Środkowo-Wschodniej. Nawiązano też kontakt z międzynarodową firmą doradcą zajmującą się planowaniem inwestycji i rozwojem lotnisk regionalnych. Na lotnisku są planowane inwestycje. Część inwestycji prowadzonych jest już w tej chwili, część będzie możliwa dopiero po przekazaniu lotniska samorządowi. Łączna wartość planowanych inwestycji, żeby uczynić port lotniczy Zielona Góra-Babimost lotniskiem o charakterze nie tylko regionalnym, ale krajowym, z możliwością odpraw międzynarodowych, to około 40 milionów zł. Bardzo dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.

Pan senator Stanisław Jurcewicz jest następnym mówcą.

Proszę bardzo.

### **Senator Stanisław Jurcewicz:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Pozwolę sobie w imieniu trzech senatorów, czyli pana senatora Tomasza Misiaka, moim własnym oraz pana senatora Stanisława Bisztygi, złożyć poprawki do ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Projektowane zapisy art. 25, przedstawionego w projekcie zmiany ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych ustaw, w obecnej sytuacji prawnej niektórych portów lotniczych uniemożliwiają na gruncie projektowanych przepisów przekazanie nieruchomości jednostkom samorządu terytorialnego. Dotyczy to nieruchomości będących lotniskami wojskowymi przekazanymi agencji do zagospodarowania zgodnie z art. 18 oraz w postaci użyczenia na podstawie art. 22, z obowiązkiem zachowania ich lotniczego charakteru, które mogą być jedynie przedmiotem najmu, dzierżawy lub użyczenia co najmniej na lat trzydzieści wyłącznie na rzecz podmiotu zakładającego lub zarządzającego lotniskiem cywilnym użytku publicznego albo instytucji zapewniającej służby ruchu lotniczego. Z tego względu zachodzi konieczność doprecyzowania zaproponowanego brzmienia zapisów art. 4. Poprawki te przekażę na ręce pana marszałka. Umożliwią one przeprowadzenie procedury, opisanej w art. 4e, w stosunku do nieruchomości położonych na terenie lotnisk wojskowych, będących w zasobie Agencji Mienia Wojskowego. Na gruncie obowiązującego art. 23 ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego dopuszcza się przekazanie nieruchomości trwale zbędnych dla resortu obrony narodowej, będących w zasobie Agencji Mienia Wojskowego, nieodpłatnie na rzecz jednostki samorządu terytorialnego lub odsprzedaż z zastosowaniem bonifikaty.

Projektowane zmiany, w naszej ocenie, całkowicie uniemożliwiają przekazanie przedmiotowych nieruchomości na własność, a jednocześnie ograniczają ich udostępnienie w formie najmu, dzierżawy lub użyczenia. Te formy władania nieruchomością są niewystarczające w obliczu – pan minister o tym wspominał – nakładu ogromnych środków inwestycyjnych związanych z rozbudową regionalnych portów lotniczych, w istotnej części współfinansowaną ze środków unijnych. Dlatego też niezwykle istotne jest zniesienie ograniczeń dla dalszego wykorzystania nieruchomości przekazywanych jednostce samorządu terytorialnego w formie darowizny i umożliwienie wnoszenia przedmiotowych nieruchomości aportem do spółek prawa handlowego, zarządzających lotniskami cywilnymi użytku publicznego. Znalazło to odzwierciedlenie w treści proponowanych przez nas poprawek, które przekazuję na ręce na pana marszałka. Dziękuję za uwagę.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Pan senator Andrzej Owczarek.

Proszę bardzo.

### **Senator Andrzej Owczarek:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jednym z problemów gospodarczych Polski, który do tej pory nie został rozwiązany, jest brak lotniska cargo. Istniejące lotniska mają zbyt małą przepustowość i w związku z tym nie mogą odgrywać takiej roli. Ze względu na położenie geograficzne idealnym miejscem na lotnisko cargo jest lotnisko w Łasku, położone w centrum Polski. Obecnie projektowana droga szybkiego ruchu S8 będzie miała wyjazd prosto na lotnisko. W odległości 30 km, w Strykowie, jest najważniejsze skrzyżowanie w Polsce, skrzyżowanie dróg A1 i A2. W odległości 10 km jest ważna stacja kolejowa na szlaku Śląsk – Porty. Niedaleko jest także ważna stacja dla ruchu kolejowego, Łódź Olechów. To wszystko powoduje, że Łódź ma wielką szansę, aby stać się centrum logistycznym dla Polski. Będzie mogła spełniać inną rolę, niż spełniała do tej pory. Ale lotnisko w Łasku jest lotniskiem szczególnie ważnym dla wojska, ponieważ na tym lotnisku działa eskadra F-16.

Samorządy Łodzi i z okolic lotniska podpisały porozumienie dotyczące wystąpienia do ministra obrony narodowej i ministra infrastruktury w sprawie umożliwienia korzystania z tego lotniska, zdając sobie sprawę, że dla wojska jest ono niesłychanie ważne. Chodzi tylko o to, aby wpisać je do rejestru, do tego rozporządzenia, jako lotnisko, które częściowo mogłoby być wykorzystywane przez stronę cywilną, współużytkowane. Chodzi po prostu o korzystanie z urządzeń lotniczych i możliwość wyprowadzenia samolotów poza lotnisko, gdzie są już przygotowane tereny na budowę bazy cargo. Zdaję sobie sprawę, że jest dość silny opór wojska w tej sprawie, ale deklaracja pana ministra Jarmuziewicza na posiedzeniu Komisji Obrony Narodowej napawa nas dużym optymizmem. Jeśli my nie będziemy mieli takiego lotniska cargo, to Niemcy, którzy w tej chwili bardzo inwestują w lotnisko w Berlinie, zapewne przejmą cały ten ruch towarowy, który naprawdę jest ważny.

Chciałbym przypomnieć jeszcze jedno. Otóż ostatnio najbardziej pręźnie rozwija się łódzka strefa ekonomiczna. Są duże inwestycje Della i innych zakładów, które domagają się możliwości przysyłania towarów drogą lotniczą.

Dlatego apeluję do obydwu panów ministrów – będę o to bardzo prosił w imieniu samorządów i całego regionu łódzkiego – o zapisanie tego lotniska w rozporządzeniu, które ukaże się za dwa miesiące. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Panie Senatorze.  
Pan senator Maciej Grubski.

### **Senator Maciej Grubski:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Panie Generale! Wysoki Senacie!

W ramach omawiania projektu ustawy oczywiście poruszamy się troszkę po obrzeżach, ale temat jest bardzo ważny. Na pewno dotyczy głównie osób związanych z samorządem, dlatego – proszę to zrozumieć – poruszamy w tym momencie pewne elementy, które bezpośrednio nie są związane z omawianym przedmiotem ustawy.

Zastanawiałem się w pewnym momencie, kiedy jeden z senatorów zgłosił poprawkę dotyczącą rozszerzenia udziału samorządów w tym projekcie, nad zasadnością tej propozycji. Tak naprawdę trzeba tutaj w jakimś sensie przyznać słuszność, dlatego że samorząd gminny... Jest przykład dobrego projektu z innej dziedziny, dotyczącego sportu, ministra Drzewieckiego, Orlik 2012, który pokazał, że samorządy nie do końca są przygotowane albo nie zawsze odbierają pozytywnie tego typu ustawy. Samorząd gminny – bo te lotniska były kiedyś zlokalizowane głównie w zasobie wojskowym, ale nie ma wielu gmin o tak mocnych podstawach finansowych i być może będzie problem, jeżeli chodzi o wyjście na przeciw tej ustawie – samorząd powiatowy, samorząd wojewódzki. Często samorząd wojewódzki jest dzisiaj jakby gwarantem silnej pozycji, jeżeli chodzi o majątek, jeżeli chodzi o zasób, o pozyskiwanie środków na inwestycje.

Po raz pierwszy jest taka ustawa. Bardzo się cieszyłem z podejścia pana ministra Jarmuziewicza, gratuluję mu tego. Na posiedzeniu komisji pokazał taką samą postawę, zarówno w rozmowach z senatorami, jak i rozmowach ze społeczeństwem: oddajemy coś, co jest potrzebne, co da wzrost, nie hamujemy, nie blokujemy pewnych zapisów. Jeżeli ewentualnie będzie potrzeba dokonania takiego przesunięcia, to dla dobra rozwoju lotnictwa cywilnego w naszym kraju tego typu rozwiązania powinniśmy zrobić.

Mówiłem na posiedzeniu komisji – i to jest pewnego rodzaju ostrzeżenie dla Ministerstwa Obrony Narodowej – że to rozporządzenie musi być bardzo dokładne. Musicie państwo zdecydować w pełni świadomie i zaprojektować to na przyszłość, zapisy będą bowiem miały skutki przez wiele lat. Musimy zdecydować, co jest naprawdę nam potrzebne, a co nie jest potrzebne. Na posiedzeniu komisji padł również głos – mówił o tym pan minister – że z punktu widzenia infrastruktury najlepiej byłoby zabrać wszystko. Rozumiemy to, ale teraz tego typu myślenie, ze względu na interesy obronne państwa, jest niemożliwe.

Kwestia spraw lotnictwa i osób, które są związane z określonymi regionami Polski, dotyczy między innymi łódzkiego Lublinka; obowiązująca teraz nazwa wymienia Władysława Reymonta. Mamy tak ciekawą sytuację, że zlokalizowanie

(senator M. Grubski)

w centrum Polski powoduje coraz większy ruch i progresję, jeśli chodzi o korzystanie z tego lotniska przez turystów i nie tylko turystów, napływ mieszkańców, pracowników. Nie są to tylko łodzianie, to bardziej szeroka grupa. Rozwijamy również pewne pomysły turystyczne, w tym kierunek izraelski, praktycznie jako jedyni, i obywatele Polski korzystają z tej wycieczki i korzystają właśnie z lotniska w Łodzi. Lotnisko potrzebuje wpisania do TEN-T. Bardzo proszę pana ministra, żeby rozważył taką ewentualność, bowiem to dawałoby nam zupełnie inne możliwości inwestycyjne. Ze strony prezydenta miasta, ze strony marszałka województwa jest bardzo dużo działań pozytywnych, ale to byłaby szansa dla całego regionu łódzkiego.

Kwestia lotniska w Łasku. Oczywiście bardzo tu wspieram pana senatora Owczarka; mówię to również w imieniu pana senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego. Bez cargo tak naprawdę nie może dzisiaj sprawnie funkcjonować gospodarka. Każdy chwali swoje, tak już jest, ale Łask jest tak dobrze zlokalizowany, tak dobrze rozwija się obok infrastruktura, że prawdopodobnie nie znajdziemy w Polsce innego lotniska z takim skomunikowaniem. Oczywiście, jest to kwestia przełamania myślenia, jeżeli chodzi o relacje między strukturą lotniska NATO a sprawami cargo cywilnego, ale to przełamanie w Europie już się dokonało. Są takie lotniska, które funkcjonują bez żadnego problemu, są określone systemy zabezpieczeń i przedsiębiorcy, czy to samorządy, czy to struktury gospodarcze, mogą korzystać z tego szybkiego transportu, z przeładunków w ramach cargo.

Pan senator Ryszka mówił na temat sytuacji częstochowskiej. Jeżeli ona tak wygląda, to jest to oczywiście skandaliczne. Ale omawiana ustawa jakby wychodzi tu naprzeciw. Już nie ma samowoli Agencji Mienia Wojskowego, w tej sprzedaży, oddajemy to samorządom. Jeżeli samorząd sobie nie poradzi i w pewnym okresie zrezygnuje, to sprawy trzeba dopiąć do końca i sprawdzić. Jeżeli tam była sytuacja korupcyjna, to oczywiście należy wyciągnąć jak najdalej idące konsekwencje, co jednak nie jest naszym problemem, tylko prokuratury. Trzeba wspierać również ten głos pana senatora.

Aerokluby – bardzo ważna sprawa. W Łodzi mamy taką sytuację, że dynamiczny rozwój lotniska imienia Władysława Reymonta powoduje, iż tak naprawdę coraz bardziej wypieramy aeroklub. Ale bez aeroklubu tak naprawdę nie ma dzisiaj szkolenia, jeżeli chodzi o nowych adeptów lotnictwa. Również aerokluby muszą dostać pomoc, jakby kroplówkę. Być może rozwiązanie, żeby samorządy, również trochę innego szczebla niż gminne, przejmowały, uzyskiwały te dzierżawy, da szansę, by nie budowano nowych obiektów.

Wtedy potrzebne są zgody, bo są tu różne przepisy; to bardzo trudne sprawy. Znalezienie terenu i uzyskanie zgody sąsiadów jest bardzo trudne, a rozwiązaniem byłaby możliwość przeniesienia na przykład Aeroklubu Łódzkiego na nowy uzyskany podmiot.

Kwestia paliwa lotniczego. Panie Ministrze, to pana działanie, ta sprawa jest również w pana rękach. To jest rzecz, która boli. Dzisiaj musimy osiągnąć stan, w którym już nie będziemy się bać oszustw paliwowych, wszystkich tych sytuacji, które gdzieś tam się działy. Były bowiem stacje, gdzie tankowano normalnie paliwo w ramach... Chodziło nawet o aerokluby, również taka sytuacja miała miejsce; były różne podejrzenia. Musi być tak, że obywatel polski, który korzysta z prywatnego pojazdu, samolotu, czy obywatel innego kraju, w każdym miejscu ma możliwość zatankować. Nie może być tak, żeby szukał gdzieś stacji czy był uzależniony od jednego podmiotu.

Wielki szacunek dla pana ministra za świetnie zreferowane, przekonujące senatorów stanowisko. Byłem zachwycony pana podejściem, tak musimy ze sobą rozmawiać. Wszystko dla obywatela, obywatel jest najważniejszy, a po nim najważniejszy jest samorząd.

Oczywiście, na pewno będziemy wszyscy popierać ustawę, chyba nie było w tej sprawie głosów przeciwnych. Wyciągnijmy tylko wnioski z tych pytań, również z przedstawionych stanowisk. Chodzi tu także o problem przedstawiony przez pana senatora Ryszkę. Trzeba to sprawdzić do końca; jeżeli takie sytuacje miały miejsce, to oczywiście jest to plama na honorze Agencji Mienia Wojskowego. I proszę bardzo o lotnisko imienia Władysława Reymonta i TEN-T w 2010 r. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Wnioski o charakterze legislacyjnym złożyli panowie senatorowie: Mieczysław Augustyn i Stanisław Jurcewicz.

Chciałem pana ministra Tadeusza Jarmuziewicza zapytać, czy chciałby się ustosunkować do owych wniosków?

Panie Ministrze?

#### **Sekretarz Stanu w Ministerstwie Infrastruktury Tadeusz Jarmuzewicz:**

Panie Marszałku, ja wiedziałem, że wpłyną takie poprawki, ich zakres merytoryczny mniej więcej znam, ale one mają tak rewolucyjny charakter, jeżeli chodzi o ustawę matkę, że tak powiem, o zakres działania, że potrzebuję trochę czasu, aby choćby spróbować zająć stanowisko meryto-

(sekretarz stanu T. Jarmuziewicz)

ryczne. Ale też uprzedzam, że może się skończyć tym, iż nie będę w stanie przedstawić stanowiska rządu na tak albo na nie. Panowie senatorowie sami podejmą decyzję, czy chcą te poprawki wprowadzić, czy nie. W każdym razie one są tak daleko idące, że z praktycznego punktu widzenia za pół godziny – bo rozumiem, że posiedzenie komisji odbędzie się za pół godziny – nawet z pomocą takiego aparatu prawnego, jakim dysponujemy, i senackiego, i sejmowego, nie będziemy w stanie zająć pełnego stanowiska.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Może to nie będzie pół godziny, ale trochę więcej czasu, Panie Ministrze, niemniej jednak na pewno dzisiaj to posiedzenie powinno się odbyć. Dziękuję bardzo.

Powtórzę to, o czym powiedział już pan minister. W trakcie dyskusji zostały zgłoszone wnioski o charakterze legislacyjnym, więc zgodnie z regulaminem proszę Komisję Gospodarki Narodowej, Komisję Obrony Narodowej oraz Komisję Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o ustosunkowanie się do tych wniosków i przygotowanie wspólnego sprawozdania w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

Proszę państwa, uwaga techniczna: za moment przystąpimy do rozpatrywania punktu, w ramach którego w pewnym momencie będzie potrzebne przeprowadzenie głosowania. Chciałbym więc uwrażliwić wszystkich, oba kluby, by ściągnęły posiłki, w tym sensie, żebyśmy w ogóle mieli quorum i żeby to głosowanie miało sens.

Dziękuję bardzo przedstawicielom rządu za obecność w czasie rozpatrywania punktu poprzedniego.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu szesnastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.

Rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm 30 maja. Do Senatu została przekazana 2 czerwca 2008 r. Marszałek skierował ją do Komisji Gospodarki Narodowej. Komisja przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie. I teraz zwracam uwagę, że będzie tu precedens od kilku ostatnich lat. Otóż jednocześnie komisja dostrzegła potrzebę wprowadzenia zmian legislacyjnych wykraczających poza materię ustawy i dlatego na podstawie Regulaminu Senatu przedstawiła wniosek o podjęcie inicjatywy ustawodawczej.

Przypominam: tekst ustawy to druk nr 145, sprawozdanie komisji jest w druku nr 145A, zaś wniosek o podjęcie inicjatywy to druk nr 179.

Za moment sprawozdawca przedstawi sprawozdanie komisji razem z wnioskiem o podjęcie inicjatywy ustawodawczej. I właśnie nad tym będziemy głosowali: czy w ogóle będziemy procedować nad tą inicjatywą.

Proszę państwa, proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej, pana senatora Stanisława Bisztygę, o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji oraz wniosku o podjęcie inicjatywy ustawodawczej.

Panie Senatorze, mównica jest pańska.

### **Senator Stanisław Bisztyga:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Przedstawiam stanowisko Komisji Gospodarki Narodowej w sprawie ustawy, która została uchwalona przez Sejm 30 maja, wraz z wnioskiem o podjęcie postępowania w sprawie inicjatywy ustawodawczej.

Tak jak pan marszałek powiedział, komisja informuje, że w toku prac nad tą ustawą dostrzegła potrzebę wprowadzenia zmian legislacyjnych wykraczających poza jej materię. W związku z powyższym, na podstawie art. 69 regulaminu, przedstawia wniosek o podjęcie inicjatywy ustawodawczej.

Ustawę przedstawiła na posiedzeniu komisji podsekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, pani Elżbieta Chojna-Duch. Ustawa, w opinii komisji, ułatwi prowadzenie działalności gospodarczej małym i średnim przedsiębiorstwom dzięki podniesieniu progu przychodów netto z 800 tysięcy do 1 miliona 200 tysięcy euro. Przyjęte zapisy pozwolą nadal korzystać z prawa do prowadzenia tak zwanej uproszczonej rachunkowości, czyli podatkowej księgi przychodów i rozchodów. I komisja takie właśnie stanowisko przyjęła.

Jeżeli zaś chodzi o tę potrzebę, którą komisja dostrzegła, czyli potrzebę wprowadzenia dodatkowych zmian legislacyjnych, to celem proponowanej nowelizacji jest nałożenie obowiązku badania przez biegłych rewidentów sprawozdań finansowych wszystkich spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, tak zwanych SKOK. Aktualnie tylko część tych SKOK spełniających wymagania określone w art. 64 ust. 1 pkt 4 ustawy o rachunkowości poddaje swoje sprawozdania finansowe badaniu. Zgodnie z danymi Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej na 31 marca 2008 r. dwadzieścia sześć spółdzielczych kas z ogólnej liczby sześćdziesięciu siedmiu spełniało ten wymóg.

Myśmy po swojej debacie przyjęli, że w celu zapewnienia odpowiedniego czasu na przygotowanie spółdzielczych kas oszczędnościowo-



(senator S. Bisztyga)

-kredytowych do badania sprawozdań proponuje się, aby przepisy dotyczące tego wymogu weszły w życie 1 stycznia 2009 r. i miały zastosowanie po raz pierwszy do sprawozdań finansowych za rok obrotowy rozpoczynający się w 2009 r.

Wejście w życie proponowanej ustawy nie spowoduje wydatków ze strony budżetu państwa ani nie wpłynie na dochody jednostek samorządu terytorialnego.

I jeszcze, co jest istotne: projekt jest zgodny z prawem Unii Europejskiej.

Mam zaszczyt prosić państwa w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej o przyjęcie tego stanowiska w tych dwóch kwestiach, to znaczy wraz z wnioskiem o podjęcie postępowania ustawodawczego – co, jak pan marszałek był uprzejmy zauważyć, jest w naszym przypadku zupełną nowością. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

### Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zgłosić pytanie do senatora sprawozdawcy? Proszę bardzo, czy są jakieś pytania?

(Rozmowy na sali)

Przepraszam, ja teraz na piętnaście sekund zrobię przerwę, bo tu jest pewien rozgardiasz z powodu...

Proszę państwa, skoro nie ma pytań, to w tej chwili przystępujemy do głosowania nad tym, czy Senat w ogóle podejmie inicjatywę ustawodawczą. I potem będziemy normalnie procedować, czyli łącznie z wystąpieniem pani minister itd. Prawda?

(Rozmowy na sali)

Proszę w takim razie włączyć gong, żeby wezwać na salę resztę osób, tak byśmy mieli kworum.

(Senator Piotr Andrzejewski: Tak, najlepiej gong.)

Tak, tak, tak, właśnie zaraz będzie gong. Ale ja gongu nie mam tutaj. Właściwie powinniśmy wprowadzić to, żeby taki gong stał koło marszałka, żeby mógł on...

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Taki dzwoneczek.)

Tak jest.

(Rozmowy na sali)

Proszę państwa, jeszcze dziesięć sekund, żeby można było pobrać karty do głosowania, zająć miejsca i zamienić się w słuch.

(Rozmowy na sali)

Proszę państwa, teraz zgodnie z Regulaminem Senatu, po wysłuchaniu tego wniosku komisji o podjęcie inicjatywy ustawodawczej, Senat rozstrzyga o przystąpieniu do drugiego czytania projektu ustawy.

Przystępujemy do głosowania, które rozstrzygnie, czy wprowadzamy do porządku obrad punkt: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości – czyli tej inicjatywy ustawodawczej.

W takim razie proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Proszę państwa, kto jest za przystąpieniem do drugiego czytania projektu ustawy? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? „Przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Odpowiednio.

Dziękuję. Proszę o podanie wyników głosowania.

Proszę państwa, 35 senatorów głosowało za, 28 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 1)**

Zatem podaję, iż Senat uzupełnił porządek obrad o drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości. Będzie to punkt osiemnasty dzisiejszego porządku i będzie on rozpatrywany po tym punkcie, który omawiamy w tym momencie. Czyli Senat przyjął rozszerzenie porządku obrad. W tym momencie możemy powrócić do rozpatrywania w normalnym trybie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby jeszcze skierować dodatkowe pytanie do pana senatora sprawozdawcy? Rozumiem, że pan senator Bisztyga już nie chce odpowiadać, zresztą nikt z państwa o nic go nie pyta.

Ustawa była rządowym projektem ustawy.

Witam w tym momencie panią minister... Wysoki Senacie, *silentium!* Witam panią minister Agnieszkę Chłoń-Domińczak i pytam, czy chciałaby pani... A, nie, przepraszam, to pani Elżbieta Chojna-Duch. Bardzo przepraszam panią minister. Widziałem, że tam w środku, pomiędzy dwiema częściami nazwiska, jest dywiz i dlatego... Pytam panią minister, czy chciałaby pani zabrać głos. Jeżeli tak, to zapraszam na mównicę.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Chojna-Duch: Jeżeli jest taka potrzeba, to oczywiście zabiorę głos. Chciałabym przy okazji wiedzieć, o który z tych dwóch projektów ustaw chodzi?)

Chodzi o ten główny projekt, rządowy. Nasza inicjatywa ustawodawcza będzie punktem osobnym, teraz musieliśmy tylko podjąć decyzję co do tego, czy ona będzie rozpatrywana. Czyli teraz chodzi o zmianę ustawy o rachunkowości, to jest o ten projekt i rządowy, i poselski, Pani Minister.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Chojna-Duch: Czy ja mam...)

Nie... To znaczy jeżeli pani zamierza zostać na miejscu i na razie nie zabierać głosu, to proszę, nie musi pani minister w tym momencie głosu zabierać. Ale każdy z państwa senatorów może skierować pytanie do pani minister.

Zapraszam, pani minister może odpowiadać na pytania. Czy ktoś chciałby...



### Senator Piotr Andrzejewski:

Ja mam, jeżeli można, Panie Marszałku, wniosek formalny...

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Tak jest.*)

...żeby dyskusję... Czy mamy prowadzić dyskusje odrębne nad każdym z tych projektów, czy możemy przeprowadzić łączną dyskusję nad jednym i drugim projektem, skoro przyjęliśmy, że jeden i drugi projekt będziemy rozpoznawać?

### Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Panie Senatorze, to jest tak: ponieważ to są punkty szesnasty i osiemnasty, a więc zaraz ta inicjatywa ustawodawcza będzie rozpatrywana... No, to jest pewien fragment...

(*Senator Piotr Andrzejewski: A więc oddzielnie.*)

Tak, oddzielnie. Ja nie mogę...

(*Senator Piotr Andrzejewski: Dziękuję. Wobec tego wycofuję wniosek.*)

To znaczy mogę powiedzieć tak: po prostu nie chcę mieszać punktów. Ale te punkty będą rozpatrywane jeden po drugim, czyli...

(*Senator Piotr Andrzejewski: Cofam wniosek.*)

Rozumiem, że pytań do pani minister nie ma.

Chciałem otworzyć dyskusję dotyczącą tego punktu, ale, jak rozumiem, nikt się do dyskusji nie zapisał. W związku z tym dyskusję zamykam.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

W tym momencie, praktycznie zgodnie z propozycją pana senatora Andrzejewskiego, **przystępujemy do rozpatrzenia punktu osiemnastego** – czyli inicjatywy ustawodawczej – to jest: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.

Przypominam: podczas rozpatrywania tego projektu nie mają zastosowania przepisy dotyczące pierwszego czytania w komisjach. Projekt ustawy zawarty jest w druku nr 179.

Panie Senatorze Stanisławie Bisztygo, proszę o przedstawienie krótko tej inicjatywy ustawodawczej.

(*Senator Stanisław Bisztyga: Ja już to przedstawiłem.*)

No tak, ale jeszcze proszę to powtórzyć, żeby to wszystko było *de lege artis*. Będzie pan miał dzięki temu większą liczbę wystąpień w protokole sejmowym, Panie Senatorze... to jest senackim, przepraszam bardzo.

### Senator Stanisław Bisztyga:

Panie Marszałku, to wzruszający powód, dla którego pan mnie tutaj wezwał.

Ja w swoim krótkim wystąpieniu przedstawiłem tę sprawę, niemniej jednak jeżeli jest taka wola, to...

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Chodzi tylko o tę inicjatywę.*)

Tylko o tę inicjatywę.

Powtórzę, że celem tej nowelizacji jest nałożenie obowiązku badania przez biegłych rewidentów sprawozdań wszystkich spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, tak zwanych SKOK. Aktualnie tylko część tych SKOK spełniających określone w art. 64 ust. 1 pkt 4 ustawy o rachunkowości wymagania poddaje swoje sprawozdania finansowe badaniu. Zgodnie z danymi Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej na 31 marca z ogólnej liczby sześćdziesięciu siedmiu działających SKOK spełnia ten wymóg tylko dwadzieścia sześć.

Trzeba zauważyć, że spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe są instytucjami pełniącymi specyficzną rolę w polskim systemie gospodarczym, to znaczy są one, podobnie jak banki, osobami prawnymi utworzonymi na podstawie ustawy, uprawnionymi do wykonywania czynności obciążających ryzykiem środki powierzone pod tytułem zwrotnym.

I stąd nasze stanowisko, że ta sprawa poddawania sprawozdań takiemu nadzorowi powinna być rozszerzona, tak jak to jest w wypadku większości instytucji finansowych na rynku. I to jest główny trzon uzasadnienia.

### Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję.

Czy są pytania do senatora sprawozdawcy? Pani senator Arciszewska-Mielewczyk, potem pan senator Andrzejewski. Proszę bardzo.

(*Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: A czy można zadawać pytania pani minister?*)

(*Senator Piotr Andrzejewski: Ja też do pani minister...*)

A, to zaraz będzie, ale to musi być według normalnego porządku: najpierw męczymy senatora sprawozdawcę, potem panią minister.

(*Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: To może tak: jeżeli pan senator nie będzie w stanie odpowiedzieć, to pani minister...*)

(*Senator Stanisław Bisztyga: Nie będzie w stanie.*)

(*Wesołość na sali*)

Aha, nie będzie w stanie, dobrze.

(*Senator Stanisław Bisztyga: Tak, dziękuję bardzo.*)

(*Wesołość na sali*)

(*Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Dobrze, to ja zadam to pytanie pani minister.*)

Panie Senatorze Andrzejewski, pan do kogo chciałby...

(*Senator Piotr Andrzejewski: Tak samo, do pani minister.*)

Tak samo? Dobrze.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

W takim razie, Pani Minister, nie ma pani wyjścia, bo na pewno tym razem będą pytania. Czy pani chce coś powiedzieć przed pytaniami, to znaczy ustosunkować się do tej inicjatywy ustawodawczej?

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Chojna-Duch:**

Tak jak już powiedziałam na posiedzeniu komisji, Panie Marszałku, Ministerstwo Finansów i minister finansów popierają tę propozycję zmiany ustawy o rachunkowości.

SKOK jako jednostki kredytowe, zgodnie z przepisami dyrektywy...

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Ja jednak poproszę panią minister tutaj, bo to będzie przyjemnie, jak pani minister będzie tu, na mównicy.

(Senator Piotr Andrzejewski: Urok pani minister też jest ważny.)

W Parlamencie Europejskim, Panie Senatorze, to już chyba by pana wyrzucono.

(Senator Piotr Andrzejewski: Może.)

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Dlatego nie startujesz.)

(Senator Piotr Andrzejewski: Dlatego nie staruję.)

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Chojna-Duch:**

Dziękuję bardzo.

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Projekt ustawy zmieniającej ustawę o rachunkowości jest popierany przez ministra finansów. Uważamy, że jest to dobra inicjatywa. Ona nieco wybiega w przyszłość, dlatego że równolegle rozpatrujemy teraz w ramach uzgodnień międzyresortowych projekt ustawy o biegłych rewidentach i nadzorze nad biegłymi rewidentami. Spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe jako jednostki kredytowe – zgodnie z przepisami, jak już wcześniej powiedziałam, dyrektywy nr 43, której implementację przewiduje projekt ustawy o biegłych rewidentach i nadzorze publicznym – są traktowane jako jednostki zaufania publicznego czy też jednostki zainteresowania publicznego, według nomenklatury z naszego projektu ustawy. To jest jakby kluczowa kwestia. Oznacza to, że wszystkie SKOK powinny być objęte obowiązkiem badania sprawozdania finansowego. Według obowiązujących obecnie przepisów podlegają temu jedynie sprawozdania finansowe tych spółdziel-

czych kas oszczędnościowo-kredytowych, które spełniają warunki określone w art. 64 ust. 1 pkt 4 ustawy o rachunkowości. Z trzech warunków, które określa ta ustawa, powinny być spełnione co najmniej dwa warunki. Jeśli można, to przytoczyłabym te właśnie warunki z ustawy, a więc: po pierwsze, średnioroczne zatrudnienie w przeliczeniu na pełne etaty powinno wynieść co najmniej pięćdziesiąt osób; po drugie, suma aktywów bilansu na koniec roku obrotowego powinna stanowić równowartość w walucie polskiej co najmniej 2 milionów 500 tysięcy euro; i po trzecie, przychody netto ze sprzedaży towarów i produktów oraz operacji finansowych za rok obrotowy powinny stanowić równowartość w walucie polskiej co najmniej 5 milionów euro za rok poprzedzający badanie. Z tych trzech warunków powinny być spełnione co najmniej dwa. Dziękuję uprzejmie... A, i dlatego też jeszcze raz prosimy o przyjęcie również tej inicjatywy, wraz z zapisami ustawy nowelizującej ustawę o rachunkowości. Dziękuję uprzejmie.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Teraz pierwsze pytania: pani senator Arciszewska-Mielewczyk, potem pan senator Andrzejewski. Proszę bardzo.

**Senator  
Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Proszę o wyrozumiałość, jeżeli troszkę przedłużę.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Ale nie za dużo, nie za dużo, Pani Senator.)

Dobrze, dobrze.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Bo pani będzie jeszcze miała możliwość zabrania głosu w dyskusji. A to ma być minutowe pytanie.)

Mam tu odpowiedź z poparciem ministerstwa, według której jednostką dominującą może być spółka handlowa sprawująca kontrolę, współkontrolę nad inną jednostką. Oznacza to, że działająca w formie prawnej spółdzielnia osób prawnych, czyli SKOK, nie ma możliwości sporządzenia skonsolidowanego sprawozdania finansowego.

Pani Minister, czy nie uważa pani, że wystarczy wpisać do ustawy właśnie te spółdzielnie, czyli spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe? W Unii Europejskiej żadne regulacje nie ograniczają definicji podmiotu dominującego, może nim być także spółdzielnia osób prawnych, jeśli ustawodawca będzie tak stanowić. Nie musimy się stosować do tych zapisów, mogą je państwo na korzyść kas zmienić, biorąc pod uwagę prawo w Unii Europejskiej. To jest pierwsza kwestia.

(senator D. Arciszewska-Mielewczyk)

Pytanie drugie. Czy w podtekście tej inicjatywy... A ona jest pozornie łatwiejsza i pozornie mówimy tu o rewidentach, mimo że wiemy, iż audyty są prowadzone także w jednostkach SKOK – państwo jesteście tego świadomi. A więc czy w podtekście tej inicjatywy nie ma skoku na SKOK? Czy nie stoi za tym zamiar demontażu systemu kas? Pytam o to, ponieważ pani minister dobrze wie, iż mniejsze lokalne kasy wskutek badania mogą narazić się na brak adekwatnego kapitału, a w państwa propozycji badanie nie odnosi się do całości kapitału zebranego przez szesnaście lat przez kasy i poszczególne SKOK. I dobrze państwo wiecie, że w tym momencie nie pozostanie im nic innego jak zrobić z tego jeden wielki, a właściwie jeden mały bank, niebędący, niestety, w stanie konkurować z bankami, które są dofinansowywane, mają kapitał zagraniczny i bardzo dobrze sobie radzą na naszej arenie gospodarczej.

I trzecie pytanie, jeżeli można. Czy nie należy wstrzymać się ze zmianą wynikającą z inicjatywy senatorskiej i poczekać na szeroką debatę w Sejmie – ja tutaj będę również podpierać się pismem ze Związku Banków Polskich, który mówi o dwóch inicjatywach Platformy Obywatelskiej i pana prezydenta – dotyczących tych dwóch projektów, a nie już teraz, zanim ta dyskusja się odbędzie, próbować rozstrzygać to, ograniczać przyjęte rozwiązania prawne i ukierunkowywać te rozstrzygnięcia w Sejmie? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Chojna-Duch:**

Dziękuję uprzejmie.

Rzeczywiście spektrum pytań i wątpliwości jest szerokie. Chcę jednak powiedzieć jednoznacznie, że Ministerstwo Finansów w żaden sposób nie chce ograniczać działalności SKOK, również w zakresie badania sprawozdań finansowych. Ta drobna inicjatywa, która ma naprawdę znaczenie formalne i nie ma żadnego podtekstu, ani politycznego, ani merytorycznego, ma za zadanie jedynie zrównanie sytuacji wszystkich jednostek zainteresowania publicznego, również i tych, które w skrócie nazywane są SKOK.

Oczywiście można poczekać na tę szerszą debatę. Jednak ta debata na pewno będzie dłuższa, jeśli chodzi o czas jej poświęcony, na pewno będzie dotyczyła szerszego spektrum nadzoru finansowego nad SKOK i być może będzie miała również podtekst polityczny. A ta nasza ma jedynie znaczenie formalnorachunkowe i jednostki, jaki-

mi są SKOK, wyrażają pełną aprobatę. Otrzymaliśmy pismo i stanowisko Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej, która nie wyraża sprzeciwu co do naszej propozycji, uważa, że ona jest słuszna i zasadna.

Jeśli chodzi o konsolidację, to mamy art. 55 ust. 1 ustawy o rachunkowości i z tego właśnie artykułu wynika, że obowiązek sporządzania rocznego skonsolidowanego sprawozdania finansowego grupy kapitałowej ciąży na jednostce dominującej, spełniającej kryteria określone w art. 3 ust. 1 pkt 37 tej ustawy. Jednostką dominującą może być spółka handlowa sprawująca kontrolę lub współkontrolę nad inną jednostką. Oznacza to, że działająca w formie prawnej spółdzielni osób prawnych – jest to zapis wynikający z ustawy o spółdzielniach, art. 33 ust. 2, o ile pamiętam – Krajowa Spółdzielcza Kasa Oszczędnościowo-Kredytowa nie ma możliwości sporządzenia skonsolidowanego sprawozdania finansowego. W tej sytuacji nie znajduje uzasadnienia zmiana tej delegacji, która wynika z art. 81 ust. 2 pkt 10 ustawy o rachunkowości.

I chcemy podkreślić, że koszt badania jest oczywiście proporcjonalny do wielkości jednostki. Nie są to duże kwoty w przypadku tak niewielkich jednostek, jakimi są spółdzielcze kasy oszczędnościowe. Sądzymy więc, również na podstawie konsultacji ze SKOK, że nie stanowi to dla nich szczególnego problemu. To jest koszt rzędu kilku tysięcy złotych za badanie takiej przeciętnej, można powiedzieć, jednostki.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję.

Pan senator Piotr Andrzejewski, proszę bardzo.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Rozumiem, że zgodnie z kryteriami wynikającymi z ustawy o rachunkowości, art. 81 ust. 2, jak i art. 33 ust. 2 przywoływanej ustawy o spółdzielniach, a jednocześnie art. 50 ust. 2, tych trzech punktów, których się nie stosuje w myśl tej dotychczasowej ustawy o rachunkowości, możemy traktować... Jak pani minister – chodzi o wytlumaczenie tego laikom – widzi możliwość traktowania poszczególnych kas i kasy krajowej jako jednej grupy finansowej podlegającej jednemu sprawozdaniu i jednocześnie zobowiązanej tylko do stosowania uproszczonej formy, o której mówi tenże art. 50? Jednym słowem, czy w związku z definicją z art. 64, która przecież mówi o sprawozdaniach finansowych jednostek powiązanych, w tym rocznych skonsolidowanych, możemy tutaj przeprowadzić iunctim i nie robić odrębnie takiego badania i sprawozdania dla poszczególnych kas, a ich jest parę, tylko zrobić to jednocześnie dla poszczególnych kas i kasy

(senator P. Andrzejewski)

krajowej? To jest dosyć istotne, bo poszczególne kasy na pewno nie spełniają tych kryteriów z art. 50, tych trzech, a jako grupa skonsolidowana w sumie spełniają te kryteria. W związku z tym jak będzie to traktowane w praktyce?

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Chojna-Duch:**

Właśnie pani dyrektor mi tutaj podpowiada, że na sześćdziesiąt siedem kas dwadzieścia cztery spełnia kryteria, które wymieniłam, a więc dwa z tych trzech kryteriów. To po pierwsze. A po drugie, mówimy o odpowiedzialności poszczególnych jednostek. Tej odpowiedzialności nie można łączyć, nie można konsolidować, ponieważ ona dotyczy imiennie każdej z tych kas.

Mówimy – tutaj jednocześnie odpowiadam pani senator – o dwóch różnych kwestiach. Nadzór nad tymi kasami oczywiście jest zupełnie inną kwestią niż kwestie sprawozdawczo-księgowo. Odpowiedzialność tych jednostek jest, tak jak powiedziałam, jednostkowa, obowiązek zdania sprawy ze stanu swoich finansów za poprzedni rok ciąży na każdej kasie odrębnie. I my nie chcemy mówić tutaj o szerszych sprawach, sprawach, które mają wymiar polityczny. Nasza kwestia jest, można powiedzieć, odcinowa, to nie jest sprawa tak istotna jak ta, która z pewnością się pojawi podczas szerszej debaty.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Pan senator.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Czyli po rozczłonkowaniu na poszczególne kasy tych obowiązków tylko część z nich będzie podlegała temu trybowi, o którym mówimy, a po skonsolidowaniu będą mu jako całość podlegać? Chodzi o to, żebyśmy to dobrze zrozumieli. Bo w razie czego złożymy stosowną poprawkę do art. 81 i uzupełnimy tę inicjatywę.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Chojna-Duch:**

Poprawka, którą proponuje krajowa kasa, ma zupełnie inny charakter, jest węższa, a my proponujemy objęcie każdej z tych małych jednostek takim właśnie sprawozdaniem, dlatego że każdy odpowiada za swoje finanse, za swój bilans. Taka jest propozycja Senatu, którą my oczywiście popieramy.

**Senator Piotr Andrzejewski:**

Jeżeli można... Nie kasa odpowiada, tylko kasa krajowa, bo tam jest cały fundusz zabezpieczający każdą z kas. W związku z tym jest problem, w jakim zakresie trzeba traktować to kompleksowo i całościowo. Bo tak czy siak skończy się, jeżeli będzie jakakolwiek nieprawidłowość, na odpowiedzialności kasy krajowej. I jest pytanie, czy wobec tego celowe jest rozczłonkowanie. Pytamy o to dlatego, że nie unikamy kontekstu politycznego, a od dawna w innych bankach istniała tendencja do postrzegania SKOK jako jednostek konkurencyjnych ze względu na lepsze gospodarowanie, jeżeli chodzi o gospodarkę rynkową. I jest to jakieś stworzenie nowej przeszkody i nowych trudności, inspirowane być może przez banki w ramach walki konkurencyjnej. Czy pani minister nie dostrzega takiego aspektu sprawy?

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Chojna-Duch:**

My nie zajmujemy się tymi kwestiami, konkurencją między bankami. Tak jak powiedziałam, nas interesują kwestie formalnorachunkowe. Skonsolidowane sprawozdanie finansowe składa się z różnych podsprawozdań. Czyli to skonsolidowane sprawozdanie, które opracowuje kasa, obejmuje rachunek zysków i strat chociażby...

(Senator Piotr Andrzejewski: Poszczególnych kas.)

Tak, poszczególnych kas. I my chcemy je wyodrębnić, stwierdzając właśnie... Wyodrębnić, bo to nie jest jedno sprawozdanie, tylko takie, które ciąży na każdej z kas. Odpowiednio do skali danej jednostki, liczby zatrudnionych osób... To sprawozdanie nie będzie dolegliwe dla tych jednostek i również nie będzie obciążało ich dodatkowymi nadmiernymi kosztami, jeżeli takich rozmiarów nie osiągają.

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Pan senator Kazimierz Kleina, proszę bardzo.

**Senator Kazimierz Kleina:**

Pani Minister, Wysoka Izbo, niewątpliwie słuszne jest działanie w kierunku, aby wszystkie instytucje, szczególnie finansowe, zaufania publicznego, a takimi są niewątpliwie także SKOK, były objęte badaniem bilansu, bo to daje poczucie bezpieczeństwa tym, którzy wkładają tam środki finansowe, a później biorą kredyty. Moje pytanie jest jednak takie: czy jeżeli decydujemy się, że badaniu bilansu będą podlegać także najmniejsze SKOK, które często były takimi inicjatywami lokalnymi, na przykład parafialnymi, powstawały

(senator K. Kleina)

przy organizacjach społecznych czy innych, często mające charakter właśnie takich kas zapomogowo-pożyczkowych, bo to właściwie z tego wyrosły spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, czy jeżeli teraz wprowadzimy tę zasadę, że wszystkie te instytucje będą musiały prowadzić bilans, to czy nie doprowadzi to do sytuacji, że małe SKOK, które rzeczywiście były inicjatywą obywatelską, będą ginęły, ponieważ będzie naturalna tendencja kasy krajowej, żeby po prostu łączyć te SKOK w coraz większe instytucje, takie, że w którymś momencie pozostanie jeden lub dwa SKOK w skali kraju? Czyli to, co było, że tak powiem, początkiem i sensem całego ruchu skokowskiego, może być doprowadzone do czegoś, czego nikt z nas by nie chciał. Oczywiście można prowadzić wiele innych działań zmierzających w kierunku konsolidacji SKOK, ale wydaje się, że omawiany zapis może do tego prowadzić. I myślę, że wówczas może być to ze stratą dla tej idei spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Bo jak mówiłem, szczególnie małe SKOK, które do tej pory nie są objęte obowiązkiem badania bilansów, gdyż to jest jakiś wydatek dla tych małych instytucji, po prostu będą miały z tego tytułu dodatkowe koszty, których nie udźwigną. Przecież wiele spraw w tych małych SKOK było prowadzonych absolutnie społecznie.

No i drugie pytanie. Czy przy tej okazji rozważamy możliwość nałożenia obowiązku badania bilansu na inne instytucje w Polsce, które nie są ani bankami, ani spółdzielczymi kasami oszczędnościowo-kredytowymi, a które udzielają kredytów? W telewizji widzimy nachalną kampanię tych instytucji udzielających kredytów. Czy one też mają ten obowiązek? Czy wszystkie instytucje, bez względu na obroty, jakimi dysponują, te badania muszą prowadzić?

Przepraszam, że jeszcze wrócę do SKOK, ale czy konsekwencją proponowanego przez nas zapisu nie będzie taka oto sytuacja – w związku z tym, że spółdzielnie nie mogą prowadzić tych skonsolidowanych bilansów, czy tym, że niektórzy w SKOK chcą, żeby zmienić spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe w normalne banki komercyjne – że nasza decyzja, niby drobna, doprowadzi do tego, że spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe zmieniają się w spółki akcyjne po to, żeby mieć badanie tego bilansu skonsolidowanego i w praktyce przekształcić się w taką normalną jednostkę bankową? Tak więc ten element społeczny, zostanie, że tak powiem odsunięty na dalszy plan, co byłoby chyba ze stratą.

Jak mówię, to jest trudna decyzja i dyskusja i szkoda, że my o tej poważnej sprawie mówimy przy okazji w sumie drobnej nowelizacji. Ale czy pani minister i rząd nie dostrzegają, że te zagrożenia w tym wypadku mogą się pojawić?

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Elżbieta Chojna-Duch:**

Dziękuję bardzo.

Rzeczywiście dotykamy tutaj istotnej problematyki społecznej. SKOK pełnią nie tylko funkcję banków, parabanków, ale i jednostek szczególnego typu. Jednak nas ta sfera ideologiczna, można by powiedzieć, nie interesuje. My patrzymy na te jednostki jako jednostki, które prowadzą rachunkowość. Wszystkie jednostki, niezależnie od tego, jaką one mają formę organizacyjno-prawną, jaką działalność uprawiają, mają obowiązek prowadzenia rachunkowości.

Jeśli chodzi o kwestie związane z konsolidacją, o której była mowa, to jest to proces naturalny. Rok temu było siedemdziesiąt siedem tych mniejszych jednostek. Obecnie one naturalnie się skonsolidowały i, jak już powiedziałam, jest ich sześćdziesiąt siedem, z czego część, tak czy inaczej, z mocy ustawy wymaga odpowiedniego procedowania, już tego procedowania bardziej zaawansowanego, bardziej skomplikowanego. I w poszczególnych latach tych jednostek będzie przybywać.

Jeśli chodzi o sferę, tak jak powiedziałam, kosztu badania, to oczywiście on jest proporcjonalny do wielkości danej jednostki. Nie będzie nadmiernie obciążać tych jednostek, a z punktu widzenia pewności obrotu gospodarczego, pewności systemu finansowego, szczelności tego systemu każde badanie jest potrzebne, konieczne. Również z punktu widzenia klientów tych jednostek, nie tylko banków, to oczywiście jest cenne, dlatego że ci, którzy są klientami tych banków, którzy są członkami spółdzielni, chcą również wiedzieć, jaki jest stan finansowy danej jednostki finansowej.

Wreszcie mogę państwu jeszcze odpowiedzieć, że przekształcenie w bank jest oczywiście domeną właścicieli, czyli to jest kwestia decyzji właścicieli o przekształceniu tych jednostek w instytucję bankową, i wtedy problemu nie będzie, bo wszystkie one będą objęte tą bardziej skomplikowaną formą. Ale to jest, tak jak powiedziałam, kwestia decyzji właścicielskiej.

Wreszcie była kwestia dotycząca funduszu stabilizacyjnego, który jest utrzymywany przez krajową kasę. Fundusz stabilizacyjny, pochodzący z jednoprocenowych odpisów, służy właśnie wypracowaniu wszystkich rozwiązań, o których była mowa, i finansowaniu tych elementów, które przyczyniają się do większego bezpieczeństwa nie tylko dla klientów, ale i dla kontrahentów tych banków, dla tych, z którymi one

(podsekretarz stanu E. Chojna-Duch)

współpracują w ramach całego systemu gospodarki finansowej.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: A te inne instytucje, o które pytał pan senator Kleina?)

Tak jak powiedziałam, to jest kwestia decyzji właściciela. Oczywiście nie chodzi o wszystkie, ale to nie jest domena tego projektu ustawy, to już jest kwestia do rozważenia w ramach zupełnie innych rozwiązań. Rozwiązania są tu różne, my zajmujemy się tylko kwestią SKOK i pragnęlibyśmy ujednoczenia gospodarki rachunkowej tych jednostek.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Pani senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk.

### **Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Pani Minister, pani jednak nie odpowiada na pytania. Pani powtórzyła któryś raz pewne kwestie, ale ucieka pani od odpowiedzi na pytania. My patrzmy na to w kontekście społecznym i to jest też polityczne, bo SKOK chcą skonsolidowanego bilansu, a państwo robicie skok na ten właśnie fundusz stabilizacyjny, ponieważ chcecie kontrolować poszczególne SKOK, które rzeczywiście są inicjatywami lokalnymi, nie mają wsparcia kapitału zagranicznego, tak jak powiedziałam. To nie jest kwestia kosztów, Pani Minister, bo SKOK i tak dla własnego bezpieczeństwa prowadzą audyty, mają kontrole, właśnie żeby społeczeństwo, osoby, które korzystają z tego, miały wiedzę i żeby kontrolerzy rzeczywiście widzieli, że wszystko jest w porządku. Robią to na swój koszt. Ale chodzi nie o koszty. Chodzi o to, że jak zaczniecie państwo badać te mniejsze SKOK, to zabijecie inicjatywę ich tworzenia, dlatego że poszczególne SKOK nie będą miały odpowiedniego wskaźnika adekwatności kapitałowej. I samo przez się to się zwinie. Pani mówi o banku, że to zależy od właściciela, ale ten właściciel, jeżeli chodzi o SKOK, nie będzie miał innego wyjścia, niż skupić to wszystko w banku. Tylko że ten bank, Pani Minister, nie będzie miał szansy takiego funkcjonowania, jak każdy inny bank, bo on ma tylko środki polskie, czyli tych spółdzielców, tych Polaków; nie ma kapitału zagranicznego i nie jest w stanie konkurować z wielkimi bankami zagranicznymi.

Dlatego ja uważam, że pod przykrywką takiej łatwiejszej ustawy, niestety, robicie państwo zamach na SKOK. Ja pani o złe intencje nie podejrzywam...

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Pani Senator, ale to głos w dyskusji, a nie pytanie.)

Przepraszam, pan senator Kleina mówił w podobnym stylu.

(Wicemarszałek Marek Ziółkowski: Ale to były pytania.)

...ale pani nie odpowiada, nie widzi pani niebezpieczeństw.

Ja nie wiem, czy pani jest znane pismo pana Balcerowicza z 2000 r., który się powołuje... Czy zna pani jego odpowiedź na interpelację, w której mówi, jakie SKOK są wspaniałe, jaka jest przed nimi przyszłość, co gwarantują? Czy zgadza się pani z tymi tezami pana Leszka Balcerowicza, który przed SKOK, w świetle obowiązującego prawa, rysował świetlaną przyszłość i chwalił ich funkcjonowanie?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Chojna-Duch: Czy znane jest mi pismo?)

Tak, ja zadałam pytanie. Czy pani zna to pismo?

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę bardzo, Pani Minister.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Chojna-Duch:**

Akurat tej konkretnie opinii, ani interpelacji sprzed ośmiu lat, nie znam, ale z pewnością teraz, po jej wskazaniu, zapoznam się z nią.

Oczywiście nadal twierdzimy, że takie jednostki jak SKOK są jednostkami dobrze działającymi w naszym systemie jednostek finansowych, instytucji finansowych, instytucji kredytowych. Nie chcemy ich osłabiać, one pełnią istotną rolę w naszym systemie finansowym i nadal ją będą pełniły.

Ta drobna sprawa, która jest regulowana obecnie, to, co jest proponowane, nie zmienia ich statusu, nie zmienia kwestii nadzoru nad nimi. Być może będzie to zrobione, ale w przyszłości, po szerszej debacie. My mówimy tylko o kwestii zupełnie nieistotnej z globalnego, politycznego punktu widzenia, ale istotnej dla rachunkowości. I zajmujemy się tylko kwestiami rachunkowymi.

Nie mamy zamiaru robić – tak jak pan senator mówił – żadnego skoku na SKOK, to nie jest naszym celem, w żadnym wypadku. Chcemy jednak zapewnić przejrzystość, tę transparentność, której Unia Europejska od nas wymaga na podstawie dyrektyw. Służy to tylko tej jednej kwestii, kwestii jawności. Jeżeli gospodarka finansowa jest prowadzona prawidłowo, takie jednostki jak SKOK nie mają czego się obawiać.

Fundusz stabilizacyjny, który został utworzony właśnie przez Krajową Spółdzielczą Kasę Oszczędnościowo-Kredytową, jest bardzo istotny, potrzebny i nadal będzie istniał. Jego celem jest za-

(podsekretarz stanu E. Chojna-Duch)

pewnienie stabilności finansowej kas, sprawowanie nadzoru nad kasami dla zapewnienia bezpieczeństwa zgromadzonych w nich oszczędności oraz zapewnienie zgodności działalności kas z przepisami ustawy. Nadal będą przestrzegane te same cele i te same zasady finansowania, czyli przekazywanie 1% aktywów z wkładów wnoszonych przez zrzeszone kasy. Nie przewidujemy żadnej ingerencji ani w fundusz stabilizacyjny, ani w jakiegokolwiek elementy gospodarki finansowej. Chodzi tylko o transparentność. Jednostki prawidłowo funkcjonujące, prowadzące dobrą rachunkowość, nie będą miały się czego obawiać. Koszty wprowadzenia tych dodatkowych obowiązków, w porównaniu z kosztami całej działalności, są raczej znikome. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Pani Minister.

Otwieram dyskusję.

Rozumiem, że pani senator Arciszewska chciałaby zabrać głos...

(Głos z sali: Zawahała się.)

Jeżeli pani senator nie chce zabrać głosu, to zamykam dyskusję...

(Senator Piotr Andrzejewski: Nie, chce zabrać głos.)

To zapraszam...

Panie Senatorze, kobieta zgłosiła się jako pierwsza, niech pan będzie łaskaw zapisać się jako drugi.

(Senator Stanisław Bisztyga: Tak, ja wiem.)

Zapraszam w takim razie panią senator.

Teraz pani senator „wykonała skok” po dodatkowe notatki.

(Senator Piotr Andrzejewski: Ale nie był to skok w bok.)

(Wesołość na sali)

### **Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Dziękuję za wyrozumiałość, Panie Marszałku. Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Jak wynika z uzasadnienia projektu, jednym z celów zmiany ustawy o rachunkowości ma być doprowadzenie do kompatybilności ustawy o rachunkowości z rozwiązaniami zawartymi w projekcie ustawy o spółdzielniach, wniesionym do Sejmu z inicjatywy prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej. W związku z tym należy przede wszystkim wskazać, że uregulowania przewidziane w projekcie ustawy o spółdzielniach mają znacznie szerszy i bardziej kompleksowy charakter niż te, które zostały zawarte w projekcie senackim. Projekt ustawy o spółdzielniach zakłada bowiem wprowadzenie wspólnego sprawozdania finanso-

wego SKOK i kasy krajowej oraz przyznaje Radzie Ministrów kompetencje w dziedzinie określenia w drodze rozporządzenia wzoru i zasad sporządzania takiego sprawozdania. Projekt ten zawiera również założenia aktów wykonawczych, w tym założenia dotyczące wzoru takiego sprawozdania, którego sporządzenie ma umożliwić Komisji Nadzoru Finansowego, co przewiduje projekt, sprawne i efektywne sprawowanie nadzoru nad SKOK i kasą krajową. Regulacje te są przy tym jedynie elementem szerszych zmian w ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, proponowanych w projekcie ustawy o spółdzielniach. Należy dodać, że zmiany w ustawie o SKOK przewiduje także inny projekt ustawy, wniesiony do Sejmu przez Klub Parlamentarny Platformy Obywatelskiej. W najbliższym czasie należy się zatem spodziewać na forum Sejmu szerokiej dyskusji z udziałem ekspertów na temat zmian w przepisach dotyczących spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych, obejmujących między innymi zagadnienia, które znalazły się w senackim projekcie zmian w ustawie o rachunkowości.

Nie wydaje się zatem celowe, aby incydentalne zmiany w ustawie o rachunkowości, zaproponowane w projekcie senackim, miały wyprzedzać prowadzenie szeroko zakrojonych prac nad nowym kształtem przepisów regulujących działalność spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych. Przeciwnie, ewentualne zmiany w ustawie o rachunkowości powinny być jedynie konsekwencją zmian, jakie zostaną ostatecznie przyjęte w ustawie o SKOK. Należy zatem postulować odłożenie ewentualnej dyskusji nad rozwiązaniami zaproponowanymi w projekcie senackim do czasu zakończenia prac nad zmianami w ustawie o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych. Gdyby jednakże nie było takiej woli, to w celu zapewnienia kompatybilności, o jakiej mowa w uzasadnieniu projektu senackiego, zaproponowane w nim regulacje powinny zostać uzupełnione o inne istotne elementy zawarte w projekcie ustawy o spółdzielniach, a nieuwzględnione w obecnym kształcie projektu ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.

Przedłożenie zawarte w druku nr 179 ogranicza się w zasadzie do wprowadzenia obowiązku badania sprawozdań finansowych kas przez biegłego rewidenta. Należy w związku z tym podkreślić, iż już obecne sprawozdania finansowe spółdzielczych kas poddawane są badaniu biegłego rewidenta na podstawie przepisów ustawy o rachunkowości lub na mocy uchwały zarządu kasy krajowej nr 1 z dnia 6 października 2003 r. Z uwagi na normy ostrożnościowe rozszerzono ten obowiązek w taki sposób, że na koniec 2007 r. obejmował on łącznie czterdzieści cztery kasy, zaś dalszych dziesięć zobowiązanych było poddać swe sprawozdanie finansowe ekspertyzie biegłego rewidenta.

(senator D. Arciszewska-Mielewczyk)

Ponadto, zgodnie z obowiązującymi przepisami, kasy są poddawane obligatoryjnej lustracji oraz kontroli, które przeprowadza kasa krajowa. Dla zapewnienia spójności z rozwiązaniami projektu ustawy o spółdzielniach należałoby więc postulować uzupełnienie przedłożenia zgodnie z poprawką, którą również złożę na ręce pana marszałka.

Chciałabym jeszcze powiedzieć, że obecna propozycja grupy senatorów wydaje się zbędna, gdyż norma nakładająca na każdą spółdzielczą kasę obowiązek sporządzania pełnego bilansu i poddawania go ocenie biegłego rewidenta jest zawarta w inicjatywie prezydenckiej o spółdzielniach i jest też, jak powiedziałam wcześniej, materiałem projektu poselskiego Platformy w Sejmie. Zmiana ta ma sens tylko wtedy, gdy jest elementem kompleksowej regulacji kwestii nadzoru KNF nad spółdzielczymi kasami, bo tylko wtedy możliwe będzie uzyskanie przez KNF rzeczywistego obrazu sytuacji finansowej poszczególnych kas i całego systemu SKOK. A oderwane od całościowej oceny, incydentalne potraktowanie obowiązków sprawozdawczych spółdzielczych kas spowoduje w istocie zafałszowanie obrazu sytuacji finansowej systemu SKOK.

W związku z tym serdecznie apeluję o wycofanie inicjatywy, a poza tym składam poprawkę – za chwilę ją złożę – dotyczącą możliwości sporządzania skonsolidowanego sprawozdania spółdzielczych kas i kasy krajowej. Tylko takie sprawozdanie może zobrazować rzeczywistą sytuację finansową systemu SKOK. O adekwatności kapitałowej SKOK decyduje bowiem wspólnie tworzony przez wszystkie kasy fundusz stabilizacyjny w kasie krajowej. Skoro kapitał całego systemu wszystkie SKOK tworzą wspólnie, tylko wspólne sprawozdanie finansowe może pokazać rzeczywiste wskaźniki adekwatności kapitałowej systemu SKOK. A najmniejsze SKOK, rozpatrywane oddzielnie, ze względu na swój spółdzielczy, lokalny charakter, brak inwestorów zagranicznych, pomocy państwowej – jak to ma miejsce w bankach – tworzone wyłącznie przez swoich członków, nie są w stanie osiągnąć wskaźników kapitałowych równych bankom. I o tym właśnie mówiłam, Pani Minister. Dlatego zmiana ta, jeżeli nie zostanie uzupełniona o zgłoszoną poprawkę, może być interpretowana i wręcz traktowana jako bezpośrednie zagrożenie dla funkcjonowania poszczególnych lokalnych kas spółdzielczych.

Chciałabym się również powołać na stanowisko... Wcześniej, zadając pytanie, posiłkowałam się dokumentami z Ministerstwa Finansów. I mówiłam o tym, jakie są zasady w Unii Europejskiej. Możecie również państwo wyjść naprzeciw SKOK, szanując tę inicjatywę, i zmienić ustawę też pod kątem SKOK tak, aby rzeczywiście ten bilans był dobry, żebyście państwo byli spokojni o kontrolę. Związek Banków Polskich również wskazuje, że

jest przed nami debata w Sejmie i Senacie i że tak naprawę trzeba od nich zacząć.

Państwo często powołujecie się na znawcę tematu, pana Leszka Balcerowicza. W ówczesnym czasie – była to odpowiedź na interpelację – też w kontekście prawa obowiązującego w Unii Europejskiej jednak padały takie zdania: „Przyjęte w ustawie rozwiązania zapewniają kasom bezpieczny rozwój i stabilne funkcjonowanie, skutecznie chroniące interesy członków kas. Przyjęty w Polsce model spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych jest w istotnych elementach zbliżony z modelem funkcjonowania instytucji tego typu w krajach Unii Europejskiej, a obowiązująca obecnie ustawa o spółdzielczych kasach jest zgodna z zasadami przyjętymi w tym zakresie w Unii Europejskiej. Wypracowany przez kasy system gwarancji depozytów, oparty na obowiązkowo tworzonego funduszu stabilizacyjnym i ubezpieczeniu depozytów, stanowi rozwiązanie gwarantujące bezpieczeństwo porównywalne z bezpieczeństwem zapewnianym klientom banków w postaci Bankowego Funduszu Gwarancyjnego. Warto jednocześnie zwrócić uwagę, że w osmioletnim okresie funkcjonowania spółdzielczych kas żadna z kas nie upadła i żaden z członków kas nie utracił swoich oszczędności.”

A jeżeli chodzi o banki, to mamy wiele przykładów osób, które zostały pozbawione środków powierzonych bankom. Dzisiaj też rozmawia się o pewnych nieprawidłowościach i w mediach jest to szeroko omawiane.

Dalej: „Plany dotyczące działalności systemu spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych w ciągu pięciu lat zakładają, że spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe staną się dostawcą szerokiego zakresu usług osobistych i konsumpcyjnych na rynku finansowym w Polsce, zwiększając jednocześnie liczbę swoich członków.”

I tutaj: „Dla osiągnięcia celu spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe podejmują działania między innymi...”

To jest bardzo ciekawa lektura. Pisał o tym pan Tadeusz Maćkała, wtedy jeszcze poseł, razem byliśmy w parlamencie. Wydaje mi się, że jest to dobra i aktualna lektura, bo kasy rzeczywiście dobrze się rozwijają i na europejskim czy światowym rynku mają się dobrze, funkcjonują w dziewięćdziesięciu dziewięciu krajach świata. Francja, Holandia przodują w tym i również chwalą sobie ten system. Dobrze wiemy, jaka jest opinia o tych kasach nie tylko w naszym kraju, ale i na świecie.

Bardzo bym prosiła, żebyście państwo poprzez takie incydentalne rozwiązania nie zabijali tego ruchu w Polsce. Niestety, takie, wydawałoby się, niegroźne czy wręcz wychodzące naprzeciw rozwiązania niosą z sobą wiele niebezpieczeństw, które mogą spowodować, że tak powiem, zwinięcie się SKOK w Polsce. One jako banki nie będą w stanie konkurować z dużym kapitałem zagranicznym innych banków w Polsce. Dziękuję bardzo.



**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Pani Senator.  
Proszę pana senatora Stanisława Bisztygę.  
Proszę bardzo.

**Senator Stanisław Bisztyga:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo! Wysoki Senacie!

Bardzo chciałbym się zgadzać z moimi sympatycznymi koleżankami, ale tu akurat nie mogę podzielić poglądu pani senator. Używanie ostrych słów o zabijaniu jakoś źle mi się kojarzy...

*(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Można to tak traktować.)*

... źle mi się kojarzy z ciepłym wizerunkiem pani senator.

Ja uważam, że tutaj nie ma mowy o zabijaniu. Mało tego, sądzę, że jest to narzędzie w ręku tych kas, w ręku... Dużo będzie zależało również od samych kas, przecież każda kasa ma określoną... To jest grupa ludzi, tam są określone władze... Oni w dużej mierze zadecydują o tym, czy to, co robia, wystarcza dla określonego środowiska, czy trzeba się posiłkować dodatkowym kapitałem, czy trzeba rozszerzyć ten krąg, bo zainteresowanych jest bardzo wielu. Przecież ten ruch wyszedł, o ile pamiętam, z zakładów pracy, z małych środowisk.

W związku z tym sądzę, że nawet jeżeli będzie potrzeba integracji czy łączenia się, to mimo wszystko znaczący głos będą miały również same władze SKOK. Z pism, na które powoływała się pani senator, odczytuję zupełnie inne przesłanie. Otóż w piśmie, które ja mam, w stanowisku Związku Banków Polskich, podpisanym przez pana Krzysztofa Pietraszkiewicza, znajduje się bardzo racjonalne i bardzo przekonujące uzasadnienie. Pozwolę sobie przytoczyć kilka fragmentów.

„Związek Banków Polskich od wielu lat postuluje objęcie spółdzielczych kas oszczędnościowo-kredytowych profesjonalnym, państwowym nadzorem nad rynkiem finansowym. Za działanie w tym kierunku...

*(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: To nie dotyczyło ustawy.)*

...należy też uznać propozycję nałożenia na kasy obowiązku badania sprawozdań finansowych przez biegłych rewidentów i ogłaszania tych sprawozdań przez wszystkie instytucje finansowe.”

I jeszcze jedno ważne zdanie. „Nałożenie na spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe wymogu przeprowadzenia badania należy traktować jako warunek niezbędny z punktu widzenia możliwości sprawowania w przyszłości profesjonalnego nadzoru nad tymi instytucjami ze strony Komisji Nadzoru Bankowego.”

W stanowisku Krajowej Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo-Kredytowej, w piśmie

z 24 czerwca, jest też zdanie o tym, że z uwagi na pożądany społecznie kierunek tej zmiany oraz zapewnienie spójności pomiędzy rozwiązaniami zawartymi w ustawie o rachunkowości i projekcie ustawy o spółdzielniach wprowadzenie tej zmiany w ustawie zmieniającej ustawę o rachunkowości wydaje się uzasadnione. To pismo z 24 czerwca 2008 r. podpisał prezes Grzegorz Bierecki.

Tak więc ja tych młodzieńczych lęków pani senator nie podzielam. Wydaje mi się, że ta zmiana jest jednak zasadna i należy się za nią opowiedzieć. Dziękuję bardzo. *(Oklaski)*

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo, Panie Senatorze.  
Lista mówców została wyczerpana...  
*(Rozmowy na sali)*

*(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Ja się zgłaszałam.)*

No to ma pani senator pięć minut.

*(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Dobrze.)*

To proszę. Ale teraz będę pilnować.

*(Rozmowy na sali)*

Pan senator Witczak też się zgłosił, tak? To ma dziesięć w takim razie.

Proszę teraz bronić swojego ciepłego wizerunku.

**Senator  
Dorota Arciszewska-Mielewczyk:**

Dziękuję za ten „młodzieńczy zapał” czy jak to pan senator określił. Może nie jestem taka młoda, ale dobrze, że tak młodo wyglądam.

Panie Senatorze, SKOK nie bronią się przed badaniami, one nawet same zlecają swoim oddziałom audyty. Ja o tym wszystkim powiedziałam. My odwracamy uwagę od innego ważnego elementu, o którym mówiłam. Mówiłam o badaniu... jakby wyrwaniu poszczególnych SKOK, a wiadomo, że one przy takim poszczególnym badaniu nie będą spełniały w pełni kryteriów i po prostu będzie to przyczynek do ich likwidacji. Nikt nie ucieka od nadzoru. Mówimy tylko o traktowaniu tego jako całości, SKOK i kasy krajowej, w ramach tego jednego funduszu, który jest wypracowywany od szesnastu lat. Dlatego mówiłam też o pozornie łatwiejszej pracy dla SKOK i martwieniu się, czy są to koszty, którym SKOK poddają. Tak, one już dzisiaj to robią. Ale chodzi o to, że tu jest pewien podtekst, który demontuje działalność SKOK, demontuje. Panie Senatorze, prosiłabym tylko, żeby nie odwracać uwagi od zasadniczego punktu – od demontażu SKOK, zabijania SKOK, skoku na SKOK, jakkolwiek byśmy to nazwali. Można to tak interpretować. Dzisiaj trzeba to rozpatrywać jako całość, nie tak, że wprowadzimy jakieś fajne rozwiązanie, a tak naprawdę wiemy, o co nam chodzi: będziemy związać te SKOK.

(senator D. Arciszewska-Mielewczyk)

Wie pan, ja wolałabym, żeby intencje były czytelne, ale jesteśmy też politykami i musimy patrzeć trochę szerzej, więc przestrzegałabym... Apelowalam, prosząc serdecznie, żeby ta dyskusja odbyła się w Sejmie. My jako Izba refleksji możemy przecież odnieść się do jakiegoś kompleksowego rozwiązania. Przecież tam są dwa duże projekty. Dlaczego my już teraz mamy wskazywać kierunki czy taką inicjatywą ograniczać pewne rozwiązania, które będą rozwiązaniami kierunkowymi w Sejmie? Uważam, że to jest niedobre, powinniśmy raczej odnieść się do tego jako do całości. Tylko o to proszę. Dziękuję bardzo.

#### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Mariusz Witczak.

To będzie kolejny młodzieńczy punkt widzenia, tak?

#### **Senator Mariusz Witczak:**

Będę mówił krótko, Panie Marszałku. Dziękuję za udzielenie głosu.

Ja z tym ciepłym wizerunkiem chcę nieco ostrzej polemizować, Pani Senator, ponieważ z pani wypowiedzi wynika, jakoby SKOK były przez lata bardzo uciemżonymi instytucjami, a będą jeszcze bardziej doświadczone po tych zmianach legislacyjnych.

Trzeba sobie uczciwie powiedzieć, że SKOK to instytucje uprzywilejowane, przede wszystkim dlatego, że nie odprowadzają rezerw, tak jak czynią to banki. A proszę pamiętać o tym, że SKOK nie ograniczyły się li tylko do pożyczek, bo taka powinna być funkcja SKOK i taka jest funkcja tego typu parabankowych instytucji w innych państwach. SKOK rozszerzyły swoją ofertę o kredyty, co więcej, nawet kredyty hipoteczne, czyli tak naprawdę przejęły funkcje banków, a nie są bankami, bo nie odprowadzają rezerw. A skoro nie odprowadzają rezerw, to nie ma podstawowego zabezpieczenia dla klientów, którzy deponują w nich oszczędności. Te pieniądze przeznaczone są na różne formy: kredyty, pożyczki itd. Po to są rezerwy. Takie zmiany jak objęcie lepszym nadzorem biegłych rewidentów, bilansy, pełnią przede wszystkim funkcję ochrony tych, którzy deponują pieniądze w SKOK, a tych ludzi jest bardzo wielu. Ja bym się zatem tym nie martwił. I myślę, że pani senator powinna pochwalić tego typu zmiany i nie przejmować się tymi kwestiami, nie doszukiwać się tutaj żadnych podtekstów i nie prowadzić skomplikowanych wywodów. Sprawa jest bardzo prosta, bardzo jasna. Nie stanie się nic złego, a wręcz przeciwnie. Dziękuję, Panie Marszałku.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Rozumiem, że w innych krajach nie wiedzą, co robią.)  
(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Zbigniew Romaszewski)

#### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana. Zamykam dyskusję.

W trakcie dyskusji zostały złożone wnioski o charakterze legislacyjnym, które zostaną skierowane do właściwej komisji.

Czy przedstawiciel rządu chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Proszę bardzo.

#### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Finansów Elżbieta Chojna-Duch:**

Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

Wydaje się, że te kwestie zostały uzgodnione, chciałabym podkreślić tylko jedną drobną sprawę. Intencją projektowanego zapisu, który my popieramy, nie było to, o czym mówiła pani senator. To jest jedynie badanie poprawności prowadzenia ksiąg rachunkowych, nasze intencje były dużo skromniejsze i węższe. Dziękuję.

#### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Przypominam, że zgodnie z art. 81 ust. 3 Regulaminu Senatu drugie czytanie kończy się skierowaniem projektu do komisji w celu ustosunkowania się do wniosków złożonych w toku dyskusji.

Proponuję, aby Senat skierował projekt ustawy do Komisji Gospodarki Narodowej. Jeśli nie usłyszę innych sugestii, uznam, że Senat przyjął propozycję.

Stwierdzam, że Senat skierował projekt ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości do Komisji Gospodarki Narodowej.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dziewiętnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, ustawę o prokuraturze oraz ustawę – Prawo o ustroju sądów powszechnych.**

Proszę państwa, ponieważ przyjęliśmy wniosek o głosowanie bezpośrednio po debacie, proszę o włączeniu gongu, żeby ściągnąć senatorów na salę.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na osiemnastym posiedze-

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

niu w dniu 25 czerwca 2008 r. Do Senatu została przekazana w dniu 25 czerwca 2008 r. Marszałek Senatu, w dniu 25 czerwca 2008 r., zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ją do Komisji Praw Człowieka i Praworządności. Komisja po rozpatrzeniu ustawy przygotowała swoje sprawozdanie w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 182, a sprawozdanie komisji w druku nr 182A.

Poproszę sprawozdawcę Komisji Praw Człowieka i Praworządności senatora Jana Wyrowińskiego o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

### **Senator Jan Wyrowiński:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Sejm uchwalił wczoraj ustawę o tytule, który pan marszałek był uprzejmy przed chwilą przeczytać. Dzisiaj rano zebrała się Komisja Praw Człowieka i Praworządności i w przytomności pana ministra Wrony przeprowadziła debatę na temat uchwalonej przez Sejm ustawy, a potem odniosła się do tej ustawy w sprawozdaniu.

Ustawa, która jest przedmiotem tego punktu naszych obrad, czyli ustawa nowelizująca ustawę o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, ustawę o prokuraturze oraz ustawę – Prawo o ustroju sądów powszechnych, została skierowana do Sejmu w trybie pilnym. Jej istotą jest to, aby zablokować zaproponowany i wprowadzony w nowelizacji, o której mówiłem, która weszła w życie w 2007 r., system tak zwanego awansu poziomego dla sędziów. Chodziło o taką możliwość, żeby sędzia mający tytuł sędziego sądu okręgowego mógł pracować w sądzie rejonowym, a sędzia mający tytuł sędziego sądu apelacyjnego mógł w rzeczywistości pracować w sądzie okręgowym. Ten poziomy system awansu wszedłby w życie za kilka dni, to znaczy 1 lipca 2008 r., stąd pośpiech, który towarzyszy naszym pracom.

Panie i Panowie Senatorowie, zamiast tego poziomego systemu awansu, który de facto tworzyłyby sędziów tytularnych, proponuje się wprowadzenie w ramach stanowisk sędziowskich w tych sądach dodatkowej stawki wynagrodzenia, która automatycznie będzie przysługiwała tym sędziom, których staż pracy przekroczyłby piętnaście lat. Stawka w tej propozycji wynosi 120% wynagrodzenia zasadniczego. Czyli w ramach sądu okręgowego, sądu rejonowego, jak również sądu apelacyjnego – o co wnosil Sejm i co zostało przyjęte przez Sejm, a nie było tego w propozycji rządowej – byłyby trzy możliwości: po pięciu latach pierwsza stawka awansowa, po dziesię-

ciu latach druga i po piętnastu latach trzecia, ta studwudziestoprocentowa.

Panie i Panowie Senatorowie, proponuje się również, aby podobny mechanizm działał w służbie prokuratorskiej, też od szczebla prokuratury rejonowej, poprzez okręgową aż do prokuratury apelacyjnej.

Komisja po dyskusji i po zadaniu pytań panu ministrowi jednomyślnie odniosła się pozytywnie do tej propozycji i wnosi o to, aby Wysoki Senat raczył przyjąć załączony do sprawozdania projekt uchwały.

To tyle, Panie Marszałku.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatora sprawozdawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Przypominam wobec tego, że rozpatrywana ustawa była pilnym rządowym projektem. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister sprawiedliwości.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu, głos może teraz zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu.

Czy przedstawiciel rządu chciałby zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jacek Czaja: Panie Marszałku, jeśli będą pytania, to oczywiście chętnie na nie odpowiem, a na razie dziękuję bardzo.)

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać takie pytanie? Nie widzę chętnych.

Wobec tego otwieram dyskusję.

Nikt chyba nie jest zapisany do dyskusji, ale jeszcze jest na to szansa. Za chwilę dyskusję zamknę.

Skoro nie ma zgłoszeń, dyskusję zamykam.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, ustawę o prokuraturze oraz ustawę – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

Przypominam, że Komisja Praw Człowieka i Praworządności przedstawiła projekt uchwały,

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

w którym wносиła o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

W głosowaniu uczestniczyło 55 senatorów i 55 poparło przedłożony przez komisję projekt uchwały. (**Głosowanie nr 2**)

Dziękuję bardzo.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, ustawę o prokuraturze oraz ustawę – Prawo o ustroju sądów powszechnych.

W tej sytuacji przystąpimy do kolejnego punktu porządku obrad.

Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego pierwszego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

(Głos z sali: Nie, dwudziestego.)

Dwudziestego? Jeszcze wcześniej coś jest, tak?

(Głos z sali: Dziewiętnasty był.)

Dziewiętnasty, dobrze.

Przepraszam, wobec tego jeszcze raz.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.

Przypominam, że rozpatrywana ustawa została uchwalona przez Sejm na siedemnastym posiedzeniu w dniu...

(Rozmowy na sali)

Przepraszam państwa bardzo... Proszę o ciszę.

...13 czerwca 2008 r. Do Senatu została przekazana w dniu 16 czerwca 2008 r. Marszałek Senatu w dniu 16 czerwca, zgodnie z art. 68 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował ustawę do Komisji Gospodarki Narodowej, Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. Komisje po rozpatrzeniu ustawy przygotowały swoje sprawozdania w tej sprawie.

Przypominam ponadto, że tekst ustawy zawarty jest w druku nr 170, a sprawozdania komisji w drukach nr 170A i 170B.

Proszę sprawozdawcę Komisji Gospodarki Narodowej senatora Kazimierza Kleinę o zabranie głosu i przedstawienie sprawozdania komisji w sprawie rozpatrywanej ustawy.

## Senator Kazimierz Kleina:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić w imieniu Komisji Gospodarki Narodowej sprawozdanie komisji w sprawie uchwalonej przez Sejm w dniu 13 czerwca 2008 r. ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.

Komisja Gospodarki Narodowej na swoim posiedzeniu w dniu 24 czerwca br. zapoznała się z tą ustawą, wysłuchała opinii ministra, zaproszonych gości. W dyskusji przeprowadzonej na posiedzeniu komisji wprowadzono siedem poprawek, które następnie komisja uchwaliła i rekomenduje Wysokiej Izbie, aby zostały one przyjęte jako poprawki Senatu do ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.

Opiniowana ustawa nowelizuje ustawę z dnia 30 sierpnia 1996 r. o komercjalizacji i prywatyzacji. Niniejszą ustawą zmienia się również ustawę z dnia 20 grudnia 1996 r. o gospodarce komunalnej, ustawę z dnia 3 marca 2000 r. o wynagrodzeniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi, ustawę z dnia 14 marca 2003 r. o Banku Gospodarstwa Krajowego oraz ustawę z dnia 7 września 2007 r. o zasadach nabywania od Skarbu Państwa akcji w procesie konsolidacji spółek sektora elektroenergetycznego.

Zmiany przepisów ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji dotyczą przede wszystkim problematyki zaliczenia okresu zatrudnienia w przedsiębiorstwach w rozumieniu kodeksu cywilnego, będących poprzednikami komercjalizowanego przedsiębiorstwa państwowego lub przedsiębiorstwa państwowego sprywatyzowanego przez wniesienie do spółki, do okresu pozwalającego zaliczyć osobę do kategorii uprawnionych pracowników w rozumieniu przepisów nowelizowanej ustawy. Ustawa wprowadza zasady, w myśl których przebieg procesów prywatyzacyjnych, prowadzonych na podstawie przepisów dotyczących prywatyzacji pośredniej i prywatyzacji bezpośredniej, jest jawny. I tu ustawa wprowadza zasadę utworzenia przez właściwą instytucję prywatyzującą przedsiębiorstwo karty prywatyzacji.

Ponadto chodzi o wyeliminowanie wątpliwości dotyczących trybu i formy nieodpłatnego zbycia części lub wszystkich posiadanych przez Skarb Państwa akcji na rzecz jednostek samorządu terytorialnego lub związku jednostek samorządu terytorialnego. W ramach tych przepisów przyjęto m.in. rozwiązanie, w którym zbycie przez jednostkę samorządu terytorialnego lub związek takich jednostek akcji nabytych od Skarbu Państwa w trybie, o którym mowa w art. 4b, skutkować będzie koniecznością przekazywania przez te podmioty odpowiednich środków na poszczególne fundusze określone w ustawie.

(senator K. Kleina)

Ustawa określa zasady ustalania wynagrodzenia i innych świadczeń związanych z pracą członków zarządów oraz organów nadzorczych spółek z udziałem Skarbu Państwa w sposób umożliwiający zaoferowanie tym członkom zarządu i członkom władz spółek wynagrodzenia konkurencyjnego w stosunku do wynagrodzeń występujących w spółkach prywatnych.

Ustawa przyznaje ponadto ministrowi właściwemu do spraw Skarbu Państwa prawo wyboru co do zakresu analiz dokonywanych przed zaoferowaniem do zbycia akcji Skarbu Państwa albo wydaniem zarządzenia o prywatyzacji bezpośredniej. Następną zmianą to dopuszczenie możliwości zbywania akcji należących do Skarbu Państwa w trybie aukcji ogłoszonej publicznie bez względu na wielkość udziału Skarbu Państwa w kapitale zakładowym. Ustawa umożliwia zbywanie akcji należących do Skarbu Państwa w innym trybie niż określony dotychczas w art. 33 ust. 1, bez obowiązku wystąpienia o zgodę do Rady Ministrów, jeżeli nabywca i cena są wskazane w umowie prywatyzacyjnej, a zbycie dotyczy spółek, w których Skarb Państwa posiada mniej niż 50% kapitału zakładowego.

Następną zmianą to określenie wpływu obniżenia kapitału zakładowego spółki powstałej w wyniku komercjalizacji na wymiar prawa pracowników do nieodpłatnego nabycia akcji. Przyjęto zasadę, że prawo do nieodpłatnego nabycia akcji wygasa z upływem dwudziestu czterech miesięcy, a nie, tak jak było dotychczas, po dwunastu miesiącach. Doszło do uregulowania zasad i procedury nieodpłatnego zbywania akcji spadkobiercom osób uprawnionych.

W przypadku wniesienia do spółki z udziałem Skarbu Państwa akcji spółki powstałej w wyniku komercjalizacji umożliwiono ministrowi właściwemu dla spraw Skarbu Państwa oferowanie uprawnionym pracownikom oraz rolnikom lub rybakom możliwości wykonania ich prawa do nieodpłatnego nabycia akcji w drodze nabycia akcji spółki z udziałem Skarbu Państwa, objętych w zamian za wniesienie akcji spółki powstałej w wyniku komercjalizacji.

Celem nowelizacji ustawy o gospodarce komunalnej jest wprowadzenie do jej treści przepisu dotyczącego wynagrodzeń władz spółki rozwiązanej podobnie, jak będzie to zrobione w przypadku spółek Skarbu Państwa.

Zmiana ustawy o Banku Gospodarstwa Krajowego polega także na zmianie zasad finansowania władz tej spółki w taki sposób, aby to wynagrodzenie było realizowane podobnie jak w innych spółkach Skarbu Państwa, a więc według zasad konkurencyjnych na rynku pracy.

Celem zmian dokonywanych w ustawie o zasadach nabywania od Skarbu Państwa akcji w pro-

cesie konsolidacji spółek sektora elektroenergetycznego jest przede wszystkim dostosowanie przepisów ustawy do sytuacji faktycznej spółek podlegających konsolidacji. Nowelizacja ustawy umożliwi zamianę akcji spółek konsolidowanych na akcje spółek konsolidujących bez wykluczenia grup uprawnionych z uwagi na upływ terminów wskazanych w obecnie obowiązującej ustawie.

Ponadto zmodyfikowano także niektóre definicje pojęć, takie jak: „spółka konsolidowana”, „uprawnieni pracownicy”, „uprawnienia akcjonariuszy”.

Ustawa, jeżeli zostanie uchwalona i podpisana przez prezydenta, ma wejść w życie czternaście dni od dnia jej ogłoszenia.

Rekomenduję Wysokiej Izbie przyjęcie tej ustawy. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

A teraz poproszę pana senatora Paszkowskiego, ażeby zabrał głos w imieniu Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej.

### **Senator Bohdan Paszkowski:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W dniu wczorajszym Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej rozpatrywała ustawę o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.

W wyniku dyskusji przyjęto do tejże ustawy poprawki, które są zawarte w druku nr 170B. Ponieważ są one tożsame z poprawkami Komisji Gospodarki Narodowej, nie będę ich omawiał.

My skupiliśmy się na nowych regulacjach art. 4 ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, który określał nowy tryb przekazywania nieodpłatnie akcji spółek Skarbu Państwa na rzecz samorządów terytorialnych. Jest to propozycja, która w stosunku do obecnie obowiązującej w tym zakresie zasady jest niewątpliwie bardziej otwarta na samorządy terytorialne.

W związku z tym w imieniu komisji proszę o przyjęcie niniejszej ustawy łącznie z poprawkami, które przyjęła Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej. One zostały zresztą wprowadzone z inicjatywy Biura Legislacyjnego Senatu. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 44 ust. 5 Regulaminu Senatu przed przystąpieniem do dyskusji senatorowie

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do senatorów sprawozdawców.

Czy ktoś z państwa senatorów pragnie zadać takie pytanie? Nie widać chętnych.

Wobec tego przypominam, że rozpatrywana ustawa była rządowym projektem ustawy. Do reprezentowania stanowiska rządu w toku prac parlamentarnych został upoważniony minister Skarbu Państwa.

Zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może teraz zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu.

Czy przedstawiciel rządu chce zabrać głos w sprawie rozpatrywanej ustawy i przedstawić stanowisko rządu?

Pan minister Gawlik, proszę bardzo.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Przedkładana ustawa nowelizująca ustawę o komercjalizacji i prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych i zmianie innych ustaw zmierza w zasadzie w pięciu kierunkach.

Po pierwsze, zmiany mają zintensyfikować proces prywatyzacji w ramach istniejących metod prywatyzacji. Narzędzia, które dotychczas przysługiwały ministrowi skarbu państwa, zostaną wzbogacone.

Po drugie, zmiany ustawy o komercjalizacji zmierzają do rozszerzenia możliwości przekazywania praw z akcji i udziałów spółek, do tej pory przynależnych ministrowi Skarbu Państwa, jednostkom samorządu terytorialnego.

Trzecia grupa zmian zmierza w kierunku zlikwidowania, zniesienia ograniczeń, jakie do tej pory są w odniesieniu do praw przejmowanych przez jednostki samorządu terytorialnego od ministra skarbu państwa.

Czwarta grupa zmian zmierza w kierunku zniesienia barier, ograniczeń dotyczących osób zarządzających podmiotami z udziałem Skarbu Państwa. Chodzi tutaj o urynkowanie owych zasad.

I piąta grupa zmian zmierza w kierunku ujawnienia czy upublicznienia realizowanych procesów prywatyzacji i obejmuje swoim zakresem również kwestie związane z ujawnieniem wielkości wynagrodzeń, jakie przysługują osobom, które zarządzają w imieniu Skarbu Państwa czy zarządzają podmiotami, w których Skarb Państwa posiada udziały.

Dziękuję za wszelkie uwagi i zwracam się z prośbą o przyjęcie tej ustawy stosownie do przedłożenia sejmowego. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Panie Ministrze, może chwileczkę jeszcze pan pozostanie, bo pewnie będą pytania.

Zgodnie z art. 44 ust. 6 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać z miejsca trwające nie dłużej niż minutę zapytania do obecnego na posiedzeniu przedstawiciela rządu, związane z omawianym punktem porządku obrad.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać takie pytanie?

Proszę bardzo, pan senator Wojciechowski.

### **Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, mam przed sobą informację o wynikach kontroli kosztów osobowych w przedsiębiorstwach państwowych i jednoosobowych spółkach Skarbu Państwa. Chodzi o kontrolę nr 138/2000, w ramach której szczegółowo badano wynagrodzenia w spółkach Skarbu Państwa i wyciągnięto określone wnioski. Czy przy konstruowaniu tychże zmian ustawy wyniki tejże kontroli były brane pod uwagę, a jeżeli tak, to w jaki sposób?

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Czy już mogę odpowiedzieć?)

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo, Panie Ministrze.

### **Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik:**

Tak, oczywiście, Panie Senatorze. Idziemy w kierunku wprowadzenia pewnych mechanizmów przede wszystkim kontroli społecznej i chodzi o to, żeby każde wynagrodzenie było ujawniane opinii publicznej, gdyż uważamy, że jest to najlepsza metoda. Ponadto proszę zauważyć, że omawiane zmiany są takie, że nawet gdyby organy, które są uprawnione do ustalenia wynagrodzenia dla osób kierujących tego typu podmiotami, zrobiły to w sposób dowolny, to minister Skarbu Państwa w okresie jednego miesiąca ma prawo zmienić wysokość tego wynagrodzenia, czyli jakiegokolwiek czynności podejmowane przez organy ustalające wynagrodzenie do momentu, gdy minister Skarbu Państwa zajmie stanowisko, są tak jakby zawieszane. Jest to również mechanizm kontroli.

Równocześnie nowe metody wynagradzania mają po prostu sprzyjać temu, żeby menedżer zarządzający spółką, w której Skarb Państwa lub

(podsekretarz stanu Z. Gawlik)

gmina, jednostka samorządu terytorialnego posiadają udziały, miał tylko jedno źródło wynagradzania. Bo dzisiaj mamy listek figowy w postaci tej słynnej ustawy kominowej, w której są ograniczenia wielkości wynagrodzenia, a daje się zauważyć dążenia do przepoczwarczania spółek czy tworzenia spółek córek, tak żeby osoby, które zarządzają tymi podmiotami, miały te dodatkowe elementy wynagrodzenia. Idziemy w takim kierunku, żeby to wynagrodzenie dla menedżera było jednym wynagrodzeniem i żeby nie powstawały tego typu sytuacje, o których pan tutaj mówił. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senator Pupa.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Panie Ministrze, w 2000 r. było zapotrzebowanie społeczne na to, aby wprowadzić ograniczenia w zarobkach w spółkach Skarbu Państwa. Brało się to stąd, że nie było korelacji jakości zarządzania z wynikami finansowymi przedsiębiorstw. I teraz jest obawa, że wprowadzając ustawę antykominową, bo ta ustawa, można powiedzieć, ma taki charakter... Czy pan minister nie uważa, że możemy doprowadzić do wielu nieporozumień, nawet do działań korupcyjnych podczas tego typu ustalania zarobków, o jakim pan mówił?

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Proszę bardzo, Panie Ministrze.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Zdzisław Gawlik:**

Panie Senatorze, ja powiem, że oczywiście zawsze tam, gdzie są ludzie, pojawiają się i nieprawidłowości, bo życie pokazuje, że mimo iż mamy ustawę kominową, która powinna jak gdyby reglamentować te wynagrodzenia, są takie sytuacje, że te nieprawidłowości mają miejsce. Wychodzimy z założenia, że to ograniczenie zarobków, które jest w ustawie kominowej, było ograniczeniem sztucznym i jedynie pogarszało zarządzanie tymi podmiotami z udziałem Skarbu Państwa. Nie uważamy za zasadne, żeby podmiot z udziałem Skarbu Państwa miał być w jakiś sposób ułomny, jeżeli chodzi o zarządzanie nim. A nie chcemy również udawać i oszukiwać, bo ten ktoś może pozyskać i pozyska wynagrodzenie w inny sposób.

Ponadto wedle naszych badań ustawa w taki sposób ograniczająca wielkości wynagrodzeń jest jedynym takim reliktem realnego socjalizmu. W żadnym z państw byłego bloku nie ma czegoś takiego, tego systemu wynagradzania. Uważamy, że ów element jawności, przy równoczesnym zakazie pozyskiwania wynagrodzenia z innego źródła, jest najlepszym mechanizmem.

Jeżeli chodzi o kwestię niekontrolowanego wzrostu wynagrodzeń, to proszę zauważyć, że propozycja w przedłożonej ustawie zmierza do tego, żeby wielkość wynagrodzenia menedżera była pochodną sytuacji ekonomicznej spółki, wzrostu wartości spółki i planów realizowanych przez tę spółkę. Bo niekiedy jest tak, że do sanacji spółki potrzebny jest dobry menedżer, żeby uratować tę spółkę i miejsca pracy.

Tak że tego typu mechanizmy wprowadzamy. Czy one są zadowolające? Być może nie. Ale chcemy unikać wprowadzania pewnych wzorów, jak gdyby sztywnych reguł, zgodnie z którymi coś miałyby się wydarzyć. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękują bardzo.  
Jeszcze zgłaszał się pan senator Wojciechowski.

**Senator Grzegorz Wojciechowski:**

Panie Marszałku, Wysoka Izbo, wysłuchałem uważnie wypowiedzi pana ministra, ale zdaje się, że pan minister albo czytał jakieś inne wyniki kontroli, albo coś inaczej interpretuje. Wynik kontroli jest jednoznaczny: w żadnym wypadku poziom wynagrodzeń nie wpływał na wypracowane dochody czy zyski albo straty danego przedsiębiorstwa czy spółki. To jednoznacznie jest sformułowane w informacji o wynikach kontroli NIK. W związku z tym mam pytanie. Mamy sytuację, którą badała Najwyższa Izba Kontroli, sprzed wprowadzenia ustawy kominowej, mamy sytuację po wprowadzeniu ustawy kominowej, wiadomo, ile przedsiębiorstw padało, ile przedsiębiorstw ogłaszało bankructwo przed wprowadzeniem ustawy kominowej i po wprowadzeniu ustawy kominowej. Mamy bardzo dobry materiał porównawczy. Prosiłbym o informację, ile przedsiębiorstw splajtowało, że tak powiem, przed wprowadzeniem ustawy kominowej, a ile po wprowadzeniu ustawy kominowej. Dziękuję.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Zdzisław Gawlik:**

Gdybym nawet nie znał wyników tej kontroli, czy nie prowadził badań, bez obawy popełnienia błędu mógłbym panu powiedzieć, że przed wprowadzeniem ustawy kominowej splajtowało ich

(podsekretarz stanu Z. Gawlik)

więcej, bo był to okres transformacji, kiedy przedsiębiorstwa były stawiane w stan upadłości albo w rozumieniu przepisów prawa upadłościowego z 1934 r., albo w trybie art. 19 ustawy o przedsiębiorstwach państwowych z 1981 r. Wtedy było tego na pewno więcej, to nie ulega wątpliwości.

Ale dlaczego po prostu warto pochylić się nad tą ustawą, zastanowić się i odejść od sztucznego kreowania wynagrodzenia? Bo dzisiaj, gdy jest ustawa kominowa, jest tak – nawet można wskazać spersonifikowane podmioty – że przysługuje ci maksymalne wynagrodzenie wynikające z ustawy kominowej. I nikt nie patrzy na to, czy to jest spółka, która osiąga, generuje zyski, czy ona jest w innej sytuacji, czy ona zatrudnia pięć tysięcy czy piętnaście tysięcy osób, czy ona zatrudnia siedemdziesiąt sześć osób. Po prostu to jest pewien mechanizm. Organy, które ustalają wynagrodzenie, posługują się pewnymi widełkami, które określił ustawodawca, i wedle tych widełek, nie kierując się innymi okolicznościami, ustalają wielkość wynagrodzenia. A my chcemy osiągnąć efekt odwrotny: nie wskazując wielkości wynagrodzenia, przerzucić odpowiedzialność na tych, którzy to wynagrodzenie ustalają, żeby to wynagrodzenie było adekwatne do twojego, menedżerze, zaangażowania w ten podmiot, a nie żebyś z automatu miał gwarantowane pewne wynagrodzenie i pewne przywileje.

Ja wiem, że będzie to trudne do osiągnięcia, ale tę próbę należy podjąć w odniesieniu najpierw do tych zarobków menedżerów, a potem innych ograniczeń, które są, jeżeli chodzi o wielkość wynagrodzeń. Bo zaczynamy po prostu od pewnej grupy, a w Komisji Trójstronnej już jesteśmy umówieni, że idziemy w tym kierunku, przygotowujemy takie projekty ustaw, żeby likwidować jakiegokolwiek ograniczenia wynagrodzeń czy mechanizmy z góry ograniczające wynagrodzenia. Bo uważamy, że tylko czynniki ekonomiczne powinny być determinantą, która będzie wyznaczała wielkość wynagrodzenia.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo, pan senator Pupa.

**Senator Zdzisław Pupa:**

Czynniki ekonomiczne, argumentacja mogą być rozmaite, a w życiu, można powiedzieć, są różnego rodzaju sytuacje, które często są dwuznaczne, prawo zaś w mojej ocenie powinno być jednoznaczne. I mamy tutaj rzeczywiście wyniki kontroli przeprowadzonej przez Najwyższą Izbę Kontroli z lipca 2000 r., które mówią o sytuacji związanej z wynagradzaniem w tych przedsiębior-

stwach. W wielu przypadkach dochodziło do takiej sytuacji, że jak już wcześniej powiedziałem, tej korelacji nie było.

Jako senator spotykam się z...

(Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Ale Panie Senatorze, prosiłbym o pytanie, a wypowiedź ewentualnie w dyskusji.)

Już zadaję.

Jako senator spotykam się z takimi sugestiami – jak mówię, sugestiami, podejrzeniami, które należałoby, wydaje mi się, w tym momencie rozwiać – że w tej chwili może dojść do takiej sytuacji, że zlikwidowanie ustawy komercjalizacyjnej spowoduje na przykład próbę finansowania partii politycznych poprzez osoby, które mogą zajmować kierownicze stanowiska. Czy pan minister uważa, że po zatwierdzeniu tej ustawy nie dojdzie do takiej sytuacji? Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Zdzisław Gawlik:**

Panie Senatorze, ja nie wiem, czy nie dojdzie, bo tak jak powiedziałem, tam, gdzie są ludzie, różne zdarzenia mają miejsce. Teraz jest ustawa...

(Senator Zdzisław Pupa: Trzeba to powiedzieć.)

Oczywiście, ja z panem rozmawiam szczerze. Czy gdy była ustawa kominowa, do tego typu sytuacji nie dochodziło? Ja mogę po prostu takim pytaniem się posłużyć. Ale proszę zauważyć, że my wprowadzamy mechanizmy uzależniające wielkość wynagrodzenia od sytuacji podmiotu, w którym menedżer jest zatrudniony, po drugie, upubliczniamy to wynagrodzenie, czyli jego wynagrodzenie ma być publiczne, a nie tak jak dzisiaj, nie wiadomo, w jaki sposób ustalane, a po trzecie, odbieramy mu prawo do pobierania wynagrodzeń w tych innych podmiotach, w tworzonych spółkach córkach.

Przecież my mamy takie sytuacje, że ktoś był prezesem w jednej spółce i w siedmiu spółkach córkach. Jeżeliby ustalić, z jaką częstotliwością te rady nadzorcze w spółkach córkach są zwoływane, to można się zastanowić, ile ktoś za to maksymalne sześcioletnie wynagrodzenie poświęcał czasu tej spółce, w której powinien być zarabiać. A okazuje się, badania to pokazują, że wynagrodzenie pozyskiwane z tytułu zasiadania w różnego typu gremiach, bo są to nie tylko rady nadzorcze, ale także zarządy tych spółek córek czy córek wnuczek, jest o wiele większe aniżeli to wynagrodzenie podstawowe. Czyli mieliśmy taki listek figowy, udawaliśmy, że jest jakieś wynagrodzenie



(podsekretarz stanu Z. Gawlik)

i wszystko jest w porządku, a rzeczywistość była zupełnie inna.

Ja uważam – i to również mówię szczerze, tak jak szczerze mówię to, że boję się, że nieprawidłowości mogą mieć miejsce – że są pewne mechanizmy kontrolne, jak sądzę, najlepsze, które z tymi nieprawidłowościami powinny walczyć. I uważam, że te mechanizmy są najlepsze, nie będzie podmiotów gorszych i lepszych, nie będzie menedżerów lepszych czy gorszych. Wyniki powinny decydować o wielkości wynagrodzenia i ten, kto jest menedżerem tego podmiotu, ponosi takie ryzyko, że jego wynagrodzenie będzie jawne.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.  
Pan senatora Kaleta, proszę bardzo.

**Senator Piotr Kaleta:**

Bardzo dziękuję, Panie Marszałku.

Panie Ministrze, ja mam takie pytanie: co w związku z tym z art. 8 ustawy z dnia 3 marca 2000 r. o wynagradzaniu osób kierujących niektórymi podmiotami prawnymi? Ja przeczytam tylko dwa pierwsze punkty, które są w tej sytuacji, jak sądzę, najbardziej istotne. Otóż art. 8 brzmi tak: „Maksymalna wysokość wynagrodzenia miesięcznego nie może przekroczyć: dla osób zatrudnionych w podmiotach, o których mowa w art. 1 pkt 1 i 2 – sześciokrotności, dla osób zatrudnionych w podmiotach, o którym mowa w art. 1 pkt 3 – czterokrotności”. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Zdzisław Gawlik:**

Jeżeli są to podmioty, które podlegają wyłącznie na podstawie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji, to w stosunku do tych osób te ograniczenia nie będą miały zastosowania. Nikt nie odbiera, czy nie pozbawia podmiotów, które będą uprawnione do ustalania wynagrodzenia, możliwości kierowania się zasadami dotychczasowymi. Pozostawiamy to uznaniu osób, które wynagrodzenia będą ustalać. Ale równocześnie, gdyby te wynagrodzenia były utrzymane, wprowadzamy

mechanizmy dodatkowe, że jeżeli ktokolwiek ustali wynagrodzenie, to wynagrodzenie to musi uzasadnić, musi uzasadnić, dlaczego to wynagrodzenie takie jest. I ta uchwała, w której uzasadnia się w taki, a nie inny sposób wynagrodzenie, również podlega ujawnieniu. My idziemy dalej, dajemy następujące prawo – jeśli organ ustalający wynagrodzenie ma wątpliwości, może posłużyć się innym podmiotem, który to wynagrodzenie ustali. Czyli w stosunku do tych podmiotów co do zasady te ograniczenia formalne są znoszone. Na ile będą stosowane? To zależy tylko i wyłącznie od organów zarządzających, w konsekwencji również od ministra do spraw Skarbu Państwa lub innego organu, który w przypadku wskazanych podmiotów może wnieść w ciągu określonego czasu zastrzeżenia do tak ustalonego wynagrodzenia.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jeszcze pytania? Nie.

Ja jeszcze mam jedną uwagę, pytanie do pana ministra.

**Senator  
Zbigniew Romaszewski:**

Panie Ministrze, w tym momencie może się pojawić gigantyczna dysproporcja między wynagrodzeniami w sektorze gospodarczym i w sektorze publicznym. To znaczy, minister skarbu dysponujący gigantycznym majątkiem, za ten majątek odpowiedzialny jako organ właścicielski, będzie na stawkach wynikających z ustawy o urzędnikach pełniących funkcję, prawda... a jego prezesi będą mogli uzyskiwać niczym nieograniczone dochody. Ja już nie mówię o ministrze finansów, który też jest odpowiedzialny za gigantyczne środki. To jest coś nieprawdopodobnego. W tym jest, że tak powiem, coś irracjonalnego.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Panie Marszałku, ja się z panem zgadzam, to nie tylko tak będzie, ale...)

No, właśnie...

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Zdzisław Gawlik:**

My mamy sytuacje takie, że rozpatrujemy wnioski, który... Przepraszam, że tak powiem, ale tam, gdzie Skarb Państwa ma na przykład już 49% udziałów, to przy dużych spółkach jest znakomita wartość, prezes ma większe wynagrodzenie aniżeli minister przez cały rok. No ale jest to kwestia pewnego... Ja już nie chcę tego oceniać, nie chcę się w tych kwestiach wypowiadać, ale tu pan senator ma rację. Nie tylko tak może być, ale

(podsekretarz stanu Z. Gawlik)

tak będzie. Uważam, że największą wartością tego wszystkiego jest to, że te wynagrodzenia będą w tym momencie już jawne. Bo nie ma chyba lepszego, tak mi się wydaje, mechanizmu kontroli niż kontrola społeczna.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Tyle tylko, że sytuacja jest taka, że do urzędników ma się coraz większe pretensje, narzeka się na biurokratów, a warunków pracy im się nie zmienia.

Widziałem, że jeszcze pan senator Kaleta chciał zabrać głos. Proszę bardzo,

**Senator Piotr Kaleta:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Kontynuując tę myśl, ten wątek, który przedstawił pan marszałek, zadam pytanie: jak się mają zarobki prezydenta Rzeczypospolitej do zarobków takich właśnie prezesów?

(Rozmowy na sali)

Nie chodzi o podniesienie. Pojawia się pytanie, czy prezydent powinien zarabiać więcej od takich osób.

(Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Od prezesa? W życiu, nigdzie tak nie jest.)

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Zdzisław Gawlik:**

Panie Senatorze, ja nie czuję się właściwą osobą, żeby na tak postawione pytanie odpowiadać. Myślę, że stosowne inicjatywy są w rękach państwa, a nie w moich. Tak że jeżeli państwo uważacie, to...

(Rozmowy na sali)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, więcej chętnych do zadawania pytań nie widzę.

Dziękuję, Panie Ministrze.

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa Zdzisław Gawlik: Dziękuję.)

Otwieram dyskusję.

Pierwszy do dyskusji zapisał się pan senator Dajczak.

Proszę bardzo.

**Senator Władysław Dajczak:**

Panie Marszałku! Panie Ministrze! Wysoki Senacie!

Chciałbym w imieniu Klubu Prawo i Sprawiedliwość przedstawić kilka uwag, kilka wątpliwości, które nasuwają nam się w związku z ustawą, którą dzisiaj procedujemy. Powiem nawet więcej – niektóre zapisy budzą nasz sprzeciw, są naszym zdaniem nie do przyjęcia.

Ustawa, nad którą Wysoki Senat dzisiaj się pochyła, ma bardzo istotne znaczenie. Można by nawet rzec, że jest to ustawa ustrojowa, ponieważ w jej konsekwencji mogą powstać bardzo poważne zmiany własnościowe. Dlatego taka ustawa powinna zawierać w sobie również mechanizmy kontrolne, które będą zabezpieczać mogący niewątpliwie nastąpić, o czym zresztą wspomniał pan minister, bum prywatyzacyjny wynikający z jej zapisów. Przecież ustawa ma umożliwiać nieodpłatne zbycie na rzecz samorządu terytorialnego części lub wszystkich posiadanych przez Skarb Państwa akcji spółek działających na rzecz jednostki samorządu terytorialnego, na obszarze którego mieści się siedziba tej spółki. I w tym miejscu muszą paść pytania: jak będzie zapadała taka decyzja; czy spółka działa na rzecz konkretnej jednostki samorządu terytorialnego; kto taką decyzję będzie podejmował? Ustawa oczywiście daje nam odpowiedź na te pytania, z tym że ta odpowiedź musi właśnie wzbudzać niepokój. Będzie to minister Skarbu Państwa i jego decyzja będzie czysto uznaniowa. Ten tryb podejmowania decyzji nie daje żadnej gwarancji rozstrzygnięć merytorycznych. Ustawa nie odpowiada również na pytanie: co będzie, jeśli dwa lub trzy samorzady zgłoszą chęć przejęcia spółki? Komu taką spółkę minister przekaze? To będzie oczywiście, jak wcześniej wspomniałem, decyzja uznaniowa. Ale co będzie leżało u podstaw takiej decyzji? Może to, kto w poszczególnych samorządach w tym momencie rządzi?

Następna wątpliwość dotyczy wartości spółki. Ma być ona szacowana według najmniej doskonałej metody, czyli wyceny księgowej. Może to oczywiście powodować bardzo znaczne zaniżanie ceny sprzedaży takiej spółki w stosunku do wartości rynkowej. Ponadto nie przewiduje się żadnych metod weryfikacji wyceny. Ustawa ta również w zupełnie innym świetle stawia słowa pana premiera Donalda Tuska i minister zdrowia odnośnie do funkcjonowania szpitali, które w ostatnim czasie, a wcześniej w kampanii wyborczej Platformy słyszeliśmy. Padały zapewnienia, że chodzi tylko o komercjalizację i przekazanie majątku samorządom, a odpowiedzialne samorzady są najlepszą gwarancją pozostania szpitali w rękach państwa. Ustawa, którą dzisiaj procedujemy, sprawi, że jeśli samorząd otrzyma szpital, po komercjalizacji będzie mógł go sprywatyzować. Ustawa ta

(senator W. Dajczak)

daje samorządom nieskrępowaną możliwość prywatyzacji otrzymanego mienia, a zatem także szpitali. A więc obietnica z kampanii wyborczej, że szpitale nie będą prywatyzowane, okazuje się tylko obietnicą.

Bardzo ważną i istotną zmianą z punktu widzenia społecznego, wręcz sprawiedliwości społecznej, jest zniesienie tak zwanej kominówki, o czym wcześniej tutaj mówiliśmy, o co pytali moi koledzy klubowi. Chodzi o ograniczenie wysokości zarobków w spółkach Skarbu Państwa i spółkach samorządowych. I w tym miejscu pragnąłbym przypomnieć zapisy z dokumentu programowego Platformy Obywatelskiej w kampanii wyborczej pod nazwą „Polska silna oparta na własności i sprawiedliwości”. Podkreślę mocno słowo „sprawiedliwości”. W tym dokumencie jest taki zapis, cytuję jego fragment: „Zasadne jest uzależnienie wynagrodzeń członków zarządu od osiągnięcia wyznaczonych celów finansowych i wzrostu wartości spółek”. I co stało na przeszkodzie, aby ten dobry, szlachetny zapis z dokumentu programowego zamienił się w bardzo konkretny zapis ustawowy, aby uzależnić właśnie zarobki prezesów spółek od wyników finansowych spółki, od wywiązywania się ze zobowiązań finansowych i wreszcie od podwyżek dla pracowników? Dlaczego mówimy tylko o tym, jak będą wynagradzani menedżerowie, dlaczego tylko oni mają korzystać z tego dobrodziejstwa, a nic się nie mówi o tym, jak z tego będą korzystali pracownicy spółki? Mamy zamiast tego zupełną rezygnację z zasady powiązania wynagrodzeń z efektami i propozycję bardzo radykalnych, właściwie nieograniczonych podwyżek dla menedżerów. Co gorsze, zarządzający może dostać taką podwyżkę tylko po wprowadzeniu programów zmierzających do poprawy sytuacji spółki. Właściwie można by krótko to nazwać, kolokwialnie – przedstawienie jakiegoś papieru, na którym zapisze się pewne rzeczy, który nie będzie w ogóle weryfikowalny, upoważni go do otrzymywania bardzo wysokiego wynagrodzenia. Kolejna zapowiedź działań, która została tylko w sferze obietnicy.

Te kwestie, o których wspomniałem, sprawiają, że w naszym mniemaniu proponowana ustawa jest przygotowaniem drogi do majątku Skarbu Państwa, stwarza bardzo niebezpieczną możliwość do zrobienia biznesu na prywatyzacji i w tym również, niestety, na prywatyzacji szpitali. Bardzo znamienne również jest to – taką informację przynajmniej posiadamy, jeśli jestem w błędzie to proszę o sprostowanie – że ta ustawa nie była opiniowana przez Komisję Trójstronną. W związku z tym mamy wiele wątpliwości co do tej ustawy. Naszym zdaniem, zasadniczy jest jednak ten problem, którego dotyczyły padające tu pytania, kierowane do pana mini-

stra, czyli to, że jest to ustawa o nieograniczonych zarobkach menedżerów, zarobkach bezpodstawnych.

Jako klub uzależniamy przyjęcie tej ustawy od przyjęcia naszych poprawek, które w tym momencie, Panie Marszałku, chcę zgłosić. Są to poprawki polegające na skreśleniu art. 1 pkt 6 i art. 2 i 4, dotyczących nieuzasadnionego wzrostu wynagrodzeń. Dziękuję bardzo, Panie Marszałku.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Wyrowiński, proszę bardzo.

### **Senator Jan Wyrowiński:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Do wystąpienia zainspirował mnie mój szlachetny przedmówca. Otóż chciałbym trochę polemicznie odnieść się do tego, co pan senator Dajczak był uprzejmy powiedzieć.

Po pierwsze, mówimy wyłącznie o nowelizacji. Ta nowelizacja nie ma jakiegoś fundamentalnego charakteru. Charakter ustrojowy tej ustawy matki, tej, którą nowelizujemy, jest oczywisty. Ustawa ta, jak państwo pamiętacie, miała różne koleje losu. Pierwsza ustawa o prywatyzacji przedsiębiorstw państwowych została przyjęta w Sejmie kontraktowym – to był bodajże lipiec 1990 r. I to była pierwsza ustawa ustrojowa, fundamentalna, dotycząca zmian w systemie gospodarczym, radykalnych zmian związanych z tym, co stało się w Polsce po 1989 r., jedna z najważniejszych ustaw, które przywracały normalność czy miały przywracać normalność w gospodarce – miały przekształcić sferę opanowaną przez państwo, centralnie zarządzaną gospodarkę, we właściwe stosunki własnościowe. Potem, jak państwo zapewne wiecie, ta ustawa w 1996 r. została zmieniona, stała się ustawą o komercjalizacji i prywatyzacji. Ten proces prywatyzacji przebiegał niekiedy w dramatycznych okolicznościach, nie tylko w Polsce, ale we wszystkich krajach postkomunistycznych. Ta sprawa budziła i budzi nadal ogromne emocje. W tej chwili jesteśmy już bliżej końca tego, co zakładaliśmy, że należy zrobić w 1990 r., ale jeszcze wiele spraw jest do załatwienia. W związku z tym rzeczywiście ustawa o prywatyzacji i komercjalizacji ma charakter ustrojowy, fundamentalny, a ta nowelizacja jest próbą implementacji pewnych doświadczeń dodatkowych, jakie w ostatnim czasie w związku ze stosowaniem tej ustawy stały się oczywiste.

Po drugie, wydaje mi się, Panie Senatorze, że pan nadmiernie interpretuje możliwość skutków art. 4b. Jest wyraźnie napisane, że praktycznie z mocy tej ustawy nie można samorządom prze-

(senator J. Wyrowiński)

kazywać szpitali. Takie mam wrażenie i chyba tak jest, Panie Ministrze, prawda? Chodzi tu wyłącznie o spółki, które prowadzą działalność gospodarczą i które zostały tu zresztą opisane. Nie czujemy się, tych spółek nie ma zbyt wiele, nie wiem – może jest ich kilkadziesiąt.

(Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski: Ale trochę ich jest.)

Nie ma, Panie Marszałku. Akurat trochę się na tym znam, widziałem różne listy i tak dalej. Nie ma tych spółek zbyt wiele i samorzady również się nie kwapią do ich przejmowania, nawet jeżeli tak jest, bo państwo doskonale wiecie, że wiąże się to z różnymi obciążeniami i niekiedy z przykrymi okolicznościami. W związku z tym ta możliwość, która jest tu tworzona i wydaje mi się, że ona wychodzi naprzeciw pewnym oczekiwaniom, ściśle ogranicza zakres podmiotów, które mogą być skutkami tych możliwych rozwiązań objęte. Na pewno nie wchodzi w to szpitale. Tu, Panowie, dokonujecie po prostu nadinterpretacji tych propozycji. To, jak sądzę, określi odrębna ustawa i ta ustawa również trafi do Wysokiej Izby.

I kwestia, która budzi największe emocje, czyli ustawa kominowa. Otóż, Szanowni Państwo Senatorowie, debata na ten temat toczyła się już w zasadzie od momentu, kiedy ustawa została uchwalona. Jak państwo wiecie, ustawa ta objęła nie tylko zarządców podmiotów gospodarczych, ale również jednostki samorządu terytorialnego i inne. W tej części ustawa nie jest zmieniona, jest wyłącznie zmieniona w zakresie sektora gospodarczego. Na ten temat wypowiedziano już wiele słów. Jak sądzę, racje, które przemawiają za tym, aby jednak również sfera wynagrodzeń w sektorze spółek, które są jeszcze własnością Skarbu Państwa, nie odbiegała zbyt od sfery skali, która jest właściwa dla sektora prywatnego, są moim zdaniem oczywiste.

Oczywiście, jest kwestia pewnej transparentności. Myślę, że pan minister w sposób dosyć przekonujący, a powiedziałbym nawet, że w bardzo przekonujący, na ten temat mówił. Z kolei jeżeli było pytanie pana senatora na temat tego, ile zarabia prezes spółki państwowej, a ile marszałek i tak dalej... Oczywiście, ale popatrzmy też na to, ile zarabia, nie wiem, prezes PKO BP, a ile zarabia prezes banku ING Nederlanden czy Deutsche Banku w Polsce i tak dalej, i tak dalej. Żeby ten bank funkcjonował prawidłowo, to jednak również menedżment musi być opłacany na takim poziomie jak u konkurencji. Inaczej to rodzi od razu brak przewagi konkurencyjnej. To jest oczywiste i to trzeba brać pod uwagę. Stąd myślę, że to rozwiązanie idzie w dobrym kierunku i na pewno będzie to z korzyścią dla Skarbu Państwa.

I jeszcze jedna sprawa, Panie Senatorze. Jeżeli jest problem pod tytułem spółka, która jest w złej

kondycji, to jeżeli zgłasza się ktoś, kto chce ją wyciągnąć, nie może on tego robić za niewielkie pieniądze, bo to jest większy problem niż prowadzenie dobrej spółki. Zadanie, żeby wyciągnąć ze złej sytuacji spółkę, wymaga... Oczywiście, jest kwestia oceny człowieka, który chce to robić i możliwości realizacji i tak dalej. Ale jest to decyzja, którą się podejmuje z jakąś tam... to jest również odpowiedzialność. Czasami warto dać więcej pieniędzy po to, żeby firma mogła istnieć. I jeżeli dobry menedżer to zapewni, to trzeba go po prostu w taki sposób wynagrodzić. To tyle uwag, Panie Marszałku, w związku z wypowiedzią pana senatora Dajczaka i moją opinią dotyczącą tych kwestii, które pan senator był uprzejmy przedstawić. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Pan senator Witczak, proszę bardzo.

### **Senator Mariusz Witczak:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

W zasadzie mój przedmówca wyjaśnił kwestię, do której chciałem się odnieść. Ale ponieważ temat szpitali jest bardzo gorący, wywołuje rozmaite dyskusje, chcę panu senatorowi precyzyjnie odpowiedzieć. Ustawa odnosi się do określonych podmiotów. Tymi podmiotami nie są zozy – zakłady opieki zdrowotnej. Wystarczyło przeczytać precyzyjnie ustawę, nie miałby pan senator wówczas powodu rozpisywać sobie dwóch, trzech stron na ten temat, oszczędziłby pan senator nam czasu. Bardzo proszę czytać precyzyjnie ustawę. Ustawa odnosi się do przedsiębiorstw państwowych, a szpitale nie są tymi przedsiębiorstwami.

Tak na marginesie, zawsze bardzo dziwię się, że państwo nie macie zaufania do samorządów. Oczywiście to nie dotyczy już tej kwestii. Tak bardzo pan senator martwił się, że za chwilę samorząd – teoretycznie, gdyby była taka możliwość, ale jej nie ma oczywiście, jeszcze raz to z pełną mocą podkreślam – zdeprawowałby ten majątek i zniszczył szpital. Mówię to jako samorządowiec, szef Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej – więcej zaufania do samorządów i do wspólnot lokalnych, bo samorzady tworzone są przez wspólnoty z mocy prawa. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Informuję, że lista mówców została wyczerpana.

Czy pan minister chciałby się odnieść do dyskusji? Tak.

Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Skarbu Państwa  
Zdzisław Gawlik:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Odnosząc się do wypowiedzi pana senatora Dajczaka, powiem tak: nie spodziewałem się, że po osiemnastu latach polskiej transformacji będziemy jeszcze zastanawiać się nad tym, że pojawiają się akty prawne o charakterze ustrojowym. Mnie się wydawało, że na przełomie lat 1989 i 1990 problem został rozwiązany i najistotniejsze działania, które zmierzały do nowelizacji ówczesnej konstytucji i do zmian kodeksu cywilnego, działania, które eliminowały art. 128 kodeksu cywilnego, a następnie ustawa z maja 1990 r., która wprowadziła nowy segment, nową formę własności w postaci własności komunalnej, sprawiły, że na tym etapie te kwestie zostały zakończone.

Jeżeli chodzi o sprawę komunalizacji, do której nawiązywał pan senator, to zmiany, Panie Senatorze, które umożliwiają komunalizację, a które zostały wprowadzone do ustawy o komercjalizacji w 2006 r. – nie podam panu dokładnie dat – mają charakter uznaniowy. Zmiana, to znaczy to, co my proponujemy, jest taka, że do tej pory można objąć procesem komunalizacji tylko jednoosobowe spółki Skarbu Państwa, a my wychodzimy z założenia, że grupa tych podmiotów, które mają być objęte procesem komunalizacji, będzie większa. I tak jak dotąd, na podstawie art. 4a ust. 3, ona dalej ma charakter uznaniowy, ta uznaniowość jest zapisana w ustawie. My tutaj nie wnosimy nic nowego, nie idziemy dalej, nic ponad to, co było. Równocześnie chcemy, nawiązując tutaj do słów pana senatora Wyrowińskiego, przywrócić normalność. A w naszym przekonaniu nienormalne było to, że jeżeli jednostka samorządu terytorialnego przejęła akcje czy udziały, to nie mogła nimi w sposób normalny gospodarować, była w tym ograniczona. Nawiązujemy do lat dziewięćdziesiątych, już wtedy ta gradacja ochrony własności została zniesiona. W 2006 r. w stosunku do mienia komunalnego została wprowadzona. My uważamy, że nie ma powodów, aby te ograniczenia utrzymywać, jeżeli już decydujemy się na przekazanie jednostce samorządu terytorialnego tych praw z akcji, udziałów. Można ich nie przekazywać, ale, jeżeli już powiedziało się „a”, to nie ma sensu wprowadzać ograniczeń. Z takiego założenia wychodzimy.

Co do podniesionej przez pana wątpliwości dotyczącej szacowania, to proszę zauważyć, że szacowanie, będące pochodną wartości księgowej, odnosi się tylko do jednej sytuacji, do takiej mianowicie, gdy jednostka samorządu terytorialnego to mienie czy prawa, które otrzymuje od Skarbu Państwa, wnosi do innej spółki. Dlaczego? Dlatego, że intencją zmian, które wprowadzamy, jest to, aby w przypadku przekazania jednostce samo-

rzędu terytorialnego praw z akcji lub udziałów te fundusze, które byłyby zasilane, gdyby prywatyzacji dokonywał Skarb Państwa, nie były uszczuplane. Skoro stanie się tak, że jednostka samorządu terytorialnego nie będzie dokonywała sprzedaży, nie zadysponuje tymi prawami, a będzie próbować obejść wymagania dotyczące obowiązku przekazywania pewnej wielkości na fundusze podstawowe, tylko wniesie to do innej spółki, to wtedy nie chcemy nakładać dodatkowego kagańca w postaci konieczności szacowania. Nie chcemy również zobowiązywać kogoś do badania tej spółki, dlatego że to generuje dodatkowe koszty. Chcemy natomiast postąpić stosownie do wartości księgowej i przy wnoszeniu oczekiwać takiej kompensaty dla Skarbu Państwa na te fundusze, jaka by wynikała z wartości księgowej. A więc rezygnujemy z pewnych ograniczeń.

Jeżeli chodzi o podnoszone przez pana kwestie dotyczące ustawy kominowej, to przy okazji prac nad nią ze strony klubu, którego pan jest przedstawicielem, pojawiła się również propozycja zmian. W zasadzie nikt nie jest przeciw. Wszyscy, z pewnymi wyjątkami, jesteśmy zgodni, że ta ustawa kominowa jest anachronizmem, że te ograniczenia należy znosić, i tak odczytuję wniesioną tam poprawkę. Tylko że poprawka szła w takim kierunku, żeby wprowadzać jakieś wzory matematyczne, które będą mechanicznie odtwarzać wielkość wynagrodzenia należnego menedżerowi. Ponadto, proszę państwa, zmierzała do tego, żeby wielkości, które były wykorzystywane w tym wzorze do zbudowania pewnej operacji służącej do ustalenia wynagrodzenia, były pochodną badania spółki przez biegłych rewidentów. A my już na przykład wiemy, że nie wszystkie podmioty temu badaniu podlegają. A więc znowu pojawiłby się problem, że ci, którzy podlegają badaniu, mogą mieć wynagrodzenie ustalane według niczym nieskrępowanych reguł, a inne podmioty mają te reguły w jakiś sposób ograniczane.

Jeżeli pan wspomina o tych okolicznościach, które podnoszone były w trakcie kampanii i że ktoś mówił, w jaki sposób będzie ustalane wynagrodzenie, to proszę również zauważyć, że ustawa w art. 12c zmierza do jego ustalenia z wzięciem pod uwagę wyników ekonomiczno-finansowych spółki, przede wszystkim stopnia realizacji przyjętych przez nią programów i działań mających na celu poprawę efektywności gospodarowania mieniem spółki, poprawę jej sytuacji ekonomiczno-finansowej oraz zwiększenie jej wartości. Nikt nic innego pewnie nie wymyśli. My tylko możemy szukać innych słów na zastąpienie tutaj zaproponowanych, żeby osiągnąć te cele. Użyte zostały akurat takie słowa. Może to jest niedoskonałe, ale jest to pewna próba, która, jak się wydaje, wychodzi naprzeciw oczekiwaniom wszystkich.

I nawiązując również do wypowiedzi pana senatora Wyrowińskiego, zgadzam się z tym, że spół-

(podsekretarz stanu Z. Gawlik)

lek mogących podlegać komunalizacji nie jest pewnie wiele. Proszę zauważyć, że to będzie dotyczyło tych, które dotąd nie zostały sprywatyzowane, a te, które sprywatyzowane zostały, są z grupy podlegającej komunalizacji wyłączone, więc po części można mówić, w skrócie oczywiście, że jest to mienie, którego dotąd nie udało się w sposób racjonalny zagospodarować. Jest nadzieja, że jednostka samorządu terytorialnego zrobi to w sposób lepszy. A ponadto wychodzimy z założenia, że ta własność, która jest, to przede wszystkim obowiązek, nie tylko prawo. Dziś chcemy mieć dużo, jednak, jak życie pokazuje, pewnie nie zawsze ministrowi udawało się w sposób doskonały gospodarować tym majątkiem Skarbu Państwa. Wydaje nam się, że na szczeblu samorządów to zostanie zrobione lepiej. Jeżeli chodzi o kwestię szpitali, to ja się do niej nie odnoszę. Proszę zauważyć, w jakiej ustawie ta regulacja jest przeprowadzana i jakich podmiotów dotyczy. Dziękuję bardzo.

### **Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Zamykam dyskusję.

Informuję, że w dyskusji wnioski o charakterze legislacyjnym na piśmie złożyli: pan senator Dajczak, pan senator Bisztyga i pan senator Kleina. Proszę o skierowanie tych wniosków o charakterze legislacyjnym do Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, które to komisje proszę o ustosunkowanie się do zgłoszonych wniosków i przedstawienie swojego stanowiska w tej sprawie.

Informuję, że głosowanie w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw zostanie przeprowadzone pod koniec posiedzenia Senatu.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego pierwszego** porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez grupę senatorów i zawarty jest w druku nr 159. Marszałek Senatu w dniu 6 czerwca, zgodnie z art. 79 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Gospodarki Narodowej. Pierwsze czytanie projektu ustawy zostało przeprowadzone zgodnie z art. 80 ust. 1, 1a, 2 i 3 Regulaminu Senatu na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 24 czerwca 2008 r. Komisje po rozpatrzeniu projektu ustawy przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. Sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 159S.

Przypominam też, że zgodnie z art. 81 ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu usta-

wy obejmuje przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie ustawy, przeprowadzenie dyskusji oraz zgłaszanie wniosków.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Gospodarki Narodowej, senatora Stanisława Iwana, o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji o projekcie ustawy. Proszę bardzo.

### **Senator Stanisław Iwan:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Mam zaszczyt przedstawić sprawozdanie połączonych komisji, Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Gospodarki Narodowej, o projekcie ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Tak jak pan marszałek powiedział, komisje obradowały w dniu 24 czerwca bieżącego roku i w trybie pierwszego czytania do druku nr 159, do pierwotnej postaci inicjatywy dotyczącej tylko zmian w ustawie o podatku akcyzowym, wprowadziły zmiany, które są komplementarne, ale dotyczą zmian w ustawie o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina. Proszę państwa, cel, jaki postawiła sobie grupa senatorów przedstawiających tę inicjatywę, dotyczy małych producentów wina gronowego produkowanego z winogron z własnych plantacji, z własnych winnic. Do tej pory teoretycznie istniała możliwość produkcji wina i sprzedaży tegoż wina własnej produkcji, mówiły o tym zarówno zapisy ustawy o podatku akcyzowym, jak i ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich z 2004 r., niemniej jednak nie było tam zróżnicowania co do wielkości tejże produkcji. I w związku z tym na małego producenta, który chciałby produkować wino z arealu wielkości na przykład pół hektara czy hektara, były nałożone takie same obowiązki w zakresie podatku akcyzowego, jak na wytwórnę wódek gatunkowych, dajmy na to, a w zakresie wymogów ustawy o rozlewie wyrobów winiarskich i obrocie tymi wyrobami oraz o organizacji rynku wina miał on takie same obowiązki, jak jakiś olbrzymi producent posiadający dosłownie latyfundia, całą fabrykę, technologię, i podlegał takim samym wymaganiom formalnoprawnym dotyczącym tego przedsięwzięcia. Z tego też względu po wejściu w życie właśnie tej ustawy z 2004 r. o wyrobie, rozlewie i obrocie wyrobami winiarskimi zaczęły powstawać winnice. Koszt założenia takiej winnicy wcale nie jest mały, kilka lat temu był szacowany na około 75–80 tysięcy złotych na hektar. Winnice zaczęły powstawać szczególnie na tych terenach, które nadają się w Polsce do uprawy winorośli, a ponieważ klimat nam się ociepla, to tych terenów jest coraz więcej. Dotyczy to w szczególności obszarów Polski zachodniej i południowej. I, proszę państwa, nastąpiły problemy z dystrybucją. Doszliśmy do takiej sytuacji, że wino jakby jest, tyle że nikt go

(senator S. Iwan)

oficjalnie nie rozprowadza – sytuacja może troszkę podobna do tej, jaka była swego czasu ze śliwowicą łącką; można się tego napić, ale nie sposób kupić zupełnie legalnie. I od pewnego czasu były dążenia, aby dać ułatwienia małym producentom, którzy ze swoich winnic są w stanie wyprodukować w ciągu roku nie więcej jak 1 tysiąc hektolitrow wina, co odpowiada arealowi mniej więcej do 10 ha, może trochę mniej niż 10 ha. Ułatwienia dotyczą zarówno tego, żeby małym producentom obniżyć wymagania co do prowadzenia składów akcyzowych – w ustawie o podatku akcyzowym te wymagania, jakie trzeba by było spełnić, to tylko państwu powiem, zapisane są na mniej więcej trzech stronach – jak i tego, aby zmniejszyć również wymagania co do na przykład technologii i wymogów budowlanych czy formalnoprawnych oraz różnego rodzaju planów dotyczących produkcji samego wina.

W obu ministerstwach są prowadzone prace zmierzające do nowelizacji istniejących już rozwiązań prawnych właśnie w tym kierunku, jednak droga uzgodnień międzyresortowych, konsultacji społecznych itd., itd. powoduje, że te obie zmiany mogłyby wejść w życie najwcześniej gdzieś na przełomie roku, co skutkowałoby tym, że przetworzeniu uległyby dopiero zbiory z następnego roku, tak że to wino mogłoby się pojawić na rynku mniej więcej za dwa lata. Z drugiej strony, biorąc pod uwagę sygnały, że ten rok jest dla winiarstwa znakomity i że jest szansa na to, aby wino tegoroczne było jednym z najlepszych roczników, a więc to znakomite wino będzie po 2008 r., podjęliśmy tę inicjatywę ustawodawczą licząc, że po zarejestrowaniu winnicy będzie można zrobić wino już ze zbiorów tegorocznych i że ono praktycznie po paru miesiącach będzie mogło być oficjalnie dystrybuowane. I taka jest tego geneza.

Ja nie wiem czy jest potrzeba bardzo szczegółowego omawiania rozwiązań, które tutaj są zapisane. Właśnie chcę powiedzieć, że w trakcie analiz i konsultacji z ministerstwem rolnictwa stało się jasne, że nie wystarczy tylko zmienić ustawę o podatku akcyzowym, że trzeba również zmienić elementy w tej drugiej ustawie. To zostało wprowadzone właśnie na posiedzeniu komisji w dniu 24 czerwca i w takiej postaci dokument trafił do Wysokiej Izby. W związku z tym, jako senator sprawozdawca inicjujący te zmiany, proszę Wysoką Izbę o zaakceptowanie projektu ustawy w takim kształcie, jaki został opublikowany w druku nr 159. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 81 ust. 2 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż

minutę zapytania do sprawozdawcy komisji w związku z przedstawionym sprawozdaniem oraz do upoważnionego przedstawiciela wnioskodawców. Przypominam, że wnioskodawcy upoważnili do ich reprezentowania również senatora Stanisława Iwana.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać takie pytania? Nie ma chętnych do zadawania pytań. W związku z tym zgodnie z art. 50 Regulaminu Senatu głos może teraz zabrać obecny na posiedzeniu przedstawiciel rządu.

Czy przedstawiciel rządu, pan minister Parafianowicz, chciałby zabrać głos? Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu  
w Ministerstwie Finansów  
Andrzej Parafianowicz:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Ja chciałbym tylko króciutko powiedzieć, że w przyszłym tygodniu Komitet Stały Rady Ministrów będzie rozpatrywał rządowy projekt o zmianie podatku akcyzowego i te propozycje, które są przedstawione w państwa projekcie, są tam uwzględnione. Jedyna różnica to data wejścia ustawy w życie. Rząd proponuje wejście ustawy w życie 1 stycznia 2009 r., co oznaczałoby, że tegoroczne zbiory nie będą ustawą objęte. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie przedstawicielowi rządu? Nie widzę zgłoszeń.

W związku z tym otwieram dyskusję.

Do dyskusji nikt się nie zapisał, a więc dyskusję zamykam.

Zamykam dyskusję.

Wnioski legislacyjne nie zostały złożone, w związku z tym informuję, że do głosowania nad przedłożonym projektem przystąpimy w trakcie głosowań nad pozostałymi punktami porządku obrad.

**Przystępujemy w tej chwili do rozpatrzenia punktu dwudziestego drugiego porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli.**

Przypominam, że projekt ten został wniesiony przez grupę senatorów i zawarty jest w druku nr 121. Marszałek Senatu w dniu 8 maja, zgodnie z art. 79 ust. 1 Regulaminu Senatu, skierował projekt do rozpatrzenia w pierwszym czytaniu do Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności. Pierwsze czytanie ustawy zostało przeprowadzone zgodnie z art. 80 ust. 1, 1a, 2 i 3 Regulaminu Senatu na wspólnym posiedzeniu komisji w dniu 24 czerwca 2008 r.

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

Komisje po rozpatrzeniu projektu ustawy przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie. Sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 121S.

Przypominam też, że zgodnie z art. 81 ust. 1 Regulaminu Senatu drugie czytanie projektu ustawy obejmuje przedstawienie Senatowi sprawozdania komisji o projekcie ustawy, przeprowadzenie dyskusji oraz zgłoszenie wniosków.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności senatora Wyrowińskiego o zabranie głosu i przedstawienie wspólnego sprawozdania komisji o projekcie ustawy.

### **Senator Jan Wyrowiński:**

Panie Marszałku! Panie i Panowie Senatorowie!

Tak jak pan marszałek był uprzejmy powiedzieć, 24 czerwca 2008 r. dwie komisje, Komisja Ustawodawcza oraz Komisja Praw Człowieka i Praworządności, zebrały się, aby rozpatrzyć w pierwszym czytaniu przedstawiony przez grupę senatorów projekt ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli.

W trakcie tego posiedzenia pan senator Piotr Zientarski, który reprezentował wnioskodawców, wniósł poprawki do projektu senatorskiego. Poprawki były przedmiotem naszej dyskusji i zostały w całości zaakceptowane, dlatego sprawozdanie i stanowiący jego część projekt ustawy odbiegają nieco od projektu pierwotnego, który był zawarty w druku nr 121.

Uwzględniając zgłoszone przez ekspertów uwagi i zastrzeżenia, wprowadzono dwie poprawki.

Pierwsza poprawka polega na dodaniu ust. 4 w art. 4 przedmiotowej ustawy. Przewiduje on odpowiednie zastosowanie zasady, która stanowi istotę tej nowelizacji, określonej w ust. 3 ustawy. Chodzi o to, że projekt stanowiący inicjatywę obywatelską jest rozpatrywany przez Sejm następnej i kolejnych kadencji. Stosowanie tej zasady odnosi się również do sytuacji, kiedy ustawa z inicjatywy obywatelskiej już została uchwalona przez Sejm, a kadencja się zakończyła. Jest więc tak, że istnieje ustawa, nie zaś projekt ustawy, a Senat nie zdążył jej jeszcze rozpatrzyć lub też Sejm nie zajął stanowiska wobec ewentualnych poprawek zgłoszonych przez Senat. Z podobną sytuacją mamy do czynienia również w przypadku, kiedy postępowanie ustawodawcze w stosunku do projektu ustawy uchwalonej z inicjatywy obywatelskiej zostało zakończone, ale prezydent bezpośrednio przed końcem kadencji ją zawetował bądź też skierował do rozpatrzenia przez Trybunał Konstytucyjny. Takie sytuacje uwzględni wspomniany przeze mnie, dodany na wniosek pana senatora Zientarskiego i zaakceptowany przez komisje,

ust. 4 w art. 4 nowelizowanej ustawy. Czyli przepisy dotyczące konieczności rozpatrywania przez Sejm następnej i kolejnych kadencji wniosków zgłoszonych przez obywateli stosuje się również do ustaw, w odniesieniu do których Senat nie podjął stosownej uchwały, w odniesieniu do których Senat uchwalił poprawki albo odrzucenie, a Sejm nie rozpatrzył uchwały Senatu, do ustawy, którą prezydent Rzeczypospolitej Polskiej z umotywowanym wnioskiem przekazał Sejmowi do ponownego rozpatrzenia, a Sejm nie podjął stosownej uchwały, jak również do ustawy, którą prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zwrócił Sejmowi w celu usunięcia niezgodności z konstytucją, a Sejm albo Senat nie podjął stosownej uchwały, albo Senat uchwalił poprawki do uchwały Sejmu w sprawie usunięcia niezgodności a Sejm nie rozpatrzył uchwały Senatu. Jest to enumeratywnie wyliczona lista różnych okoliczności, które mogłyby dotknąć obywatelski projekt inicjatywy ustawodawczej w momencie, kiedy on został już przez Sejm uchwalony. Te różne okoliczności są bardzo precyzyjnie określone.

Druga zmiana do projektu pierwotnego, zgłoszonego przez senatorów, dotyczy art. 13. W pierwotnym brzmieniu ten artykuł w ustawie z dnia 24 czerwca 1999 r. o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej jest bezustępowy. Poprawka zmierza do tego, aby wprowadzić pewne rygory czasowe nie tylko do terminu ustalającego czas, w którym powinno się odbyć pierwsze czytanie. W ust. 2 tego artykułu jest również mowa, że jeżeli projekt ustawy został skierowany przez Sejm do komisji po pierwszym czytaniu, to jego drugie czytanie przeprowadza się w terminie sześciu miesięcy od daty tego skierowania. To jest nowy rygor czasowy, którego nie ma w obowiązującej ustawie. W ust. 3 proponuje się, aby trzecie czytanie projektu ustawy przeprowadzane było niezwłocznie, chyba że projekt ustawy został skierowany przez Sejm do komisji. W takim wypadku trzecie czytanie powinno się przeprowadzić w terminie trzech miesięcy od daty skierowania.

Intencją wnioskodawców było to, aby projekt inicjatywy ustawodawczej obywateli – inicjatywy, która wymaga specjalnego wysiłku, zorganizowania się – po pierwszym czytaniu nie utknął w legislacyjnej zamrażarce. Ustawa wprowadza więc pewien przymus, jeśli chodzi o dalszy tryb rozpatrywania tego projektu. Myślę, że jest to przejaw szacunku wobec tego rodzaju aktywności obywatelskiej. Tak to odbieram jako jedna z osób, które były podpisane pod projektem, tak również wynika z naszej debaty w czasie posiedzenia komisji.

Panie i Panowie Senatorowie, zgodnie z nałożonym na mnie przez połączone komisje obowiązkiem, chciałbym wnieść, aby Senat przyjął jednolity projekt ustawy w takim brzmieniu, jaki proponują połączone komisje w druku nr 121S. Panie Marszałku, Wysoka Izbo, dziękuję bardzo.



**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Zgodnie z art. 81 ust. 2 Regulaminu Senatu senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę zapytania do sprawozdawcy komisji, w związku z przedstawionym sprawozdaniem oraz do upoważnionego przedstawiciela wnioskodawców.

Przypominam, że wnioskodawcy upoważnili do ich reprezentowania senatora Piotra Zientarskiego.

Czy ktoś z państwa senatorów chciałby zadać pytanie? Nie widzę chętnych.

Otwieram dyskusję.

Jednocześnie przekazuję prowadzenie obrad.

*(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Krystyna Bochenek)*

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Jako jedyny zapisał się pan senator Zientarski. Proszę uprzejmie.

**Senator Piotr Zientarski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Tak jak przed chwilą słyszeliśmy, mam zaszczyt reprezentować wnioskodawców tego projektu zmiany ustawy. Chodzi przede wszystkim, proszę państwa, o szacunek dla obywateli, którzy mają zagwarantowane konstytucyjnie prawo inicjatywy ustawodawczej. Poprzez zebranie minimum sto tysięcy podpisów obywatele ci mają prawo, ażeby ich inicjatywa została rozpoznana przez Sejm i Senat, czyli przez parlament.

Niestety, z doświadczeń między innymi z mojego okręgu wyniknęły wnioski, które uzasadniły właśnie wprowadzenie tych zmian. Kierowaliśmy pisma między innymi do rzecznika praw obywatelskich. I rzecznik praw obywatelskich, a również konstytucjonalista, pan doktor Piotrowski oraz minister spraw wewnętrznych, wszyscy właściwie, do których instytucji się zwracaliśmy, popierali i uważali, że taki projekt jest konieczny. Przytoczę to, co powiedział pan doktor Piotrowski: projektowana nowelizacja służy zatem urzeczywistnieniu konstytucyjnej zasady społeczeństwa obywatelskiego, ponieważ sprzyja urealnieniu obywatelskiego prawa do inicjatywy ustawodawczej. Chodzi o to urealnienie prawa, urealnienie tej możliwości.

My w tej nowelizacji nie łamiemy żadnych zasad przyjętych uprzednio w ustawie, bo ustawa łamie zasadę dyskontynuacji. Chodzi o to, że ustawodawca już wcześniej widział potrzebę kontynuacji inicjatywy obywatelskiej i odróżnienia jej od inicjatyw, na przykład, rządowych. Przepis do-

tychczas obowiązujący mówił, że jeśli Sejm nie zdażył z rozpatrzeniem projektu w jednej kadencji, to przechodził on na następną kadencję. Czyli po drugiej kadencji takiej możliwości już nie było; ustawodawca nie przewidział, że inicjatywa ustawodawcza obywateli może nie być rozpoznana, w sensie zakończenia prac legislacyjnych, w ciągu dwóch kadencji. Komitet obywatelskiej inicjatywy dostał więc odpowiedź od marszałka, że skoro upłynęły już dwie kadencje, to nie ma możliwości przełożenia prac nad projektem na trzecią kadencję. I stąd też jest ten projekt ustawy. Mogą bowiem być różne sytuacje. Mogą być skrócone kadencje, mogą na przykład trwać pół roku, rok; różnie może być. Chodzi o to, żeby nie było ograniczonej liczby kadencji.

Ale chodzi również o to, żeby inicjatywa obywatelska była rozpoznana w jakimś rozsądnym terminie, żeby ona była aktualna. Bardzo często przecież upływ czasu powoduje dezaktualizację danej inicjatywy. I tu też ustawa dawała do tej pory pewnego rodzaju, powiedziałbym, prerogatywę czy pewne uprawnienie dodatkowe dla Sejmu, ponieważ była mowa o tym, że pierwsze czytanie takiej inicjatywy ma się odbyć w terminie trzech miesięcy, jeśli po raz pierwszy wpłynie do Sejmu. I na tym koniec. Powstawała taka sytuacja, że rzeczywiście w tych pierwszych trzech miesiącach było pierwsze czytanie, a później nie było nic. Mało tego, w tamtej ustawie, co też poprawiliśmy w obecnej, była mowa, że jeśli projekt zostanie przeniesiony na drugą kadencję, to Sejm ma się nim zająć w ciągu sześciu miesięcy. Wcześniej miały być trzy, później sześć. To też ujednoliciliśmy, żeby obowiązywał termin trzech miesięcy. Można by powiedzieć, że byłyby okoliczności uzasadniające skrócenie terminu, przecież byłyby już opinie itd., tu zaś ustalono zupełnie odwrotnie – sześć miesięcy. Nie wiadomo, z jakich powodów.

No i oczywiście nie było określonego ostatecznego terminu, który tu wprowadzamy – sześć miesięcy od skierowania. Chodzi o to, żeby rzeczywiście to drugie i trzecie czytanie mogły dojść do skutku i żeby ta inicjatywa obywatelska, jak już powiedziałem na wstępie, była realna, była rozpoznana. I żeby te sto pięćdziesiąt tysięcy podpisów – akurat taka sytuacja miała miejsce, ale jest jeszcze kilka innych – nie zostało wrzuconych do kosza, a ci obywatele nie czuli się po prostu w tym sensie zlekceważeni, że ich inicjatywa nie miała szansy rozpoznania. Stąd nasz projekt.

Biorąc pod uwagę, tak jak powiedział sprawozdawca, pan senator Wyrowiński, sugestie konstytucjonalisty, wycofaliśmy się z propozycji, ażeby ta ustawa działała wstecz. W związku z tym takiego zarzutu nie ma. Ona będzie działała w przyszłości. Wprowadzono też poprawki, o których pan senator mówił, dotyczące sytuacji, w których na przykład Senat jeszcze nie zdażył podjąć uchwały, a Sejm ją podjął; szcze-

(senator P. Zientarski)

gółowo referował to tutaj pan senator sprawozdawca. Dlatego też w imieniu wnioskodawców uprzejmie proszę o poparcie tego projektu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Czy ktoś jeszcze z państwa zechce zabrać głos w dyskusji? Nie widzę.

Zamykam dyskusję.

Czy są wnioski o charakterze legislacyjnym, Panie Senatorze? Nie ma.

Przypominam, że zgodnie z art. 81 ust. 3 Regulaminu Senatu drugie czytanie... Aha, nie ma wniosków.

Przepraszam, przejęłam prowadzenie po panu senatorze Romaszewskim...

Informuję, że w trakcie dyskusji nie został złożony wniosek przeciwny do wniosku przedstawionego przez komisję w sprawozdaniu, a więc teraz, zgodnie z art. 81 ust. 5 Regulaminu Senatu, Senat mógłby przystąpić do trzeciego czytania projektu ustawy. To trzecie czytanie objęłoby jedynie głosowanie nad przedstawionym projektem.

Informuję państwa, że głosowanie to przeprowadzimy razem z głosowaniami nad pozostałymi punktami porządku obrad.

Szanowni Państwo, ogłoszę zaraz przerwę do godziny 16.30, przedtem jednak komunikaty.

**Senator Sekretarz  
Andrzej Szewiński:**

Bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w obradach w sali nr 217 odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej, Komisji Obrony Narodowej i Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia wniosku do ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Następnie w tej samej sali odbędzie się wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej i Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej w sprawie rozpatrzenia wniosków do ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.

Potem w tej samej sali odbędzie się posiedzenie Komisji Gospodarki Narodowej w sprawie rozpatrzenia wniosków do projektu ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.

Posiedzenie Komisji Kultury i Środków Przekazu w sprawie rozpatrzenia wniosków do sprawo-

zdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2007 r. wraz z informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji w 2007 r. odbędzie się w dniu dzisiejszym, bezpośrednio po ogłoszeniu przerwy w sali nr 182. Dziękuję.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Panie i Panowie Senatorowie! Szanowni Państwo! Ogłaszam przerwę w obradach do godziny 16.30.

(Głos z sali: Jeszcze jeden komunikat.)

Jeszcze jeden komunikat...

**Senator Sekretarz  
Andrzej Szewiński:**

Posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska odbędzie się w dniu 3 lipca w sali nr 182 o godzinie 10.00. W porządku obrad jest rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich, druk senacki nr 192, druki sejmowe nr 646, 647, 647A. Dziękuję.

(Przerwa w obradach od godziny 13 minut 40 do godziny 16 minut 30)

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Wznawiam obrady.

Proszę o zajmowanie miejsc.

Jak rozumiem, są dwa wnioski do porządku dziennego, mianowicie pana senatora Zientarskiego i pana senatora Kwiatkowskiego.

Proszę bardzo, senator Zientarski.

**Senator Piotr Zientarski:**

Panie Marszałku, zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu, zgłaszam wniosek o uzupełnienie punktu: zmiany w składzie komisji senackich.

Informuję, że Komisja Regulaminowa, Etyki i Spraw Senatorskich w przerwie w obradach odbyła posiedzenie i przedstawiła projekt uchwały w sprawie zmian w składzie komisji senackich, zawarty w druku nr 193.

Wobec tego proszę o rozszerzenie punktu dwudziestego trzeciego i rozpatrzenie drugiego wniosku komisji w tej sprawie.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś zgłasza sprzeciw?

Skoro nie ma sprzeciwu, to włączamy to jako punkt dwudziesty trzeci.

Pan senator Kwiatkowski. Proszę bardzo.

**Senator Krzysztof Kwiatkowski:**

Panie Marszałku! Szanowni Państwo!

Zgodnie z art. 48 ust. 2 pkt 8 Regulaminu Senatu wnoszę o uzupełnienie porządku obrad o punkt: trzecie czytanie projektu ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece; i rozpatrzenie go jako punktu dwudziestego czwartego porządku obrad.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa zgłasza sprzeciw? Nie ma sprzeciwu.

Wobec tego zostaje to zaakceptowane jako dwudziesty czwarty punkt porządku obrad.

Dziękuję bardzo.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego trzeciego** porządku obrad: zmiany w składzie komisji senackich.

Przypominam, że wnioski Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich w tej sprawie są zawarte w drukach nr 181 i nr 193.

Proszę sprawozdawcę Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich, senatora Piotra Zientarskiego, o zabranie głosu i przedstawienie wniosków komisji.

**Senator Piotr Zientarski:**

Panie Marszałku! Wysoki Senacie!

Pozwolę sobie w imieniu Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich przedstawić Wysokiemu Senatowi dwie propozycje uchwał.

Pierwsza brzmi następująco: w sprawie zmian w składzie komisji senackich.

„Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, odwołuje senatora Andrzeja Persona z Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich oraz wybiera senatora Andrzeja Persona do Komisji Kultury i Środków Przekazu. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.”

Jest to wykonanie woli pana senatora Andrzeja Persona.

I druga uchwała, albowiem w wyniku wygranych wyborów uzupełniających do Senatu i przyjęcia ślubowania przez pana senatora Stanisława Zajacę, pan senator Stanisław Zajacę, zgodnie z regulaminem, zgłosił akces do dwóch komisji, do Komisji Obrony Narodowej oraz do komisji spraw emigracji. W związku z tym jest

projekt komisji regulaminowej, który pozwole sobie odczytać.

„Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, wybiera senatora Stanisława Zajacę do Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą”.

Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Zbigniew Romaszewski:**

Dziękuję bardzo.

Czy są jakieś pytania w tej sprawie?

Skoro nie ma, to przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez Komisję Regulaminową, Etyki i Spraw Senatorskich projektem uchwały w sprawie zmian w składzie komisji senackich, zawartym w druku nr 181. Chodzi o przejście senatora Persona do komisji kultury.

Proszę nacisnąć przycisk „obecny”.

Kto z państwa jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? „Przeciw” i podnieść rękę.

Kto wstrzymał się od głosu? „Wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Na 81 obecnych senatorów 80 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 3)**

Przechodzimy do uchwały przedłożonej przez komisję regulaminową w druku nr 193, dotyczącej przyjęcia senatora Zajacę do Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.

Proszę nacisnąć przycisk „obecny”.

Kto z państwa jest za? Proszę nacisnąć przycisk „za” i podnieść rękę.

Kto jest przeciw? „Przeciw” i podnieść rękę.

Kto wstrzymał się od głosu? „Wstrzymuję się” i podnieść rękę.

Na 81 obecnych senatorów wszyscy byli za. **(Głosowanie nr 4)**

Dziękuję bardzo.

**Przystępujemy do rozpatrzenia punktu dwudziestego czwartego** porządku obrad: trzecie czytanie projektu ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Przypominam, że drugie czytanie tego projektu odbyło się na czternastym posiedzeniu Senatu w dniu 25 czerwca 2008 r.

Przypominam też, że Senat po przeprowadzonej dyskusji skierował projekt ustawy do Komisji Ustawodawczej, Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Admini-

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

stracji Państwowej w celu ustosunkowania się do zgłoszonych w toku dyskusji wniosków.

Komisje na wspólnym posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2008 r. rozpatrzyły projekt ustawy i przygotowały dodatkowe sprawozdanie połączonych komisji w tej sprawie.

Przypominam, że sprawozdanie to zawarte jest w druku nr 131X.

Przypominam ponadto, że zgodnie z art. 82 ust. 1 Regulaminu Senatu, trzecie czytanie projektu ustawy obejmuje: po pierwsze, przedstawienie Senatowi dodatkowego sprawozdania komisji o projekcie, i po drugie, głosowanie.

Proszę sprawozdawcę Komisji Ustawodawczej, Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego, o zabranie głosu i przedstawienie dodatkowego sprawozdania. Proszę bardzo.

### Senator Krzysztof Kwiatkowski:

Komisja Ustawodawcza, Komisja Gospodarki Narodowej oraz Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej na wspólnym posiedzeniu rozpatrzyły wnioski pana senatora Andrzejewskiego do projektu ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Poprawki pana senatora Andrzejewskiego dotyczyły: poprawka pierwsza – skreślenia przepisu nakładającego na organy gospodarujące nieruchomościami obowiązek ujawnienia rzeczywistego stanu prawnego w księgach wieczystych, nieaktualnego z powodu wejścia w życie ustawy o ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego; poprawka druga – powiązania zadania zakładania nowych ksiąg wieczystych z realizacją obowiązków wynikających z ustawy o ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności nieruchomości Skarbu Państwa oraz jednostek samorządu terytorialnego.

Po wspólnym posiedzeniu komisje wnoszą o odrzucenie poprawek.

### Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:

Dziękuję bardzo.

Przypominam, że zgodnie z art. 52 ust. 6 w związku z art. 82 ust. 2 Regulaminu Senatu po przerwie głos mogą zabrać sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zabrać głos? Wnioskodawcą był senator Andrzejewski, jak rozumiem.

(Głos z sali: Nie ma.)

Senatora Andrzejewskiego nie ma. W związku z tym przechodzimy dalej.

Zgodnie z art. 82 ust. 3 Regulaminu Senatu, przed przystąpieniem do głosowania senatorowie mogą zgłaszać trwające nie dłużej niż minutę zapytania do sprawozdawców i wnioskodawców w związku z przedstawionym dodatkowym sprawozdaniem.

Czy ktoś z państwa senatorów chce zadać takie pytanie? Nie.

Wobec tego przystępujemy do głosowania w sprawie projektu ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece.

Informuję, że zgodnie z art. 82 ust. 6 Regulaminu Senatu, w pierwszej kolejności zostanie przeprowadzone głosowanie nad wnioskiem o odrzucenie projektu ustawy, a następnie, w przypadku odrzucenia tego wniosku, nad poprawkami do poszczególnych artykułów lub ustępów według kolejności przepisów projektu.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem Komisji Ustawodawczej, Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej o odrzucenie projektu ustawy.

Proszę o naciśnięcie przycisku „obecności”.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego wniosku? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Proszę o naciśnięcie przycisku „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 83 obecnych senatorów 52 głosowało za odrzuceniem, 31 – przeciw, nikt nie wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 5)**

Wobec przyjęcia wniosku o odrzucenie projektu ustawy... Nie, przepraszam.

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat odrzucił projekt ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece i tym samym zakończył postępowanie w tej sprawie.

**Powracamy do rozpatrywania punktu pierwszego porządku obrad: stanowisko Senatu**

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym, sporządzonego w Paryżu dnia 18 listopada 1974 r., ze zmianami z dnia 30 listopada 2007 r.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym, sporządzonego w Paryżu dnia 18 listopada 1974 r., ze zmianami z dnia 30 listopada 2007 r.

Przypominam, że Komisja Gospodarki Narodowej oraz Komisja Spraw Zagranicznych przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisje projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymuje się od głosu? Odpowiednio przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 83 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 6)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym, sporządzonego w Paryżu dnia 18 listopada 1974 r., ze zmianami z dnia 30 listopada 2007 r.

**Powracamy do rozpatrywania punktu drugiego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r.

Przypominam, że Komisja Spraw Zagranicznych oraz Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisje projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? Odpowiednio „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 83 obecnych senatorów 82 głosowało za, 1 nie głosował. **(Głosowanie nr 7)**

A był to Romaszewski. Przepraszam.

*(Wesołość na sali)*

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r.

**Powracamy do rozpatrywania punktu trzeciego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych i regulaminu do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych, przyjętych w Singapurze dnia 27 marca 2006 r.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych i regulaminu do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych, przyjętych w Singapurze dnia 27 marca 2006 r.

Przypominam, że Komisja Spraw Zagranicznych oraz Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiły jednobrzmiące projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisje projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto wstrzymał się od głosu? „Wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 83 obecnych senatorów wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 8)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych i regulaminu do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych, przyjętych w Singapurze dnia 27 marca 2006 r.

**Powracamy do rozpatrywania punktu czwartego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym.

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym.

Przypominam, że Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy – druk senacki nr 152A.

Zgodnie z art. 54 ust. 1 Regulaminu Senatu za chwilę przeprowadzimy kolejne głosowania nad przedstawionymi poprawkami, a następnie – nad podjęciem uchwały w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez komisję poprawkami.

Poprawka pierwsza doprecyzowuje, że przepisy umowy zawartej między Wspólnotą Kolei Europejskich a Europejską Federacją Pracowników Transportu stosuje się także do czasu pracy pracowników kolei wykonujących interoperacyjne usługi transgraniczne w ramach regionalnych transgranicznych przewozów pasażerskich, transgranicznych przewozów towarowych w odległości nie większej niż piętnaście kilometrów od granicy oraz przewozów między granicznymi stacjami kolejowymi: Rzepin, Tuplice, Zebrzydowice.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za przyjęciem poprawki? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymuje od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników.

Na 83 obecnych senatorów 83 poparło poprawkę. **(Głosowanie nr 9)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga wskazuje, że przepisy umowy zawartej między Wspólnotą Kolei Europejskich a Europejską Federacją Pracowników Transportu stosuje się również do czasu pracy pracowników kolei wykonujących interoperacyjne usługi transgraniczne w pociągach na trasach transgranicznych, które zaczynają i kończą bieg na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a korzystają z infrastruktury kolejowej innego państwa obcego, nie zatrzymując się na jego terytorium.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Na 83 obecnych senatorów 83 poparło poprawkę. **(Głosowanie nr 10)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia uściśla, że w sprawach uregulowanych w umowie zawartej między Wspólnotą Kolei Europejskich a Europejską Federacją Pracowników Transportu nie stosuje się przepisów kodeksu pracy, chyba że przepisy kodeksu są korzystniejsze dla pracownika.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za? Przycisk „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Na 82 obecnych senatorów 82 poparło poprawkę. **(Głosowanie nr 11)**

Poprawka została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za podjęciem uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymał? Proszę o naciśnięcie przycisku „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 82 obecnych senatorów 82 głosowało za. **(Głosowanie nr 12)**

Panie i Panowie Senatorowie, w związku z podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym przypominam senatorowi sprawozdawcy Stanisławowi Kogutowi o obowiązku reprezentowania Senatu w toku rozpatrywania uchwał Senatu przez komisje sejmowe.

**Powracamy do rozpatrywania punktu piątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.

Przypominam, że Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem przedstawionego projektu? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

(wicemarszałek Z. Romaszewski)

Kto się wstrzymuje od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 83 obecnych senatorów 81 głosowało za, 2 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 13)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne.

**Powracamy do rozpatrywania punktu szóstego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w sprawie tej ustawy.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług.

Przypominam, że Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wniosła o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa senatorów jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest temu przeciwny? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymuje od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Na 83 obecnych senatorów wszyscy poparli przedłożony projekt. **(Głosowanie nr 14)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług.

**Powracamy do rozpatrywania punktu siódmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym.

Przypominam, że debata nad rozpatrywaną ustawą została zakończona i obecnie możemy przystąpić do głosowania w tej sprawie.

Przystępujemy do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym.

Przypominam, że Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wniosła o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionym przez komisję projektem uchwały.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto z państwa jest za przyjęciem przedstawionego projektu uchwały? Proszę o naciśnięcie przycisku „za” i podniesienie ręki.

Kto jest przeciw? Przycisk „przeciw” i podniesienie ręki.

Kto się wstrzymuje od głosu? Przycisk „wstrzymuję się” i podniesienie ręki.

Proszę o podanie wyników głosowania.

Na 83 obecnych senatorów 83 głosowało za. **(Głosowanie nr 15)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym.

(Senator Marek Rocki: Panie Marszałku...)

Proszę bardzo.

### Senator Marek Rocki:

W imieniu klubu Platformy Obywatelskiej chciałbym prosić o czterdzieści pięć minut przerwy.

(Głosy z sali: Nie, nie!)

Mamy posiedzenie klubu, na którym będą dokonywane wybory.

(Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk: Nie, nie.)

(Senator Mieczysław Augustyn: Musimy.)

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Panie Marszałku...)

### Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:

Proszę bardzo...

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Ale podczas głosowania nie można robić przerwy.)

Tak, podczas głosowania, ale w tej chwili nie ma głosowania.

(Głos z sali: W czasie głosowania nie ma przerw.)

Nie, nie, nie przeszliśmy do następnego punktu. Nie ma rady.

(Senator Piotr Zientarski: Między poszczególnymi głosowaniami można.)

(Senator Wojciech Skurkiewicz: Panie Marszałku, można?)

Proszę bardzo.

### Senator Wojciech Skurkiewicz:

Szanowni Państwo, tutaj mamy właśnie taką sprawę jak... (Oklaski)

Chcę państwu przypomnieć sytuację sprzed kilku tygodni, kiedy w sposób... już nie powiem jaki, w każdym razie wręcz bardzo bezczelny, odmówiliście państwo nam...

(Głos z sali: Tak, odmówiono nam prawa do przerwy.)

Szanowni Państwo, uderzcie się w piersi! Jak wy postępujecie?!

(Poruszenie na sali)

### Wicemarszałek Zbigniew Romaszewski:

Proszę państwa, ogłaszam przerwę do godziny 17.45.

(Przerwa w obradach od godziny 16 minut 59 do godziny 17 minut 45)

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Wysoki Senacie, wznawiam obrady.  
Senatorowie sekretarze zajęli miejsca.

**Powracamy do rozpatrywania punktu siódmego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym...

(*Głosy z sali:* To nie ten punkt! Teraz ósmy.)

A, przepraszam. Już się wycofuję.

A więc: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady nr 2007/436/WE, Euratom z dnia 7 czerwca 2007 r. w sprawie systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich.

Debata została zakończona, możemy przystąpić do głosowania.

Przystępujemy do głosowania.

Komisja Spraw Zagranicznych oraz Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiły jedno-brzmiające projekty uchwał, w których wnoszą o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania.

Proszę, przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 73 obecnych 73 głosowało za. (**Głosowanie nr 16**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady nr 2007/436/WE, Euratom z dnia 7 czerwca 2007 r. w sprawie systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich.

**Powracamy do rozpatrywania punktu dziewiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Debata została zakończona, możemy przystąpić do głosowania.

Przystępujemy do głosowania.

Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek do ustawy – jest to druk nr 172A.

Zgodnie ze zwyczajem najpierw głosujemy nad poprawkami, a potem nad uchwałą w całości.

Przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi przez komisję poprawkami.

Poprawka pierwsza zmierza do precyzyjnego wskazania, jaką treść powinien mieć wniosek o wydanie interpretacji przepisów.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 77 obecnych wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 17**)

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami drugą i trzecią należy głosować łącznie.

(*Głosy z sali:* I trzynasta!)

A przepraszam, drugą i trzynastą, tak jest. Tak, nad drugą i trzynastą należy głosować łącznie. Zmierzają one do tego, aby wniosek o wydanie interpretacji przepisów składany na podstawie przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz wniosek o wydanie interpretacji przepisów prawa podatkowego składany na podstawie ustawy – Ordynacja podatkowa podlegały opłacie w wysokości 40 zł, a nie 75 zł.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 78 obecnych wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 18**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzecia dodaje do ustawy przepis określający sposób uiszczania opłaty od wniosku o wydanie interpretacji

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 78 obecnych wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 19**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta formułuje odesłanie zawarte w przepisie w sposób zgodny z zasadami techniki prawodawczej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 78 obecnych wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 20**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piąta koreluje ustawę o swobodzie działalności gospodarczej z przepisami ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej w zakresie instytucji ochrony uzupełniającej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 78 obecnych wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 21**)

Poprawka została przyjęta.

Nad poprawkami szóstą i dziewiątą głosujemy łącznie. Poprawka szósta dodaje przepis określający treść wniosku o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej. Konsekwencją tej poprawki jest poprawka dziewiąta.

Przycisk obecności.

Kto jest za?



(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 79 obecnych wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 22**)

Poprawki zostały przyjęte.

Nad poprawkami siódmą i dziesiątą głosujemy łącznie. Uzgadniają one zasadę, że zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej może trwać maksymalnie dwadzieścia cztery miesiące. Ponadto poprawka siódma zmierza do zastosowania w zmienianym przepisie zasad techniki prawodawczej dotyczących struktury przepisu.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 79 senatorów 78 za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 23**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka ósma uściśla przepis, wskazując jednoznacznie, że w zmienianych przepisach mowa jest o rejestrze przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

79 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 24**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka jedenasta dokonuje korekty błędnego odesłania.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

1 senator nie głosował... A nie, przepraszam, już wszystkich 79 senatorów głosowało, 79 za. (**Głosowanie nr 25**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwunasta uwzględnia sformułowany w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej skrót dotyczący numeru identyfikacji podatkowej NIP oraz precyzuje, że w zmienianym przepisie mowa jest o numerze w rejestrze przedsiębiorców.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

79 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 26**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czternasta wskazuje precyzyjnie, że zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej wywiera skutki prawne w zakresie ubezpieczeń społecznych od pierwszego dnia miesiąca

następującego po miesiącu zgłoszenia zawieszenia tej działalności.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

79 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 27**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka piętnasta zmierza do uwzględnienia w zmienianym przepisie faktu sformułowania w przepisach ogólnych ustawy definicji deklaracji rozliczeniowej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

79 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 28**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka szesnasta ma na celu zapewnienie spójności terminologicznej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

80 senatorów... O, już 81, za 80, 1 nie głosował.

(**Głosowanie nr 29**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siedemnasta wprowadza instytucję zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej do przepisów dotyczących ewidencji działalności gospodarczej zawartych w ustawie – Prawo działalności gospodarczej, które obowiązują w okresie przejściowym, do czasu wejścia w życie przepisów w tym zakresie sformułowanych w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 82 senatorów wszyscy za. (**Głosowanie nr 30**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawki osiemnastą i dziewiętnastą przegłosujemy łącznie. Poprawka osiemnasta zmierza do tego, aby przepisy dotyczące ewidencji działalności gospodarczej zawarte w ustawie o swobodzie działalności gospodarczej weszły w życie nie 1 października 2008 r., ale 31 marca 2009 r. Konsekwencją tej poprawki jest poprawka dziewiętnasta.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 82 senatorów 81 za, 1 wstrzymał się od głosu.

(**Głosowanie nr 31**)

Poprawki zostały przyjęte.

Proszę państwa, wobec przegłosowania poprawek przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

o zmianie niektórych innych ustaw w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

81 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 32**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Jednocześnie przypominam senatorowi sprawozdawcy, panu Tomaszowi Misiakowi, żeby nas reprezentował w Sejmie, w sejmowej komisji.

Dziękuję bardzo.

**Powracamy do rozpatrywania punktu dziesiątego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych.

Debata zakończona, możemy przystąpić do głosowania.

Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska przedstawiła projekt uchwały, w którym wносиła o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Głosujemy zatem.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

81 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 33**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych.

**Powracamy do rozpatrywania punktu jedenastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, ustawy o związkach zawodowych rolników indywidualnych oraz ustawy o izbach rolniczych.

Debata jest zakończona, przystępujemy do głosowania.

Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska przedstawiła projekt uchwały, w którym wносиła o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Zatem przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

Na 82 senatorów wszyscy głosowali za. (**Głosowanie nr 34**)

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, ustawy o związkach zawodowych rolników indywidualnych oraz ustawy o izbach rolniczych.

**Powracamy do rozpatrywania punktu dwunastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o odpadach wydobywczych.

Debata zakończona, możemy przystąpić do głosowania.

Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska przedstawiła projekt uchwały, w którym wносиła o wprowadzenie poprawek do ustawy. Jest to druk nr 162A.

Przystępujemy do głosowania nad poprawkami, a potem nad całością ustawy.

Poprawka pierwsza doprecyzowuje, że zakres przedmiotowy ustawy obejmuje także wydawanie decyzji administracyjnych innych niż pozwolenia i zezwolenia.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 81 senatorów 81 za. (**Głosowanie nr 35**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga uściśliła, że standardy jakości gleby i ziemi są określone w przepisach wykonawczych wydanych na podstawie art. 105 ustawy z 27 kwietnia 2001 r. o odpadach.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

79 senatorów, za... Nie, przepraszam, liczba się zmieniła. 80 senatorów, 78 za, 1 nie głosował i 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 36**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia doprecyzowuje definicję określenia „przemysł wydobywczy”.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

80 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 37**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta zmierza do zapewnienia zgodności ustawy z terminologią stosowaną w systemie prawa.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

81 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 38**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka piąta ma charakter redakcyjny.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

80 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 39**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka szósta ma zapewnić zgodność redakcyjną między normami zawartymi w tym samym przepisie wyliczającym.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

80 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 40**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka siódma ma na celu jednoznaczne wskazanie, że o zatwierdzeniu projektu zamknięcia obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych właściwy organ orzeka w decyzji o wydaniu zgody na zamknięcie obiektu.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 81 senatorów 80 za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 41**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawki ósmą i dziewiątą przegłosujemy łącznie. Poprawka ósma precyzuje, że posiadacz odpadów przejmujący obiekt unieszkodliwiania odpadów wydobywczych ma obowiązek niezwłocznie zawiadomić o zmianie posiadacza właściwy organ, podając w zawiadomieniu dane własne oraz dotychczasowego posiadacza. Poprawka ta przesądza też, że w przypadku zmiany posiadacza obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych właściwy organ niezwłocznie zmienia zezwolenie na prowadzenie obiektu. Poprawka dziewiąta jest konsekwencją przyjęcia poprawki ósmej.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Dziękuję.

81 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 42**)

Poprawki przyjęte.

Poprawka dziesiąta ma charakter precyzujący.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

80 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 43**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka jedenasta zmierza do tego, aby w rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 44 ust. 4 określono także częstotliwość dokonywania aktualizacji spisu zamkniętych obiektów unieszkodliwiania odpadów wydobywczych.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

81 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 44**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka dwunasta dodaje do ustawy przepis przejściowy, na podstawie którego do dnia 1 maja 2012 r. osobą zarządzającą obiektem unieszkod-

liwiania odpadów wydobywczych może być osoba posiadająca świadectwo stwierdzające kwalifikacje w zakresie gospodarowania odpadami, składowania odpadów, uzyskane zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie ustawy z 27 kwietnia 2001 r. o odpadach.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

81 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 45**)

Poprawka przyjęta.

Poprawka trzynasta dodaje do ustawy przepis przejściowy, stanowiący, że do postępowań w sprawach o zamknięcie składowisk odpadów, które przyjmowały do składowania odpady wydobywcze, wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy stosuje się przepisy dotychczasowe.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

81 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 46**)

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czternasta ma charakter redakcyjny.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

81 senatorów, wszyscy za. (**Głosowanie nr 47**)

Poprawka redakcyjna została przyjęta.

Przystępujemy do głosowania nad podjęciem uchwały w całości, ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 81 senatorów 80 za, 1 nie głosował. (**Głosowanie nr 48**)

W związku z wynikami głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o odpadach wydobywczych.

Przypominam panu senatorowi sprawozdawcy Stanisławowi Gorczycy o obowiązku reprezentowania Senatu w pracach nad tą ustawą w komisjach sejmowych.

**Powracamy do rozpatrywania punktu trzynastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

W przerwie odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Gospodarki Narodowej, które ustosunkowały się do wniosków i przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Obecnie mogą zabrać głos jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Pan senator Stanisław Jurcewicz będzie proszony o przedstawienie wspólnych wniosków trzech komisji.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

### Senator Stanisław Jurcewicz:

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

W imieniu połączonych komisji przedstawiam sprawozdanie.

W imieniu Komisji Gospodarki Narodowej, Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej po rozpatrzeniu na dzisiejszym posiedzeniu wniosków zgłoszonych w toku debaty w dniu dzisiejszym, czyli 26 czerwca, nad ustawą o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw przedstawiam Wysokiemu Senatowi następujące stanowisko. Komisje wnoszą, aby Wysoki Senat raczył przyjąć zawarte w punkcie oznaczonym rzymską dwójką następujące poprawki: drugą, trzecią, czwartą, szóstą, ósmą, dziewiątą, dziesiątą i dwunastą, które znajdują się w zestawieniu dołączonym do sprawozdania.

Proszę w imieniu połączonych komisji, aby przedstawione poprawki zostały przyjęte. Pozostałe poprawki nie uzyskały poparcia połączonych komisji. Dziękuję bardzo.

### Wicemarszałek Marek Ziółkowski:

Dziękuję, Panie Senatorze.

W tym momencie mogą jeszcze zabrać głos senatorowie wnioskodawcy. Są to senatorowie: Mieczysław Augustyn, Piotr Głowski, Stanisław Jurcewicz, Stanisław Bisztyga. Sprawozdawcami pozostałych komisji byli senator Iwan oraz senator Owczarek.

Czy któryś z panów – bo są to tylko panowie – chce zabrać głos?

(Głosy z sali: Nie, dziękujemy.)

W takim razie przystępujemy do głosowania w sprawie tejże ustawy.

Przypominam, że przedstawione zostały...

(Rozmowy na sali)

Wysoki Senacie, to jest sprawa nieco bardziej skomplikowana.

Przypominam, że zostały przedstawione następujące wnioski: Komisja Gospodarki Narodowej wniosła o przyjęcie ustawy bez poprawek, Komisja Obrony Narodowej, Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz sena-

torowie wnioskodawcy przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

W związku z tym, zgodnie z regulaminem, w pierwszej kolejności przeprowadzone zostanie głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie ustawy bez poprawek, a następnie, w przypadku odrzucenia tego wniosku, kolejno nad wnioskami o wprowadzenie poprawek i potem nad całością.

Przystępujemy zatem do głosowania nad wnioskiem Komisji Gospodarki Narodowej o przyjęcie tej ustawy bez poprawek.

Proszę, przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

81 senatorów, 3 za, 77 – przeciw, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 49**)

W związku z tym przystępujemy do głosowania nad przedstawionymi poprawkami, ponieważ wniosek ten został odrzucony.

(Rozmowy na sali)

(Głos z sali: Ta trójka to kursy specjalne.)

(Wesołość na sali)

Ale nad tym nie będziemy głosować.

Poprawki pierwszą, piątą i dziesiątą należy przegłosować łącznie.

Proszę, przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

One – przepraszam, muszę to dodać – ujednolicią terminologię dotyczącą rodzajów lotnisk z terminologią przyjętą w ustawie – Prawo lotnicze.

Na 79 senatorów 1 był za, 78 – przeciw. (**Głosowanie nr 50**)

Poprawki zostały odrzucone.

(Rozmowy na sali) (Wesołość na sali)

Ja nie wiem, co jest wesołego w odrzuceniu tych poprawek.

Nad poprawkami drugą, szóstą i jedenastą należy głosować łącznie. Poprawki te mają na celu stworzenie podstawy prawnej do przekazywania samorządom powiatowym nieruchomości stanowiących lotniska albo lądowiska wojskowe w celu założenia lub rozbudowy lotniska powiatowego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

81 senatorów, 80 za, 1 wstrzymał się od głosu. (**Głosowanie nr 51**)

Poprawki zostały przyjęte.

Poprawka trzecia precyzuje przepis, który zobowiązuje do wskazania w umowie darowizny nieruchomości stanowiącej lotnisko wojskowe, zawieranej między wojewodą a właściwą jednostką samorządu, warunków przekazania i wykorzystania nieruchomości, określonych w opiniach ministra właściwego do spraw transportu oraz ministra obrony narodowej.

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

81 senatorów, wszyscy za. **(Głosowanie nr 52)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka czwarta ma na celu wyraźne wskazanie, przez doprecyzowanie przepisu, na rzecz jakich podmiotów jednostka samorządu terytorialnego będzie mogła przekazać otrzymane mienie do zagospodarowania. Umowy najmu, dzierżawy albo użyczenia będzie można zawierać wyłącznie z podmiotami zakładającymi lub zarządzającymi lotniskiem cywilnym użytku publicznego, czyli dostępnym dla wszystkich.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

81 senatorów, wszyscy za. **(Głosowanie nr 53)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawki piąta i szósta były już przegłosowane.

Poprawka siódma precyzuje przepisy ust. 1 i 2 nowelizowanej ustawy, wskazując wyraźnie, jakich nieruchomości dotyczy przepis, który umożliwia Agencji Mienia Wojskowego zagospodarowywanie ich w drodze najmu, dzierżawy lub użyczenia wyłącznie na rzecz podmiotu zakładającego lub zarządzającego lotniskiem cywilnym użytku publicznego albo instytucji zapewniającej służby ruchu lotniczego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

81 senatorów, wszyscy za. **(Głosowanie nr 54)**

Poprawka przyjęta.

Poprawka ósma w dodanych przepisach daje Agencji Mienia Wojskowego podstawę do ustanowienia na przekazanych jej nieruchomościach, stanowiących lotniska wojskowe, prawa użytkowania wyłącznie na rzecz jednostki samorządu terytorialnego właściwej ze względu na położenie nieruchomości.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 80 obecnych senatorów 79 głosowało za,

1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 55)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dziewiąta ma charakter precyzujący.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

81 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za.

**(Głosowanie nr 56)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka dwunasta, ostatnia dotycząca tej ustawy, w dodanych w art. 4 jednostkach redakcyjnych wprowadza regulacje umożliwiające przeprowadzenie procedury przekazania właściwym jednostkom samorządu terytorialnego lotnisk wojskowych lub ich części będących w zasobie Agencji Mienia Wojskowego w innych formach niż najem, dzierżawa i użyczenie. Dodane przepisy umożliwiają wnoszenie przedmiotowych nieruchomości aportem do spółek prawa handlowego zarządzających lotniskami cywilnymi użytku publicznego.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 81 obecnych senatorów 80 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 57)**

Poprawka została przyjęta.

Możemy w tym momencie przystąpić do głosowania nad całością ustawy.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

81 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za. **(Głosowanie nr 58)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw.

Przypominam, że pan senator Stanisław Jurcewicz będzie nas reprezentował podczas prac komisji sejmowej, prezentując stanowisko Senatu.

Dziękuję.

**Powracamy do rozpatrywania punktu czternastego** porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Dzisiaj zostało... przepraszam, wczoraj zostało przedstawione sprawozdanie komisji o projekcie ustawy i przeprowadzono dyskusję, więc obecnie możemy przystąpić do trzeciego czytania. To czytanie obejmuje jedynie głosowanie.

Przypominam, że komisje wprowadziły poprawki do projektu i wnoszą o przyjęcie przez Senat jednolitego projektu ustawy, który jest w druku nr 100S.

Komisje proponują, aby Senat upoważnił pana senatora Mieczysława Augustyna do reprezentowania stanowiska Senatu w dalszych pracach nad tym projektem.

Przystępujemy zatem do głosowania nad tym projektem ustawy.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

(wicemarszałek M. Ziółkowski)

Kto się wstrzymał od głosu?

81 obecnych senatorów, wszyscy głosowali za.

**(Głosowanie nr 59)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Przypominam raz jeszcze, że pan senator Mieczysław Augustyn będzie nas reprezentował w Sejmie.

**Powracamy do rozpatrywania punktu szesnastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.

Debata została zakończona i możemy przystąpić do głosowania.

Komisja Gospodarki Narodowej przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o wprowadzenie poprawek, czyli najpierw głosujemy nad poprawkami, a potem nad całością ustawy.

Poprawka pierwsza zmierza do dostosowania sformułowanego w przepisie odesłania do treści tego przepisu i uwzględnienia, że stanowi on o obowiązku, a nie o prawie prowadzenia tak zwanej pełnej rachunkowości.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 81 senatorów 50 głosowało za, 1 – przeciw, 30 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 60)**

Poprawka została przyjęta.

Poprawka druga zmierza do wyraźnego wskazania, że przepis przejściowy zawarty w art. 3 będzie stosowany jedynie wówczas, gdy podmioty w nim wymienione zamkną księgi rachunkowe na podstawie art. 2.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 81 obecnych senatorów 51 głosowało za, 2 – przeciw, 28 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 61)**

W związku z tym poprawka została przyjęta.

Poprawka trzecia zmierza do zapewnienia spójności terminologicznej przepisów dotyczących podatkowej księgi przychodów i rozchodów.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 81 obecnych senatorów 51 głosowało za, 1 – przeciw, 29 wstrzymało się od głosu. **(Głosowanie nr 62)**

Poprawka została przyjęta.

Możemy zatem przystąpić do głosowania nad całością ustawy, oczywiście ze zmianami wynikającymi z przyjętych poprawek.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 81 obecnych senatorów 50 głosowało za, 31 – przeciw. **(Głosowanie nr 63)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, iż Senat podjął uchwałę w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości.

Pan senator Stanisław Bisztyga będzie łaskaw reprezentować Senat podczas prac w Sejmie nad tą ustawą.

(Senator Stanisław Bisztyga: Dziękuję bardzo.)

Nie ma za co, Panie Senatorze.

Powracamy do rozpatrywania punktu siedemnastego porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2007 r....

(Głosy z sali: Teraz punkt szesnastie „a”, Panie Marszałku.)

(Senator Stanisław Karczewski: Siedemnasty, punkt siedemnasty, pan marszałek ma zawsze rację.)

Ja bardzo przepraszam, ale jeżeli chodzi o kolejność ustaw, to idę zgodnie z porządkiem.

(Senator Stanisław Karczewski: Oczywiście.)

Proszę nie wprowadzać marszałka w błąd, nawet w dobrych intencjach, to znaczy przepraszam, ale...

(Głos z sali: Proszę mi wybaczyć.)

No dobrze, ja nie słyszałem kto, dobiegło to do obu uszu.

Idziemy dalej.

**Powracamy do rozpatrywania punktu siedemnastego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2007 r. wraz z Informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji w 2007 roku.

Senat skierował projekt do Komisji Kultury i Środków Przekazu oraz zobowiązał komisję do przedstawienia jeszcze na obecnym posiedzeniu Senatu dodatkowego sprawozdania. Jest ono w druku nr 103X.

Przystępujemy do trzeciego czytania projektu uchwały w sprawie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji. To trzecie czytanie obejmuje sprawozdanie komisji i głosowanie.

Poproszę panią senator Barbarę Borys-Damięcką o przedstawienie dodatkowego sprawozdania komisji.

Pani Senator, mównica jest pani.

**Senator Barbara Borys-Damięcka:**

Całe życie marzyłam o tym.

(Rozmowy na sali)

Panie Marszałku... Proszę nie przeszkadzać...

(Wesołość na sali) (Oklaski)

(senator B. Borys-Damięcka)

To nie było do pana marszałka.

(*Wesołość na sali*) (Oklaski)

To nie było do pana marszałka, to było do kolegów.

(*Rozmowy na sali*)

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski*: Pani senator będzie łaskawa przedstawić sprawozdanie. Proszę bardzo.)

Komisja po rozpatrzeniu na posiedzeniu w dniu 26 czerwca 2008 r. wniosku zgłoszonego w toku debaty plenarnej w dniu 26 czerwca 2008 r. do projektu uchwały w sprawie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2007 r., druk nr 103, nie poparła tego wniosku i wnosi o przyjęcie przez Senat projektu uchwały w sprawie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji zawartego w druku nr 103, to jest o odrzucenie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za rok 2007. Dziękuję. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję, Pani Senator.

Proszę o zabranie głosu sprawozdawcę mniejszości Komisji Kultury i Środków Przekazu, pana senatora Wojciecha Skurkiewicza.

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Jest to wniosek poparty przez mniejszość komisji.

### **Senator Wojciech Skurkiewicz:**

Dziękuję, Panie Marszałku.

Wysoka Izbo!

W imieniu mniejszości komisji kultury chciałbym rekomendować państwu poparcie przyjęcia sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za 2007 r. W czasie procedowania, zarówno na posiedzeniach komisji, jak i na posiedzeniu plenarnym Senatu, nie pojawiły się podstawy merytoryczne do tego, aby odrzucić...

(*Głos z sali*: Brawo!) (Oklaski)

(*Senator Dorota Arciszewska-Mielewczyk*: Proszę nie przeszkadzać.)

...nie pojawiły się podstawy merytoryczne do tego, aby odrzucić sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za 2007 r. Prawo i Sprawiedliwość uważa takie działania za szkodzące idei wolnych mediów, wolnego działania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji...

(*Poruszenie na sali*) (Oklaski)

(*Wicemarszałek Marek Ziółkowski*: Panie Senatorze, pan przedstawia wniosek mniejszości komisji.)

Tak, oczywiście.

I będziemy głosować... To wniosek mniejszości komisji i mniejszości Senatu. Będziemy głosować za przyjęciem sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji za 2007 r. Dziękuję bardzo. (Oklaski)

### **Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Proszę państwa, obecnie głos mogą zabrać jedynie sprawozdawcy i wnioskodawcy. Tu wchodziłby ewentualnie w grę pan senator Andrzejewski, którego nie ma, w związku z czym jest to nieaktualne.

W tym momencie mogą państwo zadawać pytania sprawozdawcom zarówno większości, jak i mniejszości komisji. Nie widzę chętnych.

W takim razie szybko kończę etap pytań.

Przystępujemy do głosowania w sprawie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Przedstawiono następujące wnioski: Komisja Kultury i Środków Przekazu przedstawiła projekt uchwały, w którym wnosi o odrzucenie sprawozdania; senator Wojciech Skurkiewicz w imieniu mniejszości przedstawił poprawkę do projektu uchwały mającą na celu przyjęcie owego sprawozdania.

Zgodnie z regulaminem Izby porządek jest następujący: głosowanie nad wnioskiem o przyjęcie projektu uchwały komisji, czyli o odrzucenie sprawozdania Krajowej Rady, a potem, gdyby ten wniosek nie był przyjęty, głosowania nad pozostałymi projektami.

Przystępujemy zatem do głosowania nad przedstawionym przez Komisję Kultury i Środków Przekazu projektem uchwały w sprawie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 81 obecnych senatorów 50 głosowało za, 31 – przeciw. (**Głosowanie nr 64**)

Stwierdzam, że Senat podjął uchwałę w sprawie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji.

(*Głos z sali*: O, jaka szkoda.)

(*Głos z sali*: To chwilowe...)

Kończę w tym momencie ten punkt.

(*Rozmowy na sali*)

Proszę o ciszę, Wysoki Senacie.

**Powracamy do rozpatrywania punktu dwudziestego** porządku obrad: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.

W przerwie odbyło się posiedzenie Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz Komisji Gospodarki Narodowej, które przygotowały wspólne sprawozdanie w tej sprawie.

Obecnie głos mogą zabrać sprawozdawcy i wnioskodawcy.

Pana senatora Stanisława Bisztygę proszę do tablicy.

(*Senator Stanisław Bisztyga*: Mogę z miejsca?)

Nie, zapraszam tu.

(*Rozmowy na sali*)

Oczekujemy przedstawienia uzgodnionych na posiedzeniu wniosków.

**Senator Stanisław Bisztyga:**

Panie Marszałku! Wysoka Izbo!

Tak jak pan marszałek był uprzejmy powieścić, zebrały się obydwie komisje. Z wielką wagą pochyliwszy się nad projektem i wysłuchawszy opinii rządu, wnioskuje one o przyjęcie ustawy bez poprawek. Dziękuję. *(Okłaski)*

**Wicemarszałek Marek Ziółkowski:**

Dziękuję bardzo.

Czy senatorowie wnioskodawcy lub pozostali senatorowie sprawozdawcy chcą zabrać głos? Chodzi o Stanisława Bisztygę, Kazimierza Kleinę, Władysława Dajczaka i Bohdana Paszkowskiego. Chętnych nie widzę.

Przystępujemy zatem do głosowania w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw.

Zostały zgłoszone następujące wnioski: senator Bisztyga oraz senator Kleina wnosili o przyjęcie ustawy bez poprawek; Komisja Gospodarki Narodowej, Komisja Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej oraz senator wnioskodawca Władysław Dajczak przedstawili wnioski o wprowadzenie poprawek do ustawy.

W takim razie najpierw wniosek o przyjęcie ustawy bez poprawek.

Przystępujemy do głosowania nad wnioskiem senatorów Kazimierza Kleiny i Stanisława Bisztygi, popartym przez połączone komisje, o przyjęcie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw bez poprawek.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 79 obecnych senatorów 50 głosowało za, 29 – przeciw. **(Głosowanie nr 65)**

Stwierdzam zatem, że Senat...

*(Głos z sali: Przyjął.)*

...przyjął ustawę...

*(Głos z sali: Bez poprawek.)*

...bez poprawek.

Chciałbym przypomnieć panu senatorowi sprawozdawcy Stanisławowi Bisztydze o obowiązku reprezentowania Senatu w dalszych pracach nad tą ustawą w Sejmie.

*(Senator Stanisław Bisztyga: Dziękuję bardzo.)*

**Powracamy do rozpatrywania punktu dwudziestego pierwszego** porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym.

Dzisiaj zostało przedstawione sprawozdanie komisji o projekcie ustawy i została przeprowadzona dyskusja. Możemy więc przystąpić do trze-

ciego czytania projektu ustawy. Będzie to jedynie głosowanie.

Przypominam, że komisje po rozpatrzeniu wniosków wprowadziły poprawki do projektu ustawy i wnoszą o przyjęcie przez Senat jednolitego projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina oraz projektu uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Komisje proponują, aby Senat upoważnił pana senatora Stanisława Iwana do reprezentowania Senatu w Sejmie.

Przystępujemy zatem do głosowania.

Proszę o naciśnięcie przycisku obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

Na 79 obecnych senatorów 78 głosowało za, 1 – przeciw. **(Głosowanie nr 66)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

W Sejmie będzie nas reprezentował Stanisław Iwan.

*(Senator Stanisław Iwan: Z przyjemnością, Panie Marszałku. Dziękuję bardzo.)*

**Powracamy do rozpatrywania punktu dwudziestego drugiego** porządku obrad: drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli.

W dniu dzisiejszym zostało przedstawione sprawozdanie komisji i obecnie możemy przystąpić do trzeciego czytania. Jest to oczywiście jedynie głosowanie.

Komisje, po rozpatrzeniu przedstawionego przez wnioskodawców projektu ustawy, wprowadziły do niego poprawki i wnoszą o przyjęcie jednolitego projektu ustawy oraz projektu uchwały w sprawie wniesienia tego projektu ustawy do Sejmu.

Komisje proponują, aby senator Piotr Zientarski reprezentował nas w Sejmie.

Przystępujemy więc do głosowania nad projektem przedstawionym przez komisje.

Przycisk obecności.

Kto jest za?

Kto jest przeciw?

Kto się wstrzymał od głosu?

*(Głos z sali: Dokąd biegniecie?)*

*(Głos z sali: Jeszcze jedno głosowanie.)*

Dziękuję.

Na 79 obecnych senatorów 78 głosowało za, 1 wstrzymał się od głosu. **(Głosowanie nr 67)**

Wobec wyników głosowania stwierdzam, że Senat przyjął projekt ustawy o zmianie ustawy o wy-



(wicemarszałek M. Ziółkowski)

konywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli i podjął uchwałę w sprawie wniesienia do Sejmu tego projektu ustawy.

Pan senator Zientarski będzie reprezentował Senat w Sejmie.

Proszę państwa, chcę państwa uprzejmie zawiadomić, że nie ma żadnego punktu szesnaście „a”.

Informuję zatem, że porządek obrad czternastego posiedzenia Senatu został wyczerpany. (Oklaski)

Ogłaszam piętnastosekundową przerwę techniczną.

(Senator Sekretarz Andrzej Szewiński: Jeszcze komunikaty.)

Aha, proszę senatora sekretarza o przeczytanie komunikatów.

### **Senator Sekretarz Andrzej Szewiński:**

Posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska odbędzie się w dniu 3 lipca w sali nr 182 o godzinie 10.00. Porządek obrad: rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o ubezpieczeniach upraw rolnych i zwierząt gospodarskich; druk senacki nr 192, druki sejmowe nr 646, 647, 647A. Dziękuję.

(Przewodnictwo obrad obejmuje wicemarszałek Krystyna Bochenek)

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Panie i Panowie Senatorowie! Przystępujemy do wygłaszania oświadczeń senatorskich.

Proszę o listę tych z państwa senatorów, którzy chcą wygłosić oświadczenia osobiście. Są to trzej panowie senatorowie: Wiesław Dobkowski, Zbigniew Szaleniec i Piotr Zientarski.

Zapraszam pana senatora Dobkowskiego.

(Senator Wiesław Dobkowski: Pani Marszałek! Wysoka Izbo...)

(Rozmowy na sali)

Proszę poczekać, Panie Senatorze, aż koledy i koleżanki opuszczą salę, tak żeby mógł pan w spokoju wygłosić swoje oświadczenie.

(Rozmowy na sali)

Proszę uprzejmie, Panie Senatorze.

Jeśli będzie pan tak miły i przymknie drzwi... Dziękuję.

Proszę.

### **Senator Wiesław Dobkowski:**

Pani Marszałek! Wysoka Izbo!

Oświadczenie skierowane do pana Macieja Nowickiego, ministra środowiska.

Szanowny Panie Ministrze!

Przepisy europejskie – dyrektywa Rady 96/62/WE w sprawie oceny i zarządzania jakością otaczającego powietrza i dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady 2004/107/WE w sprawie arsenu, kadmu, rtęci, niklu i wielopierścieniowych węglowodorów aromatycznych w otaczającym powietrzu – uwzględniając znaczną szkodliwość dla zdrowia wymienionych w nich substancji, między innymi działanie mutagenne i rakotwórcze – określiły tak zwane wartości docelowe tych substancji i nałożyły na państwa członkowskie obowiązek monitorowania ich zawartości w powietrzu. Dyrektywy te zostały wdrożone do ustawodawstwa polskiego, a określone w nich obowiązki przewiduje aktualne brzmienie ustawy – Prawo ochrony środowiska. Przepisy wspomnianej ustawy przewidują, że oceny jakości powietrza i obserwacji zmian dokonuje się w ramach państwowego monitoringu środowiska, za który, zgodnie z art. 24 ustawy o Inspekcji Ochrony Środowiska, odpowiada główny inspektor ochrony środowiska oraz inspektorzy wojewódzcy.

Interesuje mnie, czy informacje o stanie środowiska podlegają opracowaniu i usystematyzowaniu, dając całościowy obraz zanieczyszczeń powietrza na terenie kraju.

W szczególności chciałbym wiedzieć: po pierwsze, czy powstaje coś w rodzaju mapy zanieczyszczeń powietrza; po drugie, czy – a jeżeli tak, to gdzie i w jakim stopniu – poziom zanieczyszczeń arsenem, kadmem, rtęcią i związkami pochodnymi przekracza poziom określony w załącznikach wspomnianej dyrektywy z 2004 r.; po trzecie, czy poziom zanieczyszczeń wspomnianymi substancjami zagraża życiu i zdrowiu ludzi oraz czy prowadzi do takiej zmiany chemicznej równowagi w środowisku przyrodniczym, która powoduje zaburzenia wzrostu oraz rozwoju świata roślinnego i zwierzęcego.

Wdzięczny będę za możliwie rychłą, wyczerpującą informację w tej sprawie. Dziękuję.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Zapraszam senatora Zbigniewa Szalenca.

### **Senator Zbigniew Szaleniec:**

Pani Marszałku! Wysoka Izbo!

Swoje oświadczenie kieruję do minister edukacji, pani Katarzyny Hall.

Szanowna Pani Minister!

W ostatnich dniach otrzymuję sygnały, że w wielu szkołach w Polsce podejmowane są działania związane z organizacją sprzedaży nowych podręczników. Uprzejmie proszę panią minister o podjęcie

(senator Z. Szaleniec)

działań przypominających dyrektorom placówek oświatowych, że sprzedaż nowych podręczników w szkołach pozostaje w sprzeczności z zapisami ostatniej nowelizacji ustawy o systemie oświaty.

Nie przypadkiem woła parlamentu – także Senatu szóstej kadencji, który miałem przyjemność reprezentować – było dopuszczenie sprzedaży w szkołach tylko używanych podręczników. Sprzedaż nowych podręczników narażała bowiem nauczycieli i dyrektorów szkół na zarzuty korupcji i łamania przepisów skarbowych.

Proszę panią minister o informację o podjętych działaniach w wymienionej sprawie. Dziękuję uprzejmie.

### **Wicemarszałek Krystyna Bochenek:**

Dziękuję uprzejmie.

Zapraszam pana senatora Piotra Zientarskiego.

### **Senator Piotr Zientarski:**

Do szanownego pana Grzegorza Schetyny, wicepremiera, ministra spraw wewnętrznych i administracji.

Szanowny Panie Ministrze!

Przedmiotem niniejszego oświadczenia pragnę uczynić sytuację związaną z wymaganiami finansowymi, jakie stawia się cudzoziemcom wjeżdżającym na terytorium Polski.

Zgodnie z art. 2 ustawy z dnia 13 czerwca 2003 r., za cudzoziemca uznaje się każdą osobę nieposiadającą obywatelstwa polskiego. Tak skonstruowana definicja powoduje, iż przepisy ustawy znajdują zastosowanie również do osób pochodzenia polskiego, które nie mają obywatelstwa naszego państwa, nawet jeżeli posiadają Kartę Polaka.

Problem stanowiący genezę oświadczenia powstał na gruncie organizacji jednej z największych imprez dla Polonii i Polaków zamieszkających za granicą pod nazwą „Polonijne Lato – Koszalin”.

Zgodnie z §4 ust. 1 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych i administracji z dnia 30 października 2007 r. w sprawie wysokości środków finansowych, które powinien posiadać cudzoziemiec wjeżdżający na terytorium RP, cudzoziemiec przyjeżdżający do Polski jako uczestnik imprezy turystycznej, obozu młodzieżowego czy też zawodów sportowych bez względu na wiek powinien posiadać kwotę 20 zł na każdy dzień pobytu, nie mniej jednak niż 100 zł. Obowiązek określony w rozporządzeniu obejmuje wszystkich cudzoziemców bez wyjątku, a więc

także osoby polskiego pochodzenia przyjeżdżające na przykład do Koszalina na imprezę „Polonijne Lato – Koszalin”.

Organizator imprezy, Stowarzyszenie „Wspólnota Polska” – Oddział w Koszalinie, pokrywa koszty utrzymania uczestników na terenie Polski, na które składają się koszty dojazdu od granicy do granicy, wyżywienia, zakwaterowania oraz opieki lekarskiej. Trzeba mieć na uwadze fakt, iż przeważającą większość uczestników stanowią Polacy zamieszkali na terenie byłych republik Związku Radzieckiego. Posiadanie przez nich środków finansowych w wysokości określonej rozporządzeniem stanowi poważny problem finansowy, tym bardziej że udział w imprezie wiąże się z jednodniowym pobylem na terenie Polski.

Mając to na uwadze, uważam, że zasadne pozostaje wprowadzenie zmian w zakresie wymagań finansowych stawianych cudzoziemcom wjeżdżającym na terytorium Polski w celach związanych bezpośrednio z szeroko pojętą działalnością polonijną i z przedsięwzięciami prowadzonymi przez jednostki, których zadaniem jest współpraca z Polonią i Polakami za granicą. Przykładem takiej działalności są imprezy organizowane przez Stowarzyszenie „Wspólnota Polska”. Fakt zapewnienia uczestnikom cudzoziemcom wszelkich niezbędnych elementów utrzymania: dojazdów, leczenia, wyżywienia, noclegów; daje podstawy do zasadnego odstąpienia od obowiązku posiadania przez takich cudzoziemców środków finansowych.

Pragnę również wskazać, iż ustawa przewiduje możliwość odstąpienia od obowiązku posiadania środków finansowych przez cudzoziemców, których pobyt wiąże się z wykonywaniem czynności zawodowych, jeżeli nie ponoszą oni kosztów pobytu na terytorium RP.

Z uwagi na przedstawione w oświadczeniu argumenty wprowadzenie regulacji o tożsamym charakterze, odnoszącej się do cudzoziemców przyjeżdżających do Polski w związku z udziałem w przedsięwzięciach polonijnych organizowanych przez jednostki realizujące zadania związane z Polonią i Polakami za granicą, jest w pełni zasadne.

Dlatego też wnoszę o podjęcie działań zmierzających do eliminacji zapisu, na mocy którego cudzoziemiec przyjeżdżający do Polski na imprezę o charakterze polonijnym zobowiązany jest do posiadania środków finansowych.

Pragnę zasugerować, iż szybkim sposobem umożliwiającym eliminację zbędnego obowiązku byłaby zmiana rozporządzenia w sprawie wysokości środków finansowych, które powinien posiadać cudzoziemiec wjeżdżający na terytorium RP, oraz dokumentów, które mogą potwierdzać posiadanie tych środków, w kierunku likwidacji wymagań finansowych wobec osób, o których mowa w niniejszym oświadczeniu. Dziękuję bardzo.

**Wicemarszałek  
Krystyna Bochenek:**

Bardzo dziękuję, Panie Senatorze.

Wyczerpaliśmy listę mówców. Już nie widzę nikogo, kto chciałby wygłosić oświadczenie.

Informuję, że protokół czternastego posiedzenia Senatu RP siódmej kadencji, zgodnie z art. 39 ust. 3

Regulaminu Senatu, zostanie udostępniony senatorom w terminie trzydziestu dni po posiedzeniu Senatu w Biurze Prac Senackich w pokoju nr 255.

Panie i Panowie Senatorowie, zamykam czternaste posiedzenie Senatu Rzeczypospolitej Polskiej siódmej kadencji.

*(Wicemarszałek trzykrotnie uderza laską marszałkowską)*

*(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 37)*



# Wyniki głosowań

	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20
1 Ł.M. Abgarowicz	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
2 M. Adamczak	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 P.Ł. Andrzejewski	-	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 M. Augustyn	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
6 G.P. Banaś	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
7 R.J. Bender	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 J. Bergier	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 S. Bisztyga	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 P.J. Błaszczyk	.	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 K. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 B.M. Borusewicz	.	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 B. Borys-Damięcka	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 J.M. Chróścikowski	.	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
16 L. Cichosz	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 W. Cimoszewicz	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czelej	-	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 W. Dajczak	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 W.J. Dobkowski	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	.	.	.	.
21 J. Dobrzyński	-	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J. Duda	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
23 J. Fetlińska	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 P.K. Głowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 S. Gogacz	-	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 S.A. Gorczyca	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 R.J. Górecki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	.	.	.	.
28 H. Górski	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 M.T. Grubski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 P.A. Gruszczyński	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
31 T.J. Gruszka	-	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
32 A.S. Grzyb	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 W.L. Idczak	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 S.A. Iwan	?	+	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 K. Jaworski	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+
36 S. Jurcewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 P.M. Kaleta	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 S. Karczewski	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 L. Kieres	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
40 K.M. Kleina	+	+	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
41 M. Klima	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 P. Klimowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
43 R. Knosala	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
44 S. Kogut	-	+	?	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 M. Konopka	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 B.J. Korfanty	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
47 S. Kowalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 N.J. Krajczy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
49 W.J. Kraska	-	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 K. Kwiatkowski	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 R.E. Ludwiczuk	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 K. Majkowski	-	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 A. Massalski	.	.	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+



	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
1 Ł.M. Abgarowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
2 M. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 P.Ł. Andrzejewski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
4 D.I. Arciszewska-Mielewcyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
5 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
6 G.P. Banaś	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
7 R.J. Bender	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 J. Bergier	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.
9 S. Bisztyga	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 P.J. Błaszczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
11 K. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 B. Borys-Damięcka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 J.M. Chróścikowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
15 Z.J. Cichoń	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
16 L. Cichosz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
17 W. Cimoszewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czelej	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
19 W. Dajczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
20 W.J. Dobkowski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
21 J. Dobrzyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
22 J. Duda	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
23 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
24 P.K. Głowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 S. Gogacz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
26 S.A. Gorczyca	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 R.J. Górecki	.	.	.	.	.	.	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
29 M.T. Grubski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 P.A. Gruszczyński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
31 T.J. Gruszka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
32 A.S. Grzyb	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 W.L. Idczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
34 S.A. Iwan	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
35 K. Jaworski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?	+	+	+	+
36 S. Jurcewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 P.M. Kaleta	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
38 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
39 L. Kieres	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
40 K.M. Kleina	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
41 M. Klima	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
42 P. Klimowicz	+	+	?	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
43 R. Knosala	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
44 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
45 M. Konopka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 B.J. Korfanty	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
47 S. Kowalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 N.J. Krajczy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
49 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
50 K. Kwiatkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 K. Majkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+



	21	22	23	24	25	26	27	28	29	30	31	32	33	34	35	36	37	38	39	40
54 Z.H. Meres	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
55 T.W. Misiak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	#	.	+	+	+
56 A. Misiołek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
57 A.A. Motyczka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
58 R.K. Muchacki	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
59 I. Niewiarowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
60 M. Okła	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
61 J. Olech	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
62 W.Z. Ortyl	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
63 A. Owczarek	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
64 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
65 B.J. Paszkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
66 Z.M. Pawłowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
67 A. Person	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
68 A.K. Piechniczek	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
69 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+
70 S. Piotrowicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
71 Z.S. Pupa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
72 J.W. Rachoń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
73 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
74 Z. Romaszewski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
75 J. Rotnicka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
76 J. Rulewski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
77 C.W. Ryszka	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
78 S. Sadowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
79 J. Sepioł	.	.	.	.	.	.	.	.	#	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
80 W. Sidorowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	.	.	.	.	.	.	.
81 T.W. Skorupa	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
82 W. Skurkiewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
83 E.S. Smulewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
84 J. Swakoń	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
85 Z.M. Szalenienc	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
86 A. Szewiński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
87 G.A. Sztark	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
88 M. Trzciński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
89 P. Wach	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
90 K.A. Wiatr	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
91 M.S. Witczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	.	+	+	+	+
92 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
93 G.M. Wojciechowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
94 M. Wojtczak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
95 H.M. Woźniak	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
96 J. Wyrowiński	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
97 S. Zając	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
98 K.P. Zaremba	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
99 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
100 M. Ziółkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
Obecnych	78	79	79	79	79	79	79	79	81	82	82	81	81	82	81	80	80	81	80	80
Za	78	79	78	79	79	79	79	79	80	82	81	81	81	82	81	78	80	81	80	80
Przeciw	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0	0
Wstrzymało się	0	0	1	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	1	0	0	0	0
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0	0	0	1	0	0	0	0

	41	42	43	44	45	46	47	48	49	50	51	52	53	54	55	56	57	58	59	60
1 Ł.M. Abgarowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
2 M. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
3 P.Ł. Andrzejewski	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
5 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	.	+	+	+	+	+
6 G.P. Banaś	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
7 R.J. Bender	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
8 J. Bergier	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
9 S. Bisztyga	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
10 P.J. Błaszczuk	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
11 K. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
12 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
13 B. Borys-Damięcka	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
14 J.M. Chróścikowski	+	+	.	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
15 Z.J. Cichoń	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
16 L. Cichosz	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
17 W. Cimoszewicz	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czelej	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	-
19 W. Dajczak	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
20 W.J. Dobkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
21 J. Dobrzyński	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
22 J. Duda	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
23 J. Fetlińska	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	?	+	+	?
24 P.K. Głowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
25 S. Gogacz	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
26 S.A. Gorczyca	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
27 R.J. Górecki	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
28 H. Górski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
29 M.T. Grubski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
30 P.A. Gruszczyński	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
31 T.J. Gruszka	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
32 A.S. Grzyb	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
33 W.L. Idczak	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
34 S.A. Iwan	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	?	+	+	+	+	+
35 K. Jaworski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
36 S. Jurcewicz	+	+	+	+	+	+	+	#	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
37 P.M. Kaleta	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
38 S. Karczewski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
39 L. Kieres	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
40 K.M. Kleina	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
41 M. Klima	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
42 P. Klimowicz	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
43 R. Knosala	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
44 S. Kogut	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
45 M. Konopka	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
46 B.J. Korfanty	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
47 S. Kowalski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
48 N.J. Krajczy	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.	.
49 W.J. Kraska	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?
50 K. Kwiatkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
51 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
52 K. Majkowski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	+
53 A. Massalski	+	+	+	+	+	+	+	+	-	-	+	+	+	+	+	+	+	+	+	?

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował



	61	62	63	64	65	66	67
1 Ł.M. Abgarowicz	+	+	+	+	+	+	+
2 M. Adamczak	+	+	+	+	+	+	+
3 P.Ł. Andrzejewski	.	.	.	.	.	.	.
4 D.I. Arciszewska-Mielewczyk	?	?	-	-	-	+	+
5 M. Augustyn	+	+	+	+	+	+	+
6 G.P. Banaś	.	.	.	.	.	.	.
7 R.J. Bender	.	.	.	.	.	.	.
8 J. Bergier	+	+	+	+	+	+	+
9 S. Bisztyga	+	+	+	+	+	+	+
10 P.J. Błaszczyk	?	?	-	-	-	+	+
11 K. Bochenek	+	+	+	+	+	+	+
12 B.M. Borusewicz	.	.	.	.	.	.	.
13 B. Borys-Damięcka	+	+	+	+	+	+	+
14 J.M. Chróścikowski	?	?	-	-	.	.	.
15 Z.J. Cichoń	.	.	.	.	.	.	.
16 L. Cichosz	?	?	-	-	-	+	+
17 W. Cimoszewicz	+	+	+	+	+	+	+
18 G. Czelej	?	?	-	-	-	+	+
19 W. Dajczak	?	?	-	-	-	+	+
20 W.J. Dobkowski	?	?	-	-	-	+	+
21 J. Dobrzyński	?	?	-	-	-	+	+
22 J. Duda	+	+	+	+	+	+	+
23 J. Fetlińska	?	?	-	-	-	+	+
24 P.K. Głowski	+	+	+	+	+	+	+
25 S. Gogacz	?	?	-	-	-	+	+
26 S.A. Gorczyca	+	+	+	+	+	+	+
27 R.J. Górecki	+	+	+	+	+	+	+
28 H. Górski	?	?	-	-	-	+	+
29 M.T. Grubski	+	+	+	+	+	+	+
30 P.A. Gruszczyński	+	+	+	+	+	+	+
31 T.J. Gruszka	.	.	.	.	.	.	.
32 A.S. Grzyb	+	+	+	+	+	+	+
33 W.L. Idczak	?	?	-	-	-	+	+
34 S.A. Iwan	+	+	+	+	+	+	?
35 K. Jaworski	-	?	-	-	-	-	+
36 S. Jurcewicz	+	+	+	+	+	+	+
37 P.M. Kaleta	?	?	-	-	-	+	+
38 S. Karczewski	?	?	-	-	-	+	+
39 L. Kieres	.	.	.	.	.	.	.
40 K.M. Kleina	.	.	.	.	.	.	.
41 M. Klima	?	?	-	-	-	+	+
42 P. Klimowicz	+	+	+	+	+	+	+
43 R. Knosala	.	.	.	.	.	.	.
44 S. Kogut	?	?	-	-	-	+	+
45 M. Konopka	+	+	+	+	+	+	+
46 B.J. Korfanty	.	.	.	.	.	.	.
47 S. Kowalski	+	+	+	+	+	+	+
48 N.J. Krajczy	.	.	.	.	.	.	.
49 W.J. Kraska	?	?	-	-	-	+	+
50 K. Kwiatkowski	+	+	+	+	+	+	+
51 R.E. Ludwiczuk	+	+	+	+	+	+	+
52 K. Majkowski	?	-	-	-	-	+	+
53 A. Massalski	?	?	-	-	-	+	+

. nieobecny; + za; - przeciw; ? wstrzymał się; # nie głosował

	61	62	63	64	65	66	67
54 Z.H. Meres	+	+	+	+	+	+	+
55 T.W. Misiak	+	+	+	+	+	+	+
56 A. Misiołek	.	.	.	.	.	.	.
57 A.A. Motyczka	+	+	+	+	+	+	+
58 R.K. Muchacki	.	.	.	.	.	.	.
59 I. Niewiarowski	+	+	+	+	+	+	+
60 M. Okła	+	+	+	+	+	+	+
61 J. Olech	+	+	+	+	+	+	+
62 W.Z. Ortyl	?	?	-	-	-	+	+
63 A. Owczarek	+	+	+	+	+	+	+
64 M. Pańczyk-Pozdziej	+	+	+	+	+	+	+
65 B.J. Paszkowski	?	+	-	-	-	+	+
66 Z.M. Pawłowicz	+	+	+	+	+	+	+
67 A. Person	+	+	+	+	+	+	+
68 A.K. Piechniczek	.	.	.	.	.	.	.
69 K.M. Piesiewicz	+	+	+	+	+	+	+
70 S. Piotrowicz	.	.	.	.	.	.	.
71 Z.S. Pupa	-	?	-	-	-	+	+
72 J.W. Rachoń	+	+	+	+	+	+	+
73 M.D. Rocki	+	+	+	+	+	+	+
74 Z. Romaszewski	?	?	-	-	.	.	.
75 J. Rotnicka	+	+	+	+	+	+	+
76 J. Rulewski	.	.	.	.	.	.	.
77 C.W. Ryszka	?	?	-	-	-	+	+
78 S. Sadowski	+	?	-	-	-	+	+
79 J. Sepioł	+	+	+	+	+	+	+
80 W. Sidorowicz	.	.	.	.	.	.	.
81 T.W. Skorupa	?	?	-	-	-	+	+
82 W. Skurkiewicz	?	?	-	-	-	+	+
83 E.S. Smulewicz	+	+	+	+	+	+	+
84 J. Swakoń	+	+	+	+	+	+	+
85 Z.M. Szaleniec	+	+	+	+	+	+	+
86 A. Szewiński	+	+	+	+	+	+	+
87 G.A. Sztark	+	+	+	+	+	+	+
88 M. Trzeciński	+	+	+	+	+	+	+
89 P. Wach	.	.	.	.	.	.	.
90 K.A. Wiatr	?	?	-	-	-	+	+
91 M.S. Witczak	+	+	+	+	+	+	+
92 E.K. Wittbrodt	+	+	+	+	+	+	+
93 G.M. Wojciechowski	?	?	-	-	-	+	+
94 M. Wojtczak	+	+	+	+	+	+	+
95 H.M. Woźniak	+	+	+	+	+	+	+
96 J. Wyrowiński	+	+	+	+	+	+	+
97 S. Zając	?	?	-	-	-	+	+
98 K.P. Zaremba	.	.	.	.	.	.	.
99 P.B. Zientarski	+	+	+	+	+	+	+
100 M. Ziółkowski	+	+	+	+	+	+	+
Obecnych	81	81	81	81	79	79	79
Za	51	51	50	50	50	78	78
Przeciw	2	1	31	31	29	1	0
Wstrzymało się	28	29	0	0	0	0	1
Nie głosowało	0	0	0	0	0	0	0



Przemówienia i oświadczenia  
senatorów  
przekazane do protokołu,  
niewygłoszone  
podczas 14. posiedzenia Senatu





## Oświadczenie złożone przez senator Małgorzatę Adamczak

Oświadczenie skierowane do ministra finansów Jana Vincenta-Rostowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Projektowanie wszelkich reform dotyczących samorządu terytorialnego powinno być związane z rozważeniem koncepcji finansowania samorządu terytorialnego w Polsce. Bez odpowiedniej zmiany ustawy o dochodach jednostek samorządu terytorialnego wszelkie nawet najbardziej rozsądne i pożądane zmiany nie przyniosą sukcesu.

Dla pewnej grupy gmin problemem jest tak zwane prawo Janosika, które obowiązuje na gruncie ustawy z 13 listopada 2003 r. o dochodach jednostek samorządu terytorialnego – DzU z 2003 r., nr 203, poz. 1966 ze zmianami. Istotą tej regulacji jest to, że gminy o wysokim poziomie rozwoju, którego wyrazem jest dochód podatkowy gminy w przeliczeniu na jednego jej mieszkańca, muszą przekazywać wyliczoną według odpowiedniego wzoru sumę, przeznaczaną na zwiększenie części równoważącej subwencji ogólnej. Tak zwany współczynnik G – dochód podatkowy w przeliczeniu na mieszkańca gminy – służy także do obliczenia części wyrównawczej subwencji ogólnej. A więc gminy, które mają wysoki współczynnik G, oprócz tego, że muszą odprowadzać ze swoich środków pewną sumę – tak zwane prawo Janosika – na dodatek są w praktyce pozbawione dochodu w postaci subwencji wyrównawczej.

Sposób obliczenia wskaźnika G nie odzwierciedla dobrze poziomu rozwoju gmin. Problem pojawia się między innymi w małych wiejskich gminach o charakterze turystycznym. Liczba mieszkańców stałych takich gmin jest niewielka, osiągnęte natomiast dochody podatkowe są na wysokim poziomie. Wynika to z dużej liczby podatników, posiadających na przykład działki rekreacyjne. Takie gminy wobec tego nie otrzymują subwencji wyrównawczej, odprowadzają za to jeszcze środki w ramach „prawa Janosika”. Rozwiązanie takie jest krzywdzące, ponieważ gminy te nie tylko muszą realizować pewne zadania w stosunku do swoich mieszkańców, których liczba stanowi podstawę do obliczenia wskaźnika G. Gminy te muszą także wspierać i realizować zadania w stosunku do pozostałych podatników, którzy sami tego się domagają, wychodząc z założenia, że jeżeli płacą podatki, to coś im się od gminy należy. Ponadto, biorąc pod uwagę niskie budżety tych gmin, krytykowane rozwiązanie obniża znacząco zdolności inwestycyjne, co jest niepokojące, zważywszy na perspektywę uzyskiwania środków z Unii Europejskiej.

Planując zmiany dotyczące dochodów gmin, należałoby się zastanowić nad likwidacją tak zwanego prawa Janosika. Dlaczego gminy, które są dobrze rozwinięte, mają być za to karane? Owszem, nie można zapominać o słabszych jednostkach, jednak formy wsparcia powinny być kierowane do nich z budżetu państwa, a nie obciążać innych samorządów. Konieczna jest także rewizja sposobu obliczania wskaźnika G. Przedstawiona powyżej sytuacja wskazuje, że obecny sposób nie jest dobry. Zasadne byłoby, aby wskaźnik ten obliczać, dzieląc dochody podatkowe przez liczbę podatników danej gminy, a nie tylko przez liczbę stałych mieszkańców.

W związku z powyższym proszę uprzejmie o odpowiedź na moje pytanie: czy Ministerstwo Finansów dostrzeżę opisany problem oraz w jaki sposób ma zamiar go rozwiązać?

Z wyrazami szacunku  
Małgorzata Adamczak

## Oświadczenie złożone przez senatora Przemysława Błasczyka

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi zapytaniami, jakie docierają do mojego biura senatorskiego, dotyczącymi planowanej budowy drogi S14, a wynikającymi z spotkania przedstawicieli Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad z władzami miasta Zgierz, mam kilka pytań.

Czy została już ustalona ostateczna wersja przebiegu jej trasy po zachodniej stronie Zgierza? Jeśli nie, to czy są jakieś konkretne propozycje.

Czy zostały dokonane pierwsze wywłaszczenia z terenów, na których ma powstać ta trasa?

Jaki jest termin rozpoczęcia robót dotyczących wymienionej drogi?

Odpowiedzi na te pytania pozwolą mi poinformować o tym mieszkańców terenów, przez które ma przebiegać ta droga i wyjaśnić im przedstawione powyżej kwestie.

Z wyrazami szacunku  
Przemysław Błasczyk

## Oświadczenie złożone przez senatora Lucjana Cichosza

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

W związku z licznymi zapytaniem dotyczącymi ustawy – Prawo budowlane z dnia 7 lipca 1994 r., zwracam się do Pana z prośbą o wyjaśnienie wątpliwości dotyczących postępowania poprzedzającego rozpoczęcie robót budowlanych.

Zgodnie z art. 28 przywołanej ustawy roboty budowlane można rozpocząć jedynie na podstawie ostatecznej decyzji o pozwoleniu na budowę. Wyjątek stanowi tutaj między innymi instytucja zgłoszenia robót budowlanych, kiedy to inwestor może rozpocząć roboty budowlane, dokonując wyłącznie zgłoszenia właściwemu organowi administracji architektoniczno-budowlanej.

W związku z powyższym zwracam się z prośbą o udzielenie informacji dotyczących zadania „Zabezpieczenie przed erozją – utwardzanie dna wąwozu w ciągu drogi gminnej od km 0+000 do km 0+130,00 z odprowadzeniem wód powierzchniowych”, obejmującego wykonanie odcinka drogi o konstrukcji, na którą składa się:

- podbudowa z gruntu stabilizowanego cementem o grubości 31 cm,
- warstwa ścieralna, czyli nawierzchnia z betonu asfaltowego o grubości 5 cm,
- wykonanie odwodnienia z jednej sztuki studzienki ściekowej ulicznej fi 500 i koryt ściekowych żelbetowych 130 mb.

Czy realizacja tego zadania winna być poprzedzona uzyskaniem decyzji o pozwoleniu na budowę, czy też wystarczy zgłoszenie robót budowlanych właściwemu organowi administracji architektoniczno-budowlanej?

Lucjan Cichosz

## Oświadczenie złożone przez senatora Lucjana Cichosza

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

W związku z licznymi zapytaniem dotyczącymi ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. – Kodeks pracy oraz ustawy z dnia 22 marca 1990 r. o pracownikach samorządowych, zwracam się z prośbą o wyjaśnienie wątpliwości dotyczących następujących pytań.

Czy wystąpienie sekretarza gminy do przewodniczącego rady gminy o udzielenie urlopu bezpłatnego od dnia objęcia przez sekretarza gminy stanowiska wójta gminy jest zgodne z obowiązującymi przepisami prawa?

Czy przyznanie, a następnie wypłacenie samemu sobie, jako wójtowi gminy, „wynagrodzenia za trzymiesięczny okres wypowiedzenia” w sytuacji odwołania przez radę gminy wójta gminy ze stanowiska sekretarza gminy jest zgodne z obowiązującymi przepisami prawa?

Czy w sytuacji, gdy takie postępowanie rażąco narusza obowiązujące przepisy prawne, istnieje prawna możliwość żądania od byłego wójta gminy zwrotu pobranej odprawy pieniężnej w wysokości trzymiesięcznego wynagrodzenia, pomimo iż wypłata odprawy miała miejsce 24 września 2003 r.? Czy w omawianej sytuacji nie nastąpiło przedawnienie dochodzenia wskazanej należności?

Czy odwołanemu przez radę gminy sekretarzowi gminy przysługuje odprawa pieniężna w sytuacji, gdy odwołany pracownik został wybrany na stanowisko wójta gminy i zachowana została ciągłość zatrudnienia?

Lucjan Cichosz

## Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Dajczaka

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Uprzejmie proszę Pana Ministra o zajęcie stanowiska w sprawach, z którymi zwracają się do mnie interesanci, dotyczących istotnych spraw życiowych polskich rodzin w zakresie zabezpieczenia potrzeb mieszkaniowych.

Po latach przełomu politycznego na początku lat dziewięćdziesiątych podejmowano na bardzo różne sposoby działania w celu zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych. Jednym ze sposobów było przyłączenie się zakładów pracy do budowania mieszkań na podstawie umów o wspóln inwestowaniu zawieranych ze spółdzielni mieszkaniowymi. Z kolei zakłady pracy, jako najemca, zawierały porozumienia ze swoimi pracownikami na podnajem wybudowanych mieszkań. Porozumienia takie zwykle określały czas podnajmu na kilkadziesiąt lat z możliwością uzyskania przez pracownika członkostwa w tej spółdzielni mieszkaniowej i, co się z tym wiązało, nabycia praw trwale gwarantujących zamieszkiwanie w tym lokalu. Zbliża się czas upływu na przykład piętnastoletniego podnajmu, narasta zatem niepokój o przyszłość takich posiadaczy lokali mieszkalnych w zasobach spółdzielni mieszkaniowych. Zawierane porozumienia pomiędzy wspóln inwestorem, zakładem pracy, a pracownikiem dawały prawo przystąpienia, jako członek, do spółdzielni mieszkaniowej na zasadach określonych w statucie. Problem jednak polega na tym, że statuty dają takie prawo osobom fizycznym, które nabyły własnościowe prawo do lokalu wraz ze związanymi z tym uprawnieniami.

Po upływie blisko dwudziestu lat istotnie zmieniło się otoczenie działalności spółdzielni mieszkaniowych w Polsce. Zmieniły się też zasady gospodarowania i, co istotniejsze, zasady inwestowania oraz nierozłącznie związane z tym zasady kredytowania inwestycji mieszkaniowych. Osoba fizyczna właściwie ma jedną możliwość postępowania: zaciągnięcie 200–300 tysięcy zł kredytu na zasadach komercyjnych, co dla przeciętnej rodziny stanowi barierę nie do pokonania. W świetle stanu faktycznego – spółdzielcze zasoby nieruchomości posiadają nieuregulowany stan prawny – nie jest możliwe ubieganie się przez osobę fizyczną o kredyt hipoteczny, dostępny dla rodzin środek do zrealizowania zakupu wymarzonego mieszkania i zagwarantowania bezpieczeństwa swojej rodzinie.

Czy w podległym Panu urzędzie znane jest opisane zjawisko, czy podejmowane są oczekiwane przez wiele polskich rodzin działania, czy istnieją – w świetle obowiązującego prawa – możliwości wsparcia zainteresowanych rodzin oraz spółdzielni mieszkaniowych w podejmowanych przez nie działaniach na rzecz uregulowania stanu prawnego nieruchomości? Deklaruję udostępnienie dokumentów wskazujących konkretny przykład.

Łączę wyrazy szacunku  
Władysław Dajczak

## Oświadczenie złożone przez senator Janinę Fetlińską

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada oraz do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiakalskiego

Panowie Ministrowie!

Chciałabym zwrócić uwagę na trudną, wręcz dramatyczną sytuację Przedsiębiorstwa Przemysłu Metalowego w Płocku. Pracownicy wyżej wymienionego przedsiębiorstwa zwrócili się do mnie z prośbą o podjęcie wszelkich możliwych działań zmierzających do uratowania ich przedsiębiorstwa, do zapewnienia możliwości jego dalszego funkcjonowania.

Przedsiębiorstwo Przemysłu Metalowego w Płocku istnieje od 1953 r., funkcjonuje przy zakładzie karnym, pełni istotną rolę w procesie resocjalizacji skazanych odbywających karę pozbawienia wolności w tej placówce. Jest ono również miejscem zatrudnienia dla kilkudziesięciu osób, które związane są z przedsiębiorstwem od wielu lat.

Obecnie wobec firmy prowadzone jest postępowanie o ogłoszenie upadłości.

Podejmowane dotychczas przez pracowników i związki zawodowe próby ratowania przedsiębiorstwa oraz zainteresowania jego losem zarówno właściciela, to jest Skarbu Państwa, jak i Centralnego Zarządu Służby Więziennej, pełniącego w imieniu ministra sprawiedliwości funkcję organu założycielskiego i nadzorującego wobec przedsiębiorstwa, nie przyniosły żadnego rezultatu.

Mając na względzie obecną sytuację, pracownicy proszą o pomoc w walce o ich miejsca pracy, o ratowanie Przedsiębiorstwa Przemysłu Metalowego w Płocku od upadłości.

W związku z tak trudną sytuacją zakładu zwracam się z zapytaniem, jakie są plany dotyczące przedsiębiorstwa, czy istnieje możliwość przeprowadzenia postępowania naprawczego, jakie działania zostaną podjęte przez Panów Ministrów wobec zakładu.

Z wyrazami szacunku  
Janina Fetlińska

## Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Głowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z uprzejmą prośbą o wyjaśnienia w sprawie, z którą zwrócił się do mnie Zarząd Powiatu Nowotomyskiego.

Obowiązująca ustawa o autostradach płatnych obowiązek utrzymania wiaduktów nakłada na zarządców tych dróg, w ciągu których znajduje się wiadukt, pomimo tego, iż wiadukty te są własnością zarządzającego autostradą. Zamiana zwykłej drogi w wiadukt powoduje znaczący wzrost kosztów utrzymania tej drogi, który to wzrost w żaden sposób nie znajduje odzwierciedlenia w wielkości środków przyznawanych na utrzymanie dróg w danym regionie.

Zarząd powiatu nowotomyskiego zwrócił się do Departamentu Dróg Publicznych w Ministerstwie Infrastruktury o zwiększenie środków na utrzymanie dróg powiatowych, gdyż środki własne, jakimi dysponuje powiat, są niewystarczające do utrzymania sześciu wiaduktów wybudowanych na autostradzie A2.

Ponieważ w kolejnych latach – w związku z budową nowych dróg i autostrad – takich przypadków będzie coraz więcej, proszę o informację, jak Ministerstwo Infrastruktury chce w przyszłości kompleksowo rozwiązać ten problem.

Z poważaniem  
Piotr Głowski

## Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Górskiego

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Szanowny Panie Ministrze!

Likwidacja Cukrowni Sokołów z siedzibą w Sokołowie Podlaskim, dokonana przed kilku laty przez Krajową Spółkę Cukrową SA, wyrządziła duże szkody społeczno-gospodarcze mieszkańcom miasta i powiatu Sokołów Podlaski, znajdującego się na terenie mojego okręgu wyborczego. Po likwidacji Cukrowni Sokołów, wchodzącej w skład Krajowej Spółki Cukrowej SA, w lokalnych i regionalnych mediach pojawiły się różnorodne, mniej lub bardziej realne koncepcje dalszego wykorzystania gospodarczego majątku produkcyjnego i infrastruktury po zlikwidowanej cukrowni, od produkcji biopaliw po utworzenie parku przemysłowego. Ostatnio od moich wyborców dochodzą do mnie informacje, iż władze Krajowej Spółki Cukrowej SA, nie mając żadnej całościowej koncepcji wykorzystania produkcyjnego tego niemałego przecież majątku z pożytkiem dla społeczności lokalnej, pozbywają się go w formie najmniej pożądaney z punktu widzenia społecznego i gospodarczego, to jest sprzedają teren po byłej cukrowni na działki budowlane różnym przypadkowym inwestorom.

Zwracam się do Pana Ministra z pytaniem, w jaki sposób i kiedy Krajowa Spółka Cukrowa SA zamierza zagospodarować całościowo majątek po zlikwidowanej Cukrowni Sokołów i czy Ministerstwo Skarbu Państwa ma jakąkolwiek koncepcję wspierania Krajowej Spółki Cukrowej SA w działaniach mających na celu wykorzystanie produkcyjne majątku pozostałego po wielu zlikwidowanych polskich cukrowniach, może choćby do produkcji biopaliw.

Z poważaniem  
Henryk Górski



## Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Górskiego

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 20 czerwca 2007 r. zostało podpisane porozumienie pomiędzy miastem Sokołów Podlaski i powiatem Sokołów Podlaski a Generalną Dyрекcją Dróg Krajowych i Autostrad, oddział w Warszawie, w sprawie budowy obwodnicy Sokołowa Podlaskiego. Zgodnie z podpisanym porozumieniem, przygotowanie do realizacji inwestycji i budowę tej obwodnicy przewidziano na lata 2007–2009. Miasto Sokołów Podlaski znajduje się na terenie mojego okręgu wyborczego i jest jedynym miastem powiatowym na terenie byłego województwa siedleckiego nieposiadającym obwodnicy już istniejącej lub znajdującej się w trakcie budowy. Do chwili obecnej, pomimo zawartego porozumienia, nie zostały rozpoczęte żadne prace przy jej budowie. Z prasy regionalnej dowiedziałem się, iż rzekomo wskutek zaniedbań samorządu miasta Sokołowa Podlaskiego przy realizacji porozumienia budowa obwodnicy Sokołowa Podlaskiego nie dojdzie do skutku. Jestem tym faktem bardzo zaniepokojony.

Zwracam się do Pana Ministra z pytaniami o aktualny stan realizacji porozumienia zawartego z GDDKiA, oddział w Warszawie, w sprawie budowy obwodnicy Sokołowa Podlaskiego, o podanie terminu rozpoczęcia prac przy jej budowie oraz o przyczyny opóźnienia realizacji tej inwestycji.

Z poważaniem  
Henryk Górski

## Oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego oraz senatora Jana Olecha

Oświadczenie skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Według otrzymanych informacji Polski Związek Wu Shu dnia 19 czerwca 2008 r. przelał na konto Ministerstwa Sportu i Turystyki kwotę 24 tysięcy 737 zł 41 gr, zgodnie z wystąpieniem pokontrolnym z dnia 9 kwietnia 2008 r., znak DPK/1343/2008/AZ, oraz korektą wystąpienia pokontrolnego z dnia 7 maja 2008 r., znak DPK/1651/2008/AZ. Jednocześnie tego samego dnia w kancelarii Ministerstwa Sportu i Turystyki zostały złożone dokumenty, zgodnie z wymaganiami zawartymi w piśmie dyrektora Tomasza Marcinkowskiego, znak DSKM-2514/2008/AB z dnia 16 czerwca 2008 r., to jest protokół nadzwyczajnego zebrania delegatów w dniu 16 maja 2008 r., zawierający uchwałę o zmianie postanowień statutu związku z wnioskiem o ich zatwierdzenie przez Ministerstwo Sportu i Turystyki przed złożeniem do sądu, oraz uchwała zarządu związku z dnia 3 marca 2002 r. o uchwaleniu regulaminów: przyznawania licencji sędziowskich, przyznawania licencji zawodniczych, przyznawania licencji instruktorskich i trenerskich, oraz wymagań na stopnie JI.

W związku z dopełnieniem tych wymogów Ministerstwa Sportu i Turystyki Zarząd PZWS jest przekonany, że ustały przyczyny wszczęcia procedury pozbawiającej prawa do uzyskania dotacji budżetowej przez okres trzech lat w trybie art. 145 ust. 6 ustawy o finansach publicznych – DzU z 2005 r. nr 249 poz. 2104 ze zmianami – oraz rozwiązania czy wstrzymania umowy nr 37/62/DSKM/B z dnia 24 stycznia 2008 r. na realizację zadań w zakresie sportu kwalifikowanego dofinansowanych z budżetu państwa, co było sugerowane we wspomnianym piśmie dyrektora Tomasza Marcinkowskiego.

Polski Związek Wu Shu pomimo braku środków finansowych w miesiącu maju i czerwcu przeprowadził zgodnie z planem następujące imprezy: XII Międzynarodowy Otwarty Puchar Polski Wushu w dniach 16–18 maja w Warszawie, IV Mistrzostwa Polski Wushu Juniorów i XIV Mistrzostwa Polski Wushu Seniorów w dniach 7–8 czerwca w Warszawie, wyjazd reprezentacji Polski wushu na międzynarodowy turniej do Orense w Hiszpanii w dniach 7–8 czerwca, konsultacje i seminaria z trenerami ChRL i obozy szkoleniowe w Warszawie, Krakowie i Radlinie, kurs instruktorów sportu wushu, maj – czerwiec, Warszawa i Kraków, a obecnie, w dniach 21–27 czerwca 2008 r., trwają dwa obozy szkoleniowe dla kadry Polski wushu z trenerami z ChRL w Szczyrku i Ustrzykach Dolnych.

Ze względu na przedstawione fakty zwracamy się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o przelanie zaległych transz, zgodnie z umową nr 37/62/DSKM/B, za miesiące maj (69 tysięcy zł) i czerwiec (46 tysięcy 750 zł) oraz wstrzymanie procedury pozbawiającej PZWS prawa do uzyskania dotacji budżetowej.

Z wyrazami szacunku  
Maciej Grubski  
Jan Olech

## Oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego oraz senatora Jana Olecha

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

W dniu 9 maja 2008 r. Stowarzyszenie Osób Internowanych „Chełmniacy 1982” otrzymało od szefa Biura Skarg i Wniosków MON, pana pułkownika Dariusza Wiśniewskiego, pismo, w którym ze zdziwieniem można przeczytać, że interesujące stowarzyszenie materiały źródłowe dotyczące internowania rezerwistów w Chełmnie, a mianowicie: rozkazy dzienne 9. pułku pontonowo-technicznego (JW. 1636) za okres od listopada 1982 r. do lutego 1983 r. o sygn. arch. 204/87/52 wg rej. dok. PF-72/82, 204/87/53 wg rej. dok. PF-92/82, 204/87/59 wg rej. dok. PF-51/83; rozkazy i zarządzenia własne JW. 1636 o sygn. arch. 204/87/47 wg rej. dok. 05/82, 204/87/56 wg rej. dok. 05/83; książki izby chorych o sygn. arch. 205/87 poz. 87, 88, 89, 102; rozkaz dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego nr 300 z dnia 10 października 1979 r. o sygn. arch. 67/88/1 wg rej. dok. 86/80; zarządzenie dowódcy Pomorskiego Okręgu Wojskowego nr 232 z dnia 10 października 1979 r. o sygn. arch. 229/91/17 str. 343 wg rej. dok. 54/82, posiadają klauzulę tajności na pięćdziesiąt lat.

W związku z prowadzonymi przez stowarzyszenie badaniami mającymi na celu odkrycie prawdy o charakterze i formie represji, które stosowano w obozie wobec działaczy opozycji, zwracamy się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o odtajnienie wymienionych dokumentów w celu przeprowadzenia badań naukowych przez historyka pana Wiesława Łukomskiego zamieszkałego w Łodzi przy ulicy Piotrkowskiej 149 m. 5, który był wcielony do obozu w Chełmnie i jest członkiem Stowarzyszenia Osób Internowanych „Chełmniacy 1982”.

Z poważaniem  
Maciej Grubski  
Jan Olech

## Oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego oraz senatora Jana Olecha

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z planowanym zakończeniem misji w Iraku w październiku bieżącego roku zwracamy się do Pana Ministra z pytaniem, jakie plany wobec tłumaczy narodowości irackiej, którzy pracowali na rzecz kontyngentu polskiego, ma Ministerstwo Obrony Narodowej. Czy zaplanowano ewentualną ewakuację irackich tłumaczy i ich rodzin i czy władze polskie biorą pod uwagę umożliwienie im osiedlenia się w Polsce?

Z wyrazami szacunku  
Maciej Grubski  
Jan Olech

## Oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Z pełnym przekonaniem pragniemy zarekomendować pomysł zorganizowania w 2010 r. w Łodzi festiwalu pod nazwą Dni Komedy. Organizowane przez fundację Art Industry przedsięwzięcie będzie świetną, zakrojoną na międzynarodową skalę promocją muzyki Krzysztofa Komedy, a stanowi ona wspaniały fragment naszego kulturowego dziedzictwa.

Łódź, ze swoją tradycją filmową, jest miejscem doskonałym do prezentacji dorobku jednego z najwybitniejszych twórców muzyki filmowej.

Po raz pierwszy tematy filmowe, piosenki i kompozycje jazzowe legendarnego muzyka zabrzmiały w wykonaniu gwiazd światowej rangi podczas wyjątkowego koncertu „Noc Komedy”, który będzie kulminacyjnym punktem tego wydarzenia. Wśród artystów, których zaproszono do udziału w koncercie, są między innymi Bryan Ferry, P.J. Harvey, Nick Cave, AIR oraz Michał Urbaniak. Lista znakomitych nazwisk z pewnością się wydłuży.

Oprócz koncertu głównego podczas Dni Komedy w czerwcu 2010 r. odbędą się koncerty kameralne w łódzkich klubach, projekcje filmów z muzyką Komedy organizowane przez Stowarzyszenie „Łódź Filmowa”, a także wystawy i działania happeningowe.

Dni Komedy są realizowane w partnerskiej współpracy z Fundacją Tumult, organizatorem festiwalu Plus Camerimage.

Organizatorzy mają też pełne wsparcie pana Tomasza Lacha, spadkobiercy praw majątkowych i autorских po Krzysztofie Komedzie, oraz Stowarzyszenia Miłośników Komedy „Astigmatic”.

Pozwalamy sobie wyrazić przekonanie, że organizacja Dni Komedy będzie wspaniałym sposobem promocji polskiej kultury, przypomnieniem światu o jednym z naszych najoryginalniejszych kompozytorów XX w. oraz dodatkowym argumentem za przyznaniem Łodzi tytułu Europejskiej Stolicy Kultury.

Szanowny Panie Ministrze, wyrażamy głęboką nadzieję, że wesprze Pan prezentowane wyżej przedsięwzięcie.

Z poważaniem  
Maciej Grubski  
Antoni Motyczka  
Antoni Piechniczek  
Jacek Swakoń  
Piotr Gruszczyński  
Marek Ziółkowski  
Marek Konopka  
Andrzej Owczarek  
Grażyna Sztark  
Jan Olech  
Krzysztof Kwiatkowski  
Zbigniew Meres

## Oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

W związku ze wzrastającą liczbą rodziców z całej Polski chcących leczyć swoje dzieci z poważnymi wadami serca w Klinice Kardiologii Instytutu Centrum Zdrowia Matki Polki w Łodzi, kierowanej przez pana profesora Jacka Molla, uprzejmie prosimy panią minister o pomoc i wsparcie w uzyskaniu środków finansowych potrzebnych do rozbudowy kliniki i wyposażenia jej w nowe łóżka kardiologiczne. Łódzki ośrodek jest jednym z wiodących w leczeniu skomplikowanych wad serca. Rocznie przeprowadza się tutaj około pięciuset operacji, stosując najnowocześniejsze metody. Praca kliniki wspierana jest również przez stowarzyszone środowisko rodziców byłych i obecnych pacjentów szpitala z terenu całego kraju.

Uprzejmie prosimy panią minister o wskazanie innych instytucji, do których może zwrócić się o pomoc w przedmiotowej sprawie zatroskane środowisko parlamentarzystów. W naszym odczuciu wspieranie przez panią minister tego typu przedsięwzięć w okresie tak trudnym dla służby zdrowia pokaże, jak bardzo zależy nam na zdrowiu naszych małych obywateli, dotkniętych poważnymi schorzeniami serca. Za okazaną przychylność z góry pani minister dziękujemy.

Z wyrazami szacunku  
Maciej Grubski  
Jacek Swakoń  
Piotr Gruszczyński  
Marek Ziółkowski  
Grażyna Anna Sztark  
Jan Olech  
Krzysztof Kwiatkowski  
Zbigniew Meres  
Antoni Motyczka  
Antoni Piechniczek  
Andrzej Owczarek  
Marek Konopka

## Oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Pragniemy zwrócić Pani uwagę na bardzo złą sytuację pracujących w domach pomocy społecznej.

Zgodnie z zapisami ustawowymi placówki te świadczą usługi, w zakresie obowiązującego standardu określonego przez MPiPS, osobom wymagającym całodobowej opieki z powodu wieku czy choroby. Mieszczą się w tym między innymi usługi opiekuńcze, a w szczególności pielęgnacja chorych. Część mieszkańców to bardzo często osoby ciężko chore, które wymagają specjalistycznych usług pielęgniarских, takich jak opatrywanie odleżyn i przewlekłych ran, podawanie kroplówek, wykonywanie iniekcji, pielęgnacja w związku ze stomią czy karmienie dojelitowe. Czynności tych nie wykona nikt oprócz pielęgniarki. Ale depeesy, zgodnie z przepisami, nie mają realizować usług medycznych, a jedynie umożliwić do nich dostęp. Brak odpowiednich zapisów w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej umożliwiających finansowanie świadczeń zdrowotnych, w szczególności pielęgniarских, ze środków NFZ adekwatnie do potrzeb mieszkańców depeesów, w tym zapewnienie ze względu na stan zdrowia i bezpieczeństwo pomocy pielęgniarской dwadzieścia cztery godziny na dobę, powoduje, że pielęgniarki są zatrudniane i opłacane przez domy opieki społecznej według zasad dotyczących pracowników samorządowych. Jest to wyraźnie mniej korzystny sposób wynagradzania niż przyjęty w służbie zdrowia. A przecież wszyscy ci mieszkańcy opłacają składki na NFZ i mają pełne prawo do tych świadczeń. Ten sposób finansowania powoduje, że powstały bardzo duże dysproporcje płacowe między pielęgniarkami w służbie zdrowia a pielęgniarkami pomocy społecznej. A przecież wykonują one taką samą pracę, dodatkowo nie mając wsparcia w trakcie dyżuru ze strony lekarza. Następstwem bardzo niskich płac jest lawinowe odchodzenie pielęgniarek do pracy w zozach lub wyjazdy zagraniczne. Grozi to całkowitą destabilizacją systemu opieki nad mieszkańcami depeesów. Nie można dopuścić do tego, aby pozostali oni bez opieki pielęgniarской, co przy obecnym systemie finansowania jest bardzo realne, nawet w tym roku.

Konsekwencje takiego scenariusza są trudne do przewidzenia, a sytuacja ta dotyczy całej Polski. Może nastąpić rychłe załamanie systemu opieki nad osobami obłożnie chorymi, których co roku przybywa. Niedopuszczalna jest sytuacja, żeby pielęgniarka pracująca w placówce opieki zarabiała dwukrotnie mniej niż pielęgniarka zatrudniona w ZOL lub szpitalu, wykonując te same czynności. Jednym możliwym rozwiązaniem tej sytuacji wydaje się zmiana płatnika za usługi medyczne świadczone w depeesach. Celowe jest stworzenie odrębnego produktu kontraktowego obejmującego w szczególności opiekę pielęgniarскую dla osób przebywających w depeesach, kontraktowanego z NFZ przez świadczeniodawcę, na przykład zakład opieki zdrowotnej, i realizowanego na rzecz mieszkańców depeesów.

W związku z tym prosimy Panią Minister o jak najszybsze podjęcie działań umożliwiających zmiany w ustawie o świadczeniach zdrowotnych. Muszą one polegać na ujednoczeniu regulacji prawnych w zakresie opieki medycznej w służbie zdrowia i pomocy społecznej, a także jej finansowania z NFZ. Konieczne jest także zrównanie statusu pielęgniarek bez względu na to, gdzie pracują, umożliwienie mieszkańcom depeesów dostępu do bezpłatnych leków, takiego, jaki mają pacjenci szpitali.

Proponujemy dokonanie zmian w ustawie o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych w następujących artykułach i paragrafach:

Po pierwsze, w art. 5 proponuje się dodać pkt 3a o treści: „dom pomocy społecznej – jednostka organizacyjna pomocy społecznej działająca na podstawie ustawy z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej” oraz pkt 24a o treści: „mieszkaniec domu pomocy społecznej – osoba przebywająca w domu pomocy społecznej na warunkach i zasadach określonych w ustawie z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej”.

Po drugie, w art. 15 ust. 2 proponuje się dodać pkt 13b o treści: „całodobowe świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w domach pomocy społecznej”.

Po trzecie, po art. 27 proponuje się dodać art. 27a o treści: „całodobowe świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze w domach pomocy społecznej udzielane są przez świadczeniodawców i finansowane na podstawie umowy zawartej z Narodowym Funduszem Zdrowia”

Po czwarte, po art. 35 proponuje się dodać art. 35a o treści:

„1. Świadczeniobiorca będący mieszkańcem domu pomocy społecznej ma prawo do całodobowych świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych odpowiednich do stanu zdrowia, w tym obejmujących świadczenia pielęgniarские podstawowej opieki zdrowotnej oraz niezbędne leki i wyroby medyczne.

2. Minister właściwy do spraw zdrowia w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw polityki społecznej, po zasięgnięciu opinii prezesa Narodowego Funduszu Zdrowia i Naczelnej Rady Pielęgniarek i Położnych, określi w drodze rozporządzenia szczegółowy zakres całodobowych świadczeń pielęgnacyjnych i opiekuńczych w domach pomocy społecznej oraz sposób ich realizacji, uwzględniając konieczność zapewnienia ciągłości opieki o odpowiedniej jakości”.

Wraz z tymi zmianami powinny nastąpić także zmiany w ustawie o pomocy społecznej i odpowiednio aktach wykonawczych wydanych na jej podstawie nakładających na domy pomocy społecznej obowiązek zawarcia porozumienia ze świadczeniodawcą realizującym na podstawie kontraktu z NFZ całodobowe świadczenia pielęgnacyjne i opiekuńcze, o których mowa w powyższych zmianach, na rzecz mieszkańców depeesów. Byłaby to faktycznie realizacja prawa mieszkańca do usług medycznych, w szczególności pielęgniarstwa. Konieczne wydaje się też wprowadzenie przepisów przejściowych, na podstawie których pielęgniarki obecnie zatrudnione w domach pomocy społecznej i będące pracownikami samorządowymi weszłyby do systemu ochrony zdrowia jako pracownicy świadczeniodawców lub świadczeniodawcy, wykonując na przykład praktykę pielęgniarstwa, a tym samym zasady zatrudniania, wynagradzania i wynikające z tego skutki określiłyby przepisy o ochronie zdrowia.

Maciej Grubski  
Krzysztof Kwiatkowski  
Jan Olech



## Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Gruszczyńskiego

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracam się z prośbą o podjęcie zdecydowanych działań zmierzających do wydania zgody na import interwencyjny szczepionki dla zwierząt futerkowych. Jedyne w tej chwili producent szczepionki, firma IDT, nie jest w stanie zaspokoić ciągle rosnącego zapotrzebowania na ten produkt, a brak odpowiedniej ilości szczepionek wpływa na opłacalność pracy w tym specjalnym dziale produkcji rolnej.

Polska hodowla zwierząt futerkowych znajduje się obecnie na czołowym miejscu w Europie, ta gałąź naszej produkcji rolnej rozwija się dynamicznie. Gdy obserwujemy głośne protesty rolników, hodowców innych grup zwierząt związane z brakiem opłacalności ich produkcji, zasadne wydaje się udzielenie tym osobom wsparcia poprzez interwencyjny import szczepionek. Brak odpowiednich decyzji w tym zakresie może przyczynić się do braku opłacalności pracy w kolejnym dziale produkcji rolnej, co w moim przekonaniu wywoła negatywne skutki.

Z poważaniem  
Piotr Gruszczyński

## Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Gruszkę

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Pani Minister!

W oświadczeniu pragnę odnieść się do ostatnich wydarzeń związanych z egzaminami maturalnymi oraz gimnazjalnymi.

W wielu rozmowach z nauczycielami i uczniami na temat matury z języka polskiego usłyszałem, że błędem jest stosowanie klucza maturalnego przy ocenie tego przedmiotu.

Wprowadzony schemat powoduje, że młodzież ogranicza się jedynie do czytania streszczeń lektur, a osoby ambitne i twórcze, wychodzące poza klucz, zagrożone są oceną pracy o szczególnych walorach, za co mogą uzyskać małą liczbę punktów.

Zgadzam się, że klucz ułatwia standaryzację oceny uczniów w całej Polsce, ale z drugiej strony bez należytej dbałości o język polski, bez wzbogacania go o lekturę literatury, język ten znacznie zubożeje.

Kolejna kwestia to błędy, które pojawiły się w testach egzaminacyjnych w arkuszach z matematyki i w części arkuszy egzaminu gimnazjalnego, z powodu których zdający utracili kilkanaście punktów. Sprawa wyjaśniana jest przez poszczególne komisje egzaminacyjne. Uważam, że arkusze egzaminacyjne powinny być budowane z najwyższą uwagą przez specjalistów i dostosowane do poziomu zdających.

Bulwersujący jest fakt, że doszło do pomyłki drukarskiej w części arkuszy gimnazjalnych. Proszę o wyjaśnienie tej sytuacji, a jeżeli była to ewidentna wina drukarni, to jakie poniosła ona konsekwencje.

Reasumując, stwierdzam, że tegoroczne egzaminy maturalne i gimnazjalne są porażką ministerstwa i oby podanie się do dymisji szefa Centralnej Komisji Egzaminacyjnej nie było jedynym rozwiązaniem opisanej sytuacji.

Z poważaniem  
Tadeusz Gruszka

## Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Jaworskiego

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Jako członek senackiej Komisji Rodziny i Polityki Społecznej pragnę zapytać Pana Ministra o politykę Rady Ministrów zmierzającą do zaspokojenia potrzeb mieszkaniowych obywateli.

Wsparcie rozwoju budownictwa socjalnego i popieranie działań obywateli zmierzających do uzyskania własnego mieszkania jest obowiązkiem władz publicznych, o czym stanowi norma art. 75 ust. 1 Konstytucji RP. Mieszkanie ma charakter szczególny, należy do dóbr niezbędnych dla egzystencji każdego człowieka, warunkuje zaspokojenie jego elementarnych potrzeb socjalnobytowych, również może stanowić przesłankę realizacji potrzeb wyższego rzędu. Szczególny charakter mieszkania wyraża się nie tylko w jego funkcjach. Wynika także z faktu, że mieszkanie, choć niezbędne, należy do dóbr rzadkich i kosztownych, zarówno w sensie możliwości jego pozyskania, jak i eksploatacji. Kwestia zaspokajania potrzeb mieszkaniowych ludności ma wymiar społeczny i gospodarczy o charakterze ponadczasowym. Mieszkanie uważa się za podstawową potrzebę społeczną, odgrywającą ważną, wręcz centralną rolę w polityce społecznej i gospodarczej państw.

Od czasu akcesji Rzeczypospolitej Polskiej do Wspólnoty Europejskiej obserwujemy nieustanny wzrost cen mieszkań i gruntów pod zabudowę mieszkaniową. Obecnie, co prawda, można dostrzec tendencję nieznacznego spadku cen na wtórnym rynku mieszkań, aczkolwiek ceny działek budowlanych systematycznie wzrastają. Nie bez znaczenia jest ogólny wzrost cen, w pierwszej kolejności na artykuły spożywcze i paliwa, inflacja cenowa, również coraz bardziej zachowawcza polityka banków w udzielaniu kredytów hipotecznych.

W stabilnym demokratycznym państwie prawnym to Rada Ministrów jest podmiotem predestynowanym w pierwszej kolejności do występowania z inicjatywą ustawodawczą, choćby przez fakt, że dysponuje fachowym zapleczem technicznym i intelektualnym koniecznym do stworzenia projektów aktów prawnych.

Lista projektów ustaw dotyczących polityki mieszkaniowej, rynku nieruchomości, budownictwa, proponowanych przez Ministerstwo Infrastruktury, wydaje się skromna. Można odnieść wrażenie, że obecna Rada Ministrów nie dysponuje jakąkolwiek strategią dotyczącą budownictwa jednorodzinnego czy wspierania budownictwa socjalnego. Wobec tego pragnę Pana Ministra zapytać o legislacyjne plany ministerstwa dotyczące zaspokajania potrzeb mieszkaniowych obywateli.

Proszę Pana Ministra o odpowiedź.

Z poważaniem  
Kazimierz Jaworski

## Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Jurcewicza

Oświadczenie skierowane do minister rozwoju regionalnego Elżbiety Bienkowskiej

Szanowna Pani Minister!

W województwie dolnośląskim przewidziany jest na 11 listopada 2008 r. konkurs dotyczący infrastruktury parków przemysłowych w ramach regionalnego programu operacyjnego. Śląski Park Przemysłowy poinformował mnie, że przygotowanie dokumentacji konkursowej przez wnioskodawców z Dolnego Śląska nie jest możliwe z powodu braku uregulowań dotyczących pomocy publicznej. Na pytanie zadane Urzędowi Marszałkowskiemu Województwa Dolnośląskiego, który pełni funkcję instytucji zarządzającej, wnioskodawcy uzyskują informacje, że kwestie pomocy publicznej w regionalnych programach operacyjnych są w wyłącznej kompetencji Ministerstwa Rozwoju Regionalnego. Instytucja zarządzająca oczekuje na rozwiązanie w tej kwestii ze strony MRR.

W związku z tym proszę o odpowiedź na następujące pytania:

Czy Ministerstwo Rozwoju Regionalnego przewiduje wydanie rozporządzenia – programu pomocowego – regulującego kwestie pomocy publicznej dotyczącej parków przemysłowych w RPO?

Jeżeli tak, to jaki jest przewidywany termin wejścia w życie wymienionego rozporządzenia i czy umożliwi on beneficjentom z województwa dolnośląskiego przygotowanie dokumentacji konkursowej?

Czy w przypadku innych projektów realizowanych w ramach RPO występują podobne problemy i opóźnienia? Jeżeli tak, to proszę o ich wymienienie i podanie terminu ich rozwiązania.

Czy problemy związane z pomocą publiczną w RPO mogą mieć wpływ na pełne i terminowe wykorzystanie funduszy strukturalnych w ramach RPO?

Bardzo proszę Panią Minister o ocenę, czy poruszone kwestie wymagają podjęcia pilnych działań.

Z poważaniem  
Stanisław Jurcewicz

## Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Kaletę

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Panie Ministrze!

W związku z napływającymi do mojego biura senatorskiego licznymi zapytaniem i uwagami poddającymi w wątpliwość zasadność wprowadzenia nakazu jazdy z włączonymi światłami mijania przez cały rok, składam niniejsze oświadczenie.

W uzasadnieniu kierowców czytamy, że jazda w dzień z włączonymi światłami mijania powoduje wzrost kosztów eksploatacji pojazdów mechanicznych, a konieczność ciągłego wpatrywania się w światła pojazdów jadących z naprzeciwka niewątpliwie prowadzi do spadku koncentracji i zmęczenia oczu kierowców. Taki stan rzeczy ma wpływ na bezpieczeństwo wszystkich uczestników ruchu drogowego. Osoby zwracające się do mojego biura z zapytaniem kwestionują również zasadność wprowadzonego przepisu, kwestionują jego rzeczywisty wpływ na zmniejszenie liczby wypadków, a tym samym poszkodowanych.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem: czy wprowadzenie w dniu 17 kwietnia 2007 r. przepisu dotyczącego nakazu jazdy z włączonymi światłami mijania przez cały rok poprawiło bezpieczeństwo jazdy na polskich drogach? Czy liczba wypadków z udziałem kierowców i pieszych uległa znacznemu zmniejszeniu? Jak wyglądają statystyki związane z treścią tego zapytania?

Z poważaniem  
Piotr Kaleta

## Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Karczewskiego wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do marszałka Senatu Bogdana Borusewicza

Panie Marszałku!

Składamy oświadczenie w sprawie prowadzenia obrad przez wicemarszałek Senatu Krystynę Bochenek.

Podczas trzynastego posiedzenia Senatu w dniu 5 czerwca, kiedy senator Czesław Ryszka uzasadniał stanowisko mniejszości komisji i Klubu Parlamentarnego PiS o odrzucenie ustawy o opłatach abonamentowych, doszło do bardzo przykrego incydentu. Prowadząca obrady wicemarszałek Krystyna Bochenek, w sposób sprzeczny z dyspozycjami Regulaminu Senatu, próbowała nie dopuścić do zakończenia przemówienia z naruszeniem prawa senatora sprawozdawcy do swobody wypowiedzi.

Kiedy pani marszałek zorientowała się, że senator Czesław Ryszka zmierza do porównania zniesienia abonamentu do zamachu na media publiczne, a w dalszej kolejności, zachowując odpowiednie proporcje, do zamachu na rząd Jana Olszewskiego, czyli tak zwanej nocnej zmiany – rocznica tego wydarzenia przypadła akurat tego dnia – czyniła wszystko, aby przerywać przemówienie, komentować na bieżąco wystąpienie senatora, dopytywała się, czyje to porównanie, czy takie jest stanowisko klubu PiS, czy może wyłącznie osobista opinia pana senatora itd. Z tego powodu powstał tumult na sali obrad, senatorowie PO dowcipkowali, próbując zdezwauować treść wypowiedzi.

Porównanie zamachu na abonament do obalenia rządu Jana Olszewskiego było dopuszczalne. Senatorowie mają prawo do wyrażenia opinii i porównań reprezentatywnych dla ich stanowiska. Dlatego niezrozumiałe były dla nas protesty pani marszałek, nieudolne próby przerywania senatorowi Ryszce, uniemożliwienia dokończenia tego wątku. Jak sądzimy, ingerencje w wystąpienie senatora Ryszki, wypytywania o to, czy to jest uzasadnienie klubowe, komisyjne czy osobiste, wtrącenie zaimków: nie mówi się „ja”, tylko „my”, spowodowały wybuchy okrzyków na sali, śmiechy i żarty, nad czym przez dłuższy czas pani marszałek Krystyna Bochenek nie potrafiła zapanować. W konsekwencji wypowiedzenie dwóch końcowych zdań wystąpienia trwało około dziesięciu minut.

Pragniemy zauważyć, że nie było to pierwsze tego rodzaju zachowanie pani marszałek, która prowadząc obrady, bardzo często przerywa pytania senatorów Prawa i Sprawiedliwości, komentując je, wywołuje zamieszanie, nad którym następnie nie potrafi zapanować.

Panie Marszałku, zwracamy na to uwagę, licząc na to, że tego rodzaju sytuacje nie będą się powtarzać, a prawo senatora do swobodnej wypowiedzi dotyczącej przedmiotu debaty lub prezentowanego stanowiska będzie respektowane.

Stanisław Karczewski  
Stanisław Kogut  
Dorota Arciszewska-Mielewczyk  
Maciej Klima  
Henryk Górski  
Waldemar Kraska  
Krzysztof Majkowski  
Sławomir Sadowski  
Grzegorz Wojciechowski  
Tadeusz Skorupa  
Witold Idczak  
Wojciech Skurkiewicz  
Przemysław Błaszczak

Bohdan Paszkowski  
Władysław Dajczak  
Grzegorz Czelej  
Czesław Ryszka  
Władysław Ortyl  
Jan Dobrzyński  
Wiesław Dobkowski  
Zbigniew Romaszewski  
Adam Massalski  
Piotr Kaleta  
Kazimierz Jaworski  
Janina Fetlińska  
Zdzisław Pupa

## Oświadczenie złożone przez senatora Pawła Klimowicza

Oświadczenie skierowane do marszałka Senatu Bogdana Borusewicza

Szanowny Panie Marszałku!

Bardzo dziękuję panu marszałkowi za wyrażenie zgody na organizację i otwarcie w gmachu Senatu RP w dniu 25 czerwca 2008 r. wystawy pod tytułem „Sprawiedliwi wśród Narodów Świata. Pomoc Polaków dla ludności żydowskiej w Małopolsce w latach 1939–1945”. Wystawa, przygotowana przez rzeszowski oddział Instytutu Pamięci Narodowej, była w styczniu 2008 r., kiedy po raz pierwszy obchodziliśmy Międzynarodowy Dzień Pamięci o Ofiarach Holokaustu, pokazywana na rynku w Krakowie. Wystawa przypominała straszliwy okres II wojny światowej, kiedy to na niespotykaną w historii ludzkości skalę wymordowano miliony istnień ludzkich. Zbrodnie były konsekwencją ideologii nazistowskiej. W imię pogardy i nienawiści okupant niemiecki zaplanował eksterminację narodu żydowskiego. Naród polski, choć także poddany przez nazistów brutalnym represjom, nie pozostawał bierny wobec tej zbrodni. Pomagając Żydom, Polacy narażali się na karę śmierci. Pomimo tego niebezpieczeństwa uratowanych zostało od czterdziestu do stu tysięcy Żydów. Są to jedynie dane szacunkowe, kompleksowe badania w tym zakresie zaczęły się bowiem dopiero w 2006 r. O skali pomocy udzielanej Żydom przez Polaków może świadczyć fakt, iż do 1 stycznia 2008 r. w gronie dwudziestu dwóch tysięcy dwustu jedenastu uhonorowanych medalem przez instytut Yad Vashem znalazło się sześć tysięcy sześćdziesięciu sześciu naszych rodaków.

W okresie PRL władze komunistyczne nie były zainteresowane upamiętnianiem polskich bohaterów niosących ratunek Żydom. Wiązało się to między innymi z przemilczaniem dokonań Polskiego Państwa Podziemnego, w ramach którego działała „Żegota”. W ramach Armii Krajowej działał zaś Referat Żydowski, dzięki któremu o zbrodni na narodzie żydowskim został poinformowany świat.

Okupacyjne prawo niemieckie przewidywało w Polsce karę śmierci dla osób ukrywających Żydów, dlatego znalezienie dla nich schronienia nie było łatwe. Dzieci ukrywano niejednokrotnie u przybranych rodzin, w publicznych domach sierot i innych tego typu instytucjach. Rodziny chroniące dzieci otrzymywały środki na ich utrzymanie. W samej Warszawie dziecięcy wydział „Żegoty”, prowadzony przez Irenę Sandlerową, opiekował się dziećmi żydowskimi przemyconymi z warszawskiego getta. Szacuje się, że dzięki temu przeżyło dwa i pół tysiąca dzieci. Uciekinierom zapewniano również opiekę medyczną. „Żegota” we współpracy ze wspólnotami zakonnymi – między innymi z zakonem marianów i zakonem urszulanek – zaopatrywała Żydów w katolickie metryki chrztu, które pomagały im ocaleć.

Wiele aktów bezprzykładnego poświęcenia zrodziło się także w domach zwykłych Polaków. Warto przytoczyć tragiczne losy rodziny Ulmów. 24 marca 1944 r. we wsi Markowa za przechowywanie Żydów z rodzin Szallów i Goldmanów została rozstrzelana polska rodzina Józefa i Wiktorii Ulmów oraz ukrywani Żydzi. Siedemnaście osób, w tym ośmioro dzieci, zginęło tylko dlatego, że byli Żydami lub Polakami, którzy odważyli się udzielić zakazanej pomocy. Od początku wojny Józef Ulma udzielał schronienia różnym ludziom. Dom, położony daleko od wioski, stwarzał pewne poczucie bezpieczeństwa. Znalazło się w nim miejsce również dla Żydów: sześciuosobowej rodziny Szallów oraz dwóch kobiet o nazwisku Goldman i córki jednej z nich. Mimo znacznego oddalenia domu od zabudowań wiejskich, fakt ich ukrywania nie pozostał długo w tajemnicy. Wszyscy zostali zamordowani przez Niemców.

Tragiczny los rodziny Ulmów stanowi symbol poświęcenia Polaków, którzy wbrew niebezpieczeństwu potrafili udowodnić, iż człowieczeństwo jest ważniejsze niż życie. Fakt ich śmierci jest znany nie tylko w Polsce, ale także poza granicami naszego kraju. W 1995 r. zostali oni odznaczeni przez Yad Vashem tytułem „Sprawiedliwy wśród Narodów Świata”. W 2003 r. Kościół katolicki rozpoczął ich proces beatyfikacyjny, którego etap diecezjalny zakończył się w kwietniu 2008 r. Jego dalsza część będzie prowadzona przez Stolicę Apostolską. Do Markowej przybywa nie tylko wielu pielgrzymów, przybywają tam także setki uczniów z Izraela.

Jeszcze raz serdecznie dziękuję Panu Marszałkowi.

Z poważaniem  
Paweł Klimowicz

## Oświadczenie złożone przez senatora Pawła Klimowicza

Oświadczenie skierowane do ministra skarbu państwa Aleksandra Grada

W związku ze złożonym przeze mnie do pana Władysława Sidorowicza, przewodniczącego Komisji Zdrowia Senatu RP, wnioskiem o zorganizowanie we wrześniu 2008 r. posiedzenia w sprawie aktualnego stanu i warunków rozwoju lecznictwa uzdrowiskowego w Polsce proszę Pana Ministra o przygotowanie niezbędnych materiałów już w lipcu.

W szczególności proponuję podjęcie zagadnień dotyczących zamierzeń prywatyzacyjnych Pana Ministra wobec spółek uzdrowiskowych, a zwłaszcza przedstawienie działań planowanych w roku 2008.

Z poważaniem  
Paweł Klimowicz



## Oświadczenie złożone przez senatora Pawła Klimowicza

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Zwracam się do Pana Ministra z wnioskiem o udzielenie wsparcia inicjatywie budowy nowej Krypty Zasłużonych w klasztorze ojców paulinów na Skałce w Krakowie. Miejsca pochówkowe przeznaczone dla wybitnych Polaków praktycznie się wyczerpały.

Uważam, że kościół na Skałce musi nadal być miejscem, z którego bije poczucie patriotyzmu, miejscem, w którym kumuluje się szacunek dla dokonań naszych wybitnych rodaków. Rozbudowa panteonu ma na celu podkreślenie narodowej rangi Krypty Zasłużonych, która jest niezwykłym świadectwem losów i historii Polski. Choć panteon jest miejscem, które przenika historia, to nie możemy odebrać mu przyszłości. Musimy zatem doprowadzić do jego rozbudowy, tak aby służył przyszłym pokoleniom i nadal mógł być miejscem pochówku wybitnych Polaków.

Rozbudowa panteonu ma nie tylko wymiar symboliczny. Projekt ten zakłada budowę zespołu edukacyjnego. W zespole edukacyjnym będzie nowoczesne muzeum poświęcone wielkim Polakom, których miejsce spoczynku jest na Skałce. Znajdziemy tam też salę kinową. Koncepcja zespołu edukacyjnego nadaje panteonowi zupełnie nowy wymiar. Będzie to bowiem swoiste centrum pedagogiczne, którego zadaniem ma być przekazywanie młodzieży tych wartości, które determinują mądry i twórczy patriotyzm, oraz promowanie dorobku pochowanych. W ramach funkcjonowania zespołu edukacyjnego będzie organizowanych wiele konferencji czy też wydarzeń kulturalnych. Dzięki niemu zwiedzanie panteonu zostanie uzupełnione o wiedzę i edukację. Jest to bardzo ważne, gdyż większość osób zwiedzających kościół na Skałce to młodzież.

Koncepcja rozbudowy panteonu i budowy centrum edukacyjnego jest konsekwentnie promowana przez ojców paulinów.

Kult świętego Stanisława, jak przypominają historycy, był elementem jednoczącym rozbite państwo polskie w XIII wieku i podczas zaborów. Niech więc pomysł rozbudowy panteonu narodowego zjednoczy wszystkich Polaków. Warto, aby spojrzeć na ten ambitny projekt z perspektywy dumy narodowej. Mam nadzieję, że władze państwowe pomogą Krakowowi i ojcom paulinom.

Dlatego też proszę Pana Ministra o udzielenie informacji, czy przewidziane jest wsparcie finansowe dla tego cennego projektu oraz w jakim zakresie ojcowie paulini mogą liczyć na pomoc ze strony ministerstwa.

Z poważaniem  
Paweł Klimowicz

## Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Uwagi i spostrzeżenia odnośnie do barier rozwoju małej energetyki wodnej.

O konieczności rozwoju odnawialnych źródeł energii (OZE) pisze się i mówi w Polsce dużo. Ambitne zobowiązania przyjęte przez nasz kraj w ramach akcesji do Unii Europejskiej oraz program „3 razy 20” przyjęty przez samą Unię w marcu ubiegłego roku na szczycie w Brukseli zmuszają do działania.

Wydaje się, że nacisk położony jest głównie na rozwój energetyki wykorzystującej biomasy oraz wiatr, nieco mniej słońce. To ważne, jednak nie poświęcimy zbyt dużego arealu – szczególnie wobec rosnących cen żywności – na uprawy energetyczne. Wiatr zaś, poza wąskim pasem przymorza, nie jest w Polsce zbyt efektywny, a jego niesterowalność nie sprzyja planowej produkcji.

Popatrzmy zatem na hydroenergetykę, szczególnie dotyczącą małych i średnich źródeł produkcji. Potencjalni inwestorzy, mimo korzystnych dla OZE uregulowań prawnych i finansowych, natrafiają na bariery „ekologiczne”. Podczas prowadzonych przez regionalne zarządy gospodarki wodnej konsultacji społecznych, dotyczących wprowadzenia ramowej dyrektywy wodnej, na pierwszy plan wybija się głos przedstawicieli organizacji i instytucji zajmujących się ochroną przyrody. Oni główne zagrożenie dla gospodarki wodnej widzą w działaniu człowieka. Nie w ochronie przed suszą czy powodzią, nie w konieczności rozwoju energetyki wodnej, a właśnie w działaniach skierowanych na te cele. A przecież sprawna i efektywna gospodarka wodna to właśnie gospodarka zapewniająca rozwój – zrównoważony rozwój. Oczywiście należy brać pod uwagę ochronę wód, ale można ją realizować w sposób sensowny, nakładając na inwestora racjonalne warunki, które może spełnić bez utraty ekonomicznego efektu przedsięwzięcia. Takie rozwiązania są w Europie stosowane, można i należy brać z nich przykład. Sprawne i ekologiczne przepławki dla ryb, odstraszenie ryb od wlotu do turbiny, pomiar i kontrola gwarantowanej wody biologicznej, zabudowa biologiczna, stosowanie do zabudowy naturalnych materiałów to działania ograniczające negatywny wpływ na środowisko. Instalowanie czyszczarek krat, natlenianie wody przez pracę turbiny, retencja to działania i czynniki poprawiające jakość i dyspozycyjność wód.

Czy instytucje odpowiedzialne za uzgadnianie projektów i określanie warunków pozwoleń wodnoprawnych nie idą dla wygody na skróty, kierując się zdaniem jednej tylko, mocno lobbującej strony? Formułuję to pytanie ze względu na własne doświadczenia pilotującego próbę budowy małej, kilkudziesięciokilowatowej elektrowni wodnej przy powstającym w miejscu dawnego wyrobiska poźwirowego zbiorniku rekreacyjnym w Stróżach.

Rozwój mikroenergetyki wodnej, choć w swojej masie może być znaczący, nie wystarczy. Potrzebna jest realizacja większych projektów. Takim przykładem jest budowana od wielu lat w województwie małopolskim zaporą Świnna Poręba, gdzie przewidziano budowę przystopniowej elektrowni wodnej. Wielozadaniowe zbiorniki wodne są przedsięwzięciem kosztownym, a ich budowa trwa latami. Koszty ponosi budżet państwa, jednak często ogranicza się nakłady, co powoduje wydłużenie cyklu budowy poza rozsądne granice i wywołuje niezadowolenie społeczności lokalnej. Sposobem na zmniejszenie kosztów jest przekazanie budowy elektrowni inwestorowi zewnętrznemu, jak zrobiono w przypadku elektrowni przy stopniach wodnych na górnej Wiśle. Bez ponoszenia nakładów, ryzyka inwestycyjnego i kosztów eksploatacji elektrowni osiągnięto zysk w postaci nałożenia na właścicieli elektrowni obowiązku partycypacji finansowej w kosztach utrzymania piętrzenia w wysokości zależnej od wielkości osiągniętej produkcji. Idąc taką drogą można przyspieszyć zakończenie inwestycji w Świnnej, można znaleźć partnerów do rozpoczęcia budowy stopnia w Niepołomicach czy zbiornika wielozadaniowego na Wisłoku. Można i trzeba, jeśli chcemy wypełnić przyjęte zobowiązania.

Z poważaniem  
Stanisław Kogut

## Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiakalskiego

Zwracam się do Pana Ministra z prośbą o objęcie szczególnym nadzorem sprawy dotyczącej pokrzywdzonych przez dewelopera – Alicję i Czesława Wachowiaków z Wrocławia\*.

Z poważaniem  
Stanisław Kogut

---

\* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

## Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z pismem z dnia 19 czerwca 2008 r. otrzymanym od kolejarzy węzła jasielskiego\*, dotyczącym podjęcia inicjatywy w sprawie przywrócenia ruchu pasażerskiego na linii kolejowej nr 108 Stróże – Krościenko na odcinku Biecz – Jasło, to jest od granicy województwa małopolskiego do stacji węzłowej Jasło, zwracam się do Pana w uprzejmą prośbę o analizę i pozytywne rozpatrzenie postulatów składanych przez zainteresowanych.

Proszę o przychylne ustosunkowanie się do mojej prośby.

Z wyrazami szacunku  
Stanisław Kogut

---

\* Załącznik do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

## Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się do Pana Ministra z pytaniem o planowaną przyszłość ośrodków hodowli koni – stad ogierów i stadnin koni, zorganizowanych w formie ponad dwudziestu spółek ANR.

W związku z planowaną przez rząd dalszą decentralizacją kompetencji, w szczególności wobec przekazania kolejnych zadań ze szczebla administracji rządowej do samorządów województw, nadarza się okazja, by zadbać także o stan majątku ośrodków hodowli koni. Wiele z nich mieści się w obiektach zabytkowych, które wymagają pilnych remontów konserwatorskich. Część z tych ośrodków ma niestety złą kondycję finansową. Dochodzą do nas niepokojące informacje o sprzedaży koni w celu zdobycia funduszy na wykonanie najpilniejszych prac remontowych.

Przekazanie majątku spółek województwom mogłoby poprawić ich kondycję, zwłaszcza że województwa dysponują obecnie sporymi środkami finansowymi, pochodzącymi z regionalnych programów operacyjnych.

Remont bazy i doposażenie ośrodków hodowlanych, a także rozwój funkcji rekreacyjno-hotelowych, mogłyby się przyczynić do podniesienia atrakcyjności turystycznej województw. Sport i turystyka konna przeżywają obecnie renesans w krajach UE. Polskie ośrodki hodowlane, poza dotychczasową funkcją ochrony materiału zarodowego i rozwoju sportów konnych, mogłyby dodatkowo przyczynić się do uatrakcyjnienia oferty turystycznej i uzyskiwać dodatkowe dochody na rozwój.

Należy także zauważyć rosnącą na rynku konkurencję w postaci prywatnych stajni i ośrodków jeździeckich. W związku z tym podjęcie decyzji w zakresie dalszego losu spółek wydaje się sprawą pilną i ma charakter strategiczny dla gospodarki narodowej.

Z wyrazami szacunku  
Krzysztof Kwiatkowski  
Maciej Grubski  
Jan Olech

## Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwracamy się do Pana Ministra z uprzejmą prośbą o udzielenie informacji na temat wysokości dofinansowania na 2008 r., jakiego Ministerstwo Sportu i Turystyki udzieliło Polskiemu Związkowi Karate, Polskiemu Związkowi Karate Tradycyjnego oraz Polskiemu Związkowi Karate Fudokan. Jednocześnie uprzejmie prosimy Pana Ministra o podanie kryterium, jakim kierowało się ministerstwo przy podziale środków.

Z wyrazami szacunku  
Krzysztof Kwiatkowski  
Maciej Grubski  
Jan Olech

## Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Z dużym niepokojem przyjmujemy informacje, jakie kierują do nas pacjenci, dotyczące polskich tradycyjnych leków roślinnych.

Zgodnie z informacją, którą nam przekazano, Unia Europejska przyjęła definicję leku roślinnego, naturalnego, jako leku wykonanego wyłącznie z surowców zielarskich, podczas gdy leki naturalne, które produkują polskie spółdzielnie farmaceutyczne oraz firmy powstałe na bazie byłych przedsiębiorstw Herbabopol, najczęściej wytwarzane są z surowców farmaceutycznych – zielarskich z dodatkiem substancji czynnych pochodzenia nieroślinnego, czyli syntetycznych. Przyjęta definicja oznacza konieczność rejestracji tych leków, zgodnie z procedurami przewidzianymi dla leków syntetycznych. To spowoduje, że większość nie uzyska rejestracji i będzie musiała być wycofana z rynku.

W trosce o polskich pacjentów, którzy przyzwyczajeni są do tych leków, pytamy kierownictwo, jakie działania podjął resort zdrowia, aby zapobiec wycofaniu z polskiego rynku między innymi takich leków, jak: Raphacholin, Boldaloin, syrop tymiankowy, syrop Tussipect.

Strata tradycyjnych leków roślinnych, produkowanych przez polski przemysł farmaceutyczny, byłaby bardzo uciążliwa dla polskiego pacjenta, który jest do nich przyzwyczajony. Podkreślenia wymaga fakt, że pacjenci są nie tylko przyzwyczajeni do tych leków, ale również głęboko przekonani o ich skuteczności. Brak na rynku tych leków spowoduje nie tylko straty ekonomiczne w polskim przemyśle farmaceutycznym, ale również zwiększy koszty terapii, jeżeli zastąpimy te leki naturalne lekami syntetycznymi, oraz będzie się wiązać z dużymi niedogodnościami dla pacjentów.

Z poważaniem  
Krzysztof Kwiatkowski  
Maciej Grubski  
Jan Olech  
Grażyna Anna Sztark

## Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego wspólnie z innymi senatorami

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetynny

Sprawa, którą chcielibyśmy poruszyć, to sprawa związana z posiadaniem przez kierujących pojazdami mechanicznymi obowiązkowego ubezpieczenia komunikacyjnego OC.

Ostatnio w prasie ukazał się artykuł, w którym prezes Ubezpieczeniowego Funduszu Gwarancyjnego, pani Elżbieta Turkowska-Tyrluk, wypowiedziała się, iż według szacunków tej instytucji około stu sześćdziesięciu tysięcy posiadaczy pojazdów poruszających się po polskich drogach nie zawiera umowy ubezpieczenia OC. Identyfikacja właściciela pojazdu, który nie wykupił obowiązkowego ubezpieczenia, nie jest możliwa, gdyż zakłady ubezpieczeń nie w pełni realizują obowiązki informacyjne i nie zawsze informują Ubezpieczeniowy Fundusz Gwarancyjny o zawartych przez nie umowach OC. W takiej sytuacji jedynym organem, który może dokonać weryfikacji posiadanego ubezpieczenia OC, są służby uprawnione do przeprowadzania kontroli ruchu drogowego.

Zgodnie z art. 38 pkt 3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 r. – Prawo o ruchu drogowym kierujący pojazdem jest obowiązany mieć przy sobie i okazywać na żądanie uprawnionego organu między innymi wymagany dla danego rodzaju pojazdu lub kierującego dokument stwierdzający zawarcie umowy obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu lub stwierdzający opłacenie składki tego ubezpieczenia. Kontroli posiadania tych dokumentów, na podstawie art. 129 ust. 2 pkt 2 tejże ustawy, dokonać może policjant w związku z wykonywaniem czynności czuwania nad bezpieczeństwem i porządkiem ruchu na drogach, kierowania ruchem i jego kontrolowania. W tym miejscu pojawia się jednak problem. Policjant, dokonując kontroli, może spotkać się z sytuacją, że kierujący pojazdem zawarł umowę ubezpieczeniową OC, jednak podczas kontroli nie jest w stanie przedstawić dokumentu stwierdzającego zawarcie takiej umowy. Przyczyna nieposiadania takiego dokumentu może być prozaiczna: na przykład zgubienie, zniszczenie.

Konsekwencją nieprzedstawienia dokumentu stwierdzającego zawarcie umowy ubezpieczenia OC jest odpowiedzialność za wykroczenie z art. 95 kodeksu wykroczeń, zagrożone karą grzywny do 250 zł. Ponadto na mocy art. 129 ust. 2 pkt 8 lit. c i d ustawy – Prawo o ruchu drogowym policjant jest uprawniony do uniemożliwienia kierującemu dalszego używania pojazdu przez odholowanie go na koszt właściciela na depozytowy parking strzeżony, co rodzi kolejne koszty dla kierującego pojazdem.

Konkludując, stwierdzić należy, iż obowiązująca regulacja prawna w tej materii nie przewiduje dla właściciela pojazdu, który z pełną świadomością nie zawarł umowy OC, innej sankcji niż dla tego kierowcy, który umowę taką zawarł, jednak z przyczyn od siebie niezależnych w danej chwili nie jest w stanie tego potwierdzić.

Moje pytanie do Pana Ministra jest następujące: czy w ramach ulepszenia prawa i eliminowania absurdów ustawodawczych na progu XXI wieku nie jesteśmy w stanie zorganizować takiego systemu elektronicznego, w którym każda komenda policji w kraju byłaby w stanie sprawdzić, czy właściciel zatrzymanego pojazdu posiada wykupione ubezpieczenie obowiązkowe OC?

Panie Ministrze, czy praworządny obywatel, który w piątek zgubił potwierdzenie zawarcia umowy OC, zatrzymany w sobotę, dzień wolny od pracy, podróżujący na przykład z rodziną, dwójką małych dzieci, nie będzie mógł kontynuować podróży? W takiej sytuacji rodzina zostanie wysadzona z własnego samochodu i narażona na poniesienie łącznych kosztów karnych w kwocie około 700–1000 zł, to jest kosztów mandatu, grzywny, holowania pojazdu, parkingu, noclegu w trasie, podróżowania innym środkiem lokomocji. Dopiero w poniedziałek właściciel pojazdu byłby w stanie uzyskać w biurze swojego ubezpieczyciela duplikat zawartej umowy i przedstawić go policji. Z praktyki wynika, że policja w tej sytuacji powinna otrzymać oryginał takiego potwierdzenia. Dlaczego w naszym systemie ważne jest posiadanie kwitka, czyli potwierdzenia zawarcia umowy, a nie jest ważny sam fakt zawarcia takiej umowy, czyli rzeczywiste posiadanie ubezpieczenia? Przecież tworząc dostępną policji kompletną bazę danych o zawartych umowach, wyeliminowalibyśmy wiele nadużyć. Jednym ruchem wyeliminowalibyśmy kuriozalne sytuacje, kiedy kierujący pojazdem porusza się pojazdem z wykupionym ubezpieczeniem OC, jednak nie ma możliwości udowodnić tego w krótkim czasie policji, jak też problem identyfikowania pojazdów, dla których takie ubezpieczenie nie jest wykupione. Naszym zdaniem koszty stworzenia takiego systemu są nikłe w porównaniu z negatywnymi konsekwencjami jego braku, którymi obarczamy praworządnych obywateli.



Mamy nadzieję, że pan minister podzieli nasze zdanie, a to wystąpienie będzie bodźcem do nowelizacji ustawodawstwa w tej materii i podjęcia stosownych działań organizacyjnych wewnątrz Policji, umożliwiających wprowadzenie systemu bezpośredniej weryfikacji opłacania ubezpieczenia OC.

Krzysztof Kwiatkowski

Maciej Grubski

Jan Olech

Grażyna Anna Sztark

## Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W związku z licznymi sygnałami docierającymi do mojego biura senatorskiego w sprawie obowiązku jazdy z włączonymi światłami mijania, chciałbym zwrócić uwagę Pana Ministra na argumenty przedstawiane przez interweniujących, wskazujące na bezcelowość tego przepisu.

Wprowadzenie owej regulacji miało na celu poprawić bezpieczeństwo na drogach. Szacowano, że w ten sposób liczba wypadków spadnie o 10%, co da około trzysta ofiar mniej. Z dostępnych danych wynika jednak, że różnego rodzaju kolizji nie ubyło. Co więcej, liczba ta w roku 2007 w stosunku do roku 2006 wzrosła o 5,7%. Podobnie sytuacja przedstawia się w przypadku zabitych – wzrost o 6,5%, i rannych – wzrost o 6,9%. Dane te znacznie pogarszają statystyki, ponieważ w latach 2000–2006 odnotowywano stały spadek liczby wypadków. Fakty są takie, że bezpieczeństwo na drogach pogorszyło się, a w roku 2007 nie pojawił się żaden inny czynnik – oprócz nakazu świecenia w dzień – który mógłby wpłynąć na taki stan rzeczy. Wszelkie inne okoliczności wypadków w poprzednich latach przecież także występowały i nie mogło to mieć wpływu na odwrócenie trendu spadkowego.

Rok 2007 jest wystarczający do zebrania odpowiednich danych, szczególnie że najnowsze europejskie informacje mówią o tym, iż bilans regulacji nakazu jazdy z włączonymi światłami przez cały rok jest negatywny. Dlatego też wycofała się z niej Austria, a Komisja Europejska już nie rekomenduje jej wprowadzenia w krajach członkowskich. Koszty ponoszone przez polskich kierowców z tego tytułu to 2 miliardy zł rocznie, natomiast środowisko kosztuje to 500 milionów t CO<sub>2</sub> i innych trucizn emitowanych do atmosfery.

W związku z wymienionymi faktami, zwracam się z prośbą do Pana Ministra o zajęcie stanowiska w tej sprawie, jak również określenie, czy owa regulacja może zostać zniesiona.

Łączę wyrazy szacunku  
Antoni Motyczka

## Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnich dniach otrzymuję wiele listów i protestów płynących od firm zajmujących się transportem drogowym, dotyczących wprowadzenia tak zwanej ustawy winietowej.

Według rządowych propozycji ma nastąpić zmiana systemu opłat za poruszanie się po drogach krajowych, zastąpienie funkcjonujących obecnie winiet mytem – stawką za przejazd każdego kilometra daną trasą, co w bardzo znaczący sposób podniesie koszty transportu drogowego.

Czytając treść ustawy i jej uzasadnienie oraz analizując obecną sytuację firm transportowych, trudno oprzeć się wrażeniu, że całkowicie pominięto aspekt wpływu tejże ustawy na kondycję polskiego transportu drogowego, a sugerowano się jedynie zobowiązaniami wobec koncesjonariuszy autostrad i wpływami do budżetu. Trudno także nie przyznać racji protestującym firmom, które w obliczu galopujących cen ropy, fatalnego stanu polskich dróg, znikomej liczby kilometrów dróg ekspresowych i autostrad nie chcą zgodzić się na to rozwiązanie, pogarszające i tak już głęboko kryzysową sytuację na rynku usług transportowych.

Wpływ powyższej ustawy, niestety, nie będzie kończył się jedynie na zaprzestaniu wypłacania rekompensat autostradowym spółkom koncesyjnym, z którymi zawarto umowy na budowę i eksploatację autostrad. Znane są też szacunki mówiące o tym, że gdyby do 2009 r. miał zostać utrzymany system winietowy, to wielkość rekompensat mogłaby przekroczyć wpływy uzyskiwane ze sprzedaży winiet i innych opłat drogowych. Jednakże jedynym rozwiązaniem w tej sytuacji nie jest – w efekcie – obciążenie firm transportowych i przełożenie na nie owych zobowiązań. Branża transportowa w obecnej sytuacji nie będzie mogła udźwignąć tak znaczącego zwiększenia kosztów działalności. Automatycznie odbije się to na kosztach transportu, co znajdzie swoje przełożenie na wzrost cen towarów i usług, za który zapłaci całe społeczeństwo.

Trudno dziwić się transportowcom, jeżeli będą kierować się czynnikiem czysto ekonomicznym i zamiast poruszać się po kosztownych drogach płatnych, skierują swoje taboru na drogi alternatywne. W konsekwencji lokalne drogi będą bardziej zatłoczone i niebezpieczne. Dojdzie jeszcze konieczność częstszych remontów tych tras. Analogiczna sytuacja ma miejsce we Francji, gdzie z dróg autostrad korzysta niewiele ciężarówek, za to zapchane są drogi krajowe, mimo znaków ograniczających wjazd samochodów ciężarowych.

Jak w tej sytuacji mówić na przykład o dbałości o środowisko? Przecież wydłużenie czasu transportu będzie się wiązało ze znacznie większym zużyciem paliw płynnych.

Absurdalnie natomiast brzmi argument przytaczany w tym kontekście w uzasadnieniu ustawy, iż „należy oczekiwać, że zwiększenie zapotrzebowania na usługi gastronomiczne i bazę noclegową oraz paliwa płynne będzie bezpośrednim skutkiem zwiększonego ruchu i wydłużonego czasu podróży. W związku z tym nastąpi wzrost zatrudnienia w tych sektorach. Należy oczekiwać, że wzrost zatrudnienia nastąpi również w sektorze transportu drogowego, co będzie następstwem wzrostu czasu pracy kierowców”. Firmy transportowe, będące i tak w fatalnej kondycji finansowej, która wynika z ciągle rosnących cen paliwa, przy dodatkowych obciążeniach i malejącej opłacalności, będą zamykać swoje podwoje i zwalniać pracowników, a nie zatrudniać kolejnych.

Niestety, brzmienie owej ustawy i planowany czas jej wprowadzenia w życie sugeruje, że skutki niekorzystnych dla państwa umów podpisanych z koncesjonariuszami autostrad mają ponosić w pierwszej kolejności firmy transportowe, a w następnej całe społeczeństwo, płacące w efekcie więcej za wszelkiego rodzaju towary.

By wprowadzenie ustawy było uzasadnione, konieczna jest cała sieć odpowiednich dróg ekspresowych i autostrad, której jak na razie w Polsce nie ma. Należałoby do tego czasu zastanowić się nad innymi, mniej drastycznymi i uciążliwymi rozwiązaniami, które pozwolą przetrwać kryzys firmom transportu drogowego, uniknąć masowych zwolnień i kurczenia się rynku tych usług. Polskie firmy transportu drogowego zamiast przygotowywać się do konkurencji z firmami z pozostałych państw UE, w efekcie znikną z rynku.

Wprowadzone rozwiązania należałoby starannie skonsultować ze środowiskiem, które najdotkliwiej odczuje zmiany. Polski transport nie może być buforem, który przejmuje na siebie cały ciężar niekorzystnych dla państwa umów z koncesjonariuszami autostrad.

Proponowane rozwiązanie nie jest optymalne, a takiego właśnie należy szukać, uwzględniającego racje wszystkich partycypujących w nim stron.

Łączę wyrazy szacunku  
Antoni Motyczka

## Oświadczenie złożone przez senatora Ireneusza Niewiarowskiego

Oświadczenie skierowane do minister zdrowia Ewy Kopacz

Szanowna Pani Minister!

Od 1 lipca 2008 r. ma zacząć obowiązywać nowy system rozliczeń Narodowego Funduszu Zdrowia z samodzielnymi publicznymi zakładami opieki zdrowotnej, czyli system jednorodnych grup pacjentów. Przyporządkuje on pacjentów z różnymi dolegliwościami do grup, których leczenie wiąże się z jednolitymi kosztami i podobnym podejściem diagnostycznym. System jednorodnych grup pacjentów zastąpi dotychczasowy system rozliczeń Narodowego Funduszu Zdrowia z samodzielnymi publicznymi zakładami opieki zdrowotnej, oparty na katalogu świadczeń medycznych.

Proszę Panią Minister o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania.

Jaki jest stan przygotowań samodzielnych publicznych zakładów opieki zdrowotnej do nowych zasad rozliczenia z NFZ i wdrożenia systemu jednorodnych grup pacjentów?

Dlaczego Narodowy Fundusz Zdrowia nie przewiduje w związku z wprowadzeniem rozliczeń z samodzielnymi publicznymi zakładami opieki zdrowotnej na podstawie systemu jednorodnych grup pacjentów ogłoszenia nowego konkursu ofert? Jaka jest przyczyna wprowadzenia nowych zasad rozliczeń szpitali na podstawie aneksów do obowiązujących umów?

Czy Narodowy Fundusz Zdrowia przewiduje pełne rozliczenie pierwszego półrocza 2008 r. z samodzielnymi publicznymi zakładami opieki zdrowotnej, łącznie z wypłatą nadwykonań świadczeń medycznych przed wprowadzeniem od drugiego półrocza 2008 r. rozliczania w oparciu o system jednorodnych grup pacjentów?

Czy Narodowy Fundusz Zdrowia ma zamiar uruchomić zaplanowane dodatkowe środki dla poszczególnych oddziałów wojewódzkich?

Czy możliwe jest udostępnienie przez NFZ samodzielnym publicznym zakładom opieki zdrowotnej systemu jednorodnych grup pacjentów jako systemu do testowania nowych zasad rozliczania, w celu umożliwienia jego pełnego wprowadzenia od 1 stycznia 2009 r. wraz z nowym okresem kontraktowania świadczeń medycznych?

Z poważaniem  
Ireneusz Niewiarowski

## Oświadczenie złożone przez senatora Ireneusza Niewiarowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Z powodu długotrwałej suszy, w wyniku której nastąpiły znaczne szkody w uprawach zbóż, roślin okopowych, warzyw oraz pasz dla zwierząt hodowlanych, rolnicy oczekują podjęcia przez resort rolnictwa niezbędnych działań umożliwiających odtworzenie i kontynuację produkcji rolnej. Zdecydowana większość zbóż oraz łąk na terenie Wielkopolski jest wypalona i nie daje szans na jakiegokolwiek plony. Podobna sytuacja jest w uprawach roślin okopowych – ziemniaków i buraków.

Także władze samorządowe apelują o szybkie działania mające na celu minimalizację strat w rolnictwie, które w przypadku gmin wiejskich mają bezpośredni wpływ na wielkość dochodów własnych gmin z tytułu podatku rolnego.

Proszę Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

Kiedy zostanie ogłoszony stan klęski żywiołowej, jaką w bieżącym roku spowodowała długotrwała susza?

Czy w związku z klęską suszy przewiduje się dokonanie restrukturyzacji dotychczas zaciągniętych kredytów klęskowych poprzez rozłożenie ich spłaty na kolejne lata?

Kiedy i na jakich warunkach nastąpi uruchomienie nowych linii kredytów klęskowych na odtworzenie produkcji rolnej?

Czy przewiduje się przyspieszenie wypłaty przez Agencję Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa dopłat obszarowych za 2008 r. oraz płatności rolnośrodowiskowych?

Kiedy i na jakich warunkach przewiduje się wprowadzenie dotacji i bonifikat do cen zakupu kwalifikowanego materiału siewnego?

Czy przewiduje się zrekompensowanie gminom z budżetu państwa skutków zwolnień i umorzeń podatku rolnego, które wójtowie i burmistrzowie zapewne zastosują przy kolejnych ratach płatności w ramach działań łagodzących straty rolników wynikające z suszy?

Jaka będzie wielkość zwiększenia środków finansowych dla gmin z przeznaczeniem świadczenia pomocy społecznej z tytułu klęski suszy?

Czy przewiduje się wprowadzenie przez rząd dodatkowej pomocy finansowej dla gospodarstw rolnych w celu rekompensaty poniesionych nakładów na odtworzenie produkcji rolnej oraz zabezpieczenie potrzeb bytowych rolników i ich rodzin?

Czy resort rolnictwa podejmuje działania w kierunku szybkiego wypłacenia przez firmy ubezpieczeniowe odszkodowań z tytułu strat poniesionych przez rolników w uprawach polowych?

Czy Pan Minister przewiduje wprowadzenie zmian w dotychczas obowiązujących przepisach określających poziom bilansu wodnego, które warunkują możliwość ogłoszenia stanu klęski suszy?

Przepisy dotyczące poziomu bilansu wodnego powinny uwzględniać rzeczywisty stan nawodnienia gleby, na przykład przy braku opadów śniegu zimą, a nie tylko wielkość opadów w okresach sześciodekadowych, które zniekształcają faktyczną sytuację.

Z poważaniem  
Ireneusz Niewiarowski

## Oświadczenie złożone przez senatora Ireneusza Niewiarowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Cezarego Grabarczyka

Szanowny Panie Ministrze!

Przewidywanym skutkiem zniesienia winiet dla samochodów ciężarowych za korzystanie z autostrad i przywrócenia opłat za przejazd autostradami dla tego typu pojazdów, które wprowadza nowelizacja ustawy o drogach publicznych, będzie przeniesienie ruchu dużych samochodów ciężarowych na drogi krajowe i wojewódzkie.

Obecnie jednorazowa dzienna winieta dla dużej ciężarówki kosztuje 27 PLN i uprawnia do bezpłatnego przejazdu autostradą. Gdy kierowca będzie musiał płacić za przejazd w punkcie poboru opłat, to wobec dzisiejszych stawek za przejazd całego odcinka autostrady A2 na terenie Wielkopolski (Nowy Tomyśl-Dąbie) zapłaci 189 PLN, czyli siedem razy więcej. W przypadku winiet półrocznych i rocznych różnice będą jeszcze większe. Nic więc dziwnego, że ze względów ekonomicznych kierowcy dużych samochodów ciężarowych będą starali się pokonywać swoje trasy po drogach, za przejazd którymi nie będą musieli wносить opłaty.

Zarówno droga krajowa nr 92, jak również drogi wojewódzkie nr 467 i nr 473 staną się miejscem wzmożonego ruchu tak pojazdów osobowych, jak i dużych samochodów ciężarowych, które najprawdopodobniej przeniosą się z autostrady A2. Skierowanie ruchu pojazdów ciężkich na drogi do takiego ruchu niedostosowane sprawi, że ich stan techniczny zacznie się drastycznie pogarszać. Wzmożony ruch samochodów ciężarowych zwiększy niebezpieczeństwo na drogach, jak również spowoduje szkody powstałe w mieniu znajdującym się w bezpośrednim otoczeniu drogi krajowej nr 92 i dróg wojewódzkich nr 467 i nr 473. Zwiększony ruch pojazdów przyczyni się do zagrożenia bezpieczeństwa życia i zdrowia mieszkańców.

Na znacznie podwyższony stan zagrożenia narażone zostaną od 1 września 2008 r. dzieci uczęszczające do placówek szkolnych znajdujących się w bezpośrednim otoczeniu dróg alternatywnych do autostrady A2. Te drogi zostaną znacznie obciążone ponadnormatywnym ruchem, powodując utrudnienia w przebiegu lokalnego ruchu samochodowego. Emisja spalin, podwyższony poziom hałasu oraz drgania gruntu będą miały negatywny wpływ na środowisko naturalne, przyczyniając się do ubytków cennej flory i fauny. Znaczące tereny przylegające do przebiegu dróg alternatywnych położone są na obszarze objętym siecią Natura 2000. Wzmożenie ruchu pojazdów ciężarowych może zatem bezpośrednio przyczynić się do degradacji środowiska naturalnego na obszarze, który powinien podlegać jego szczególnej ochronie.

Proszę Pana Ministra o udzielenie odpowiedzi na następujące pytania:

W jaki sposób resort infrastruktury zamierza zablokować możliwość korzystania przez duże samochody ciężarowe z dróg alternatywnych dla autostrady A2 jako nieprzystosowanych do przyjęcia ruchu pojazdów przekraczającego normy i częstotliwości przejazdów przewidzianych dla tej kategorii dróg?

Czy, a jeżeli tak, to jakie, przewiduje się zmiany w organizacji ruchu na drodze krajowej nr 92 oraz drogach wojewódzkich nr 467 i 437, które mogłyby zagwarantować bezpieczeństwo na tych trasach w związku z przewidywaną próbą przeniesienia przejazdów dużych samochodów ciężarowych na przywołane drogi?

W jaki sposób planowane jest rozwiązanie skierowania strumienia pojazdów w związku z zapowiadającym na lipiec 2008 r. remontem mostu na rzece Warcie w ciągu drogi krajowej nr 92 stanowiącym na tym odcinku obwodnicę miasta Koła?

Czy i w jakim zakresie przewidziana jest kontynuacja modernizacji drogi krajowej nr 92 na odcinku od miejscowości Kościelec do miejscowości Pniewo, stanowiącej granicę województwa wielkopolskiego? Dotychczas wykonane prace – nowa nawierzchnia, lewo- i prawoskręty, sygnalizacje świetlne, drogi serwisowe oraz ciągi pieszojezdne na odcinku od Konina do Kościelca – znacznie poprawiły warunki bezpieczeństwa ruchu na tej drodze i oczekiwane jest ich kontynuowanie na wspomnianym odcinku, zwłaszcza wobec przewidywanego przeniesienia części ruchu samochodowego z autostrady A2.

Z poważaniem  
Ireneusz Niewiarowski

## Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Ortyla

Oświadczenie skierowane do ministra środowiska Macieja Nowickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Z głębokim niepokojem przyjąłem informację, iż w założeniach do projektu roboczego aktualizacji zapisów „Krajowego programu oczyszczania ścieków komunalnych” znajdują się ustalenia niekorzystne dla województwa podkarpackiego. Mianowicie w dokumencie, który obecnie obowiązuje, a który został przyjęty przez Radę Ministrów dnia 7 czerwca 2005 r., w wymienionym programie oczyszczania ścieków komunalnych są ujęte sto pięćdziesiąt dwie aglomeracje, natomiast w projekcie aktualizacji tegoż programu zostało uwzględnionych już tylko osiemdziesiąt siedem aglomeracji.

Pragnę zapytać, jakie było uzasadnienie tej zmiany oraz czy ministerstwo zamierza podjąć kroki zmierzające do zmiany zaproponowanej aktualizacji. Podkreślam, iż podkarpackie jest województwem o wysokiej klasie czystości rzek. Proponowane zmiany mogą przynieść skutki niekorzystne dla ochrony środowiska, przyczyniając się do jego degradacji. Tak ograniczona liczba aglomeracji zmniejsza ponadto możliwość wykorzystania na Podkarpaciu funduszy unijnych przeznaczonych na ochronę środowiska.

Nadmieniam równocześnie, że wpłynie to niekorzystnie także na możliwość pozyskiwania funduszy unijnych przez określone podmioty na Podkarpaciu. Na przykład gmina Radomyśl nad Sanem boryka się z problemem wpisu do KPOŚK – aktualizowanego obecnie przez Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej w Warszawie – pomimo że położona jest u ujścia rzek San i Wisła i została objęta siecią Natura 2000. Brak wpisu do KPOŚK uniemożliwia tej gminie ubieganie się o środki z Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Podkarpackiego. KZGW uniemożliwia jej złożenie korekty do przekazanego uprzednio sprawozdania ankietowego uznając, że poprawki już nie będą brane pod uwagę przy pracach nad aktualizacją.

Kierując do Pana powyższe oświadczenie, uważam za konieczne podjęcie działań w tej sprawie i liczę na to. Proszę o szybką odpowiedź.

Z poważaniem  
Władysław Ortyl

## Oświadczenie złożone przez senator Marię Pańczyk-Pozdziej

Oświadczenie skierowane do ministra kultury i dziedzictwa narodowego Bogdana Zdrojewskiego

Podpisując się pod zgodną opinią ludzi świata kultury nie tylko z mojego regionu, apeluję do Pana Ministra o nadanie Zespołowi Pieśni i Tańca „Śląsk” statusu instytucji narodowej.

Zasługi tegoż zespołu, jego dorobek, profesjonalizm artystów i sława, jakim cieszy się w kraju i za granicą, predysponują go do takiej nobilitacji. Jako twórczyni i organizatorka bardzo popularnego na Śląsku (w tym roku odbędzie się już XVIII edycja) konkursu „Po naszymu, czyli po śląsku”, wielokrotnie zapraszałam do gali zespół „Śląsk”, który zawsze przyjmowany był entuzjastycznie. Bywając w Stanach Zjednoczonych, Kanadzie i Brazylii, miałam okazję zasięgać w środowiskach polonijnych opinii o zespole. Były one zawsze bardzo pochlebne i wyrażane z nadzieją, że zespół będzie tam wracał z coraz to nowym repertuarem.

W tym roku „Śląsk”, obchodzący jubileusz pięćdziesięciopięcioletnia istnienia, po raz kolejny wyjeżdża na tournée do Stanów Zjednoczonych, które wydłużone będzie o występy w Teksasie, gdzie zespół da kilka koncertów dla potomków osiadłych tam przed ponad stu pięćdziesięcioma laty Ślązaków. Po dziś dzień posługują się oni śląską gwara. Będą to koncerty między innymi w Houston, Austin, San Antonio i w najstarszej śląskiej osadzie założonej w 1854 r. – Pannie Marii. Należy zaznaczyć, że artyści koncertować tam będą bezpłatnie, podobnie zresztą jak na wielu imprezach organizowanych w Polsce.

Uważam, że status zespołu narodowego w znacznym stopniu podniósłby rangę „Śląska”, a także poprawiłby jego kondycję finansową, dlatego bardzo proszę Pana Ministra o taką decyzję dla „Śląska”.

Z wyrazami szacunku  
Maria Pańczyk-Pozdziej



## Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona

Oświadczenie skierowane do minister pracy i polityki społecznej Jolanty Fedak

Szanowna Pani Minister!

Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 23 października 2007 r. orzekł, że przepis art. 29 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych jest niezgodny z art. 32 i art. 33 Konstytucji RP w zakresie, w jakim nie przyznaje prawa do emerytury w obniżonym wieku emerytalnym mężczyźnie, który osiągnął wiek sześćdziesięciu lat i ma co najmniej trzydziestopięcioletni okres składkowy i nieskładkowy.

Na mocy tego orzeczenia pan Zbigniew Szymbara, zamieszkały we Włocławku, ul. Bukowa 19/21 m. 4, wystąpił do ZUS – Oddział w Toruniu z wnioskiem o przyznanie mu świadczenia emerytalnego. Decyzją z dnia 31 grudnia 2007 r. ZUS odmówił wnioskodawcy prawa do emerytury. W wyniku odwołania złożonego przez pana Szymbarę Sąd Okręgowy we Włocławku, Wydział IV Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, wyrokiem z dnia 26 lutego 2008 r. uchylił wcześniejszą decyzję ZUS i przyznał prawo do świadczenia od grudnia 2007 r. W marcu 2008 r. ZUS złożył apelację do Wydziału III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Jednocześnie ZUS – Oddział w Toruniu, Inspektorat we Włocławku (w piśmie 637536 z dnia 26 maja 2008 r.) postanowił o zawieszeniu postępowania w sprawie emerytury do czasu rozstrzygnięcia sprawy przez sąd apelacyjny. Okres oczekiwania na rozstrzygnięcie sądu apelacyjnego wynosi od roku do półtora.

Dla pana Zbigniewa Szymbary prawo do emerytury ma wymiar konkretny. Oczekując na orzeczenie sądu apelacyjnego, pobiera on świadczenie rentowe, znacząco niższe od oczekiwanej emerytury, a tym samym mające istotny wpływ na dalsze leczenie choroby nowotworowej i schorzeń neurologicznych.

W podobnej sytuacji jest około czterystu mężczyzn. Sąd pierwszej instancji przyznał im świadczenie emerytalne, a ZUS złożył od tych wyroków apelacje i tylko on może je wycofać. Na takie postępowanie ZUS emeryci nie mogą jednak liczyć.

Zgodnie z art. 316 §1 kodeksu postępowania cywilnego sąd wydaje wyrok, biorąc za podstawę stan rzeczy istniejący w chwili zamknięcia rozprawy. W konsekwencji, wydając wyrok, stosuje przepisy prawa materialnego obowiązujące w chwili zamknięcia rozprawy. Oznacza to, iż w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych może przyznać ubezpieczonemu świadczenie emerytalne, jeżeli warunki do jego uzyskania zostały spełnione także po wydaniu zaskarżonej decyzji. W praktyce oznacza to, że pomimo rocznego odroczenia mocy obowiązującej zakwestionowanego przepisu, sądy pracy i ubezpieczeń powinny wydawać orzeczenia przyznające prawo do emerytury mężczyznom w obniżonym wieku emerytalnym, będącym pracownikami, którzy osiągnęli sześćdziesiąty rok życia i mają co najmniej trzydziestopięcioletni okres składkowy i nieskładkowy.

Szanowna Pani Minister, przepisy prawa ubezpieczeń społecznych wymagają dokładnej i niebudzącej wątpliwości regulacji. W oczekiwaniu na zmiany legislacyjne porządkujące stan prawny, proszę o podjęcie działań jak najbardziej korzystnych dla pana Szymbary i pozostałych czterystu osób będących w podobnej sytuacji.

Z poważaniem  
Andrzej Person



## Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Piechniczka

Oświadczenie skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Po wizycie w naszym kraju prezydenta UEFA Michela Platinię i po jego rozmowie ze stroną rządową, jako przewodniczący Senackiego Zespołu do spraw Sportu proszę o informację na temat szans organizacji Euro 2012 w sześciu miastach.

W trosce o wynik przyszłych wyborów prezydenckich i parlamentarnych zabiegam o uznanie Chorzo-  
wa, miasta przedstawiciela czteromilionowej aglomeracji, za jedno z miast organizatorów Euro 2012.

Z poważaniem  
Antoni Piechniczek

## Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Piechniczka

Oświadczenie skierowane do ministra sportu i turystyki Mirosława Drzewieckiego

Proszę o rozpatrzenie wniosku miasta Ustroń, dotyczącego przyznania prawa do organizacji Centrum Pobyтового Euro 2012. Złożony projekt spełnia wszystkie wymogi UEFA i jest jednym z najbardziej atrakcyjnych w naszym kraju.

Beskid Śląski, w którym położony jest Ustroń, może stać się idealnym miejscem pobytu dla wielotysięcznej rzeszy kibiców. Wykorzystujmy to, co od wielu lat budowano i co stanowi dorobek wielu pokoleń.

Projekt ze wszech miar popieram.

Z poważaniem  
Antoni Piechniczek

## Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę

Oświadczenie skierowane do ministra Skarbu Państwa Aleksandra Grada

Oświadczenie moje dotyczy zapowiedzianej prywatyzacji siedmiuset czterdziestu spółek.

„Prywatyzację czas dokończyć” – tak wypowiedział się Pan Minister, przyjmując program sprzedaży państwowych firm do końca czteroletniej kadencji. Na sprzedaż ma być wystawionych ponad siedemset spółek. Do 2011 r. w wielu sektorach ma już nie być państwowych spółek, a te, które zostaną, będą miały zmieniony kształt, jeśli chodzi o strukturę własności. Ze sprzedaży państwowych udziałów rząd chce uzyskać ponad 30 miliardów zł.

Wśród spółek do prywatyzacji znajdują się firmy wszystkich sektorów, łącznie z energetyką, sektorem gazowym, naftowym i niesprzedaną jeszcze resztką sektora bankowego. Spośród siedmiuset czterdziestu spółek, których rząd będzie chciał się pozbyć przez cztery lata swojej kadencji, dziewiętnaście ma trafić na warszawską giełdę. Wśród nich jest także Giełda Papierów Wartościowych w Warszawie. Inne spółki, które w ramach prywatyzacji miałyby trafić na giełdę, to na przykład Bank Gospodarki Żywnościowej, PLL LOT, PKP „Intercity” czy PKP „Cargo”. Prywatyzacja ma objąć notowany już na giełdzie bank PKO BP, co moim zdaniem zagrozi jego narodowemu charakterowi – nawet jeśli nie będzie posiadał strategicznego inwestora. Zapewne też, po rozstrzygnięciu sporu z Eureko, zostanie sprzedane PZU. Może się więc okazać, że wkrótce wszystkie sektory przemysłowe w całości będą w rękach prywatnych. Także te, które mają charakter strategiczny, jak elektroenergetyka czy sektor gazowy i naftowy. Trudno nie napisać, że rząd PO-PSL działa w myśl zasady, że należy sprzedać wszystko jak najszybciej. Przypomina to dziką prywatyzację z lat dziewięćdziesiątych, która doprowadziła do fatalnych rozstrzygnięć w majątku Skarbu Państwa i do ogromnego bezrobocia.

Bardzo niepokojąca jest przede wszystkim zapowiedź sprzedaży spółek z sektora elektroenergetyki. Nie muszę dodawać, że w całej Europie sektor elektroenergetyczny jest uważany za przyszłościowy, a wielkie firmy energetyczne kontrolowane są przez państwo.

Panie Ministrze, w związku z oczekiwanymi dochodami z prywatyzacji mam pytanie. 30 miliardów zł prywatyzacyjnych wpływów miałyby zostać przeznaczone – według słów premiera Donalda Tuska – na Fundusz Rezerwy Demograficznej, czyli na zabezpieczenie przyszłych emerytur. Jednak według tegoż premiera, środki z prywatyzacji miałyby także pójść na sfinansowanie zapowiedzianej przez niego w Izraelu ustawy reprivatyzacyjnej. Tu kwoty przekraczają znacznie 30 miliardów zł.

Proszę o odpowiedź, na co i komu rząd przekaże wpływy z prywatyzacji oraz jakie to będą sumy?

Czesław Ryszka

## Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę

Oświadczenie skierowane do marszałka Senatu Bogdana Borusewicza

Panie Marszałku!

W tym roku, w kwietniu i w lipcu, przypadają dwie rocznice: piętnastolecia uchwalenia konkordatu oraz dziesięciolecia jego ratyfikacji.

Przypomnę, że konkordat między Stolicą Apostolską i Rzeczpospolitą Polską został podpisany 28 lipca 1993 r. przez nuncjusza apostolskiego w Polsce, arcybiskupa Józefa Kowalczyka, i ówczesnego ministra spraw zagranicznych Krzysztofa Skubiszewskiego. Ustawa o ratyfikacji konkordatu została uchwalona dopiero przez Sejm trzeciej kadencji 8 stycznia 1998 r. Dokument ratyfikacyjny został podpisany przez prezydenta Aleksandra Kwaśniewskiego 23 lutego 1998 r. Tego samego dnia konkordat ratyfikował również papież Jan Paweł II. Wymiana dokumentów ratyfikacyjnych nastąpiła 25 marca. Konkordat wszedł w życie 25 kwietnia 1998 r.

W związku z tymi rocznicami część środowisk opiniotwórczych wyraziła niezadowolenie z modelu stosunków między państwem a Kościołem wypracowanym w latach dziewięćdziesiątych. Pojawiły się wręcz postulaty rewizji konkordatu. Mówił o tym między innymi nowy przewodniczący SLD Grzegorz Napieralski. W prasie ukazały się również teksty tego rodzaju: „Dziesięć lat wystarczy”. Tak zatytułowany tekst znalazł się w „Trybunie” i został opatrzony podtytułem „K Konkordat – żerowisko Kościoła katolickiego”. Krzysztof Lubczyński pisze w nim: „Według bardzo ostrożnych wyliczeń, z budżetu państwa płynie co roku do Kościoła różnymi kanałami ponad 5 miliardów zł. Konkordat stanowi też instrument służący klerikalizacji sfery publicznej i ideologizacji szkół. Jeśli nie dojdzie do wypowiedzenia Watykanowi konkordatu lub do jego renegotjowania w kierunku uwzględniającym nie tylko egoistyczne, kastowe interesy Kościoła, ale także interesy państwa i społeczeństwa, nie doczekamy końca festiwalu bezczelnych żądań Kościoła katolickiego i spektaklu jego nieposkromionych apetytów”.

Nie będę komentował tych wypowiedzi, chciałbym jedynie wspomnieć o dwóch faktach. W styczniu 1950 r. państwo przejęło kościelną Caritas, która posiadała siedemset pięćdziesiąt jeden zakładów opieki (takich jak szpitale, żłobki, domy dziecka, domy starców, internaty, zakłady specjalne). Wszystko to zostało upaństwowione i stopniowo zniszczone. 20 marca 1950 r. władza komunistyczna wydała dekret o przejściu dóbr martwej ręki, czyli wielowiekowej własności ziemskiej Kościoła, majątku pochodzącego z darowizn, często po osobach zmarłych, z zapisów w testamentach – stąd nazwa dekretu. Kościołowi zabrano około 200 tysięcy ha ziemi, a także tysiące hektarów lasów. Ich wartość można by dzisiaj ocenić na kilkadziesiąt miliardów złotych. To tyle w kwestii pieniędzy.

Wracając do spraw konkordatu, należy podkreślić, że zajmuje on ważne miejsce w historii Polski i w sposób bezdyskusyjny przyczynił się do budowania pokoju religijnego i społecznego w naszym kraju. Tu można wspomnieć, że przed zawarciem konkordatu głoszone były opinie, iż niesie on różne zagrożenia dla jednostek i całego społeczeństwa. SLD nie zdobyło się z tego powodu na jego ratyfikację. Uczynił to dopiero rząd Jerzego Buzka. Dziś wiemy, że konkordat polski jest uważany za umowę nowoczesną, sformułowaną z rozpoznaniem znaków czasu i wyzwań, jakie stają przed współczesnym społeczeństwem w zakresie relacji państwo – Kościół, zawiera on podstawowe zasady wzajemnych odniesień Kościoła i państwa oparte na autonomii i niezależności oraz na współdziałaniu w imię dobra człowieka w tych dziedzinach, które są dla nich wspólne.

Należy podkreślić, że w polskim konkordacie znajduje się między innymi pionierski zapis dotyczący skutków orzeczeń sądowych w zakresie spraw małżeńskich. Tu, odmiennie niż we wcześniejszych umowach konkordatowych, orzekanie w tych sprawach pozostawiono wyłącznej kompetencji sądów kościelnych, gdy chodzi o skutki określone w prawie kanonicznym, oraz wyłącznej kompetencji sądów państwowych, jeśli chodzi o skutki określone w prawie polskim.

Dzięki konkordatowi także kościoły i inne związki wyznaniowe są równouprawnione. Jednym słowem, po dziesięciu latach od ratyfikacji konkordatu bezpodstawne okazały się zarzuty, że umowa ta przyczyni się do dyskryminacji innych religii w Polsce.

Wśród setek różnych umów międzynarodowych konkordat okazał się bardzo pożyteczny i dobrze służy stabilizacji stosunków państwo – Kościół.

Czesław Ryszka

## Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiakalskiego

Oświadczenie w sprawie odpowiedzi zastępcy prokuratora generalnego Andrzeja Pogorzelskiego z dnia 29 maja 2008 r., sygnatura BM-III-051-293(5)/08/PR; BM-I-0700-59(2)/08.

Panie Ministrze, uprzejmie informuję, że odpowiedź na moje oświadczenie z dnia 24 kwietnia 2008 r., złożone podczas dziesiątego posiedzenia Senatu RP, udzielona przez zastępcę prokuratora generalnego Andrzeja Pogorzelskiego, jest niezgodna ze stanem faktycznym, przepisami prawa i wysoce krzywdząca dla małżonków Górzyńskich.

W nawiązaniu do spraw o sygnaturach Ds. 596/02 i Ds. 186/05, Prokuratora Krajowa między innymi nie udzieliła odpowiedzi na kluczowe pytanie, dlaczego popiera akt oskarżenia w sprawie Ds. 186/05, skoro nie posiada on żadnych podstaw faktycznych.

Ponownie podkreślam, że w niniejszej sprawie istnieją wyłącznie dowody pokrzywdzenia małżonków Górzyńskich przez oszusta Zenona Bielę, znane Prokuraturze Krajowej. Przypominam, że Zenon Biela: przyznał się, że nie dostarczył zamówionego pisemnie towaru – komputera; przywłaszczył środki na sfinansowanie tego zakupu, przydzielone Wiesławie Górzyńskiej w formie kredytu bezgotówkowego, co dodatkowo potwierdził bank w okazanym przez nas ostatnio piśmie z dnia 7 kwietnia 2008 r.; posługiwał się przed organami ścigania fałszywą fakturą rzekomego zakupu części do niedostarczonego komputera; dopuścił do sfalszowania przez nieustaloną osobę podpisu Janusza Górzyńskiego jako gwaranta na umowie kredytowej; potwierdzał nieprawdziwe informacje na tej umowie; przedstawiał liczne, zasadniczo różniące się, rozliczenia dotyczące wykorzystania pieniędzy otrzymanych z banku; nie posiada żadnych dokumentów, które by potwierdziły jego wersję, iż dokonał jakiejś modernizacji komputera, i to rzekomo w porozumieniu z małżonkami Górzyńskimi; nie potrafił nawet wskazać, jakie zespoły wykorzystywano do rzekomej konfiguracji starego komputera – zwanej przez niego modernizacją – skąd one pochodziły i ile kosztowały.

Przypominam też, że podstawą fałszywego oskarżenia Wiesławy i Janusza Górzyńskich w sprawie Ds. 186/05 jest fałszywy dowód wytworzony przez Prokuraturę Rejonową w Środzie Wielkopolskiej. Polegało to na tym, że prokuratura przyjęła – wbrew wszystkim materiałom dowodowym zgromadzonym w postępowaniu Ds. 596/02 i dalszych, w tym dowodom z dokumentów, a wyłącznie na podstawie pomówienia faktycznego oszusta Zenona Bieli i jego pomocnika, Ferdynanda Górnego – że Górzyńscy i Biela działali wspólnie, w porozumieniu, na szkodę banku, rzekomo wyłudżając kredyt na modernizację starego komputera, zamiast na nowy komputer. Następnie prokuratura sztucznie rozdzieliła fałszywy akt oskarżenia przeciwko Górzyńskim i ich rzekomemu pomocnikowi Zenonowi Bieli oraz skierowała do sądu najpierw tylko oskarżenie przeciwko Zenonowi Bieli, łamiąc przepis art. 34 §2 k.p.k. Sąd Rejonowy w Środzie Wielkopolskiej rozstrzygnął w dniu 17 marca 2005 r. sprawę przeciwko Zenonowi Bieli, II K 604/04, bez prowadzenia rozprawy, na podstawie jego wniosku o dobrowolne poddanie się karze, mimo że nie pozwalała na to treść przepisu art. 387 §2 k.p.k. W ten sposób przypisano w wyroku winę Wiesławie i Januszowi Górzyńskim, wymieniając ich z imienia i nazwiska, co jest niedopuszczalne zarówno na gruncie orzecznictwa polskiego, jak i ETPC, i mimo że nie byli oskarżonymi w sprawie II K 604/04. Pozwoliło to następnie Prokuraturze Rejonowej w Środzie Wielkopolskiej powołać się na argument wiarygodności zeznań Zenona Bieli, gdyż rzekomo zweryfikował je sąd.

Podkreślam po raz kolejny, że powyższa manipulacja była rażącym złamaniem przepisów prawa i celowym tworzeniem dowodów przeciwko małżonkom Górzyńskim. Nie byli oni bowiem w ogóle powiadomieni o rozprawie II K 604/04, prokuratura nie przewidywała nawet wezwania ich jako świadków na tę rozprawę, a mieli oni wówczas jeszcze status pokrzywdzonych w postępowaniu przygotowawczym Ds. 596/02 – obecnie Ds. 556/05 – które nie było jeszcze wtedy prawomocnie zakończone, a które toczyło się w sprawie oszustwa popełnionego na ich szkodę.

Dopiero wydanie w dniu 17 marca 2005 r. – z rażącą obrazą przepisów prawa, jak wcześniej wskazano – wyroku II K 604/04 umożliwiło prokuraturze w dniu 7 września 2005 r., sygnatura I Dsn 2337/04/Śd, oraz sądowi w Śremie w dniu 25 lipca 2006 r., sygnatura II Kp 183/05, umorzenie sprawy oszustwa popełnionego na szkodę Górzyńskich. Wyłącznie na tej podstawie Prokuratura Okręgowa w Poznaniu i Sąd Rejonowy w Śremie błędnie stwierdziły, iż „wersję przedstawioną przez Zenona Bielę należy uznać za bardziej wiarygodną w kontekście wyroku zapadłego w sprawie II K 604/04”.

Z tego powodu nie można twierdzić, jak podaje prokurator Andrzej Pogorzelski w swoim piśmie, iż rzekomo „istnieje brak danych dostatecznie uzasadniających podejrzenie popełnienia przestępstwa” na

szkodę małżonków Górzyńskich, a „trafność tej decyzji podzielił sąd”. Notabene postanowienie II Kp 183/05 wydał Sąd Rejonowy w Śremie, a nie w Środzie Wielkopolskiej. W konkluzji trzeba ponownie stwierdzić, że w niniejszej sprawie istnieją wyłącznie dowody pokrzywdzenia małżonków Górzyńskich, a fałszywy dowód z pomówienia Zenona Bieli został całkowicie mylnie uwiarygodniony przez wyrok II K 604/04 Sądu Rejonowego w Środzie Wielkopolskiej, gdyż wyrok ten został wydany z rażąco obraźliwym obrazem prawa, wbrew art. 387 §2 k.p.k.

Z tego powodu Prokuraturze Krajowej nie wolno twierdzić, iż „brak jest podstaw do wzruszenia prawomocnej decyzji kończącej merytorycznie przedmiotowe postępowanie” – o oszustwie popełnionym na szkodę małżonków Górzyńskich Ds. 596/02 – gdyż prokuratura winna wznowić to postępowanie, jednocześnie prowadząc postępowanie wyjaśniające w związku z rażąco nieprawidłowościami w śledztwach Prokuratury Rejonowej w Środzie Wielkopolskiej, Ds. 596/02, Ds. 924/04 i Ds. 186/05). Wniosek ten jest jeszcze bardziej zasadny wobec nowych okoliczności przedstawionych Prokuraturze Krajowej w mojej poprzedniej korespondencji, mianowicie okoliczności ujawnionych w piśmie banku PKO BP SA Oddział w Kaliszu, z dnia 7 kwietnia 2008 r., potwierdzających, że nie może być mowy o żadnym wprowadzaniu banku w błąd przez Wiesławę i Janusza Górzyńskich co do celu kredytowania, skoro zarówno z ogólnego opisu kredytowanej ruchomości w treści umowy – brak sprecyzowania konfiguracji komputera – jak i nieprowadzenia przez bank rejestru rzeczy przewłaszczonej jednoznacznie wynika, iż dla banku nie miało żadnego znaczenia, jakiego rodzaju komputer jest finansowany kredytem, nowy czy też, w postaci domniemanej modernizacji, stary. Ubocznie należy zaznaczyć, że bank w przywoływanym piśmie potwierdził, że przelew kredytu w kwocie 3 tysięcy 520 zł nastąpił na konto Zenona Bieli, dlatego bezpodstawne są twierdzenia zawarte w akcie oskarżenia, że to Górzyńscy dysponowali kwotą kredytu, przekazując tylko „prowizję 10-procentową Zenonowi Bieli i 2.000 zł Ferdynandowi Górnemu na modernizację już istniejącego komputera”. Trzeba w tym miejscu też przypomnieć, że w śledztwie Ds. 596/02 i dalszych Zenon Biela zeznawał, iż to on dysponował kredytem i żadnych pieniędzy Januszowi Górzyńskiemu nie dawał.

A zatem nie ma żadnych podstaw do oskarżania małżonków Górzyńskich. Oskarżenie jest oparte wyłącznie na wymyślonych faktach, sprzecznych z całym zgromadzonym materiałem dowodowym i zasadami obrotu gospodarczego w Polsce. Prokuratura nie ma prawa popierać takiego oskarżenia, a Prokuratura Krajowa, wobec nowych dowodów z dokumentów – wspomniane pismo banku z Kalisza – winna spowodować w trybie nadzoru służbowego niezwłoczne odstąpienie przez Prokuraturę Rejonową w Środzie Wielkopolskiej od oskarżania Wiesławy i Janusza Górzyńskich oraz doprowadzić do wznowienia postępowania Ds. 596/02. Niesłuszne jest też, co sugeruje w swoim piśmie prokurator Andrzej Pogorzelski, że wobec skierowania aktu oskarżenia Ds. 186/05 do sądu, prokuratura ma prawo i obowiązek popierać przed sądem fałszywe oskarżenie.

W tej sprawie istnieją też inne poważne nieprawidłowości, między innymi fakt, że Janusz Górzyński, który w ogóle nie był stroną umowy kredytowej, a jego podpis jako gwaranta umowy z bankiem został sfałszowany, co zresztą prokuratura ustaliła, ma być z powodu fałszywego aktu oskarżenia Ds. 286/05 aresztowany i jest ścigany listem gończym, jak najgorsi gangsterzy, przy pomocy antyterrorystów – tak jak to stało się w ubiegłym roku. Ubocznie wyjaśniam, że niewłaściwa jest informacja prokuratury o rozpatrzeniu wniosku o umorzenie w sprawie II K 85/05 przez sąd w Gostyniu. Wniosek ten został, wbrew przepisom, rozpatrzony dopiero po wydaniu postanowienia o aresztowaniu Janusza Górzyńskiego, IV Kz 700/06, i to odmownie, ponownie z niezasadnym odwołaniem do rażąco błędnego wyroku II K 604/04.

Pragnę też przypomnieć, że pan Janusz Górzyński jest poważnie chory, a z powodu listu gończego nie może się leczyć ani ubiegać o rentę. Nie może też ubiegać się o odszkodowanie od Skarbu Państwa, chociaż jego funkcjonariusze, oskarżając go o niepopełnione czyny, doprowadzili do bankructwa jego firmę oraz całą rodzinę. Obecnie toczy się egzekucja domu i niedługo cała rodzina znajdzie się na bruku.

Panie Ministrze, proszę uprzejmie o ponowną interwencję.

Do oświadczenia załączam umowę kredytową oraz pismo z banku\*.

Czesław Ryszka

\* Załączniki do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.



## Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Skurkiewicza

Oświadczenie skierowane do rzecznika praw obywatelskich Janusza Kochanowskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Do mojego biura senatorskiego zgłosili się państwo Maria i Zygmunt Gryzowie, którzy przedstawili swoją dramatyczną sytuację związaną z realizacją małżeńskiego marzenia o własnym mieszkaniu.

W 1992 r. państwo Gryzowie otrzymali mieszkanie w stanie surowym i niestety w tym momencie rozpoczęły się ich poważne problemy. Spółdzielnia mieszkaniowa w Wierzbicy na budowę bloku zaciągnęła kredyt, który mieli spłacić mieszkańcy zasiedlający dwadzieścia cztery lokale. Hiperinflacja, z którą mieliśmy do czynienia tuż po przemianach ustrojowych, sprawiła, że na początku lat dziewięćdziesiątych gwałtownie wzrastało oprocentowanie kredytów i tysiące polskich rodzin, które po wielu latach oczekiwań otrzymały własne mieszkania, zaczęło borykać się z poważnymi problemami finansowymi. Niestety, ten problem nie został rozwiązany do chwili obecnej.

Pomimo iż państwo Gryzowie kredyt spłacili już w ponad 200%, nadal, według wyliczeń banku, mają do spłacenia astronomiczną kwotę ponad 160 tysięcy zł. W podobnej sytuacji są dwadzieścia trzy rodziny mieszkające w bloku przy ulicy Wiatracznej w Wierzbicy oraz około stu dwudziestu tysięcy rodzin w całej Polsce, które realizując marzenie o własnym mieszkaniu, zostały wpędzone w pułapkę finansową, z jakiej nie ma realnego wyjścia.

Panie Ministrze, oświadczenie podobnej treści skierowałem w kwietniu bieżącego roku do prezesa Rady Ministrów, następnie sprawa została przekazana do ministra infrastruktury. Niestety odpowiedź, jaką otrzymałem, nie wnosi nic optymistycznego do sprawy dotyczącej około stu dwudziestu tysięcy rodzin w całym kraju. Nawiązując do debaty, jaka odbyła się w Senacie RP, oraz do pytania, które wtedy zadałem, liczę, że Pan Minister, sprawując odpowiedzialną funkcję rzecznika praw obywatelskich, podejmie interwencję w opisanej sprawie.

W załączeniu przekazuję kopię pisma państwa Marii i Zygmunta Gryzów oraz odpowiedź ministra infrastruktury na oświadczenie ogłoszone 24 kwietnia 2008 r\*.

Z poważaniem  
Wojciech Skurkiewicz

\* Załączniki do wglądu w dokumentacji Biura Prac Senackich.

## Oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza

Oświadczenie skierowane do pełniącego obowiązki generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad Lecha Witeckiego

Szanowny Panie Dyrektorze!

Proszę o udzielenie informacji o stanie zaawansowania przygotowań do budowy obwodnicy Raciaża w ciągu drogi krajowej nr 60. Czy decyzja lokalizacyjna w tej sprawie została już podjęta, ewentualnie kiedy zostanie podjęta?

Zwracam się także do Pana Dyrektora z wnioskiem o przyspieszenie załatwienia wszelkich procedur administracyjnych związanych z przedmiotową inwestycją w celu jak najszybszego uzyskania pozwolenia na budowę, co umożliwiłoby w maksymalnie krótkim czasie realizację przedmiotowej inwestycji.

Z poważaniem  
Eryk Smulewicz

## Oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza

Oświadczenie skierowane do pełniącego obowiązki generalnego dyrektora dróg krajowych i autostrad Lecha Witeckiego

Szanowny Panie Dyrektorze!

Proszę o udzielenie informacji o planach i perspektywach modernizacji drogi krajowej nr 62 na odcinku Płock – Wyszogród – Zakroczym. Czy były prowadzone badania natężenia ruchu na przedmiotowych odcinkach wymienionej drogi? Jak na przestrzeni ostatnich lat zmieniała się liczba pojazdów i natężenie ruchu?

Z poważaniem  
Eryk Smulewicz

## Oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza

Oświadczenie skierowane do komendanta głównego Policji Andrzeja Matejuka

Szanowny Panie Komendancie!

Proszę o udzielenie informacji o liczbie wypadków i kolizji, które w ciągu ostatnich lat miały miejsce na drodze krajowej nr 62 na odcinku Płock – Wyszogród – Zakroczym. Proszę o podanie liczby ofiar tych wypadków i przyczyn wystąpienia tych zdarzeń, a także innych dostępnych danych statystycznych dotyczących wypadków na tej drodze.

Z poważaniem  
Eryk Smulewicz

## Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Szewińskiego

Oświadczenie skierowane do wiceprezesa Rady Ministrów, ministra spraw wewnętrznych i administracji Grzegorza Schetyny

Pragnę wyrazić swoje poparcie dla idei utworzenia obszarów metropolitalnych na terenie naszego kraju. Uważam, że jest to ostatnie, ale istotne brakujące ogniwo w podziale administracyjnym Polski i dopiero po wprowadzeniu ustawy o rozwoju miast, centrach rozwoju regionalnego i obszarach metropolitalnych będzie można uznać reformę za kompletną.

Wyrażam również swoje poparcie dla wstępnej propozycji utworzenia siedmiu okręgów metropolitalnych, wśród których prym będą wiodły dwa największe, czyli warszawski i górnośląski – opierający się na czternastu miastach na prawach powiatu. Oczywiście pozostałe okręgi to łódzki, krakowski, gdański, opierający się na trzech miastach na prawach powiatu, oraz wrocławski i poznański.

Obszary metropolitarne pozwolą rozwijać się w szybszym tempie miastom wiodącym, ale i pozostałym częściom organizmu, dzięki dodatkowej i szybszej ścieżce pozyskiwania środków na zadania aglomeracyjne. Utworzenie i funkcjonowanie metropolii, zgodnie z założeniami art. 3 ust. 2 projektu przedmiotowej ustawy, jest wsparciem, które wpłynie na „rozwój gospodarczy kraju jako całości i na zmniejszenie dystansu rozwojowego dzielącego Polskę od innych państw Unii Europejskiej, zwłaszcza zaś będzie prowadzić do wzrostu konkurencyjności i innowacyjności gospodarki i rozwoju opartego na wiedzy, poprawi stan infrastruktury technicznej i społecznej, w tym przyspieszy rozbudowę infrastruktury komunikacyjnej o znaczeniu ogólnokrajowym i regionalnym, będzie prowadzić do podniesienia spójności terytorialnej obszaru, a także przyczyni się do istotnego wzrostu roli Polski w relacjach transgranicznych, międzynarodowych lub europejskich”. Przedstawione założenia uważam za zasadne i godne poparcia.

Pojawiają się jednak koncepcje, aby zwiększyć liczbę okręgów metropolitalnych na terenie kraju, co jest w dużej mierze podyktowane względami polityki administracyjnej. Według obecnej koncepcji liczba siedmiu okręgów została zwiększona do dwunastu, co zostało odzwierciedlone w art. 3 ust. 3, a wśród miast wiodących w metropoliach znalazły się między innymi Rzeszów i Białystok. Nieprzypadkowo wymieniam te miasta, gdyż pierwsze z nich jest znacznie mniejsze pod względem liczby ludności i powierzchni od Częstochowy, którą reprezentuję, a drugie posiada porównywalny potencjał. W związku z tym pojawiają się moje wątpliwości co do projektu ustawy wykluczającego Częstochowę. Doskonale rozumiem słuszny argument wzmocnienia tak zwanej ściany wschodniej, jednakże nie należy zapominać, że po przyjęciu dyskusyjnej liczby miast wojewódzkich po raz kolejny pominięto ćwierćmilionową Częstochowę, która jest dużym ośrodkiem przemysłowym, akademickim, turystyczno-pielgrzymkowym, a także ważnym punktem na mapie drogowej Polski. W przygotowywanym projekcie ustawy nie uwzględniono zatem potencjału i roli Częstochowy w rozwoju kraju.

Uważam, że zwiększenie z powodów polityczno-administracyjnych liczby okręgów metropolitalnych z siedmiu do tylko i wyłącznie dwunastu bez uwzględnienia dodatkowo Częstochowy jest błędem i kolejnym krokiem do osłabienia pozycji miasta na arenie ogólnopolskiej i regionalnej.

Ze względu na planowane utworzenie aglomeracji górnośląskiej miasto znajdzie się w trudnej sytuacji, jeśli chodzi o możliwość pozyskiwania środków finansowych. Częstochowa jako powiat grodzki będzie wówczas największym miastem pod względem liczby ludności i powierzchni w Polsce bez statusu miasta wojewódzkiego lub metropolitalnego.

Częstochowa spełnia podstawowe warunki miasta metropolii jako centrum obszaru metropolitalnego, choć nie została uwzględniona w rozszerzonej propozycji. Warto nadmienić, że działania zmierzające do uzyskania statusu obszarów metropolitalnych podjęły Kielce, Olsztyn, Opole, Bielsko-Biała, a także Rybnik z okolicznymi miastami.

Należy pamiętać, że polityka państwa powinna wspierać rozwój regionów i przeciwdziałać dysproporcjom w ich rozwoju. Jak wynika ze wstępnych analiz, pomoc może trafić w miejsca, gdzie PKB przekracza 75% średniej unijnej, jednocześnie omijając obszary, gdzie jego poziom nie sięga 50%.

Wobec tego zwracam się o uwzględnienie Częstochowy w projekcie ustawy o rozwoju miast, centrach rozwoju regionalnego i obszarach metropolitalnych ze względu na przytoczone argumenty i potrzebę zaspokojenia wymagań sprawiedliwości społecznej wobec mieszkańców Częstochowy i subregionu północnego.

Z poważaniem  
Andrzej Szewiński

## Oświadczenie złożone przez senator Grażynę Sztafk oraz senatora Jana Olecha

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Dziękując Panu Ministrowi za odpowiedź na moje oświadczenie wyłoszone na dziesiątym posiedzeniu Senatu siódmej kadencji w dniu 24 kwietnia 2008 r. pragnę jednocześnie zauważyć, że nie na wszystkie moje pytania uzyskałam odpowiedź. Licząc na to, że Pan Minister rozważy je raz jeszcze i weźmie pod uwagę złoszone sugestie i propozycje rozwiązań, pozwalam sobie zaakcentować ponownie niektóre kwestie.

O fakcie otrzymania środków dodatkowych w wysokości 2 milionów 925 tysięcy zł na konserwację i utrzymanie urządzeń melioracji podstawowych zostałam powiadomiona przez Zachodniopomorski Zarząd Melioracji i Urządzeń Wodnych w Szczecinie. Zadowalający jest również fakt podjęcia działań w celu przeznaczenia dodatkowych środków jeszcze w 2008 r. na utrzymanie wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa oraz konserwację urządzeń melioracji wodnych podstawowych. Jednak ze względu na długotrwałe procedury uruchamiania środków w obowiązującym stanie prawnym niepokoić musi fakt, że środki, o których wspomina Pan Minister w swojej odpowiedzi, czyli 60 milionów zł, nie zostały jeszcze podzielone. Wiadomo bowiem, że prace melioracyjne są robotami sezonowymi, a wykorzystanie przyznanych środków w późnych miesiącach jesiennych jest praktycznie niemożliwe.

Kolejny problem to zgłaszanie potrzeb i planowanie środków na zadania związane z utrzymaniem urządzeń melioracji wodnych podstawowych i wód istotnych dla regulacji stosunków wodnych na potrzeby rolnictwa realizowane przez marszałków województw jako zadania z zakresu administracji rządowej planowane przez wojewodów.

Z informacji uzyskanej od beneficjentów wspomnianych środków wynika, że zgłaszane kwoty są kilka razy wyższe od otrzymywanych. Kierując do Pana Ministra swoje oświadczenie miałam na uwadze fakt, że kieruję je do osoby, która ma istotny wpływ na konstrukcję budżetu państwa w tym zakresie.

Zatem uważam, że należy:

— zmienić filozofię dysponowania środkami na konserwację urządzeń melioracyjnych, aby w możliwie najkrótszym czasie uruchomić ich maksymalną ilość, bo chodzi o to, aby nie stawiać zarządów melioracji przed koniecznością zlecenia robót konserwacyjnych w okresie listopad – grudzień;

— przy tworzeniu budżetu przyszłorocznego, jak i budżetów na lata następne założyć sukcesywny wzrost środków kierowanych na konserwację urządzeń melioracyjnych, tak aby do roku 2015 dojść do zaspokojenia zgłaszanych potrzeb w 100%;

— rozważyć konieczność zmian w obowiązującym stanie prawnym, tak aby była możliwość obciążania finansowego odnoszących korzyści z terenów rolnych odwadnianych mechanicznie i skierowania tych środków na potrzeby utrzymania stacji pomp;

— rozważyć możliwość wprowadzenia opłat za wodę wykorzystywaną do produkcji rybackiej, chodzi o hodowlę ryb łososiowatych, na przykład wzorem Danii, co znacznie poprawi budżety samorządów województw na realizację wspomnianych zadań.

Kolejna kwestia dotyczy podziału środków na działanie „Poprawianie i rozwijanie infrastruktury związanej z rozwojem i dostosowaniem rolnictwa i leśnictwa” – schemat II „Gospodarowanie rolniczymi zasobami wodnymi” objęte Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007–2013.

Podtrzymuję moją poprzednią propozycję, aby uwzględnić syntetyczny miernik podziału środków w następujących proporcjach:

— melioracje szczegółowe – 15% puli środków;

— ciek naturalne i wały – 60% puli środków;

— stacje pomp – 15% puli środków;

— mała retencja – 10% puli środków.

Tak przyjęte wskaźniki będą wskaźnikami obiektywnymi i będą miały odzwierciedlenie we wcześniejszym działaniu programowym w latach 2004–2006.

W odpowiedzi Pana Ministra na moje oświadczenie z dnia 24 kwietnia bieżącego roku nie znalazłam również odpowiedzi na pytanie, czy zadania o charakterze przeciwpowodziowym, planowane przez zarządy melioracji do realizacji na rzekach, kanałach, wałach itd. ujętych w ewidencji w tychże zarządach, wpisują się w PROW na lata 2007–2013.

Panie Ministrze, bardzo proszę o ponowne przeanalizowanie zgłoszonych uwag i propozycji. Ze względu na znaczenie poruszanych kwestii dla wciąż zagrożonego powodziami i podtopieniami województwa zachodniopomorskiego zwracam się do Pana o pilne podjęcie działań we wskazanych przeze mnie sprawach.

Z poważaniem  
Grażyna Anna Sztark  
Jan Olech

## Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego

Oświadczenie skierowane do ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Zbigniewa Cwiakalskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Zwrócił się do mnie o pomoc pan Stanisław W., który mimo wyroku Sądu Rejonowego w Radomsku, wydanego w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej, z dnia 29 lutego 2007 r., sygnatura akt VI Cupr 18/07, nie może wyegzekwować zasądzonych mu należności. Od ponad roku komornik sądowy Rewiru II przy Sądzie Rejonowym w Radomsku nie potrafi dokonać egzekucji należności. Z opisu sprawy wynika, że komornik wykonuje swoje czynności opieszale i nieskutecznie. Pomimo dwóch skarg, z dnia 21 kwietnia 2008 r. i 4 czerwca 2008 r., sytuacja nie uległa zmianie. Komornik wyznaczył dwie licytacje ruchomości dłużnika, które nie doszły do skutku, sygnatura akt II KM 1642/07.

W związku z opisaną sprawą chciałbym zapytać pana ministra, dlaczego w przypadku, gdy istnieją ruchomości na pokrycie długu – co więcej, ich wartość znacznie go przekracza – wyegzekwowanie wierzytelności trwa tak długo. Ponadto pytam, dlaczego komornik nie zabezpieczył konta dłużnika, na które wpływają środki pieniężne, na przykład dopłaty, wynikające z bieżącej działalności. Dlaczego pomimo wygranego procesu pan Stanisław W. ponosi dalsze koszty egzekucji, mam na myśli opłaty sądowe? Co więcej, w chwili obecnej komornik wzywa wierzyciela do uiszczenia wpłaty w wysokości dwukrotnej wartości długu, by mogło nastąpić przejęcie ruchomości za dług. Czy sytuacja wierzyciela już i tak nie jest trudna?

Zwracam się do pana ministra z prośbą o zbadanie sprawy i uwzględnienie nie tylko trudnej sytuacji dłużnika, ale też jeszcze trudniejszej w tym przypadku sytuacji wierzyciela.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski



## Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego

Oświadczenie skierowane do głównego geodety kraju, prezes Głównego Urzędu Geodezji i Kartografii Jolanty Orlińskiej

Szanowna Pani Prezes!

Moje oświadczenie dotyczy niezgodności map ewidencyjnych ze stanem faktycznym.

Z licznych spotkań i rozmów, które odbyłem, oraz informacji, jakie do mnie docierają, wynika, iż wielu właścicieli działek ma duży problem z przywróceniem stanu prawnego granic swoich działek. Otóż z aktualnych map ewidencyjnych wynikają informacje sprzeczne ze stanem faktycznym. Drogi polne są przesuwane w zupełnie inne miejsce, bez informowania o tym fakcie właścicieli sąsiednich działek, pomimo że istnieją w danym miejscu od wielu lat. Niejednokrotnie wielu właścicieli traci przez to możliwość dojazdu do swoich działek. Co więcej, nie są zachowane szerokości dróg, na przykład droga, która na mapie ma przewidzianą szerokość pięciu metrów, faktycznie ma trzy metry.

W związku z zaistniałą sytuacją, zwracam się z zapytaniem, czy opisane problemy są znane pani prezes i czy są podejmowane w związku z tym czynności zmierzające do przywrócenia prawnego stanu granic działek, a jeśli tak, to jakie.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski

## Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego

Oświadczenie skierowane do generalnego inspektora ochrony danych osobowych Michała Serzyckiego

Szanowny Panie Ministrze!

Moje oświadczenie dotyczy naruszenia przepisów ustawy o ochronie danych osobowych.

W dniu 4 grudnia 2007 r. Rada Gminy Wielgomłyny na swoim posiedzeniu podjęła uchwałę nr XII/66/07 w sprawie rozpatrzenia skargi z dnia 14 listopada 2007 r., wniesionej przez pana Stanisława Animuckiego, na działania wójta gminy Wielgomłyny w przedmiocie likwidacji drogi biegnącej wzdłuż działki zainteresowanego.

W uchwale i jej uzasadnieniu, powszechnie dostępnych w internecie i rozpowszechnionych przez Urząd Gminy Wielgomłyny, zostały podane nie tylko nazwiska osoby skarżącej, ale też jej miejsce zamieszkania, a nawet powiązania rodzinne z innymi osobami wymienianymi w uzasadnieniu do uchwały rady gminy.

W związku z tym zwracam się do Pana Ministra z zapytaniem, czy w swojej uchwale Rada Gminy Wielgomłyny nie naruszyła przepisów ustawy o ochronie danych osobowych.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski

## Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego

Oświadczenie skierowane do wojewody łódzkiego Jolanty Chełmińskiej

Szanowna Pani Wojewodo!

W dniu 4 grudnia 2007 r. Rada Gminy Wielgomłyny na swoim posiedzeniu podjęła uchwałę nr XII/66/07 w sprawie powiadomienia o rozpatrzeniu skargi z dnia 14 listopada 2007 r. wniesionej przez pana Stanisława Animuckiego na działania wójta gminy Wielgomłyny w przedmiocie likwidacji drogi biegnącej wzdłuż działki zainteresowanego. W uchwale i jej uzasadnieniu, powszechnie dostępnych w internecie i rozpowszechnianych przez Urząd Gminy Wielgomłyny, zostało podane nie tylko nazwisko osoby skarżącej, ale też jej miejsce zamieszkania, a nawet powiązania rodzinne z innymi osobami wymienianymi w uzasadnieniu do uchwały rady gminy.

W związku z tym zwracam się do Pani Wojewody z prośbą o zbadanie sprawy z uwzględnieniem sytuacji skarżącego, pana Stanisława Animuckiego. Istnieje uzasadniona obawa, czy Rada Gminy Wielgomłyny, podejmując tę uchwałę, prawidłowo i bezstronnie rozstrzygnęła spór pomiędzy mieszkańcem gminy a wójtem. Czy rada gminy, która pośrednio też jest stroną sporu, powinna decydować o rozwiązaniu tego konfliktu?

Ponadto pragnę Panią poinformować, iż zwróciłem się do generalnego inspektora ochrony danych osobowych z pytaniem, czy uchwała i jej uzasadnienie nie naruszają przepisów ustawy o ochronie danych osobowych.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski

## Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego

Oświadczenie skierowane do minister edukacji narodowej Katarzyny Hall

Szanowna Pani Minister!

Ocenianie jest ważnym elementem procesu uczenia się. Powinno wskazywać, co jest najważniejsze dla ucznia w tym procesie, wspierać i motywować go do dalszej pracy. Z licznych spotkań i rozmów, które odbyłem, oraz informacji, jakie do mnie docierają, jasno wynika, że w polskim systemie kształcenia brakuje jednoznacznie określonego kryterium oceny osiągnięć dydaktycznych uczniów. A przecież średnia ocen w 50% decyduje o przyjęciu do szkoły gimnazjalnej i średniej. W tym momencie znaczenie i waga kryterium oceny jako jednego z najistotniejszych elementów decydujących o wartości wystawianych uczniom ocen jest niebagatelna. Wskazuje się, że zjawisko zmienności ocen szkolnych jest związane z doбором kryteriów oceny dokonanych przez oceniającego ucznia nauczyciela.

Czynnościom oceniania uczniów towarzyszą procesy wewnętrzne, w pewnym stopniu niedostępne świadomości osoby ocenianej i oceniającej. Kryterium oceny może dobrać nauczyciel w pełni świadomie i zgodnie z celami kształcenia. Kryterium może też zostać dobrane świadomie, ale niezgodnie z obowiązującymi w programie nauczania i wychowania, zgodnie natomiast z osobistym systemem aksjologicznym oceniającego. Możliwe są też sytuacje, w których nauczyciel ocenia uczniów, stosując kryteria, których sam nie jest w pełni świadomy. Posługuje się wtedy własnymi subiektywnymi hierarchiami składników przedmiotu oceny. W ten sposób rozwija się zjawisko ukrytego programu oceniania, który niejako wypiera program jawny.

Okazuje się więc, że stosowane przez nauczycieli kryteria oceniania osiągnięć dydaktycznych są rezultatem modyfikacji kryteriów zalecanych i deklarowanych oficjalnie, mają charakter zróżnicowany, zależny od indywidualnych preferencji i w sposób zdecydowany zależą od sytuacji. Co więcej, zdarza się, że nauczyciele wystawiając oceny swoim uczniom biorą pod uwagę takie kryteria jak płeć ucznia, opinię o jego zdolnościach i osiągnięciach z innych przedmiotów, opinie o uczniu, sympatie osobiste, kontakty towarzyskie z rodzicami uczniów itp. Duży wpływ na przebieg oceniania mają też oczekiwania nauczyciela w stosunku do danego ucznia.

W związku z zaistnieniem opisanej, niezwykle trudnej sytuacji chciałbym wyjaśnić kilka kwestii:

Pierwsza, z informacji, jakie uzyskałem, ministerstwo prowadziło badania zależności pomiędzy wynikami testu gimnazjalnego a wynikami egzaminu maturalnego oraz pomiędzy ocenami a wynikami tychże testów. Czy uzyskane wyniki potwierdziły większe odzwierciedlenie posiadanej przez uczniów wiedzy w wynikach testów czy też uzyskanych w procesie kształcenia ocenach?

Druga, czy ministerstwo prowadzi studia porównawcze ocen osiągniętych przez uczniów z wynikami uzyskanymi na testach końcowych? Z informacji, jakie do mnie docierają, oceny na zakończenie szkoły podstawowej lub gimnazjum są dostosowane do wyników egzaminów.

Trzecia, czy nie zachodzi obawa, że niejasne kryteria oceniania powodują, że uczniowie słabsi z lepszych szkół mają mniejsze szanse na przyjęcie do renomowanej szkoły niż dobrzy uczniowie ze szkół słabszych, przy założeniu, że uzyskają podobny rezultat na testach końcowych?

Czwarta, proszę o wyjaśnienie zasadności przeprowadzania jednolitych testów końcowych bez jasných, jednolitych kryteriów oceny osiągnięć dydaktycznych uczniów. Obecnie kryteria różnią się nie tylko pomiędzy szkołami, ale występują też przypadki rozbieżnych kryteriów w równoległych klasach w tej samej szkole. Potem uczniowie piszą jeden, identyczny test w całym kraju, a oceny zarówno z testu, jak i końcowe – nieporównywalne ze względu na różne kryteria oceniania – są warunkiem przyjęcia lub nieprzyjęcia ucznia do szkoły gimnazjalnej lub średniej.

Piąta, czy ministerstwo rozważa wprowadzenie, a jeśli tak, to na jakich zasadach, jednolitego systemu oceny w całym kraju, tak by była ona trafna i w pełni reprezentowała osiągnięcia dydaktyczne uczniów?

Opracowanie kryteriów oceniania wpłynie na rzetelność i obiektywizm ocen nauczycielskich. Ocenianie uczniów powinno być czynnością jak najbardziej zaplanowaną i kontrolowaną. Gwarancją obiektywizmu ocen zwiększa rzetelny i trafny pomiar badanych osiągnięć. Precyzja pomiaru dydaktycznego pozwala uniknąć wielu błędów, charakterystycznych dla oceniania nauczycielskiego, szczególnie w doborze kryterium oceny. W polskich szkołach brakuje rejestru kryteriów stosowanych w ocenianiu uczniów, a osobisty udział nauczyciela w doborze kryterium oceny dydaktycznej ucznia jest zbyt znaczący.

Proszę Panią Minister o wyjaśnienie tych niezwykle istotnych kwestii i rozwiązanie opisanego problemu.

Z poważaniem  
Grzegorz Wojciechowski

## Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Woźniaka

Oświadczenie skierowane do ministra obrony narodowej Bogdana Klicha

Szanowny Panie Ministrze!

Prasa przynosi informację o śmierci młodego polskiego oficera w Afganistanie. Jak donosi „Gazeta Wyborcza” z 23 bieżącego miesiąca, „wojskowi podejrzewają więc, że Talibowie mogli rozpracować częstotliwość działania polskich zagłuszarek, które mają chronić nasze pojazdy przed odpalaniem w ten sposób ładunku”.

Nie potrafię powiedzieć, czy tej śmierci można było zapobiec, ale też w opinii polskich żołnierzy armia, wskutek nieodpowiedzialnych, szowinistycznych działań byłego ministra Antoniego Macierewicza została pozbawiona profesjonalnego wsparcia służb kontrwywiadu i wywiadu wojskowego.

Panie Ministrze, znaleźliśmy się w sytuacji, w której oficerowie profesjonaliści siedzą w domach w bamboszach, adepci z zaciągu A. Macierewicza uczą się sztuki (kontr)wywiadowczej, jednych i drugich utrzymuje państwo polskie, a polskie siły zbrojne zostały wystawione na niebezpieczeństwo penetracji przez obce służby wywiadowcze.

W związku z powyższym chciałbym zapytać, czy Pan Minister zamierza jeszcze długo tolerować zastanę w tym zakresie sytuację?

Z uszanowaniem  
Henryk Maciej Woźniak

## Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Woźniaka

Oświadczenie skierowane do ministra spraw zagranicznych Radosława Sikorskiego

Szanowny Panie Ministrze!

Mając na uwadze ostatnie doniesienia prasowe dotyczące likwidacji polskich placówek dyplomatycznych w krajach, w których Polska nie prowadzi „ważnych interesów”, chciałbym zapytać Pana Ministra, jak MSZ zamierza zaspokoić problem obsługi dyplomatycznej oraz konsularnej naszych obywateli w tych państwach Afryki i Azji.

Niepokojące są również doniesienia o zmniejszeniu polskiego korpusu dyplomatycznego w Moskwie o blisko czterdzieści osób. Przewidywane oszczędności rządu około 16 milionów zł, jakie ma przynieść likwidacja szesnastu ambasad, są mikroskopijne w skali całego budżetu, a powszechnie wiadomo, że w polityce międzynarodowej i w dyplomacji najwięcej kosztuje nieobecność.

Pragnę też zapytać, czy MSZ, typując placówki do likwidacji, bierze pod uwagę prognozy dotyczące rozwoju międzynarodowej gospodarki, które jednoznacznie wskazują, że po wielkim skoku cywilizacyjnym państw Azji kolejną „trampoliną” dla globalnej gospodarki będzie kontynent afrykański. W związku z tym zasadne jest pytanie, kto będzie zabezpieczał nasze interesy w tych państwach Afryki, w których nie będziemy mieli przedstawicielstw, i jakie to będzie miało skutki dla bilansu rozwoju polskiego eksportu.

Bardzo przykre są ostatnie doniesienia, jakie napłynęły z Paryża, o likwidacji, zwanej reorganizacją, Instytutu Polskiego w Paryżu, wraz z biblioteką. Jest to zupełnie niezrozumiałe ze względu na piękną tradycję polskiej emigracji we Francji, a także stawia pod znakiem zapytania promocję dzieła życia ludzi takich jak chociażby Jerzy Giedroyc w światowej stolicy kultury, jaką jest Paryż.

Świat XXI wieku jest na takim etapie rozwoju, który pozwala wyróżnić się i zaistnieć jedynie tym, którzy dostrzegają potencjał i możliwości tam, gdzie inni ich nie widzą lub uważają je za nieistotne. Mam nadzieję, iż historia pokaże, że należeliśmy do tych pierwszych.

Będę wdzięczny Panu Ministrowi za ustosunkowanie się do przedstawionych przez mnie trosk.

Z wyrazami szacunku  
Henryk Maciej Woźniak

## Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Woźniaka

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Kolejny już rok rolnicy mówią o klęsce suszy na dużych obszarach zachodniej Polski. Na wielkich areałach zbiory upraw będą bardzo małe, a na wielu wręcz nie będzie co zbierać.

Zachodzące wokół nas zmiany klimatyczne sprawiają, że susza staje się zjawiskiem permanentnym w Polsce północno-zachodniej i w Wielkopolsce, gdzie przeważają gleby o niskiej bonitacji.

W tej skomplikowanej sytuacji jedyną radą, jakiej rolnikom udzielają przedstawiciele władzy, jest zaciąganie kredytów klęskowych.

Panie Ministrze, uważam, że zamiast walczyć ze skutkami, jak dotychczas, powinniśmy podjąć wreszcie wysiłek ograniczenia przyczyn tej często dramatycznej sytuacji, mającej także wpływ na wzrost cen żywności, a zarazem wzrost kosztów utrzymania.

Myślę, że wdrożenie programu nawadniania upraw mogłoby zmienić sytuację rolników na lepszą. Jestem przekonany, że większy sens ma skierowanie funduszy publicznych na ten właśnie cel, zamiast na dopłaty do kredytów klęskowych. Chciałbym zapytać Pana Ministra, czy resort rolnictwa zamierza podjąć w tej sprawie jakiegokolwiek działania.

Z wyrazami szacunku  
Henryk Maciej Woźniak

## Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Woźniaka

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

Wraz z odradzaniem się w naszym kraju tradycji produkcji i rozlewu win konieczne stały się regulacje prawne, które dadzą szansę na rozwój tej nowej, ale bardzo ważnej dziedziny regionalnej wytwórczości. Główny nacisk kładzie się tu na zmianę w zapisach ustawy z dnia 22 stycznia 2004 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina – DzU nr 34, poz. 292 z późn. zm. Do proponowanych zmian należy tu chociażby anulowanie listy odmian winorośli przeznaczonej do pozyskiwania winogron do wyrobu wina. W wyniku tego do wyrobu wina gronowego przeznaczonego do obrotu będzie można stosować winogrona pozyskane z odmian winorośli sklasyfikowanych w co najmniej jednym z tych państw członkowskich UE, które na podstawie przepisów o wspólnej organizacji rynku wina są zobowiązane do dokonywania klasyfikacji odmian winorośli. Drugą propozycją jest zmniejszenie obowiązków administracyjnych, jakie ustawa z dnia 22 stycznia 2004 r. nakłada na producentów wykonujących działalność gospodarczą w zakresie wyrobu wina z upraw własnych, chociażby w kwestii zniesienia laboratoriów i dysponowania planami zakładów produkcyjnych.

W związku z tym pragnę zapytać Pana Ministra: czy MRiRW planuje uwzględnienie wyżej wymienionej sugestii w zmienianej ustawie oraz zamierza rozważyć propozycje zmian składane przez konfederację stowarzyszeń winiarskich, do której należy stowarzyszenie z mojej rodzimej ziemi lubuskiej?

Pragnę dodać, że umożliwienie wytwarzania i sprzedaży win przez plantatorów winorośli ma tylko pozytywne aspekty, bowiem poprzez kreowanie produktów regionalnych poprawia się atrakcyjność turystyczna niektórych regionów polskich, korzystnie wpływając na lokalny rozwój gospodarczy. Możliwy jest także związany z tym wzrost dochodów budżetów samorządowych oraz budżetu państwa.

Odrębną sprawą jest zwolnienie z akcyzy tej grupy wyrobów winiarskich pochodzących z winorośli sprzedawanych w miejscu ich wytwarzania. W tej sprawie grupa senatorów wystąpiła z inicjatywą legislacyjną.

Reasumując, pragnę zapytać, czy Pan Minister przewiduje nowelizację wymienionej ustawy z dnia 22 stycznia 2004 r., która umożliwiałaby odrodzenie się „przyzagrodowego winiarstwa”.

Z wyrazami szacunku  
Henryk Maciej Woźniak



## Oświadczenie złożone przez senatora Jana Wyrowińskiego

Oświadczenie skierowane do ministra rolnictwa i rozwoju wsi Marka Sawickiego

Szanowny Panie Ministrze!

W ostatnim czasie w mediach pojawiło się wiele niepokojących informacji na temat opóźnień w procesie przyznawania Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa (ARiMR) akredytacji zapewniającej jej możliwość rozdzielania funduszy unijnych w ramach następujących działań: „Ułatwianie startu młodym rolnikom”, „Modernizacja gospodarstw rolnych”, „Zwiększanie wartości dodanej podstawowej produkcji rolnej i leśnej” oraz „Różnicowanie w kierunku działalności nierolniczej”. Jak wiadomo, ARiMR na razie zbiera lub będzie zbierać wnioski rolników zainteresowanych udziałem w poszczególnych działaniach. Z uwagi na brak akredytacji nic natomiast nie wiadomo o terminach przydzielania należnych środków. Ten stan rzeczy wzbudza zrozumiałe zaniepokojenie rolników, przyszłych beneficjentów.

Pozwalam sobie zatem zadać następujące pytania.

Kiedy zostanie zakupiony odpowiedni system komputerowy, umożliwiający obsługę wspomnianych działań?

Czy agencja dysponuje pracownikami przeszkolonymi do obsługi nowych zadań?

Czy został przygotowany system kontroli umożliwiającej sprawdzenie prawidłowości przyznawania dotacji w ramach poszczególnych działań?

Kiedy agencja będzie gotowa do rozdzielania funduszy w ramach tych działań?

Z wyrazami szacunku  
Jan Wyrowiński



Uchwały Senatu RP  
podjęte  
na 14. posiedzeniu Senatu



**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, ustawę o prokuraturze oraz ustawę  
- Prawo o ustroju sądów powszechnych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 25 czerwca 2008 r. ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, ustawę o prokuraturze oraz ustawę - Prawo o ustroju sądów powszechnych, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓŁKOWSKI**

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie zmian w składzie komisji senackich**

**Art. 1.**

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, odwołuje senatora Andrzeja Persona z Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich oraz wybiera senatora Andrzeja Persona do Komisji Kultury i Środków Przekazu.

**Art. 2.**

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓLKOWSKI**

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie zmian w składzie komisji senackich**

**Art. 1.**

Senat Rzeczypospolitej Polskiej, na podstawie art. 13 ust. 2 Regulaminu Senatu, wybiera senatora Stanisława Zająca do Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Spraw Emigracji i Łączności z Polakami za Granicą.

**Art. 2.**

Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓŁKOWSKI**

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym,  
sporządzonego w Paryżu dnia 18 listopada 1974 r.,  
ze zmianami z dnia 30 listopada 2007 r.**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 maja 2008 r. ustawy o ratyfikacji Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym, sporządzonego w Paryżu dnia 18 listopada 1974 r., ze zmianami z dnia 30 listopada 2007 r., przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓLKOWSKI**



**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie ustawy o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego  
w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych,  
przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r.**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 maja 2008 r. ustawy o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓLKOWSKI**

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych  
i regulaminu do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych,  
przyjętych w Singapurze dnia 27 marca 2006 r.**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 maja 2008 r. ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych i regulaminu do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych, przyjętych w Singapurze dnia 27 marca 2006 r., przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓŁKOWSKI**

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 maja 2008 r. ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 3, w art. 25u w ust. 2 wyrazy „stosuje się również w odniesieniu do regionalnych transgranicznych przewozów pasażerskich” zastępuje się wyrazami „stosuje się również do czasu pracy pracowników kolei wykonujących interoperacyjne usługi transgraniczne w ramach regionalnych transgranicznych przewozów pasażerskich”;
- 2) w art. 1 w pkt 3, w art. 25u w ust. 4 wyrazy „stosuje się również w odniesieniu do pociągów” zastępuje się wyrazami „stosuje się również do czasu pracy pracowników kolei wykonujących interoperacyjne usługi transgraniczne w pociągach”;
- 3) w art. 1 w pkt 3, w art. 25w wyrazy „chyba że przepisy Kodeksu pracy wprowadzają korzystniejsze regulacje” zastępuje się wyrazami „chyba że przepisy Kodeksu pracy są korzystniejsze dla pracownika”.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓLKOWSKI**

**UZASADNIENIE**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 maja 2008 r. ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym, wprowadził do niej trzy poprawki.

Przyjmując poprawki nr 1 i 2 Senat postanowił doprecyzować, że przepisy Umowy zawartej między Wspólnotą Kolei Europejskich a Europejską Federacją Pracowników Transportu, do której odsyła ustawa, stosuje się także do czasu pracy:

- 1) pracowników kolei wykonujących interoperacyjne usługi transgraniczne w ramach regionalnych transgranicznych przewozów pasażerskich, transgranicznych przewozów towarowych w odległości nie większej niż 15 kilometrów od granicy oraz przewozów między granicznymi stacjami kolejowymi: Rzepin, Tuplice, Zebrzydowice,
- 2) pracowników kolei wykonujących interoperacyjne usługi transgraniczne w pociągach na trasach transgranicznych, które zaczynają i kończą bieg na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, a korzystają z infrastruktury kolejowej innego państwa obcego, nie zatrzymując się na jego terytorium.

W opinii Senatu poprawiane przepisy w dotychczasowym brzmieniu mogą wprowadzać w błąd ich adresata. Wbrew intencjom ustawodawcy wskazują one bowiem, że przepisy Umowy stosuje się do samych przewozów kolejowych, zamiast do czasu pracy obsługujących je pracowników.

Poprawka nr 3 przesądza, że w sprawach uregulowanych w Umowie zawartej między Wspólnotą Kolei Europejskich a Europejską Federacją Pracowników Transportu, nie stosuje się przepisów Kodeksu pracy, chyba że przepisy Kodeksu są korzystniejsze dla pracownika. Art. 25w ustawy o transporcie kolejowym w brzmieniu zaproponowanym przez Sejm wyłącza stosowanie kodeksowej regulacji czasu pracy w zakresie określonym w Umowie, z wyjątkiem przepisów korzystniejszych, nie wskazując jednak, dla której ze stron stosunku pracy.

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy  
o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 13 czerwca 2008 r. ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓŁKOWSKI**

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 maja 2008 r. ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓŁKOWSKI**

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2008 r. ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓŁKOWSKI**

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady nr 2007/436/WE, Euratom  
z dnia 7 czerwca 2007 r. w sprawie systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 maja 2008 r. ustawy o ratyfikacji decyzji Rady nr 2007/436/WE, Euratom z dnia 7 czerwca 2007 r. w sprawie systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓLKOWSKI**



## **UCHWAŁA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

### **w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 13 czerwca 2008 r. ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 2, w art. 10 po ust. 3 dodaje się ust. 3a w brzmieniu:  
„3a. Wniosek o wydanie interpretacji zawiera również:
  - 1) firmę przedsiębiorcy;
  - 2) oznaczenie siedziby i adresu albo miejsca zamieszkania i adresu przedsiębiorcy;
  - 3) numer identyfikacji podatkowej (NIP);
  - 4) numer w rejestrze przedsiębiorców w Krajowym Rejestrze Sądowym albo w Ewidencji Działalności Gospodarczej;
  - 5) adres do korespondencji w przypadku, gdy jest on inny niż adres siedziby albo adres zamieszkania przedsiębiorcy.”;
- 2) w art. 1 w pkt 2, w art. 10 w ust. 5 wyrazy „75 zł” zastępuje się wyrazami „40 zł”;
- 3) w art. 1 w pkt 2, w art. 10 dodaje się ust. 8 w brzmieniu:  
„8. Opłatę od wniosku, o którym mowa w ust. 1, uiszcza się na rachunek organu administracji publicznej lub państwowej jednostki organizacyjnej, właściwych do wydania interpretacji albo, jeżeli istnieje taka możliwość, gotówką w kasie tego organu lub jednostki.”;
- 4) w art. 1 w pkt 3, w art. 10a w ust. 4 wyrazy „odrębna ustawa” zastępuje się wyrazami „ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. - Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60, z późn. zm.)”;
- 5) w art. 1 w pkt 5 w lit. c, w ust. 2 w pkt 1:
  - a) w lit. d wyrazy „w lit. a, b i e” zastępuje się wyrazami „w lit. a, b, e i ...”,
  - b) po lit. e dodaje się lit. ... w brzmieniu:  
„... ) ochronę uzupełniającą.”;
- 6) w art. 1 w pkt 8, w art. 27b po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:  
„1a. Wniosek o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej, o którym mowa w art. 27a ust. 1, złożony organowi ewidencyjnemu, powinien zawierać dane wymienione w art. 27 ust. 2 pkt 1-3, 6 i 7.”;
- 7) w art. 1 pkt 12 otrzymuje brzmienie:  
„12) w art. 37:
  - a) w ust. 2 w pkt 3 kropkę zastępuje się średnikiem i dodaje się pkt 4 w brzmieniu:  
„4) niezłożenia wniosku o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej przed upływem okresu 24 miesięcy od dnia złożenia wniosku o wpis informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej.”;
  - b) po ust. 2 dodaje się ust. 2a w brzmieniu:  
„2a. Warunkiem wykreślenia wpisu do ewidencji w przypadku, o którym mowa w ust. 2 pkt 4, jest uprzednie pisemne wezwanie i wyznaczenie dodatkowego trzydziestodniowego terminu na złożenie wniosku o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej.”;
- 8) w art. 5 w pkt 2, w art. 20c w ust. 1 i 2 wyrazy „dziale 6 Rejestru” zastępuje się wyrazami „dziale 6 rejestru przedsiębiorców”;
- 9) w art. 5 w pkt 2, w art. 20c w ust. 2 wyrazy „art. 27b ust. 1” zastępuje się wyrazami „art. 27b ust. 1a”;
- 10) w art. 5 w pkt 2, w art. 20d wyrazy „po upływie” zastępuje się wyrazami „przed upływem okresu”;
- 11) w art. 5 w pkt 3, w art. 22a w ust. 1 we wprowadzeniu do wyliczenia wyrazy „art. 27b ust. 1” zastępuje się wyrazami „art. 27a ust. 1”;
- 12) w art. 5 w pkt 3, w art. 22a w ust. 1:
  - a) w pkt 3 skreśla się wyrazy „identyfikacji podatkowej”,
  - b) w pkt 5 wyraz „Rejestrze” zastępuje się wyrazami „rejestrze przedsiębiorców”;
- 13) po art. 5 dodaje się art. 5a w brzmieniu:  
„Art. 5a. W ustawie z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Ordynacja podatkowa (Dz. U. z 2005 r. Nr 8, poz. 60, z późn. zm.) w art. 14f § 1 otrzymuje brzmienie:  
„§ 1. Wniosek o wydanie interpretacji indywidualnej podlega opłacie w wysokości 40 zł, którą należy wpłacić w terminie 7 dni od dnia złożenia wniosku.”;
- 14) w art. 6 w pkt 2, w art. 36a w ust. 2 po wyrazach „od pierwszego” dodaje się wyraz „dnia”;

- 15) w art. 6 w pkt 2, w art. 36a w ust. 3 po wyrazie „deklaracji” dodaje się wyraz „rozliczeniowej”;
- 16) w art. 7 w pkt 2, w ust. 3 po wyrazie „podatku” dodaje się wyraz „opłacanego”;
- 17) po art. 7 dodaje się art. 7a w brzmieniu:  
„Art. 7a. W ustawie z dnia 19 listopada 1999 r. - Prawo działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 101, poz. 1178, z późn. zm.) wprowadza się następujące zmiany:  
1) po art. 7b dodaje się art. 7ba w brzmieniu:  
„Art. 7ba.  
1. Wpisowi do ewidencji działalności gospodarczej podlega informacja o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej oraz o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej.  
2. Przedsiębiorca, który zamierza zawiesić wykonywanie działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej, jest obowiązany dokonać zgłoszenia do ewidencji działalności gospodarczej informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej.  
3. Przedsiębiorca, który zamierza wznowić wykonywanie zawieszonych działalności gospodarczej jest obowiązany dokonać zgłoszenia do ewidencji działalności gospodarczej informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej.  
4. Zgłoszenie informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej powinno zawierać:  
1) oznaczenie przedsiębiorcy oraz jego numer ewidencyjny PESEL, o ile taki posiada;  
2) oznaczenie miejsca zamieszkania i adres przedsiębiorcy;  
3) wskazanie okresu, na jaki następuje zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej.  
5. Do zgłoszenia, o którym mowa w ust. 4, przedsiębiorca dołącza oświadczenie o niezatrudnianiu pracowników.  
6. Zgłoszenie informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej powinno zawierać dane, o których mowa w ust. 4 pkt 1 i 2.  
7. Zgłoszenie informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej oraz informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej jest zwolnione z opłat.”;
- 2) w art. 7e:  
a) w ust. 1 w pkt 4 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem i dodaje się pkt 5 w brzmieniu:  
„5) niezgłoszenia informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej przed upływem okresu 24 miesięcy od dnia zgłoszenia informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej.”;
- b) po ust. 1 dodaje się ust. 1a w brzmieniu:  
„1a. Warunkiem wykreślenia wpisu do ewidencji działalności gospodarczej w przypadku, o którym mowa w ust. 1 pkt 5, jest uprzednie pisemne wezwanie i wyznaczenie dodatkowego trzydziestodniowego terminu na dokonanie zgłoszenia informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej.”;
- 18) po art. 8 dodaje się art. 8a w brzmieniu:  
„Art. 8a. W ustawie z dnia 2 lipca 2004 r. - Przepisy wprowadzające ustawę o swobodzie działalności gospodarczej (Dz. U. Nr 173, poz. 1808 oraz z 2006 r. Nr 225, poz. 1636) wprowadza się następujące zmiany:  
1) w art. 1 pkt 3 otrzymuje brzmienie:  
„3) art. 23–45, które wchodzi w życie z dniem 31 marca 2009 r.”;
- 2) w art. 66 pkt 2 otrzymuje brzmienie:  
„2) art. 7–7i, które tracą moc z dniem 30 marca 2009 r.”;
- 3) w art. 69 ust. 1 otrzymuje brzmienie:  
„1. Przedsiębiorcę wpisanego do ewidencji działalności gospodarczej przed dniem 31 marca 2009 r. organ ewidencyjny wpisuje z urzędu do ewidencji działalności gospodarczej w rozumieniu przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.”;
- 4) w art. 70 ust. 1 otrzymuje brzmienie:  
„1. Sprawy wszczęte na podstawie zgłoszenia przedsiębiorcy o dokonanie wpisu do ewidencji działalności gospodarczej i niezakończone przed dniem 31 marca 2009 r. organ ewidencyjny rozpoznaje zgodnie z przepisami ustawy o swobodzie działalności gospodarczej.”;
- 5) w art. 90 pkt 3 otrzymuje brzmienie:  
„3) art. 23 pkt 2, art. 69 i art. 70, które wchodzi w życie z dniem 31 marca 2009 r.”;
- 19) w art. 11 po wyrazie „ogłoszenia” dodaje się wyrazy „, z wyjątkiem art. 1 pkt 8–13, które wchodzi w życie z dniem 31 marca 2009 r.”.

WICEMARSZAŁEK SENATU

Marek ZIÓŁKOWSKI

## UZASADNIENIE

Na posiedzeniu w dniu 26 czerwca 2008 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej i uchwalił do niej 19 poprawek.

Dodawany art. 10a ust. 1 stanowi, że organ, do którego zwrócono się z wnioskiem o wydanie interpretacji, wydaje stosowną interpretację w terminie 30 dni od otrzymania **kompletnego** i opłaconego wniosku. Jedynym przepisem, który stanowi co powinno się znaleźć we wniosku jest art. 10 ust. 3, niemniej przepis ten odnosi się jedynie do merytorycznej strony wniosku. Senat przyjął, że wolą ustawodawcy nie jest pozostawienie przedsiębiorcom dowolności w zakresie treści wniosku (z wyjątkiem oczywiście art. 10 ust. 3), a z drugiej strony pozostawienie podmiotowi wydającemu interpretację zbyt dużej swobody w zakresie oceny kompletności wniosku. Wprowadzenie **poprawki nr 1** poprzedziła analiza przepisów ustawy - Ordynacja podatkowa dotyczących interpretacji przepisów podatkowych. Formułując przepisy tej ustawy uznano, że treść wniosku oraz jego forma musi spełniać ściśle określone wymagania (wniosek m.in. musi zawierać dane identyfikujące przedsiębiorcę). Treść i forma wniosku o wydanie interpretacji prawa podatkowego zostały określone w ustawie - Ordynacja podatkowa w wydany na jej podstawie rozporządzeniu Ministra Finansów z dnia 20 czerwca 2007 r. w sprawie wzoru wniosku o wydanie interpretacji przepisów prawa podatkowego oraz sposobu uiszczenia opłaty od wniosku. W związku z powyższym, Senat uznał za niezbędne wskazanie w ustawie, jakie inne informacje, aniżeli te, o których mowa w art. 10 ust. 3, powinny znaleźć się we wniosku (w szczególności dane identyfikujące przedsiębiorcę: jego firmę, adres siedziby albo adres zamieszkania, numer pod którym przedsiębiorca figuruje w Ewidencji Działalności Gospodarczej albo w Krajowym Rejestrze Sądowym, adres do korespondencji, jeżeli jest inny, aniżeli adres siedziby albo adres zamieszkania).

Wprowadzając **poprawki nr 2 i 13** uznano, że nie ma przeszkód, aby obniżyć kwotę za wydanie pisemnej interpretacji co do zakresu i sposobu zastosowania przepisów z 75 zł do 40 zł. Zdaniem Senatu kwota taka będzie pokrywała realny koszt wydania takiej interpretacji. Należy ponadto zauważyć, iż zmniejszenie wysokości opłaty, przy jednoczesnym rozszerzeniu prawa przedsiębiorców do wiążącej interpretacji przepisów (o przepisy inne niż podatkowe) zostanie pozytywnie odebrane przez przedsiębiorców. Uchwalając poprawkę do nowelizowanego art. 10 ust. 5 uznano jednocześnie, że podobne argumenty przemawiają, za obniżeniem wysokości opłaty za wydanie interpretacji indywidualnej, która jest określona w art. 14f § 1 ustawy - Ordynacja podatkowa.

W zmienianym art. 10 ust. 5 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej wskazano, że wniosek o wydanie interpretacji podlega opłacie, niemniej żaden z przepisów nie wskazuje w jaki sposób należy uiszczyć taką opłatę. Mając na względzie kompletność uregulowań ustawy oraz kierując się analogicznymi rozwiązaniami dotyczącymi interpretacji przepisów prawa podatkowego sformułowanymi w ustawie - Ordynacja podatkowa, Senat uznał za uzasadnione określenie w ustawie sposobu uiszczenia opłaty. Zgodnie z **poprawką nr 3** stosowną opłatę będzie się wносиło na rachunek organu administracji publicznej lub państwowej jednostki organizacyjnej, jeżeli jednak w tym organie lub jednostce jest kasa, dopuszczalne będzie uiszczenie opłaty w gotówce.

Mając na uwadze zasady formułowania odesłań wynikające z zasad techniki prawodawczej oraz fakt, że możliwe jest jednoznaczne wskazanie, która ustawa określa zasady i tryb udzielania interpretacji przepisów prawa podatkowego, Senat uznał, że należy w art. 10 ust. 4 odesłać wprost do ustawy - Ordynacja podatkowa (**poprawka nr 4**).

**Poprawka nr 5** koreluje ustawę o swobodzie gospodarczej z przepisami ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w zakresie instytucji ochrony uzupełniającej. Ustawą z dnia 18 marca 2008 r. o zmianie ustawy o udzielaniu cudzoziemcom ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw rozszerzono katalog możliwości udzielania cudzoziemcowi ochrony na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej o ochronę uzupełniającą. W związku z tym, iż status osoby, która korzysta z ochrony uzupełniającej jest zbliżony do statusu osoby, która została uznana za uchodźcę, Senat uznał za konieczne rozszerzenie kręgu osób, sformułowanego w art. 13 ust. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, o obywateli innych państw, którzy korzystają z ochrony uzupełniającej w Polsce.

W art. 27b ust. 1 ustawodawca wskazał dane, które powinien zawierać wniosek o wpis informacji o zawieszeniu wykonywania działalności, jednocześnie w żadnym z przepisów nie określił, jakie dane powinien zawierać wniosek o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej. Dokonując analizy art. 27b ust. 1 dodawanego do ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, należy mieć na względzie również przepisy nowelizowanej ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym. W dodawanym do tej ustawy art. 20c w ust. 2 ustawodawca odsyła do art. 27b ust. 1 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej sugerując, że przepis ten dotyczy również informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej. Ponadto, w dodawanym do ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym art. 22a znalazło się ode-

słanie do wskazanego wyżej art. 27b ust. 1, w którym to odesłaniu również sugeruje się, że w przepisie tym mowa jest o wniosku o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej. Mając na uwadze zupełność przepisów ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz dążąc do zapewnienia spójności w ramach systemu prawa Senat uznał, że konieczne jest dodanie do tej ustawy przepisu usuwającego lukę w zakresie wskazania danych zawartych we wniosku o wpis informacji o wznowieniu działalności gospodarczej oraz skorelowanie odesłań zawartych w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym z treścią przepisów, do których odsyła ta ustawa (**poprawki nr 6, 9 i 11**).

Istotą pkt 4 dodawanego do art. 37 ust. 2 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej jest, aby wpis do ewidencji podlegał wykreśleniu z urzędu również w przypadku, gdy przedsiębiorca, który zawiesił działalność gospodarczą nie złoży wniosku o wpis informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej **przed upływem** 24 miesięcy od dnia złożenia wniosku o wpis informacji o zawieszeniu wykonywania działalności (a więc przed upływem maksymalnego okresu zawieszenia działalności). Zdaniem Senatu, inna interpretacja przepisu byłaby wątpliwa w związku z brzmieniem dodawanego do tej ustawy art. 14a ust. 1. Analogiczne uwagi dotyczą dodawanego do ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym - art. 20d. Mając na uwadze konieczność precyzyjnego wyrażenia woli ustawodawcy Senat wprowadził **poprawki nr 7 i 10**.

Uwzględniając, że Krajowy Rejestr Sądowy składa się z trzech różnych rejestrów, uznano, że w przepisach art. 20c ust. 1 i 2 dodawanych do ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, należy precyzyjnie wskazać, że stanowią one o wprowadzaniu danych do rejestru przedsiębiorców. Ważne jest również, że skrót „Rejestr” w przepisach ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym zarezerwowany jest dla Krajowego Rejestru Sądowego, a nie rejestrów wchodzących w jego skład (**poprawka nr 8**).

Zdaniem Senatu, w art. 22a ust. 1 ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym w pkt 3 należy skreślić wyrazy „identyfikacji podatkowej” (**poprawka nr 12**). Wprowadzenie tej poprawki uzasadnione jest brzmieniem art. 19a ust. 3a tej ustawy, w którym to przepisie sformułowano skrót, zgodnie z którym mówiąc o numerze identyfikacji podatkowej należy posługiwać się określeniem „numer NIP”. Ponadto, mając na względzie dostateczną precyzję przepisu należałoby także wskazać w art. 22a ust. 1 pkt 5, że stanowi on o numerze w rejestrze przedsiębiorców.

**Poprawka nr 14** wskazuje precyzyjnie, że zawieszenie wykonywania działalności gospodarczej wywiera skutki prawne w zakresie ubezpieczeń społecznych od pierwszego **dnia** miesiąca następującego po miesiącu zgłoszenia zawieszenia działalności gospodarczej. Celem tej poprawki jest wyeliminowanie prawdopodobnych wątpliwości interpretacyjnych w tym zakresie.

W dodawanym do ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych art. 36a ust. 3 mówi się, że za okres zawieszenia wykonywania działalności gospodarczej przedsiębiorca niezatrudniający pracowników nie ma obowiązku składania deklaracji. Mając na względzie, że w art. 4 pkt 5 tej ustawy sformułowana jest definicja „deklaracji rozliczeniowej”, należy konsekwentnie w całej tej ustawie posługiwać się zdefiniowanym określeniem (**poprawka nr 15**).

Mając na uwadze zapewnienie spójności w ramach art. 34 ustawy o zryczałtowanym podatku dochodowym od niektórych przychodów osiąganych przez osoby fizyczne, Senat uchwalił **poprawkę nr 16**. Celem tej poprawki jest zapewnienie spójności terminologicznej pomiędzy ust. 3 dodawanym do art. 34 oraz ust. 1 tego artykułu.

Nowelizacja ustawy o swobodzie działalności gospodarczej zmienia przepisy tej ustawy dotyczące ewidencji działalności gospodarczej, które są jeszcze w okresie *vacatio legis*. Do dnia ich wejścia w życie ewidencja działalności gospodarczej będzie prowadzona na podstawie ustawy – Prawo działalności gospodarczej. Mając na uwadze konieczność zapewnienia możliwości wpisywania zawieszenia działalności gospodarczej przed tym dniem, konieczne jest dokonanie stosownych zmian w ustawie – Prawo działalności gospodarczej (**poprawka nr 17**). Dodawane przez Senat przepisy przewidują możliwość dokonywania wpisów informacji o zawieszeniu wykonywania działalności gospodarczej i wpisów informacji o wznowieniu wykonywania działalności gospodarczej w aktualnie prowadzonej ewidencji.

**Poprawka nr 18** przewiduje odłożenie w czasie wejścia w życie przepisów regulujących podejmowanie działalności gospodarczej przez osoby fizyczne w ustawie z dnia 2 lipca 2004 r. o swobodzie działalności gospodarczej. Z informacji uzyskanych od Ministra Gospodarki wynika, iż aktualnie w resorcie prowadzone są prace nad II etapem nowelizacji ustawy o swobodzie działalności gospodarczej. Projektowana regulacja ma zapewnić wprowadzenie nowych rozwiązań dotyczących ewidencji przedsiębiorców – osób fizycznych w sposób centralny i w pełni zelektronizowany. Analiza przepisów dotyczących prowadzenia ewidencji działalności gospodarczej oraz utworzenia Centralnej Informacji o Działalności Gospodarczej, przeprowadzona przez Ministra Gospodarki, a także opinia środowiska przedsiębiorców wykazały potrzebę wykreowania ewidencji działalności gospodarczej dla osób fizycznych wzorowanej na Krajowym Rejestrze Sądowym. Poprawka Senatu ma zatem na celu zapobieżenie wejściu w życie przepisów, które nie będą mogły prawidłowo funkcjonować. W związku z nową koncepcją zcentralizowania ewidencji nie kontynuowano bo-

wiem prac zmierzających do przygotowania organów ewidencyjnych w gminach oraz do utworzenia Centralnej Informacji o Działalności Gospodarczej według zaniechanej koncepcji z 2004 r. Nie wydano również aktów wykonawczych do ustawy o swobodzie działalności gospodarczej, niezbędnych do jej wdrożenia. Zdaniem Senatu, termin 31 marca 2009 r. pozwoli na uniknięcie wejścia w życie przepisów rozdziału 3 ustawy o swobodzie działalności gospodarczej zawierających odmienne od projektowanych aktualnie rozwiązania w zakresie ewidencji działalności gospodarczej osób fizycznych, jedynie w przypadku uchwalenia nowelizacji ustawy o swobodzie działalności gospodarczej – II etap przed tą datą.

Zmiana przepisu dotyczącego wejścia w życie rozpatrywanej nowelizacji (**poprawka nr 19**) jest konsekwencją wprowadzenia do przedmiotowej regulacji zmian w ustawie – Przepisy wprowadzające ustawę o swobodzie działalności gospodarczej.

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2008 r. ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓŁKOWSKI**

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników,  
ustawy o związkach zawodowych rolników indywidualnych oraz ustawy o izbach rolniczych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2008 r. ustawy o zmianie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, ustawy o związkach zawodowych rolników indywidualnych oraz ustawy o izbach rolniczych, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓLKOWSKI**

## **UCHWAŁA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

### **w sprawie ustawy o odpadach wydobywczych**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2008 r. ustawy o odpadach wydobywczych, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w ust. 1 w pkt 3 wyrazy „zezwoleń i pozwoleń” zastępuje się wyrazami „decyzji, zezwoleń i pozwoleń”;
- 2) w art. 3 w ust. 1 w pkt 4 wyrazy „o których mowa w art. 105” zastępuje się wyrazami „o których mowa w przepisach wydanych na podstawie art. 105”;
- 3) w art. 3 pkt 9 otrzymuje brzmienie:  
„9) przemysł wydobywczy – dział gospodarki zajmujący się odkrywkowym, podziemnym lub otworowym wydobywaniem kopalin ze złóż lub ich przeróbką;”;
- 4) w art. 7 w ust. 2 wyrazy „odpadów wydobywczych niebezpiecznych wytworzonych niespodziewanie” zastępuje się wyrazami „odpadów wydobywczych niebezpiecznych, których wytworzenie było wcześniej niemożliwe do przewidzenia”;
- 5) w art. 8 w ust. 2 w pkt 1 w lit. d wyrazy „ponownego użycia” zastępuje się wyrazami „ponowne użycie”;
- 6) w art. 10 w ust. 2:
  - a) w pkt 3 wyrazy „dotyczące lokalizacji obiektu” zastępuje się wyrazami „lokalizację obiektu”,
  - b) w pkt 4 wyrazy „obecny i planowany rozmiar obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych, określony przez parametry powierzchni” zastępuje się wyrazami „obecną i planowaną wielkość obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych, określoną przez parametry powierzchni”,
  - c) w pkt 5 wyrazy „dotyczące kategorii” zastępuje się wyrazem „klasyfikację”,
  - d) w pkt 6 wyraz „dotyczące” zastępuje się wyrazem „określenie”;
- 7) w art. 30 w ust. 3 w zdaniu wstępnym wyrazy „Zgoda na zamknięcie obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych lub jego części zatwierdza projekt zamknięcia obiektu” zastępuje się wyrazami „W decyzji o wydaniu zgody na zamknięcie obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych lub jego części właściwy organ zatwierdza projekt zamknięcia obiektu”;
- 8) w art. 33:
  - a) w ust. 2 w pkt 1 wyrazy „nazwę i adres siedziby posiadacza odpadów” zastępuje się wyrazami „nazwę i adres siedziby dotychczasowego oraz przejmującego obiekt posiadacza odpadów”,
  - b) dodaje się ust. 3 w brzmieniu:  
„3. Po otrzymaniu zawiadomienia, o którym mowa w ust. 2, właściwy organ niezwłocznie zmienia zezwolenie na prowadzenie obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych w zakresie, o którym mowa w art. 16 ust. 1 pkt 1.”;
- 9) w art. 41 skreśla się ust. 3;
- 10) w art. 41:
  - a) w ust. 4 wyrazy „w sprawach, o których mowa w ust. 3 oraz art. 11 ust. 2 i 5, art. 13 ust. 2, art. 14 ust. 2, art. 20, art. 21 ust. 2, art. 29 ust. 1, art. 32 ust. 5” zastępuje się wyrazami „w sprawach, o których mowa w art. 4 ust. 5, art. 11 ust. 2 i 5, art. 13 ust. 2, art. 14 ust. 2, art. 20, art. 21 ust. 2, art. 29 ust. 1, art. 32 ust. 5 oraz art. 33 ust. 3”,
  - b) w ust. 5 wyrazy „o których mowa w ust. 3 oraz art. 4 ust. 5, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 2 i 5, art. 12 ust. 2, art. 13, art. 14 ust. 2, art. 15, art. 19 ust. 2 i 3, art. 20, art. 21, art. 29 ust. 1 i 4, art. 30 ust. 1, art. 31 ust. 1, art. 32 ust. 1, 5 i 7, art. 33 ust. 2, art. 37 ust. 4 i w art. 59 ust. 2 i 3” zastępuje się wyrazami „o których mowa w art. 4 ust. 5, art. 8 ust. 1, art. 11 ust. 2 i 5, art. 12 ust. 2, art. 13, art. 14 ust. 2, art. 15, art. 19 ust. 2 i 3, art. 20, art. 21, art. 29 ust. 1 i 4, art. 30 ust. 1, art. 31 ust. 1, art. 32 ust. 1, 5 i 7, art. 33 ust. 2 i 3, art. 37 ust. 4 i w art. 59 ust. 2 i 3”;
- 11) w art. 44 w ust. 4 po wyrazach „oraz opuszczonych obiektów unieszkodliwiania odpadów wydobywczych,” dodaje się wyrazy „w tym częstotliwość tej aktualizacji.”;
- 12) w art. 53 ust. 3 otrzymuje brzmienie:  
„3. Do dnia 1 maja 2012 r. osobą zarządzającą obiektem unieszkodliwiania odpadów wydobywczych może być osoba posiadająca świadectwo stwierdzające kwalifikacje w zakresie gospodarowania odpadami - składowania odpadów, uzyskane zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 49 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o odpadach.”;
- 13) w art. 56 ust. 2 otrzymuje brzmienie:



„2. Do postępowań w sprawach o zamknięcie składowisk odpadów, które przyjmowały do składowania odpady wydobywcze, wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe.”;

14) w art. 59 w ust. 1 w pkt 3 wyrazy „nie dostosował do dnia 31 grudnia 2009 r.” zastępuje się wyrazami „nie dostosuje do dnia 31 grudnia 2009 r.”.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓLKOWSKI**

**UZASADNIENIE**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 12 czerwca 2008 r. ustawy o odpadach wydobywczych, postanowił wprowadzić do niej 14 poprawek.

Poprawka nr 1 doprecyzowuje, że zakres przedmiotowy ustawy obejmuje także wydawanie decyzji administracyjnych innych niż pozwolenia i zezwolenia.

Przyjmując poprawkę nr 7 Senat przesądził, że o zatwierdzeniu projektu zamknięcia obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych właściwy organ orzeka w decyzji o wydaniu zgody na zamknięcie obiektu.

Poprawki nr 8 i 9 doprecyzowują i porządkują tryb postępowania w przypadku zmiany posiadacza obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych. Posiadacz odpadów przejmujący obiekt unieszkodliwiania odpadów wydobywczych będzie obowiązany niezwłocznie zawiadomić o zmianie posiadacza właściwy organ, podając w zawiadomieniu dane własne oraz dotychczasowego posiadacza. W przypadku zmiany posiadacza obiektu unieszkodliwiania odpadów wydobywczych, właściwy organ niezwłocznie zmieni zezwolenie na prowadzenie obiektu (Senat uznał, że właściwe miejsce dla takiej normy to art. 33 kompleksowo regulujący sprawy związane ze zmianą posiadacza obiektu).

W poprawce nr 11 Senat rozszerzył zakres wytycznych do wydania aktu wykonawczego w ten sposób, aby w rozporządzeniu wydanym na podstawie art. 44 ust. 4, dotyczącym metodologii sporządzania, prowadzenia i aktualizacji spisu zamkniętych obiektów unieszkodliwiania odpadów wydobywczych, określono także częstotliwość dokonywania aktualizacji. W opinii Senatu brak tego elementu w delegacji mógłby powodować wątpliwości co do dopuszczalności rozszerzenia o niego treści rozporządzenia.

Uchwalając poprawkę nr 12 Senat uznał, że art. 53 ust. 3 w zaproponowanym przez Sejm brzmieniu jest zbędny, ponieważ ustawa o odpadach wydobywczych nie ma wpływu na ważność świadectw stwierdzających kwalifikacje w zakresie gospodarowania odpadami dla kierownika składowiska odpadów, wydanych na podstawie przepisu art. 49 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. W miejsce dotychczasowego art. 53 ust. 3 Senat wprowadził natomiast przepis przejściowy, na podstawie którego do dnia 1 maja 2012 r. osobą zarządzającą obiektem unieszkodliwiania odpadów wydobywczych może być osoba posiadająca świadectwo stwierdzające kwalifikacje w zakresie gospodarowania odpadami - składowania odpadów, uzyskane zgodnie z przepisami wydanymi na podstawie art. 49 ustawy o odpadach.

W poprawce nr 13 Senat dodał do ustawy przepis przejściowy jednoznacznie wskazujący, że do postępowań w sprawach o zamknięcie składowisk odpadów, które przyjmowały do składowania odpady wydobywcze, wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy dotychczasowe. Czyni to zadość zasadom wynikającym z art. 2 Konstytucji, a w szczególności zasadzie pewności prawa.

Pozostałe poprawki mają charakter doprecyzowujący lub redakcyjny.

## **UCHWAŁA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

### **w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 maja 2008 r. ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 1 w pkt 1, w art. 4f w ust. 1 po pkt 1 dodaje się pkt 1a w brzmieniu:  
„1a) powiatowi – w celu założenia albo rozbudowy powiatowego lotniska cywilnego użytku publicznego;”;
- 2) w art. 1 w pkt 1, w art. 4f w ust. 9 po wyrazach „warunki jej przekazania i wykorzystania” dodaje się wyrazy „, w szczególności wskazane w opiniach, o których mowa w ust. 3,”;
- 3) w art. 1 w pkt 1, w art. 4g w ust. 1 po wyrazach „zakładającego lub zarządzającego lotniskiem” dodaje się wyrazy „użytku publicznego”;
- 4) w art. 1 w pkt 1, w art. 4h w ust. 1 po pkt 1 dodaje się pkt 1a w brzmieniu:  
„1a) powiatowi – w celu założenia albo rozbudowy powiatowego lotniska cywilnego użytku publicznego;”;
- 5) w art. 1 w pkt 3, w art. 25c w ust. 1 i 2 wyrazy „Lotniska wojskowe” zastępuje się wyrazami „Lotniska wojskowe lub ich części, albo lądowiska wojskowe, niezamieszczone w wykazie, o którym mowa w art. 4e ust. 1, oraz lotniska, o których mowa w art. 4g ust. 8,”;
- 6) w art. 1 w pkt 3, w art. 25c dodaje się ust. 3 i 4 w brzmieniu:  
„3. Nieruchomości, o których mowa w ust. 1 i 2, za zgodą wojewody, mogą być przekazywane w użytkowanie, na co najmniej 30 lat, wyłącznie na rzecz jednostki samorządu terytorialnego właściwej ze względu na położenie nieruchomości.  
4. Umowy przekazujące Agencji lotniska wojskowe lub ich części, albo lądowiska wojskowe w użyczenie rozwiązują się z chwilą ustanowienia użytkowania na rzecz jednostki samorządu terytorialnego.”;
- 7) w art. 4 w ust. 3 wyrazy „powinno także obejmować” zastępuje się wyrazami „obejmuje także”;
- 8) w art. 4 w ust. 4 po pkt 1 dodaje się pkt 1a w brzmieniu:  
„1a) powiatowi – w celu założenia albo rozbudowy powiatowego lotniska cywilnego użytku publicznego;”;
- 9) w art. 4 dodaje się ust. 7–14 w brzmieniu:  
„7. Rozporządzenie, o którym mowa w ust. 2, obejmuje także lotniska wojskowe lub ich części, przekazane Agencji Mienia Wojskowego:  
1) zgodnie z art. 18 ustawy zmienianej w art. 1, z obowiązkiem zachowania ich lotniczego charakteru i ujęte w jej ewidencji;  
2) zgodnie z art. 22 ustawy zmienianej w art. 1.
8. Na wniosek jednostki samorządu terytorialnego właściwej ze względu na położenie nieruchomości Skarbu Państwa stanowiącej lotnisko wojskowe lub jego część, o której mowa w ust. 7 pkt 1, Agencja Mienia Wojskowego przekazuje niezwłocznie wojewodzie a wojewoda przekazuje przejętą nieruchomość, odpowiednio w formie darowizny:  
1) gminie – w celu założenia albo rozbudowy lokalnego lotniska cywilnego użytku publicznego;  
2) województwu – w celu założenia albo rozbudowy regionalnego albo krajowego lotniska cywilnego użytku publicznego.  
Przepisy art. 4f i art. 4g ust. 1–9 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się odpowiednio, z zastrzeżeniem ust. 9 - 11.
9. Nieruchomości, określone w ust. 7 pkt 1, nabyte przez jednostkę samorządu terytorialnego zgodnie z art. 4f ustawy zmienianej w art. 1, mogą być przedmiotem wkładu dokonanego przez właściwą jednostkę samorządu terytorialnego wyłącznie na rzecz podmiotu zakładającego lub zarządzającego lotniskiem cywilnym użytku publicznego, jeżeli jednostka ta sama nie zakłada lotniska cywilnego użytku publicznego.
10. Minister właściwy do spraw Skarbu Państwa, wyraża zgodę na wniesienie wkładu, o którym mowa ust. 9, gdy statut lub umowa spółki zakładającej lub zarządzającej lotniskiem zawiera postanowienia stanowiące o konieczności zachowania przez jednostki samorządu terytorialnego, łącznie z przedsiębiorstwem państwowym „Porty Lotnicze” lub jego następcą prawnym, udziałów lub akcji zapewniających im łącznie ponad 51% głosów na walnym zgromadzeniu bądź zgromadzeniu wspólników.

11. Właściwa jednostka samorządu terytorialnego przekazuje 30% dochodów uzyskanych z dywidendy uzyskanej z akcji lub udziałów objętych w zamian za wniesione aportem mienie, nabyte przez jednostkę samorządu terytorialnego zgodnie z art. 4f ustawy zmienianej w art. 1, na zasilenie Funduszu Modernizacji Sił Zbrojnych, o którym mowa w art. 11 ustawy z dnia 25 maja 2001 r. o przebudowie i modernizacji technicznej oraz finansowaniu Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej.
12. Na nieruchomościach, o których mowa w ust. 7 pkt 2, może być ustanowione użytkowanie co najmniej na 30 lat, na rzecz jednostki samorządu terytorialnego właściwej ze względu na położenie nieruchomości.
13. Umowy przekazujące Agencji lotniska wojskowe lub ich części w użyczenie rozwiązują się z chwilą ustanowienia użytkowania na rzecz jednostki samorządu terytorialnego.
14. Do lotnisk, o których mowa w ust. 7 pkt 2, przepisy art. 4f ust. 1–5 i art. 4g ust. 1–6 ustawy zmienianej w art. 1, stosuje się odpowiednio.”.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓŁKOWSKI**

## UZASADNIENIE

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm w dniu 30 maja 2008 r. ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw, proponuje wprowadzenie do jej tekstu 9 poprawek.

W pkt 1, 4, 6, 8 i 9 uchwały Senatu zawarte są propozycje merytoryczne.

Grupa poprawek w pkt 1, 4 i 8 przedmiotowej uchwały stwarza podstawy prawne do przekazywania samorządom powiatowym nieruchomości stanowiących lotniska albo lądowiska wojskowe, w celu założenia lub rozbudowy lotniska powiatowego. Przyjmując te zmiany Senat zajął stanowisko, że skoro do powiatów należą zadania publiczne w zakresie transportu, nie można wyłączyć z przedmiotu prowadzonej przez nie działalności gospodarczej, zakładania lub rozbudowy lotnisk użytku publicznego. Jest to, zdaniem Senatu, zadanie o charakterze użyteczności publicznej, które ma na celu bieżące i nieprzerwane zaspokajanie zbiorowych potrzeb ludności, zapewniające usługi powszechnie dostępne. Ponadto powiat w wielu przypadkach będzie dysponował większymi niż mała gmina możliwościami finansowymi i sprawniejszymi instrumentami technicznymi do prowadzenia takiej działalności.

W poprawce zawartej w pkt 6 uchwały Senatu, w dodanych do art. 25c przepisach ust. 3 i 4, Senat wprowadził podstawę prawną do ustanowienia na przekazanych Agencji Mienia Wojskowego nieruchomościach stanowiących lotniska wojskowe, prawa użytkowania wyłącznie na rzecz jednostki samorządu terytorialnego właściwej ze względu na położenie nieruchomości. Forma prawna użytkowania, jako ograniczonego prawa rzeczowego, ze względu na szeroką treść uprawnień, będzie formą bardziej użyteczną i pozwoli skuteczniej, niż umowy najmu, dzierżawy lub użyczenia, zapewnić jednostkom samorządu terytorialnego prowadzenie procesu inwestycyjnego na użytkowanych gruntach.

Merytoryczne zmiany, które Senat zaproponował w poprawce zawartej w pkt 9 przedmiotowej uchwały, w dodanych w art. 4 jednostkach redakcyjnych, wprowadzają regulacje umożliwiające przeprowadzenie procedury przekazania właściwym jednostkom samorządu terytorialnego lotnisk wojskowych lub ich części, będących w chwili wejścia w życie nowelizacji, w zasobie Agencji Mienia Wojskowego.

W opinii Senatu, przyjęte przez Sejm rozwiązania, w obecnej sytuacji prawnej niektórych portów lotniczych, uniemożliwiają przekazanie niezbędnych nieruchomości jednostkom samorządu terytorialnego. Dotyczy to nieruchomości będących lotniskami wojskowymi przekazanymi Agencji do zagospodarowania, na podstawie art. 18 lub 22 ustawy nowelizowanej, z obowiązkiem zachowania ich lotniczego charakteru. Mogą być one jedynie przedmiotem najmu, dzierżawy lub użyczenia, co najmniej na lat 30, wyłącznie na rzecz podmiotu zakładającego lub zarządzającego lotniskiem cywilnym użytku publicznego albo instytucji zapewniającej służbę ruchu lotniczego. W tym zakresie zawężają one dotychczasowe, istniejące na gruncie obecnie obowiązującego art. 23 ustawy nowelizowanej, formy przekazywania nieruchomości trwale zbędnych dla resortu obrony narodowej, będących w zasobie Agencji Mienia Wojskowego.

Takie rozwiązania są niewystarczające w obliczu ogromnych nakładów inwestycyjnych związanych z rozbudową regionalnych portów lotniczych, w istotnej części współfinansowanych ze środków unijnych.

Z tych względów, zdaniem Senatu, konieczne jest poszerzenie przyjętych przepisów o rozwiązania zaproponowane w dodanych w art. 4 jednostkach redakcyjnych. Umożliwiają one wnoszenie przedmiotowych nieruchomości aportem do spółek prawa handlowego, zarządzających lotniskami cywilnymi użytku publicznego (w art. 4 w ust. 9, 10 i 11) oraz oddawanie tych nieruchomości w użytkowanie na co najmniej 30 lat, wyłącznie na rzecz jednostki samorządu terytorialnego właściwej ze względu na położenie nieruchomości (ust. 12 i 13).

Przyjęte propozycje zmian, w ocenie Senatu, pozwolą jednostkom samorządu terytorialnego na elastyczność w wyborze form gospodarowania i realizowania celów działalności, której przedmiotem są lotniska użytku publicznego.

Poprawki zawarte w pkt 2, 3 5 i 7 uchwały Senatu doprecyzowują przyjęte przez Sejm rozwiązania.

W poprawce nr 2, do art. 4f ust. 9 ustawy nowelizowanej, Senat doprecyzował przepis, który zobowiązuje do wskazania w umowie darowizny nieruchomości stanowiącej lotnisko wojskowe, zawieranej pomiędzy wojewodą a właściwą jednostką samorządu, warunków przekazania i wykorzystania nieruchomości. Takie rozwiązanie nie pozostawi wątpliwości, że warunki darowizny muszą uwzględniać wymagania określone w opinii ministra właściwego do spraw transportu oraz opinii Ministra Obrony Narodowej.

Poprawka nr 3, do art. 4g ust. 1 ustawy nowelizowanej, nie pozostawi wątpliwości na rzecz jakich podmiotów jednostka samorządu terytorialnego będzie mogła przekazać otrzymane mienie do zagospodarowania. Umowy najmu, dzierżawy albo użyczenia będzie można zawierać wyłącznie z podmiotami zakładającymi lub zarządzającymi nie każdym lotniskiem, lecz wyłącznie lotniskiem użytku publicznego czyli dostępnym dla wszystkich.

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy  
o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych**

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Senat wnosi do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

Jednocześnie upoważnia senatora Mieczysława Augustyna do reprezentowania Senatu w pracach nad projektem.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓLKOWSKI**

p r o j e k t

**USTAWA**

**z dnia**

**o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych**

**Art. 1.**

W ustawie z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353, z późn. zm.<sup>1)</sup>) w art. 118 ust. 1a otrzymuje brzmienie:

„1a. W razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego, jeżeli organ rentowy nie ponosi odpowiedzialności za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji. Organ odwoławczy wydając orzeczenie, stwierdza odpowiedzialność organu rentowego.”.

**Art. 2.**

Do spraw wszczętych, a niezakończonych przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy, stosuje się przepisy ustawy, o której mowa w art. 1, w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą.

**Art. 3.**

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

---

<sup>1)</sup> Zmiany tekstu jednolitego wymienionej ustawy zostały ogłoszone w Dz. U. z 2004 r. Nr 64, poz. 593, Nr 99, poz. 1001, Nr 120, poz. 1252, Nr 121, poz. 1264, Nr 144, poz. 1530, Nr 191, poz. 1954, Nr 210, poz. 2135 i Nr 236, poz. 2355, z 2005 r. Nr 167, poz. 1397 i Nr 169, poz. 1412 i 1421, z 2006 r. Nr 104, poz. 708 i 711 i Nr 208, poz. 1534, z 2007 r. Nr 17, poz. 95, Nr 82, poz. 558, Nr 191, poz. 1368 i 1369 i Nr 200, poz. 1445 oraz z 2008 r. Nr 67, poz. 411.

## UZASADNIENIE

### 1. Ustawa wykonująca wyrok Trybunału Konstytucyjnego

Projektowana ustawa stanowi wykonanie obowiązku dostosowania systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 11 września 2007 r. (sygn. akt P 11/07).

Zgodnie z art. 190 ust. 1 Konstytucji, orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne.

Sentencja orzeczenia opublikowana została w Dz. U. z 2007 r., Nr 175, poz. 1235 (dzień publikacji wyroku – 24 września 2007 r.). Pełny tekst orzeczenia wraz z uzasadnieniem zamieszczony został w OTK Z.U. z 2007 r., Nr 8A, poz. 97.

### 2. Przedmiot i istota rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego

2.1. Trybunał Konstytucyjny orzekł o zgodności z Konstytucją art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. z 2004 r. Nr 39, poz. 353 ze zm.; ost. zm. Dz. U. z 2007 r. Nr 82, poz. 558), pod warunkiem, że przepis ten będzie rozumiany w taki sposób, iż „za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uznaje się dzień wpływu prawomocnego orzeczenia tylko w sytuacji, gdy za nieustalenie tych okoliczności nie ponosi odpowiedzialności organ rentowy”.

Technika orzecznicza zastosowana w tym przypadku przez Trybunał Konstytucyjny (tzw. wyrok interpretacyjny) spowodowała, że w ustawie pozostawiony został zaskarżony przepis, Trybunał nadał mu jednak nową treść normatywną, spełniającą wymogi konstytucyjne.

2.2. Zaskarżony do Trybunału Konstytucyjnego przepis miał następujące brzmienie: „W razie ustalenia prawa do świadczenia lub jego wysokości orzeczeniem organu odwoławczego za dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji uważa się również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego”.

Sąd, który skierował do Trybunału Konstytucyjnego pytanie prawne, powziął wątpliwości co do konstytucyjności tego przepisu, wskazując na jego niezgodność z art. 32 ust. 1 Konstytucji (zasada równości) i art. 45 ust. 1 Konstytucji (zasada prawa do sądu).

Zgodnie z art. 118 ust. 1 ustawy, organ rentowy wydaje decyzję w sprawie prawa do świadczenia lub ustalenia jego wysokości po raz pierwszy w ciągu 30 dni od wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania tej decyzji (z uwzględnieniem ust. 2 i 3 oraz art. 120). Artykuł 118 ust. 1a dookreśla nieostre pojęcie, jakim jest „dzień wyjaśnienia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji”, wskazując, że może to być również dzień wpływu prawomocnego orzeczenia organu odwoławczego.

Jak podnosi się w doktrynie i orzecznictwie, „wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do wydania decyzji” może polegać między innymi na:

(a) przedłożeniu przez wnioskodawcę brakujących dowodów lub złożeniu stosownego oświadczenia (o ile zanedbano uczynić tego we wniosku),

(b) rozstrzygnięciu (w rozmowie osobistej, telefonicznie, faksem lub w drodze korespondencji) z wnioskodawcami, pracodawcami (płatnikami składek), urzędami oraz innymi podmiotami wątpliwości powstałych przy analizie dokumentacji, zwłaszcza dotyczącej przebiegu zatrudnienia i wysokości zarobków,

(c) ocenie rozbieżności występujących w materiale dowodowym,

(d) uzyskaniu orzeczenia lekarza orzecznika w sprawach świadczeń, do których prawo uzależnione jest od stwierdzenia niezdolności do pracy oraz niezdolności do samodzielnej egzystencji, rachunkowym wyliczeniu wysokości świadczenia.

Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, przez wyjaśnienie „ostatniej niezbędnej okoliczności” trzeba rozumieć wyjaśnienie ostatniej okoliczności koniecznej do ustalenia samego istnienia prawa wnioskodawcy do świadczenia. Organ rentowy nie powinien zatem zwlekać (nawet dążąc do korzystniejszego ustalenia uprawnień zainteresowanego) z wydaniem decyzji do czasu rozstrzygnięcia okoliczności, które mogą mieć wpływ na nieznaczne podwyższenie świadczenia.

2.3. Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie podkreślał, że z zasady równości, wyrażonej w art. 32 ust. 1 Konstytucji, wynika nakaz jednakowego traktowania podmiotów prawa w obrębie określonej klasy (kategorii). Wszystkie podmioty prawa, charakteryzujące się w równym stopniu daną cechą istotną (relewantną), powinny być traktowane równo, a więc według jednakowej miary, bez różnicowań, zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących. Podmioty różniące się mogą być natomiast traktowane odmiennie. Ocena każdej regulacji prawnej z punktu widzenia zasady równości musi być zatem poprzedzona dokładnym zbadaniem sytuacji prawnej podmiotów i przeprowadzeniem analizy, zarówno jeśli chodzi o ich cechy wspólne, jak i cechy je różniące.

Uprawnienie do świadczenia rentowego, zgodnie z art. 100 ustawy, powstaje – co do zasady – *ex lege* z dniem spełnienia wszystkich ustawowo określonych przesłanek, tj. wszystkich warunków wymaganych do nabycia tego prawa. Faktycznie jednak świadczenie zostaje „przyznane” decyzją organu rentowego najwcześniej od dnia złożenia wniosku o ustalenie prawa do niego. W ocenie Trybunału, wielostopniowy mechanizm nabywania prawa do świadczenia z ubezpieczenia emerytalnego i rentowego sam w sobie jest krzywdzący dla ubezpieczonego. Dochodzą do tego niejasne przepisy o terminach do ustalenia i wypłaty świadczeń, które mogą być interpretowane w sposób prowadzący do zwolnienia organu rentowego od odpowiedzialności za skutki jego nieprawidłowego działania.

Nierówne traktowanie ubezpieczonego i organu rentowego – na gruncie art. 118 ust. 1 ustawy – może polegać na tym, że w sytuacji gdy organ rentowy występuje z roszczeniem przeciwko ubezpieczonemu (np. o zwrot nienależnego świadczenia), ten – w razie przegrania procesu – jest zobowiązany do zwrotu świadczenia wraz z odsetkami od dnia jego wymagalności, a nie od dnia uprawomocnienia się orzeczenia sądu nakazującego zwrot. Długotrwałość procesu przynosi ubezpieczonemu negatywny skutek w postaci wzrostu kwoty odsetek. W opinii Trybunału Konstytucyjnego jest to niezgodne z zasadą równości wyrażoną w art. 32 ust. 1 Konstytucji. Jedna ze stron (organ rentowy) może bez żadnych konsekwencji dla siebie przedłużać postępowanie, nie narażając się na zapłatę odsetek. Druga strona (ubezpieczony) takiej możliwości nie ma. Umożliwienie organowi rentowemu odkładania w czasie przyznania świadczenia dokonuje się ze szkodą świadczeniobiorcy i z naruszeniem jego interesu. Należy przy tym zwrócić uwagę, że w praktyce organ rentowy jest stroną silniejszą w stosunku do ubezpieczonego. Dysponuje bowiem wyspecjalizowaną obsługą prawną i ma możliwość właściwego stosowania prawa materialnego oraz przewidywania orzeczeń wydawanych przez sądy.

Trybunał Konstytucyjny doszedł do wniosku, że w odniesieniu do skutków, jakie wiążą się z ustawową metodą obliczania terminów, a co za tym idzie, w zakresie, w jakim metoda ta determinuje ustalanie prawa do świadczenia (lub jego wysokości) – organ rentowy i ubezpieczony powinni być traktowani jednakowo.

2.4. Wyrok wywołuje skutki prawne z dniem publikacji (24 września 2007 r.). Trybunał nie zdecydował się na odsunięcie w czasie terminu utraty mocy obowiązującej przepisu.

### 3. Cele i zakres projektowanej ustawy

3.1. Za podjęciem inicjatywy ustawodawczej w celu wykonania wyroku interpretacyjnego Trybunału Konstytucyjnego, który stwierdza zgodność przepisu ustawy z konstytucją, przemawia kilka argumentów.

Po pierwsze – wdrożenie wyroku o zgodności przepisu, pod warunkiem jego określonego rozumienia, uzasadniają względy pewności i transparentności prawa. Wyrok interpretacyjny nadał nową treść zaskarżonemu unormowaniu; w wyniku interwencji Trybunału bez zmian pozostała jednak postać językowa przepisu. Oznacza to, że adresaci art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS będą rekonstruować swoje prawa i obowiązki nie tylko z Dziennika Ustaw, w którym wspomniany przepis został opublikowany, ale także z Dziennika Ustaw podającego do publicznej wiadomości sentencję wyroku, a w przypadku wątpliwości interpretacyjnych – również z wykorzystaniem uzasadnienia orzeczenia zamieszczonego w zbiorze urzędowym wydawanym przez Trybunał Konstytucyjny. Przeniesienie rozstrzygnięcia sądu konstytucyjnego do aktu normatywnego pozwoli zatem uzgodnić treść przepisu z jego brzmieniem.

Po drugie – w nauce prawa oraz orzecznictwie sądów powszechnych wciąż spornym pozostaje zagadnienie, czy wyrok interpretacyjny *per se* może stanowić podstawę normatywną dla rozstrzygnięć w indywidualnych sprawach (np. w postępowaniach sądowych). Problematyka ta jest szczególnie widoczna w sytuacji, kiedy za pomocą rozstrzygnięcia interpretacyjnego Trybunał Konstytucyjny koryguje treść ustawy, dodając do dotychczasowego zakresu normowania przepisu nowe elementy. Biorąc pod uwagę, że – w takich warunkach – nie ma pewności, czy praktyka stosowania prawa pozostanie jednolita, nowelizacja art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z FUS jest zabiegiem potrzebnym.

Po trzecie – wyrok interpretacyjny nadaje zaskarżonemu przepisowi znaczenie, które spełnia wymogi konstytucyjne, nie jest jednak wykluczone, że ustawodawca – w ramach przysługującej mu swobody regulacyjnej oraz w zgodzie z przepisami konstytucji – będzie chciał opowiedzieć się za inną koncepcją legislacyjną. Rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego jest tylko jednym z możliwych sposobów uregulowania danej kwestii. Wejście w życie wyroku interpretacyjnego nie odbiera ustawodawcy kompetencji do zmiany koncepcji prawodawczej i odstąpienia od *meritum* sentencji wyroku (w ramach dopuszczalnych przez konstytucję). Co do zasady bowiem, wyroku interpretacyjnego nie można traktować jak powszechnie obowiązującej wykładni prawa, która wyłącza konstytucyjne uprawnienia władzy ustawodawczej do prowadzenia samodzielnej polityki państwa poprzez stanowienie prawa.

3.2. Mając na uwadze konieczność wykonania wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 17 grudnia 1998 r., proponuje się, aby interpretacyjne rozstrzygnięcie Trybunału Konstytucyjnego – zawarte w sen-



tencji wyroku – przenieść do art. 118 ust. 1a ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych.

W projekcie ustawy zamieszczony został również przepis przejściowy, statuujący regułę bezpośredniego działania prawa nowego do spraw „w toku”.

#### **4. Skutki finansowe wykonania projektowanej ustawy**

W trakcie prac legislacyjnych w Senacie, Prezes ZUS przedstawił analizę kosztów, jakie Zakład Ubezpieczeń Społecznych ponosi z tytułu wypłaty odsetek (przy emeryturach i rentach), należnych z przyczyn leżących po stronie zakładu.

Z informacji Prezesa ZUS wynika, że: „W 2007 r. ZUS wypłacił przy emeryturach i rentach kwotę 1.256,7 tys. zł. z tytułu odsetek, należnych z przyczyn leżących po stronie Zakładu. Przeciętna kwota odsetek (odnosząc wysokość wypłaconych odsetek do liczby spraw, w których odsetki te zostały wypłacone) wyniosła w 2007 roku – 184 zł. Przy tym szacunku, wypłata odsetek w każdym kolejnym tysiącu spraw to dodatkowy koszt rządu 184 tys. zł.”

#### **5. Oświadczenie o zgodności z prawem Unii Europejskiej**

Projektowana ustawa jest zgodna z prawem Unii Europejskiej.



**URZĄD**  
**KOMITETU INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ**  
**SEKRETARZ**  
**KOMITETU INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ**  
**SEKRETARZ STANU**  
*Mikołaj Dowgielewicz*

Min.MD/2700/08/DP/as

Warszawa, dnia 19 maja 2008 r.

**Pan**  
**Krzysztof Kwiatkowski**  
**Przewodniczący**  
**Komisji Ustawodawczej**  
**Senat RP**

*Szanowny Panie Przewodniczący,*

W odpowiedzi na pismo z dnia 14 maja 2008 r. (pismo nr BPS/KU-034/45-01/08) w sprawie ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (druk senacki 100) pragnę uprzejmie poinformować, iż nie zgłaszam uwag.

*Z poważaniem,*

Do wiadomości:  
Pani Jolanta Fedak  
Minister Pracy i Polityki Społecznej

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 30 maja 2008 r. ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości, wprowadza do jej tekstu następujące poprawki:

- 1) w art. 2 oraz w art. 3 w ust. 1 skreśla się wyrazy „i ust. 2”;
- 2) w art. 3 w ust. 1 po wyrazach „ich prowadzenia,” dodaje się wyrazy „i które zamknęły księgi rachunkowe na podstawie art. 2 niniejszej ustawy,” oraz wyraz „mogą” zastępuje się wyrazami „są obowiązane”;
- 3) w art. 3 w ust. 2 wyraz „założeniu” zastępuje się wyrazem „prowadzeniu”.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓŁKOWSKI**

**UZASADNIENIE**

Na posiedzeniu w dniu 26 czerwca 2008 r. Senat rozpatrzył ustawę o zmianie ustawy o rachunkowości i uchwalił do niej 3 poprawki.

Przepis art. 2 stanowi, że wskazane w nim podmioty, które na dzień 1 stycznia 2008 r. **były obowiązane** do prowadzenia ksiąg rachunkowych, a w związku z podwyższeniem limitu przychodów, nie będą to tego obowiązane, będą mogły dokonać w 2008 r. zamknięcia ksiąg rachunkowych na ostatni dzień miesiąca, w którym wejdzie w życie nowelizacja. Przepis ten stanowi zatem **o podmiotach obowiązanych**, a nie podmiotach, które nie będąc obowiązanyymi decydują się na prowadzenie tzw. pełnej rachunkowości. Zdaniem Senatu, art. 2 powinien odsyłać wyłącznie do art. 2 ust. 1 pkt 2, który statuuje obowiązek, a nie art. 2 ust. 2, który przyznaje prawo. Sytuacja prawna podmiotów, o których mowa w art. 2 ust. 2, nie zmieni się bowiem po wejściu w życie ustawy nowelizującej. Analogicznej zmiany dokonano w art. 3 ust. 1 (**poprawka nr 1**).

Istotą art. 3 jest sformułowanie zasad postępowania podatnika, w sytuacji gdy zdecyduje się on zamknąć księgę rachunkową w oparciu o art. 2 ustawy. Przyjmując taką interpretację uznano, że przepis art. 3 ust. 1 budzi wątpliwości interpretacyjne, w szczególności brak jest w nim bezpośredniego wskazania, że będzie on stosowany wyłącznie w przypadku zamknięcia księgi rachunkowej. Powstaje również wątpliwość, dlaczego art. 3 ust. 1 umożliwia, a nie nakazuje, prowadzenie podatkowej księgi przychodów i rozchodów, skoro wolą ustawodawcy nie jest pozostawienie podatnikowi dowolności w tym zakresie. Mając na względzie zapewnienie adekwatności przepisu do woli ustawodawcy, kierując się dyrektywą jednoznaczności przepisów oraz dążąc do wyeliminowania ewentualnych wątpliwości interpretacyjnych Senat uchwalił **poprawkę nr 2**. Zakłada ona jednoznaczne wskazanie, że art. 3 ma zastosowanie jedynie wtedy, gdy podatnik zdecyduje się zamknąć księgę rachunkową na podstawie art. 2 oraz przesądza, że zamykając tę księgę podatnik jest zobowiązany założyć i prowadzić podatkową księgę przychodów i rozchodów.

Przepis art. 3 ust. 2 stanowi o pisemnym zawiadomieniu naczelnika urzędu skarbowego **o założeniu** podatkowej księgi przychodów i rozchodów na 2008 r. Jednocześnie art. 3 ust. 1 stanowi, że w przypadkach określonych w tym przepisie, podatkowa księga przychodów i rozchodów prowadzona będzie na zasadach określonych w przepisach wydanych na podstawie art. 24a ust. 7 ustawy z dnia 26 lipca 1991 r. o podatku dochodowym od osób fizycznych, a więc w przepisach rozporządzenia ministra finansów z dnia 26 sierpnia 2003 r. w sprawie prowadzenia podatkowej księgi przychodów i rozchodów. W § 10 ust. 2 tego rozporządzenia, który jest odpowiednikiem art. 3 ust. 2 opiniowanej ustawy, mowa jest o tym, iż podatnik ma obowiązek zawiadomić naczelnika właściwego urzędu skarbowego **o prowadzeniu** księgi. Zarówno rozporządzenie, jak i ustawa, stanowią o przekazaniu naczelnikowi urzędu skarbowego analogicznych informacji. Mając na uwadze zasadę techniki prawodawczej, która nakazuje zapewnienie w ramach systemu prawnego konsekwencji terminologicznej (§10 Zasad techniki prawodawczej) Senat wprowadził **poprawkę nr 3**.

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji**

Na podstawie art. 12 ust. 3 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 2004 r. Nr 253, poz. 2531, 2005 r. Nr 17, poz. 141, Nr 85, poz. 728 i Nr 267, poz. 2258, z 2006 r. Nr 51, poz. 377, Nr 83, poz. 574 i Nr 133, poz. 935 oraz z 2007 r. Nr 25, poz. 162 i Nr 61, poz. 411) uchwała się, co następuje:

**Art. 1.**

Senat Rzeczypospolitej Polskiej odrzuca sprawozdanie Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2007 roku. Art. 2. Uchwała podlega ogłoszeniu w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski”. Art. 3. Uchwała wchodzi w życie z dniem podjęcia.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓŁKOWSKI**

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji  
oraz niektórych innych ustaw**

Senat, po rozpatrzeniu uchwalonej przez Sejm na posiedzeniu w dniu 13 czerwca 2008 r. ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw, przyjmuje tę ustawę bez poprawek.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓLKOWSKI**

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy  
o podatku akcyzowym oraz ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich,  
obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina**

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Senat wnosi do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina.

Jednocześnie upoważnia senatora Stanisława Iwana do reprezentowania Senatu w pracach nad projektem.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓŁKOWSKI**

p r o j e k t

**USTAWA**

**z dnia**

**o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o wyrobie  
i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina**

**Art. 1.**

W ustawie z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym (Dz. U. Nr 29, poz. 257 i Nr 68, poz. 623, z 2005 r. Nr 160, poz. 1341, z 2006 r. Nr 169, poz. 1199 oraz z 2007 r. Nr 99, poz. 666) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 30 ust. 2 otrzymuje brzmienie:

„2. Produkcja i przetwarzanie wyrobów akcyzowych zharmonizowanych mogą odbywać się wyłącznie w składzie podatkowym, z wyłączeniem produkcji mniej niż 1000 hl w ciągu roku kalendarzowego win gronowych uzyskanych z winogron pochodzących z upraw własnych, o których mowa w art. 16 ust. 3 ustawy z dnia 22 stycznia 2004 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina (Dz. U. Nr 34, poz. 292, Nr 96, poz. 959, Nr 173, poz. 1808 oraz z 2006 r. Nr 171, poz. 1225 i Nr 208, poz. 1541).”;

2) w art. 87 ust. 1 otrzymuje brzmienie:

„1. Wyroby akcyzowe podlegające obowiązkowi oznaczania znakami akcyzy muszą być prawidłowo oznaczone odpowiednimi znakami akcyzy przed zakończeniem procedury zawieszenia poboru akcyzy, a w przypadku win gronowych, o których mowa w art. 30 ust. 2, przed ich przekazaniem do magazynu wyrobów gotowych lub dokonaniem ich sprzedaży.”.

**Art. 2.**

W ustawie z dnia 22 stycznia 2004 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina (Dz. U. Nr 34, poz. 292, Nr 96, poz. 959 i Nr 173, poz. 1808 oraz z 2006 r. Nr 171, poz. 1225 i Nr 208, poz. 1541) po art. 17 dodaje się art. 17a w brzmieniu:

„Art. 17a.

1. Podmiot, o którym mowa w art. 16 ust. 3, który na podstawie przepisów o podatku akcyzowym nie podlega obowiązkowi produkcji wina gronowego w składzie podatkowym, jest obowiązany spełniać następujące warunki:
  - 1) opracować w formie pisemnej oraz wdrożyć system kontroli wewnętrznej wyrobu i rozlewu wina gronowego, obejmujący określenie:
    - a) częstotliwości i sposobu pobierania próbek jakościowych,
    - b) metod badań,
    - c) sposobu postępowania z wyrobami winiarskimi nieodpowiadającymi wymaganiom jakościowym,
    - d) zabezpieczania i usuwania odpadów powstających podczas produkcji;
  - 2) wyznaczyć osobę odpowiedzialną za kontrolę jakości wyrabianego i rozlewanego wina gronowego.
2. Wyrób i rozlew wina gronowego uzyskanego z winogron pochodzących z upraw własnych z przeznaczeniem do obrotu może wykonywać podmiot, o którym mowa w ust. 1:
  - 1) posiadający tytuł prawny do obiektów budowlanych, w których jest prowadzony wyrób wina lub moszczu gronowego;
  - 2) niekarany za przestępstwa przeciwko mieniu i wiarygodności dokumentów, a w przypadku podmiotu będącego osobą prawną - którego członek zarządu nie był karany za przestępstwa przeciwko mieniu i wiarygodności dokumentów.”.

**Art. 3.**

1. Podmioty wyrabiające, w ilości mniejszej niż 1000hl w ciągu roku kalendarzowego, wino gronowe uzyskane z winogron pochodzących z własnych upraw, w roku gospodarczym 2008/2009 dokonują zgłoszenia, o którym mowa w art. 26 ust. 1 ustawy z dnia 22 stycznia 2004 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina, nie później niż do dnia 12 września 2008 r., przy czym zabroniony jest wyrób wina z przeznaczeniem do obrotu z winogron zebranych przed dokonaniem tego zgłoszenia. Wraz ze zgłoszeniem podmioty, o których mowa w zdaniu pierwszym, przekazują informacje, o których mowa w art. 27 ust. 1 pkt 1 i 2 tej ustawy.
2. W zakresie dotyczącym podmiotów, o których mowa w ust. 1, informacje wymienione w art. 26a pkt 1 i 2, ustawy o której mowa w ust. 1, są przekazywane niezwłocznie jednak nie później niż do dnia 13 września 2008 r.

**Art. 4.**

Ustawa wchodzi w życie z dniem 31 lipca 2008 r.



## UZASADNIENIE

Projekt ustawy o zmianie ustawy z dnia 23 stycznia 2004 r. o podatku akcyzowym oraz z dnia 22 stycznia 2004 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina ma na celu:

- 1) ułatwienie podjęcia produkcji win gronowych przez podmioty posiadające własne uprawy winorośli, w tym szczególnie rolników i gospodarstwa agroturystyczne,
- 2) podniesienie konkurencyjności małych i średnich producentów zajmujących się wyrobem wina gronowego z własnego surowca, rozwój turystyki związanej z winem tzw. enoturystyki,
- 3) pełne wykorzystanie możliwości jakie stwarzają przepisy Unii Europejskiej w sprawie wspólnej organizacji rynku wina dla rozwoju upraw winorośli i produkcji win gronowych w małych i średnich gospodarstwach rolnych w Polsce.

Zmiana w zakresie art. 30 ust. 2 ustawy o podatku akcyzowym ma na celu wyłączenie z obowiązku uzyskania statusu składów podatkowych małe winiarnie, które wytwarzają wino gronowe z winogron pochodzących z własnych upraw. Celem wyłączenia tej kategorii producentów z obowiązku tworzenia składów podatkowych oraz prowadzenia produkcji w składach podatkowych jest wyeliminowanie dodatkowych obciążeń administracyjnych, które w przypadku małych producentów win stanowią istotną barierę w efektywnym gospodarowaniu, a w wielu przypadkach nie pozwalają wręcz na prowadzenie działalności.

Należy zaznaczyć, że wyłączenie z obowiązku tworzenia składów podatkowych przez małe winiarnie nie spowoduje zwiększenia ryzyka wytwarzania wyrobów alkoholowych poza systemem kontroli wykonywanej w składach podatkowych, ponieważ wyłączenie to będzie miało zastosowanie jedynie do małych winiarni o rocznym poziomie produkcji poniżej 1000 hl gotowego wyrobu. Dodatkowo, wyłączenie z obowiązku tworzenia składu podatkowego będzie miało zastosowanie jedynie do winiarni, które wykorzystują winogrona pochodzące z własnej uprawy.

Proponowany przepis stanowi jednocześnie implementację przepisu zawartego w art. 29 ust. 1 dyrektywy 92/12/EWG. W rezultacie proponowana regulacja jest w pełni zgodna z przepisami prawa wspólnotowego. Wprowadzenie niniejszego przepisu wychodzi również naprzeciw postulatom branży winiarskiej. Dodatkowo należy zaznaczyć, że powyższa zmiana będzie połączona ze zmianami w przepisach dotyczących obowiązku oznaczania wyrobów alkoholowych znakami akcyzy (art. 87 ust. 1), w taki sposób, aby podmiot produkujący wina poza składem podatkowym był uprawniony do otrzymywania znaków akcyzy oraz do ich nakładania poza systemem zawieszenia poboru akcyzy.

W obecnym stanie prawnym wytwarzanie win gronowych przeznaczonych do obrotu może odbywać się wyłącznie w składzie podatkowym. Wymóg ten jest najpoważniejszą barierą hamującą rozwój produkcji win gronowych w gospodarstwach rolnych. Przepisy o podatku akcyzowym odnoszące się do warunków prowadzenia składów podatkowych nie biorą bowiem pod uwagę specyfiki i skali produkcji win gronowych w niewielkim gospodarstwie rolnym.

W latach poprzedzających nasze wstąpienie do UE wielu polskich rolników dostrzegło w uprawie winorośli i produkcji win gronowych potencjalne źródło dochodów i szansę na utrzymanie swoich gospodarstw. W gospodarstwach rolnych, szczególnie w województwach południowych, powstały mniejsze lub większe winnice i podjęto próby z produkcją win gronowych. Działaniom tym przyświecała nadzieja, że po przystąpieniu Polski do Unii Europejskiej wprowadzone zostaną, podobnie jak w innych krajach europejskich warunki sprzyjające rozwojowi produkcji win gronowych w gospodarstwach rolnych. Oczekiwania te spełniły się tylko częściowo. Ustawa z dnia 22 stycznia 2004 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina zwolniła podmioty produkujące wyłącznie wina gronowe z winogron zebranych z własnych upraw z uciążliwego, zwłaszcza dla drobnych producentów wymogu uzyskania wpisu do rejestru przedsiębiorców wykonujących działalność w zakresie wyrobu lub rozlewu wyrobów winiarskich. Jednak wynikające z tego zapisu korzyści dla rolników i drobnych producentów zostały zniweczone przez obowiązujące przepisy o podatku akcyzowym. W tej sytuacji z jednej strony funkcjonuje więc teoretycznie skuteczny, „szczelny” system egzekwowania podatku akcyzowego w formie składów podatkowych. Z drugiej strony system ten skutecznie zniechęca potencjalnych producentów do podjęcia wyrobu win gronowych i pozbawia Państwo nie tylko potencjalnych wpływów z tytułu podatku akcyzowego, ale również wpływów z podatku VAT oraz PIT ew. pracowników winiarni. Sytuacja ta jest tym bardziej nielogiczna, że dla skutecznej kontroli ilości wyrabianego wina i jego rozchodu w celu wymierzenia akcyzy, w przypadku produkcji win gronowych z własnego surowca nie jest konieczny skład podatkowy. Wynika to ze specyfiki produkcji win gronowych oraz nadzoru nad taką produkcją prowadzonego na mocy odrębnych przepisów.

Specyfiką produkcji win gronowych z własnego surowca jest:

a) konieczność uzyskania przez producenta własnych plonujących winnic, co wiąże się ze znacznymi nakładami (koszt założenia 1 hektara plantacji wynosi średnio ok. 75 tys. zł) oraz z 3-5 letnim okresem od posadzenia winnicy do uzyskania pierwszego plonu,

b) ograniczenie potencjalnej wielkości produkcji przez areał i wydajność posiadanych winnic (przeciętnie 5 do 10 tys. litrów wina z 1 hektara uprawy),

c) roczny cykl produkcji, wyznaczony porą zbioru winogron (wymóg wyrobu wina wyłącznie ze świeżych winogron).

W aktualnym stanie prawnym wszyscy producenci win gronowych przeznaczonych do obrotu, a także producenci produktów służących do wyrobu wina (winogron i moszczy gronowych) są na mocy przepisów UE zobowiązani do prowadzenia na bieżąco szczegółowych rejestrów przychodów i rozchodów produktów winiarskich oraz składania corocznych deklaracji zbiorów, deklaracji produkcji, deklaracji obróbki lub sprzedaży i deklaracji zapasów. Wymogi te implementuje ustawa z dnia 22 stycznia 2004 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina.

Organem właściwym do kontroli prowadzenia rejestrów i sprawdzenia ich zgodności ze stanem faktycznym, zgodnie z art. 28 pkt 4 lit. c ustawy z dnia 22 stycznia 2004 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina jest Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.

Polska jest dziś praktycznie jedynym krajem UE posiadającym większe tereny przydatne dla towarowej uprawy winorośli, nie objętym zakazem sadzenia nowych winnic.

Dodanie art. 17a do ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina ułatwi drobnym producentom spełnienie wymogów technicznych niezbędnych do produkcji wina, w szczególności zwolni ich z konieczności posiadania laboratoriów, specjalnych obiektów budowlanych, zbiorników itp.

Art. 3, mający charakter przejściowy, ma umożliwić drobnym producentom spełnienie wymogów formalnych w roku 2008 w zakresie wykonania zgłoszenia oraz przekazania informacji wymaganych przez ustawę oraz przepisy Unii Europejskiej. Przepis ten umożliwi także Prezesowi Agencji wykonanie ciężących na nim obowiązków zawiadomienia właściwych organów kontrolnych o podjętej produkcji.

Jeśli chodzi o przewidywane skutki finansowe nowelizacji Ustawy, to należy podkreślić, iż proponowana zmiana spowoduje zwiększenie wpływów do budżetu państwa z tytułu podatku od towarów i usług oraz podatku akcyzowego w dłuższej perspektywie. Zniesienie obowiązku prowadzenia składów podatkowych w odniesieniu do drobnych producentów win spowoduje zwiększenie ogólnej produkcji win gronowych w wyniku rozpoczęcia tego rodzaju działalności przez nowe podmioty, przede wszystkim przez właścicieli kilkuhektarowych gospodarstw. To z kolei będzie skutkowało zwiększeniem podaży tych produktów na rynek, co bez wątpienia przełoży się na wzrost wpływów budżetu państwa z podatku VAT i podatku akcyzowego, związanych z czynnościami dotyczącymi produktów winiarskich. Będzie też kołem zamachowym enoturystyki.

Zważywszy na kilkuletni okres zakładania winnicy, nadszedł dzisiaj ostatni moment, aby możliwie licznej rzeszy potencjalnych drobnych i średnich producentów win gronowych, zwłaszcza rolnikom stworzyć warunki dla osiągnięcia odpowiedniego potencjału produkcji. Tego wymaga polski interes narodowy. Dlatego, przynajmniej w okresie najbliższych 5 lat producentów takich powinny obejmować wszelkie możliwe udogodnienia, a wymagania prawne i administracyjne związane z prowadzoną przez nich działalnością powinny być ograniczone do niezbędnego minimum.

Wejście w życie ustawy nie spowoduje wydatków ze strony budżetu państwa oraz nie wpłynie na dochody jednostek samorządu terytorialnego.

Projekt ustawy jest zgodny z prawem Unii Europejskiej.



**URZĄD**  
**KOMITETU INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ**  
SEKRETARZ  
KOMITETU INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ  
SEKRETARZ STANU

*Mikołaj Dowgielewicz*

Min.MD/5598/08/DP/alr

Warszawa, dnia 25 czerwca 2008 r.

**Pan Krzysztof Kwiatkowski**  
**Przewodniczący**  
**Komisji Ustawodawczej**  
**Senat Rzeczypospolitej Polskiej**

*Szanowny Panie Przewodniczący,*

W związku z przedłożonym projektem ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina (druk senacki nr 159 S; pismo nr BPS/KU-034/57/08) uprzejmie informuję, że nie zgłaszam uwag.

*Z poważaniem,*

Do uprzejmej wiadomości:  
Pan Jan Vincent-Rostowski  
Minister Finansów

**UCHWAŁA  
SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

**z dnia 26 czerwca 2008 r.**

**w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy  
o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli**

Na podstawie art. 118 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r., Senat wnosi do Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej projekt ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli.

Jednocześnie upoważnia senatora Piotra Zientarskiego do reprezentowania Senatu w pracach nad projektem.

**WICEMARSZAŁEK SENATU**

**Marek ZIÓŁKOWSKI**

p r o j e k t

**USTAWA**

**z dnia**

**o zmianie ustawy o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli**

**Art. 1.**

W ustawie z dnia 24 czerwca 1999 r. o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli (Dz. U. Nr 62, poz. 688) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 4:

a) ust. 3 otrzymuje brzmienie:

„3. Projekt ustawy, w stosunku do którego postępowanie ustawodawcze nie zostało zakończone w trakcie kadencji Sejmu, w której został wniesiony, jest rozpatrywany przez Sejm następnej i kolejnych kadencji bez potrzeby ponownego wniesienia projektu ustawy. W takich wypadkach Marszałek Sejmu zarządza ponowne drukowanie projektu ustawy oraz jego doręczenie posłom.”,

b) dodaje się ust. 4 w brzmieniu:

„4. Przepisy ust. 3 stosuje się odpowiednio do ustawy:

- 1) w odniesieniu do której Senat nie podjął stosownej uchwały,
- 2) w odniesieniu do której Senat uchwalili poprawki albo odrzucenie a Sejm nie rozpatrzył uchwały Senatu,
- 3) którą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej z umotywowanym wnioskiem przekazał Sejmowi do ponownego rozpatrzenia a Sejm nie podjął stosownej uchwały,
- 4) którą Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej zwrócił Sejmowi w celu usunięcia niezgodności z Konstytucją a Sejm albo Senat nie podjął stosownej uchwały, albo Senat uchwalili poprawki do uchwały Sejmu w sprawie usunięcia niezgodności a Sejm nie rozpatrzył uchwały Senatu.”;

2) art. 13 otrzymuje brzmienie:

„Art. 13.

1. Pierwsze czytanie projektu ustawy na posiedzeniu Sejmu przeprowadza się w terminie 3 miesięcy od daty wniesienia projektu ustawy do Marszałka Sejmu lub postanowienia Sądu Najwyższego

stwierdzającego prawidłowo złożoną liczbę podpisów popierających projekt ustawy. W wypadkach określonych w art. 4 ust. 3 i 4 pierwsze czytanie odbywa się nie później niż w terminie 3 miesięcy od daty pierwszego posiedzenia Sejmu.

2. Jeżeli projekt ustawy został skierowany przez Sejm do komisji, jego drugie czytanie przeprowadza się w terminie 6 miesięcy od daty tego skierowania.
3. Trzecie czytanie projektu ustawy przeprowadza się niezwłocznie, chyba że projekt ustawy został skierowany przez Sejm do komisji. W takim wypadku trzecie czytanie projektu ustawy przeprowadza się w terminie 3 miesięcy od daty skierowania.”.

**Art. 2.**

Ustawa wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia.

## UZASADNIENIE

Przedstawiony projekt ustawy zmierza do ustanowienia regulacji w ustawie z dnia 24 czerwca 1999 r. o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli (Dz. U. Nr 62, poz. 688), zgodnie z którą zasada dyskontynuacji prac parlamentarnych nie ma zastosowania zarówno w odniesieniu do projektu ustawy wniesionego przez grupę obywateli polskich, liczących co najmniej 100.000 osób, mających prawo wybierania do Sejmu, w stosunku do którego postępowanie ustawodawcze nie zostało zakończone w trakcie kadencji Sejmu, w której został wniesiony, jak również do tego samego projektu ustawy, w stosunku do którego postępowanie ustawodawcze nie zostało zakończone w trakcie każdej kolejnej kadencji Sejmu.

W obowiązującym stanie prawnym art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 24 czerwca 1999 r. o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli stanowi, iż projekt ustawy, w stosunku do którego postępowanie ustawodawcze nie zostało zakończone w trakcie kadencji Sejmu, w której został wniesiony, jest rozpatrywany przez Sejm następnej kadencji bez potrzeby ponownego wniesienia projektu ustawy, przy czym w takim wypadku Marszałek Sejmu zarządza ponowne drukowanie projektu ustawy oraz jego doręczenie posłom. Powołane unormowanie oznacza, że rezygnacja z zasady dyskontynuacji prac parlamentarnych nie ma zastosowania do niezakończonych postępowania ustawodawczego w sprawie projektu ustawy w kadencji Sejmu następującej po kadencji Sejmu, w której został wniesiony. Mając na uwadze specyfikę „obywatelskich” projektów ustaw, należy uznać, iż taki stan rzeczy nie może być uznany za uzasadniony merytorycznie.

Zasada dyskontynuacji ściśle związana jest z zasadą kadencyjności Parlamentu i wyraża się w tym, że wszystkie niezakończone przez Parlament sprawy uznaje się za zamknięte wraz z końcem jego kadencji. Zasada ta postrzegana jest jako element racjonalizacji prac parlamentarnych bowiem nowemu Parlamentowi, reprezentującemu często inną opcję polityczną i odmienne programy wyborcze nie narzuca się obowiązku prac nad projektami ustaw, które wpłynęły do Parlamentu poprzedniej kadencji, tym samym nie nakazuje się kontynuowania polityki poprzedniego Parlamentu.

Wydaje się, że argumenty wspierające istnienie zasady dyskontynuacji nie powinny mieć zastosowania do projektów ustaw będących efektem obywatelskiej inicjatywy ustawodawczej. Obywatelska inicjatywa ustawodawcza jest nadzwyczajnym sposobem wszczynania procedury ustawodawczej, wykorzystywanym w szczególnych sytuacjach zwłaszcza w przypadkach, gdy istnieje rozdźwięk pomiędzy oczekiwaniami społecznymi a działalnością Parlamentu. Jest to zatem swoista inicjatywa rezerwowa, podjęta w sytuacji, gdy pozostałe podmioty uprawnione do inicjatywy ustawodawczej nie będą zainteresowane przygotowaniem określonych aktów ustawodawczych.

Zasada dyskontynuacji jako swego rodzaju zwyczaj konstytucyjny nie ma charakteru absolutnego. Ustawodawca może określić od niej wyjątki albo też całkowicie odstąpić od jej stosowania.

Odstąpienie od stosowania zasady dyskontynuacji w przypadku projektów ustaw zgłoszonych w ramach inicjatywy ustawodawczej obywateli wydaje się uzasadnione z uwagi na fakt, że nie są one efektem prac posłów, Senatu czy Rady Ministrów, ale pochodzą od grupy obywateli, których podpisy zostały zebrane ogromnym nakładem pracy a motywy, którymi kierowano się ustanawiając tę zasadę nie odnoszą się w pełni do ustaw wniesionych bezpośrednio przez obywateli.

Mając powyższe na uwadze projekt zmierza do nadania nowego brzmienia art. 4 ust. 3 ustawy z dnia 24 czerwca 1999 r. o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli a ponadto poprzez dodanie nowego ustępu do art. 4 ustawy rozszerza zakres stosowania tego przepisu o ustawy pochodzące z inicjatywy obywatelskiej uchwalone przez Sejm, w stosunku do których proces legislacyjny nie został zakończony w danej kadencji.

Jednocześnie, w celu zagwarantowania szybkiego przeprowadzenia procedury legislacyjnej projekt ustawy nadaje nowe brzmienie art. 13 ustawy, w którym określa terminy w jakich powinny odbyć się poszczególne czytania projektu ustawy popieranej przez obywateli.

Projektowana ustawa nie powoduje skutków finansowych dla budżetu państwa, a jej przedmiot nie jest objęty prawem Unii Europejskiej.



**URZĄD**  
**KOMITETU INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ**  
SEKRETARZ  
KOMITETU INTEGRACJI EUROPEJSKIEJ  
SEKRETARZ STANU

*Mikołaj Dowgielewicz*

Min.MD/ 3539/08/DP/JS

Warszawa, dnia 25 czerwca 2008 r.

**Pan**  
**Krzysztof Kwiatkowski**  
**Przewodniczący**  
**Komisji Ustawodawczej**  
**Senat RP**

*Szanowny Panie Przewodniczący,*

W związku z przedłożonym projektem ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli /druk nr 121 S/ (pismo nr BPS/KU-034/56/08) uprzejmie informuję, że projektowana regulacja nie jest objęta zakresem prawa Unii Europejskiej.

*Z poważaniem,*

## Treść

### 14. posiedzenia Senatu w dniach 25 i 26 czerwca 2008 r.

(Obrady w dniu 25 czerwca)

<b>Otwarcie</b> posiedzenia	
<b>Wyznaczenie</b> sekretarzy	
<b>Uczczenie</b> pamięci senatora Adama Daraża	
<b>Ślubowanie</b> senatora	
senator Stanisław Zając . . . . .	5
<b>Przyjęcie</b> protokołu dziesiątego posiedzenia	
<b>Projekt</b> porządku obrad	
<b>Wniosek</b> formalny o skreślenie z porządku obrad punktu: stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości	
senator	
Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . .	7
<b>Wznowienie</b> obrad	
<b>Wycofanie</b> wniosku formalnego	
senator	
Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . .	8
<b>Zatwierdzenie</b> porządku obrad czternastego posiedzenia	
<b>Punkt pierwszy porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym, sporządzonego w Paryżu dnia 18 listopada 1974 r. ze zmianami z dnia 30 listopada 2007 r.	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Spraw Zagranicznych	
senator sprawozdawca	
Jan Olech. . . . .	9
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Lukasz Abgarowicz . . . . .	10
<b>Otwarcie</b> dyskusji	
<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
<b>Punkt drugi porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r.	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Spraw Zagranicznych	
senator sprawozdawca	
Grzegorz Czelej . . . . .	11
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Eryk Smulewicz . . . . .	11
Zapytania i odpowiedzi	
senator Tadeusz Gruszka . . . . .	11
senator sprawozdawca	
Grzegorz Czelej . . . . .	12
<b>Otwarcie</b> dyskusji	
<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
<b>Punkt trzeci porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych i regulaminu do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych, przyjętych w Singapurze dnia 27 czerwca 2006 r.	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Spraw Zagranicznych	
senator sprawozdawca	
Marek Rocki. . . . .	12
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Stanisław Bisztyga . . . . .	13
Zapytania i odpowiedzi	
senator Tadeusz Gruszka . . . . .	14
podsekretarz stanu w Ministerstwie Spraw Zagranicznych	
Grażyna Bernatowicz . . . . .	14
<b>Otwarcie</b> dyskusji	
<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
<b>Wznowienie</b> obrad	
<b>Punkt czwarty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Stanisław Kogut. . . . .	15



Zapytania i odpowiedzi		<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
senator Tadeusz Gruszka . . . . .	16	senator sprawozdawca	
podsekretarz stanu		Henryk Woźniak . . . . .	22
w Ministerstwie Infrastruktury		<b>Otwarcie</b> dyskusji	
Juliusz Engelhardt . . . . .	16	<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
senator Tadeusz Gruszka . . . . .	16	<b>Punkt dziewiąty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
podsekretarz stanu		<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
Juliusz Engelhardt . . . . .	16	senator sprawozdawca	
<b>Otwarcie</b> dyskusji		Tomasz Misiak . . . . .	23
<b>Zamknięcie</b> dyskusji		Wystąpienie sekretarza stanu w Ministerstwie Gospodarki	
<b>Punkt piąty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne		sekretarz stanu	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej		Adam Szejnfeld . . . . .	25
senator sprawozdawca		<b>Otwarcie</b> dyskusji	
Andrzej Owczarek . . . . .	16	senator Piotr Głowski . . . . .	27
Zapytania i odpowiedzi		senator Henryk Woźniak . . . . .	27
senator Jan Olech . . . . .	17	<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
senator sprawozdawca		<b>Punkt dziesiąty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych	
Andrzej Owczarek . . . . .	17	<b>Sprawozdanie</b> Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska	
senator Andrzej Szewiński . . . . .	17	senator sprawozdawca	
senator sprawozdawca		Jerzy Chróścikowski. . . . .	28
Andrzej Owczarek . . . . .	17	<b>Otwarcie</b> dyskusji	
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji		<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
podsekretarz stanu		<b>Punkt jedenasty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, ustawy o związkach zawodowych rolników indywidualnych oraz ustawy o izbach rolniczych	
Witold Drożdż . . . . .	17	<b>Sprawozdanie</b> Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska	
<b>Otwarcie</b> dyskusji		senator sprawozdawca	
<b>Zamknięcie</b> dyskusji		Przemysław Błaszczyk . . . . .	29
<b>Punkt szósty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług		Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej		podsekretarz stanu	
senator sprawozdawca		Artur Ławniczak . . . . .	30
Antoni Motyczka. . . . .	19	<b>Otwarcie</b> dyskusji	
<b>Otwarcie</b> dyskusji		<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
<b>Zamknięcie</b> dyskusji		<b>Punkt dwunasty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o odpadach wydobywczych	
<b>Punkt siódmy porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym		<b>Sprawozdanie</b> Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej		senator sprawozdawca	
senator sprawozdawca		Stanisław Gorczyca . . . . .	31
Henryk Woźniak. . . . .	19	Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska	
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów		podsekretarz stanu	
podsekretarz stanu		Henryk Jezierski . . . . .	33
Andrzej Parafianowicz . . . . .	20	<b>Otwarcie</b> dyskusji	
<b>Otwarcie</b> dyskusji		<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
<b>Zamknięcie</b> dyskusji			
<b>Punkt ósmy porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady nr 2007/436/WE, Euratom z dnia 7 czerwca 2007 r. w sprawie systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich			
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Spraw Zagranicznych			
senator sprawozdawca			
Maciej Grubski . . . . .	20		

<b>Punkt czternasty porządku obrad:</b> drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych	
<b>Sprawozdanie</b> połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Rodziny i Polityki Społecznej	
senator sprawozdawca	
Mieczysław Augustyn . . . . .	33
senator sprawozdawca	
Mieczysław Augustyn . . . . .	34
<b>Otwarcie</b> dyskusji	
<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
<b>Punkt piętnasty porządku obrad:</b> drugie czytanie projektu ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece	
<b>Sprawozdanie</b> połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej, Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	34
Zapytania i odpowiedzi	
senator Ryszard Górecki . . . . .	39
senator sprawozdawca	
Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	39
senator Czesław Ryszka . . . . .	39
senator sprawozdawca	
Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	39
senator Czesław Ryszka . . . . .	39
senator sprawozdawca	
Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	39
senator Janina Fetlińska . . . . .	40
senator sprawozdawca	
Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	40
senator Stanisław Jurcewicz . . . . .	40
senator Piotr Andrzejewski . . . . .	40
senator	
Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . .	41
senator sprawozdawca	
Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	41
senator Czesław Ryszka . . . . .	41
senator sprawozdawca	
Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	42
senator Czesław Ryszka . . . . .	42
senator sprawozdawca	
Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	42
senator Czesław Ryszka . . . . .	42
senator sprawozdawca	
Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	42
podsekretarz stanu	
w Ministerstwie Sprawiedliwości	
Zbigniew Wrona . . . . .	43
senator Zbigniew Romaszewski . . . . .	43
podsekretarz stanu	
Zbigniew Wrona . . . . .	44
senator Zbigniew Romaszewski . . . . .	44
podsekretarz stanu	
Zbigniew Wrona . . . . .	44
senator Zbigniew Romaszewski . . . . .	44
podsekretarz stanu	
Zbigniew Wrona . . . . .	44
senator Czesław Ryszka . . . . .	44
podsekretarz stanu	
Zbigniew Wrona . . . . .	44
<b>Otwarcie</b> dyskusji	
senator Piotr Andrzejewski . . . . .	45
senator	
Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . .	47
senator Stanisław Jurcewicz . . . . .	49
senator Jan Wyrowiński . . . . .	50
senator Witold Idczak . . . . .	51
senator	
Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . .	52
senator Ryszard Górecki . . . . .	52
senator Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	53
senator Henryk Woźniak . . . . .	54
<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
podsekretarz stanu	
Zbigniew Wrona . . . . .	55
<b>Skierowanie</b> projektu ustawy do Komisji Ustawodawczej, Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
<b>Punkt siedemnasty porządku obrad:</b> stanowisko Senatu w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2007 r. wraz z Informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji w 2007 roku	
przewodniczący Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji	
Witold Kołodziejski . . . . .	56
Zapytania i odpowiedzi	
senator Wojciech Skurkiewicz . . . . .	59
przewodniczący	
Witold Kołodziejski . . . . .	59
senator Janina Fetlińska . . . . .	60
przewodniczący	
Witold Kołodziejski . . . . .	60
senator Czesław Ryszka . . . . .	60
przewodniczący	
Witold Kołodziejski . . . . .	60
senator Wojciech Skurkiewicz . . . . .	61
przewodniczący	
Witold Kołodziejski . . . . .	61
senator Wojciech Skurkiewicz . . . . .	61
przewodniczący	
Witold Kołodziejski . . . . .	61
senator Krystyna Bochenek . . . . .	62
przewodniczący	
Witold Kołodziejski . . . . .	62

senator Krystyna Bochenek . . . . .	62	przewodniczący	
przewodniczący		Witold Kołodziejski . . . . .	68
Witold Kołodziejski . . . . .	62	senator Andrzej Szewiński . . . . .	68
senator Adam Massalski . . . . .	63	senator Stanisław Jurcewicz . . . . .	69
przewodniczący		przewodniczący	
Witold Kołodziejski . . . . .	63	Witold Kołodziejski . . . . .	69
senator Piotr Andrzejewski . . . . .	63	<b>Sprawozdanie</b> Komisji Kultury i Środków	
senator Krystyna Bochenek . . . . .	63	Przekazu	
przewodniczący		senator sprawozdawca	
Witold Kołodziejski . . . . .	64	Piotr Andrzejewski. . . . .	69
senator Jan Wyrowiński . . . . .	64	Zapytania i odpowiedzi	
przewodniczący		senator Wojciech Skurkiewicz . . . . .	70
Witold Kołodziejski . . . . .	64	senator sprawozdawca	
senator Jerzy Chrościkowski. . . . .	65	Piotr Andrzejewski. . . . .	70
przewodniczący		senator sprawozdawca	
Witold Kołodziejski . . . . .	65	Piotr Andrzejewski. . . . .	71
senator Piotr Kaleta . . . . .	65	senator Czesław Ryszka . . . . .	71
przewodniczący		senator sprawozdawca	
Witold Kołodziejski . . . . .	65	Piotr Andrzejewski. . . . .	71
senator Piotr Kaleta . . . . .	66	senator Wojciech Skurkiewicz . . . . .	71
przewodniczący		senator sprawozdawca	
Witold Kołodziejski . . . . .	66	Piotr Andrzejewski. . . . .	71
senator Wojciech Skurkiewicz . . . . .	66	senator Czesław Ryszka . . . . .	71
przewodniczący		senator sprawozdawca	
Witold Kołodziejski . . . . .	66	Piotr Andrzejewski. . . . .	71
senator Zbigniew Meres . . . . .	67	<b>Otwarcie</b> dyskusji	
przewodniczący		<b>Wniosek</b> formalny o odroczenie dyskusji	
Witold Kołodziejski . . . . .	67	senator Wojciech Skurkiewicz . . . . .	71
senator Zbigniew Meres . . . . .	68	<b>Przyjęcie</b> wniosku formalnego	
przewodniczący		senator	
Witold Kołodziejski . . . . .	68	Barbara Borys-Damięcka . . . . .	72
senator Andrzej Szewiński . . . . .	68	<b>Komunikaty</b>	

*(Obrady w dniu 26 czerwca)***Wznowienie** posiedzenia

**Wniosek** formalny o przeprowadzenie głosowania nad ustawą zmieniającą ustawę o zmianie ustawy – Prawo o ustroju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, ustawę o prokuraturze oraz ustawę – Prawo o ustroju sądów powszechnych bezpośrednio po jej rozpatrzeniu

senator Zbigniew Romaszewski . . . . . 74

**Przyjęcie** wniosku formalnego**Punkt siedemnasty porządku obrad** (cd.)

senator Czesław Ryszka . . . . . 75

senator Barbara Borys-Damięcka . . . . . 76

senator Wojciech Skurkiewicz . . . . . 77

senator Stanisław Jurcewicz . . . . . 78

senator Wojciech Skurkiewicz . . . . . 79

**Zamknięcie** dyskusji

Wystąpienie przewodniczącego

Krajowej Rady

Radiofonii i Telewizji

przewodniczący

Witold Kołodziejski . . . . . 79

**Punkt trzynasty porządku obrad:** stanowisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw

**Sprawozdanie** Komisji Gospodarki Narodowej

senator sprawozdawca

Stanisław Iwan . . . . . 82

**Sprawozdanie** Komisji Obrony Narodowej

senator sprawozdawca

Andrzej Owczarek . . . . . 83

**Sprawozdanie** Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej

senator sprawozdawca

Stanisław Jurcewicz. . . . . 84

## Zapytania i odpowiedzi

senator Andrzej Szewiński . . . . . 85

senator sprawozdawca

Stanisław Iwan . . . . . 85

senator Mieczysław Augustyn . . . . . 85

senator sprawozdawca		senator sprawozdawca	
Stanisław Jurcewicz . . . . .	85	Stanisław Bisztyga . . . . .	97
senator Janina Fetlińska. . . . .	85	Wystąpienie podsekretarz stanu w Minister-	
senator sprawozdawca		stwie Finansów	
Stanisław Jurcewicz . . . . .	85	podsekretarz stanu	
senator Andrzej Owczarek . . . . .	85	Elżbieta Chojna-Duch . . . . .	98
Wystąpienie sekretarza stanu w Minister-		Zapytania i odpowiedzi	
stwie Infrastruktury		senator	
sekretarz stanu		Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . .	98
Tadeusz Jarmuziewicz. . . . .	85	podsekretarz stanu	
Zapytania i odpowiedzi		Elżbieta Chojna-Duch . . . . .	99
senator Mieczysław Augustyn . . . . .	86	senator Piotr Andrzejewski . . . . .	99
sekretarz stanu		podsekretarz stanu	
Tadeusz Jarmuziewicz. . . . .	86	Elżbieta Chojna-Duch . . . . .	100
senator Czesław Ryszka . . . . .	86	senator Piotr Andrzejewski . . . . .	100
sekretarz stanu		podsekretarz stanu	
Tadeusz Jarmuziewicz. . . . .	86	Elżbieta Chojna-Duch . . . . .	100
senator Władysław Dajczak . . . . .	86	senator Kazimierz Kleina . . . . .	100
sekretarz stanu		podsekretarz stanu	
Tadeusz Jarmuziewicz. . . . .	86	Elżbieta Chojna-Duch . . . . .	101
senator Józef Bergier. . . . .	87	senator	
sekretarz stanu		Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . .	102
Tadeusz Jarmuziewicz. . . . .	87	podsekretarz stanu	
senator Janina Fetlińska. . . . .	87	Elżbieta Chojna-Duch . . . . .	102
sekretarz stanu		<b>Otwarcie</b> dyskusji	
Tadeusz Jarmuziewicz. . . . .	88	senator	
senator Stanisław Gogacz . . . . .	88	Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . .	103
sekretarz stanu		senator Stanisław Bisztyga . . . . .	105
Tadeusz Jarmuziewicz. . . . .	88	senator	
<b>Otwarcie</b> dyskusji		Dorota Arciszewska-Mielewczyk . . . . .	105
senator Czesław Ryszka . . . . .	88	senator Mariusz Witczak . . . . .	106
senator Mieczysław Augustyn . . . . .	90	<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
senator Stanisław Iwan . . . . .	90	Wystąpienie podsekretarz stanu w Minister-	
senator Stanisław Jurcewicz . . . . .	92	stwie Finansów	
senator Andrzej Owczarek . . . . .	93	podsekretarz stanu	
senator Maciej Grubski . . . . .	93	Elżbieta Chojna-Duch . . . . .	106
<b>Zamknięcie</b> dyskusji		<b>Skierowanie</b> projektu ustawy do Komisji	
Wystąpienie sekretarza stanu w Minister-		Gospodarki Narodowej	
stwie Infrastruktury		<b>Punkt dziewiętnasty porządku obrad:</b> stano-	
sekretarz stanu		wisko Senatu w sprawie ustawy zmie-	
Tadeusz Jarmuziewicz. . . . .	94	nającej ustawę o zmianie ustawy – Prawo	
<b>Punkt szesnasty porządku obrad:</b> stano-		o ustroju sądów powszechnych oraz nie-	
wisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie		których innych ustaw, ustawę o prokura-	
ustawy o rachunkowości		turze oraz ustawę – Prawo o ustroju	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej		sądów powszechnych	
senator sprawozdawca		<b>Sprawozdanie</b> Komisji Praw Człowieka	
Stanisław Bisztyga . . . . .	95	i Praworządności	
Głosowanie nr 1 . . . . .	95	senator sprawozdawca	
<b>Uzupełnienie</b> porządku obrad o punkt		Jan Wyrowiński . . . . .	107
osiemnasty: drugie czytanie projektu		<b>Otwarcie</b> dyskusji	
ustawy o zmianie ustawy o rachunko-		<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
wości		Głosowanie nr 2 . . . . .	108
senator Piotr Andrzejewski. . . . .	97	<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy zmie-	
<b>Otwarcie</b> dyskusji		nającej ustawę o zmianie ustawy – Prawo	
<b>Zamknięcie</b> dyskusji		o ustroju sądów powszechnych oraz nie-	
<b>Punkt osiemnasty porządku obrad:</b> drugie		których innych ustaw, ustawę o prokura-	
czytanie projektu ustawy o zmianie usta-		turze oraz ustawę – Prawo o ustroju	
wy o rachunkowości		sądów powszechnych	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki		<b>Punkt dwudziesty porządku obrad:</b> stano-	
Narodowej		wisko Senatu w sprawie ustawy o zmianie	

ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Kazimierz Kleina . . . . .	108
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Bohdan Paszkowski . . . . .	109
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa	
podsekretarz stanu	
Zdzisław Gawlik . . . . .	110
Zapytania i odpowiedzi	
senator Grzegorz Wojciechowski . . .	110
podsekretarz stanu	
Zdzisław Gawlik . . . . .	110
senator Zdzisław Pupa . . . . .	111
podsekretarz stanu	
Zdzisław Gawlik . . . . .	111
senator Grzegorz Wojciechowski . . .	111
podsekretarz stanu	
Zdzisław Gawlik . . . . .	111
senator Zdzisław Pupa . . . . .	112
podsekretarz stanu	
Zdzisław Gawlik . . . . .	112
senator Piotr Kaleta . . . . .	113
podsekretarz stanu	
Zdzisław Gawlik . . . . .	113
senator Zbigniew Romaszewski . . . .	113
podsekretarz stanu	
Zdzisław Gawlik . . . . .	113
senator Piotr Kaleta . . . . .	114
podsekretarz stanu	
Zdzisław Gawlik . . . . .	114
<b>Otwarcie</b> dyskusji	
senator Władysław Dajczak . . . . .	114
senator Jan Wyrowiński . . . . .	115
senator Mariusz Witczak . . . . .	116
<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Skarbu Państwa	
podsekretarz stanu	
Zdzisław Gawlik . . . . .	118
<b>Punkt dwudziesty pierwszy porządku obrad:</b> drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym	
<b>Sprawozdanie</b> połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Stanisław Iwan . . . . .	118
Wystąpienie podsekretarza stanu w Ministerstwie Finansów	
podsekretarz stanu	
Andrzej Parafianowicz . . . . .	119
<b>Otwarcie</b> dyskusji	
<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
<b>Punkt dwudziesty drugi porządku obrad:</b> drugie czytanie projektu ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli	
<b>Sprawozdanie</b> połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej oraz Komisji Praw Człowieka i Praworządności	
senator sprawozdawca	
Jan Wyrowiński . . . . .	120
<b>Otwarcie</b> dyskusji	
senator Piotr Zientarski . . . . .	121
<b>Zamknięcie</b> dyskusji	
<b>Komunikaty</b>	
<b>Wznowienie</b> obrad	
<b>Wniosek</b> formalny o uzupełnienie punktu dwudziestego trzeciego porządku obrad: zmiany w składzie komisji senackich	
senator Piotr Zientarski	
<b>Przyjęcie</b> wniosku formalnego	
<b>Wniosek</b> formalny o uzupełnienie porządku obrad o punkt: trzecie czytanie projektu ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece	
senator Krzysztof Kwiatkowski . . . .	122
<b>Przyjęcie</b> wniosku formalnego	
<b>Punkt dwudziesty trzeci porządku obrad:</b> zmiany w składzie komisji senackich	
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Regulaminowej, Etyki i Spraw Senatorskich	
senator sprawozdawca	
Piotr Zientarski . . . . .	123
Głosowanie nr 3 . . . . .	123
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie zmian w składzie komisji senackich	
Głosowanie nr 4 . . . . .	123
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie zmian w składzie komisji senackich	
<b>Punkt dwudziesty czwarty porządku obrad:</b> trzecie czytanie projektu ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece	
<b>Sprawozdanie</b> połączonych komisji: Komisji Ustawodawczej, Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej	
senator sprawozdawca	
Krzysztof Kwiatkowski . . . . .	124
Głosowanie nr 5 . . . . .	124

<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie projektu ustawy o skutkach wygaśnięcia praw rzeczowych na nieruchomościach, które weszły w granice Rzeczypospolitej Polskiej po II Wojnie Światowej, ujawnieniu w księgach wieczystych prawa własności Skarbu Państwa oraz o zmianie ustawy – Przepisy wprowadzające kodeks cywilny oraz ustawy o księgach wieczystych i hipotece	
<b>Punkt pierwszy porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 6 . . . . .	125
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji Porozumienia o Międzynarodowym Programie Energetycznym, sporządzonego w Paryżu dnia 18 listopada 1974 r., ze zmianami z dnia 30 listopada 2007 r.	
<b>Punkt drugi porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 7 . . . . .	125
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r.	
<b>Punkt trzeci porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 8 . . . . .	125
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych i regulaminu do Traktatu singapurskiego o prawie znaków towarowych, przyjętych w Singapurze dnia 27 marca 2006 r.	
<b>Punkt czwarty porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 9 . . . . .	126
Głosowanie nr 10 . . . . .	126
Głosowanie nr 11 . . . . .	126
Głosowanie nr 12 . . . . .	126
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym	
<b>Punkt piąty porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 13 . . . . .	127
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne	
<b>Punkt szósty porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 14 . . . . .	125
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług	
<b>Punkt siódmy porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 15 . . . . .	125
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym	
senator Marek Rocki . . . . .	125
senator Wojciech Skurkiewicz . . . . .	125
<b>Wznowienie</b> obrad	
<b>Punkt ósmy porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 16 . . . . .	126
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o ratyfikacji decyzji Rady nr 2007/436/WE, Euratom z dnia 7 czerwca 2007 r. w sprawie	
systemu zasobów własnych Wspólnot Europejskich	
<b>Punkt dziewiąty porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 17 . . . . .	128
Głosowanie nr 18 . . . . .	128
Głosowanie nr 19 . . . . .	128
Głosowanie nr 20 . . . . .	128
Głosowanie nr 21 . . . . .	128
Głosowanie nr 22 . . . . .	129
Głosowanie nr 23 . . . . .	129
Głosowanie nr 24 . . . . .	129
Głosowanie nr 25 . . . . .	129
Głosowanie nr 26 . . . . .	129
Głosowanie nr 27 . . . . .	129
Głosowanie nr 28 . . . . .	129
Głosowanie nr 29 . . . . .	129
Głosowanie nr 30 . . . . .	129
Głosowanie nr 31 . . . . .	129
Głosowanie nr 32 . . . . .	130
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw	
<b>Punkt dziesiąty porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 33 . . . . .	130
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych	
<b>Punkt jedenasty porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 34 . . . . .	130
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, ustawy o związkach zawodowych rolników indywidualnych oraz ustawy o izbach rolniczych	
<b>Punkt dwunasty porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 35 . . . . .	130
Głosowanie nr 36 . . . . .	130
Głosowanie nr 37 . . . . .	130
Głosowanie nr 38 . . . . .	130
Głosowanie nr 39 . . . . .	130
Głosowanie nr 40 . . . . .	131
Głosowanie nr 41 . . . . .	131
Głosowanie nr 42 . . . . .	131
Głosowanie nr 43 . . . . .	131
Głosowanie nr 44 . . . . .	131
Głosowanie nr 45 . . . . .	131
Głosowanie nr 46 . . . . .	131
Głosowanie nr 47 . . . . .	131
Głosowanie nr 48 . . . . .	131
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o odpadach wydobywczych	
<b>Punkt trzynasty porządku obrad</b> (cd.)	
<b>Sprawozdanie</b> połączonych komisji: Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisji Obrony Narodowej oraz Komisji Gospodarki Narodowej	
senator sprawozdawca	
Stanisław Jurcewicz . . . . .	132

Głosowanie nr 49 . . . . .	132	Głosowanie nr 65 . . . . .	136
Głosowanie nr 50 . . . . .	132	<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz niektórych innych ustaw	
Głosowanie nr 51 . . . . .	132	<b>Punkt dwudziesty pierwszy porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 52 . . . . .	133	<b>Przystąpienie</b> do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym	
Głosowanie nr 53 . . . . .	133	Głosowanie nr 66 . . . . .	136
Głosowanie nr 54 . . . . .	133	<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o podatku akcyzowym oraz ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrocie tymi wyrobami i organizacji rynku wina	
Głosowanie nr 55 . . . . .	133	<b>Punkt dwudziesty drugi porządku obrad</b> (cd.)	
Głosowanie nr 56 . . . . .	133	<b>Przystąpienie</b> do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli	
Głosowanie nr 57 . . . . .	133	Głosowanie nr 67 . . . . .	136
Głosowanie nr 58 . . . . .	133	<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o wykonywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli	
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnikami mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie niektórych innych ustaw		<b>Komunikaty</b>	
<b>Punkt czternasty porządku obrad</b> (cd.)		<b>Oświadczenia</b>	
<b>Przystąpienie</b> do trzeciego czytania projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych		senator Wiesław Dobkowski . . . . .	137
Głosowanie nr 59 . . . . .	134	senator Zbigniew Szaleniec . . . . .	137
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych		senator Piotr Zientarski . . . . .	13
<b>Punkt szesnasty porządku obrad</b> (cd.)		<b>Zamknięcie</b> posiedzenia	
Głosowanie nr 60 . . . . .	134	<b>Wyniki</b> głosowań	
Głosowanie nr 61 . . . . .	134	<b>Przemówienia</b> i oświadczenia senatorów przekazane do protokołu, niewyłoszone podczas 14. posiedzenia Senatu	
Głosowanie nr 62 . . . . .	134	Oświadczenie złożone przez senator Małgorzatę Adamczak . . .	153
Głosowanie nr 63 . . . . .	134	Oświadczenie złożone przez senatora Przemysława Błaszczyka . . . . .	154
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości		Oświadczenie złożone przez senatora Lucjana Cichosza . . . . .	155
<b>Punkt siedemnasty porządku obrad</b> (cd.)		Oświadczenie złożone przez senatora Lucjana Cichosza . . . . .	156
<b>Przystąpienie</b> do trzeciego czytania projektu uchwały w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2007 r. wraz z Informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji w 2007 roku		Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Dajczaka . . .	157
<b>Sprawozdanie</b> Komisji Kultury i Środków Przekazu		Oświadczenie złożone przez senator Janinę Fetlińską . . . . .	158
senator sprawozdawca Barbara Borys-Damińska . . . . .	134	Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Głowskiego . . . . .	159
<b>Sprawozdanie</b> mniejszości komisji		Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Górskiego . . . . .	160
senator sprawozdawca mniejszości Wojciech Skurkiewicz . . . . .	135	Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Górskiego . . . . .	161
Głosowanie nr 64 . . . . .	135	Oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego oraz senatora Jana Olecha . . . . .	162
<b>Podjęcie</b> uchwały w sprawie Sprawozdania Krajowej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2007 r. wraz z Informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji w 2007 roku			
<b>Punkt dwudziesty porządku obrad</b> (cd.)			
<b>Sprawozdanie</b> połączonych komisji: Komisji Gospodarki Narodowej oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej			
senator sprawozdawca Stanisław Bisztyga . . . . .	136		

Oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego oraz senatora Jana Olecha . . . . .	163	Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę . . . . .	186
Oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego oraz senatora Jana Olecha . . . . .	164	Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Motyczkę . . . . .	187
Oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego wspólnie z innymi senatorami. . . . .	165	Oświadczenie złożone przez senatora Ireneusza Niewiarowskiego . . . . .	188
Oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego wspólnie z innymi senatorami. . . . .	166	Oświadczenie złożone przez senatora Ireneusza Niewiarowskiego. . . . .	189
Oświadczenie złożone przez senatora Macieja Grubskiego wspólnie z innymi senatorami. . . . .	167	Oświadczenie złożone przez senatora Ireneusza Niewiarowskiego. . . . .	190
Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Gruszczyńskiego. . . . .	169	Oświadczenie złożone przez senatora Władysława Ortyła. . . . .	191
Oświadczenie złożone przez senatora Tadeusza Gruszkę . . . . .	170	Oświadczenie złożone przez senator Marię Pańczyk-Pozdziej . . . . .	192
Oświadczenie złożone przez senatora Kazimierza Jaworskiego . . . . .	171	Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona . . . . .	193
Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Jurcewicza . . . . .	172	Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Persona . . . . .	194
Oświadczenie złożone przez senatora Piotra Kaletę. . . . .	173	Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Piechniczka . . . . .	195
Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Karczewskiego wspólnie z innymi senatorami. . . . .	174	Oświadczenie złożone przez senatora Antoniego Piechniczka . . . . .	196
Oświadczenie złożone przez senatora Pawła Klimowicza . . . . .	175	Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę. . . . .	197
Oświadczenie złożone przez senatora Pawła Klimowicza . . . . .	176	Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę. . . . .	198
Oświadczenie złożone przez senatora Pawła Klimowicza . . . . .	177	Oświadczenie złożone przez senatora Czesława Ryszkę. . . . .	199
Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta. . . . .	178	Oświadczenie złożone przez senatora Wojciecha Skurkiewicza . . . . .	201
Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta. . . . .	179	Oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza . . . . .	202
Oświadczenie złożone przez senatora Stanisława Koguta. . . . .	180	Oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza . . . . .	203
Oświadczenie złożone przez senatorów Krzysztofa Kwiatkowskiego i Macieja Grubskiego . . . . .	181	Oświadczenie złożone przez senatora Eryka Smulewicza . . . . .	204
Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego oraz senatora Macieja Grubskiego. . . . .	182	Oświadczenie złożone przez senatora Andrzeja Szewińskiego. . . . .	205
Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego wspólnie z innymi senatorami. . . . .	183	Oświadczenie złożone przez senator Grażynę Sztark oraz senatora Jana Olecha . . . . .	206
Oświadczenie złożone przez senatora Krzysztofa Kwiatkowskiego wspólnie z innymi senatorami. . . . .	184	Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego . . . . .	208
		Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego . . . . .	209
		Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego . . . . .	210
		Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego . . . . .	211



Oświadczenie złożone przez senatora Grzegorza Wojciechowskiego . . . . .	212	Uchwała w sprawie ustawy o zmianie ustawy o doradztwie podatkowym . . . . .	231
Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Woźniaka. . . . .	213	Uchwała w sprawie ustawy o ratyfikacji de- cyzji Rady nr 2007/436/WE, Euratom z dnia 7 czerwca 2007 r. w sprawie syste- mu zasobów własnych Wspólnot Euro- pejskich . . . . .	232
Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Woźniaka. . . . .	214	Uchwała w sprawie ustawy o zmianie ustawy o swobodzie działalności gospodarczej oraz o zmianie niektórych innych ustaw . . . . .	233
Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Woźniaka. . . . .	215	Uchwała w sprawie ustawy o zmianie ustawy o organizacji rynku mleka i przetworów mlecznych . . . . .	238
Oświadczenie złożone przez senatora Henryka Woźniaka. . . . .	216	Uchwała w sprawie ustawy o zmianie ustawy o społeczno-zawodowych organizacjach rolników, ustawy o związkach zawodo- wych rolników indywidualnych oraz ustawy o izbach rolniczych . . . . .	239
Oświadczenie złożone przez senatora Jana Wyrowińskiego. . . . .	217	Uchwała w sprawie ustawy o odpadach wy- dobywczych . . . . .	240
<b>Uchwały</b>		Uchwała w sprawie ustawy o zmianie ustawy o gospodarowaniu niektórymi składnika- mi mienia Skarbu Państwa oraz o Agencji Mienia Wojskowego oraz o zmianie nie- których innych ustaw . . . . .	243
Uchwała w sprawie ustawy zmieniającej ustawę o zmianie ustawy – Prawo o ustro- ju sądów powszechnych oraz niektórych innych ustaw, ustawę o prokuraturze oraz ustawę – Prawo o ustroju sądów powszechnych . . . . .	221	Uchwała w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o eme- ryturach i rentach z Funduszu Ubezpie- czeń Społecznych . . . . .	246
Uchwała w sprawie zmian w składzie komisji senackich . . . . .	222	Uchwała w sprawie ustawy o zmianie ustawy o rachunkowości . . . . .	251
Uchwała w sprawie zmian w składzie komisji senackich . . . . .	223	Uchwała w sprawie Sprawozdania Krajo- wej Rady Radiofonii i Telewizji z działalności w 2007 r. wraz z Informacją o podstawowych problemach radiofonii i telewizji w 2007 roku . . . . .	253
Uchwała w sprawie ustawy o ratyfikacji Po- rozumienia o Międzynarodowym Progra- mie Energetycznym, sporządzonego w Pa- ryżu dnia 18 listopada 1974 r., ze zmiana- mi z dnia 30 listopada 2007 r. . . . .	224	Uchwała w sprawie ustawy o zmianie ustawy o komercjalizacji i prywatyzacji oraz nie- których innych ustaw. . . . .	254
Uchwała w sprawie ustawy o ratyfikacji Aktu genewskiego Porozumienia haskiego w sprawie międzynarodowej rejestracji wzorów przemysłowych, przyjętego w Genewie dnia 2 lipca 1999 r. . . . .	225	Uchwała w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o po- datku akcyzowym oraz ustawy o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich, obrotie tymi wyrobami i organizacji rynku wina. . . . .	255
Uchwała w sprawie ustawy o ratyfikacji Traktatu singapurskiego o prawie zna- ków towarowych i regulaminu do Trakta- tu singapurskiego o prawie znaków towa- rowych, przyjętych w Singapurze dnia 27 marca 2006 r. . . . .	226	Uchwała w sprawie wniesienia do Sejmu projektu ustawy o zmianie ustawy o wy- konywaniu inicjatywy ustawodawczej przez obywateli. . . . .	260
Uchwała w sprawie ustawy o zmianie ustawy o transporcie kolejowym . . . . .	227		
Uchwała w sprawie ustawy o zmianie ustawy o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne . . . . .	229		
Uchwała w sprawie ustawy o zmianie ustawy o podatku od towarów i usług . . . . .	230		

TŁOCZONO Z POLECENIA MARSZAŁKA SENATU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

---

Opracowanie: Biuro Prac Senackich Kancelarii Senatu;  
Redakcja techniczna: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii Kancelarii Senatu.  
Nakład 90 egz. ISSN-0867-261X